

STRAŻAK WIELKOPOLSKI

ORGAN ZWIĄZKU STRAZY POZARNYCH WOJEWODZTWA POZNAŃSKIEGO

WYCHODZI 15 KAZDEGO MIESIĄCA

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO

Rok I

Poznań, 15. lipca 1931 r.

Nr. 7/8

Ubezpieczenie strażaków od wypadków

W ostatnich miesiącach zaszły na terenie naszego Województwa dwa nieszczęśliwe wypadki, którym ulegli członkowie ochotniczych straży pożarnych nieubezpieczonych w kasie strażackiej. Wypadek sp. dh. Barczaka, który utracił życie podczas akcji ratowniczej opisałśmy w numerze 5 naszego czasopisma. Nic minęły dwa miesiące, a już musimy zakomunikować uosy tragiczny wypadek zaszły podczas ćwiczeń straży w Skalmierzycach.

W dniu 9 bm. podczas ćwiczeń ze sławką jeden z najmłodszych młodszych członków straży dh. Wincenty Nowacki tak nieszczęśliwie upadł na bruk tyłem głowy, że odniósł silne okaleczenie i wstrząs mózgu. Gorliwy ten członek, który jako robotnik był żywicielem swych rodziców, przebywa obecnie w szpitalu w stanie bardzo groźnym. I znów nasuwa się pytanie, kto będzie płacił rodzinie na czas choroby odszkodowanie, kto ponieże koszty ewent. długotrwałego leczenia. Straż zdawała sobie sprawę z odpowiedzialności i wniosła do Rady gminnej o ubezpieczenie straży od wypadku. Jak jednak we większości wypadków rzekomy brak funduszu nie zezwolił gminie na ubezpieczenie strażaków. Mimo, iż Krajowa Kasa Ubezpieczenia strażaków od wypadków sożaje co rok kilkadziesiąt wypadków łżejszych przy kłbych drowie strażacy korzystają ze świadczeń przejsiowych, mimo, iż Kasa płaci dużo członkom renty stale oraz pozostałym członkom rodzinie we wypadkach śmiertelnych renty wdowie i sierocie, mały tyłko procent gmin i straży zgłosiło członków ochotniczych węg, obowiązkowych straży pożarnych do Kasy Strażackiej. Dlatego rok rocznie powstają się te same skargi a zawsze zachodzą wypadki zwracania się o nadzwyczajne zezwoleni do Kasy Strażackiej, która jednakże tego rodzaju wniosków ze względu prawnych uwzględnić nie może.

Przypominamy wobec tego raz jeszcze Zarządom Ochotniczych Straży Pożarnych, które dotychczas nie

ubezpieczyły swych członków, aby niezwłocznie zażądali od Krajowej Kasy Ubezpieczenia Strażaków od wypadków w Poznaniu, istniejącej przy Krajowym Ubezpieczeniu Ogniowem, statutu i formularzy i przystąpiły niezwłocznie do ubezpieczenia swych członków. Jeżeli gmina nie może (uzględnie nie chce) przeprowadzić ubezpieczenia winna straż posiadane fundusze w pierwszym rzędzie przeznaczyć na ubezpieczenie a rok rocznie punktualnie opłacać składkę członkowską. Zapoznanie się ze statutem i regulaminem Kasy jest konieczne, żeby uchronić straż węg, powstado wanego od następstw nieformalnego zgłoszenia wypadku i trudności przy uzyskaniu świadczeń. Od czasu do czasu Zarząd Straży powinien poinformować wszy stkich członków o tem, że straż ubezpieczyła swych członków oraz o tem jak należy zgłaszać zaszły wypadki okaleczenia lub zachorowania. Najczęściej lekce wazą członkowie wypadki łżejszych okaleczeń oraz wypadki przeciężenia, które jednak w następstwie mogą wywołać komplikacje. Zaniegłanie posady te karkowej i zawiadzenie, że wypadek węg, zachorze nie sioł w związku ze służbą strażacką jest więc w każdym razie pożądana.

Przy tej okazji zwracamy również uwagę że przy ubezpieczeniu się stłazy w jakimkolwiek towa ryświe ubezpieczeniu prywatnem, winna straż zasięgnąć namawier porady Okręgu, czy proponowane ubezpieczenie jest korzystne. Zachodzą bowiem wypadki, że agenci towarzyszy prywatnych wprowadzają zarządy straży w błąd, co w następstwie pociąga za sobą ko sztozne procesy i rozgoryczenie.

Ustamy, że żaden z Zarządów straży nie zamedba obowiązku ubezpieczenia straż od wypadku i pokona wszelkie trudności przy zdobyciu odpowiednich fan duszy, a wtedy Zarządy będą miały sumienie spokojne, a członkowie czynni straży z większą jeszcze gorliwo ścią będą wykonywali swe obowiązki.

Dział Urzędowy.

Od Redakcji

Z powodu wakacji wydajemy niniejszy numer jako podwójny za miesiąc lipiec i sierpień. Następny numer 9. wyjdzie w dniu 15. września r. b. Przy tej okazji prosimy Straże, które nie nadeszły jeszcze prenumeraty za rok bieżący o nadesłanie kwoty zł. 4 — załączonym przekazem P K O.

jest ściśle przestrzeganie przepisów statutowych polecamy Zarządom Związków Okręgowych, aby natychmiast przekazały odpisy protokołów odbytych już posiedzeń Zarządów oraz, aby w przyszłości ściśle przestrzegały przepisów § § 18, 27 i 28 statutu Związku Straży Pożarnych Okręgu.

„Czołem”

PREZES
(—) TACZAK

INSPEKTOR
(—) BUSZA

Poznań, dnia 15 lipca 1931

Okólnik nr. 13

w sprawie obrony przeciwgazowej.

Wojewódzki Komitet Ligi Obrony Powietrznej i Gazowej zamierza w roku bieżącym przeprowadzić specjalne kursy obrony przeciwgazowej. Kursy, które obejmą około 10 godzin ćwiczeń praktycznych, przeprowadzi Komitet naramie w miastach powiatowych. Ponieważ pożądanym jest, aby ochotnicze strażę podame jak najprędzej przystąpiły do wyśzkolenia swych członków w tej tak ważnej dziedzinie, polecamy Zarządom, aby instruktorom Komitetu ułatwiły pracę organizacyjną i o ile możliwości wszystkich członków wydelegowały na kurs, który zależnie od warunków miejscowych obejmować będzie tygodniowo po kilka godzin. Druhowie Naczelnicy i dowódcy bezwarunkowo winni wziąć udział w kursie.

Zarządy Związków Okręgowych prosimy dopilnować, aby strażę Okręgu należycie wypełniły swój obowiązek. W porozumieniu z instruktorami kursu naczelnicy straży położonych w pobliżu miasta powiatowego mogą również brać udział w kursie.

„Czołem”

PREZES
(—) TACZAK

INSPEKTOR
(—) BUSZA

Poznań, dnia 15 lipca 1931

Okólnik nr. 14

w sprawie Walnych Zgromadzeń i posiedzeń Zarządu Związków Okręgowych

W roku bieżącym nie wszystkie Zarządy Związków Okręgowych zastosowały się do przepisów § 18 statutu Związku Straży Pożarnych Okręgu i nie nadeszły dotychczas odpisów protokołu Zgromadzenia Walnego

Również nie stosuje się część Okręgu do przepisów § § 27 i 28 statutu i nie zawiadamia o posiedzeniach Zarządu oraz nie przedkłada odpisów protokołów z posiedzeń Zarządów. Ponieważ do prowadzenia ewidencji oraz utrzymywania stałego kontaktu konieczne

Poznań, dnia 15 lipca 1931

Okólnik nr. 15

w sprawie 3-dniowych kursów uzupełniających dla oficerów straży

Daty 3 dniowych kursów dla powiatów, w których kursy nie odbyły się w pierwszym półroczu ustalono następująco:

od 7-9 września r. b.	kurs dla powiatu poznańskiego				
• 10 12	• r b	• • •	•	•	•
					•
• 14 16	• r b	• • •	•	•	•
					•
• 17 19	• r b	• • •	•	•	•
					•
• 21 23	• r b	• • •	•	•	•
					•
• 24-26	• r b	• • •	•	•	•
					•
• 28 30	• r b	• • •	•	•	•
					•
• 1 3 październ	• r b	• • •	•	•	•
					•
• 5 7	• r b	• • •	•	•	•
					•
• 8 10	• r b	• • •	•	•	•
					•
• 12 14	• r b	• • •	•	•	•
					•
• 15 17	• r b	• • •	•	•	•
					•
• 19 21	• r b	• • •	•	•	•
					•
• 22 24	• r b	• • •	•	•	•
					•
• 26 28	• r b	• • •	•	•	•
					•
• 29 31	• r b	• • •	•	•	•
					•

Zarządom Związków Okręgowych polecamy za wiadomości wszystkich ochotniczych straż pożarnych o dacie i miejscu kursu. Zbiórki należy namaczyć nie później jak na godzinę 9-tą rano. Zakotczenie kursa przypadnie w 3-cim dniu około godz. 13-tej. Jeżeli przewidziane jest wspólne zakwaterowanie i wyżywienie uczestników ustalić Zarządy Związków Okrę

gowych wysokość koseł, które strażę powinny pokryć oraz poczynić starania celem wygotowania kwater i wyżywienia. Karsistom mieszkającym w nieodległej odległości od miasta powiatowego można umożliwić codzienny dojazd i odjazd, skoro dają gwarancję, że do godziny 8-mej rano powrócą. Zarządy Okręgowe poczynią również starania w sprawie wygotowania sprzętów do ćwiczeń, wynajęcia soli wykładowej oraz zaproszenia przedstawicieli władz na otwarcie i zamknięcie kursu.

Podjądem jest, aby w kursie brali udział również mierzelnicy węg. dowódcy tych straży obwodzkowych z powiatu które posiadają sikawki. W tym celu Zarządy Związków Okręgowych zwrócić się z prośbą do pp. Starostów Powiatowych o wydanie odpowiedniego zarządzenia zainteresowanym gminom i obszarom dworskim.

Co najmniej 10 dni przed datą kursu Zarządy Związków Okręgowych zawiadomią Związek Wojewódzki, czy wszelkie przygotowania poczyniono oraz jaka ilość karsistów przygotowalnie będzie brała udział w kursie. Związek Wojewódzki wyśle na każdy kurs swego instruktora.

„Czołem”

PREZES	INSPEKTOR
(—) TACZAK	(—) BUSZA

Poznań dnia 15. lipca 1931 r

Okólnik nr. 16

w sprawie akcji ratowniczej podczas pożaru

Zauważono podczas pożarów na terenie tel. Województwa że strażę pożarne posiadające ręczne

sikawki zaprzestawiają pracy z chwilą przybycia straży posiadającej sikawkę motorową. Postępowanie takie nie jest właściwe i przez spowodowanie przerwy w akcji ratowniczej oraz mniej intensywnej działalności może przyczynić się do rozszerzenia pożaru. W tym celu polecamy Druhom Powiatowym Naczelnikom Pożarnictwa i Ogniomistrzom Obwodowym, aby odpowiednio poinformowali strażę, że raz zajętej stanowiska nie wolno porzucić bez rozkazu kierującego akcją ratowniczą. Naczelnicy straży powinni zwać sobie sprawę z tego, że prąd wody chociaż słabszy, stosowany na większym miejscu, daje ma zmorzenie, a jedna - chociażby najlepsza sikawka motorowa - nie może zastąpić działalności kilku straży po ładujących sprzęt ręczny. Podporządkowanie się rozkazom kierującego akcją ratowniczą jest jednym z zasadniczych warunków prowadzenia akcji ratowniczej. Należy również przestrzegać, aby przybyli na miejsce pożaru tracący nie wykonywali bez komendy żadnych czynności. Strażę pożarne zamiejscowe przybyłe z pomocą zgłaszają się nasamopierw u kierującego akcją ratowniczą i zajmują stanowisko przez tegoż wyznaczenie. Odjazd z miejsca pożaru może również nastąpić tylko na rozkaz kierującego akcją ratowniczą. Konieczne pogotowie na pogorzelisku stawia straż miejscowa. Szaco straż miejscowa nie posiada sikawki, kierujący akcją ratowniczą wyznacza straż z najbliższej odległości do stawienia pogotowia. W tym wypadku gmina węg. obszar dworski jest zobowiązany odwieźć sikawkę zaprzęgiem z gminy do miejsca postoju.

„Czołem”

PREZES	INSPEKTOR
(—) TACZAK	(—) BUSZA

Okólniki Głównego Związku Straży Pożarnych R. P.

Wyciąg ze zbioru nr 8 z roku 1931.

Okólnik Nr. 112.

A I 9 W sprawie Zjazdu Zawodów w r 1932 im

Wykonując uchwałę Rady Naczelnej, powziętą na posiedzeniu w d. 30 maja r. bież. Zarząd Główny podaje do wiadomości co następuje.

W roku 1932-im, przypuszczalnie w II-iej połowie miesiąca sierpnia odbędzie się w Warszawie Zjazd Walny Głównego Związku Straży Pożarnych R. P. Niezależnie od Zjazdu odbędzie się Kongres Słowiańskiego Związku Straży Pożarnych. Celem zadaniem słowian w wobec uczestników obu zjazdów i gości zagranicznych — ćwiczeń potarnicznych — Związek Str. Poż. Woj. Warszawskiego zorganizuje zawody oraz pokazy wojewódzkich straży pożarnych.

Wobec powyższej uchwały Rady Naczelnej Zarząd Główny wyzwa wszystkie zrzeszone Związki i Straże do poczynienia intensywnych starań, aby udział ich w Zjeździe bądź w charakterze delegatów, względnie zawodników, bądź też w charakterze gości wypadł jaknajlepiej, zarówno bowiem Zjazd jak i Zawody

będą wobec władz, społeczeństwa i zagranicy egzaminem naszej fachowej i organizacyjnej sprawności.

Zarządzenia i instrukcje w sprawie zjazdu i zawodów będą przesyłane Związkom w miarę ustalania szczegółów dotyczących programu i organizacji Zjazdu

Okólnik Nr. 115.

A I 9 W sprawie wzmożenia prenumeraty czasopism związkowych.

Niniejszem podajemy do wiadomości Związkom co następuje:

Rada Naczelna na posiedzeniu w dniu 30. maja r. bież., po zapoznaniu się z przebiegiem prac, podjętych przez Zarząd Główny w zakresie usprawnienia redakcyjnego i administracyjnego wydawnictw związkowych — uchwaliła wezwać wszystkie Związki do poczynienia jaknajenergiczniejszych starań, aby wyciąg z czasopism Straży Pożarne zaprenumerowały zarówno „Przegląd Pożarniczy”, jak i „Gazetę Strażacką”,

kóre to czasopisma, jako organy oficjalne Głównego Związku winny docierać do wszystkich berwzględnie Strazy Pozarynych. Należy również zwrócić się z apelem o uskutecznienie przesłany do miejscowych samorządów, szkół rolniczych, seminariów i t. p.

Powstszą uchwałę Rady Naczelnej podajemy Związkom do wiadomości i wykonania.

Okólnik Nr. 116.

A 1 40 W sprawie bezpłatnych przejazdów Strazy od pożarów

Poszczególne Związki Strazy Pozarynych wzgl. same Strazy zwracają się do Głównego Związku z wnioskami w sprawie pozyczenia w Ministerstwie Komunikacji starych o bezpłatne przejazdy kolejami dla Strazy powracających od pożaru.

W związku z powyższem — Główny Związek pozyczył już w Ministerstwie Komunikacji odpowiednie stansia, które ze względu na oszczędnościową gospodarkę koleji nie odnoży potrzebą skutku.

Jakkolwiek Główny Związek nie zrezygnował z dalszych usiłowań w powyższej sprawie, to jednak był zmuszony uznać, że w chwili obecnej jest ona niemożliwa do zrealizowania. Wszelkie więc obecne stansia i pokrycie kosztów przejazdów kolejami dla Strazy powracających od pożaru winny poszczególne Związki kierować raczej do władz miejscowych, które mogą spowodować, aby właściciele nieruchomości dotkniętych pożarem, wzgl. gminy, pokrywały Strazy koszty dróg powrotnej.

Jednocześnie zaznaczamy, że gdy tylko sprawa ta stanie się aktualna u władz centralnych, Główny Związek nie omissza wnieść jej powtórnie do Ministerstwa Komunikacji

Okólnik Nr. 117.

A 1 9 W sprawie instalacji radiowej „Detelon”

Główny Związek jest w posiadaniu oferty Dyrekcji „Polskiego Radja”, która wyraziła gotowość dostarczenia Stratom i poszczególnym członkom Strazy własnej instalacji radiowej „Detelon” na warunkach następujących:

1) Strazę, względnie Związek, przyjmują na siebie odpowiedzialność za całość otrzymanego od Dyrekcji kredytu i punktualne wpłacenie rat;

2) Wszelkie zapotrzebowania zbiorowe lub poszczególne będą kierowane do Centrali Wydziału „Detelon” Polskiego Radja — Warszawa, ul. Krótkie wska 35 — do bezpośredniego załatwienia;

3) Cena aparatu detekcyjnego „Detelon” wraz z parą słucharek i kompletnym sprzętem instalacyjnym (linka antenowa, przełącznik antenowy, przewodniki izolowane i t. d.) wynosi zł. 39,—

4) Zapotrzebowania będą honorowane przez Dyrekcję Radja po dokonaniu przy zamówieniu wpłaty w wysokości zł. 6,50 od każdego aparatu, wliczonej na Konto Dyrekcji Radja do P. K. O. Nr. 19775 lub wpłacenie bezpośrednio;

5) Rachunki będą wysyłane przez Dyrekcję Radja 20-go każdego miesiąca i regulowane w sposób poniższy: 1 rata — zł. 6,50 przy zgłoszeniu zamówienia; 2, 3, 4, 5 i 6 rata — płatne każdego 5-go następnego miesiąca

Podając powyższe do wiadomości WWDrańb, ze swej strony podkreślamy, iż wobec uruchomienia objazdowej stacji nadawczej w Raszynie pod Warszawą, aparat „Detelon” pozwoli na odbiór zespole czystych audycji w dużym promieniu zasięgu. To też prosimy o spopularyzowanie i rozpowszechnienie wśród Strazactwa odbiornika „Detelon”, który ze względu na b. niską cenę i wyjątkowo dogodnie warunki spłat choć częściowo pozwoli podnieść stan posiadania instalacji radiowych w strażach, albowiem przeprowadzona ostatnio przez Główny Związek statystyka wykazała niezmiernie pod tym względem ubóstwo.

Również nie bez znaczenia jest fakt, że aparat „Detelon” został wykonany całkowicie przez polską wytwórnictwo państwowe

Jednocześnie zaznaczamy, iż propagandę odbioru „Detelon” winny Związki przeprowadzić bez angażowania, a tembardziej umniejszania własnych sum budżetowych, pozostawiając Stratom bezpośrednie porozumienie się z Centralą Wydziału „Detelon” w Dyrekcji Radja tak przy zamówieniach, jak i przy wnoszeniu należnych rat.

Odnaczenia.

Na posiedzeniach Zarządu odbytych w roku bieżącym w dniu 3. lutego, 25. marca oraz 27. czerwca Zarząd Związku uchwalił wystąpić do Głównego Związku o przyznanie medali zasługi dla następujących druhów

Srebrny medal zasługi

Walentemu Kropskiemu dowódcy strazy w Jarocinie

Bronzowy medal zasługi

Pawłowi Cómemu członkowi strazy w Śremie, Wincentemu Stasińskiemu naczelnikowi O. S. P. Jarocin, Tomaszowi Cwojdziej naczelnikowi O. S. P. Pogorzała, Jakóbowi Stawickiemu zast. naczelnika O. S. P. Lwówek.

Zarząd Związku Wojewódzkiego przyznał we własnym zakresie listy pochwalne druhom:

Antoniemu Darze z O. S. P. Osiek u/Nabecza, Antoniemu Scheiblerowi naczelnikowi O. S. P. Bezdów, barmistrzowi Janowi Schaidtowi prezosi O. S. P. Lwówek, barmistrzowi Modlińskiemu prezosi O. S. P. Wolsztyn.

Znaki za wysługę lat druhom

Ochotnicza straż pożarna Mrocza, Okręg wrych, Augustowi Fedzie za lat 25, Antoniemu Poldierskiemu za lat 20, Kuzniecowi Demagalskiemu za lat 20 oraz druhom Leonowi Guce, Konradowi Czernickiemu, Stanisławowi Januszewskiemu, Augustowi Jasińskiemu, Szelej Wacławowi, Cesarzowi Rybarskiemu znaki za wysługę 10 lat.

Ochotnicza Straż Pożarna Olewkoewo, Okręg Inowrocław, Gustawowi Faginie za 25 lat, Franciszkowi Sobieralskiemu za 20 lat.

Ochotnicza Straż Pożarna Czempół, Okręg Kościan, Adolfowi Władysławowi za 25 lat, Stanisławowi Siejceki za 20 lat, Wincentemu Bazarowski za 20 lat, oraz druhom Stanisławowi Chwałickiemu, Pawłowi Lewasowskiemu, Lucjanowi Topczowskiemu i Józefowi Tułkiewiczowi znaki za 10 lat.

Ochotnicza Straż Pożarna Wrańsko, Okręg Goleszów, Józefowi Polickowski, Leonowi Kalkawickiemu, Ciesławowi Ciesławskiemu za 20 lat, Stanisławowi Policki za 30 lat.

Ochotnica Straż Pozarna w Żakowie, Okręg Jarosław. Andrzejowi Cypkiewiczowi, Władysławowi Hoffmannowi, Edmanowi Naraynowskiemu za lat 10.

Ochotnica Straż Podarna Śrem, Okręg Śrem. Płomniarz Majewskiemu i Szczepanowi Nowickiemu za lat 20.

Ochotnica Straż Pozarna Kraszowice, Okręg Strzelce. Michałowi Głowackiemu i Janowi Gurybowskiemu za lat 10.

Ochotnica Straż Podarna Rogoźno, Okręg Wągrowiec. Januszowi Wywiałowskiemu, Kazimierzowi Jablonskiemu za lat 20, Kazimierzowi Szubie i Józefowi Piotrowskiemu za lat 20 oraz Ignacemu Drewniakowi za lat 25.

Ochotnica Straż Podarna Wolańszyn, Okręg Opalenica. Kozłowskiemu Aleksandrowi, Branasowi Hoffmannowi i Stanisławowi Piłchowskiemu za lat 10.

Ochotnica Straż Podarna Środa, Okręg Środa. Stanisławowi Jankowskemu za lat 10, Stefanowi Polkowemu za lat 20, Walerjemu Kozłowskiemu za lat 30.

Ochotnica Straż Podarna Swarzędz, Okręg Poznań. Maksymilianowi Bodowickiemu za lat 15.

Ochotnica Straż Pozarna Wyrzysk, Okręg Wyrzysk. Józefowi Romaszkiemu, Franciszkowi Chazanowowi, Ignacemu Głowi, Antoniemu Kozłowskiemu, Józefowi Brawickiemu, Władysławowi Sankowskemu za lat 10.

Ochotnica Straż Podarna Śmigół, Okręg Kościan. Stanisławowi Góreckiemu, Władysławowi Pęgińskiemu, Władysławowi Kaszanińskiemu, Bolesławowi Patrykiewiczowi, Florianowi Sobolewskiemu za lat 20.

Ochotnica Straż Podarna Zbąrzyn, Okręg Opalenica. Tomaszowi Haskowskemu, Piotrowi Krótkowi, Karłowi Łardzie, Michałowi Kruszcem, Franciszkowi Kozłowskiemu, Wojciechowi Ciesielskiemu, Wojciechowi Maszczykowskiemu, Wojciechowi Szustkiewiczowi, Józefowi Miercińskiemu, Maksymilianowi Wernersowi, Płomniarzowi Hodorze, Stanisławowi Kierzkowskiemu, Pawłowi Walewiczm, Michałowi Antkowiakowi, Teodorowi Lechmanowi, Hieronimowi Białobokowi, Stanisławowi Roguckiemu za lat 10.

Stowarzyszenie Nowotwór, Dyryktorem Maciejowi, Bolesławowi Szostkiewiczowi, Wojciechowi Tykocinskiemu za lat 20. Klemensowi Olszowskiemu, Mieczysławowi Włodarskiemu, Sankiewiczowi za lat 25.

Ochotnica Straż Podarna Gołyń, Okręg Śrem. Franciszkowi Gładkowskemu za lat 15, Polkowowi Rajackiemu za lat 25.

Ochotnica Straż Podarna Krępa, Okręg Ostrowo. Szczepanowi Białowskiemu, Stanisławowi Rogalskiemu, Franciszkowi Sikorze, Arhurowi Komarowowi, Antoniemu Schadzkiemu, Stanisławowi Pytkiewiczowi, Leonowi Kamczalskiemu, Franciszkowi Tykocinskiemu, Antoniemu Mazurkowi, Tomaszowi Stępnickiemu, Piotrowi Sobolewskiemu, Andrzejowi Sikorze, Antoniemu Jankowi, Tomaszowi Włodarskiemu, Stanisławowi Muzarskiemu, Antoniemu Tomaszewskiemu, Sylwestrowi Nowotwórskiemu za lat 10.

Ochotnica Straż Podarna Grodzisk, Okręg Opalenica. Wiktoremu Wojciechowickiemu, Władysławowi Dobrowolskiemu, Edmundowi Seyffowi, Ignacemu Hoffmannowi, Wacławowi Dobrowolskiemu, Piotrowi Hermannowi, Józefowi Kruchnowskiemu, Bernardowi Markowskiemu, Wacławowi Grabowskiemu, Maksymilianowi Rajackiemu, Bolesławowi Borowickiemu, Władysławowi Męgalskiemu, Stanisławowi Grześkowiakowi za lat 10.

Polkowowi Jędrzejkowi, Józefowi Teichlerowi, Sewerynowi Rajackowemu, Sierżantowi Sibińskiemu za lat 15.

Michałowi Tomaszewskiemu, Hieronimowi Wajdicie za lat 20. Franciszkowi Fiedlerowi za lat 25.

Hieronimowi Nowotwórskiemu, Janowi Piłkowskemu za lat 20. Franciszkowi Ogórnickiemu, Wacławowi Słackiemu, Leonowi Majkowskemu za lat 25.

Ochotnica Straż Podarna Lądów, Okręg Opalenica. Józefowi Muzarskiemu, Stanisławowi Sosnowskiemu, Janowi Schmittowi za lat 10. R. Radoszowi Marchalczakowi, Władysławowi Milszadzemu za lat 15.

Józefowi Stawickiemu, Stanisławowi Grotkowi, Janowi Pogorowskiemu, Ignacemu Dębickiemu, Franciszkowi Głogowskemu, Feliksowi Starzakowi za lat 20.

Mieczysławowi Dominiakowi, Wacławowi Wólcieku, Franciszkowi Sobolewskiemu, Władysławowi Opocznowskiemu, Maksymilianowi Barczewskiemu, Stanisławowi Hojzowskiemu za lat 25.

Stanisławowi Bejzantowowi, Franciszkowi Malickiewiczowi, Stanisławowi Opocznowskiemu, Leonowi Januszowi, Wacławowi Masłowskiemu za lat 20.

Kurs kolejowy w Ostrowie.

Od dnia 30. 6. r. b do dnia 8. 7. 31 odbył się w Ostrowie 8-mio dniowy kurs nauki poornictwa dla przybyłych kierowników kolejowych strazy pożarnych. Dyrekcja Kolei Państwowych w Poznaniu wydelegowała na ten kurs 35 urzędników Dowódca 60 pp korzystając z okazji wydelegował na kurs 8-miu podoficerów zawodowych oraz 18-tu szeregowych. Kurs odbył się na placu ćwiczeń kolejowej strazy pożarnej warszaty Ostrowo które sobie we własnym zakresie pobraowały bardzo praktyczną współpracę zeżana. Wykłady i ćwiczenia praktyczne przeprowadzali dh inspektor Busza i podinspektor Bednarek. Na kursie był obecny referent poornictwa Dyrekcji p. Ragan który wykładał regulamin dla kolejowych strazy pożarnych. Kaszcieli mimo wielkich upałów z wielką gotliwością przeprowadzali ćwiczenia, wykazując pod koniec kursu dobre wyniki, które umożliwiły im samodzielnie zskolenie swoich druhun. Poniżej Dyrekcja przewiduje w roku bieżącym przeprowadzenie z wódów konkursowych druhun kolejowych, na kurse przesłabiono obszernie program zawodów. W jednym dniu odbył się w obecności kursistów alarm próbny strazy pożarnej w fabryce „Wagon” przy użyciu słowniku podług wój „Magnum” będącej w posiadaniu strazy. Ćwiczenia przeprowadzono przy użyciu wody i hydrantów oraz ze stawu.

W dniu 7. 7. 31 o godzinie 18-tej kasiści zebrałi się na peronie kolejowym, na którym przejeżdżał przez Ostrowo wiceprezes Dyrekcji p. Krzyżanowski w towarzystwie p. Dyrektora Stodolskiego. Kasiści Maciejewski złożył p. prezesowi raport, poezem p. prezes powitał strazaków kasiistów. W dnia 8. 7. 31 o godz 10-tej odbył się egzamin praktyczny na placu ćwiczeń strazy miejskiej. Jako przedstawiciel Dyrekcji Kolei Państwowych przybył p. Dyrektor Stodolski obecni byli również przedstawiciel wojska, przedstawiciel Starostwa, przedstawiciel miasta, przedstawiciele miejscowych władz kolejowych oraz delegaci Okręgu, strazy miejskiej i dh komendant Lis z kolejowej strazy Ostrowo.

Egzamin wykazał sprawność kasiistów co podniósł w swoim podziękowaniu p. Dyrektor Stodolski. Po wspólnej fotografii kasiści udali się na salę restauracji „Grand-Cafe” gdzie odbył się egzamin teoretyczny. Egzamin wykazał następujące wyniki: 2 celujące, 18 bardzo dobrych, 13 dobrych, 8 dostatecznych, 38 szeregowych wojskowych, którzy brałi w kursie udział jedynie celem nabycia wiadomości ogólnych, świadectw nie otrzymali.

Na zakończenie egzaminu przemówił do kasiistów dh. inspektor Busza, zachęcając do intensywniej pracy po powrocie do swoich siedzib.

Kurs zakończono wspólnym obiadem, na którym wygłosił toasty p. int. Ciesielski, referent p. Ragan oraz p. inspektor Busza. W imieniu kasiistów ko lejaryz drętkował dh. Chwilkowski z Leszna w imieniu kursistów wojskowych sierżant Lipiński.

Tabela

L P	Powiat	Należy do Okregu	Ilość rejon.	Zatwierdzonych Ogniomistrzów		Ochot. Strazy Pożarnych				
				ogółem	z kurs	miej.	wiej.	fabr.	kol.	ogółem
1	Grodzisk	Opalenskiego	—	—	—	3	4	1	—	8
2	Nowy Tomyśl	"	5	1	1	3	4		1	8
3	Wolsztyn	"	12	11	11	8	7		1	11
4	Gniezno	Gnieźnieńskiego	10	10	8	4	6	1	1	12
5	Września	"	—	—	—	2	2		1	5
6	Śrem	Śremskiego	5	5	2	6	8			9
7	Gostyń	"	4	—	—	4	3	1	—	8
8	Wągrowiec	Wągrowieckiego	3	3	3	4	18	1	1	24
9	Oborniki	"	6	6	2	3	2		1	6
10	Kościan	Kościańskiego	4	4	4	8	9	—	—	12
11	Śmigół	"	—	—	—	1	11		—	12
12	Bydgoszcz	Tworzy własny okręg	—	—	—	3	7	1	1	12
13	Chodzież	"	7	7	7	4	17	1	—	22
14	Czarnków	"	5	5	2	2	9	—	—	11
15	Jarocin	"	9	9	5	4	17	1	1	23
16	Inowrocław	"	17	17	3	2	11	4	1	18
17	Kępno	"	9	9	7	2	14		1	17
18	Koźmin	"	6	6	6	3	13	—	—	16
19	Krotoszyn	"	8	8	8	4	8		1	3
20	Leszno	"	6	6	3	4	3		1	8
21	Mogilno	"	5	4	1	4	17		1	22
22	Międzychód	"	5	5	4	2	6		—	8
23	Odoianów	"	10	10	9	3	17		—	20
24	Ostrów	"	4	4	4	1	13		2	16
25	Ostrzeszów	"	5	5	5	3	27	1	1	32
26	Pleszew	"	6	6	6	1	58		1	60
27	Poznań	"	4	4	3	3	12	2	1	18
28	Rawicz	"	8	8	—	5	2	1	—	8
29	Saarnotulę	"	8	8	—	6	15		1	21
30	Szubin	"	5	5	1	4	22		—	26
31	Środa	"	4	4	4	3	5		—	8
32	Strzelno	"	2	2	1	2	15		—	17
33	Wyrzysk	"	3	8	—	6	14	1	—	21
34	Zain	"	5	5	4	4	9		—	13

p o r ó w n a w c z a.

Ile z tych strazy nie posiada silawki	Ile Strazy Ochot posiada		Ile strazy brało udział w zawo- dach okręgow.			Ilość uczestników kursów strażackich w roku			Ilość pożarów odszkod. przez Kraj. Ubezpie. Ogn	
	samochody strażackie	silawki motorowe	1929	1930	1931	1929	1930	1. półr. 1931	1929	1930
			6	4			70	18	35	25
—	1						36	x	30	29
—		1					48	x	44	48
1	1	1				32		x	116	131
—							48	19	115	104
—							37	x	90	76
—		2				38		10	32	29
1	1	1	5			57		x	99	68
—	1	1					20	0	59	70
1	1					48		36	50	29
2		2				36		52	27	19
—		1			4		38	9	56	36
4				12	9	31		42	34	44
—							52	x	31	44
—		1					27	x	72	45
1	2	2	6			51		x	61	82
1	1		8	14	12	62		22	64	31
—					12	59		46	48	30
1							42	x	56	46
—	1	1					31	x	41	36
—		1		13		41		33	152	127
—		1				36		x	39	33
4							25	22	51	58
—	2	1				33		x	42	25
11			10	9			44	30	32	30
26					20	107		75	61	51
—		1					28	x	149	127
—	1	2				39		x	28	18
—	2	2					28	0	94	68
6					8	72		19	74	65
1	1	1				74		8	88	53
—	1	1	6	12		35		19	56	54
—	1	1	12			96		x	71	67
—							34	10	79	122

W uzupełnieniu instrukcji ćwiczebnej wydanej przez Związek w roku 1929 podajemy poniżej ćwiczenia przyrządami ratunkowymi według instrukcji Słownego Związku.

Instrukcja do ćwiczeń linką ratunkową (samoratowanie się).

I. Przenoszenie linki.

Linkę, splecioną na sposób ósemkowy — wieśniaki (od końca zaopatrzonego zatrzaśnikiem), przyczem długość całego splecia reguluje się owinięciem ostatni pętli, zarzuca się skłonięciem z lewego ramienia pod prawe, spinając spleć na piersiach, zatrzaśnikiem do góry.

II. Przygotowanie do ćwiczeń

Na rozkaz „Ćwiczenie samoratowania się linką, sposobem szkolnym z NN piętra”, wyznaczony strażak udaje się na wskazane piętro i staje w oknie na parapecie w postawie zakroczno-rodkrocznej.

Uwaga: Pampel wieszak był najwyżej 30 cm. oseski

III. Samoratowanie się

Komenda: „Na tempo, po lince w dół — marsz”. TEMPO „1” — Ćwiczący wyjmując hak ratunkowy lewą ręką, prawą sięga po topór, potem wbija hak głowicą topora w lewą futrynę możliwie najwyżej, a po wykonaniu tej czynności chwyt topór. Rozpiąwszy linkę, zdejmując ją z zamienia i opierając się lewą dłonią o futrynę, prawą wyrzuca ją nawiązał zatrzaśnik, celem rozwinięcia. Koniec linki z zatrzaśnikiem zatrzymuje w prawej ręce i przywiązuje do haka ratunkowego.

TEMPO „2” — Ćwiczący chwyt linkę nachwytem lewej ręki i trzymając razem z ułożonym do pasa zatrzaśnikiem, który naciśnięciem palców otwiera (zatrzaśnik winien być zczepiony do pasa stroną otwieraną w dół), potem prawą ręką nawiązuje swą ręką (górnym) końcem linki dwukrotnie (trzykrotnie) na kłębku zatrzaśnika.

Po nawiązaniu puszcza się zatrzaśnik (w razie potrzeby schodzenia po lince bokiem, przesuwa pas z zatrzaśnikiem na prawy bok), potem chwytą związując koniec linki pochwytem lewej ręki, prawą zaś ręką — koniec linki uwiązany do haka, ponad zatrzaśnikiem.

TEMPO „3” — Ze zwrotem w prawo wyszwa się z okna wspinálni, lewym ramieniem naprzód, przyczem słabszym lub silniejszym uściskiem wyprostowanej lewej ręki reguluje przesuwanie się linki przez zatrzaśnik. Prawą ręką trzyma linkę ponad zatrzaśnikiem. Nogi wyprostowane zatrzymuje oparte o futrynę okna, aż do osiągnięcia zupełnego poziomu całego korpasa.

TEMPO „4” — Starając się utrzymać pozycję nieco skłonięty w stosunku do ściany (stopy powyżej głowy) ćwiczący wyprostowany, szybko schodzi w dół po ścianie wspinálni. Po dojściu do połowy partera (1/2, metr nad ziemią), ćwiczący skurczem i gwałtownym wyprostowaniem nóg odbija się od ściany i zwałając ciężki lewej ręki skłonie na ziemię na palce, robiąc przysiad, potem powstawszy, naciśnięciem palca lewej ręki otwiera zatrzaśnik, prawą ręką sprycha zeb owinięciem linki. Puszczając zatrzaśnik i linkę, wykonywa wtył zwrot.

Uwaga: 1. Jest bardzo podjęte, aby strażak podczas opuszczania się po lince, miał na obu rękach brzostronny rękawiczki podjęte brzostronem

Uwaga: 2. Gdy ćwiczący dotyka do następnej sprawy w wzięciu haka ratunkowego, można, dla ułatwienia zbieżnego skierować haki wstąpić, pomimo wzięcia, zawieszając linkę za haka na stałe umocowanych.

Ratowanie osób zagrożonych przy pomocy linki.

I. Obsługa

3 strażaków w pełnym rynsztuku (z linkami)

II. Sprzęt.

1-na hakowka lub inna drabina

III. Sprawienie sprzętów i ratowanie.

Komenda: „Na tempo, ratowanie z NN piętra!” TEMPO „1” — Nr. 1 i 2 wchodzą z linką na wskazane piętro przy pomocy hakówek lub innych drabin i ustawiają się w oknie wspinálni w postawie zasadniczej, bokiem do frontu wspinálni, a twarzą do siebie. Trzeci strażak (Nr. 3) podbiega do wspinálni i pozostaje na ziemi przed wspinálnią.

TEMPO „2” — Nr. 1 wyrzuca linkę nawiązał wspinálni i górnym końcem linki, z zatrzaśnikiem, do części do swego zatrzaśnika na pasie. Nr. 2 wyrzuca linkę do wewnątrz wspinálni, zatrzymując z ręką koniec linki z kłębkiem. Nr. 3, stojąc na ziemi, chwytą wyrzucony koniec linki do rąk i odchodzi od wspinálni na kilka kroków wtył

TEMPO „3” — Nr. 2 nakłada kółko od linki na długi palec (kościak) — składa koniec linki we dwoje, na szerokość rozstawionych w bok rąk i szóstą linką zarzuca pod kolano osoby ratowanej, potem przedzierając linkę w miejscu jej złożenia, przez kółko od linki: ułożoną pętlę drugą zarzuca osobie ratowanej pod rękę i obie pętle ściągają — (zaciśnięta), zatrzymując uwiązany koniec linki w prawym ręku. Nr. 1 przez cały czas dopomaga Nr. 2

TEMPO „4” — Nr. 2 bierze do lewej ręki zatrzaśnik i prawą ręką nawiązuje nań linkę od strony ratowanego (na odległość około 1 metra), potem lewą ręką koniec linki przekłada na prawą stronę korpasa i opiera się o futrynę okna wspinálni. Nr. 1 zaciępią zatrzaśnik swojej linki do kłębka linki osoby ratowanej.

TEMPO „5” — Nr. 1 przy pomocy Nr. 2 wysosi (zszwa) osobę ratowaną za okna wspinálni i trzymając z ręką linkę, prowadzącą od osoby ratowanej, (poza zatrzaśnikiem Nr. 2-go), stopniowo puszczając ją z rąk, i osoba ratowana zjeżdża wówczas nadół, po zatrzaśniku Nr. 2-go Nr. 3-ci, naciskając w tym czasie linkę, nie pozwala osobie ratowanej uderzyć się o ścianę wspinálni.

TEMPO „6” — Nr. 3 puszczając z rąk linkę, podbiega do osoby ratowanej i wydosięga ją z linkową pętlę ratunkową.

Uwaga: Gdy zachodzi potrzeba ratowania następnego osoby — wydaje się komenda: „Na tempo, ratuj drugiego”, wtedy na tempo „1” Nr. 1 wciąga potężniejszą linkę i wias z Nr. 2 przygotowuje się do tempa „2”.

IV. Złożenie sprzętu.

Po skończeniu ratowania następuje komenda: „Ratownicy w dół marsz!” Wtedy Nr. 1 y zwraca linkę i naciśnięciem schodzi w dół tą samą drogą, którą wstąpił; za nim schodzi Nr. 2-gi. Po zejściu obaj spleniają linkę sposobem przyjętym

Z życia okręgów i straży.

Program

Zjazdu Okręgowego w Ostrzeszowie w dniu 2. VIII. 1931 r.

- Godzina 6.00 hejnał z wisty ratuszowej i pobudka
- 7.45 próbné ćwiczenia oddziałów konkursowych na placu ćwiczeń.
 - 7.50 zbiórka i raport komendantowi Zjazdu
 - 8.00 raport przedstawicielowi Związku
 - 8.10 wymarsz na nabożeństwo do kościoła, poczem wymarsz na rynek, tam otwarcie Zjazdu i powitanie strażactwa i defilada
 - 10.30 posiedzenie Walnego Zjazdu delegatów Okręgu w sali ratuszowej
 - 13.00 ślim miejskiej straży
 - 13.30 koncert na rynku
 - 14.00 rozpoczęcie ćwiczeń konkursowych, po zakończeniu rozdanie nagród.

Wieczorem zabawa taneczna na sali „Strzechy“

Zjazd Okręgowy w Solcu-Kujawskim

Z okazji jubileuszu 45-letniego istnienia ochotniczej straży pożarnej w Solcu-Kujawskim odbył się w dniu 14. czerwca r. b. zjazd straży pożarnych połączony z ćwiczeniami konkursowymi. Zjazd rozpoczął pobudką oraz zbiórką drużyn w hotelu Wielkopolskim. O godz. 8-mej przybyłe drużyny wyruszyły do kościoła na nabożeństwo. Przybyłego o godzinie 8³⁰ prezes Związku Wojewódzkiego p. generała Taczaka oraz delegata Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego p. Piekuckiego i dh. podinspektora Bednarka powitano na dworcu, poczem o godz. 9³⁰ p. prezes Taczak odebrał raport od komendanta Zjazdu Powiatowego Naczelnika Pożarnictwa dh. Kaczorika i następnie wspólnie z przedstawicielami władz odebrał defiladę. Do pochodu stanęło 7 straży z 85 członkami i dwoma sztandarami. Poza tem brało udział w Zjeździe stowarzyszenie urzędników kolei powiatowej, stowarzyszenie młodzieży, towarzystwo powstańców i wojsków, towarzystwo inwalidów wojennych ze sztandarami. Władzę powiatową reprezentował p. referendarz Okończyk, miasto zast. burmistrza p. dyrektor Czacka-Ruczyciel. Z Okręgu zubińskiego obecny był Powiatowy Naczelnik Pożarnictwa dh. burmistrz Gruss. O godz. 11-tej odbyło się uroczyste posiedzenie, które zagnał p. zast. burmistrza, witaając przedstawicieli władz i gości. Dłuższe przemówienie wygłosił prezes Wojewódzki p. generał Taczak. Przemawiali jeszcze przedstawiciel Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego p. Piekucki, komendant straży zawodowej miasta Bydgoszczy dh. Milewski i inni. Po wspólnym obiedzie odbyły się na boisku strażackim zawody konkursowe, do których stanęły 3 strażnice miejskie oraz jedna straż

wiejska. W powiecie istnieje ogółem 10 ochotniczych straży pożarnych. Ponieważ zawody odbywały się poza pierwszy liczył Okręg na liczniejszy udział straży w zawodach. Straże z Koronowa i Solca-Kujawskiego wykonały ćwiczenia bardzo sprawnie. Straż z Fordonu nie opanowała programu i osiągnęła wyniki słabsze. Straż wiejska z Wilczy wykonała ćwiczenia sprawnie. Okazało się, że strażnice, które wysyłały dowódców na kursy, gdzie przeprowadza się pokazowe ćwiczenia konkursowe wykonywują programowe zawody z wynikiem dodatnim. Sąd konkursowy w osobach p. generała Taczaka jako przewodniczącego oraz pp. Piekuckiego, Milewskiego i Bednarka przyznał w grupie II miejsce I strażnicy z Koronowa, miejsce II strażnicy z Solca-Kujawskiego, miejsce III strażnicy z Fordonu. Straż z Wilczy stała bez konkurenta. Sąd konkursowy podzielił nagrodę w kwocie zł. 500,— ufundowaną przez Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe pomiędzy wszystkie strażnice

Na zakończenie zawodów przemówił p. prezes Taczak, a rozdaniu nagród dokonał przedstawiciel Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego p. Piekucki.

Imponujący Zjazd strażaków powiatu koźmińskiego

W niedzielę, dnia 21 czerwca br. odbył się w Koźminie imponujący zjazd Straży Poż. powiatu koźmińskiego. Udział brało około 500 strażaków z powiatu oraz Straże Pożarne z Krotoszy, Gostynia i Jarocina. Na zjazd przybyli między in. p. polk. Ocetkiewicz, d-ca 56 p. p. z Krotoszy, p. Kiedacz komendant Straży Pożarnej miasta Poznania jako delegat Wielkop. Związku Straży Poż. p. budow. Państw. przedstawiciel Kr. Ubersp. Ogn. dh. Bussa wojewódzki inspektor pożarnictwa i Prezes Okr. dh. Lawicki.

Po nabożeństwie odbył się przez p. Kiedacza imieniem Wielkopolskiego Zw. Straży Pożarnej przegląd Straży Pożarnych, poczem nastąpiła przed pomnikiem Wolności defilada. Z kolei udano się przed strażnicę pożąrną celem dokonania poświęcenia. Po odświeżeniu piętli przez chor. koleż. śpiewackiego z Koźmina, dokonał ks. Piatek poświęcenia i wygłosił odpowiednie przemówienie, następnie przemawiał p. burmistrz Zdaniewicz, p. Jaworski naczelnik straży miejscowej, p. Kiedacz i dh. Bussa

Nowopowświęconca strażnica jest zabudowana według najnowszych wzorów i wymogów technicznych i przedstawia się imponująco; zawiera 5 remis o łącznej powierzchni 300 m² na sprzęty, poczem posiada salkę do zebrania zarządu i wspinalnię o wysokości 20 metr. Procz tego zawiera budynek 6 łóżnych mieszkań.

Następnie odbyło się na sali p. Grodzkiego zebranie wroczystośćowe. Po złożeniu sprawozdania z działalności okręgu XIV przez sekretarza okręgu p. Kobusińskiego, udekorowano brązowym medalem zasługi druhów: Wojcieszynskiego i Zimnego oraz

smęrek strażaków oznaczeniami za wysługę lat, poczem odbył się wspólny obiad

O godz. 13 odbyły się na Rynku bardzo udane pokazowe ćwiczenia straży miejsciej — gaszenie pożaru na dwupiętrowym budynku. Również zademonstrowano działanie motorowej siłowni wyrobu krajowego Leopolda, której działanie wzbudziło zachwyty i uznanie. Następnie przy strażnicy odbyły się zawody strażackie. Ogólny podzw. wzbudziła dzielna postawa i

sprawność straży koźmińskiej,

która poza konkursem dla braku konkurencji w danej kategorii wykonała wszystkie ćwiczenia przeznaczone dla straży II kategorii w nader szybkim czasie — 12 minut.

W grupie III uzyskały nagrody O.S.P. Borek zL 90 — O.S.P. Pogorzela zL 80. — W grupie VI uzyskały nagrody O.S.P. Kaniew, Galew i Polskie Olendry po zL 60 — O.S.P. Borzączki, Stara — Obrą i Gościów po zL 50. — Wielkie Zalesie zL 40 — O.S.P. Borzączki i Gliuchówek po zL 30. —

Specjalną uwagę zwraca nadzwyczajny dobry ogólny poziom straży wiejskich,

zorganizowanych w przeważnej ilości w ciągu ostatniego roku, które mimoto tak sprawnie ćwiczyły, że nawet najgłabsza straż pożarna uzyskała 60 punktów

Zastępcę za sprawną działalność należy przypisać naczelnikowi powiatowemu p. E. Dimkierski, który w tak krótkim czasie zorganizował cały szereg straży pożarnych w powiecie koźmińskim z tak dobrym wynikiem

Po zawodach odbyła się wspólna zabawa w ogrodzie p. Grodzkiego później na sali gdzie bawiono się do rana.

Należy wyrazić uznanie Zarządowi Ogrędy za eksaltant organizacji zjazdu

Zjazd Okręgowy w Rychtalu.

Pograniczne miasteczko Rychtał w powiecie kępińskim było w dniu 28. 6. 31 siedziskiem wspólnego zjazdu straży pożarnych powiatu kępińskiego. Zjazd zaszczylił swoją obecnością prezes Związku Wojewódzkiego p. generał Taczak. Jako delegat Krajowego Ubezpieczenia Ogniskowego brał udział w Zjeździe p. budowlanicy Pamiński, jako przedstawiciel miasta Kępna p. burm. Kokociński. O godzinie 7-miej rano dh. prezes Taczak odebrał raport od Komendanta Zjazdu dh. prezesa Wiliaska. Bezpośrednio po raporcie odbyły się ćwiczenia konkursowe, do których stanęło 11 drużyn. Sąd konkursowy stanowią dh. prezes Taczak jako przewodniczący, oraz p. budowlanicy Pamiński, dh. inspektor Busza, dh. Powiatowy Naczelnik Pożarnicwa Przybyłski i Powiatowy Naczelnik Pożarnicwa Domicz. W grupie III zajęła I miejsce O. S. P. z Baranowa, II miejsce O. S. P. z Rychtala, III miejsce O. S. P. kolejowa z Kępna. Poniżej wyniki w punktach były bardzo przybliżone Sąd Konkursowy przyznał wymienionym siłom równe nagrody po zL 75. — W grupie IV. uzyskały nagrody po zL 65. — O. S. P. Mirków Wyrstanów i Trzcinica. Nagrody

po zL 50. — Lasków, Mroczen. Nagrody po zL 40. — Bealin i Trębaczów. Ochotnicza Straż Pożarna z Kępna wykonała program dla grupy II poza konkursem. W ćwiczeniach można było zauważyć, że rok rocznie urządzone zawody konkursowe przyciągają się znanie do usprawnienia straży, gdyż wyniki są z roku na rok lepsze. Jest to niemniej zasługą prezesa Ogrędy druha Wiliaska, który nie szczędzi funduszy i czasu by straż swego Ogrędy utrzymywać na należytnym poziomie.

O godzinie 10 tej nastąpił wyjazd na nabożeństwo, po którym odbyło się uroczyste poświęcenie nowo wybudowanej strażnicy i wspiniali. Po poświęceniu przemówił do zebranych dh. prezes Taczak wskazując na wagność wspiniali w życiu straży pożarnych. Ochotnicza straż pożarna z Rychtala wykonała następnie ćwiczenia szkolne hakówkami przy nowej wspiniali. W dalszym ciągu odbyły się przed ratuszem defilada, którą odebrał dh. prezes Taczak. O godz. 12³⁰ odbył się alarm i ćwiczenia taktyczne straży z Kępna i Rychtala na rynku. Po krótkiej przerwie obiadowej i wspólnym obiedzie w ogrodzie druha gospodarza Kabusa odbyły się bardzo elektryczne ćwiczenia słarostwe za dwuciem kolejowymi. Straże pożarne z Rychtala, Trzcinicy i Lasków ustawiły się ze siłownikami w odległości pół km. od miejsca palącego się budynku. Po zapaleniu budynku drewnianego sygnałami dał znak trąbka, na który straż wyruszyły w pełnym galopie do pożaru. Pierwsze miejsce zajęła straż miejscowa, uzyskując wraz z pozostałymi strażami premje gołębowski, które sfinansował dh. prezes Wiliasek. Straż pożarna z Kępna ze swoją skąwą motorową brała i w tym pokazie udział poza konkursem. Silny prąd tej skąwki niekiedy ugasił, ale i rozwalił postawioną chatkę. O godz. 15³⁰ nastąpiło ogłoszenie wyników zawodów i rozdanie nagród na rynku. Przemówił tutaj dh. prezes Taczak wnosząc okrzyk na cześć Rzeczypospolitej, po którym orkiestra odegrała hymn narodowy. Rozdania nagród dokonał przedstawiciel Krajowego Ubezpieczenia Ogniskowego p. Pamiński. P. burmistrz Jerzykowski-prezes ochotniczej straży pożarnej - podziękował p. generałowi za zaszczytowanie Zjazdu swą obecnością i wniósł okrzyk na cześć p. prezesa. Druh prezes Wiliasek na zakończenie podziękował również wszystkim gościom za udział w Zjeździe, wnosząc okrzyk na cześć delegata Krajowego Ubezpieczenia Ogniskowego p. Pamińskiego i dh. inspektora Buszy

Zahawą letową w ogrodzie zakończono pracowity Zjazd, który na mieszkańców miasteczka wywarł już najlepsze wrażenie

Zjazd Okręgowy i zawody w Chodźnej.

Urządzony dnia 12. lipca r. b. zjazd okręgowy wypadł bardzo imponująco. Udział wzięło w zjeździe 14 straży z powiatu z 244 członków, z czego 111 kompletnie uzbrojonych. Do pochodu stanęło również towarzyszywo kolejarzy, towarzyszywo robotników, powstańców i wojsków, oraz podoficerów potrzebujących razem delegując 60 członków. Na zjeździe repie prezentowali Krajowe Ubezpieczenie Ogniskowe p. Pamiński, Związek Wojewódzki druha inspektor Busza i podinspektor Bednarz. Władze powiatową p. asesor Klein, władze miejską p. burmistrz Maron wój

tośwo chodreskie p woj Weyhan. Zjazd rozpoczęto potoką orkiesny na rynku o godz. 6-tej. O godz. 7-mej straż miejscowa złożyła wieńce na grobach zmarłych członków. O godz. 10-tej komendant Zjazdu Powiatowy Naczelnik Buszniczwa dh. Wolff złożył raport dh Inspektorowi Buzmy, poczem nastąpił wyjazd do kościoła parafjalnego. W pochodzie przystępowały 3 orkiesny, w tem jedna strażacka. Należniostwo na intencję straży pożarnych odgrywał ks proboszcz Kupisz i wygłosił od słowni ołtarza piękne okolicznościowe kazanie, w którym podniósł, że do dowodem uznania dla braci strażackiej był manifestacyjny pogrzeb długoletniego naczelnika i założyciela straży chodzeskiej sp. dh. Szczepana Kowalczyka. Po uroczystości odbyła się na rynku defilada pored przedstawicielami władz. Następnie w sali strażackiej odbyło się uroczystościowe posiedzenie, urządzone z okazji obchodu 10-cio lecia istnienia ochotniczej straży pożarnej w Chodzieży. Posiedzenie zagal krótkim przedmowieniem, witając gości preces straży p. burmistrz Maron. Na przewodniczącego posiedzenia wybrano draha inspektora Busza, który we wspólnem przedmowieniu uczcił pamięć zmarłego dh. sp. Kowalczyka oraz innych zmarłych drahów. Zebrani uczlili zmarłych przez powstanie. Następnie dh. inspektor złożył życzenia straży miejscowej oraz strażom przybyłym na zawody. W imieniu Starosty złożył życzenia p. asesor Klein. W imieniu Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego w dłuższem przemowieniu p. Piekucki, w imieniu Okręgu p. Mrgalski. Następnie sekretarz straży miejscowej odczytał sprawozdanie z 10-cio lecia straży miejscowej. Po wspólnym obiedzie goście wyruszyli a plac ćwiczeń, gdzie o godz. 14-tej rozpoczęto zawody. Zgłoszyli się 3 straże miejskie oraz 6 strażi wiejskich. Sąd konkursowy stanowiął: p. Piekucki jako przewodniczący, p. asesor Klein, dh. inspektor Busza i dh. podinspektor Bedna rek. Wyniki zawodów był bardzo dodatni. Straże miejskie wykonały wszelkie ćwiczenia bardzo sprawnie i w bardzo dobitnych czasach. Straże wiejskie istniejące dopiero krótki czas stanęły poraz pierwszy do zawodów i wykazały również wyniki bardzo dobre. O. S. P. Ostrowki zadokumenstowała, że nawet nie mając sztandaruw strażackiego można wystawić bardzo dobrą drużynę ćwiczebną. Po ukończeniu zawodów sąd konkursowy rozdzielił nagrody w następujący sposób. W grupie II. pierwszą pręmię w kwocie 100.— O. S. P. Chodziez, drugą pręmię w kwocie 85.— O. S. P. Budyń, w grupie III. O. S. P. Margonin, która stawała sama w tej grupie, pręmię 85.— W grupie IV. nagrody po zł. 75.— otrzymały straże z Ostrowca i Żelgnewa. Nagrody po zł. 50.— straż z Jeziołek i Racyna. Nagrody po zł. 40.— straż z Zacharzynia i Lipięgry.

Rozdania nagród dokonał po dłuższem przemowieniu delegat Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego p. Piekucki, poczem draha inspektor Busza zwrócił zebranym strażom uwagę na błędy popełniane podczas ćwiczeń z zachęcią do pilnego przeprowadzania ćwiczeń, aby przyszłe zawody wypadły jeszcze sprawniej. Komendant Zjazdu złożył na zakończenie podziękowanie przybyłym przedstawicielom Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego i Związku wos strz okrzyk na cześć gości.

Zabawą latową w ogrodzie zakończono zjazd

Walne Zgromadzenie Okręgu Opalenickiego.

Doroczne Walne Zgromadzenie Delegatów Okr III Zw. Str. Poż. Woj. Pozn. zagal drah przez Duda o godz. 15.40, witając licznie przybyłych przedstawicieli władz i straży. Obecni: Przedstawiciele Wydz. Pow. i Starostw z Grodziska, Wolsztyna i N. Tomyska, przedstawiciele miast Wolsztyna, Grodziska, Opalenicy, Lwówka i Zbąszczyńa, 3 nac. pow., kom. rew., delegaci 13 strażi, razem 49 głosów. Poza tem 50 członków O. S. P. Lwówek

Po odcytniu porządku obrad, wita Zjazd burmistrz miasta Lwówka dh. Schmidt i wyraża swą radość z powodu udrania Lwówka miejscem Zjazdu, jak i z powodu leznego przybycia

Protokół z Nadzwyczajnego Zgromadzenia Walnego w Wolsztynie w dniu 25 5 1931 został bez zmian przyjęty.

Następnie sonda dh. preces sprawozdanie z całorocznych poczyną na terenie Okręgu. I tak: urządzone zawody powiatowe w Grodzisku odbyły się trzy razy dla strażników straży w Wolsztynie, Grodzisku i Zbąszczyńa, które co do obszernia były nadzwyczaj liczne, zdyhując temsamem zadolowanie Zarządu Związku Woj. z działalnością pow. nac. pow. Poza tem odbyły się dwa jednolnościowe przeszkolenia straży kolejowych. Większych pożarów było trzy, kilka mniejszych. Straże wywiązały się całkiem z swoich obowiązków, co stwierdzają pp. Starostwie i nawet pogorzeły. Do życzenia pozostawia kontakt Straży z Związkiem Okręgowym i Wojewódzkim. Z pożarów należy koniecznie nadać raporty. Ostalnie zostało spawa uproszona o tyle, że raporty przesyła się przez pow. nac. Zachodzące usterki i nieporozumienia w organizacji, należy uswać w zgodnym porozumieniu, ew. przez odwołanie się do pow. nac. Kontakt i stosunek do władz winny być jak najlicznie, jakkolwiek są winy po obu stronach, jednak winno być staraniem naczelnika ew. nieporozumienia uswać.

W zastępcstwie skarbnika odczytał dh. preces tegot sprawozdanie, z którego wynika, że wpłynęło na skatek pomsb od niektórych samorządów zł. 300.— to samo z K. U. O. zł. 150.— z Woj. Związku. Mimo to pozostał niedobór w wysokości zł. 21.50 oprócz zaległych rachunków.

W dyskusji nad sprawozdaniami zabierali głos dh. Smoczyński w sprawie incydentu w Rakoniewcach, który został pomyslnie zatławony dzięki interwencji p. Starosty, następnie w sprawie ostatnio odbytego kursu dla ogniomistrzów ochotniczych w Poznaniu, dalej dh. naczelnik z Nowego Tomyska w sprawie raportów z pożarów

Na wniosek dh. Paszka udzielono Zarządowi po kwitowaniu.

W sprawie wyboru jednego członka do Zarządu rozwinęła się dość obszerna dyskusja, w której zabierali głos drahowie Anders, Przybylski, Paszek, Meinhold. Ostatecznie wybrano draha Kalusa z Boraj, na zastępcę draha Blachowiaka ze Strzyżewa.

Także nad sprawą zawodów rozwinęła się szeroka dyskusja. Konieczność odbycia, z względu na zawody wojewódzkie w 1932 i ogólnie państwo

w 1933 referował druh przes. Za i przeciw zabéle rali głos drubowie Smoczyński, Anders, Rajewicz.

Ostatecznie uchwalono odbycie zawodów. Zarząd poczyni staranie w Zw. Woj. i w K. U. O., by częściowo pokryć koszty przejazdu drużyna, wzgl. wypłacać zwyciężcom drużynom nagrody w gotówce. Zawody odbędą się w Opalenicy w czasie pomiędzy 15. 8. do 13. 9. 31. Drużyna harcarka z Grodziska może uczestniczyć z pokazem.

W dalszym ciągu uchwała Walne Zgromadzenie tym samorządom, które na skutek prośb przesyłały subwencje wystosować podziękowanie i o ponowną pomoc finansową w r. b. prosić.

W wolnych głosach zapytuje druh Przybylski, czy zostało zmienione rozporządzenie dotyczące udzielania pomocy na terytorjum niemieckim przez polskie strażę i odwrotnie, ponieważ „Posener Tageblatt” w zgryzliwych słowach donosi o nieprzepraszaniu strazy niemieckiej w przejęciu graniczen w Trzcińcu. Wyjaśnia druh przes., że stało to się na skutek zareagowania strazy Rawickiej po ogłoszeniu zażaru na terytorjum niemieckim, który to wypadek był powodem wymiany not dyplomatycznych między obu państwami. Straż Rawicka i jej labor zostały dopięso po 3 dniach zwolnione, jednako obecnie jest sprawa uregulowana, na skutek porozumienia między władzami obu państw, do tego stopnia, że strażę mają obowiązek udzielać pomocy po drugiej stronie granicy.

Druh Anders interwenjuje w sprawie dekoracji p. Modlińskiego burmistrza m. Wołstyna. Sprawa znajduje się w Zw. Woj. i będzie wkrótce załatwiona.

Na zapytanie druh nac. z N. Tomyska w sprawie zmiany statutu i ubezpieczenia strażaków oraz narzędzi referuje wyczerpująco druh Paszek.

W końcu wręczył druh przes. członkom osobistej strazy pożarnej Lwówek znaki za wysługę lat. Otrzymał znaki za wysługę 30-tn lat

druh Bechteln Stefan, Malaszkiewicz Franciszek, Opoczewski Stanisław, Jarasz Leon, Musiał Walenty. Za wysługę lat 25 druh Hojan Stanisław, Burdajewicz Maksymilian, Opoczewski Władysław, Sobek Franciszek, Wołki Wincenty, Dormaler Józef.

Za wysługę lat 20 druh Sborzak Feliks, Giersze wski Franciszek, Drobosz Ignacy, Pogonowski Jan, Czeszak Stanisław, Szwajński Józef.

Za wysługę lat 15 dh. Meinhof Beunon, Mutren ga Władysław.

Za wysługę lat 10 dh. Mroczkiewicz Jan Som mer Stanisław, Schmidt Jan.

Kurs nauki pozarnictwa w Ostrzeszowie.

W dniach od 28-go do 30-go maja r.b. wziętnie odbył się w Ostrzeszowie z ramienia Zarządu Okręgu Straży Pożarnych na powiat Ostrzeszów 3-dniowy kurs nauki pozarnictwa dla oficerów Ochotniczych i Obowiązkowych Straży Pożarnych. Kurs zgromadził 30 uczestników, którzy z wstępnym poświęceniem od dali się służbie strażackiej. Mimo wielkich upałów i twardej służby strażackiej, kursисти wytrwale spełniali swoje obowiązki i zawsze można było zauważyć we sole, opalone twarze kursistów.

Dnia 29. V. r.b. przybył na inspekcję kursu inspektor Związek Straży Pożarnych „na Woj. Poznańskie p. Busza z Poznania, który zaszł bez w serenie przy stających praktycznych

W dniu 30. V. r.b. przeprowadziła Komisja Egzaminacyjna z p. Starostą Zenkelerem na czele egzamin, który wykazał, że kursисти mimo bardzo krótkiego okresu trwania kursu, nabyli bardzo wiele cennych wiadomości z dziedziny pozarnictwa i obrony L. O. P. P. i O. P. G., które jako naczelnikom wzgl. d-ciom od działów strazy są niezbędne do szkolenia swych drużyn. Komisja Egzaminacyjna wydała świadectwo: 6 z wynikiem bardzo dobrym, 14 z wynikiem dobrym i 10 z wynikiem dostatecznym.

P. Starosta Powiatowy Zenkeler przemówił w pięknych słowach do kursistów, dziękując im za poświęcone trudy i apelował, by nabyte wiadomości zastosowali przy szkoleniu własnych drużyn, aby wszystkim obywatelom nał. powiału obrona przeciw pożarowa była zapewniona. Również dziękował p. Inspektorowi za przybycie i pomoc w kursie, dh. Komendantowi Kursu E. Stawinodzie oraz wykładcom i wszystkim tym, którzy przyczynili się do zorganizowania kursu.

Więsniem kursistów przeszedł słuchacz kursu Mądry Wacław z Sakarki Myślni, dziękując p. Staroście Paw Zenkelerowi za szlachną opiekę nad kursistami i za trudy poniesione około zorganizowania kursu, dh. Komendantowi Kursu E. Stawinodze, wykładcom za dobre wykształcenie i trud.

I znowu wręczał się spory zastęp wykształconych d-ców strazy na teren t. powiału, by przygotować swoje drużyny do walki z tak potężnym żywiołem, jakim jest pożar.

Niech ich tważy służba i praca nad zabezpieczeniem przeciwpożarowym zostanie uwieczniona potęnym słukiem

Z Miejskiej Straży Pożarnej miasta Poznania.

W dniu 17. hm. obchodził jubileusz 25-cio Jecia pracy zawodowej w Miejskiej Straży Pożarnej sierżant ogintowy druh Stanisław Kędzierski. Urodzony 1. XI 1890 roku w Gnieźnie wstąpił mając lat 25 do Straży Miejskiej w Poznaniu, w której bez przerwy spełnia godnie swe obowiązki przez lat 25. Nominację na sierżanta ogniowego wysłał w roku 1920, wybijając się wśród gromy strażaków-potaków goślnością i sprawnością.

Jubilatowi składamy serdeczne życzenia dai szę owocnej pracy na niwie pozarnictwa.

Z życia ochotniczej Straży Pożarnej w Środzie

Jak co roku tak i w obecnych obchodziła straż w Środzie uroczystość Patrona Strażactwa św. Florjana w dniu 4. maja z. b.

Na intencję towarzystwa odprawił w tym dniu w miejscowej kolegiacie mszę św. ks. przepozy Mettner. W mszy św. uczestniczyli straż i szlachanem i zarządzali na czele oraz 40 umandatuowanymi członkami czynnymi

Na ratunek

Czy to wicher, czy burza, słońca,
Upał czy też mróz straszliwy,
U strażaków wciąż ochota,
Gdy głos woła przeraźliwy

Baty, mundur, kask w mig chwytą
Błyskawicznie się ubiera,
O nic więcej już nie pyta,
Przez tłum szybko się przedziera

Do strażnicy spieszy zjawo,
Oddział stoi już gotowy,
Bo na horyzoncie krwawo
O namyśle nie ma mowy

Jeden gwizd, sikałka jedzie
Chytrze wszystkim błyszczą oczy,
A ich łuna dobrze wie dzie
Tam, gdzie łażą się z oczu toczy

Dom w płomieniach! Bote drogi!
Wielkie to nieszczęście przecie
W tem tu obok krzyk złowrogi
Ratujcież z ognia moje dziecię.

Matka biega zrozpaczona,
Sama chce w płomienie gonić,
Strażak chwytą ją w ramiona,
By ją od nieszczęścia chronić

Drugi przeżył pewnym wzrokiem
Miejace ręką mu wskazane, —
Wskoczył — wraca chwiejnym krokiem
Dzieci już uratowane

W ręce matki je oddaje
Kłosa tuli skarb swój drogi
Strażak znów do pracy staje,
Bo tam wróg gasuje srogi

Dzwiekiem gwizdki wódz kieruje
Chłewy jeszcze zagrożone
Już powietrze woda pruje,
Wstet są chłewy ocalone.

Chwiał walki, — wróg pobity
Chydrze też już utracony,
Smok posalony, — łup obdity,
Strażak nasz zadowolony

Mundur mokry, twarze czarne,
Każdy na swe miejsce wraca.
Ich wysiłek nie na marne,
Nie daremna była praca

Choć w nagrodę piersi jego
Krzytem nikt nie dekurował
Strażak się nie smuci z tego
Bóg zapłatę mu zgotał.

Nie dla nagród, lub dla sławy
Przecież on tamdotąd spieszył,
Lece dla dobra samej sprawy,
By bliźniego tam pocieszył

Czy to wicher, czy burza, słońca
Upał, czy też mróz straszliwy,
U strażaków wciąż ochota
Pomoc, gdzie cielec nieszczęśliwy

Katastrofy samochodów strażackich w drodze do pożaru.

Ostatnio zaszły dwa nieszczęśliwe wypadki na terenie Województwa Krakowskiego i Bielskiego, podczas których straciło życie dwóch druhów strażaków, a kilkanaście odniosło rany. Straż Poznań we Wieliczce wyjechała w dniu 14 maja samochodem po żarom do pożaru w okolicznej wsi. W drodze, obok wiaduktu kolejowego we Wieliczce samochód na za kręcie uderzył w drzewo, wskutek czego wóz stoczył się do rowu, przysiadając strażaków. Jeden z druhów poniósł śmierć na miejscu, kilku innych odniosło ciężkie obrażenia.

W dniu 8. lipca t. b. ochotnicza straż pożarna z Grodna wracając samochodem strażackim od pożaru w Łuninie. Na samochodzie jechało 17—tu strażaków. Na jednym z zakrętów szosy samochód wpadł do rowu i wywrócił się do góry kołami, przysiadając jadąc dwóch strażaków. Wypadek pociągnął za sobą śmierć draha Kołczyńskiego, ciężkie poranienie dwóch dalszych oraz cięższe poranienie 13—tu strażaków. Przyczyną wypadku było niekonne zgrucenie się motonu samochodu.

Współuczając strażakom, które poniosły tak dotkliwe straty oraz rodzinom zmarłych druhów po łopozie nie możemy ominąć okazji, aby zwrócić uwagę Zarząd naszemu strażacy, które posiadają liceny samochodowe, by zachowały jaknajdalej idącą ostrożność przy wyjazdach samochodami strażackimi. Przedewszystkim nie należy powierzać steru w żadnym wypadku strażakowi, któryby nie był wposiadaniu dyplomu sędziowskiego, dalej należy liczyć się z konstrukcją wozu i nie zezwalać na rozwiązanie zbyt wielkiej szybkości. Przyjąć należy za zasadę, że raczej przybyć o kilka minut później, aniżeli przez wypadek ulećdotkliwej straty przybycie do pożaru. Niechaj dwa te nieszczęśliwe tragiczne wypadki nie miną bez echa.

Nieszczęśliwy wypadek ochotniczej straży pożarnej w Łuszkowie.

W dniu 7. 7. 31 o godzinie 22³⁰ ochotnicza straż pożarna z Łuszkowa spieszyla do pożaru na miejscowości Rogaczewo-Male, w powiecie kozińskim, gdzie od uderzenia pionura zapaliły się czworaki. Do sikawki zaprzęgnięto 3 konie i odtem tempem wyruszono do pożaru. Około 200 metrów od miejsca pożaru na krzyżówce, wskutek odlepienia koni blaskiem błyskawicy i światłem bijącym od pożaru, konie skoczyły w bok wpadając ze sikawką do rowu głębokiego 3 mtr. Szczeniawem zbiegiem okoliczności sikawka nie wywróciła się, lecz stoczyła się jedynie do rowu, grzebiąc pod sobą konie. Temu należy przypisać, że z 6-ciu strażaków jadących na sikawce nikt nie odniósł ciężkich obrażeń. Wszyscy odnieśli przy upadku silne potłuczenia. Również 2 konie odniosły tylko lekkie obrażenia podczas gdy jeden po upływie kilku godzin wskutek wewnętrznych obrażeń podł. Konie były własnością gospodarza Fr. Maya z Łuszkowa. Na szczęście gmina tydzień przedtem ubezpieczyła konie od wypadku.

64

Wypadek niniejszy potwierdza zaów w całej polni niebezpieczeństwo służby w naszych szeregach, co społeczeństwo powinno skłonić do większego i gniazda trudnej pracy, a Zarządy Straży do nierozważania obowiązku ubezpieczenia strażaków i koni

Szajka podpalaczy w powiecie szubinskim.

W ostatnich tygodniach obiegala w prasie wiadomość, że mieszkanki gminy Mamlicz zaniepokojeni są pożarami w gminie, które następują po zawiadomieniu pogorzelców listem z pogroźkami. Z tego powodu ogarnęła gminę rzekomo panika i zastawiano co noc stróży, którzyby czuwali nad zagroženiami domostwami, a mimo to domostwa których spalenie zapowiadano uległy zniszczeniu. Energetyczne dochodzenia podjęte przez władze, a pomogły imeni i również przez okręgowego sędziego śledczego z Bydgoszczy, który ostatnio był w gminie nasawaly podejrzenie, że nie gwarantują tu żadna zbrodnica ręka przysaka czerwonymi kurem, lecz podpalaczami są sami właściciele podpalaczy, którzy w ten sposób chcieli uzyskać premje assekuracyjne. Sędzia śledczy wydał wobec tego nakaz aresztowania pogorzelców. Do dnia dzisiejszego osadzono łącznie 17 osób z sołtysem gminy p. Brzykiem na czele. Podejrzenie, że wymienieni sami byli podpalaczami swych zagrożeń potwierdza fakt że po zaarrestowaniu ich podzieli pogroźki ustaly. Zbiedaczy podpalacze zamiast odosobnienia otrzymają teraz długoletni pobyt w domu kamym i stał się najdzarsami na całe życie. Los na który w zupełności zasłużyli. Wypadek ten powinien być przestrogą nie tylko dla innych właścicieli i podpalaczy, lecz równocześnie zwrócić stażom po żarom uwagę na większą czujność w takich ośrodkach. Wyłączenie działalności w tym kierunku, aby skęć rażowniczą rozpocząć jaknajwcześniej i zważyć na wszelkie podejrzenia objawy naprowadzić mogły wczesniej na wykrycie podpalaczy

Ujęcie podpalacza w Goryszewie.

Dowiedziemy się, że właścicielowi budynku Wisniewskiemu w Goryszewie podczas pożaru którego zginął tragiczną śmiercią śp. draż Barczak udowodniono, że sam podpalil domostwo. Wisniewskiego, którego bezpośrednio po pożarze zamknięto w areszcie, lecz po kilku dniach zwolniono, zamknięto obecnie ponownie we więzieniu. Podpalacza, który przez swój nieczyny czyn ma na samieniu stratę życia naszego draha po łopozie śp. Barczaka niewątpliwie nie minie surowa kara

Obecnie często możemy czytać o wypadkach ujęcia przez władze śledcze zbrodniarzy. Mamy sami podpalają swe domostwa i ukarania ich następuje przez sądy. Energetyczne zarządzenia władz śledczych niewątpliwie zmniejszą w krótkim czasie ilość pożarów z podpalenia.

FABRYKA WYROBÓW Z MIEDZI
I MOSIĄDZU

KUBŚ I GOGOŁKIEWICZ

Miedziana gaśnica

Ręczna gaśnica
miedziana
do gaszenia
pożarów zwy-
kłych i pożar-
ów płynów
łatwopalnych
Typ
zamrażalny i
niezamrażalny



„Strażak”

Do gaszenia
pożarów sa-
mochodowych
oraz pożarów
benzynowych
oliwy, smoły,
przewodów
elektrycznych.

Gaśnica
Tetra-Chlorowa
Auto-Strażak

Zastępstwa: Składowca Przyborów Strażackich Związku
Straży Pożarnych Województwa Poznańskiego, Poznań

INTROLIGATORNIA

Poznań **JOZEF ZIMNY** Jezuicka 8
Telefon 1428 Mok. Zakł. 1828

wykonuje oprawy maszyn, sortymentowo dla
kolegów, drukarń, urzędów i prywatnych, od naj-
skromniejszych do najzróżnicowanych spraw

— Specjalność Teczna wstęg do wleczków —

Poznański Zakład Haftów Artystycznych

Poznań, ul. 27 Grudnia 16 dom tylny
Wykonuje

SZTANDARY
dla Ochotniczych Straży Pożarnych
po cenach konkurencyjnych z pierwszorzędnymi
materiałami
od najskromniejszych do najwykwintniejszych
Dotęła punktualnie wykonanie artystyczne
Na żądanie oferty.

Fabryka maszyn rolniczych

Bolesław Zawadzki - Szamotuły

Wykonujemy również wszelkie reperacje przyrządów pożarniczych jak sikawek,
Telefon 141 drabin, beczkowiezów i innych Telefon 141

Przepisowe opaski
dla członków obowiązkowych straży
pożarnych

Dla mężczyzny i dwojędź bez napisu 0,50 zł.
z napisem „Obowiązkowa straż pożarna” 0,65 zł.
Dla szeregowych z napisem „Obowiązko-
wa straż pożarna” 0,50 zł.

ma na składzie
Związek Straży Pożarnych Wojew. Poznańskiego.

Centralna Drogerja J. Czepczyński, Poznań

Stary Rynek 8
TELEFONY 3324, 3315, 3238, 3115, 3239

NAJTANSZE ŹRÓDŁO
ZAKUPU DLA HANDLU
PRZEMYSŁU I ROLNICTWA

SKŁADNICA PRZYBORÓW STRAŻACKICH

ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO
W POZNANIU.

UL. FR. RATAJCZAKA 15 (PASAŻ APOLLO)

TEL. 40-16,



-
- | | |
|--|---------|
| 1 aparat do naprawy węży
„Staufler’a” | zi 60 — |
| 1 aparat do czyszczenia
węży | „ 165 — |
| 1 mtr. plastra Kauczuko-
wego 10 cm szerok | 8 — |
| 1 linka strażacka 10 mtr
dług bez zatrzasnika | „ 7 50 |
| 1 linka strażacka 15 mtr
dług bez zatrzasnika | „ 11 — |
| 1 linka strażacka 20 mtr
dług bez zatrzasnika | „ 14 50 |
| 1 linka strażacka 25 mtr
dług bez zatrzasnika | „ 21 — |
-

Drukarnia M. Macłowskiak, Poznań
ul. Fr. Ratajcza 14

Komitet Redakcyjny i Wydawca: Związek Straży Pożarnych Woj. Poznańskiego Poznań
Redaktor odpowiedzialny inspektor Tadeusz Busza

STRAŻAK WIELKOPOLSKI

ORGAN ZWIĄZKU STRAZY POZARNYCH WOJEWODZTWA POZNAŃSKIEGO
WYCHODZI 15 KAŻDEGO MIERĄCA

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO

Rok I

Poznań, 15. stycznia 1931 r.

Nr. 1

Rozpoczynamy pierwszy rok wydawania własnego organu Związku Straży Pożarnych Województwa Poznańskiego „Strażak Wielkopolski”. Czyżby to w przeswiadczeniu, że przyczyni się on do dalszego rozwoju zdrowej idei pożarniczej. Ma on stać się wiernym obrazem szczerzej, ofiarnej i bohaterkiej duszy strażaka, ma zainteresować wszystkich tych, którzy powiązani są pracą ze Związkiem oraz tych którym rozwój skutecznej obrony przed pożarami leży na sercu.

Informując o wszelkich poczynaniach Związku Wojewódzkiego „Strażak Wielkopolski” ma się przyczynić do łatwiejszego zrozumienia różnych zagadnień strażactwa i wskazać na konieczność ścisłej współpracy wszystkich komórek. Dając obraz prac poszczególnych Związków Okręgowych oraz poszczególnych straży pożarnych ma się przyczynić do podbudowania zdrowego współzawodnictwa.

Niechaj więc ten organ własny znajdzie przyjacielskie przyjęcie i poparcie szczególnie ze strony Was Druhów Strażaków czynnych i za hartowanych w boju.

Do Zarządów Ochotniczych Straży Pożarnych apeluję aby nie kryli „Strażaka Wielkopolskiego” zazdrośnie w swej bibliotece, lecz żeby docierał on do wszystkich Druhów Strażaków zrzeszonych w naszej organizacji i polecam, aby każdy numer „Strażaka Wielkopolskiego” odczytywano na zebraniach miesięcznych straży celem pogłębienia wiedzy technicznej i podniesienia sprawności straży.

A więc naprzód „Strażaku Wielkopolski” z hasłem „Jeden za wszystkich — Wszyscy za jednego”

(—) Taczak
Prezes Zarządu.



Obrona przed dymami i gazami w strażach pożarnych.

Uwagi ogólne.

Straże pożarne w swej ciężkiej służbie stykają się podczas pożarów z dymem gęstym i gazami trującymi. Dużo już dziełnych obronnych życzeń przeprecypacji gotowi spełnianiu obowiązków, dużo poniosło powstań uszczelkę na zdrowiu przez spełnianie pracy we warunkach, w których przeciętny obywatel nie przeżyłby ułmka sekundy. To też już przeszło 60 lat wstecz straż pożarna tryślały o skutecznej obronie przed temi groźnemi wrogami i zapożalywały się w aparaty ochrone. Pierwotnie spotykamy takie aparaty — w postaci hełmów dymowych i aparatów doprowadzających czyste powietrze za pomocą długich węży w strażach zawodowych, gdyż ze względu licznych pożarów ciężkiej są narazem na niebezpieczeństwo. Później również zamozniejsze ochotnicze straż pożarne sprawiły sobie takie przyrządy, o czym świadczą znajdujące się w starszych ochotniczych strażach pożarnych aparaty. Nie były te przyrządy ani tanie, ani dostateczne, wobec tego nie wprowadzono ich powszechnie. Dopiero w okresie powojennym, na skutek wynalazenia w czasie wojny maski przeciwgazowej i aparatów izolacyjnych, zastosowano w strażach pożarnych na szerszą skalę obronę przed dymami i gazami.

Niestety nie zrealizano za tegoż jossce należyciego uznania i w odniesieniu do strażi ochotniczych mo żemy powiedzieć, że znajdujemy się dopiero w stadium zapoznajowania tej akcji ochotniczej. Jedną ma dostąpiła stosów — szkolówek w poźowaniu ze strażami małą — to opóźnienie w nabyciu tych potrzebnych przyrządów. Możemy korzystać z doświadczenia innych i możemy nabywać aparaty znaczej doskonałości.

Konieczność obrony.

Rozważny nasampliw konieczność powszechnego wprowadzenia tej obrony do ochotniczych strażi pożarnych miejskich i wiejskich. Większy stopień bezpieczeństwa dla druzhów strażaków pojąjących w dymach i gazach zrasadnia przedewszystkiem konieczność stosowania tego rodzaju obrony. Jest jednak jeszcze inny moment techniczny bardzo domosty. Nowoczesna 'laskarka' potamiczna zarrucha dsmą walną z dalszej odległości i nie zezwala na pracowanie prądem wody na ślepo, lecz wymaga nacierania na ogień z najbliższej odległości. Musimy wszelkimi silami starać się dotrzeć do źródła pożaru, gdyż wtedy łatwiej będziemy mogli gasić pożary w zarodku i mniej wyrażamy szkody wodą niepotrzebnie rozlaną. Często też wyzwanie są strażi pożarne do ratowania ludzi z miejsc, w których przebywanie bez aparatów ochronnych jest szkodliwe, a często wręcz niegodziwe. Odbymyśny z powodu braku tych przyrządów nie mogli zatowić życia ludzkiego, lub gdybyśmy wskutek niemożności dojścia do źródła pożaru musieli potrzeb jak pożar szersze się gwałtownie, czy i wtedy nie widzielibymy potrzeby nabycia takich przyrządów? Konieczność stosowania tych nowoczesnych środków ochronnych potwierdza samo życie.

Rodzaj obrony.

Aby jednak ta obrona była dobra, musimy zapoznać się dokładnie z jej istotą i edać sobie sprawę, z tego, jakie przyrządy sprawić i kiedy oraz jak je stosować. Nie tylko same nabycie przyrządów wystarcza, musimy dużo uwagi poświęcić konserwacji i z tymż najmiej się szczególowo z praktycznym użyciu ap

paratów i masek oraz oczasć, które z nich przy poszczególnych pożarach musimy stosować. Ze sprawa nie jest tak prosta, jak się na pozór wydaje, potwierdza wypadki, który miał miejsce w roku ubiegłym w jednej z większych strażi zawodowych w Niemczech. Podczas pożaru w piwnicy dwóch strażaków zapozarnych w dobre nowoczesne maski przeciwdymowe znalazło śmierć przez zatrucie tlenkiem węgla (cządem), przez którego umywały pochłaniacz masek nie chrocił. Zbytnią więc ulność w skuteczność zwykłej maski przeciwdymowej może narazić nas na wypadek. Z tego jednego wypadku przekonujemy się, że musimy poznać warunki pracy w poszczególnych przypadkach.

Maski przeciwdymowe.

Ze względu finansowych najłatwiej do nabycia będzie maska przeciwdymowa, która w normalnych warunkach w większości wypadków szczególnie w małych miasteczkach i po uszach będzie wystarczająca. Powożymy więc jej większą uwagę.

Maska przeciwdymowa z pochłaniaczem przez znacznym specjalnie dla strażi pożarnych chroni nas przed dymami i gazami oraz kwasami spotykanymi podczas pożarów. Jedynie przy pożarach w przedsiębiorstwach chemicznych i uszkodzeniach chłodni, gdzie spotykają możemy gazy i kwasy o dużej koncentracji musimy używać do masek gazowych specjalnych pochłaniaczy. W innych wypadkach wystarczy nam na ogół wiedzieć, że nowoczesna maska przeciwdymowa w normalnych warunkach może być z powodzeniem użyta tam, gdzie do palących się przedmiotów ma dostęp powietrze. Tam natomiast, gdzie pali się w ubikacjach dymnych i gdzie powietrze nie ma dostępu, musimy kupić się z ładzeniem czasu (tlenku węgla) który przez pochłaniacz przechodzi i może spowodować zatrucie. Jeżeli więc ubikacja nie możemy przewietrzyć, przebywanie w nich w masce dy inowej będzie niebezpieczne.

Instrukcja gazowa zawodowej strażi w Królewca (Prasoch W.), z której wyjęte są niniejsze uwagi, po daje na podstawie doświadczeń, że maski ze zwykłym pochłaniaczem nie wolno używać jeżeli palą się węgle w piwnicach i innych zamkniętych ubikacjach, do których nie dochodzi powietrze. Nie wolno wchodzić do tanków, w których znajdują się gazy benzynowe lub lważy, niebezpiecznie stward je przy zejściu do kanałów, dołów uszepowych, studziń, w których mogą znajdować się gazy bólat. Również w miejscach napełnionych gazem świeżym nie powinniśmy przebywać w zwykłej masce.

Inne aparaty ochrone.

Jakich mamy w tych wypadkach używać aparatów? Najpewniejsze to aparaty llenowe, które nas zupełnie izolują od otaczającego nas powietrza i pozwalają na przebywanie przez czas dłuższy wśród najbardziej trujących gazów. Stosunkowo wysoka cena tych aparatów (około 1000.— zł. najtańszy) nie zezwala narazie na nabycie ich przez strażi ochotnicze mniejszozamowe. W uszach są również hełmy dymowe, do których doprowadza się świeże powietrze za pomocą wazy około 20—30 mtr. długiego, bądź to przez zwykłe samce powietrza lub też wciąganie go za pomocą pompki. Przyrząd ten ograniczony w użyciu, lepiej je w doświadczeniu przy strażak i dymnego acalokwiek taniszy

mało jest stosowany. Wykonalnym jednak w ostatnich latach specjalny pochłaniacz na tlenek węgla, który połączone z maską za pomocą wężyka pozwala nam na przebywanie w miejscach wymienionych poprzednio jako niebezpiecznych. Gdy pochłaniacz przestaje działać — co następuje po 15 godzinach — zdarza to szczególnie ostro zapach acetyfenu. Mamy więc możność sprawić sobie zwykłą maskę przeciwdymową z pochłaniaczami normalnymi, a przez dokupienie specjalnego pochłaniacza przeciwko czadowi — tak zwanego pochłaniacza CO — uzyskujemy sprzęt obronny, który we większości wypadkach okaza się wystarczający.

Warunki stosowania obrony. Organizacja oddziałów gazowych.

Nasusa się teraz pytanie, jak mamy stosować prawidłowo obronę przeciwdymową i przeciwgazową. Skuteczność poszczególnych aparatów i masek należy w pierwszym rzędzie od dokładnego dopasowania ich, od ich szczelności. Wytusza się z tego powodu, jak niżej ze względów higienicznych, iasto, że każdy strażak powinien posiadać swoją maskę. Nie jesteśmy niestety tak zamożni, abyśmy sobie już dziś mogli na to pozwolić. Mamy wobec tego rozważyć w jaki sposób możemy sobie poradzić. Uwzględniając, że najmniejszy oddział strażacki winien być złożony z jednego dowódcy i 2 strażaków, powinni najpóźniej straż posiadać co najmniej 3 maski przeciwdymowe. Oddział złożony z 3-ch jest konieczny na wypadek zeskądzenia jednego z druhów. Strażki miejscowe, posiadające na terenie domy kulkapiętowe oraz zakłady przemysłowe, powinny zorganizować co najmniej dwa takie oddziały i sprawić sobie 6 masek przeciwdymowych i 3 pochłaniacza CO. Wszystkie strażki winny do tego dążyć, aby stopniowo zorganizować specjalny oddział zapasowy w maski i wyszkolony w ich użyciu. Ważną bowiem jest kwestia, aby nie pozwolić na użytek masek przez strażaków, którzy nie przyzwyczaili się do pracy w nich przez stopniowe systematyczne ćwiczenia.

Wskazówki o ćwiczeniach i praktycznym używaniu masek.

Ćwiczenia nie różnią się od ćwiczeń przeprowadzanych z workami maskami gazowymi. Strażki, które już przeszły specjalne kursy przeciwgazowe, mają wobec tego ułatwioną pracę. Z tego powodu wszystkie drużyny powinny w miarę możliwości brać udział w kursach przeciwgazowych zorganizowanych przez Komitet Ligi Obrony Powietrznej i Gazowej względnie Komitet Przystosowania Wojskowego. Ćwiczenia obejmują: nakładanie, zdejmowanie masek, prawidłowe oddychanie w masce, następnie mówienie, śpiewanie, wykonywanie lekkich prac, jak skręcanie łączników, mycie węży, zdejmowanie narzędzi z worków, rozwijanie liny węzłowej, uprawianie gimnastyki, gry w piłkę, marsze kilkunastowe, oraz chodzenie po schodach. Stopniowo przechodimy do trudniejszych prac, chodzenia po drabinach i czegonia się po ziemi. Po wziętych ćwiczeniach zaleca się prowadzić ćwiczenia praktyczne w szumnie wytwarzanych dymach, aby przyzwyczaić strażaków do orientowania się w dymie. Strażaków, którzy przy pracy w maskach oddychają długiemi, nie używać do oddziała gazo-

wego. Szczelność masek najlepiej wypróbować w ubikacji, w której wytworzono nieszkodliwy gaz żławiący. Angulki z tym gazem dostarczają firmy sprzedające maski. Wydzielenie, ze nieograniczonej strażaka przekształdzone szczelności maski nie da się podtrzymać, przekształdzone natomiast przy zarzut (drod).

Podczas pożaru należy przestrzegać następujących wskazówek: do wnętrza budynku udają się strażacy w trójkę, trzymając się możliwie blisko jeden drugiego. Drogę powrotną można oznaczyć linką, jeżeli się nie prowadzi liny węzłowej. O ile możliwości udają się strażacy zaraz o przewietrzenie miejsca, gdzie przebywają. Należy zachować spokój i zimną krew i jak najmniej rozmawiać. Zdemerowanie powoduje brak tchu względnie trudnia oddechanie. Przy ciężkiej pracy i wielkiej gorączce należy oddział zmniejszać. Zmiana winna nastąpić co 10 minut wtedy jeżeli w ubikacji wytwarza się dużo pary wodnej. Po wyjściu na powietrze nie zdejmować maski przez 5 minut względnie po zdjęciu maski oddychać powoli i nie głęboko.

Konserwacja masek przeciwdymowych.

Skuteczność maski i jej wytrzymałość zależy nie mniej od konserwacji. Maski należy po każdym użyciu wewnątrz dobrze wytrzeć płótkiem płóciannym nie dotykając szybek. Przed schowaniem maski do paczki należy ją wewnątrz i zewnątrz dobrze wysuszyć — łażem na powietrzu, lecz nie na słońcu, zimą w pewnej odległości od pieca. Oczyszczyć również po wysuszeniu z brudu miękką szmatką lub płótkiem. Szybki zamglony zastąpić nowym. Uważać na wentyl wydechowy, żeby nie był uszkodzony względnie zabrudzony oraz na całość tkaniny lub skóry. Pierścień gumowy w otworze, w który wkładamy pochłaniacz winien być również nieszkodzony. Firmy dostarczają pochłaniacz zapasowy na papier natycony olejem. Przed użyciem należy papier ten zerwać z pomocą uchwytni umieszczonego w środku papieru. Wszelkiego rodzaju pochłaniacze, a przeważnie pochłaniacze przeciwczadowe, muszą być przechowywane w suchym miejscu. Używalność pochłaniaczy nie jest ściśle określona. Naogół zwykłe pochłaniacze, z którymi pracowałimy w nierobit ciężkich warunkach, mogą być używane kilkanaście razy i przez przeciąg kilku godzin. Na tomist pochłaniacze przeciwko specjalnym gazom przy pracy ciężkiej często muszą być zmieniane po jednorazowym użyciu. Firmy gwarantują za skuteczność pochłaniaczy na przeciąg 2-3h lat licząc od wykonania fabrykacji i umieszczają w tym celu datę na pochłaniaczu.

Uwagi końcowe

Ramy niniejszego artykułu są za szerokie żeby wyczerpująco omówić te tak ważną dziedzinę. Celem rozpowszechnienia tej obrony koniecznym jest, aby strażki, które już działają te obrony stosują, kontynuowały sobie wzajemnie za pomocą swych czasopism wszelkie wyniki dotąd. Niemniej jednak powinne równocześnie zgłaszać wszelkie spostrzeżone niedomagania podając ich powody, chociażby one polegały na niewiedomości lub nieuwroczności. Tylko w ten sposób możemy ochronić innych przed popełnianiem błędów i przychylić się do zmniejszenia fałszywych poglądów, które często dyskredytują dobre aparaty i wstrzymują konieczny rozwój obrony przeciwdymowej i gazowej.

T. Busza — Inspektor

Od Prezesa Okręgu druha burmistrza Dudy z Opalenicy otrzymaliśmy dwa wiersze, z których jeden ogłaszamy w niniejszym numerze, drugi „Na ratunek” ogłosimy w jednym z następnych numerów. Przy tej okazji apelujemy do drubów prezesów i naczelników, aby przesyłali nam ewentl. wiersze lub piosenki ułożone przez swe strażę do druku.

„Strażak“.

Czy miasteczko zmrok osnuwa,

Czy je złocą zorze,

Wciąż, choć w nocy strażak czuwa,

Czuwa w imię Boze

Niechno tylko ze swej wieży,

Dojrzy odbłask krwawy,

Wnet na sygnał w dzwon uderzy

Dla swej braci zwawej

Błyszczą kaski, grzm podkowna,

Wśród mieszkańców rzeszy

Pędzi cwałem straż ognowa,

Na ratunek spieszy

Zuchowate widac twarze,

Bez śladu obawy —

I już stoją przy pożarze,

Kazdy chętny, żwawy

Ci kierują sikawkami,

Imi pną się w górę,

Płomien bucha w krąg iskrami

Pędzi chmury bure

Lecz strażacy z butą znaną

Niczem się nie straszą,

I dopóty nie ustają,

Az pożar ugaszą

Choć im nieraz grozą rany,

Tak, jakby na wojnie,

Pod ich strażą gród kojących

Może spać spokojnie

Dzielne serca w piosnach biją,

Szczerzy z nich junacy,

Więc krzyknijcie niechaj żyją

Czujni wciąż strażacy

DZIAŁ URZĘDOWY.

Ogłoszone w tym dziale okólniki i zarządzenia mają moc obowiązującą i winny być podawane do wiadomości Zarządom oraz poszczególnym członkom straży. Jeżeli w okólnikach podawane są terminy załatwienia należy sprawy załatwić w wykreślonych terminach.

Poznań, dnia 15 stycznia 1931 r.

Okólnik nr. 1.

w sprawie nabywania przyrządów i przyborów pożarniczych.

W roku ubiegłym kilka gmin zakupiło kafty na wodę względnie beczki zupełnie nie nadające się dla celów pożarniczych. Zwracamy wobec tego uwagę na konieczność poinformowania się u Powiatowego Naczelnika Pożarnictwa, czy dany sprzęt będzie się nadawał do użytku straży pożarnych. Nabywanie sprzętów nieodpowiednich stanowi niepożądany wydatek i zniechęca mieszkańców do wydatków na cele pożarnictwa. Ochotnicze straże pożarne przed zakupem jakiegobądź przyrządu pożarniczego oraz przy zakupach części umundurowania i uzbrojenia powinny się poinformować w Związku Okręgowym względnie też u Powiatowego Naczelnika Pożarnictwa czy dany przedmiot jest odpowiedni oraz czy cena odpowiada rzeczywistej wartości. Prześniągamy przed zakupem bezwarunkowej taryfady, gdyż nie zawsze przedmioty takie odpowiadają naszym celom, a przez to, że są zbyt ciężkie, są w rzeczywistości droższe

„CZOŁEM”

PREZES (—) TACZAK	INSPEKTOR (—) BUSZA
----------------------	------------------------

Poznań, dnia 15 stycznia 1931 r.

Okólnik nr. 2.

w sprawie wyjazdu do pożarów poza teren Województwa Poznańskiego.

Na zapytanie jednej ze straży, czy istnieje obowiązek wyjazdu do pożaru poza granicę Województwa Poznańskiego wyjaśniamy, że § 2 rozporządzenia policyjnego dot. pożarnictwa z 29. I. 23 r. nie ogranicza działalności straży pożarnej jedynie na teren naszego Województwa. Istnieje więc obowiązek wyniesienia do po pożaru, który wybuchnie w odległości 7½ km. licząc od granicy do granicy gminy bez względu na to na terenie jakiego Województwa pożar ma miejsce.

Jeżeli chodzi o pożary na terenie poza granicami państwa, a więc w naszym wypadku na terenie Rzeczy Niemieckiej, to na mocy istniejącego porozumienia straż pożarna spełnia sobie wzajemnie z pomocą. Straże graniczne oraz celne przepuszczają swobodnie strażycy oraz przyrządy pożarnicze bez trudności. Straże obywatelskie, które nie posiadają umundurowania muszą być przy przejeździe przez granicę zaopatrzone w przeprowne opaski. Przy wyjazdach straży poza granicę państwa dowódcy straży powinni zwracać szczególną uwagę na zachowywanie się wszystkich druhów i po ukończeniu akcji ratowniczej bezwarunkowo natychmiast powrócić do swej miejscowości.

Na zapytanie, czy kasy ubezpieczenia strażaków odpowiadają przy wyjazdach do pożaru poza teren

Województwa za powstałe wypadki, wyjaśniamy, że statut Krajowej Kasy Ubezpieczenia Strażaków i Kom. nie przewidują również ograniczenia terenowego.

„CZOŁEM”

PREZES (—) TACZAK	INSPEKTOR (—) BUSZA
----------------------	------------------------

Poznań, dnia 15 stycznia 1931

Okólnik nr. 3.

w sprawie postępowania przy zgłaszaniu wypadków lub zachorowań do Krajowej Kasy Ubezpieczenia Strażaków w Poznaniu

Zachodzą wypadki, że ochotnicze straże pożarne które ubezpieczyły swych członków w Krajowej Kasie Ubezpieczenia Strażaków w Poznaniu nie stosują się do postanowień statutu i regulaminu Kasy, przez co utrudniają szybkie załatwienie wniosków względnie wręcz uniemożliwiają przyznanie odszkodowań. Zwracamy wobec tego uwagę na konieczność dokładnego zapoznania się ze statutem i regulaminem członków Zarządu oraz wszystkich członków czynnych straży Zarazem zwracamy uwagę na najważniejsze postanowienia statutu i regulaminu, które nakazują

- 1) aby Zarząd Straży najpóźniej do 1. marca każdego roku przesłał imienny spis strażaków na nowy rok obrachunkowy. Zmiany, które zachodzą w ciągu roku muszą być podane najpóźniej 14 dni po zasobie zmianie.
- 2) Zarząd Straży jest zobowiązany prowadzić w siebie dokładny spis imienny wszystkich członków czynnych straży z podaniem zawodu oraz funkcji, które strażycy sprawują w straży pożarnej.
- 3) Każdy zasoby nieszczęśliwy wypadek, który spowodował śmierć, należy zgłosić natychmiast. Wszelkie inne wypadki względnie za chorzenia należy zgłosić najpóźniej w przeciągu 3-ch dni od wypadku.
- 4) Wypadków nie mogą zgłaszać członkowie straży bezpośrednio lecz winien to uczynić Zarząd Straży.

Najczęściej straż zameldują terminowego zgłoszenia zachorowań i zgłaszają pretensje do Kasy wtedy, gdy członek straży jut kilka tygodni leży w łóżku. Lekarz nie ma wtedy możności stwierdzenia, czy choroba ma związek z służbą strażacką, co utrudnia przyznawanie odszkodowania. Na członków należy wobec tego nałożyć obowiązek, żeby natychmiast po zachorowaniu zgłosiło to w Zarządzie straży, a Zarząd najpóźniej w 3 dniach winien uwiadomić Krajową Kasę Ubezpieczenia Strażaków

„CZOŁEM”

Prezes (—) TACZAK	Inspektor (—) BUSZA
----------------------	------------------------

Komitet Redakcyjny i Wydawca Związek Straży Pożarnych Wop. Poznańskiego Poznań

Redaktor odpowiedzialny Inspektor Tadeusz Busza.

INTROLIGATORNIA

Poznań
Telefon 1493

JOZEF ZIMNY

Jezuicka 2
Rok założ. 1899

wykonywuje oprawy masowo, sortymentowo dla księgarń, drukarni, urzędów i prywatnych, od najskromniejszych do najzdroższych opraw

Specjalność Tłoczone wstęgi do wleńców

Stefan Kałamajski

Poznań
pl. Wolności 6

Toruń
ul. Szeroka 21.

Pierwszorzędne i największe magazyny
towarów modnych

ponczoń, rękawiczek, trykotów,
bielizny, gorsetów, przyborów do
stroju i do krawieczyzny, zur
nale mód i najnowsze kroje.

Największy wybór! Najniższe ceny!

Zamówienia zamiejscowe
uskuteczniamy odwrotnie

FABRYKA WYROBÓW Z MIEDZI
I MOSIĄDZU

KUBŚ I GOGOŁKIEWICZ

Miedziana gaśnica

Ręczna gaśnica
miedziana -
do gaszenia
pożarów zwy-
kłych i poża-
rów płynów
łatwopalnych
Typ
zamarzalny i
niezamarzalny



Do gaszenia
pożarów sa-
mochodowych
oraz pożarów
benzynowych
olejów, smoły,
przewodów
elektrycznych.

Gaśnica
Tetra-Chlorowa
Auto-Strażak

„Strażak“

Załącznik: Składnica Przyborów Strażackich Związku.
Strazy Podarmy Województwa Poznańskiego Poznań

Tel 2535

Poznański

Tel 2535

Zakład Haftów Artystycznych

Poznań, ul. 27 Grudnia nr 16, dom tylny

podaje do wiadomości wszystkim Kołom pragnącym nabyć
sztańdar, że do dnia 16 lutego rb korzystać mogą ze zniżki 10%.

SKŁADNICA PRZYBORÓW STRAŻACKICH

ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO
W POZNANIU.

UL. RATAJCZAKA 15 (PASAŻ APOLLO)

TEL. 40-16,



Węże parciane najlep- szego gatunku

o wytrzymałości do 16 atm.

nr 4 (45 m/m średnicy)	zł 5 25
nr 6 (52 m m średnicy)	zł 6 —
łączniki „Storza” nr 4	zł 15 60
„ „ „ 6	zł 17 25
prądownice „Storza” nr 4	„ 26 —
„ „ „ 6	„ 27 —
linka strażacka 10 mtr dł	„ 7 50
bez zastrzańnika	
„ „ 15 mtr dł	„ 11 —
„ „ 20 mtr dł	„ 14 50

Przy zakupie gotówką 5 % rabatu

JR



**Krajowe
Ubezpieczenie Ogniowe**
w Poznaniu



**Krajowe
Ubezpieczenie na Życie**
w Poznaniu

są publicznymi zakładami ubezpieczeń
Poznańskiego Wojewódzkiego Związku Komunalnego,
mają na celu dobro publiczne,
nie są obliczone na zysk

Ubezpieczenia

Ogniowe

Gradowe

Życiowe

bez rewizji lekarskiej i z rewizją lekarską
na najdogodniejszych warunkach na złote,
złote w złocie, franki i dolary.

Bez badania lekarskiego od 100 do
3000 złotych.

Z badaniem lekarskiem od 3000 złotych
potąwszy

Zbior składek na rok 1929 ca 14.500.000 złotych

AGENCI

we wszystkich miastach i miasteczkach Województwa Poznańskiego

Generalna Dyrekcja

POZNAN — pl. Nowomiejski nr. 8

Adres dla depesz Ogniove Poznan

Telefony 2381 3717 3807 4112, 5372 5381

1932-0.58

STRAŻAK WIELKOPOLSKI

ORGAN ZWIĄZKU STRAZY POZARNYCH WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO
WYCHODZI 15 KĄZDEGO MIESIĄCA

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Rok 2

Poznań, 20 stycznia 1932 r.

Nr. 1

Mr. H. Kuczyński

18.49

Spis treści na Rocznik

Rozpoczynamy drugi rok wydawania naszego czasopisma z mezlomną wiarą ze „Strażak Wielko polski” w dalszy ciąg będzie niezłądamy w rękach każdego członka Związku.

Rozpoczynając w roku ubłógym druk własnego czasopisma, czyniliśmy to w przedwiedzeniu, że „Strażak Wielkopolski”, przyczyni się do dalszego i szybszego rozwoju zdrowej idei palarnicznej, że stanie się wiernym obrazem szczerej, ofiarnej i bohaterkiej duszy stralaka że zainteresuje wszystkich członków Związku i tych których rozwój obrony przeciwpoarowej leży na sercu, że pobudzi współzawodnictwo strazy i okręgów i nie zawiedliśmy się w swem przedsięwzięciu. Organ Związkowy „Strażak Wielkopolski” znalazł przyjacielskie przyjęcie i chociaż dopiero rok jeden istnieje, może zanotować piękne wyniki swej pracy. Dociera do wszystkich — nawet najuboższej strazy ochotniczej — utrzymując tem samym stały kontakt pomiędzy poszczególnym ogniwami związkowem. Ułatwia pracę stratom młodym kłóre z opisa z życia innych doświadczonych strazy czerpią potrzebne wiadomości do dalszej owocnej działalności. Piękne wyniki zawodów konkursowych temu należy zawdzięczyć. Ogłoszone programy i regulaminy umożliwiły należyte przygotowanie się do zawodów a wyniki podane z poszczególnych Okręgów zachęcały do zdrowego współzawodnictwa. Nie mogą nas więc zastraszyć żadne przeciwności, w dalszym ciągu chcemy służyć radami, chcemy zachęcać do coraz dalszego usprawnienia naszych strazy, chcemy orywić działalność poszczególnych komórek i pogłbiać wiedzę stralacką nie oszczędzając równie miejsca na rzeczową krytykę.

Za mało jednak mamy współpracowników wśród Was Druhowie Stralacy, a chcielibyśmy jaknajwięcej widzieć takich, którzyby się wypowiedzieli w spezwach fachowych i korporacyjnych. Macie przecież Druhowie duzo materiału cennego bo zaczerpniętego z samego życia. Nie kryjcie go więc tylko dla siebie, ale dzielcie się wiadomościami z szerokimi masami druhów po toporze a Wasza współpraca przyczyni się do dalszego popularyzowania naszego „Strażaka Wielkopolskiego”

Redakcja.



Dział urzędowy.

Spis rozporządzeń statutów, instrukcyj i okólników odnoszących się do obrony przeciwpożarowej.

Rozporządzenie policyjne Wojewody Poznańskiego dot. potarnictwa z dn. a 29 1 1928 ogłoszone w Dzienniku Urzędowym Województwa nr. 8. poz. 137.

Uwaga: §§ 4 i 6 zmienione rozporządzeniem z 12 6 1930 ogłoszone w Pomorskim Dzienniku Wojewódzkim nr. 30 poz. 327.

Rozporządzenie policyjne Wojewody Poznańskiego dot. zapobiegania pożarom z 25 marca 1923 ogłoszone w Dzienniku Urzędowym Wojew. nr. 16 poz. 288.

Rozporządzenie policyjne Wojewody Poznańskiego w przedmiocie bezpieczeństwa w kinoteatrach (kinoteatrach) i egzaminowania kandydatów na kinooperatorów z 25. 10. 1926 ogłoszone w Dzienniku Urzęd. Woj. nr. 45. poz. 599.

Rozporządzenie policyjne Wojewody Poznańskiego w przedmiocie budowy, urządzenia i utrzymania zbiorników i stacji benzynowych z dnia 4. 7. 1927 ogłoszone w Dz. Urzęd. Wojew. nr. 35 poz. 453.

Zarządzenie Wojewody Poznańskiego z dnia 1. 7. 1930 ustanawiające Okręgi komisiarskie ogłoszone w Pozn. Dz. Wojew. nr. 30 poz. 323 (maksymalnie na komisarzy obwodowych obowiązek zgłaszania wszelkich spostrzeżeń przy komiatach i piecach brzołów)

Instrukcja dla Inspektora Potarnictwa w Województwie Poznańskim z 10 6 1922 Dz. Urzęd. Woj. nr. 25 poz. 403.

Instrukcja dla Powiatowych Naczelników Potarnictwa w Województwie Poznańskim 20 marca 1926 ogłoszona w Dz. Urzęd. Wojew. nr. 14 poz. 187.

Instrukcja dla Obwodowych Ogniomistrzów w powiatach Województwa Poznańskiego z 20 3 1926 ogłoszona w Dz. Urzęd. Wojew. nr. 14 poz. 188.

Wzorowy statut miejscowy dot. utworzenia Obowiązkowej Straży Pożarnej w miastach, wydany rozporządzeniem Wojewody Poznańskiego z dnia 18. 6. 1925 zmieniony rozporządzeniem z 12 6 1930 ogłoszony w Poznańskim Dz. Woj. nr. 30 poz. 327

Wzór przepisów wykonawczych do statutu miejscowego dot. utworzenia Obowiązkowej Straży Pożarnej w miastach, posiadających urządzenie uznaną Ochotniczą Straż Pożarną z 18. marca 1926 ogłoszone w Dz. Urzęd. Wojew. nr. 13. poz. 166.

Regulaminy służbowe dla Obowiązkowych Straży Pożarnych w gminach wiejskich i obszarach dworskich na terenie Wojew. Poznańskiego z 29. 4. 1926 ogłoszony w Dzienniku Urzęd. Wojew. nr. 19 poz. 275

Wzorowy statut dla Związków Potarnicznych na terenie Województwa Poznańskiego z 30. 9. 1927 ogłoszony w Dz. Urzęd. Województwa nr. 42 poz. 548 (odnosi się do połączonych w jeden Związek celowy gmin wiejskich i obszarów dworskich).

Wzorowy statut dla urzędowo uznanych Ochotniczych Straży Pożarnych w Województwie Poznańskim z 30 4. 1923 ogłoszony w Dz. Urzęd. Wojew. nr. 21 poz. 384.

Wzorowy regulamin służbowy dla Ochotniczych Straży Pożarnych Województwa Poznańskiego z 14 2 1924 ogłoszony w Dz. Urzęd. Wojew. nr. 9 poz. 343

Okólnik nr. 13 Wojewody Poznańskiego z 10 5 1929 dot. obrony przeciwpożarowej na terenie Województwa Poznańskiego ogłoszony w Poz. Dz. Woj. nr. 21 poz. 354

Nie ogłoszone w Dz. Urzęd., lecz ważne okólniki.

Okólnik Wojewody Poznańskiego z 25. 8. 1925 I. dz. 6093/25 III w przedmiocie zabezpieczenia przeciwpożarowego budynków urzędowych.

Okólnik Wojewody Poznańskiego z 16 5 1928 I dz. 7413 28 II w sprawie niewłaściwego użytkowania remiz pożarniczych

Okólnik nr. 1**w sprawie kursu dla mechaników stopnia I.**

Chcąc strażom posiadającym motopompy umożliwić należy obsługę, urządził Związek Wojewódzki w pierwszych dniach marca z b. w Poznaniu 5-ciodniowy kurs dla mechaników obsługujących motopompy. Dokładny termin i miejsce kursu poda Związek w następnym numerze naszego czasopisma. Już teraz jednak straża winno wybrać z podręczników kandydatów nadających się na ten kurs, możliwie są więc, którzy posiadają praktykę warsztatową n. p. ku walską, ślusarską lub l. p. Kurs odbędzie się od po-
mieidiałtu do piątku, i obejmie 45 godzin ćwiczeń praktycznych i wykładów. Kandydaci będą zakwaterowani, utrzymanie będzie wspólne. Koszt całego kursu wyniosą od jednego kandydata 130.—, do czego dochodzą jedynie jeszcze koszty przejazdu.

Ufamy, że wszystkie straża skorzystają z tej okazji, gdyż kurs będzie tylko jednorazowy, i zgłoszą do Związku Wojewódzkiego do dnia 15. II. r. b. kandydatów nadających się do obsługi motopomp. Program wykładów i ćwiczeń praktycznych podajemy poniżej

Zarząd.**Szczegółowy program wykładów.**

Wykład 1-godzina. Wstęp, potrzeba motoryza cja. Ogólna charakterystyka motopompy: a) Cel motopompy porażniczej, zastosowanie i rozszerzenie. b) Części motopompy: pompa, silnik, zbiorniki i obudowa, c) Wydajność normalna motopompy przy ciśnieniu normalnym 6 atm. Zmienna wydajność motopompy (w ogólnych zarysach). Porównanie wydajności z kaski ręcznej z wydajnością motopompy. Podział motopompy: a) pod względem wydajności, b) na przenośne, przyłączone, wbudowane na stałe.

Wykład 2-ty, dwugodzinny: 1-sza godz. Działanie siły odśrodkowej (objąć przykłady). Zasady działania pomp odśrodkowych: a) wirnik i jego działanie obrotowe, a potem nawet ścieżka, b) kierunek obrotów i ustawienie skrzydełek, c) kierownica (stała) i jej znaczenie, d) potrzeba i działanie 2-tych stopni ciśnienia. **2-ga godz.** Opis pompy odśrodkowej: a) części ruchome i nieruchome, walek, łożyska i smarownice, c) dławica i uszczelnienia, d) nasa dyłeczne, smarownice oraz armatura. e) materiał poszczególnych części. Porównanie pompy tylko odśrodkowej z zalety i wady w porównaniu z pompami tłokowymi.

Wykład 3-ci, dwugodzinny-1-sza godz. Objaśnienie pojęć: prężność, podciśnienie, ciśnienie atmosferyczne oraz ciśnienie w atmosferach technicznych. Wysokość siania teoretyczna i praktyczna. Straty na ścieżce przy tarciu wody w przewodach, zmiany kierunku, nieczystości i t. p. — Wskazania wakuometry w czasie pracy w zależności od głębokości siania i ilości wody. **2-ga godz.** Pompa zasysająca mimośrodowo-skrzydłowa i jej działanie oraz aparaty za nią zasysające. Rodzaje zapędu pompy zasysającej

Przekładnie cieme, sąbate i i p. Zawór zwrotny w suwaku i jego rola Niedomagania przy zasysaniu i środki zaradcze.

Wykład 4-ty 1-sza godz. Silnik i jego części. Silnik, jego cel, zapęd pompy. Rodzaje silników: dwusuwowe i czterosuwowe. Zasada działania dwa suwu i czterosuwu. Wady i zalety dwusuwu i cztero suwu łoża cylindrów. Obroty silnika Moc.

2 ga godz. Części nieruchome, ich zadanie, ma terjal, cylindry z płaszczem wodnym, głowica, karter, łożyska, obudowa silnika, rura ssawna, rura wydechu wa, tłumik.

3-cia godz. Części ruchome, ich zadanie, ma terjal, wał główny, korbowody, sworzeń tłokowy, tłok walek rozrząpczy zawory (w silnikach czterosuwu wchyl)

4-ta godz. Smarowanie silnika dwusuwowego i czterosuwowego. Cel. Jakie części winny być smarowane Smary. Pompki do smaru. Chłodzenie: cel, systemy chłodzenia: wodny i powietrzny. Obieg wody w chłodzeniu wodnym Chłodnice i wężownice zbiorniki wodne

5-ta godz. Części pomocnicze, ich zadanie, ma terjal i budowa: karburator, magnes, świece, zbiornik paliwa. Narzędzia i ich użycie.

Wykład 5-ty, 1 godz. Wydajność motopompy w lit. min. przy rozmaitych ciśnieniach wyszających w kg. cm., względnie w atmosferach technicznych. Rola pyczka przy tych pomiarach Wydajność przy otwar-
tych wylotach i ciśnienie (maksymalne) przy zamknię-
tych wylotach. Zastawienie tych zależności w tablicz-
kach i przedstawienie ich w postaci linii krzywych
Czaytana z krzywych wydajności motopompy, kiedy ko-
rzysta się z krzywych wydajności. Najmniejsza ilość
wody (300 lit./min.) i najmniejsze ciśnienie przy pycz-
czku (4 atm.), potrzebne dla skutecznego zwalczania
pożarów. Objąśnienia pojęcia efektu gaszącego jako
liczymy ilości wody (Q) przez ciśnienie (H —)
(Q x H)

Wykład 6 ty 1-sza godz. Tablice ciśnień i wy-
dajności motopompy (po każdym punkcie przerobić
kilkę wykładów)

- ilność i wielkość; zasadnicze,
- przeliczenie prężni w centymetrach na metry
stupa wody.
- obliczenie ilości wypływającej wody zależnie od
średnicy pyczka i ciśnienia przy wylocie.
- znity w pion i w dal w zależności; od śred-
nicy pyczka i ciśnienia przy wylocie.
- straty w linii węzowej na 100 m długości
w zależności od ilości przepływającej wody
- posługiwanie się tablicą i gotowym wylcze-
niem dla specjalnych warunków

Wykład 7-my, 1 godzina Przerobić kilka
przebiegów obliczania strat w pojedynczej linii węzowej, mając dane: ciśnienia w znacznej odległości od pom-
pie i długości linii węzowej — obliczyć wielkość pycz-
czka. Przerobić kilka przebiegów obliczania strat
w podwójnej linii węzowej z zbiornikiem i bez, ma-
jąc dane: ciśnienie w znacznej odległości od pom-
pie i długości linii węzowych. Wyjaśnić korzyści, płynące
przy ciągłym dwóch niezależnych linii węzowych,
zamiast magistrali i trójnika.

Wykład 8 my 2-godzinny: Wyrób węzy (surowe, sposób tkania, wkładanie i zespalanie wkładki gumowej). Czynności produkowanych węzy (średnica), różnice zachodzące między nimi i ich wytrzymałość. Sposobność odpowiednich gałmek węzy w zależności od ciśnienia i średnicy, a także czułości węzy wania.

1-sza godzina: Roszenie i wpływ surowca i produkcji (obróbki surowca) Długość węzy Wskazówki o cenach. Zapoznanie z warunkami technicznymi odbioru.

Cel odbioru węzy i pozytywne dla straży

2-ga godzina: Użytkowanie węzy przy ogniu i na świeżych. Podział węzy na bojowe, ćwiczebne i zapasowe. Konserwacja węzy tłocznych parcianych, gumowanych i ssawnych (wpływ ciepła, światła, wilgoci i rozmaitych płynów). Przykłady na eksponatach zlej konserwacji węzy parcianych i gumowanych.

9) Repetycja: Powtórzenie materiału przerobionego na wykładach

Ćwiczenia praktyczne:

Obsługa motopompy

W remizie.

a) gotowości motopompy:

1) uzupełnienie zapasu paliwa, oliwy i smaru w zbiorniku paliwa, oliwy, smarownicach i pompce zasysającej, ściśle w/g instrukcji fabrycznej, dodanej do motopompy.

2) Oczyszczenie: a) komory pływakowej i lufy paliwowej, b) świecy.

3) Zamknięcie dopływu benzyny.

4) Zamknięcie nasad tłocznych i ssawnych

5) Zamknięcie zaworów tłocznych.

6) Zamknięcie wszelkich odwodnień

7) Wyłączenie pompki zasysającej

b) próba na ssanie na sucho, przynajmniej raz na miesiąc oraz po każdorazowej pracy przy dokładnym oczyszczeniu motopompy.

1) Sprawdzenie gotowości motopompy w/g 1 a)

2) Dociągnięcie smarownic.

3) Napełnienie zbiornika wodnego.

4) Otworzenie dopływu do karburatora

5) Przelanie karburatora.

6) Zapuszczenie silnika: (uwaga na zapłon przy zapuszczaniu za pomocą kurki).

7) Przyspieszenie obrotów silnika.

8) Włączenie pompki zasysającej.

9) Obserwowanie wskazań manometru.

10) Po osiągnięciu w czasie około 20 sek. pod ciśnienia 8 metrów, wyłączenie pompki i zatrzymanie silnika. W razie spadku podciśnienia lub wogóle niedociągnięcia takiego — znaleźć przyczynę

11) Po 1 minucie otworenie kurki odwadniającego.

12) Uzupełnienie po próbie zapasu oliwy w pompce zasysającej.

13) Doprowadzenie motopompy do gotowości

c) Zajęcia praktyczne z węzami:

1) Nagazna — praktycznie a) bieżąca b) za legła

2) Tasmowanie węzy — praktycznie

11. Na miejscu pożaru.

a) zajęcie stanowiska wodnego

b) sprawienie motopompy

A. Ssanie z otwartego zbiornika.

1) Skrócenie węzy ssawnych i tłocznych, złaczenie ich

2) Sprawdzenie gotowości motopompy

3) Dociągnięcie smarownic.

4) Owezenie dopływu benzyny do karbu zatoru.

5) Przelanie karburatora.

6) Zapuszczenie silnika, (uwaga na zapłon przy zapuszczaniu kurki).

7) Przyspieszenie obrotów silnika.

8) Włączenie pompki zasysającej.

9) Wyłączenie pompki, gdy manometr wskazuje ciśnienie.

10) Otworzenie zaworów tłocznych oraz doda me gazu na komendę: „woda naprzód”.

11) Zamknięcie zaworów tłocznych i zmniejszenie gazu tak, by manometr wskazywał 4 atm. na komendę „woda stój”

B. Ssanie z hydrantów

1) Połączenie nasady ssawnej z hydrantem za pomocą węzy tłocznych przy pomocy przełącznika

2) jak w A 2 b.

3) otworzenie zaworów tłocznych

4) na komendę „woda naprzód” otworzyć hydrant i ilość obrotów silnika tak uregulować, by ciśnienie na motopompie nie przekraczało 8 atm

Uwaga by nie powstawało podciśnienie w węzach doprowadzających wodę z hydrantu do motopompy

5) na komendę „woda stój” zamknąć hydrant i zmniejszyć obroty silnika Zawory tłoczne porostają otwarte.

Nadzór podczas pracy

1) Sprawdzanie grzania się tyżysk i smarów nie ręką

2) Dociąganie smarownic co pewien czas.

3) Sprawdzenie poziomu wody w chłodnicy i jej temperatury.

4) Usuwanie nieczystości występujących pod czas pracy

5) Dociągnięcie łańcwicy

(należyce dociągnięcia łańcwicy powinna zleżka sprężyc).

6) zatrzymanie silnika po 2 g. pracy i szybki przegład smaru; po 20 godzinach pracy z silni kami czterosuwowymi oliwę całkowicie zmienić.

7) przy napełnianiu zbiornika na miejscu pożaru zachować ostrożność przed fluującymi iskrami.

Unieruchomienie motopompy.

1) silniki czterosuwowe, gaszenie przy wyłączeniu zapłonu, dwusuwowe, gaszenie przez zamknięcie dopływu paliwa.

a) otwarcie zaworów tłocznych,

b) „ nasady ssawnej,

c) „ kurków odwadniających

(w razie ich zatkania — przecyszczenie druten.)

d) po spłynięciu wody wpuścić w ruch wirnik pompy

- e) motopompą unieść, by woda całkowicie spływała z nasady tłocznej.
- 2) doprowadzić motopompę w reżimie do stanu gotowości wg a 1-7

III Obsługa motopompy zimą

- 1) zalewanie cylindrów benzyną w celu ułatwienia rozruchu.
- 2) jazda do pożaru z zapuszczonym silnikiem, napełnionym zbiornikiem wodnym i wyłączoną pompą zasysającą, w celu rozgrzania się silnika.
- 3) napełnienie zbiornika po zapuszczeniu silnika
- 4) unikanie dłuższych przerw w pracy motopompy ze względu na obawę zamrażnięcia.
- 5) przy unieruchamianiu motopompy, odwołanie się do instrukcji, w celu rozgrzania się silnika przed następną jazdą.
- 6) całkowite odwołanie motopompy w reżimie oraz krótki czas z wyczerpaną pompką zasysającą, w celu wyważenia dokładnego

- 7) dokładne wytarcie zaworów tłocznych i za smarowanie ich.
- 8) doprowadzenie motopompy do stanu gotowości.
- 9) przed zapuszczeniem silnika - zimą - sprawdzenie, czy którekolwiek części pompy nie zamrzły. Rozgrzanie gorącą wodą lub zapuszczenie silnika z wyłączoną pompką

I Postępowanie przy niektórych niedomaganiach

- 1 silnik nie zaskakuje.
- 2, silnik zaskoczył, lecz natychmiast przestał pracować.
- 3, silnik strzela w karburator.
- 4 silnik pracuje nierównomiernie
- 5 silnik sika i jest gorący.
- 6 silnik niewykarze dostatecznej mocy
- 7, pompa nie tłoczy wcale wody.
- 8, pompa tłoczy wody za mało (pędź traszka)
- 9 pompa zużywa zbyt wiele mocy

Wyciąg z protokołu Zarządu Związku

W dniu 2. stycznia r. b. odbyło się w biurze Związku pod przewodnictwem dh. prezesa generała Taczaka posiedzenie Zarządu, w którym wzięli udział: pp. starsza Kaspzak, delegat Kraj. Ubesp. Ogniskowca oddziału zapobiegawczego p. mag. Moty Lewski, dh. prezes Duda, dh. dh. naczelnik Kiedacz, naczelnik Ławicki, naczelnik Richter, naczelnik Smoczyński i dh. inspektor Busa.

Po uroczeniu przez powstanie z miejsc zmarłych członków Związku śp. dh. II. wiceprezesa Eckerta oraz byłego prezesa Związku śp. Karola Rzepckiego załatwiono w trzygodzinnym posiedzeniu porządek obrad.

I. Protokół z poprzedniego posiedzenia przyjęto bez zmian

II. Odnośnienia: Załatwiono wniosek o przyznanie medali zasługi i znaków za wysługę lat zgłoszone do Zarządu.

III. Na II. wiceprezesa wybrano jednogłośnie dh. naczelnika Richtera z Kościana, któremu dh. pre-

zes z tej okazji złożył serdeczne życzenia wyrażając nadzieję, że ten dowód uznania będzie dla dh. na czelnika bodźcem, aby nadal tak energicznie jak dotychczas zastępował i bronił spraw Związku i strażacka. Dh. naczelnik Richter, dziękując za uznanie zaznaczył, że jak dotychczas ukochał ideę strażacką, tak i nadal oddawać się będzie całą duszą sprawom związanym z pożarnictwem.

IV. Obecnie sprawozdanie z posiedzenia Rady Naczelnej odbytego dnia 14. 12. 81 zdejmuje dh. prezes, przy czym wywołuje się nad poszczególnymi punktami ożywiona dyskusja. Dużą uwagę poświęcono sprawom ogólnym przeciwogonowej, którą straża winno być szczególnie zainteresowane i w tej sprawie uchwalono poczynić dalsze kroki celem zrealizowania uchwały Rady Naczelnej. Zarząd przyjął również z zadowoleniem do wiadomości, że na tem posiedzeniu Rady Naczelnej wybrano do Zarządu Głównego Związku dh. prezesa generała Taczaka.

V. Sprawa Składnicy. Omawiano szczegółowo sprawy związane ze Składnicą i zlecono Komisji Składnicy przyjęcie nowego książkowego, określając wysokość pensji na 200 zł. miesięcznie maksymalnie.

VI. Po załatwieniu szeregu spraw bieżących dh. prezes solwował zebranie.

Dalszy ciąg wykładów do wyszkolenia podstawowego strażaka.

Cechy gaśnicze wody.

W wykładzie o istocie ognia słyszeliśmy, że do palenia się potrzebny jest tlen, ciepło palenisk i ciepło. Mając te podstawowe wiadomości, możemy omówić metody tłumienia i gaszenia pożarów. Staże się teraz dla nas zrozumiałe, dlaczego niektóre pożary zwalczamy bez użycia kropli wody lub innego środka gaśniczego. Przy pożarach w płimiaczu lub w innych pomieszczeniach, które mają otwory dające się łatwo zamknąć, możemy na wypadek wybuchu pożaru szczebel nie poruszać drzwi, okna i wszelkie inne otwory. Po pewnym czasie ognie znikną zupełnie. Jak się to stać może? Przez zamknięcie otworów nie zdołają się do tej ubikacji dostać tlen a ponieważ bez tlenu pa-

leć się nie może, pożar został zdłumiony (lub jak mówimy ugasił się).

Do przedmiotu, który się pali możemy też nie dopościć tlenu przez to, że rękawami na ten przedmiot mokre szmaty, płasek, ziemię śnieg lub jeżeli leżymy na niego wodą.

Z tych środków najskuteczniejszy to woda. Gasa ona po-trójnie: 1. przez to, że ochładza bardzo zmoczony się palący się przedmiot, 2. przez to, że zamieniając się w parę zużywa dużo ciepła, 3. przez to, że oddziela od palącego się przedmiotu tlen.

Woda, jako cieło płynne, padając na rozpalony przedmiot ochładza jego temperaturę, to jest ochładza go, przez pochłanianie gorąca nieodzwrotnego do palenia się. Woda w zetknięciu się z płonącym ciałem zasie-

ma się szybko w parę wodną. Proces ten pochłama bardzo dużo ciepła i tym samym w dalszym ciągu obniża temperaturę i utrudnia przez to palenie się.

Woda padająca na gorący przedmiot poływa go warstwą, która oddziela od palącego się przedmiotu ten zawarty w powietrzu.

Zeby działanie wody było skuteczne nie wystarczy, że wodę lejemy powoli wiadrami i że czynności te przerywamy. Działanie wody będzie najskuteczniejsze, jeżeli będziemy ją lać na palący się przedmiot bez przerwy i pod pewnym naciskiem. Musimy lać wodę zwartą silnym prądem, który głęboko przedknie w gorący przedmiot i na długo ochłodzi nie tylko warstwę zewnętrzną, ale i warstwę głębiej położoną. Taki prąd ma również te właściwości, że zbija pomienie od płonącego przedmiotu który się skutek tego nie może dalej palić.

Sikawki pożarne.

Potrzebny silny prąd da nam przyrząd powstaje nie stosowany w strażach to jest sikawka.

Czem jest sikawka pożarna? Jest to pompa ssąco-łóżąca, która moderny ssąc wodę z głębokości około 8 metr. i tłoczyć wodę liną wężową na kilkadziesiąt, a nawet kilka set metrów. Rzut wody, który moderny otrzymać sikawka wynosi 25 do 50 metr. w dal, i 18-40 metr. wysoko, zależnie od rodzaju i siły sikawki. Wiemy z doświadczenia, że sikawka jest przyrządem najbardziej przydatnym do gaszenia pożarów, bez którego byłoby bezsilni. To też dzisiaj — chociaż posiadamy dobre już sikawki — pracujemy jeszcze nad tem, żeby je ulepszyć, aby móc otrzymać jeszcze lepsze wyniki.

Z biegiem czasu sikawki przechodziły różne stopnie rozwoju. Działają w powszechnym użyciu znajdują się 2 główne rodzaje: sikawki ręczne i sikawki motorowe. Z tych sikawek zależnie od sposobu transportowania względnie przewożenia dzielmy sikawki na ręczne przenośne, które można wiaźdzać na zwykły wóz gospodarski lub, specjalne wozy rekwizytowe względnie też przewozić na dwukolowych wozkach. Sikawki te są przeważnie bez skrzyni wodnych. Rozróżniamy dalej sikawki ręczne czterokołowe ze skrzynią wodną lub bez skrzyni wodnej. Takie sikawki we większości wypadkach ze skrzynią wodną znajdują się na terenie Województwa zachodnich. Zależnie od tego czy sikawki te posiadają jeden cylinder o łożu podwójnie działającym względnie 2 cy lindry o łożach pojedynczo działających mówimy o sikawkach jedno lub dwucylindrowych.

Sikawki o napędzie mechanicznym dzielmy na sikawki motorowe przenośne, które przewozi się na specjalnych wozkach dwukolowych doczepianych do samochodu, względnie na samochodowych wozach rekwizytowych. Rozróżniamy dalej sikawki samochodowe t. j. takie przy których pompa umocowana jest na stałe bądź to z przodu, bądź to z tyłu samochodu, który równocześnie służy jako samochód rekwizytowy.

Każdy członek straży powinien zupełnie szczegółowo znać wszystkie części składowe sikawki. Na podstawie krótkich objaśnień postaramy się wymienić i opisać poszczególne części składowe sikawki ręcznej. Lekcję tę należy jednak przeprowadzić w remizie strażackiej przy sikawce i szczegółowo objaśnić poszczególne jej części

oraz sposób działania sikawki. Należy przytem zwrócić uwagę na sikawki straży sąsiednich i objaśnić równocześnie różnice jakie zachodzą pomiędzy sikawką miejsową, a sikawkami sąsiednimi. Jako najczęściej spotykane na terenie lat. Województwa omówimy bliżej sikawkę czterokołową dwucylindrową ssąco-łóżącą ze skrzynią wodną

Sikawka składa się z trzech zasadniczych części 1 z podwozia, 2 ze skrzyni wodnej, 3 z mechanizmu dwucylindrowego.

Podwozie składa się z czterech kół z ramy szelaznej lub drewnianej na której umieszczone są z przodu siedzenia na 2 względnie 4-ch strażaków i z tyłu siedzenia na dwóch strażaków. Rama podtrzymuje również skrzynię wodną. Do części siłowych podwozia należą dyszel i boczny.

Skrzynia wodna rozmiarów około 70-80 ctm. w kwadracie, wysoka na 40-50 ctm. szorowana jest z grubej blachy pomalowanej farbą ochronną, która niedopuszcza niszczenia blachy przez rdzę. Skrzynia wodna ma z każdego boku otwory z nasadami, tak zwaną nasadę ssawną i nasadę łożną.

Mechanizm sikawki spoczywa na podstawie, która w tym wypadku jest skrzynią wodną. Do tej skrzyni przymocowany jest sztabami korpus sikawki, t. j. ta część dolna mechanizmu sikawkowego odłana z fosforbronu w której znajduje się komora zaworowa, za wory oraz kandy do cylindrów i powiekanków. W komorze zaworowej znajdują się zawory zwane też wentylami Stanowią ona jedną z najważniejszych części sikawki i od ich systemu, rozróżnienia i formy zależy sprawność sikawki. Rozróżniamy kilka rodzajów zaworów. W sikawkach starszego systemu znajdujemy zawory kłapkowe lub kulkowe. Zawory kłapkowe mogą być skonstruowane z gumowej, albo też mosiężne. Są to zwykle płaskie prostokątne kłapy osadzone na gnieździe zapornicy zawasu. Ponieważ przy najmniejszym zanieczyszczeniu taki zawór kłapkowy nie może opaść i szczelnie zamknąć otworu, zawory te uznano już dawno jako niepraktyczne i dlatego w nowoczesnych sikawkach ich się nie znajduje. Również mało używane są zawory kuliste. Są to kule okowane oblane gumową powłoką, które przylegają do gniazda i je dobrze uszczelniają.

Ponieważ jednak ogniomur kół musi być dość znaczny, waga takich zaworów jest wskutek tego wielka, zawory dość trudno się wnoszą i opadają i wymagają potem dużo miejsca w komorze zaworowej.

W nowszych sikawkach powszechnie używane są zawory stożkowe. Są one odlane z mosiądzu lub brązu i znajdują się w jednej wspólnej komorze zaworowej parami, przyczem zawory ssaśwe znajdują się u dołu, zawory łożne zaś u góry. Zawór łożny, który ma formę uciętego stożka jest większy od zaworu ssawnego, który ma formę stożka z małym wydłużeniem. Wyjęcie i ewent. wyczyszczenie zaworów jest bardzo ułatwione, co w razie jakiegokolwiek zanieczyszczenia umożliwia natychmiastową naprawę Komórę zaworową zamyka szczelnie przylegająca pokrywa, która do odłączenia.

Do głównych części sikawki należy cylinder. Są to rury odlane z mosiądzu o średnicy 10 ctm. lub większej. Grubość ścian cylindra musi wynosić co

najmniej 4 mm. Ściany wewnętrzne cylindrów muszą być zupełnie gładko wyszlifowane. Wysokość cylindrów wynosi około 30 do 35 cm. Cylindry ustawione są na korpusie pochylony i połączone kanałami z kolumną zasrówową. W cylindrach zbiera się woda z chwiłą podnoszenia się tłoka, a gdy zapomocą dźwigni tłok zdusany w dół woda wchodzi do powietrzniaka i z tamądy wypływa pod pewnym ciśnieniem. W cylindrach chodzą tłoki. Są nieco mniejsze od średnicy cylindra, aby mogły się poruszać przy podnoszeniu i opuszczeniu dźwigni. Żeby umożliwić przeciskanie się wody pomiędzy ścianą cylindra, a ścianą tłoka znajdują się w tłoku rowki, na które nawija się nit bawełniany lub kłopotnie nasączone lojem lub wazeliną. Spód tłoka zespolony jest w manżet s-żony z do bryj podzeszlanej skóry nasyczonej lojem, nazwaną podłożem. Podłożem przymocowuje się do tłoka od spodu przy pomocy stożkowego swiernia. Tłok połączony jest z dźwignią zapomocą tłocząca. Jest to pręt sporządzony ze stali przymocowany w ten sposób do dźwigni, że każdej chwili możemy tłok wyjąć z cylindra. Tłoki poruszamy zapomocą dźwigni, która ma na obu końcach rodzajowejsza zakończone półpleciaciami, na które nakłada się drążki do pompowania. Starsze siłwki mają dźwignie zakończone pierścieniami, do których wkłada się drążki. Ca dźwignia umocowana jest na mocnych podporach z kulego żelaza, które przytwierdzone są śrubami do ramy siłwki

Najwyższe i najniższe położenie dźwigni regulują szkrzki umocowane z przodu i tyłu siłwki, które chronią równocześnie brygi siłwki i samą dźwignię od uszkodzeń. Do mechanizmu należą również powietrzniaki. Nowsze siłwki mają dwa powietrzniaki, a starsze tylko jeden. Powietrzniaki saszne - mniejsze znacznie - od powietrzniaków tłocznych sporządzone są z blachy miedzianej i służą do ochłodzenia mechanizmu siłwki od uderzeń wody. Przy zastosowaniu powietrzniaka ssawnego wąż ssawczy nie szarpie się, lecz leży spokojnie. Powietrzniak tłoczny służy do zbierania wody tłocznej do niego przez cylindry i tłoki w tym celu, aby rat wody był równomierny. Bez powietrzniaka tłocznej prąd wody byłby przerywany raz silniejszy raz słabszy. Siłwki ze szkrzynią wodną posiadają urządzenie, które umożliwia ssanie wody bezpośrednio ze studni lub innego zbiornika zapomocą węża ssawnego lub też ssanie bezpośrednio ze szkrzyni wodnej. Przez odpowiednie nastawienie względnie obrót powietrzniaka ssawnego można stosować jeden albo drugi sposób. Do wypuszczenia wody z powietrzniaka tłocznej umieszczony jest w kanale doprowadzającym wodę do niego kurek wylotowy. W szkrzyni wodnej z bolów mamy dwa otwory, na których umieszczone są nasady. Otwór, przez który woda wchodzi do siłwki, nazywany nasadą ssawą, zaś otwór przez który woda wychodzi nazywany nasadą tłoczną.

Seuby i bolce uzupełniają mechanizm siłwki

Zwracamy uwagę na ogłoszenie firmy „Perom” w sprawie pochodni acetylenowej. Pochodnię taką wypróbowała w r. ubiegłym straż zawodowa miasta Poznania, przytem Komendant strazy p. Kiedasz stwierdził, że światło jest silne, oświetla większą przestrzeń oraz, że pochodnia jest w użyciu łatwa i że można ją używać nie tylko na zewnątrz, lecz również wewnątrz budynków. Wydatki na pochodnię aczkolwiek przy pierwszym zakupie wielki, zwrot się w krótkim czasie, gdyż dodatkowe zaopatrzenie butli wystarczające na 15 godzin, kosztuje tylko 3.— zł. Przy użyciu pochodni acetylenowej stają się zbędne pochodnie naftowe lub starynowe, na które strazy rocznie wydają po kilkadziesiąt złotych



Fabryka pomp i narzędzi ogniowych

INZ. W. KRAUPE W LESZNE
założona 1868 roku.

poleca
SILWKI, BECZKOWOZY

Telefon nr 75 I remont takowych. Telefon nr. 75

Cenniki ilustrowane bezpłatnie

Komitet Redakcyjny i Wydawca: Związek Strazy Pożarnych Woj. Poznańskiego Poznań
Redaktor odpowiedzialny Inspektor Tadeusz Basza

Drukarnia M. Mackowiak Poznań, ul. Fr. Rdziejczaka 14 2479

Pochodnia acetylenowa

dla
Straży Ogniowych
i do robót nocnych
wszelkiego rodzaju.

Silne światło płomienia acetylenowego, spotęgowanego przez reflektor ma wielkie znaczenie przy ratownictwie.

W naszej pochodni przy stosowaniu acetylenu rozpuszczonego, wystarcza otworzyć zawór i zapalić gaz.

Zaladowana butla pali się przez 15 godzin.

Szczerze dołu porwała wbić po chodząc w ziemię lub drewno a dwa boczne uchwyty na pasek ułatwiają noszenie pochodni.

Waga pochodni 2 kg 850 gr
Wysokość 110 cm

Wyrób krajowy

Cena pochodni zł. 100,— Pono-
wne napełnianie butli zł. 3—

Zapytania prosimy kie-
rować do najbliższego biura
sprzedaży

Franc. Tow. Akc.

„PERUN“

Poznan, Stary Rynek 59/60

lub do Składnicy Przyborów Strażackich
Związku Straży Poz. ul. Ratajczaka 15

FABRYKA WYROBÓW Z MIEDZI
I MOSIĄDZU

KUBŚ I GOGOŁKIEWICZ

Miedziana gaśnica

Ręczna gaśnica
miedziana
do gaszenia
pożarów zwy-
kłych i pożar-
ów płynów
łatwopalnych
Typ
zamarzalny i
niezamarzalny



Do gaszenia
pożarów sa-
mochodowych
oraz pożarów
benzynowych
oliwy, smoły,
przewodów
elektrycznych.

Gaśnica
Tetra Chlorowa
Auto-Strażak

„Strażak“

Zastępstwo: Składnica Przyborów Strażackich Związku
Straży Pożarnych Województwa Poznańskiego, Poznań

Poznański Zakład Haftów Artystycznych

Poznań, ul. 27 Grudnia 16 dom tylny

Wykonujemy

SZTANDARY

dla Ochotniczych Straży Pożarnych
po cenach konkurencyjnych z pierwszorzędnymi
materiałów

od najskromniejszych do najwykwintniejszych.

Dostawa punktualna - wykonanie artystyczne

Na żądanie ocleriy.

INTROLIGATORNIA

Poznań **JOZEF ZIMNY** Jasiołowa
Telefon 1422 Rok założ. 1888

wykonuje oprawy masowe, serjentyzowe dla
księgarz, drukarń, urzędów i prywatnych, od naj-
skromniejszych do najzłożniejszych spraw.

— Specjalność Tłoczono wstęg do wieńców —

98449¹¹⁸

STRAŻAK WIELKOPOLSKI

ORGAN ZWIĄZKU STRAZY POZARNYCH WOJEWODZTWA POZNAŃSKIEGO
WYCHODZI 20 KĄZDEGO MIESIĄCA

JEDEN ZA WSZYSTKICH, WSZYSTYCY ZA JEDNEGO!

Rok 3

Poznań, 20 stycznia 1933 r.

Nr 1

*niech będzie
zgodnie!*

Na trzeci rok

Wstępujemy u drzwi okres roczny wydawa mi własnego czasopiśma związkowego Czynnicy to z pewną otuchą, bo wiemy, że „Strażak Wielkopolski” stał się przyjacielem wszystkich naszych komówek organizacyjnych, które pobudził do życia, stał się informatorem odości naszego życia organizacyjnego

Docierał wszędzie i gdzie znalazł zainteresowanie i chęć do uoskonalenia organizacji, tam spełnił swoje zadanie. Niestety nie wszystkie jeszcze jednostki należycie doceniają znaczenie własnego organu strażackiego. Prakconaliśmy się o tem podczas ostatnio urządzonej odpraw naczelników straży, na których druhowie nieszczęśliwie musieli okazać zbiorę fotokopias wydanych na merów.

Ile wszystkie są w posiadaniu całych kompletów za rok 1931 i 1932. Dziś już kompletów uze pełniać nie można. Gdyż z poszczególnych numerów brak już egzemplarzy zapasowych. Stwierdzono również wypadek, że jeden z druhow przyzł na odprawę komplet z nierozciętym bezgumami; najwidoczniej nikt w straży nie czytał czasopiśma, co już świadczy o zupełnej bierności kierownictwa straży i angażuje na jaknajszerszą nagane. Tak dalej być nie może. Na odprawach zarządzono aby „Strażak Wielkopolski” odebrał nasamprzeód naczelnik straży i przeczytał go od deski do deski” Następnie muszą być podane

do wiadomości wszystkich członków na miesięcznych zebraniach straży okólniki i artykuły techniczne oraz wszystkie te wiadomości, które mogą zainteresować szerze grono brań strażackiej.

Krótkowzroczny byłby zarząd straży, który by przed członkami swej straży krył wiadomości o pójnych wynikach innych straży by w ten sposób pokryć swój brak iniejsjatywy. Prawda rychiej czy później wyjdzie najuw i wtedy druhowie po dwójnie surowo ocenią tych, którzy ulbiegają się, o zaszczyt być prasodownikami, nie nie chcą należycie wypełnić swych obowiązków

My dziś nie potrzebujemy straży martwych lub ślamazarnych, potrzebujemy ludzi czynu, bo nie chcemy stać na miejscu, a chcemy krocsyć na przód ku coraz większej doskonałości

Czekają nas zadania poważne, trudności się potrzebą, ależ coż to oznacza dla strażaka, który im większy zwałca pożar, tem więcej wydobywa ze siebie energii, odwagi i poświęcenia. Duzo więc Druhowie Waszego Przyjaciela „Strażaka Wielkopolskiego” nadał sympatją, a w trosce roku istnienia będzie on mógł wnieść dużo zapadu i zalite resowania do Waszych szeregów i przynieść duże pożytecznych wiadomości.

Niech nie zabraknie w szeregach abonentów ani jednej straży, przeciwnie mech wśród straży dobrych, czynnych rozchodzi się jaknajwiększa ilość egzemplarzy



Dział urzędowy

Poznań, dnia 20 stycznia 1933 r.

OKÓLNIK nr. 1

w sprawie odczytów i kursów o budownictwie ogniowatwa.

Posiedzi zamieszczonego odczytu w sprawie budownictwa betonowego, programy kursów i odczytów oraz terminy odbywania odczytów i kursów.

Zwzględniając na ważność budownictwa ogniowatwego oraz z uwagi na to, że tematy szczególnie po wszech mogą być łasiu kosztem budowane z tego numeru wskazanem jest, aby jak największą ilość uczestników wzięli udział w strach huda udział w odczytach i kursach. Bezwarunkowo wzięli w uchw brać udział drukowiec Powiatowi, Naczelniczy Powiatu i drukowiec Ogniowatwa Obwodowi.

Zarząd Związku Okręgowych wniay porz zamieścić się z Wydziału Powiatowego, które na podstawie zwołania Urzędu Wojewódzkiego z 14. I. 1933 r. Nr. DB. 1. 124-2. zainicjują się organizacją odczytów i kursów, stwierdzić dokładność i miejsce odczytu wgl. kursu i podać do wiadomości zainteresowanym druhom Powiatowym Naczelnikom, Ogniowatru i Obwodowym i naczelnikom ochotniczych straży pożarowych. Konieczne jest również stwierdzenie nazwisk uczestników kursu i odczytów do ewidencji okręgu.

Zamieścić kursy odbywają się tylko w 13 miejscowościach mogą zainteresowani z tych miejscowości, w których kursy się nie odbyją, zgłosić swój udział w kursie w najbliższej sąsiedniej miejscowości. Zgłoszenie należy kierować do Wydziału Powiatowego w tej miejscowości w której organizuje się kurs

„Człom”

Zarząd

Zasady organizowania i przeprowadzania odczytów i kursów budownictwa ogniowatwego

Wielka ilość pożarów masowych rok rocznie nawiedza wie i miasteczka polskie, doprowadzając do skrajnej nędzy tysiąca rodzin. Mimo najlepiej zorganizowanej akcji przeciwogniowej ochotniczych straży pożarowych, walka z tym strasnym żywiołem nie będzie miała dużych szans powodzenia, wobec nieogniowatwego charakteru zabudowań wiejskich i małopomieszczyckich, wzniesionych w 80% z drewna i krytych słomą, a więc przy użyciu niezwykle łatwopalnych materiałów. Ponadto stan zabudowań wiejskich i małopomieszczyckich w większości wypadków nieodpowiada zupełnie elementarnym zasadom stawianym obecnie nowoczesnemu budownictwu. Walczą się chłopy, niechlujne obory, słajnie i chlewnie, obdupane rudery małopomieszczyckie, „ruchome” doly klasyczne wstrętne grojowanki położone tuż koło

stadu z szaniecyszczoą wodą — oto obraz niestety często spotykany na wsi i w miasteczku. Stan taki w skutkach nie tylko ułatwia rozpanoszenia się pożarów, lecz powoduje również szerzenie się chorób nagminnych wśród ludzi i bydła, uniemożliwia prowadzenie racjonalnej gospodarki rolnej oraz przeciwdziała zaprowadzeniu zasad ekonomii i wyzakożenia wszystkich możliwości w każdej dziedzinie życia gospodarczego mieszkadków.

Powodem tak niskiego poziomu budownictwa jest po pierwsze brak świadomości mieszkadków co do konieczności zmiany istniejącego stanu rzeczy, po drugie brak możliwości zapotrzenia się w ogniowatwa i tanie materiały budowlane, po trzecie zaś zbyt małe wysiłki społeczeństwa w tym kierunku. Wobec tego zniechęcił palną potrzebę prowadzenie akcji racjonalizacji budownictwa i to odrazu w dwóch kierunkach, a więc przez urządzenie odczytów, pogadanek i kursów udajadniając budność wsi i miasteczek a konieczność zerwania z dotychczasowym sposobem budowania, zapoznając ich po drugie z podstawami nowoczesnego budownictwa ogniowatwego.

Jak wyżej wspomiano niezwykle ważną rolę w przeprowadzaniu tej akcji odgrywa udziałem właścicieli technicznie a sposobach zapotrzenia się w tulo i ogniowatwe materiały budowlane. W tym wypadku szczególny nacisk należy położony na umiłowienie, jakie daje po temu budownictwo betonowe. Możliwość wyzakożenia bezkrytycznie leższego plasku i żeluzu, z których przez dodanie nie wielkiej ilości cementu można bardzo łatwo produkować pustaki do wznoszenia ścian i dachówkę cementową do krycia dachu, odgrywa decydującą rolę w ogniowatwej zabudowie wsi i miasteczek, których mieszkańcy przekonani sami budują sobie domki, chaty i budynki gospodarcze. Wreszcie beton umożliwia również sposób niezwykle prosty i łasiu zbudować fundament, higieniczne studnie, wzorowy utępowanie, schody, chodnik, gnojnie, siłocy i t. p. bardzo celowe objekty.

Wobec więc tak wysokich zalet budownictwa betonowego, przeprowadzane są obecnie kursy i odczyty z tej dziedziny przy współdziałaniu wszystkich instytucji państwowych i społecznych, zainteresowanych w rozwoju budownictwa ogniowatwego, jak Ministerstwo Robót Publicznych, Ministerstwo Reform Rolnych, Urząd Wojewódzkie, Dyrekcje Robót Publicznych, Okręgowe Urządy Ziemskie, Wydziały Powiatowe, Powiatowe Urządy Ziemskie, Szkoły Rolnicze, Organizacje Rolnicze, Towarzystwa Oświatowe, Straże Pożarne i t. d. Zasadniczo przeprowadzane są 3 typy imprez, a więc 1-dniowy czysto informacyjny, a tam, gdzie budność pragnie masowo przystąpić do budowy z betonem, urządzane są kursy 2—3-dniowe i struktorskie. W obu wypadkach przewodniczą je bezpłatnie Związki Fabryk Cementu przez swoje prelegenta przy ewentualnej współpracy wykładowcy z jednej z wyżej wspomnianych instytucji.

Poniższe odczyty organizowane są zarówno w cyklach obejmujących okresy trzech lub więcej lat, jak i w formie jednorazowej, w zależności od potrzeb i możliwości. Wskazano, że w celu zapewnienia w miarę możliwości wyrobów betonowych, Maszyny te służą do demonstracji na odczytach sposobu produkowania pustaków i dachówek cement, wrej a zatem konieczne jest przygotowanie przez organizatorów odczytów niewielkich ilości piasku i żwiru (po 1 m³) oraz cementu (1 beczka).

Zasadniczo i ogólniej odczytów hmar udział wszystko wykaz wspomniane instytucje, z reguły jednak wszelkie kierownictwo i organizacja przynależa do poszczególnych miejscowości Wydziałów Powiatowych, umozliwionym do tego odpowiedzialni wskazywani Urzędów Wojewódzkich (D. R. P.).

Miejscem odbycia odczytów zwykle jest sala strazy (szkolnej, domu ludowego, szkoły rolniczej) lub sali sejmikowej, o ile tak jest to możliwa najblizszy lokalnie będzie sala kinoteatru, gdzie prezentat woz i sobą bardzo ciekawo filmy ilustrujące sposoby wytworzenia i zastosowania wyrobów betonowych.

Celem zawiadzenia odczytowej frekwencji na odczytach konieczna jest solidarna współpraca wszystkich organizatorów w zachęcaniu ludności do uczestniczenia na nie przybywania. Często Wydziały Powiatowe, samne ludnościowo-przemysłowe i wydają formalne polecenia władzy i sekretarzom gminnym obecności na odczytach. Godnym podkreśleniem jest fakt, że tuż przed odczytami i powołania placu nie pozostawia za sobą żadnych uwag i uwag, które układa się w sin jedynie własną pracę, a sam koszt przeprowadzenia odczytów bierze na siebie Związek Polskich Fabryk Portland-Cementu.

Do czerwca 1932 r. przeprowadzono cykl od odczytów w 6 województwach. Odczyty te cieszyły się dużą frekwencją słuchaczy, których ilość niejednokrotnie dochodziła do 400 osób na jednym odczycie, co dowodzi konieczności o potrzebie przeprowadzenia odczytów w innych województwach.

Terminy odbycia odczytów i kursów budownictwa ogólnego w poszczególnych powiatach województwa Poznańskiego

- 1 powiat kępiński: odczyty 1-dniowe w miejscowościach Kępno, Ostrzeszów i Mikstat od 7 do 9 lutego 1933 r.
- 2 powiat ostrowski: kurs 3-dniowy w Ostrowie od 11 do 13 lutego 33 r.
- 3 powiat krotoszyński: odczyty 1-dniowe w miejscowościach Krotoszyn, Koźmin i Dobrzyca od 15. do 17. II. 33 r.
- 4 powiat jarociński: kurs 3-dniowy w Jarocinie od 19 do 21. II. 33 r.
- 5 powiat średzki: kurs 3-dniowy w Środzie od 23 do 25 lutego 33 r.
- 6 powiat wrzeszowski: odczyty 1-dniowe w miejscowościach Miłoszewo, Września i Strzelkowo od 27. II. do 1. III. 33 r.

- 7 powiat gnieźnieński: kurs 3-dniowy w Gnieźnie od 3 do 5. III. 33 r.
- 8 powiat mogileński: odczyty 1-dniowe w miejscowościach Trzemeszno, Mogilno i Strzelno od 7. do 9. III. 33 r.
- 9 powiat nowotomicki: kurs 3-dniowy w Nowotoku od 11 do 13 marca 33 r.
- 10 powiat bydgoski: kurs 3-dniowy w Bydgoszczy od 15 do 17. III. 33 r.
- 11 powiat wyrzyski: odczyty 1-dniowe w miejscowościach Nakło, Łobżenica i Wyrzysk od 19 do 21. III. 33 r.
- 12 powiat szubiński: odczyty 1-dniowe w miejscowościach Kępno, Szubin i Bazała od 23 do 25 marca 33 r.
- 13 powiat żniński: odczyty 1-dniowe w miejscowościach Żnin, Rogowo i Janówiec od 27 do 29 marca 33 r.
- 14 powiat wągrowiecki: odczyty 1-dniowe w miejscowościach Międzybóże, Skoki i Wągrowiec od 31 marca do 2 kwietnia 33 r.
- 15 powiat chodzki: odczyty 1-dniowe w miejscowościach Margonin, Chodzież i Bielechów od 4 do 6 kwietnia 33 r.
- 16 powiat olzowski: odczyty 1-dniowe w miejscowościach Pogońka, Młoc. Gostin i Olzanki od 7 do 10 kwietnia 33 r.
- 17 powiat szamotki: kurs 3-dniowy w Szamotułach od 12 do 14 kwietnia 33 r.
- 18 powiat szamotki: odczyty 1-dniowe w miejscowościach Lubasz, Czarnków i Wieleń od 20 do 22 kwietnia 33 r.
- 19 powiat międzychodzki: odczyty 1-dniowe w miejscowościach Siemkowo, Międzybóże i Kwilcz od 24 do 26 kwietnia 33 r.
- 20 powiat nowotomicki: kurs 3-dniowy w Nowym Tomuszu (lub Grodzisku) od 28 do 30 kwietnia 33 r.
- 21 powiat wolsztyński: kurs 3-dniowy w Wolsztynie od 4 do 6 maja 33 r.
- 22 powiat kościański: kurs 3-dniowy w Koszanie od 8 do 10 maja 33 r.
- 23 powiat leszczyński: kurs 3-dniowy w Lesznie od 12 do 14 maja 33 r.
- 24 powiat rawicki: kurs 3-dniowy w Rawiczu od 16 do 18 maja 33 r.
- 25 powiat wolsztyński: odczyty 1-dniowe w miejscowościach Krobia, Poniec i Gostyn od 20 do 22 maja 33 r.
- 26 powiat świdwiński: odczyty 1-dniowe w miejscowościach Dulsz, Śrem i Kórnik od 24 do 26 maja 33 r.
- 27 powiat poznański: kurs 3-dniowy w Poznaniu od 28 do 30 maja 33 r.

PROGRAM

- 1-dniowego popularnego odczytu budownictwa betonowego na wsi
1. WSTĘP (1 godz. 30 m.)
 - 1 Rola budownictwa betonowego i jego możliwości na wsi.
 - Wykorzystanie twardych i lżejszych materiałów: (piasku i żwiru) będących prawie

w każdej uści pod ręką; możliwość wykonywania pracy w czasie wolnym od zajęć na roli, łatwość budowy z betonu, rola betonu w walce z kleską podaru, gryzbiem i t. d.

- 2 Co to jest beton, jak powstaje, jego zalety i wady.

- 3 Materiały do betonu:

- a) cement jego własności; przechowywanie;
- b) piasek jaki być powinien, badanie piasku
- c) grube kruszywo: żwir (przesiewanie i przemywanie), łuszczeń kamienny i ceglany (jaki kamień i jaka cegła nadaje się jako kruszywo do betonu), żużel węglowy i wielkopieczowy (usuwanie szkodliwych zanieczyszczeń).

- 4 Mieszanie betonu, woda jej ilość i jakość

- 11 CO MOŻNA / BETONU ZROBIĆ NA WSI (2 godz.)

- 1 Fundament betonowy: budowa z kamienia polnego na zaprawie cementowej i z betonu, izolacje fundamentów;
- 2 Żalobeton: budowa ścian w deskowaniach z żalobetonu ułojanego;
- 3 Budowa z pustaków: wyrób pustaka, rola próżni w pustaku, budowa ścian z pustaka;
- 4 Studnia z betonu: rola studni betonowej w trosce o zdrowie i obronę podaru, łatwość i taniość budowy studni betonowej, wyrób osmrowin, budowa studni, inne zastosowania osmrowin betonowych;
- 5 Przepustki betonowe: rola przepustki nad inne niż małe mostki, łatwość i taniość wyrób rur i budowa przepustów;
- 6 Słup i ogrodzenie (patkni) z betonu: trwałość, moc, łatwość wyrobu i taniość słupów;
- 7 Gnojownia z betonu: rola gnojowni, jako do starczytela dobrego nawozu, łatwość wykonania i taniość, uszpek betonowy, jego rola w trosce o zdrowie wsi;
- 8 Słosek — dół do kiszania pasz soczystych: możliwość konserwowania pasz świeżych magnezyni smowy dobrej karmy dla bydła;
- 9 Drohne wyróby z betonu: krawężnik, płyta chłodnikowa, żłób, podło basen ryzostek z betonu i t. d.

III WIADOMOŚCI OGÓLNE

(30 min)

- 14 Oświetlenie literatury popularnej o betonie, przesłonięta informacja o poradkach betonowych i krochytach maszynowych. Organizacja betoniarzy wiejskich, gminnej lub spółkowskiej oraz wszelkie informacje z sprawozdań zwiazanych z betonem.

IV ZAKOŃCZENIE

(1—2 godz.)

- 15 Dyskusja na tematy omówione, kalkulacje, porady betonowe, wyświetlenie przekrocy lub filmów, pokazy maszyn do wyróbów betonowych, rozdanie druków informacyjnych, wki oow i ulotek.

PROGRAM

- 1 dniowej, o kursu popularnego budownictwa betonowego na wsi.

DZIEŃ I.

wykładów i godz 30 m. — zajęć projekt 2 godz.

- 1 Budownictwo betonowe na wsi, jego możliwości i zastosowanie:

(2 godz 30 m.)

- a) ogólnotliwość i ognioodporność betonu, znaczenie betonu w walce z kleską podaru;
 - b) trwałość i moc betonu, minimalna konserwacja budowli z betonu;
 - c) ekonomiczność budowy z betonu, użyteczność przewożu materiałów, materiał wykończony na miejscu;
 - d) łatwość budowy z betonu, możliwość wykonania jej bez spowodowania drogiego fałdowca, nadto w czasie wolnym od zajęć na roli;
 - e) taniość betonu: łatwość uzyskania głównych materiałów składowych betonu — piasku i żwiru, tania robotnicza możliwość wykonania betonu samemu;
 - f) znaczenie betonu w trosce o zdrowie wsi, ciepłota i suchość betonu, walka z gryzbiem, walka z plamą szczytów i myszy, rola mętu pi, gnojni, ryzosteków, studni betonowej, łatwość odłożenia i utrzymania w czystości;
 - g) estetyka zabudowań i ogrodzenia krawężniki, bramy, chodniki i t. d.
- 2 Co to jest beton, jak powstaje, zalety i wady betonu.
- 3 Ważność odpowiedniego doboru materiałów ich przygotowania i solidnego wykonania betonu.
- 4 Materiały do betonu.
- a) cement: wiadomości ogólne, oczekiwane przechowywanie cementu, badanie miałkości, czas wiązania, czas twardnienia;
 - b) piasek, jego rola i znaczenie, jako składnika betonu. Uziarnienie piasku, zanieczyszczenia techniczne, badanie piasku na zawartość gliny, badanie turjem na doświadczenia szkodliwych horwy piasku

Otworzymy praktycznie, pokaz materiałów i badania piasku wodą

(1 1/2 godz)

Przerwa obiadowa

(2 godz.)

- a) grube kruszywo: żwir — przemywanie i przesiewanie, dobór ziarna, tłuszczenie kamieniu i ceglany (jaki kamień i jaka cegła nadaje się), żużel węglowy i wielkopieczowy; szkodliwe zanieczyszczenia i walka z nimi; przesiewanie przemycie mlekiem wapniennym.
- 1 Mieszanie betonu.
 - a) kolejność mieszania konsystencja, wskazówki na jak długo można przygotować beton suchy, z wodą,
 - b) stosunki mieszania, miary objętościowe składników, ilość cementu na wagę

1. **Woda jej ilość i jakość**, składowe zamoczenia cząstki mineralne i chemiczne.
2. **Betony ubijany i plastyczny**, zastosowanie w betonie.

Ćwiczenia praktyczne: pokaz podł. kruszywa, sposoby przyjmowania i przesiewania, mieszanie betonu i t. d.

Dyskusja i tematem przerobionym: odnośno-przebiega (1/2 godz.)

DZIEŃ 11

Wykład 4 godz 45 min. - zajęcia praktyczne 2 x 45 min (2 1/2 godz.)

9. **Betonowanie**, opisuje podłożenia betonowe
10. **Deskowania i rusztowania do betonu**.
11. **Fundamenty betonowe** pod małe budynki Fundamenty słupowe. Izy betonowe, nożycowe, izolacje fundamentów.
12. **Podłogi betonowe**, betonowanie płaskich, chodnik cięty. Znaczenie podłogi betonowej w trosce o płagę szczurów i zdrowie (łatwość utrzymania czystości i dezynfekowania); znaczenie podłogi betonowej w budynkach mieszkalnych (ścisła cennej szczelności i t. d.).
13. **Pustak betonowy**: konstrukcje, zastosowanie jako izolacji, wyrob. pustaka i budowa z niego, więzanie ściem, otwory okienne i drzwiowe.

14. **Belka nadstawowa**, wyrob. i zbrojenie betonowanie.

15. **Schody betonowe zewnętrzne**. Ćwiczenia praktyczne: betonowanie płaskich, wyrob. pustaka, więzanie ściem z pustaka, zbrojenie belki nadstawowej.

(1 1/2 godz.)

Przebieg obiadowy

(1 1/2 godz.)

16. **Dachówka cementowa** falcówka i karpionkowej wyrob. i krycie nią, wady i zalety, wartość odpowiadająca układaniu.
17. **Izy betonowe** do studzien i przepustów. Formy wyrob. rur, budowa słudni, ich wartość hygieniczna, znaczenie przeciwożniowe bezwzględnie, łatwość wyrobu i budowy. Budowa przepustów. Inne zastosowanie rur (ścianki, zbiorniki na wodę, doły osadowe i t. d.).

Ćwiczenia praktyczne: wyrob. i układanie do chłóki, wyrob. cembrowiny i rur przepustowych (1 godz. 15 min.)

Dyskusja, przedroczna odnośno do tematu po 1-szego i kalkulacja.

(45 min.)

DZIEŃ 111

wykładów 6 1/2 godz

(3 godz.)

17. **Stopy i parkany betonowe**, sporządzenie formy, zbrojenie, betonowanie, znaczenie i wartość stopy jako ogrodzenia; łatwość wyrobu i tanioci.
18. **Grudobuła z betonu**, straty, jakiego rolnik ponosi przez złe prowadzenie obronki, łatwość zaradzenia złomu, gnojnia, jako słabiej nawozu azotowego; budowa gnojnia i rola jej w higienie wsi.
19. **Wstęp z betonu**. Rola wstępu w trosce o zdrowie wsi, wstęp jako zamazany nawoz, łatwość wykonania i tanioci wstępu z betonu.
20. **Siłos - dół do kruszenia pasz soczystych**, narząd narządowej się często paszy soczystej. Znaczenie dołów w racjonalnym karmieniu bydła.
21. **Różne inne wyroby betonowe**: chodnik z płyt żelb, rynnok, posłob, krzewnik i t. d.
22. **Roła betonu w zdobiciach**: krycie, nagrobki pomniki, rzeźby, ławki, stoły, balustrady altany, sztuczne wypływy, tarasze, sztuczny kamień i t. p.
23. **Betony lekkie**. (P. akty 23 i 24 informacyjnie.)

Przebieg obiadowy.

(2 godz.)

24. **Organizacja betonowania własnej jako przedsięwzięcia**, podjęcie lub współdziałanie. Kalkulacja dochodowości betonowania, wiadomości organizacyjne.
25. **Zakup i wypożyczenie maszyn**. Ceny i warunki.
26. **Instytucje zainteresowane ruchem betoniarstwa**: P. Z. C. W., straża pokarna, Komisarz ziemski, sejmiki, Związek Fabryk Cementu i t. d.
27. **Przebieg wydawnictwa o betonie**, informacja o kursach i odczytach, czasopiśmie fachowym, poradniku betoniarstwa i t. d.
28. **Uczelniana dyskusja**, repetycja, przedroczna wyświetlenie filmów betoniarstwa, informacja ogólna i t. d., rozdanie zdjęć, plakatów i ulotek informacyjnych.

Wzajemnie dla słuchaczy, rozdanie świadectw

i zakończenie kursu.

(1 godz. 30 min.)

Okólniki Głównego Związku

OKÓLNIK Nr 214

1 W. 11. 12.

W sprawie poprawek do Regulaminu Zjazdu i Zawodów:

Zamykając 3-letni okres strażackich zawodów olimpijskich, Główny Związek Straży Pożarnych R. P., uwzględniając wnioski Związków Wo-

jewódzkich, przystępuje do rewizji regulaminu Zjazdów i Zawodów w celu wprowadzenia koniecznych poprawek. Grundownej zmiany regulaminu zjazdów i zawodów nie przewidujemy, natomiast przagnęliśmy usunąć wszelkie wątpliwości i wprowadzić konieczne uzupełnienia, które praktyka zdobyta w przeprowadzonych zawodach wykazała

W sprawie broszur propagandowych dla strazy pożarnej.

Główny Związek Strazy Pożarnych R. P. uzyskał od Zarządu Głównego L. O. P. P. 2 broszury p. t.: 1) „Jak należy wybierać urządzeń i uzależnić powieszczanie przed gazami bojowymi” i 2) „Krótkie wiadomości z lotnictwa O. P. L. i O. P. Gaa”. Broszury te są przeznaczone do bezpłatnego rozpowszechniania między strażą pożarną.

Wobec powyższego przydzielamy każdemu Związki Wojewódzkiemu ilość broszur na podstawie stanu jego strazy. Broszury te należy rozesłać do Związków Okręgowych (powiatowych) z poleceniem, by te ze swojej strazy rozesłały je bezpłatnie.

Poznań, dnia 20 stycznia 1933 r.

OKOŁNIK nr. 3.

Wspomniane broszury rozesyłamy w najbliższych dniach do Związków Okręgowych po jednym egzemplarzem dla każdej strazy z poleceniem rozsyłania poszczególnym ochotniczym strażakom po jednym.

„Czołem”

Zarząd

W sprawie nowego prawa o stowarzyszeniach:

W związku z wejściem w życie z d. 1 stycznia r. bież. nowego prawa o stowarzyszeniach, niniejszym wyjaśniamy, iż zarówno związki strażackie jak i poszczególne strażki pożarne nie potrzebują skutecznosci jakichkolwiek zmian w swoich statutach, gdyż wójt był prawny opierają w dalszym ciągu na statutach posiadanych i zatwierdzonych przez władzę administracyjną. Wszelkie zmiany i uzupełnienia statutów będą natomiast dokonywane już na podstawie nowego prawa. Strażki Pożarne nowo utworzone winny rejestrować się jako stowarzyszenia zarejestrowane, gdyż tylko w ten sposób na posiadanie osobowości prawnej oraz należenie do związków nadrzędnych. Rejestrowanie statutów strazy nowo utworzonych winno odbywać się na podstawie nowego prawa o stowarzyszeniach (Rozp. Eapl. z d. 27 października 1932 r. Dz. Ust. Nr. 94 z d. 29 października 1932 r. poz. 808) z zachowaniem postanowień zawartych w art. 19 wspomnianego rozporządzenia.

Równocześnie komunikujemy, iż zgodnie z uchwałą Rady Naczelnej, powziętą na posiedzeniu w d. 4 grudnia r. ub., Zarząd Główny wniosł na ręce Pana Ministra Spraw Wewnętrznych prośbę o nadanie Głównemu Związkowi Strazy Pożarnych R. P. wraz ze związkami wojewódzkimi, powiatowymi i strażkami — jako jego terytorjalnymi oraz lokalnymi oddziałami autonomicznymi — charakteru stowarzyszenia wyższej użyteczności w znaczeniu przyjętym w nowym prawie o stowarzyszeniach. Równocześnie załączone zostały projekty

W celu uzupełnienia regulaminu obcieliłobyśmy uzyskać materiał z terenu, który łącząc z posiadaniem przez nas materiałami udzieliłby komisji opracowanie poprawek do regulaminu zjazdów i zjazdów.

Wobec powyższego zwracamy się do WDruchów o nadanie nam szerszej uwagi i wniosków mających na celu uwzględnienie wątpliwości i składek komisji wprowadzenia koniecznych poprawek.

W odpowiedziach prosimy porównać się do paragrafy obecnie obowiązującego regulaminu Zjazdów i Zawodów, jak również prosimy o podanie wyznaczających motywów. Długości WDruchowie proponują zmiany.

W szczególności prosimy o nadanie uwagi i wniosków w sprawach następujących:

1) Do tablicy ocen z roku 1930: czy ocenów rekordów poszczególnych ćwiczeń nie należałoby zaliczać (poświadczyć, skrócić). Czy ze względu na jakość wykonywania ćwiczeń szkolnych nie należałoby w ogóle zastosować innego sposobu obliczania punktów (inaczej sposoby).

2) Czy nie należałoby ustalić jednakość dla wszystkich grup składu drużyny do zawodów, statusem posiadające lub zniżające.

3) Czy w systemie podziału strazy na grupy ćwiczebne nie należałoby wprowadzić zmian.

4) Jak należy przygotować sprzęt do ćwiczeń szkolnych? Czy należy go przedmiotowo rozłożyć na ziemi w ten sposób, żeby drużyna podążała do sprzętu z punktu oddalonego od narzędzi o pewną ilość metrów, czy też drużyna powinna przebywać w sprzęcie z pewnego określonego miejsca i nie rozlokować go na ziemi następnie sprawdzić.

5) Czy skład sądu jest wystarczający, względnie jakiegoż zmiany WDruchowie postulowali.

6) Czy program zawodów, zwłaszcza dla grup wyższych: I, II i III nie należałoby rozszerzyć o formuły tych zawodów jednostkowych.

7) Jak należałoby zmienić § 96 regulaminu zawodów o rozwiązywaniu zadań taktycznych.

8) Czy do ocen zawodów alarmowych nie należałoby wprowadzić punktów karnych i w innych wypadkach; to znaczy co do ocen sądu taktycznych. Czy w obliczaniu punktów zawady alarmowe nie należałoby wprowadzić zmian.

9) Czy zawodów jednostkowych nie należałoby rozszerzyć do zawodów w strażkach i rejonach.

10) Czy nie należałoby regulaminem rozbić na 3 oddzielne regulaminy: regulamin zjazdów, regulamin zawodów i regulamin sądów konkursowych.

Wnioski i uwagi do regulaminu zjazdów i zawodów prosimy nadesłać do dn. 15/II. 1933 r. przesyłając odpowiedzi negatywne również obowiązująco.

Poznań, dnia 20 stycznia 1933 r.

OKOŁNIK nr. 2.

Wnioski i uwagi do Regulaminu Zjazdów i Zawodów, o których mowa w powyższym okólniku Głównego Związku nadesłał Związek Okręgowy do dnia 10 bieżącego r. do Związku Wojewódzkiego.

„Czołem”

Zarząd

nowych statutów związkowych, odpowiednio przy stosowanych do wymosów, płynących z nowego prawa.

Ostateczny więc sposób rejestrowania nowych statutów zarówno straży, jak i ich związków zależęć będzie od decyzji jaką porażą w sprawie prośby Głównego Związku Ministerstwo Spraw Wewnętrznych oraz Rada Ministrów, do uprawnień której należy decyzja w tych sprawach. Podany więc na wstępie sposób rejestrowania statutów straży nowoorganizowanych należy uważać za tymczasowy; zwłaszcza że jakkolwiek zmiana lub uzupełnienie dotychczasowych statutów wiązków jest koniecznych — należy bezwzględnie wstrzymać do czasu ostatecznego zdecydowania charakterem prawno-statutowego, jaki posiadają będącymi Główny Związek Straży Pożarnych R. P.

Należąco do powyższego zdawć związków, jak i poszczególne straże obowiązane są obecnie podać właściwemu władzom administracji ogólnej skład zarządów wraz z adresami ich członków i adresy siedziby Zarządów oraz przesyłać tymże władzom zawiadomienia o wszelkich zmianach w składzie władz i adresów. Należy również przesyłać na żądanie właściwej władzy w 2 egzemplarzach sprawozdania z działalności i rachunków.

OKOLNIK No 230.

A. I. O.

W sprawie odwołania Krzysztof Walczowski gen. Bułak-Bulachowicza:

Komisja likwidacyjna do spraw Kapituły Krzyża Waleczności gen. Bułak-Bulachowicza zwróciła się do Związków Strażackich z prośbą o nadanie wniosków, celem odwołania z działu czy strażackich wspomnianym Krzysztof Walczowski. Wobec branych żądanych, dotyczących tej sprawy, a naderlanych do Głównego Związku — Zarząd Główny wyraża, iż nie widzi podstaw, do ubiegania się przez Związek Strażacki o odwołanie dla członków straży, którzy w b. armji gen. Bułak-Bulachowicza nie służyli, tem więcej, iż odwołanie tych odwołań począłoby niewątpliwie pewne świadczenia pieniężne do straży odwołanych. O odwołaniu to mogą ubiegać się tylko ci członkowie straży, którzy w b. armji gen. Bułak

Bulachowicza służyli, jednak statem o nadanie odwołania w tych wypadkach w związku raczej nie powinny wystąpić Związki Strażackie, a bezpośrednio zainteresowani.

Powyzszą opinię Zarządu Głównego zobacz W Drukowie zakomunikować Związkom Powiatowym.

OKOLNIK No 232

I. I. 82a.

W sprawie zakwalifikowania motopomp do użytku w Strażach Poż.

W uzupełnieniu okólnika No 135 i 139 w sprawie badanych typów motopomp, kosmunkujemy, że zostały podane komisyjnym badaniom i próżom oraz zakwalifikowane do użytku w strażach, przez wymienionych w okólnikach NN 133 i 139 — następujące dalsze typy motopomp:

Wielkość 1.

„Silesia I P”. Wyrób krajowy, cena 4750 zł. Szczegółowy opis próby podano w Nr. 11 „Przebiegu Pożarniczego”.

„Silesia I 8”. Wyrób krajowy, cena 3850 zł. Szczegółowy opis próby podany będzie w Nr. 12 „Przebiegu Pożarniczego”.

Podane ceny należy rozumić z pełnem natomiast wyekwipowaniem.

Jednocześnie stwierdzamy, że pomimo ogłoszenia w czasopiśmie i okólnikach nazw tych typów motopomp, które zostały przyjęte i zalecone do użytku w strażach, w dalszym ciągu zdarzają się wypadki nabycia przez straż motopomp niesprzyjtelnych, niezgodnych lub odrzuconych przez nas typów. Nie mówiąc już o tem, że w ten sposób podrywamy własną spójność i dyscyplinę organizacyjną, co wiążeć może w następstwie, oraz narazić Straż na straty — zwykle po takiej transakcji Straż ma najwięcej trudności z otrzymaniem zniżki od P. Z. C. W., zwracają się do nas z prośbami o dokonanie badań, co ze względu na obowiązujące normy nie może być uwzględnione, stając się czystokroć stratą w sytuacji b. trudnej. Przypominamy wobec tego, że członkowie Korpusu Technicznego obowiązani są dotąd do starań, aby wstrzymać Straż odłami ich opinie o stratach materialnych i wszelkich innych trudności, jakie z takich transakcji zwykle wypływają.

Z życia Straży

Pożar Kościoła w Strzałkowie

Koniec roku 1932 będzie pamiętny dla mieszkańców Strzałkowa, którzy w dniu 30 grudnia r. ub. utracili przez pożar swój kościół parafjalny. W dniu tym Ochotnicza Straż Pożarna odbywała swe roczne walne zebranie. Po gorących obradach i wyborze nowego zarządku druha Stawniaka rozszedł się drukowiec do domów nie porozumiewając, że o tej samej nocy czeka ich wałka z rozsiałym żywiołem. O godzinie 1 minut 10 trąbki alarmowe wzywają do pożaru na miejscu. Mieszkańcom wskazuje funy że pali się ich kościółek parafjalny

zbudowany przed około 200 laty z drzewa i rozbudowany następnie przez murarstwo dachówek Rozmiar 24 metr. długości i 15 metr. szerokości z tego 7, bniwoty z drzewa. Kościół położony na końcu wsi, około 60 metr. od toru kolejowego. Pożar spostrzegł jako pierwszy maszynista pociągu towarowego przejeżdżającego ze Stupa na zewnątrz dachu krytego gontem. Ponieważ na dachu mieściło się dużo płaskich gniazd, przyjęło można jako przyczynę pożaru iskry od parowozu pociągu pośpieznego, który przejeżdżał o godz. 0,30 i wystrzelił bardzo duże iskry.

Prawyha straż pożarna zastala plonący dach kościoła nad częścią drewnianą. Wewnątrz kościoła się jeszcze nie palił. Chwilowy brak wody utrudniał akcję ratowniczą i stał się przyczyną całkowitego zniszczenia kościoła. Wystarczyło, aby za miarę łyła sikawka sześciorwa i 250 mtr. węży, a pożar udałoby się zlokalizować do pożaru dachu. W odległości 180 mtr. znajduje się stacja, z której sikawka motorem mogłaby czerpać wodę i pompując na 3 próby skutecznie ugasić pożar. Siłkawkę ręczną miejscowa i z Komitetu oimz Sierakowa przy anilnym zapasie wody były bezsilne, a ochotniczym straż pożarna ze Słupcy, przytęła samochodem i motopompą po 1,5 godz. nie mogła już opanować pożaru, tembardziej, że licząc na zapas wody na miejscu nie zabrali większego zapasu swoich węży.

Tak straż musiała ograniczyć się do wyznaczenia z kościoła rzeczy, które się ugnąć dały. Wyliczono pomieścić między częścią główną, altarem, Nieswety zginęła duża liczba cennych, kilka historycznych ornamentów i kap. psów słupskich, złotych naczyń kościelnych, które znajdowały się w zakrystyi dobudowanej do drewnianej części kościoła. Kilktych drzwi zakrystyi nie było można wywnąć z znanim obchodem księda parochialnego z kłosem przybył pożar przybrał takie rozmiary, że nikt się mógł dojść do tego miejsca. Ksiądz proboszcz Marusarz — biał dykanyo nawraczno — tembardziej ubolewa nad stratą, gdyż Ducha Kościelna z powodu braku pieniędzy oddałaby w roku 1932 ubezpieczenie z 125.000 zł. na 71.000 zł. Budowa nowego kościoła jest więc pod znakiem zapytania i tylko stopniowo parafianie odwołują swoją świadymy.

Niech ten pożar będzie przestrągą dla zarządza gminy, której lekceważą wydziki strazy wola pieniądze wydane na braki i lano drogowych wydatki aniżeli poświęcić nasamprzaw o zabezpieczeniu mieszkańców przed pożarami. A przecież ten jeden pożar mógł spowodować zapalenie się kilkunastu innych budynków gdyby kościół nie stał na uloczn. Jest jeszcze w gminie dużo więcej niebezpiecznych podmiotnych na pożary masowe, których straż pożarna wyposażona w tak słaby sprzęt nie zdada obronąć.

Wolamy więc -- dąpski nie jest zapóźno -- wraz z Ochotniczą Strażą Pożarną o lepsze warunki bytu, o nowoczesny sprzęt, odpowiedni zapas węży i motopompowy sprzęt.

POŻARY W ŚWIĄTYNIACH.

Zdarza się często, że pożar wybuchł w świątyni, gdy są napełnione pokłonami. Zdarzenia te przeważnie mają miejsce w czasie odpustów i t. p. uroczystościach, podczas których to idąca się duża ilość świeca, lity świecy, lamp, lampysek palących się na wszystkich ołtarzach, w pobliżu wieniec i bukietów ze sztucznych kwiatów z papieru, fransk, linków i t. p. łatwopalnych upiększeń.

Opanowanie paniki. Pierwsze powstanie ognia wywołuje objaw paniki wśród obecnych. Duchowiadstwo swym spokojem, powagą i poświęceniem, może zniwelować wiele, uspokajając ludzi i przemawiając do ich rozsądku, intencjonalnie i spokojnie, prosiąc np. suplikację. Następnie nie kładąc wiaiekż kładąc powściąłone wszystkie drzwi i zalecili możliwość spokojnym głosem, aby parafianie opuśczeni świątynię bez śpiesku i po ścisłości, a spokojnie i szczerze.

Podjęcie przybywy do stłumienia pożaru w zniszczeniu. Dla powstrzymujących ogień na ołtarzach lub w podobnych miejscach pożadnym jest, aby w zakrystyi znajdowała się kędz napojona wodą o pojemności co najmniej około 6 wiader, i prócz tego dwa wiader do użytku przeciwpożarowego oimz wilgotne płaty do przytłumienia.

Illeg także ostatnia

WSKAZANIA NA CZAS MROZÓW

W czasie zimowego szczególnie podczas silnych mrozów należy zwrócić barzną uwagę na za bezpieczeństwo wszelkich środków wodnych przed zamrznięciem. W obiektach posiadających hydranty należy szczególnie uważać poświęcić hydrantom nadzielnym i podzielnym, które należy starannie oczyścić, wysmarować tłuszczem i w razie potrzeby opokować substancjami chroniącymi. Pokrzywy nad hydrantami podzielnymi należy często posypywać solą czernową. W silnikach automatycznych, w sławkach i rozłączni należy mieć przygotowane kilka przęseł, z których na wypadek pożaru można natychmiast czerpać wodę.

Szczególnią opieką należy również obaczyć siłkawkę pożarową. Przy siłkawkach samochodowych motocyklowych konieczna jest ograniczenie miejsc postoja i obowiązkowo odróżnienie zapasowania motocykla. Siłkawkę ręczną również muszą być utrzymany w stanie do natychmiastowego użycia. Muszą być przedostawionym wytarciu do suchości i nie zawierają ani w komorze zaworowej, ani w cylindrach żadnej kropli wody. W cylindry należy wiać trochę głębrym nad łokci, kołpory zaworowej i wentyli natomiast nie smarować niczem. Na wypadek zamrznięcia siłkawkę przeprowadzić się odciążenie zapomocą ciepłej wody. Podczas pracy tak siłkawkę motocyklową jak i siłkawkę ręczną należy podczas silnych mrozów niezaprzestawać pracy siłkawkę nawet w czasie zmiany pozycji należy nie dopuścić do zamrznięcia siłkawkę i wody w węży. Woda tężna można zabezpieczyć przed zamrznięciem przez przykrycie ich nierwą kółką. Lany węzeł należy ciągnąć o ile możliwości w pobliżu budynków. Przy bardzo silnych mrozach wskazano jest, rozdać lity węzowej zaworowej obok lity cygnęły tak by na wypadek zamrznięcia wody w wężyh bez przerwy czynna był nagła siłkawkę.

Komitet Redakcyjny i wydawca: Zw. Straży Pożarnych Woj. Poznańskiego, Poznań. Redaktor odpowiedzialny: Inspektor Techniczny Inż. Czesław Drukarni Technicznej w Poznaniu, ulica 27-go Grudnia No. 3, telefon No. 22-43

STRZAŻAK WIELKOPOLSKI

ORGAN ZWIĄZKU STRAZY POŻARNYCH WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO

WYCHODZI 15 KAZDEGO MIESIĄCA

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Rok I

Poznań, 15. lutego 1931 r.

Nr. 2

Do czynu! - do współpracy!

Kłęsa pożarów szerzących się w ostatnich latach na terenie naszego Województwa nie zupełnie jeszcze uświadomiła społeczeństwo, jakie straty wyrządza nam opieszałość w odnośzeniu się do akcji obronnej. Obok władz państwowych i towarzystw ubezpieczeniowych, jedynie garstka obywateli zorganizowanych w ochotniczych strażach pożarnych uświadomiła sobie konieczność wzmożenia działalności nad poprawą obrony przeciwpożarowej. Jeżeli przedstawiśmy sobie, że na blisko 2 miliony mieszkańców naszego Województwa przypada około 15 tysięcy strażaków zorganizowanych w strażach ochotniczych, to przekonamy się, że procent obywateli, którzy tej dziedzinie głębszą poświęcają uwagę, jest stanowczo za mały. Bezpieczeństwem przeciwpożarowym powinien być zainteresowany każdy mieszkaniec, gdyż straty pogorzelnowe, dotykają nie tylko jednostki i towarzystwa ubezpieczeń od ognia, ale wszystkich mieszkańców w równej mierze.

Czy możemy w roku obecnym liczyć na poprawę tego zainteresowania? Musimy w to wątpić gdyż ciężka sytuacja gospodarcza sprawi, że nikłe dotychczas zasłki społeczeństwa na akcję obronną ulegną dalszej zmianie lub w najlepszym razie będą udzielane w dotychczasowej wysokości. Nakłada to na istniejące już trudny strażackie obowiązki, aby w obliczu grożącej nam klęski z podwójną gorliwością spełniały obowiązki przejęte dobrowolnie i bezinteresownie na siebie.

Nie dajcie się Druhowie porwać szerzącej się psychotrze zwątpienia. Hasło, że ponieważ jest ciężko nie warto wysiłać się, a tylko z założonymi rękoma czekać na poprawę, musimy potępiać bezwzględnie. Bez naszych wysiłków jutro nie nadejdzie. Noście z dumą mundur strażacki, bądźcie światłem każdej chwili celów, jakim sławicie a przez pracę planową i skuteczną strąćcie się ratować, to co jest w naszej mocy.

Wykrywajcie zbrodniczych podpalaczy, nie znoście, aby na Waszych gminach ciążył zarzut, że mieszkańcy ich świadomie toleją wśród siebie szkodziaków, którzy nam wyrządzają szkody materialne i moralne. Ciepłość z Waszej strony Druhowie udaremnii nie jedno oszukańcze podpalenie.

Stosujcie jaknajdalej postąpić oszczędność, a każdy grosz zaoszczędzony składajcie na zakup potrzebnego sprzętu pożarniczego.

Współobywatele zaś uświadamiacie, że zmniejszenie klęski pożarowej i ustłowanie tych milionów które dzisiaj niszczą pożary może się przyczynić do poprawy sytuacji gospodarczej.

Do czynu zatem do współpracy ze swymi władzami nad zabezpieczeniem Kraju przed zgubnym skutkiem pożarów



P

Dział urzędowy.

Program kursu dla ogólnistru obwodowych obejmuje w dziale teoretycznym następujące przedmioty

Omówienie instrukcji dla ogólnistru obwodowych	2	godziny
Omówienie ustaw i rozporządzeń policyjno-ogniowych,	}	3
Sprawy organizacyjnej straży i Związków		
Akcja zapobiegawcza i wykrywanie przyczyn pożarów	}	3
Ubezpieczenie strażaków i komisji, raporty pożarowe		
Badownictwo ogniowe i komisje	2	*
O ubezpieczeniach ogniowych	1	*
O technice pożarniczej	2	*
O taktyce pożarniczej	2	*
O pomocy sanitarnej	2	*
O obronie przeciwgazowej	2	*
Nauka o przyrządach	4	*
Na repetycje	2	*

W dziale praktycznych zajęć program kursu obejmuje następujące ćwiczenia:

Metody szkolenia strażaków w murze i z narzędziami	10	godzin
Ćwiczenia taktyczne	4	*
Samodzielne prowadzenie ćwiczeń przez kursistów	5	*
Ćwiczenia w maskach gazowych	3	*

W ostatnim dniu odbędzie się egzamin praktyczny i teoretyczny, na który przeznaczą się 4 godziny.

Podając powyższy program kursu dla ogólnistru obwodowych przypominamy daty poszczególnych kursów a mianowicie:

I kurs dla ogólnistru z powiatów: Poznań, Gniezno, Wronów, Środa, Grodzisk, Nowy-Tomyśl, Międzybóże i Wolęzów odbędzie się od dnia 2. marca do 7. marca r. b. w Poznaniu.

Otwarcie kursu nastąpi o godzinie 10-tej. Kursiści zbiorą się dnia 2. marca o godzinie 9-tej

rano w Pasażu Apollonia przed baurm Związku Straży Pożarnych Województwa Poznańskiego (ul. Fr. Ratajczaka 15.)

II kurs dla ogólnistru z powiatów: Ostrowo, Ostrzeszów, Odolanów, Krotoszyn, Pleszew, Koźmin i Jarocin odbędzie się od dnia 9-14 marca r. b. w Ostrowie.

Otwarcie kursu nastąpi o godzinie 10-tej. Kursiści zbiorą się dnia 9 marca o godzinie 9-tej rano przed remizą straży pożarnej

III kurs dla ogólnistru powiatów: Leszno, Śrem, Gostyń, Kościan, Smoleń i Rawicz odbędzie się od dnia 16-21 marca r. b. w Lesznie.

Otwarcie kursu nastąpi o godzinie 10-tej. Kursiści zbiorą się dnia 16. marca o godzinie 9-tej rano przed remizą straży pożarnej.

IV kurs dla ogólnistru powiatów: Inowrocław, Strzelno, Mogilno, Bydgoszcz, Szubin i Żnin odbędzie się od dnia 23-28 marca r. b. w Inowrocławiu.

Otwarcie kursu nastąpi o godzinie 10-tej. Kursiści zbiorą się dnia 23 marca r. b. o godzinie 9-tej rano przed remizą straży pożarnej.

V kurs dla ogólnistru powiatów: Wągrowiec, Wyszki, Chodzież, Czarnków, Oborniki i Szamotuły został przełożony na czas od 13-18 kwietnia r. b. Kurs odbędzie się w Wągrowcu

Otwarcie nastąpi dnia 13 kwietnia r. b. o godzinie 10-tej. Kursiści zbiorą się tegoż dnia o godzinie 9-tej rano przed remizą straży pożarnej.

Uwagi dla wszystkich kandydatów na kurs: Koszta przejazdu w obydwie strony 4 kb. koleją węglem autobusem, koszta wyżywienia oraz zakwaterowania pokryje Związek. Zakwaterowanie dla pierwszych 4-ch kursów nastąpi w koszarach. Poniżej wskazuje się miejsca, gdzie jest konieczne. Zabrać należy ze sobą przybory toaletowe. We wyznaczonych dniach należy się zgłosić punktualnie na podanym miejscu zbiórki

Odprawa Powiatowych Naczelników Pożarnictwa. Komisja Techniczna.

W dniu 29. I r. b. odbyła się w Poznaniu na sali restauracji „Boulevard” odprawa Powiatowych Naczelników Pożarnictwa, w której wzięło udział 27 druhów naczelników. Nieobecność usprawiedliwiło 5 druhów, nieusprawiedliwiło 2 druhów. Odprawę zagościł o godzinie 10.30 druh inspektor Basza włączając przybyłego delegata Kraj. Ubez. Ogniowego p. kierownika oddziału zapobiegawczego Witta. Przez powstanie i miejsce uczono sp. druhu Wiceprezesa Schölla.

Następnie druhowie naczelnicy kolejno składali sprawozdanie z działalności w roku 1930, przedstawiając ciekawostki wypadków pracy oraz zapobiegawczość. Ze sprawozdań złożonych równocześnie na piśmie wynika, że druhowie Powiatowi Naczelnicy Pożarnictwa urządzili około 2000 lustracji, przeprowadzając przytem około 7-0 alarmów pobnych. Przeprowadzali zbiorowe pobyty sikawek byli udział w konferencjach sekcyjnych i woj-

towskich oraz byli czynny udział wzięli w zbadaniu odcisku kłaskiet pożarów. Przedstawiali również zamierzenia na rok bieżący, przytem omówiono plan działalności na ten rok. Uchwalono przeprowadzić w roku bieżącym dwukrotną lustrację wszystkich sikawek znajdujących się na terenie powiatów. Na koszt rządów ma Związek przekazać załączkowo każdemu z druhów Naczelników zł 100.—, a następnie po rozliczeniu się z tej kwoty udziela dalszych załączek Druh inspektor poinformował, że w roku bieżącym fundusze na te cel nie mogą przekroczyć dla powiatu gołńskiego Naczelnik Powiatowego 50.— zł niesięcnie, wobec czego należy poczynić starania, aby całsze fundusze przeznaczyły Wydziały Powiatowe.

Wspierał kursu dla ogólnistru obwodowych druh inspektor apelował, żeby druhowie naczelnicy dotarli do staraj, aby nie zabrakło żadnego ogólnistru. Na

wniosek Naczelników Powiatowych przełożono datę kursu, który się miał odbyć we Wągrowcu na czas od 13-18 kwietnia r. b. Ogniomistrz powiatu jasińskiego przydzielono do kursu ostrowskiego. W sprawie kursów trzy dniowych dla oficerów straży zgłosił się o wczesne zorganizowanie kursów powiaty: Koźmin, Szubin, Pleszew i Gostyń, które pragną kurs urządzić już w kwietniu oraz powiaty Chodzież, Odołnowo, Grodzisk, Bydgoszcz, Kościan, Kępno i Rawicz, które pragną kursy urządzić w maju w związku z projektowanymi zawodami konkursowymi.

Następnie omawiano sprawę zawodów konkursowych, w sprawie których druh inspektor zachęcał wszystkie powiaty, aby takie zawody urządziły ze względu na wielką korzyść. Następujące powiaty przewidują już urządzenie zawodów a mianowicie: Pleszew, dnia 10 maja r. b., Szubin 17 maja, Opalenica 31 maja, Chodzież 7 czerwca, Bydgoszcz 14 czerwca w Solca-Kujawskim, Kościan 21 czerwca, Kępno 28 czerwca zjazd podokręgowy w Rychnolu,

Odprawa prezesów i naczelników w Koźminie.

W dniu 26. stycznia r. b. odbyła się w Koźminie odprawa prezesów i naczelników ochotniczych straży pożarnych, w której jako przedstawiciel Starostwa brał udział p. asesor Szadkowski, jako przedstawiciel Związku druh inspektor Busza. Okręg reprezentowali druh prezes Jaworski, druh sekretarz Kobasiński oraz Powiatowy Naczelnik Pożarnictwa druh Dimke. Udział w odprawie brało 23 delegatów z 14 ochotniczych straży pożarnych. Nieobecnymi delegatami jednej straży. Po odebraniu przez druh inspektora raportu zagaił odprawę druh prezes Jaworski, witając przybyłego delegata Starostwa i Związku. Pamięć tragicznie zmarłego druhu Wiceprezesa Scholla oraz członka Ochotniczej straży pożarnej w Galiwie śp. druhu Parzyka uczczono przez powstanie z miejsc.

Po wyjaśnieniu przez druh prezesa Jaworskiego celu i zadania odprawy druh inspektor scharakteryzował całokształt zamierzeń i dążeń Związku Wojewódzkiego oraz określił zadania Okręgów i straży na najbliższą przyszłość, poczem zaznajomił obecnych z treścią najważniejszych okólników wydanych przez Związek w roku 1930. Dalej wskazuje na konieczność dokładnego czytania okólników ogłoszonych w Strażku Wielkopolskim i zaznajomienia z nimi wszystkich członków straży.

W dalszym ciągu druh prezes Jaworski przedstawił w ogólnym zarysie sprawy organizacyjne Okręgu i straży oraz daje wyjaśnienia co do sporządzenia budżetu i planu zajęć w strażach. Poszczególnym delegatom wręczono po 2 egzemplarze planu ćwiczeń

oraz Rawicz 5 lipca. Inne powiaty podażą terminy po uchwaleniu ich przez Okręgi.

W końcu omawiano szereg spraw bieżących, z których część druh naczelnik Richter zamierza przedstawić Zarządowi Związku. Odprawę zakończył o godzinie 13.30 druh inspektor Busza.

Bezpłodnie po odprawie zebrała się Komisja Techniczna Związku, która ustaliła programy kursów dla ogniomistrzów obwodowych i kursu uzupełniającego dla oficerów straży. Uchwalono, że kursy uzupełniające organizować mają Okręgi dla członków ochotniczych straży pożarnych, Związek zaś Wojewódzki zaspeluje do pp. Starostów, aby na ten kurs delegowali również kierowników obowiązkowych straży pożarnych takich osódeków, w których powinny się znajdować dobrze zorganizowane obowiązkowe strażnice pożarne. W sprawie zawodów konkursowych uchwalono wrócić się do Zarządu Związku o zamianowanie Sędziów konkursowych w poszczególnych obwodach w ten sposób, by wyjazd sędziów nie napotykał na trudności.

na rok 1931/32 z których jeden egzemplarz po wypełnieniu ma być wraz z budżetem wroczone do Okręgu najpóźniej do 15 lutego 1931.

Następnie druh prezes przedstawił sprawę zjazdu i zawodów okręgowych, które mają odbyć się w czerwcu r. b. Ze względu na podniesienie sprawności straży oraz możliwość uzyskania nagrody w postaci spętelów pożarniczych apeluje do wszystkich delegatów straży, aby w zawodach bezwarunkowo brały udział. Szczegółowy program zawodów zostanie przerobiony podczas 3-dniowego kursu dla oficerów straży, który od będzie się w kwietniu.

Wykonując dalszy porządek odprawy Powiatowy Naczelnik Pożarnictwa druh Dimke w dłuższym referacie wskazał na słone niedomagania stwierdzone podczas lustracji straży odnoszące się do należytego utrzymania sprzętów i remiz oraz do planowych ćwiczeń straży.

W dalszym ciągu druh inspektor udzielił wyjaśnień w sprawie ubezpieczenia strażaków i koni, w sprawie udzielenia nagród za stawienie sikawek i bezkrowców do pożaru, w sprawie dostarczenia za sprzętów do sprzętów pożarniczych i w sprawie stosunku obowiązkowej straży pożarnej do straży ochotniczej. Szczególnie apelował do sztabnych, aby zwracali większą uwagę na konieczność wykrywania podpałek oraz na konieczność urządzenia rewizji przeciwogniowych po gminach i obszarach dworskich.

Odprawę zakończono o godzinie 12⁰⁰.

W sprawie „Przeglądu Pożarniczego“.

Zwracamy uwagę wszystkim Zarządom Związków Okręgowych i Straży na czasopiśmie fachowe Głównego Związku Straży Pożarnych R. P., które od stycznia r. b. wychodził odnieniem od dotychczasowego wydawnictwa „Przegląd Pożarniczy“. Główny Związek wprowadził bardzo korzystną zmianę w tej formie, że raz na miesiąc wychodzi „Przegląd Pożarniczy“ jako czasopiśmie poświęcone wyłącznie sprawom fachowym które zawiera od 10 do 15 fachowych-technicznych artykułów poruszających każdą straż dbającą

o swój rozwój. Dwa razy w miesiącu, a mianowicie każdego 10 i 25 jako dodatek do „Przeglądu Pożarniczego“ wychodzi „Gazeta Strażacka“, popularne i informacyjne czasopiśmie dla wszystkich działaczy po zamkach.

Przenumerata za „Przegląd Pożarniczy“ i „Gazetę Strażacką“ wynosi rocznie 24 — zł. względnie kwartalnie 6.50 zł.

Wszystkim interesującym się rozwojem obrony przeciwpożarowej polecamy gorąco nowe wydawnictwo

Zgromadzenie Walne Związku Straży Pożarnych Okręgu Kępińskiego. Pożar na stacji.

W dniu 8 lutego t. b. odbyło się w Kępnie na sali posiedzeń Rady Miejskiej Zgromadzenie Walne Okręgu przy udziale 40 Delegatów reprezentujących 16 straży. Jako przedstawiciel Starostwa przybył p. asesor Fiegler, jako delegat Związku Wojewódzkiego druh inspektor Busza, których powitał druh prezes Witaszek, zwołując posiedzenie. Po stwierdzeniu listy obecnych i sprawdzeniu legitymacyj wybrano p. assessora Fieglera przewodniczącym Zgromadzenia. Przewodniczący, dziękując za wyróżnienie przystępując do wykonania porządku obrad. Druh sekretarz Władysław przeczytał protokół z ostatniego Zgromadzenia Walnego, który przyjęto bez zmian. Następnie delegaci poszczególnych straży składali sprawozdania z działalności w roku 1930, wykazując ilość odbytych ćwiczeń, zebrań, urzędowych imprez, udział w pożarach oraz w obchodach kościelnych i narodowych. Nieomal wszystkie straże brały udział w zawodach konkursowych w Kępnie odbytych w czerwcu 1930 r. Na uwagę zasługowały sprawozdania ochotniczej straży pożarnej w Rychnolu, która szkolówek załóżona dopiero niedawno, dzięki inicjatywie prezesa druha Burmistrza Jerzykowskiego i sprężystości druha naczelnika osiągnęła piękne wyniki. Za zgłoszone sprawozdania p. przewodniczący dziękując i podniósł ocenę działalności poszczególnych ochotniczych straży potężnych, który t. k bardzo różnią się od pracy straży obwiązkowych. Sprawozdania wykazują, że straż bierzą wszędzie czynny udział i że państwo oraz społeczeństwo na nie jako na drużyny kenne i ofiarne liczyć może. Wyraża nadzieję, że liczba straży powiększy się w roku bieżącym jeszcze. Druh inspektor w krótkim referacie zwraca uwagę na najpilniejsze zadania w przyszłości. Podnosi sprawność drużyny powiatu kępińskiego, którą stwierdza "odczas zawodów również przez Związek Wojewódzkiego druh general Tarski. Jednak najlepszą nawet strażą nie wolno ustawać w pracy, lecz przez częste ćwiczenia taktyczne podnosić stałe wartość drużyny. Apeluje do straży, aby po każdym pożarze podawały Okręgowi jaki majątek straż straciła. Dane te są władzom korporacyjnym potrzebne do wykazywania konieczności strażi tym, którzy ich zadań rozumieć nie chcą, potrzebne są wobec tych, którzy nam dziś jeszcze zaręczają, że stoją się w mundurzy i urządzamy tylko zabawy, a nie widać pracy realnej. Niejeden z nieuczulonych głosów uniosł, gdy strażę wykazały cyframi wyniki swej pracy. W dalszym ciągu adają sprawozdania członkowie Zarządu Okręgu, a mianowicie druh prezes Witaszek, druh sekretarz oraz druh skarbnik Mors, ilość straży wynosiła z 12 na 16. Odbyły się 3 odpisy naczelniców oraz Zjazd okręgowy. Zebranie odbyło 8. Sprawozdanie skarbnika wykazuje, że dochód wynosił zł. 1588.80, rozchód 1120.53 zł. Celownik Komisji Rewizyjnej druh Machliński z Braliną złożył sprawozdanie z odbytej rewizji, stwierdzając prawidłowe prowadzenie

ksiąg, wobec czego na wniosek p. burmistrza Kokońskiego zebrano wyrażają Zarządowi podziękowanie za dotychczasową pracę i udzieliła absolutorium

Wobec tego, że obecny Zarząd nie urzęduje jeszcze roku uchwalono nie przeprowadzić zmian 1/3 członków Zarządu, lecz pozostawić dotychczasowy Zarząd. W dalszym ciągu uchwalono urządzać w czerwcu t. b. Zjazd podokręgowy w Rychnolu i w Bralinie, delegując Zarządowi opracowanie planu i ustalenie dat. Omawiano następnie sprawę kursu dla ogniomistrzów obwodowych, sprawę kursu 3-dniowego dla oficerów straży, apelując, aby wszystkie strażę udzielały na kurs delegatów. Druh inspektor udzielał wyjaśnień w sprawie premij ogniomistrzów i zakupu sprzętów, druh prezes rozdał delegatom strażę wzór porządku obrad na walne zgromadzenia straż, w których zamiera brać osobisty udział. P. asesor Fiegler podał do wiadomości, że w dniach 16, 18 i 20 lutego odbędą się w poszczególnych wojtowstwach przejazdy sikawek i innych sprzętów, które dokona Komisja złożona z przedstawicieli Starostwa, Wojtowstwa, oraz delegatów Okręgu względnie Powiatowego Naczelnika Pożarnictwa. Podał również do wiadomości, że Powiatowa Kasa Oszczędności na wniosek p. Starosty Kasprzaka uchwalila udzielać gminom pożyczek na zakup sprzętów pożarniczych i podniesienia stanu obecny przeciwpożarowy. Na tem porządek obrad wyczerpano. Przed zamknięciem posiedzenia druh inspektor Busza dokonał w imieniu Zarządu Związku Wojewódzkiego dekoracji druha prezesa Witaszka, srebrnym medalem zasługi oraz druhów J. Trochy Cz. Goli, L. Groszki, oraz Fr. Borowskiemu brązowy medalami zasługi. Wzięczy również p. burmistrzowi Kokońskiemu brązowy medal zasługi dla druha St. Majewskiego, który z powodu choroby na posiedzenie przybyć nie mógł. Po przedstawieniu zaślub udekorowanych i dokonaniu dekoracji zebranie wnieśli trzykrotny okrzyk na cześć wymienionych poczem p. przewodniczący solwował zebranie.

Krótko po zamknięciu Walnego Zgromadzenia, gdy delegat strażi jeszcze się nie rozjechał sygnał trąbki alarmowej wezwał straż kępińską do pożaru. Zapaliła się ekspedycja towarowa na stacji w Kępnie. Zebrani mieli możliwość zaobserwować sprawny i na tychmiastowy wyjazd strażi ze sikawką motorową do pożaru. Na szczęście pożar nie przybrał groźniejszych rozmiarów, gdyż spozostreżony w chwili dzięki szybkiej interwencji kolejarzy straży pożarnej udało go się zlokalizować. Przypomnia się do tego obecność na stacji dwóch parowozów pod parą, które momentalnie dostarczyły wody. Straż miejska ograniczyła się wobec tego do dogaszenia pożaru, zabezpieczenia sąsiednich bier, uprzążnięcia pogorzelca i stwierdzenia przyczyny pożaru. Po 40 minutach straż mogła wyjechać z powrotem do stacji.

Protokół z zwykłego walnego zgromadzenia rocznego Ochotniczej Straży Pożarnej we Wrześni odbytego w dniu 6. stycznia 1931 r. w lokalu druha Goślińskiego.

Zebrań otwiera druh przez Ciesielski w obecności 28 członków czynnych i 1 popierającego i wita przybyłych na zebranie: pp. burmistrza Soltysia, insp i łucyńskiego oraz wprowadzonego przez p. Burmistrza kapitana S/S Pułaski p. Haremą z Żegluga Polskiej.

Na propozycję p. Prezesa poproszono o przewodnictwo p. Burmistrza, który je przyjmuje. Na sekretarza zebrania wybrano druha sekretarza Kubiaka, a na asesorów pp. Pucińskiego i Matuszewskiego.

Przystępując do punktu 3 zebrań, odczytuje druh sekretarz protokół z ostatniego zebrania walnego odbytego w dniu 6. 1. 1930 r. Protokół przyjęto bez zmian.

Do pkt. 4. Druh sekretarz odczytuje sprawozdanie z działalności O.S.P. za rok 1930 które przyjęto do zatwierdzającej wiadomości.

Sprawozdanie wykazuje, że straż w roku 1930 wykonała 57 różnych czynności. Brała udział w 3 pożarach miejscowych i 6 pożarach zamiejscowych, przyczem uzyskała dwie premje. Odbyla 16 ćwiczeń, a w okresie zimowym wykłady, które prowadzili druhowie Kralia, Owczarzak, Z. Orzełki i Gendek absolwencji kursu pożarniczego odbytego od 13-18 października 1930 r. Zebrani odbyli 1 walne i 7 Zarządu, na których załatwiono 40 spraw. Brano udział w jubileuszach O. S. P. Kostezyno i różnych uroczystościach i obchodach koseleńskich i narodowych oraz w tygodniu L. O. P. P. Sekretarz załatwił 59 spraw piśmiennych. Straż zakupiła 10 instrukcji ćwiczebnych oraz abonuje Przegląd Pożarniczy.

W sierpniu 1931 r. sprzęty przeniesiono z dotychczasowej drewnianej remizy do nowej wspaniałej remizy budowanej przez miasto dzięki inicjatywie p. burmistrza Soltysia. Straż liczy członków czynnych 30, członków wspierających 362.

Do pkt. 5. Druh Al. Matuszewski składa sprawozdanie w imieniu komisji rewizyjnej i wnosi o udzielenie pokwitowania skarbnikowi. Pokwitowania udzieleno.

Do pkt. 6. Pan Burmistrz wręcza następnie nagrody i brązakom, którzy mieli największą ilość służby w roku 1930.

1. nagrody po 20.— zł. druhom St. Owczarzakowi i Kralowowi i Gendekowi.

Il. nagrody po 15.— zł. druhom Rogozińskiemu i Fr. Staniszeńskiemu.

III. nagrody po 10.— zł. druhom: A. Owczarzakowi, Pierachlińskiemu, Zgorzelakowi, Bagrowskiemu, Hlan kowi i Waczkowskiemu.

Następnie wręcza p. burmistrz notując druhom. Zgorzelakowi i Gendekowi, których druh naczelnik z dniem 1. 1. 1930 r. zamianował plutonowemi.

Do pkt. 7. Składa dla członków popierających ustala się na rok 1931 na 6.— zł.

Do pkt. 8. Zebranie przyjmuje i s chwala budżet na rok 1931 w/g. propozycji Zarządu w dochodach i rozchodach na 1800 zł.

Do pkt. 9. Na wniosek p. burmistrza wybrano przez aklamację następujących 5 członków Zarządu, a mianowicie druhow: podnaczelnika B. Wojciechowskiego, sekretarza Kubiaka i zastępcę sekretarza Hęnkla ponownie na okres 3-letni na dotychczasowe stanowiska. Wybrani przyjęli.

Do pkt. 10. Do komisji rewizyjnej wybrano na rok 1931 dotychczasowych członków a mianowicie druhow: Al. Matuszewskiego Fr. Staniszeńskiego i Tom. Pierachlińskiego.

Do pkt. 11. W walnych głosach rezumując p. burmistrz przebieg zebrań oraz całonocną działalność straży i wyraża tak Zarządowi jak i całej straży swe podziękowanie i uznanie za całonocną owocną pracę, prosząc o dalszą. Ze swej strony przyrzeka w dalszym ciągu jak najdalej idącą pomoc i poparcie.

P. Puciński w imieniu p. Starosty składa podziękowanie za pracę ratunkową straży w powiecie.

Na zakończenie p. Prezes składa podziękowanie p. burmistrzowi za przewodnictwo i dotychczasową pomoc i poparcie, jak p. Staroście na ręce p. Pucińskiego.

Na tem zebranie zakończono

(—) FR KUBIAK (—) SOLTYSIAK

sekretarz zebrania walnego burmistrz i przewodniczący zebrań walnego

Z Walnego Zgromadzenia Rocznego Ochotniczej Straży Pożarnej Krzywiń, pow. Kościan.

Dnia 21. stycznia 1931 r. dnia 4 stycznia 1931 r. na sali p. Biskupskiej.

Prawidłowo zwołane Walne Zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej za, w druh naczelnik Stanisław Szymonowski, oddając przewodnictwo w ręce druha Władysława Nędzewicza, za zgodą wszystkich 43 zebranych, który obejmując przewodnictwo w podniosłych słowach zaznaczył znaczenie towarzystwa wnosząc 8-krótny

okrzyk na cześć naszej Rzeczypospolitej, poczem podał zebrany porządek obrad, który został jednogłośnie przyjęty.

Pkt. 2. Przewodniczący powołał za zgodą wszystkich zebranych na asesorów następujących druhow: Eckerta, Latanowicza, Turkiewicz i T. Nędzewicza, na sekretarza zaś M. Nowaka.

Pkt. 3. Odczytano protokół z ostatniego zebrania z dnia 27. grudnia 1930 r., który zebranie bez poprawek jednogłośnie przyjęło.

Pkt. 4. Odczytano protokół zebrania Walnego organizacyjnego z dnia 26. lipca 1929 r., który zebranie również przyjęło jednogłośnie bez poprawek.

Pkt. 5. Druh sekretarz dał sprawozdanie z czynności dotyczącej ilości odbitych zebrań.

Pkt. 6. Druh skarbnik przedstawił zebraniem na podstawie księgi kasowej dochody i rozchody towarzy st. a oraz stan kasy na dzień 31. grudnia 1930 r.

Pkt. 7. Rewizory kasy potwierdzili zgodność ksiąg z przychodami i wydatkami, udzielając jednocześnie druhowi skarbnikowi odpowiednie wskazówki dotyczące prowadzenia księgi kasowej, poczem udzielono Zarządowi powtórowania.

Po dołączeniu do punktu 7 uchwała Walne Zebranie na propozycję przewodniczącego jednogłośnie wstawić do porządku obrad dodatkowo jako punkt 7a „przyjęcie statutu i wybór komisji statutowej”

Pkt. 7a. Po zamajomieniu zebrań z treścią wzorowego statutu Ochotniczej Straży Pożarnej w Województwie Poznańskim, przez druha naczelnika okręgowego Richtera z Kościana, został tenże statut jednogłośnie przyjęty. Dalej wybrano do komisji statutowej jednogłośnie następujących druhów

1. druha prezesa Wielbaczego
2. naczelnika Szymkowiaka Stanisława
3. p. burmistrza Skrzyżczaka

mającymi działać łącznie z Zarządem

Pkt. 8. Dotychczasowy Zarząd zgłosił swoją rezygnację w komplecie która została przez zebrań przyjęta.

Pkt. 9. W tajnem głosowaniu wybrano

1. na prezesa druha Wielbaczego 33 głosami
2. naczelnika druha Tomkowiaka 23 głosami
3. podnaczelnika druha Marjana Banaszaka 32 głosami

Przez aklamację wybrano

1. na gospodarza druha Józefa Słusarka do Zarządu zaś

1. druha Marceliego Słusarka
2. Stanisława Nędzwicza,
3. Władysława Nędzwicza,
4. Teodora Nędzwicza,
5. Leona Nędzwicza,
6. Franciszka Darzyńskiego.

Pkt. 10. Na członków Komisji rewizyjnej wybrano jednogłośnie

1. druha Walczaka, 2. druha Eckerta, 3. druha Majchraka na zastępów: 1. druha Orłowskiego Wszechyńskiego i Rataja.

Pkt. 11. Uchwała się składek miesięcznych nie podwyższać.

Pkt. 12. Uchwała się obniżeniu składek od członków wspierających ze 21.— na 20.— zł rocznie.

Pkt. 13. Poleca się Zarządowi zastawienie budżetu i potem dopiero jednakoż jeszcze w styczniu br. stawienie wniosku o subwencje do Magistratu.

Pkt. 14. Uchwała się zżyć pozostałość kasową z roku 1930 na umiędrowienie.

Pkt. 15. Uchwała się urządzić zabawę zimową i dalsze poczynanie w tym względzie porucza się Zarządowi

Pkt. 16. Nowych członków się przyjęło

Pkt. 17. Omawiano sprawy ogólne. Naczelnik okręgowy druh Richter zachęcał zebrań do zgodnej pracy, przyzem zwrócił uwagę, że w b. r. odbyła się w Okręgu popisy konkursowe, natomiast w r. 1932 popisy konkursowe wojewódzkie w Poznaniu, do których winna miejscowa straż być należycie przygotowana.

Pkt. 18. Przewodniczący dziękował zebraniem za łączne przybycie i zgodne obudowanie podnosząc raz jeszcze znaczenie ochotniczej straży pożarnej i solwował zebranie okrzykiem na cześć straży pożarnej oraz jej naczelników, okręgowego oraz Prezesa Związku druha generała Taciaka.

Z rocznego walnego zgromadzenia ochotniczej straży pożarnej

Jerka pow. Kościan odbytego 18 I. 31 w obecności 35 członków i 4 gości.

Roczne walne zgromadzenie - pierwsze w działalności straży — zagaił druha naczelnik Nowak hasłem „Czotem”, wstąpił przybyłego p. Wańkowiaka i druha Wiceprezesa Okręgu Richtera z Kościana. Po przyjęciu porządku obrad powołano na przewodniczącego zebrania p. Wańkowiaka. Następnie zdał sprawozdanie roczne druh naczelnik, a druha sekretarz odczytuje protokół z zebrania organizacyjnego i zdał sprawozdanie roczne które wykazuje odbycie 15 zebrań ogólnych i 13 zebrań Zarządu. Członków ma straż 40, z czego 34 czynnych. Urządzono i zabawę latową i przedstawienie amatorskie. Druh skarbnik wykazuje następujące w sprawozdaniu rocznym, że dochód straży wynosił zł 963,45 rozchód zł 900,75

Ze sprawozdania druha naczelnika i sekretarza wynika, że straż odbyła 17 ćwiczeń, 21 wyjazdów, odbyła 2 alany, brała udział przy 5 pożarach. Poślada 10 mundurów, 12 paszków, 34 czapki, 1 maskę gazową oraz książki instrukcyjne. Po złożonych sprawozdaniach, druha Richter złożył w imieniu p. Starosty życzenia dalszego pomyślnego rozwoju Za

znacza, że dotychczasową działalnością straż wysunęła się na pierwsze miejsce wśród straży większych powiatu, co jest w głównej mierze zasługą druha naczelnika Nowaka. Również druha przewodniczący Wańkiewicz podnosi owocną działalność Zarządu oraz wnios, ażeby druhom naczelnikom wyrażono pełne uznanie za jego pracę, co zebrani uchwalają. Celemu Zarządowi udzielono pokwitowania. W tajnem głosowaniu wybrano na prezesa p. Wańkowiaka, zaś druhów Bąka i Boemskiego wybrano ponownie do Zarządu. Na rewizorów kasy wybrano druha Boemskiego i druha W. Banaszaka. Na gospodarza druha Boemskiego.

Druh naczelnik Richter poruszył sprawę remizy strażackiej, poczem zebranie uchwaliło miejsce, w którym nowa remiza ma być pobudowana.

W dalszym ciągu zatwierdzono plan działalności na rok 1931. Po uchwaleniu kilku innych drobnych spraw druha przewodniczący zamknął zebranie hasłem „Czotem”.

SKŁADNICA PRZYBORÓW STRAZACKICH

ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO
W POZNANIU.

UL. RATAJCZAKA 15 (PASAŻ APOLLO)

TEL. 40-16,



Maski przeciw dymowe

- 1 respirator V H 62 zł 19 —
- 1 maska 747/II z 1 po-
chłaniaczem bez puszki zł 67 50
- 1 maska V H 163 z 1
pochłaniaczem w pusz-
cze zł 118 —
- 1 pochłaniacz zapasowy zł 15 —
- 1 maska z pochłaniaczem
C O (przeciwcza-
dowa) zł 285 —

Szczegółowe oferty na życzenie

Drukarnia M. Maćkowiak, Poznań
ul. Fr. Ratajczaka 14

STRAŻAK WIELKOPOLSKI

ORGAN ZWIĄZKU STRAZY POZARNYCH WOJEWODZTWA POZNAŃSKIEGO
WYCHODZI 20 KAZDEGO MIESIĄCA

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Rok 2

Poznan, 20 Intego 1932 r.

Nr. 2

Planowość pracy w roku 1932.

W numerze niniejszym podajemy plan działalności Związku Wojewódzkiego na rok bieżący. Czy nimy to dlatego aby poszczególne Związki Okręgowe i straż pożarne mogły do niego dostosować swój program pracy. Czynimy również dlatego, aby zorganizować nasze życie strażackie w ten sposób, by nie tracić czasu na wykonywanie rzeczy obojętnych i bezużytecznych. W tak wielkiej organizacji jak nasza, o tak szerokim zakresie działania i wzniosłych celach, nie może być miejsca na czynności przypadkowe, lecz wszystko musi być napędzane obmyślane, uzgodnione i w szczególnym planie nakreślone do wypełnienia. Te same zasady muszą być przyjęte jako obowiązującą wszystkie Związki Okręgowe i zgodnie ze statutem i regulaminem wykreślić plan prac w swoim Okręgu.

W planie prac nie przewiduje się w roku bieżącym kursów w poszczególnych powiatach, gdyż kursy urządzone w latach ubiegłych były nam już potrzebnych instruktorów strażackich. Ponieważ jednak najlepszym dowódcą traci się wartości, skoro od czasu do czasu nie uzupełni swoich wiadomości, Okręgi powinny urządzać dla naczelników i dowódców co najmniej raz do roku odprawy ćwiczebne i przekazywać się na nich, jakie postępy robią poszczególne kierownicy strażackie i oddziałów. Dużą pomocą w szkoleniu strażackim będą stanowili dobrze wyszkoleni ogniomistrzowie obwodów, co nazwa obowiązków wysłania ich na kurs przewidziany planem działalności. Kurs dla obsługi moto-pomp ma również wielkie znaczenie dla zmotoryzowania strażackiego gdyż bez wyszkolonych mechaników motoryzacja często chybła celu i zniechęca inne strażackie.

Szczegółowa instrukcja strażacka poszczególnych powiatów da Związkowi dokładny obraz stanu obrony przeciwpożarowej w poszczególnych powiatach. Przekona go również o nakładzie pracy włożonej przez Związki Okręgowe i umożliwi w przyszłości racjonalny rozwój zorganizowanych strażackich Laszacja obejmie również plany zapobiegania strażackim i stwierdzenie warunków wodnych w poszczególnych ciekach.

Z czynności zbiorowych wyróżzonymych w planie działalności są są Związki Okręgowe zainteresować zawody konkursowe przewidziane w poszczególnych powiatach. Część Okręgów ustaliła już terminy zawodów, doceniając ich olbrzymie znaczenie. Okręgi inne, a szczególnie te, w których zawody dotychczas się nie odbyły, powinny dołożyć wszelkich starań, aby zawody takie u siebie zorganizować. Doświadczeni lat ubiegłych uczyć, że koszt takich zawodów są stosunkowo niskie a korzyści które odnosią poszczególne strażackie i Związki Okręgowe, olbrzymie.

Zarząd Związku Wojewódzkiego wierzy, że zakresiony plan działalności będzie mógł wykonać w całości i liczy za pomoc ze strażackich wszystkich podległych mu komórek organizacyjnych

Dział Urzędowy.

Poznań dnia 20 lutego 1932

Okólnik nr. 2

w sprawie kursu dla mechaników stopnia pierwszego.

W uzupełnieniu okólnika nr. 1 podajemy do wiadomości, że kurs dla mechaników obsługujących motopompy odbędzie się w Poznaniu od dnia 7 do 11 marca rb. Kursiści zbiorą się dnia 7 marca rb. o godzinie 10-tej na odwozku drugim Miejskiej Straży Żakodowej ul. Grunwaldzka 16. Kursiści zabiorą ze sobą

kosz przybory toaletowe. Opłata za kurs w kwocie zł 30,— od jednego kandydata winna być uiszczona w dniu otwarcia kursu, o ile nie została przez straż rozłożoną do Związku poprzednio. Kursiści winni przybyć o ile możności w mundurach.

Że uwagi na to, że na kurs przyjmować będziemy jedynie kandydatów poprzednio zgłoszonych, winny wszystkie Zarządy Straży, o ile dotychczas zgłoszenia nie nadeszły, przesłać spis imienny kandydatów, którzy wezmą udział w kursie. Zgłoszenia, które wpłyną po 1 marca rb. nie będą mogły być uwzględnione.

„Czołem!”

Zarząd

Poznań dnia 20 lutego 1932

Okólnik nr. 3

w sprawie kursów uzupełniających dla ogólnistryż obwodowych.

W roku bież. odbędą się 3 dniowe kursy uzupełniające dla Drużów Ogólnistryż Obwodowych, którzy przedli w roku ub. kursy podstawowe.

Pierwszy kurs odbędzie się w czasie od 14 do 16 marca r. b. w Ostrowie dla ogólnistryż z powiatów: Ostrowo, Odolanów, Kępno, Ostrołęk, Krotoszyń, Koźmin, Jarocin, Pleszew i Środa.

Drugi kurs odbędzie się w czasie od 17 do 19 marca rb. w Gnieźnie dla ogólnistryż z powiatów: Gniezno, Poznań, Wresztka, Międzybóże, Szamotuły, Oborniki.

Tzeci kurs odbędzie się w czasie od 30 marca do 1 kwietnia rb. w Koźminie dla ogólnistryż z powiatów: Ostrowo, Śmigół, Leszno, Rawicz, Śrem, Gostyń, Grolzisk, Nowy Tomyśl i Wolsztyn.

Czwarty kurs odbędzie się w czasie od 4 do 6 kwietnia rb. w Inowrocławiu dla ogólnistryż z powiatów: Inowrocław, Strzelno, Mogilno, Bydgoszcz, Śrubin, Żnin, Wągrowiec, Wyrzysk, Chodzież i Czarńków.

Otwarcie poszczególnych kursów nastąpi w pierwszym dniu kursu o godz. 10-tej. Kursiści zbiorą się o godz. 9:30 przed bramą strażnicy stojącą w Ostrowie, Gnieźnie, Koźminie i Inowrocławiu. Kursiści zabiorą

ze sobą bielizną posiedziową i kosz oraz przybory toaletowe. Koszty przejazdu kursistów w obydwie strony 4 klasy kolei względnie autobusem, kosztu wyżywienia oraz kosztu zakwaterowania pokryje Związek Wojewódzki. Nie powinno więc na kursie zabierać żadnego z Drużów Ogólnistryż Obwodowych.

Drużom Powiatowym Naczelnikom Powiatów polecamy, aby niezwłocznie zawiadomili Drużów Ogólnistryż Obwodowych swego powiatu i zobowiązali ich do odbycia kursu.

Spis Ogólnistryż Obwodowych, którzy w kursie wezmą udział oraz spis tych Drużów Ogólnistryż, którzy z ważnych przyczyn udzielić braci się nie mogą nadesłać Drużowie Powiatowi Naczelnicy Powiatów do Związków Okręgowych za 14 dni przed datą rozpoczęcia się każdego kursu.

Zarządy Związków Okręgowych proszą nadesłane zestawienie bezwzględnie do Związku Wojewódzkiego.

Należy dotrzeć wszelkich starań, aby w kursie nie brakowało żadnego z Drużów Ogólnistryż Obwodowych. Okręgi, które na swym terenie nie posiadają dotychczas ogólnistryż obwodowych przesłanych na kursie sesyjnym, mogą zgłaszać również kandydatów bez kursu dla ogólnistryż, skoro ci kandydaci posiadają odpowiednie wykształcenie i kwalifikacje, tak że po odbyciu kursu będzie można ich za proponować na ogólnistryż obwodowych.

„Czołem!”

Zarząd

Poznań dnia 20 lutego 1932

Okólnik nr. 4

w sprawie raportów o pożarach

Zachodzą nadal jeszcze wypadki, że raporty o pożarach i wniosek o uzyskanie premii nie są wypełnione należycie. Utrudnia to w dużym stopniu pracę i w niejednych wypadkach, powoduje że straż nie może uzyskać przysługującej jej premii. Przypominamy wobec tego raz jeszcze ogólne warunki przyznawania premii.

1) Straż może uzyskać premię skoro s kawką skutecznie działała jako pierwsza, druga, wzgl. trzecia u pogotowia, który ubezpieczony jest w Krajozem Ubezpieczeniu Ogniomem wzgl. jeżeli obroniła sąsiednie obiekty ubezpieczone w Krajozem Ubezpieczeniu Ogniomem.

2) Premie w wysokości 50 zł za pierwszą s kawką 30 zł za drugą s kawką i 20 zł za trzecią s kawką

uzyskuje właściciel s kawkki. Ponieważ przeważnie zmieniają się właścicielami s kawkek premie wpływają do kasy gminnej. Gmina nie może zużyć tych pieniędzy na inne cele, jak na uzupełnienie sprzętów potanicznych, reparację s kawkki, zapoznogi dla strażnicy i premie dla dostawców koci.

3) Warunkiem uzyskania premii jest przedłożenie w przeciągu 3-tych tygodni od daty pożaru prawidłowo wypełnionego raportu o pożarze i wniosku o uzyskanie premii. Wnioski i raporty mogą strażnicy otrzymać od Związków Okręgowych wzgl. Drużów Powiatowych Naczelników Powiatów.

4) Raport i wniosek o uzyskanie premii musi być potwierdzony przez wójtniostwo tego obwodu, w którym pożar miał miejsce. Potwierdzenie raportu przez sołtysa wzgl. posterunek policji państwowej nie wystarcza. Odległość od rezerwy do miejsca pożaru musi wynosić więcej, aniżeli 2 km.

5) Przy dostawie wody premie otrzymują dostawcy zaprzęgów. W raporcie należy wobec tego podać

doładnie iść i nazwisko, miejsce zamieszkania oraz postać dostawców trzech pierwszych par koni do kul lub bezkoczkowców.

Zwracamy raz jeszcze uwagę na to, że raporty niedokładnie wypełnione i niepotwierdzone przez wójtostwo nie zostaną uwzględnione. Również nie będą dzieleny przyjmowali raportów i wniosków wysłanych przez straż z pominięciem wójtostw bez

opłaty pocztowej. Raporty mogą być wysyłane bez opłaty pocztowej jedynie przez strażę, a nigdy nie przez straż. Za raporty nieopłacone musi Związek Wojewódzki uiścić odpowiednią opłatę co naradza na wysoki i niepotrzebny wydatek. Będziemy więc w przyszłości zwracać wszelkie nierankowane listy.

„Czołem“

Z a r z ą d

Odprawa Powiatowych Naczelników Pożarnictwa.

W dniu 22 stycznia r. b. odbyła się w Poznaniu na sali restauracji Boulevard odpawa Powiatowych Naczelników Pożarnictwa, w której wzięło udział 30 drubów Naczelników. Nieobecność usprawiedliwiło 2-ch, nieusprawiedliwiło 2 drubów. Odprawę zgłosił o godzinie 10,30 dh. inspektor Basza wstając II wiceprezes Związku dh. Richtera oraz obecnych drubów naczelników.

Wykonując program odprawy dh. inspektor za komunikował obecnym projekt planu działalności na rok bieżący, który następnie co do terminów uzgodniono szczegółowo. W związku z 8-dniowym kursem dla mechaników obsługujących motorpompę uchwalono urządzić na dzień, na który przypada egzamin, pomocną odprawę drubów Powiatowych Naczelników, aby mogli być świadkami wyniku kursu i przekonać się o kwalifikacjach kursistów ze swego obwodu.

Uchwalono również odbyć dwadzieścia przeszkolenie w dniach 21. i 22. marca r. b. w Poznaniu celem szczegółowego zapoznania się z wszelkimi statutami i regulaminami, nową instrukcją ćwiczebną a szczególnie z regulaminem zawodów i sposobem sędziowania na zawodach.

Trzydniowe kursy samopomocy dla ogniomistrzów obwodowych uchwalono urządzić w 4-ch miejscowościach, a mianowicie w Ostrowie, Gnieźnie, Kościanie i Inowrocławiu. W sprawie zawodów konkursowych dh. inspektor apelował do zebranych drubów naczelników, aby dołączyli wszelkich starań, by zawody odbyły się we wszystkich Okręgach, a przedewszystkiem w tych, w których dotychczas wogóle jeszcze zawodów nie odbyto. Zawody zgłosili już na odprawie Okręg Szamotały we Wrocławach w dniu 4. 6., Okręg Chodzież w dniu 5. 6., Okręg Krotoszyn w dniu 12. 6., Okręg Bydgoszcz w dniu 19. 6., Okręg Kościan w dniu 28. 6., Okręg Inowrocław w dniu 29. 6., Okręg Strzelno i Środa w dniu 3. 7. Okręg Koźmin w dniu 10. 7. i Okręg Odolanów w dniu 20. 9. Inne Okręgi podają terminy do końca marca.

W sprawie lustracji poszczególnych powiatów dh. inspektor wyzwa drubów naczelników, aby opracowali

projekt rozjazdu w powiecie, któryby uwzględnił swie dzieło wszystkich miejscowości posiadających stawkę Przygotować należy również mapę powiatu, na której mogłaby odmierzyć stowionoz stan. Szczegółowe zarządzenie wyjdzie do poszczególnych powiatów przed terminem lustracji.

W sprawie obecnego przeciwożarowej werwał dh. inspektor drubów naczelników, aby zabiecali strażę do wstępowania do komisjiów miejscowych waz. powiatowych L. O. P.-Gaz oraz do brania udziału w kursach przeciwożarowych urządzanych przez te komisje.

W sprawie czasopisma Związku apeluje dh. inspektor, aby drubowie naczelnicy stwierdzali podczas objazdów, czy czasopismo dochodzi do straży i jest należycie przechowywane oraz podawane do wiadomości członkom straży. Drubowie naczelnicy zobowiązali się do ściągnięcia pr numeraty za czasopismo po otrzymaniu listy ze Związku.

W sprawie szkolenia podstawowego drubowie Powiatowi Naczelnicy duplikacji, aby poszczególne strażę przeprowadzały wykłady i ćwiczenia przewidziane instrukcją o wyszkoleniu podstawowym strażaka. Kontrolę będą również przeprowadzali drubowie ogniomistrzowie obwodowi, którzy na kursach otrzymają pod tym względem odpowiednią instrukcję.

Omawiano jeszcze szereg spraw bieżących oraz składano na piśmie sprawozdania z czynności w roku 1931.

Na zakończenie dh. wiceprezes poświęcił serdeczne wspomnienie pamięci zmarłego współpracownika zastępczego na siewie potarnicznej druba Eckerta. Zebrani przez powiednie z miejsc i milcze nie uczuli pamięć zmarłego druba po towarzys. W dalszym ciągu dh. wiceprezes wyraża przybyłym drubom naczelnikom podziękowanie za giemniejszy udział i zapewnia, że sprawy poruszone na odprawie znajdują żywcie rozpatrzenie przez Zarząd Związku. Podnosi również żywcie odnoszenie się Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego do prac Związku na pola obecnego przeciwożarowej co w ostatnich latach stało czenie poprawiło spewność i organizację straży i powinno być dalszym bodźcem do intensyfikacji pracy i niezrażania się żadnymi trudnościami.

UWAGA W SPRAWIE PRENUMERATY

Do numeru niniejszego dołączamy blankiet nadawcy na P. K. O. za pomocą którego prosimy nadesłać prenumeratę za „Strażaka Wielkopolskiego“ za rok 1932. Opłata pozostala bez zmiany i wynosi zł 4,— za cały rok łącznie z przesyłką. Opłatę w tej wysokości mogą uiścić wszystkie nawet najbiedniejsze ochotnicze strażę pożarne i zapewnić sobie tem samem stalego doradcę i przyjaciela.

Województwa Poznańskiego na rok 1932.

Data	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	Październik	Listopad	Grudzień	Data
1			pow. Obornik		Wyższość Jajęk		1
2			Odprawa nacz.	Zawody okręg	Lustracja straż pow. Środa		2
3	Bez Insa Div. Nr. 2700						3
4	Lustracja straż		Zawody lotnic straż w Poznaniu	Lustracja straż	Odprawa naczelników		4
5	pow.		Lustracja straż	pow. Bydgoszcz			5
6	Koźle		pow.	Odprawa naczelników			6
7	Smigiel		Grodzisk		Lustracja		7
8	Odprawa nacz.		Nowy Tomyl		straż pow.	Bezpieczeństwo	8
9			Odprawa nacz.	Zawody okręg	Ostrów		9
10	Bez Insa straż				Ośleszów		10
11			Zawody okręg	Lustracja straż pow. Szubin	Odprawa nacz.		11
12	Lustracja straż pow. Wolsztyn		Lustracja straż pow. Czarnków	Odprawa naczelników			12
13	Odprawa naczelników		Odprawa naczelników		Lustracja		13
14		Bez Insa I N P			straż pow.		14
15					Kępno		15
16	Lustracja straż pow. Międzybóz			Lustracja	Ośleszów		16
17			Odprawa naczelników	straż pow.	Odprawa nacz.		17
18			Bez Insa	Krotoszy			18
19				Koźle			19
20			Lustracja straż pow. Chodzież	Odprawa nacz.			20
21		Zawody okręg	Odprawa naczelników				21
22							22
23		Lustracja straż pow. Szamotuły			Lustracja		23
24					straż pow.		24
25		Odprawa naczelników	Bez Insa straż		Jarocin	Bezpieczeństwo	25
26					Pleszew	Bezpieczeństwo	26
27			Lustracja straż pow. Wyrzysk				27
28		Zawody okręg	Odprawa naczelników				28
29							29
30		Lustracja					30
31		straż					31

ciąg dalszy wykładów do wyszkolenia podstawowego strażaka.

Po omówieniu sikawki pożarniczej zapoznamy się z częściami pomocniczymi sikawki. Są to następujące części:

Wąż szasny, wąż tłoczny, sito (sienok szasny) łącznik, trójnik, prądowica i zwijadło. Wąż szasny jest to rura gumowa oklejona wewnątrz i zewnątrz parciem, uszczelniona wewnątrz drutem spiralnym. Drut ten jest niezłomny, gdyż bez niego wąż szasny splaszczylby się podczas pracy sikawki, wskutek wyl orzanej w wężu próżni. Pozostaw szikawka ręczna sta wedę z głębokości do 8 metr, znajdując się przy nowo czesnych sikawkach 4 węże szasne w kawałkach po 2 metry. Węże te składane są w specjalny sposób na stronie szasnej sikawki. Sznur, którym wąż szasny cwiniały jest z zewnątrz, chroni go od przecięcia i zniszczenia. Wąż szasny jest zapalony w połączeniu gwintowe, jest ze można przyłączyć go do nasady szasnej sikawki i połączyć jeden kawałek z drugim. Kształt węża szasnego, który się opiera do wody, winien być zapalony w sito, nazywane również smokiem szasnym. Sito służy do zatrzymywania większych kawałków słomy, błota, kamyczków, liści, jakimi woda jest zanieczyszczona. Jeżeli sito widoczny w kose pleciony a wikliny, chronimy je jeszcze lepszy sposób sikawki od zanieczyszczenia i przewo podczas pracy.

Wąż tłoczny służy do doprowadzenia wody od sikawki do miejsca pożaru. Używa się powszechnie dwa rodzaje wężów tłocznych w węż parciany i wąż parciany wewnątrz gumowy. Lepsze są bez wątpienia węże parciane wewnątrz gumowane, parciaw są mocniejsze, irwalisz i nie przepuszczają przez postawę wody. Powinno jednak węże gumowe a są znaczące droższe i wymagają lepszego utrzymania, mają zastosowanie w strażach większych i zamkniętych. W powszechnym użytku natomiast są węże parciane. Węże te wyrabia się w kraju z przydaty katepocji lub linitanej w lek dobrych gatunkach, że co do wytrzymałości nie ustępują wężom gumowanym. Przy każdej sikawce ręcznej powinno się znajdować 60 metr wężów tłocznych w 4 odcinkach po 15 metr wagi, w 3 odcinkach po 20 metr. Dłuższych odcinków nie należy 20 metr. Nie zaleca się robić, gdyż utrudnia to suszenie wężów.

Węże tłoczne zapoalzone są w łącznik, który umożliwia łączenie pojedynczych kawałków wężów i przymocowywanie ich do nasady tłocznej sikawki. Ostatni kawałek węża od strony pożaru zapoalony jest w prądowicę.

Jakie zasadnicze rodzaje łączników używane są w strażach pożarniczych?

Różniamy łączniki śrubowe i zczepiane. Łączniki śrubowe używamy przeważnie do wężów szasných. Łącznik taki składa się z połączenia śrubowego, zapoalzonego w gwint zewnętrzny i połączenia nadśrubowego, zapoalzonego w gwint wewnętrzny. W połączeniu nadśrubowym winien się znajdować pierścień gumowy uszczelniający. Łączniki śrubowe wymagają bardzo ostrożnego obchodzenia się z nimi, gdyż skaleczenie gwintów może uniemożliwić skropanie łącznika. Tak samo przeszkadza w łączeniu zanieczyszczenia połączeń białym. Wąż nacięty na ośmiu połączeniach przymocowany jest do obsługi zapomocą drutu mosiężnego lub miedzianego owiniętego kilkakrotnie kółko węża

Łączniki zczepiane używamy do wężów tłocznych. Mają one zasadniczo przewagę nad łącznikami śrubowymi, gdyż oba połączenia są jednakowe, co ułatwia pracę zczepiania, nie podlegają tak łatwo uszkodzeniu i mają pewniejsze uszczelnienie gumowe. Z łączników tych rozróżniamy łącznik Storza, Henniga, Polonia, Knausta i Rotha oraz inne mniej znane łączniki. Na terenie tuł. Województwa chwałkowskiego jest łącznik Storza. Zaletą tego łącznika jest, że ma zczepy schowane które nie mogą uleść uszkodzeniu. Łącznik tego systemu został ostatnio przyjęty przez Główny Związek Straży Pożarnych jako łącznik normalny i będzie stopniowo wprowadzony w całej Polsce.

Część strazy posiada łącznik Henniga, które mają dwa gube, szerokie i mocne szpony zewnętrzne, które zczepiają się o dwie wystające na zewnątrz krawędzie. Innych łączników zczepianych jako nieszybowanych na terenie tuł. Województwa i stanowiących tylko pewne odmiany poprzednio opisanych łączników — bliżej nie będziemy omawiali.

Zasadną wykład, że do potaru trzechały sikawki zapoalzone w różny systemy łączników. Jeżeli chcemy wypolczyć od innej sikawki węż i połączyć je z wężami drugiej sikawki, nie możemy tego uczynić, gdyż łączniki różne nie dają się z sobą połączyć. Aby to umożliwić wynalazłono przyrząd nazywany przełącznikiem. Jest to łącznik złożony z dwóch różnych połączeń np. z jednej strony znajduje się połączenie Storza, z drugiej strony połączenie Henniga. Skoro w danej chwili znajdując się różne systemy łączników, każda dobrze zorganizowana straż powinna posiadać przełącznik takiego typu, któryby jej umożliwił łączenie swych wężów z sikawką obcą.

Nowocześnie sikawka ręczna, która wydaje około 200 litrów wody na minutę, może działać niewykożamocząc jednej litraj wężowej, lecz również dwoma liniami. Aby umożliwić rozgałęzienie linii wężowej na dwa odcinki, posługujemy się przyrządem nazywanym „trójnik”. Trójniki inamy różnych systemów. Mogą one być zwykłym kręmem trójpradolowym, może to być przyrząd z widelkowej rasy zakończony trzema łącznikami, z których jeden jest u wlotu, a dwie inne u wylotu. Wloty mogą być zapoalzone w krawędzi zamykania. Mamy również trójniki skrzynkowe z suwakami, które są najprostsze i dają najmniejsze straty.

Mówiliśmy o tem, że na końcu węża od strony potaru znajduje się prądowica. Jest to rura zwężająca się stożkowato i zakończona z jednej strony w mały otwór, tak zwany pyszczyk i z drugiej strony w połączenie. Prądowice mogą być wyrabiane z żelaza, muszą jednak wždy być dobrze malowane wewnątrz farbą chroniącą od rdzy wagi wysychowane. Lepsze są prądowice miedziane lub mosiężne. W wstępnym również prądowice gumowe. Dla lepszego uchwyty i ochronę ręk od zimnego metalu prądowice helzane u miedziane są okropnie spagattem nakreconem na klej stolarski. Pyszczyk mogą być różnych form: cylindryczny, stożkowy, kształtu rękawicy. Pozostaw sikawki normalne mają cylinder o średnicy 100 mm, pyszczyk ma średnicę 10 mm średnicy. Pyszczyk jest przeważnie wykroczalny. Przy niektórych prądowicach znajdując się pyszczyk zamienne o różnych wylotach. Pyszczyki takie nazywamy pyszczykami terasowymi (schodkowymi). Są za meż rzadze jest pyszczyk o największym wylocie, a stopniowo nakrecony są pyszczyki o mniejszych wylotach.

Prądowice gumową mają tę wyższość: nad smarem, że są gładkie i ułatwiają działanie prądem wody na wszystkie strony bez łamania węża tłoczego. Chronią one również prądowicą od porażenia prądem przy ew. nieostrożnym sietowaniu prądu na przewody elektryczne.

Węże tłoczne układa się na sikawce albo zwinięte w krąg, albo też nawinięte na zwijałkę. Zwijałką składa się z dwóch tarcz z blachy stalowej wzgl. dwóch ram złotych na krętych połączeniach ze sobą rurą gumową wzgl. drążkiem. Około rury gazowej wzgl. drążka umocowane są 4 drążki drewniane mniejszego przekroju, na które nawija się węże. Zwijałką mogą być umocowane na sikawce za stałe wzgl. do zdejmowania. Strabę większe używają specjalnych zwijał na wózkach dwukółowych, które można układać na sikawce, wzgl. przyćwiczyć za sikawkę. Przy nawijaniu węża na zwijałkę trzeba zważać na to, aby ostatni połącznik był tak układowany, żeby przy końcowym rozwinięciu nie spaść z rozruchem na ziemię wzgl. nie zranił strażaków obsługujących sikawkę. Można przy jednym z drążków urządzić specjalny przyrząd sprężynujący, który przyśpiesza splaszony koniec węża z połącznikiem do drążka.

Zupełnie się sikawki ręczne i zacięcia. Zdarza się przy potarżach, że sikawka zaczyna się dejszać, że ciągnie wodę i daje prąd słaby i niedostateczny. Spozostzegamy że:

1. prąd zaczyna trząskać i często się przerywa
2. prąd zatrzymuje się zupełnie,
3. prąd bje słabo, a sów tłoków jest lekkki,
4. prąd bje słabo, a sów tłoków jest ciężki,
5. woda sączy się z pod powietrzniaka oraz prze chodzi podłok tłoki.

Jeżeli stwierdzamy niedomagania opisane pod punktem 1, wtedy do wody dostaje się powietrze, które we większej ilości powoduje przerywanie się prądu. Dzieje się to wtedy, skoro smok ssawny nie jest dostatecznie zagłębiiony, wzgl. skoro wąż ssawny nie jest dostatecznie przykręcony do sikawki lub poszczególne kawałki węża ssawnego niedostatecznie skrócone są z sobą. Należy wtedy smok ssawny głębiej zanurzyć w wodzie w każdym razie tak, żeby zupełnie był pod wodą. Należy również poprzekręcać łączniki przy wężach ssawnych.

Jeżeli prąd zatrzymuje się zupełnie, prądownik winien spojrzeć pod światło przez prądownicę, gdyż może ona być zanieczyszczona w pyszczkę kamyczkiem lub odpadkami drewna, liści itp. Jeżeli prądowalca jest czysta, błąd może polegać na smoku ssawnym. Wokół smoka mogą się owinąć smatna, która nie przepuszcza wody.

Jeżeli zachodzą niedomagania, wymienione pod punktem 3, musimy wyjąć tłoki i szacelniki je dając nowe nie przebieższczone do rowków wrytych w tłokach.

Przy niedomaganiu 4-ym musimy otworzyć komorę zaworową i oczyścić wyjęte zawory. Musimy również oczyścić smok ssawny i wąż sącący do których dostał się mól lub piasek.

Jeżeli woda sączy się z pod powietrzniaka i przechodzi ponad tłoki musimy odkręcić powietznik i tłoki lepiej szacelniki przez nawinięcie nowych nie przebieższczone

nych wzgl. zastąpienie zużytych mansełłów skórzanych — tak zwanych podłokców — nowymi mansełłami.

Musimy również zważać na to, czy powietznik ssawny jest dobrze nastawiony na ssanie wody z głębokości oraz wiedzieć, że sikawka ręczna w najlepszym razie ssąć może z głębokości 8 metr. Również kurkę przy powietrzniku tłocznym powinien być zamknięty podczas pracy sikawki.

Zimą może się zdarzyć, że sikawka zamrzela. Oddzieleniu uskuteczamy za pomocą gorącej wody, którą wlewamy do cylindrów. Żeby podczas silnych mrozów uchronić się od zamarznięcia sikawki musimy ją utrzymywać w stałym ruchu, nawet wtedy gdy prądownik zmienia pozycję. Możemy również wlać do cylindrów gliceryna lub naftę. Rozpalenie ognia za pomocą sparytusa pod mechanizmem sikawki nie jest wskazane, gdyż może podciągnąć za sobą uszkodzenie części mechanicznych.

Mówiliśmy o tem, że z jednej strony sikawki znajduje się nasada ssawna i po tej stronie znajdując się powinna wąż ssawna, a z drugiej strony nasada tłoczna i po tej stronie znajduje się przewężenie zwijałki na wężu i drążki do dźwigni. Stronę ssawną nazywamy prawą stroną sikawki, stronę tłoczną lewą stroną sikawki. Odróżniamy prawą i lewą stronę w ten sposób, że stojący za sikawką tworzą obróconą do dysła i wtedy po prawej stronie mamy prawą stronę sikawki, po lewej stronie lewą stronę sikawki. Stronę, przy której znajduje się dyszel, nazywamy prodem sikawki przeciwną stroną tyłem sikawki.

Konserwacja sikawki ręcznej oraz części pomocniczych.

Po każdym użyciu, czy to przy potarżach, czy po ćwiczeniach, musimy sikawkę dokładnie oczyścić, aby uchronić poszczególne części mechaniczne i podwozia od zniszczenia. Oczyścimy nasamierw sikawkę zewnątrz od błota zapomocą wody i szczotki miękkiej wąż, smat, a następnie przepompujemy sikawkę czystą wodą i wycieramy na sucho komorę zaworową, zawory, kanały i cylindry. Części mechaniczne utrzymujemy w czystości zagomocą pasty, do czyszczenia metali, aby uchronić je od śnieżenia. Osie smarujemy od czasu do czasu specjalnym smarem a wszelkie części ruchome dźwigni oliwimy oliwą maszynową.

Musimy również wiedzieć w jaki sposób obchodzić się z wężami tłoczemi po użyciu ich. Mokrych węża nie wolno nam zasadniczo nawijać na zwijałkę wąż, zwać w krąg, lecz zwijamy je po wyłaniu z nich wody w osenkę na wyciągniętych głąkach. Podczas silnych mrozów musimy uważać, aby wąż w miejscach zgięcia nie łamał się i dlatego miejsca zgięcia obte-wamy gorącą wodą. Miejsce zgięcia powinno być jaknajmniej i dlatego składamy wąż zmarnięty w dużych kawałkach na wozie rekultywatory wąż sikawce. Węże suche zwijać możemy na zwijałkę połączone ze sobą w jedną linję. Węże zwijamy również w krąg podwójny. Po złożeniu węża na ziemi podwójnie w ten sposób, aby jeden połącznikow do drugiego oddalony był około 40 cm, zwijamy wąż od środka w krąg podwójny, który przechowujemy następnie w wozie rekultywatory wąż w skrzyniach sikawkowych, o ile możliwości ustawione na kant.

SKŁADNICA PRZYBORÓW STRAZACKICH

ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO
W POZNANIU,

UL. RATAJCZAKA 15 (PASAŻ APOLLO)

TEL. 40-16,



Zwracamy uwagę

na **nowy cennik**

Składnicy na rok 1932, który
rozesłałmy do wszystkich
ochotniczych strażypożarnych
Inni reflektanci mogą otrzy-
mac cennik na żądanie
W nowym cenniku uwzględ-
niłmy wszelkie

zniżki artykułów.

Jak dotychczas dostarczamy
jedynie przyrządy i przybory
pożarnicze najlepszego gatun-
ku wyprobowane przez Kom-
isję Głównego Związku
wzgl. Komisję Techniczną
Związku Wojewódzkiego.

Kilkaset transakcji załat-
wianych rok rocznie oraz
wzrastające obroty są naj-
lepszym dowodem zaufania,
jakie zdobyła sobie Skład-
nica w ubiegłych latach.

STRAŻAK WIELKOPOLSKI

ORGAN ZWIĄZKU STRAZY POZARNYCH WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO
WYCHODZI 20 KAZDEGO MIERACA

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Rok 3

Poznań, 20 lutego 1933 r

Nr 2

II SPRAWIE PRENUMERATY

Do niniejszego numeru czasopisma dołączony biuletyn na P. K. O. z prośbą o rychłe przekazanie kwoty zł 4,— jako rocznej prenumeraty za 1 egzemplarz. Dla ochotliwych strażaków potrzebnych dołączamy biuletyny już wypełnione, w których trzeba jedynie podać miejscowość i posłać i wpłacić kwotę zł 4,— w najbliższym urzędzie pocztowym. Od rychłego przekazania prenumeraty zależy dalsze wyleczenie czasopisma, do którego zamierzamy dołączyć rysunki sprzętów i ćwiczeń oraz bogatszy jeszcze materiał.

Plany pracy na rok 1933

W najbliższym czasie Zarządy Związków Okręgowych oraz Zarządy Straży otrzymają formularze do sporządzenia planów działalności za czas od 1 kwietnia r. do końca marca roku 1934. Za wzorem lat ubiegłych będą musiały poszczególnie Zarządy przedłożyć w tych planach wszystko to, co jest konieczne do usprawnienia straży. Oprócz zwykłych ćwiczeń i wykładów będą musiały, w silniejszym stopniu niżeli dotychczas, być uwzględnione w planie pracy sprawy obrony przeciwgazowej. To że posiadamy własnych wyszkolonych instruktorów obrony przeciwgazowej oraz na mocy układu zawartego z Komitetem Wojewódzkim L. O. P. P. wyskoki sobie będącym mogli przy wydanej pomocy tego Komitetu dalszych instruktorów ułatwić nam wypełnienie zadań ciągnących na naszej organizacji.

Jeżeli chodzi o względy finansowe zdaje się, że również będziemy mogli kroczyć pewniejszymi krokami. Fundusze, które samorządy powiatowe w postaci 1% od zebranych składek ogniowych otrzymują na akcję obrony przeciwgazowej umożliwią tym samorządom silniejsze niżeli dotychczas subwencjonowanie Związków Okręgowych. W gminach zaś strażki pożarne również będą mogły korzystać ze sum, które gminy od Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w postaci 2% od zebranych składek otrzymują na cele obrony przeciwgazowej.

Trochę o byt finansowy i o najpotrzebniejszą funduszy na prowadzenie prac obrony przeciwgazowej została dzięki: zrozumieniu władz uchwalających nowy statut dla Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych osiągnięta i umożliwi ponowne akcję obrony przeciwgazowej na nowo, żywniejsze tory. Szczególnie Związki Okręgowe mniej intensywnie

nie będą mogły obecnie tłumaczyć się brakiem funduszy, bo skoro utrzymywane będą należyty kontakt z władzami powiatowymi, funduszy tych nie będzie im brak.

Wszystkie powiaty będą musiały przedzwyciężeniem przeprowadzić mejonajów podział powiatu na rejony, obsadzić te rejony wyszkolonymi ogniomistrzami obwodowymi i obić następnie o celowszkolenie i kontrolowanie straży na swoim terenie. Berwniunkowo winni w swoim okręgu przeprowadzić zawody konkursowe, do których obowiązkowo stanąć muszą wszystkie ochotnicze strażki pożarne. Program zawodów umieszczony będzie w Strażaku Wielkopolskim. Dążymy do tego, żeby strażki pożarne, które w zawodach powiatowych zajmą najlepsze miejsce stanęły do zawodów w większym w/wodzie, gdyż chcemy stwierdzić, które strażki wysuwają się na czoło i najlepiej są wyszkolone. Strażki miejskie poraz pierwszy będą musiały publicznie zademonstrować swoją pracę w muskach przeciwdymowych. W okresie przejściowym od L. 4. począwszy będą więc musiały w pierwszych miesiącach przeprowadzić większą ilość ćwiczeń, celem dokładnego wprowadzenia drużyn w prace w nowych warunkach. Za wzorem innych Związków zamierzamy również zorganizować na całym terenie Województwa tydzień strażacki celem spopularyzowania idei obrony przeciwgazowej wśród społeczeństwa.

Zakres naszych prac jest większy niżeli dotychczas, wobec czego więcej jeszcze musimy włożyć w te prace energii i zapasu, bo tylko wtedy będziemy mieli gwarancję, że sumiennie i ku zadowoleniu społeczeństwa wykonamy nałożone na nas obowiązki.

SPIS OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻAR-
NYCH WOJEWODZTWA POZNAŃSKIEGO

Ogłoszamy według powiatów spis ochotni-
czych straży pożarnych miejskich i wiejskich oraz
fabrycznych i kolejowych zapisanych w ewidencji
Związku Wojewódzkiego. Wszystkie te straż-
ki otrzymują czasopiśmo „Strażak Wielkopolski”. Za-
szło w międzyczasie zmiany winny Związku Okrę-
gowo podesłać do wiadomości.

Powiat Bydgoszcz

1. Fordon	12. Romanowo-górne
2. Huta	13. Itosko
3. Koronowo	14. Śmiechowo
4. Sołec	15. Sarbka
5. Slesin	17. Walkowice
6. Trzciniec	18. Wrzeszczyna
7. Wilcza	19. Wiośń
8. Wtelno	
9. Wiskitno	

Powiat Gniezno

<i>Powiat Chodzież</i>	1. Czarniejewo
1. Badyż	2. Gniezno
2. Brodina	3. Gniezno-fabry
3. Chodzież	4. Goślinowo
4. Chodzież-fabry	5. Klecko
5. Heljodorowo	6. Karszewo
6. Jezioraki	7. Kądzierzyn
7. Kuczyry	8. Kiszewo
8. Lipiągóra	9. Mieloszyn
9. Łaskowo	10. Międzyń
10. Marzopcin	11. Owieczki
11. Morzowo	12. Osiniec
12. Marzopcin-wieś	13. Lednógóra
13. Milec	14. Popowo-tonkowie
14. Nowa-wieś-ujska	15. Powiła
15. Ostrowski	16. Junkowo-dolna
16. Przemysły	17. Rzegnowo
17. Miroslaw-Nowy	18. Ruchocin
18. Podamin	19. Rybno-Wielkie
19. Podstolice	20. Szczytniki-Duchowne
20. Rudzanki	21. Strzyżowo-Smykowo
21. Ruczyn	22. Sroczyn
22. Ruzdkowo	23. Skierzeszewko
23. Rataje	24. Trzaskołów
24. Równopole	25. Turaszewo
25. Smilowo	26. Witkowo
26. Strzelce	27. Zdzieszowice
27. Sokolowo	
28. Stróżewice	
29. Ujście	
30. Szamocin	

Powiat Gostyń

<i>Powiat Czarnków</i>	1. Bodzewo
1. Brzezno	2. Czulusie
2. Czarnków	3. Dalešsyzn
3. Cieszkowo-Mikolajewo	4. Dzieguzyna
4. Dawsko	5. Gostyń
5. Huta	6. Gola
6. Kruszewo	7. Krobisz
7. Klempiez	8. Piaski
8. Lubasz	9. Pomiec
9. Miłkowo	10. Goduronowo
10. Marunowo	11. Kosowo
11. Romanowo-dolna	12. Smilowo
	13. Smolice gm
	14. Smolice dw
	15. Szalejewo

Powiat Inowrocław

1. Balczewo	10. Kaliszkowice Kal
2. Dąbrowa-biskupin	11. Kaliszkowice obob
3. Gniezkowo	12. Kalnica myśln
4. Janikowo	13. Ligota
5. Jaszewo-Wielkie	14. Makoszyce gm
6. Inowrocław	15. Makoszyce dw
7. Kijewo	16. Mikstat
8. Lisowo-Kościełna	17. Myje
9. Łojewo	18. Muzzałki
10. Mątwy-Solwy	19. Marydół
11. Murzynowo	20. Nwiki-husiaty
12. Modliborzycze	21. Niesławice
13. Mątwy	22. Najmów-Zajęzka
14. Mieczowice	23. Ostrzeszów
15. Opoczki	24. Ostrzeszów Zakł
16. Orłowo	25. Olszyn koł
17. Płonkówko	26. Piłgawice
18. Przybylska	27. Parzynów
19. Puchanie	28. Przyłocznica
20. Puchowo	29. Rybin
21. Hudojewice	30. Rojów
22. Itajuro	31. Rogaszyce
23. Nymborze	32. Strzyżów
24. Szadłowice	33. Siedlików
25. Turkowo	34. Sędziszewo
26. Tuczno-cukrow.	35. Skarżewo
27. Wierzbosław-cuk	36. Tokarzew
28. Wronawy	37. Ostrzeszów kol
	38. Olszyno

Powiat Kępno

1. Baranów
2. Brulin
3. Kępno
4. Kuźmien
5. Kierzno
6. Kuźmien St
7. Leski
8. Mirków
9. Mroczeń
10. Mnichowice
11. Marciniki
12. Nowa-wieś-kość
13. Opatów
14. Piotrówka
15. Rychtal
16. Podzamcze
17. Świeba
18. Tuzajscin
19. Teklinów
20. Trębaczewo
21. Wyssanów
22. Wodziszcze
23. Myjowice
24. Mikorzyn

Powiat Jarocin

1. Bieździdzów
2. Boguszyn
3. Boguszynsk
4. Cielm
5. Cielm
6. Chrasn
7. Dobieszczyno
8. Góla
9. Góla
10. Jarocin
11. Jarocinew
12. Kofin
13. Komorze
14. Kruczyn
15. Ludwinów
16. Łuszczanow
17. Mioszków
18. Mala Lubinia
19. Magnuszewice
20. Nowemiasto
21. Potarzyce
22. Rasendów
23. Siedlemin
24. Sławoszew
25. Suchorzew Pleszew 2
26. Stęgoz
27. Twardów
28. Witaszyce
29. Witaszyce fabrycz
30. Wilkowyja
31. Wola-kmaszyc
32. Żelchów
33. Żerniki

b powiat Ostrzeszów

1. Budy
2. Bukowina
3. Bobrowniki
4. Chlewo
5. Doruchów
6. Grabów
7. Godziętowy
8. Kobylagóra
9. Książenice

6 Powiat Pleszeń

- 1 Broniszewice n.
- 2 Baranów
- 3 Bieguninek
- 4 Bronów
- 5 Borówiec
- 6 Borucin
- 7 Bógwidze
- 8 Czesmin
- 9 Czarneckie
- 10 Chorzew
- 11 Dobrańdziały
- 12 Droszew
- 13 Gólichów
- 14 Grudzielce
- 15 Grudzińsko
- 16 Grudzielen dw
- 17 Gutów
- 18 Gałacki-Wielkie
- 19 Jedlee gm
- 20 Jedlee dw
- 21 Kowalew
- 22 Karmin
- 23 Kuchary
- 24 Kucharka
- 25 Krzyżosząd
- 26 Korzkwy
- 27 Karmiansk
- 28 Kotowicko
- 29 Kuczków
- 30 Karsy gm
- 31 Karsy dw
- 32 Ludwina
- 33 Lenartowice gm.
- 34 Lenartowice dw
- 35 Malinie
- 36 Marszew
- 37 Pierzycze
- 38 Pioruchy
- 39 Pleszew
- 40 Piekartzew
- 41 Rokutów
- 42 Skrzypno
- 43 Sowina Błot
- 44 Sobótka
- 45 Sowina
- 46 Szkludla
- 47 Tęczanów
- 48 Turzko
- 49 Turzko-Kwaśców
- 50 Turzko-Bogusławskie
- 51 Turzko-Pleszowska
- 52 Wierzbów
- 53 Wierzynek
- 54 Żezocin dw
- 55 Zielona-ląka
- 56 Zawidowice
- 57 Żezocin gm
- 58 Nowawieś

Powiat Kołecan

- 1 Bonikowo
- 2 Bronikowo
- 3 Bielewo
- 4 Caempid
- 5 Dalewo

6. Gryżyna
7. Jerka
8. Kobylniki
9. Krzywid
10. Kościan
11. Kościan bare.
12. Kościan cukr.
13. Kościan Fabi Tyton
14. Lubin
15. Sepno
16. Zimnice-Góra
17. Szezpowice

6 Powiat Świegiel

1. Bojanowo-Stare
2. Czacz
3. Kotusa
4. Kamieniec
5. Kluczewo
6. Nietątkowo
7. Olaszew
8. Popowo-wonieł.
9. Rohaczyna
10. Radonicko
11. Śmigiel
12. Sierpowo
13. Wolkowo
14. Łuszkowo
15. Walkowice
16. Wonisław
17. Nowa-wieś

Powiat Krotoszyn

1. Budy
2. Beniec
3. Biadki
4. Chuchalnia
5. Dobrzyca
6. Dąbrowa
7. Dzielice
8. Krotoszyn
9. Krotoszyn St
10. Kobylin
11. Komarzew
12. Konarsk dw.
13. Grębów
14. Gorzupia
15. Jasnopole
16. Ligota
17. Lubogwiew
18. Opataszew
19. Perzycze
20. Rowki
21. Ródopole
22. Rozdratow
23. Swinków
24. Trzebiń
25. Zduny

6 Powiat Koźmin

1. Borek
2. Borzęcice
3. Bielawy-Pogorzelskie
4. Borzępcaki

1. Bruczków
2. Bestwida
3. Bozacin
4. Elsbietków
5. Gószcziejewo
6. Gluchówek
7. Głuchów
8. Gumieniec
9. Górka
10. Izbicno
11. Kołpin
12. Kamień
13. Kuklin
14. Kromolice
15. Lagiewniki
16. Pogorzała
17. Polskie-Olszyny
18. Stara-Obra
19. Starygród
20. Trzobin
21. Siedmiogrzów
22. Roadratowek
23. Trzebowo
24. Zalesie-Wielkie
25. Zalesie-Male
26. Zimnowoda
27. Wyganów

Powiat Leszno

1. Krzemieniewo
2. Leszno
3. Lasocice
4. Osieczna
5. Rydzyna
6. Świecicówna
7. Włoszakowice
8. Wąjewo

Powiat Międzybóże

1. Kamionna
2. Lowyń
3. Międzybóże
4. Mierzyn
5. Mokrzec
6. Muchocin
7. Siemków
8. Silas
9. Skrzydlino

Powiat Nowy-Tomyśl

1. Boleszewo
2. Lewonik
3. Nowy-Tomyśl
4. Nowawieś-słaska
5. Przyprostynia
6. Strzyżewo
7. Zbąszyń

6 Powiat Grodzisk

1. Buk
2. Dobieszyn Nowy
3. Grodzisk
4. Grodzisk Inarczk
5. Opalenka

6. Opalenka-cukrownia
7. Niesprzewo
8. Pisk

Powiat Voglino

1. Dzierżążno
2. Gbize
3. Głogówiec
4. Goryszewo
5. Kolodziejewo
6. Kwiecień
7. Krzekotowo
8. Ławki
9. Mogilno
10. Mierucin
11. Mokre
12. Procyń
13. Parlin
14. Pakość
15. Padlewo
16. Orchowo
17. Słobieszewo
18. Szezpianowo
19. Słowikowo
20. Trzemeszno
21. Triga
22. Trzemesz
23. Wydatkowo
24. Wroclim
25. Wylubowo

6 Powiat Strzelno

1. Bronisław
2. Ciepisko
3. Ciechrz
4. Chelmce
5. Jesionki-W
6. Jerzyce
7. Kruszewice
8. Ląkie
9. Młynice
10. Ostrowo
11. Polanowice
12. Racice
13. Rusznowo
14. Strzelno
15. Stodolno
16. Siedlinowo
17. Sławsko-Male
18. Sławsko-Wielkie i Górn

Powiat Nowy-Tomyśl

19. Tupały
20. Wola-Wapowska
21. Witowice
22. Wronow
23. Wróble
24. Wójcin

Powiat Oborniki

1. Bogdanowo
2. Długa-Godłina
3. Góscielewo
4. Leżniewo
5. Marowana-Godłina
6. Oborniki

7. Puzosław
8. Polańsk
9. Skarżysko
10. Rogoźno
11. Rycazów

Powiat Ostrow

1. Biskupiec obł
2. Biniew
3. Krępa
4. Leżona
5. Latowice
6. Ostrow
7. Skalmierzycze
8. Skalmierzycze Nowe
9. Słaboszewice
10. Trkaszów
11. Wielkie-Wysoczko
1. Wielowieś-klasztorna

6 Powiat Odolanów

1. Biedziaków
2. Bogdaj
3. Boników
4. Chwaliszew
5. Chojniki
6. Delnica
7. Czarnylas
8. Gradowice
9. Glińcien
10. Jaskółki
11. Kotowskie
12. Konradów
13. Kruszków
14. Kuznica-knieki
15. Ludwinów
16. Mszczonka
17. Modlińców
18. Nimojewice
19. Przybylskowie gm.
20. Przybylskowie dw
21. Raków
22. Rosaszyno
23. Odolanów
25. Sztumierzno
26. Sotnia
27. Świeca
28. Sierpczewice
29. Siwniki
30. Sokółka przyz
31. Trosła-Mała
32. Trosła-Wielka
33. Zamok

Powiat Poznań

1. Chłudów
2. Dopiewo
3. Gorniborow
4. Gruszczyn
5. Golęciszewo
6. Jerzykowo
7. Krasowice
8. Kobielnica
9. Kiełn
10. Krzyżowicki

11. Lubon gm
12. Lubon, Roman May
13. Luboń-Luboń Wronki
14. Morasno
15. Pobjedzińska
17. Piątkowo
18. Owstaka Zaki Psich
19. Stęszew
20. Swarzędz
21. Swarzędz barcerska
22. Tarnowo-podgórska
23. Umiełtowno
24. Wiry
25. Zabikowo

Powiat Rawicz

1. Bojanowo
2. Dubin
3. Jutrosin
4. Konary
5. Miejska-Górka
6. Miejska-Górka cukr
7. Rawicz
8. Rawicz — Wąpionis
9. Surkowo
10. Siernikowo
11. Szymonowo
12. Szkaradowo
13. Trzebów

Powiat Szamotuły

1. Brodziszewo
2. Chojno
3. Duszniki
4. Grzabienisko
5. Gnuszyn
6. Justonna
7. Kaźmierz
8. Końce
9. Otosno
10. Obrzewko
11. Ostrow
12. Podrzewie
13. Przechorowo
14. Prusowy
15. Piotrowo
16. Rzeszn
17. Szamotuły
18. Sobolniki
19. Sełżyny
20. Swarzewskoo
21. Wierzeja
22. Witkowo
23. Wrotaclaw
24. Wilczyna
25. Wronki
26. Wronki las

Powiat Śrem

1. Bralin
2. Błociszewo
3. Dolsk
4. Kórnik
5. Książ
6. Krosno
7. Krosieńko

8. Mosna
9. Śrem
10. Szadliry

Powiat Środa

1. Gieze
2. Kostrzyn
3. Klaszcowo
4. Lękno
5. Neki
6. Środa
7. Szlachcin
8. Sulęcinek
9. Słupia
10. Targowagutka
11. Wyszakowo
12. Zeniemyki

Powiat Szubin

1. Annowo
2. Barcin-miasto
3. Barcin-wieś
4. Ciekocin
5. Chobiecin
6. Dobrzyńska-Słup
7. Górczy-Zagajnie
8. Grocholn
9. Jabłkowo
10. Iwno
11. Krcynia
12. Krętkowo-Nowe
13. Lebiszyn
14. Łankowice
15. Lubostron
16. Szubin
17. Plochcin
18. Sipsory
19. Słonawy
20. Otosno
21. Tupadly
22. Wapienno
23. Wolisz
24. Wronika
25. Tur
26. Zalesie
27. Ziębów

Powiat Wolow

1. Błedsko
2. Boćma-Stara
3. Chobiecin
4. Jabłonna
5. Jaromierz
6. Kopanica
7. Koszęb
8. Niolek Wielki
9. Obca
10. Rakoniewice
11. Rostarszewo
12. Wolow

Powiat Wągrowic

1. Ciostko-Male
2. Górzycze
3. Miłostaw

4. Podwęgierka
5. Strzałkowo
6. Wrzesnia

Powiat Wągrowiec

1. Damasławek
2. Dąbrowa
3. Goliszewo
4. Gołańcz
5. Gruntowice
6. Legniszow
7. Lopianne
8. Lelno
9. Międzyk
10. Mokronog
11. Miłostawice
12. Mornkowo
13. Kłodzic
14. Niemczyn
15. Nowo-Brazno
16. Rościenno
17. Rąbczyn
18. Siedleczko
19. Pawłowo-Zoneska
20. Skoki
21. Wągrowiec
22. Warkowo
23. Wapno

Powiat Wąrzysz

1. Bralin
2. Brzesłowo
3. Białosłone
4. Drzewjanow
5. Grabiszewo
6. Grabionna
7. Lohonica
8. Mjasteczko
9. Mroca
10. Naklo
11. Nieścychowo las
12. Osiek
13. Rataje
14. Sudary
15. Trześciowia
16. Tlukomy
17. Wąrzysz
18. Wysoka
19. Wiktorówka
20. Wiele
21. Zalesno
22. Sadki

Powiat Żnin

1. Brzyszkorzyszew
2. Chrzastnowo
3. Dochanow
4. Gąsawa
5. Janówiec
6. Jadowicki
7. Junoswo
8. Mjastowice
9. Nowawies
10. Niedźwiady
11. Osno

- | | |
|------------------|---------------------|
| 12. Szalejewo | 17. Kalisz |
| 13. Rogowo | 18. Międzybóże |
| 14. Reez | 19. Międzybóże |
| 15. Wawrzynka | 20. Nowy-Tomyśl |
| 16. Dąbwierniewo | 21. Poznań |
| 17. Żnin | 22. Poznań warszaty |
| | 23. Ostrow |

Stronie Kolejowe

- | | |
|---------------|-------------------|
| 1. Chodzież | 25. Ostrowiszewo |
| 2. Ciempiń | 26. Opaleniec |
| 3. Damaśków | 27. Rogoźno |
| 4. Grodzisk | 28. Rawicz |
| 5. Gniezno | 29. Skalmierzycze |
| 6. Gołyń | 30. Środa |
| 7. Gołańc | 31. Świec |
| 8. Jarosin | 32. Pleszew |
| 9. Inowrocław | 33. Szamotuły |
| 10. Kępno | 34. Ślaski |
| 11. Krotoszyn | 35. Wągrowiec |
| 12. Koźmin | 36. Wielicz |
| 13. Krynin | 37. Wronki |
| 14. Janikowo | 38. Wolegostyn |
| 15. Leszno | 39. Połajewy |
| 16. Kościan | 40. Wronki |
| | 41. Złoczew |

Pożary w świątyniach

(Ciąg dalszy)

Jeżeli w miejscowości są instalacje wodociągowe, to nad każdą wieńien być kran, a jeżeli nie ma wodociągu, to powinna być przeprowadzona rura do pompy a wskazowaną kranem w zakrytych nad każdą. Niezależnie od tego, wskazaniem jest umieścić w zakrytych hydrantów lub gaśnic, tak żeby w razie potrzeby można je użyć bez najmniejszych trudności, co w dużej mierze przyczyni się do zapobieżenia panice. (Jak obsługiwać hydrantów lub gaśnic i każdą z wodą należy poznać zakrytych i obrotów brzoń kościelną, aby jaknaj- szybciej stanąć się ugasić pożar w zarodku).

Ratownie świętości. Jeżeli pożar ogarnął otar, to ratować trzeba przedewszystkiem sanktuarium. Czynnymi do kapłan a przy bardzo trudnym kłopotem z powodu gęstego dymu lub większego zaru, ma prawo ratować Przewodzący Sakrament każdy strażnik. Wzięto to uczynić z należyty czcią i zarnu uratowaną świętość, odnieść na probostwo, wyciągając duchownemu do rąk. Następnie winni stanąć, gdy się poli otar, czemprędzej poznać wszelkie złote i srebrne „wota”, a także wszystkie cenne obrazy kryże i białe i oddać do duchowieństwa.

Natarcie prądów. Równocześnie z akcją świątelną należy straż pożarna powinna przeprowa-

dzić jaknajszybciej linie wodne i uratować sanktuarium, stanując się skierować prąd na zagrożone i pałając się otarce, ambon, ławki i t. p. Należy przystem uważać, żeby płomień nie dostał się do szafy i dlatego kierować kilka prądów na strych kościoła dla zabezpieczenia poddasza i dachu od ognia, który łatwo może się przedostać przez otwory wentylacyjne jakie bywają zazwyczaj w murowaniu sklepieniu nad świątyniami i pałakami. Jeżeli kościół jest zbudowany z drewna z pawłą drewnianą podłogą przyczyną wewnątrz kościoła muszą użyć wszelkich środków do zabezpieczenia powody od zapalenia się i kierować linie prądów od dołu na tę powody.

Pożar dachu kościelnego. Jeżeli ogień przedostał się na strych lub zaczął się tam, ograniczając wierzby dachową i dach, trzeba rozwinąć akcję jak przy pożarach dachowych na budynkach mieszkalnych. Jeżeli dach kościelny znajduje się na kościele murowanym o sklepieniach murowanych dowodzący akcją ratowniczą winien uważać aby prądami nie pozwolili prądu na rozgrzanie szkła, pierśc, które inaczej ulce może poknieć lub nawet zawalać się.

Pożary wień kościelów. Wskutek ponownego szeregu otworów i okien gaszenie pożarów wewnątrz jest zazwyczaj bardzo utrudnione gdyż niezawsze można się na wień dostać od wewnątrz świątyni. Pożary w zarodku najskuteczniej jest tużga gasić za pomocą hydrantów lub gaśnic. Wskazaniem jest również, aby na wień znajdowały się beczki napojone wodą i wiatra. Jeżeli ogień wskutek rozwinięcia się musi być gaszony za pomocą sikarek należy przedewszystkiem pamiętać o sprowadzeniu najbliższej sikarki motowozowej, które przy takich pożarach są niezbędne. Niezależnie od tego należy za pomocą sikarki miejscowej stanąć się o umiejscowienie pożaru. Linie węglowe najlepiej jest prowadzić zewnątrz wień gdyż otrzymujemy wtedy linie prostą bez zakrętu. Jeżeli dach wień pokryty jest blachą cynkową lub koprową należy chronić strażaków przed oparzeniami przez ściekający metal. Pamięć należy również o drodze odwrótu dla prądów,ników na wypadek odejścia kłatki schodowej. Miejsce pożaru należy odgrodzić tak daleko, żeby na wypadek runięcia wień nikt nie został obrażony.

Rysunki armatur pożarniczych



Korpus do sławk do cylindrowej



Łącznik szesnasty Stożka



Łącznik szesnasty „Heiniga”



Łącznik gwintowy



Przełącznik



Trójnik wiodkowy z zamknięciem zasuwkowym



Trójnik zwykły zamknięty



Stojak hydrantowy dwa wylotowy zamknięty



Kłosa pomiarowy secesyjny zamknięty



Pradownica czworoboczna sznurowa

Z życia Straży

Dnia 7 stycznia 1933 r. odbyło się walne zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej w Smogulew pow. Wągrowiec. Zebrania zagalil prezosa Barylski hasłem „Czołem”.

Przewodniczącym walnego zebrania wybrano druha Łęgę Stanisława.

Po sprawozdaniach członków zarządu, przystąpiono do wyboru zarządu na rok 1933-34, w którego skład weszli za zgodą druha: Setny — naczelnik, Barylski — prezes, Rajmuniak — sekretarz, Hak — skarbnik, Lapacz — gospodarz. Ze sprawozdania sekretarza wynika, że Ochotnicza Straż Pożarna zorganizowano przy obecności ogniomistrza p. J. Zaworoskiego i prezosa straży ochotniczej dh. Nowaka z Golańczy w dniu 3-go września 1932 r. Organizacji liczy obecnie 32 członków.

W międzyczasie odbyły się cztery zebrania plenarne, cztery ćwiczenia strażowe, na które druhowie z wielkim zapalem przybyli. W drodze świętego Bożego Narodzenia odprawno pod kierownictwem druha prezosa przedstawienie amatorskie p. t. „Teś”. Dochód z urządzonego przedstawienia przeznaczono na sprzęt strażacki.

Nadmienić wypada, że organizacja cieszy się poparciem tutejszego obywatelstwa i rokuje najlepszą przyszłość. Po wyczerpaniu programu zakończono zebranie odpiewaniem pieśni „Wszystkie nasze dziełne sprawy” i hasłem „Czołem”!

Zarząd

Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej Chojnik pow. Ostrowo przesłał nam z prośbą o umieszczenie poniżej podane podziękowanie.

Podziękowanie to umieszczamy z całą gotowością, gdyż świadczy ono o tym, jak ochotnicza straż pożarna cenią pomoc udzielaną im przez Zakład Ubezpieczeń.

PODZIĘKOWANIE

Ochotnicza Straż Pożarna w Chojniku, po wiata ostrowskiego składu niniejszem Krajowemu Ubezpieczeniu Ogniomowu w Poznaniu za udział w subwencję serdecznie podziękownie.

Za Zarząd:

(—) Goj Emał, (—) Stawiński (—) Sejda,
Naczelnik Prezes sekr. placzeń.

ROZCZNE SPRAWOZDANIE OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W ROSZKACH pow. Krotoszyn.

Zarząd, który został wybrany na walnym zebraniu w dniu 3 stycznia ubiegłego roku sprawował swój urząd do dnia 8 maja 1932. Wskutek wyjazdu byłemu zarządcy wotum nieufności: zostało zwołane nadzwyczajne walne zebranie w dniu 8 maja, celem wyboru nowego zarządu. Nowo wybrany zarząd sprawował swój urząd do końca roku

1932. Straż odbyła w ubiegłym roku 11 zebran miesięcznych, jedno walne, jedno nadzwyczajne i jedno nadzwyczajne miesięczne. Ponadto brała Straż udział w akcji ratowniczej przy pożarach w miesiącu 4 razy, przy zamieszaniowym pożarze — 1 raz. Ćwiczeń odbyło w ciągu roku 8; przyjęciem wyszkolono drużynę do zawodów na dzień 19 czerwca na zawody okręgowe do Krotoszy. Drużyną osiągnięta premja 20 zł. Alarmów próbnych odbyło 3; lustracji okręgowych 2, wojewódzkiej — 1.

W dniu 14 sierpnia 1932 złożyli członkowie straży przyjęcie, Przy służbowaniu brało udział 5 bratnieł straży i dwa Stowarzyszenia Młodych Polek. Straż brała udział w dwóch nabożeństwach w dniu swego Patrona i w dniu służbowania. Straż brała udział w zabawach sąsiednich i nrządka wycieczkę do Muzeum w Gólcachowie.

W dniu służbowania zostały wręczone Straży dwa dyplomy, jeden z Okręgu, a drugi od sąsiedniej Straży z Gólcachowa. Ponadto abonuje Straż „Strażaka Wielkopolskiego”. Członkowie Straży zapoznani są z czapką strażacką. W ciągu roku zostało skroszonych 11 członków z powodu swej opieślności i niepunktualności stawiania się do ćwiczeń. Na rok 1933 pozostaje 32 czynnych członków i 25 wspierających.

„Czołem”!

Ogniomistrz Sukora

ORGANIZACYJNE ZEBRANIE OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W ŻABINKU pow. Śrem.

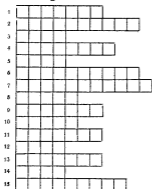
W dniu 8 stycznia br. zwołał p. Ratajezak Antoni zebranie celem zdenia raportu z odprawy naczelników w Śremie, odbyte w dniu 20 grudnia 1932 r. Przy tej sposobności przybył ogniomistrz dh. Pinkus Feliks z Mosiny, celem omówienia i zorganizowania Ochotniczej Straży Pożarnej.

Po zdaniu raportu przez p. Ratajezaka Antoniego, który pozostyl miejscowych obywateli o uber pieczeniu strażaków, koni, konserwacji węży i t. p. przemówił ogniomistrz dh. Pinkus o zdaniu Straznika-ochotnika, ważności Strazny jak i przecztył ważne punkty z rozporządzenia policji, dotyczące pożarnictwa. Po powyższem przystąpiono do utworzenia Ochotniczej Straży Pożarnej. Do Zarządu weszli:

- 1) prezes — setny p. Saszczepaniak Stanisław
 - 2) zast. prezosa — p. Maj Karol
 - 3) naczelnik — p. Ratajezak Antoni,
 - 4) zast. naczelnika — p. Saszczepaniak Wiancenty,
 - 5) sekretarz, nauczyciel — p. Kujat Alojzy,
 - 6) ławnicy — pp. Saszczepaniak Ignacy, Hołewka Ferdynand,
 - 7) skarbnik — p. Lehman Walter
- Do straży wpisalo się 12 członków

Po szczegółowych wyjaśnieniach udzielonych przez dh. ogn. Pinkusa zakończono zebranie. Nowy placówce wszelkiej pomysłności i iogwogu dla dobra bliźniego i na chwale Boga

Łamigłówka Strażacka



- 1 Najniezbędniejszy przyrząd przy gaszeniu ognia
- 2 Nazwa miasta powiatowego Województwa Pomorskiego posiadające silnikową motorówkę
- 3 Część uzbrojenia strażaka
- 4 Sanitarne przybory
- 5 Najważniejszy środek gaszący
- 6 Część pasa bojowego
- 7 Rodzaj pochodni
- 8 Ustrojenie przewodniące
- 9 Część maski
- 10 Część uzbrojenia strażaka
- 11 Część hydranta
- 13 Sposób wydawania rozporządzeń w „Strażak i Wskopolek”
- 15 Nazwa miary przy badaniu ciśnienia silnik

Pierwsze litery wyrazów wpisanych w kratki czytane z góry na dół dadzą nazwę nowoczesnego przyrządu do gaszenia pożarów.

Termin nadesłania rozwiązań do dnia 10 marca rb. Jako nagrody do rozlosowania wśród Drużów, którzy nadeślą trafne rozwiązanie przemyślny następujące wydawnictwa:

1. Wyzkolenie bojowe pojedynczego strażaka
2. Instrukcja dla Straży Pożarnych.

HUMOR STRAŻACKI

ZAWSZE ON

Najokazalszym mężczyzną jest strażak, bo w nim zawsze występuje z pompą.

JAK TO BYŁO DAWNIEJ...

Hej mój moczy Boże! — mówi smutkowany strażak — co to teraz być strażakiem, — nie!.. Dawniej to każdy pożar trwał u nas 3 dni, naczelnik orzontował się biskawicznie, każdy zawsze „robierał”, a silnikowa walała prądem test! — tylko po butach cyk... cyk... a tam się pali jak cholera... i tak 3 dni.

A dziś co!.. przyjedzie taki smrodzący auto mobil, powarzy... poomrozi i już fertig!

WYTRZYMAŁY

W czasie próby silnikowej, wódz przypadkowo pod prąd obywatel Ignas Popijula. Strażnicy przesadzają go za mimowolną przykreść, na co Ignas z patosem odpowiada:

— Nie przejmujcie się panowie, woda po wierzchu nie ma mi szkodzi, chyba że broń Boże, do żółdka by mi się dostała.

ROZTARGNIJONY

Pewnemu profesorowi zajętemu pisaniem pracy naukowej donosi sąsiad, że dom jego się pali. Profesor odpowiada na to: „Mój przyjacielu, donies to mojej żonie, gdyż ja sprawami domowymi się nie trudnię

Każdy oficer strażacki posiadać musi KALENDARZ OFICERA STRAŻACKIEGO NA R. 1933

zawierający zbiór najważniejszych wiadomości niezbędnych do szkolenia i wyekwipowania straży według nowoczesnych metod wyszkoleniowych i zdobyczy technicznych

Cena za egzemplarz w mocnej oprawie szklanej tylko zł. 3 gr. 00 (z przesyłką zł. 1 gr. 30) w elektronicznej zaś zł. 4 gr. 00 (z przesyłką zł. 2 gr. 10) (z przesyłką zł. 2 gr. 30)

O wartości „Kalendarze” świadczy fakt, że w niepełna dwa miesiące po wydrukowaniu wyczerpane zostały dwa nakłady a obecnie ukazało się z druku trzecie wydanie

Wypisze Administr. „Przeglądu Pożarniczego” 1. „Gazety Strażackiej” po otrzymaniu zamówienia z góry na licznym PKO № 838

Komitet Redakcyjny i wydawca: Zw. Straży Pożarnych Wojsk. Pomorskiego, Poznań — Redakcja odpowiedzialny Inspektor Tadeusz Bzaso — Członkowie Drużyny Technicznej w Poznaniu: ul. 27-go Grudnia 5, telefon 22-46

1-30 KWARTAŁ PRZEMIA
29 LUTY 1931

STRAŻAK WIELKOPOLSKI

ORGAN ZWIĄZKU STRAZY POZARNYCH WOJEWODZTWA POZNAŃSKIEGO
WYCHODZI 15 KAZDEGO MIESIĄCA

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Rok I

Poznań, 15 marca 1931 r.

Nr. 3

Przed zawodami.

Z chwilą, gdy wiosenne promienie słońca nabierają siły, gdy budzić zaczyna się życie, wtedy czas na nas pomysłić o ćwiczeniach strażackich. Rozwinięciem długim okresem zimowym mięśniom muszą naświetać nowych sił, a my sami nowego zapasu do pracy, aby jaknajpędzej osiągnąć znów należyty stopień sprawności w obsłudze sprzętów. Określenie nas dużo wysiłków i pracy. Musimy przygotować drużyny do zawodów przyczem te przygotowania wywają niemały wpływ na sprawności drużyny do walki z pożarami. Celemo przeprowadzenia ćwiczeń przewidzianych regulaminem zawodów zachęci członków do pełnego stawiania się na zbiórki i do wykonywania ćwiczeń ze zapałem. Już sama świadomość, że zarząd straży zgłosił drużynę do zawodów wpłynie na pobudzenie energii i zapału drużyny, zachęci ją do punktualnego i pełnego przybywania na ćwiczenia i pobodzi szlachetną ambicję zajęcia pierwszego miejsca podczas zawodów. Żaden zarząd straży nie powinien pominać okazji ostępnienia w ten sposób sprawności swej drużyny i musi dołożyć wszelkich starań, aby drużynę wysłać na zawody.

Aby wszystkie zarządy straży przy ustalaniu programu ćwiczeń znalazły dokładnie program zawodów i wiedziały w jakim kierunku pójść musi szkolenie, ogłaszamy w dzisiejszym numerze program zawodów dla poszczególnych grup. Drużyny, które nie brały jeszcze udziału w żadnych zawodach, niech wydelegują na 3 dniowy kurs uzupełniający dla odierców straży druha narzędnika lub zastępcę narzędnika. Na tych kursach będziemy szczegółowo przeprowadzali ćwiczenia przewidziane regulaminem zawodów, tak że każdy będzie mógł samodzielnie przygotować drużynę do zawodów. Terminy kursów ogłaszamy równocześnie w niniejszym numerze.

Pomocni podczas ćwiczeń przygotowawczych będą również druhowie Ogniowicze Obwodowi, których przeszkolamy w miesiącu marcu na specjalnych kursach oraz druhowie Powiatowi Naczelnicy Pożarnictwa.

Niech więc do szeregu staną wszyscy członkowie a wnet okażą się rezultaty tych wysiłków.

Wyciąg z regulaminu zawodów

Program Zawodów dla grupy II. (straże miast ponad 3000 mieszkańców.)

Ćwiczenia szkolne obejmują

- a) musztrę według następującego porządku: 1) drużyna, 2) w dwuszeręgi szłołka, 3) spocznij, 4) od lic, 5) baczność, 6) w prawo zwrot, 7) w tył zwrot, 8) w lewo zwrot, 9) w tył zwrot, 10) spocznij, 11) do dwóch odlicz, 12) w czołwie i prawo zwrot, 13) równy krok, kierunek na wprost, drużyna marsz, 14) w dwóch w tył, 15) kierunek w tył na prawo, 16) w czołwie wpród, 17) kierunek na lewo, 18) w lewo zwrot, 19) w tył zwrot, 20) w prawo zwrot, 21) w tył zwrot, 22) kierunek na lewo, 23) w dwuszeręgi w lewo front 24) drużyna stoj, 25) rozbież się.

- c) ułożenie linii węzowej poziomej z 4 ch odcinków węży tłocznic 2* po 15 metr. każdy z trójkąm i łącznikami szerepnymi na 2 prowadnice przez 4-ch strażaków.
- d) sprawienie drabiny trzyrzędzowej drązkowej lub francuskiej na całą wysokość.
- e) sprawienie przyrządu ratunkowego (wor, płótno lub Koenig) i uratowanie 3-ch ludzi z 3-go piętra wspinając się mechanicznie na całą wysokość.
- f) sprawienie drabiny mechanicznej na całą wysokość, przyczem wszystkie strażki ćwiczą jedną i tą samą drabiną.

Ćwiczenia taktyczne wykonane przez całą drużynę obejmują:

- Sprawienie 3-ch hakówek sposobem lancuchowym do 3-go piętra wspinając się.
- Sprawienie drabiny rozsuwanej do drugiego piętra, zaś drabiny mechanicznej wysuniętej na całą wysokość i skierowanej ku wspinaniu.

Uwaga: w marszu każdą następną komendę wykonaną można wydać dopiero po wykonaniu przez całą drużynę poprzedniej komendy.

- b) sprawienie 3-ch drabio hakowych sposobem lancuchowym do 3-go piętra i powrót.

Sprawienie sikawki ręcznej lub motorowej na dwie linie węzłowe, przy czym jeden prądownik wchodzi na drabinę mechaniczną zaś drugi na drabinę rozsuwaną.

Drugi przez lincach hakówek zdają się na 3 cte

Program zawodów dla grupy III-ciej (straże małomiasteczkowe).

Cwiczenia szkolne obejmują:

- a) masztę według następującego porządku: 1) druzyna, 2) w dwuszeru-zbiórka 3) spocznij 4) odlicz, 5) baczność, 6) w prawo-zwrot, 7) w tył zwrot, 8) w lewo zwrot, 9) w tył-zwrot, 10) spocznij, 11) do dwóch odlicz, 12) w prawo zwrot, 13) równy krok kierunek na wprost, druzyna marsz, 14) w dwójki w tył, 15) kierunek w tył na prawo, 16) czwórki wprzód, 17) kierunek na lewo, 18) w lewo zwrot, 19) w tył zwrot, 20) w prawo zwrot, 21) w tył zwrot, 22) kierunek na lewo, 23) w dwuszerę w lewo-front, 24) druzyna stój, 25) rozjąć się.

Uwaga: W marszu każdą następną komendę wykonania można wydać dopiero po wykonaniu przez całą druzynę poprzedniej komendy.

- b) równocześnie sprawienie dwóch drabin przystawnych ciężkich
- c) sprawienie dolnego przęsta drabny Szcezerbo wskiego jako swobodnie stojącej
- d) równocześnie sprawienie 2-ch baszków lekkich i 1 ciężkiego
- e) ułożenie linii węzłowej poziomej przez 4-ch strażaków z 4-ch odcinków węża tłocznoego 2* po 15 metr. każdy z łącznikiem i łącznikami szczeplonym na dwie prądownice
- f) spawienie sikawki czarnokolowej lub motorowej z trzema odcinkami węża tłocznoego 2* po 15 metr. każdy z łącznikami szczeplonymi ze zwijadła i węzeł szarym 3 metr. z połączeniem szarym.
- g) spawienie drabiny Szcezerbowskiego jako zestawianej albo łuskiej na całą wysokość, przystawionej wieżolotkiem do wspinalni z wycięciem po niej strażaka, szczeplenie się zatrzaśnikiem o ostatni szczebel i wyrzuceniem rąk w bok.
- h) wyciąg 2-ch strażaków po jednej hakówce na drugie piętro, urabowanie jednego człowieka przy pomocy linki i pasa ratunkowego, poźniej szmaroła

Program zawodów dla grupy IV-tej (straże wiejskie).

Cwiczenia szkolne obejmują:

- a) masztę według następującego porządku: 1) druzyna, 2) w dwuszeru — zbiórka, 3) spocznij, 4) odlicz, 5) baczność, 6) w prawo — zwrot, 7) w tył zwrot, 8) w lewo — zwrot, 9) w tył — zwrot, 10) spocznij, 11) do dwóch odlicz, 12) czwórki w prawo — zwrot, 13) równy krok kierunek na wprost, druzyna marsz, 14) w dwójki w tył, 15) kierunek w tył na prawo 16) w prawo zwrot, 17) kierunek na lewo 18) w lewo zwrot, 19) w tył zwrot, 20) w prawo zwrot, 21) w tył zwrot, 22) kierunek na lewo, 23) w dwuszerę — w lewo-front, 24) druzyna stój, 25) rozjąć się.

Uwaga: w marszu każdą następną komendę wykonania można wydać dopiero po wykonaniu przez całą druzynę poprzedniej komendy.

- b) równocześnie sprawienie dwóch drabin przystawnych ciężkich,
- c) sprawienie dolnego przęsta drabiny Szcezerbowskiego jako swobodnie stojącej,
- d) równocześnie sprawienie 2-ch baszków lekkich i 1

piętro ratownicy spawiają wór, płótno wężl. przyrząd ratowniczy i ratują jednego człowieka z 3-go piętra wspinalni.

Opólny czas ćwiczeń nie może przekroczyć 25 minut

Cwiczenia taktyczne.

wanie się pierwszego z ratowników po linie na zatrzaśniku oraz zejście drugiego z hakówką na ziemię.

- 3) spawienie lincacha wodnego przy udziale całej druzyny ćwiczącej z markowaniem poziomem wody przez całą długość lincacha

Cwiczenia taktyczne.

Sprawienie dwóch hakówek sposobem lincachowym do drugiego piętra wspinalni, spawienie drabiny Szcezerbowskiego jako zestawianej lub łuskiej na całą wysokość przystawionej wieżolotkiem do wspinalni. Sprawienie sikawki na 2 piądy Wejście jednego prądownika po hakówkach na drugie piętro wspinalni.

Opólny czas ćwiczeń nie może przekroczyć 30 minut

Czas przy poszczególnych ćwiczeniach liczy się.

- 1) dla maszty od chwili wydania przez dowódcę druzyny komendy „w dwuszeru zbiórka” do chwili wydania druzynie końcowej komendy „rozjąć się”.

Normalny czas na wykonanie maszty 60 sekund

- 2) dla pozostałych ćwiczeń od chwili wydania przez dowódcę druzyny komendy „spraw” do chwili ukończenia ćwiczenia, przy czym ćwiczenia uważa się za ukończone przy spawieniu linii węzłowej po kolejnym podaniu przez wszystkich sprawujących poszczególne odcinki hasła „gotowe” oraz przez prądowników hasła „woda naprzód”. Przy spawieniu lincacha ręcznej lub motorowej po podaniu przez prądownika hasła „woda naprzód”. Przy spawieniu lincacha wodnego po zamarkowaniu w szereg strażaka. Przy ćwiczeniu szczeplenia z chwilą dotknięcia ziemi nogami ostatniego z ćwiczących strażaków. Przy pozostałych ćwiczeniach po wykonaniu ćwiczenia zgodnie z instrukcją.

Program zawodów dla grupy IV-tej (straże wiejskie).

- e) ułożenie linii węzłowej poziomej przez 4-ch strażaków z 4-ch odcinków węża tłocznoego 2* po 15 metr. każdy z łącznikami szczeplonymi na dwie prądownice
- f) spawienie sikawki czarnokolowej z trzema odcinkami węża tłocznoego 2* po 15 metr. każdy z łącznikami szczeplonymi ze zwijadła i 3 metr. węzeł szarym z połączeniem szarym.
- g) spawienie lincacha wodnego przy udziale całej druzyny ćwiczącej z markowaniem podaniem wody przez całą długość lincacha.

Cwiczenia taktyczne: spawienie dolnego przęsta drabiny Szcezerbowskiego jako swobodnie stojącej.

Sprawienie sikawki ze 45 metr. węża tłocznoego ze zwijadła i wejścia prądownika na drabinę Szcezerbowskiego.

Sprawienie drabiny przystawnej ciężkiej i wejście po niej przynajmniej 1 strażaka z łuskiej na dach drugiego z włazem wody.

Opólny czas ćwiczeń nie może przekroczyć 12 minut

Okólnik nr. 4

w sprawie 3-dniowych uzupełniających kursów dla oficerów strazy

Daty 3-dniowych kursów ustalono następująco:

Od 8. do 10. kwietnia r. b.	kurs dla powiatu	przeworskiego
20. „ 22. „	r. b.	kościańskiego
23. „ 25. „	r. b.	gołępskiego
27. „ 29. „	r. b.	szubickiego
30.4. „ 2. maja	r. b.	chodzieskiego
4. do 6. „	r. b.	odolanowskiego
7. „ 9. „	r. b.	kępickiego
11. „ 13. „	r. b.	bydgoskiego
18. „ 20. „	r. b.	kościańskiego
21. „ 23. „	r. b.	rawickiego
27. „ 29. „	r. b.	grodzkiego
1. „ 3. czerwca	r. b.	śmigielskiego
8. „ 10. „	r. b.	szamotulskiego
11. „ 13. „	r. b.	obornickiego
15. „ 17. „	r. b.	strzelińskiego
18. „ 20. „	r. b.	mogileńskiego
22. „ 24. „	r. b.	gwałdniewskiego
25. „ 27. „	r. b.	wrzeńskiego

Koszty kursu za zakwaterowanie i wyżywienie wynoszą zł 12,— od jednego kursisty. Dla strażaków którzy nie będą korzystali z kwatery i wyżywienia koszty bezpłatny.

Zarządy Okręgowe zawiadomią bezpośrednio zainteresowane strazy o dacie i miejscu kursu. Kurs niekoniernie musi się odbyć w mieście powiatowym. Zbiórki należy naznaczyć nie później jak na godzinę 9-tą rano. Zakończenie kursu przypadnie w 3-cim dniu około godziny 15-tej. Zarząd Okręga poczyni wszelkie starania celem przygotowania kursu, wypoczynienia sprzętów, zakwaterowania i wyżywienia kursistów.

Związek Wojewódzki należy zawiadomić conajmniej 14 dni przed datą kursu o miejscu kursu oraz o 1-m czy wszelkie przygotowania poczyniono.

(—) TACZAK, Prezes

(—) BUSZA, Inspektor

Poznan dnia 15. marca 1931 r.

Okólnik nr. 5

w sprawie ewidencji odznaczonych Drużów Strażaków

Przy rozpatrywaniu wniosków o odznaczenie zachodzą często rozbieżności pomiędzy ewidencją prowadzoną przez Związek Wojewódzki i podaniami Zarządów Strazy. Chcąc ten stan usunąć Związek zamierza sporządzić dokładną ewidencję dotychczas rozdanych odznaczeń i w tym celu wzywa wszystkie Zarządy Związków Okręgowych, aby w przeciągu 2-ech miesięcy zebrały od poszczególnych strazy zrzeszonych

w Okręgu spis wszystkich Drużów Strażaków, którzy są w posiadaniu jakiegokolwiek bądź odznaczenia Związkowego. Wchodzić w rachubę medale za wyług lat, listy pochwalne, brązowe, srebrne i złote medale zasługi, krzyże za ratowanie ginących oraz medale za dzielność i odwagę. Ewidencję należy sporządzić według podanego poniżej szablenu:

O d z n a c z o n e g o		Data wstąpienia do strazy	Jakie odznaczenie otrzymał	Data i L. dz. przyznania odznaczenia
Imię, nazwisko i data urodzenia	Stanowisko w strazy			
Marcjan Kuzioła 14 IV 1884	Nac. str. k.	o 1 1903	brązowy medal zasług	18 kwietnia 1924 r. L. dz. 1016 24 Z
			Znak za wysł. 15 lat	10 5 1922 r.
			Znak za wysł. 20 lat	15 7 1925 r.

Dany odznaczonych osobom za wysług lat należy wyszczególnić kiedy Związek Wojewódzki otrzymał po raz pierwszy znak o z wymiarami i datę nadania znaku za datę 5 lat wysług.

Zebraane spisy oraz zestawienia odznaczonych członków zarządów w związków okręgowych, powiatowych naczelników potamietwa i ogólnymstrzy obwodowych nienależących do strazy, przesyła Zarządy Związków Okręgowych: do dnia 15. czerwca r. b. do Związku Wojewódzkiego

(—) TACZAK, Prezes

(—) BUSZA, Inspektor

Poznań dnia 15 marca 1931 r

Okólnik nr. 6

W sprawie posterunków przy Grobie Zbawiciela.

Istniejące na terenie Województwa starsze Ochotnicze Straże Pożarne od szeregu lat delegują w okresie Wielkiego Tygodnia Druha Strażaków na posterunki do Grobu Zbawiciela. Posterunki takie spożykają się z powszechnym uznaniem władz kościelnych oraz społeczeństwa, wobec czego zalecamy wszystkim nowo zorganizowanym strażom wprowadzenie tego zwyczaju. W tym celu Zarządy Straży winny porozumieć się z duszpasterzami swych parafii i następnie wydelegować od Wielkiego Piątku do chwili Zmarłychłania Druha Strażaków umundurowanych i uzbrojonych służbowo

„CZOLEM”

(—) TACZAK
PREZES

(—) BUSZA
INSPEKTOR

Poznań dnia 15 marca 1931 r

Okólnik nr. 7

W sprawie oddawania honorów weteranom powstań narodowych

Rada Naczelna Głównego Związku Straży Pożarnych R. P. na posiedzeniu w dniu 16. grudnia 1930 r. powzięła uchwałę, że wszyscy umundurowani członkowie straży obowiązani są salutować weteranów powstań

narodowych. Podając powyższą uchwałę do wiadomości polecamy stosowanie się do niej wszystkim członkom amundurowanym Straży Pożarnych

„CZOLEM”

(—) TACZAK
PREZES

(—) BUSZA
INSPEKTOR

Poznań dnia 15 maja 1931 r

Okólnik nr. 8

W sprawie przygotowań do obrony przeciwpowodziowej.

Wobec możliwości silnych wylewów rzek na wiosnę przypominamy Zarządom Związków Okręgowych oraz Strażom Okręgowym zagrożonych, konieczność rozpoczęcia akcji organizacyjnej w zakresie obrony przeciwpowodziowej miejscowości zagrożonych. Na leży nawiązać kontakt z powiatowymi Komitetami powodziowymi, przygotować potrzebne sprzęty i przybory, a wraz z zachodzącą niebezpieczeństwa służąc wszelką pomocą władzom organizującym akcję ratowniczą.

Przy tej okazji przypominamy, że w biurze Związku Wojewódzkiego jest do nabycia za cenę zł 3,50 książka inż. Tańkowskiego pod tytułem „Czynność i służba podczas powodzi”.

„CZOLEM”

(—) TACZAK
PREZES

(—) BUSZA
INSPEKTOR

Z życia związków i straży.

Pierwszy kurs dla ogniomistrzów obwodowych

W czasie od 2-7 marca r. b. odbył się w Poznaniu na odwachu II Straży Pożarnej miasta Poznania kurs dla ogniomistrzów obwodowych przy udziale 33 kandydatów. Wydelegowali powiat poznański 3, powiat gołczyński 4, powiat średzki 4, powiat grodzki 3, powiat nowo-tomycki 4, powiat międzychodzki 4, oraz powiat wolsztyński 11 kandydatów. Nieobecni byli kandydaci z powiatu wrzesińskiego. Kurs był zakwaterowany w gmachu Straży Pożarnej na sali gimnastycznej i chociaż nie było wygodny, do której przywykli niejedni z kandydatów w domu, to jednak wszyscy czuli się doskonale i chętnie ponosili przez tydzień kursu drobne niewygody. Po 9-godzinnym dniu pracy i ćwiczeniach przeprowadzanych na murze każdy z nich kanielnym spoczywał na swoim posłaniu. Ze i utrzymanie było dobre i dostateczne o tem świadczą słowa jednego z kursistów, który na pytanie odpowiedział: nie mamy potrzeby krzyżać o wzięć.

Kurs rozpoczął dnia 2 marca o godzinie 10-tej druh inspektor Busza krótkim przemówieniem, potem p. naczelnik Kiedacz w imieniu Zarządu Związku Wojewódzkiego powitał kursistów, zycząc pomyślnego przebiegu kursu. Po zabawieniu formalności i zapobów rozpoczęli się natychmiast ćwiczenia. Na kursie wykładał druh naczelnik Kiedacz, taktykę pożarniczą, delegat Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego p. Piekuć o ubezpieczeniach, delegat L. O. P. P. porucznik Zawadzki o obronie gazowej budownictwa miejskiego p. Żeromski o budownictwie, druh Meinhold z Międzyobodu o kaminiarstwie oraz druhowie inspektor Busza

i podinspektor Bednarek w pozostałych przedmiotach. Ćwiczenia praktyczne przeprowadził druh inspektor i podinspektor.

Podczas kursu odbyła się demonstracja siłwka motorowej „Leopolda” oraz demonstracje gaśnic „Strażak” i „Autostrazak” wyrobu firmy Kabł i Gogol kiewic.

Pewne uromaczenie stanowią stawienie przez kursistów odwachów w teatrach miejskich, przyczem zapoznawali się z urządzeniami przeciwpożarowymi teatrów. Wzajemnie wywarło na kursistów również zwiedzenie schronu przeciwgazowego urządzonego przez Komitet L. O. P. P. w którym p. porucznik Zawadzki rozmawiał kursistów ze znaczeniem schronów oraz z metodami obrony przeciwgazowej umieszczonych w schronie.

W sobotę dnia 7. marca odbył się egzamin w obecności delegata Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego p. pułkownika Psokuckiego, druh naczelnika Kiedacza, druh inspektora i podinspektora. Egzamin zdało z wynikiem bardzo dobrym 7, z wynikiem dobrym 12, z wynikiem dostatecznym 14 kandydatów.

Po fotografii pamiątkowej druh naczelnik Kiedacz rozdął świadectwa, przemówił krótko do kandydatów, potem druh inspektor Busza zaapelował do zebranych, aby starali się nabyte wiadomości zastosować i dopomóż Związkowi do rozwoju obrony przeciwpowodziowej

Z konferencji sołtysów i odprawy naczelników straży pożarnych powiatu krotoszyńskiego.

W dniu 8 lutego 1931 r. o godzinie 10⁰⁰ w lokalu hotelu „Pod Białym Orłem” odbyła się konferencja sołtysów i odprawa naczelników straży pożarnych. Udział w niej brało 4 naczelników ochotniczych straży pożarnych, 21 naczelników obowiązkowych straży pożarnych, 35 delegatów gmin wiejskich, 1 delegat obszaru dworskiego, 4 goście oraz członkowie Zarządu Związku Okręgowego.

Jako delegat Związku Wojewódzkiego brał udział w konferencji drub podinspektor Bednarek.

Wykonując porządek obrad, nasamptem przedstawił podinspektor Związku drub Bednarek znaczenie rozporządzeń policyjno-ogniowych, omawiając następnie kolejno poszczególne paragrafy rozporządzenia dot. pożarnictwa oraz rozporządzenia o zapobieganiu pożarom. Prelegent omawiał przy tej okazji wszelkie napykane podczas lustracji braki oraz wskazywał na konieczność ścisłego stosowania się do omówionych przepisów. W dalszym ciągu dr. prezes Okręgu wskazywał na znaczenie ochotniczych straży pożarnych oraz ich stosunek do władz i szczerą do organizowania nowych straży ochotniczych. Dalej omawiano

podział powiatu na obwody i ustalono 7 obwodów, dla których na propozycję Powiatowego Naczelnika Pożarnictwa zaproponowano równocześnie kandydatów na ogólnistrzy obwodowych. Obszernie omawiano sprawę nowo utworzonego Związku Okręgowego oraz sprawę funduszy Okręgu. Większą uwagę poświęcono również sprawom ubezpieczenia strażaków i komi od wypadków oraz sprawę premij za dostarczenie siłówek i kuf do pożarów. Omawiano również sprawę rewizji przeciwogniowych pu wsiach oraz sprawę opodatkowania członków nieczynnych obowiązkowych straży pożarnych.

Powiatowy naczelnik pożarnictwa dr. Chmielewski podaje do wiadomości, że w marcu-przed 15, odbędzie się jednodniowy kurs dla naczelników straży. W sprawie kursów powiatowych wnoszono prośbę aby nie urządzić kursów tygodniowych, gdyż trudno jest znaleźć na nie kandydatów.

Po 4-ty godzinnej konferencji drub prezes zamyka ją apelem, aby wszystkie strażki abonowały i przegowały miejscami „Strażki Wielkopolski” oraz pracowały nad podniesieniem obrony przeciwpożarowej powiatu.

Kolejowa Ochotnicza Straż Pożarna w Poznaniu.

Na rocznym Walnym Zgromadzeniu odbytem w dniu 7 lutego r.b. uchwalila straż mianowicie członkiem honorowym emerytowanego referenta pożarniczego Dyrekcji Kolei Państwowych w Poznaniu p. Szulca. Wykonując uchwałę walnego zgromadzenia delegacja straży w osobach druba prezesa Wendzińskiego, druba sekretarza Owczarszaka oraz druba skarbnika W. Janika wjechała w dniu 2. marca r. b. p. Szulcowi w jego mieszkaniu przy ulicy Kotopnickiej pięknie oprawionymi dywan. Przemówił przy tej okazji drub prezes Wendziński, dziękując p referentowi za tyczną opiekę nad miejscową Ochotniczą Strażą Kolejową. Odzna

czyły podziękowań w serdecznych słowach za zaszczyt który go spotkał, przyrzekając nadal wszelką swoją pomoc.

Panu referentowi Szulcowi składamy z tej okazji serdeczne życzenia. Czynimy to tem chętniej, iż współ pracą Jego ze Związkiem naczelnikowa była zawsze wielką życzliwością i przychylną w znacznym stopniu do zorganizowania i usprawnienia dratyn obrony przeciwpożarowej na terenie podległym Dyrekcji Kolei.

Niech godność Członka Honorowego jednej z tych dratyn pożytych nadal niek siągnęły dla idei pożarniczej

Z Walnego Zgromadzenia Związku Straży Pożarnych Okręgu w Szubinie.

W dniu 13 lutego r.b. o godzinie 12-tej odbyło się na sali Hotelu Centralnego w Szubinie Walne Zebranie Związku Straży Pożarnych Okręgu szubińskiego.

O godzinie 12-tej zgabił zebranie przewodniczący prezes Okręgu p. Starosta Powiatowy Schmidt, witając przybyłych, p. dyr. Walkowskiego, jako delegata Wydziału Powiatowego, p. burmistrza Grasa jako Powiatowego Naczelnika Pożarnictwa, pp. Cieszną i Kijewskiego jako członków Komisji Rewizyjnej oraz 22 delegatów Ochotniczych Straży pożarnych.

Lista obecności wykazała potrzebę do prawomocnych uchwał licść delegatów a mianowicie 27 uprawnionych do głosowania.

Odczytany przez sekretarza protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto bez zmian.

Szczegółowy referat o przeprowadzonych lustracjach wygłosił Powiatowy Naczelnik Pożarnictwa p. burmistrz Grus, podając stwierdzenie podczas lustracji braki.

Sprawozdanie sekretarza i skarbnika przyjęto bez zmian i dyskusji. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej

zycznej wykazało w przychodzie za okres sprawozdawczy zł. 45.— toczodu zł. 0.20, pozostało więc na rok 1931 zł. 44.80. Na wniosek Komisji Rewizyjnej odnośnie lono skarbnikowi absolutorium

Dobychczasowy Zarząd wybrało ponownie Przedłożony projekt budżetu na rok 1931/32 według propozycji Zarządu na sumę zł. 3350— został uchwalony.

Na delegatów do Rady Związku Wojewódzkiego wybrano przez akklamację na okres 3 lat pp. Starostę Schmidta jako Prezesa Okręgu i burmistrza Grasa.

Powiatowy Naczelnik Pożarnictwa p. Grus porzucił sprawę kursu dla ogólnistrzy obwodowych oraz 3-dniowego kursu dla ciferów straży, apelując do zebranych by wykorzystali odnośne kursy. Dalej podał do wiadomości, że projektuje się odbycie w maju zjazdu okręgowego w Szubinie i zamacza, że program zjazdu zostanie w najbliższych dniach poszczegółom strażom doręczony.

O godzinie 18⁰⁰ sołowat p. Prezes zebranie

Z Walnego Zebrania Ochotniczej Straży Pożarnej w Wolsztynie.

Zebranie zgabił dr. naczelnik Anders w obecności 36 członków czynnych i jednego członka honorowego, witając przybyłych na zebranie p. burmistrza Modliń

skiego, dr. Powiatowego Naczelnika Pożarnictwa Smoczyńskiego, radnego miasta p. Banińskiego, poczem wniósł 3-krotny okrzyk na cześć Naszej Rzeczypospolitej.

Przewodniczącym obrano p. burmistrza Modlińskiego. Odczytany porządek obrad jednogłośnie przyjęto. Dł. naczelnik podał w krótkich słowach całoroczną działalność straży. Dł. sekretarz zdał sprawozdanie z ilości odbytych zebrań. Sprawozdanie kasowe na podstawie księgi kasowej oraz stan kasy z dnia 31. 12. 30 przedłożył druh skarbnik. Dł. komornik podał krótkie sprawozdanie o majątku straży podając liczbę sprzętów i umundurowania.

Komisja Rewizyjna potwierdziła zgodność ksiąg z kwitami przychodowymi i rozchodowymi, poczem udzielono skarbnikowi półwitowania.

Wybór nowego Zarządu nastąpił przez aklamację: w skład Zarządu wszedł cały dotychczasowy Zarząd.

Z Roczno Walnego Zebrania Ochotniczej Straży Pożarnej w Rychtalu

Zebranie zgaił dl. prezes Jerzykowski nasz pnie podał porządek obrad.

Po odczytaniu listy obecnych członków stwierdzono, że na ogólną ilość 68 członków było obecnych 30-tych.

Odczytany protokół z ostatniego zebrania przyjęto bez zmian.

Po objęciu przewodnictwa przez druhą Bagaznińskiego przystąpiono do sprawozdań.

W roku sprawozdawczym Ochotnicza Straż Pożarna odbyła 15 ćwiczeń i 1 alarm. Podniosło się znacznie wyszkolenie O. S. P., czego dowodem i nagrodą zdobyła na zawodach konkursowych w Kępnie. Miejscowych pożarów w roku 1930 nie było. Straż brała udział przy 3 pożarach zamiejscowych na terenie niemieckim.

Ze sprawozdania skarbnika wynika że dochód, było zł. 1800.48 rozchodem 1795.25.

Z Walnego Zgromadzenia Ochotniczej Straży Pożarnej w Bojanowie, pow. Rawicz.

W dniu 29. 1. 1931 odbyło się w Bojanowie na sali Hotelu Centralnego Walne zgromadzenie miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej.

Zebranie zgaił dl. naczelnik Masłanka hasłem strażackim Czolem. Następnie druh naczelnik powitał przedstawiciela miasta zastępcę burmistrza p. Kosmala, przybyłych gości oraz druhów strażaków. Na przewodniczącego został jednogłośnie wybrany zastępcę burmistrza p. Kosmala, na sekretarza dl. Jerzy Weigl, na ławników dl. Schmidt i Gawroński.

Po odczytaniu porządku obrad przystąpiono do wykonania go. Protokół z ostatniego Walnego zgromadzenia odczytany przez dl. sekretarza Adamczewskiego przyjęty bez zmian.

Dł. naczelnik Masłanka w swem sprawozdaniu z działalności straży za rok 1930 podkreślił dużą ilość miejscowej straży przy wszelkich pożarach, tak w mieście jak i okolicy, a szczególności pożar w Tychalinie, gdzie dzięki szybkiej pomocy straży zdołano pożar zlokalizować, za co straż otrzymany tytuł i nagrodę. W zaobserwowaniu podziękowanie Magistratowi za udzielenie subwencji w roku 1930 i apeluje do druhów strażaków by licznie stawiali się na ćwiczenia.

Ćwiczeń odbyło się 14, straż stawała 36 razy wamg teatralną, urządono 1 zabawę lotową, pozostał straż brał udział w licznych pochodach. Liczba członków z końcem roku 1930 wynosiła 60.

Sprawozdanie kasowe przedstawił się następująco: dochody zł. 1.229.08 rozchodem zł. 924.88

Na chorągego i jego 2-ech asystentów wybrano na chorągego dl. Piakóza na asystentów dl. Stanisławskiego i Rogozińskiego. Z powodu nieobecności dl. prezesa Okręgu Druhy projektowaną dekorację dl. Fr. Hoffmanna bezomnym meżem zasięgi odczytano do następnego zebrania.

W wolnych wnioskach dl. Powiatowy Naczelnik Podamietwa Smoczyński poruszył sprawę niewłaściwego wyodrębnienia sprzętów potarniczych do celów nie mających nic wspólnego z potarniczymi oraz podał do wiadomości, że dnia 31 maja proponowane są zawody okręgowe w Opalenicy do których już należy rozpocząć przygotowania.

Na zakończenie przewodniczący p. burmistrz Modliński wyzna Zarządowi jak i całej straży swe podziękowanie i uznanie za całoroczną owocną pracę.

Zebranie odbyło się 2 walne, 4 miesięczne planarne i 12 zebrań Zarządu. Urządono 3 zabawy, pozostał straż brał udział w 3 obchodach i 2 pogrzebach zmarłych członków. Członków jest obecnie 68 w tem 35 aktywnych.

Na wniosek Komisji Rewizyjnej uchwalono a zlecić Zarządowi absolutorjum. Do Zarządu wybrano ponownie dotychczasowych druhów. Do Komisji Rewizyjnej wybrano dl. J. Böhma, jako trzeciego członka.

Następnie zareferował dl. prezes sprawę Zjazdu Okręgowego jaki zamierza się zrealizować w roku bieżącym w Rychtalu, którą jako niedostatecznie jeszcze opracowaną odczytano do czasu, gdy Zarząd będzie w stanie przedłożyć konkretnie dane co do miejsca i terminu Zjazdu. Odczytano również do następnego zebrania sprawę Kasy Pomocniczej.

W wolnych wnioskach ponownie aktualnie sprawy straży, poczem po wyczerpaniu listy druh przez sobowal zebranie hasłem „Czolem”.

zł. 304.50 pozostaje na rok 1931

Dł. przewodniczący Komela za zgodą zebranych druhów podziękował Zarządowi, za złożone sprawozdanie. Absolutorjum udzielono.

Nowy Zarząd składa się obecnie z następujących druhów:

Masłanka — naczelnika
Gawrońskiego — zastępcę naczelnika
Adamczewskiego — sekretarza
Sobocińskiego — skarbnika

Na członków Zarządu wybrano druhów: Szulca W. Luchawiewicza, Brakoszczy, Schmidt, Fajkowski, na ich zastępców druhów Kaprutyka i Waltera.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano druhów: Szyczyńskiego i Biłskiego.

Jako delegata na zebrania Związku Straży Pożarnych Okręgu w Rawiczu, do którego szlak należy, wybrano dl. Szulca.

W dalszym ciągu podano do wiadomości zebranych druhów, że straż postnowiła zaobnować gazecie „Sztak Wielkopolski” wydawaną przez Związek Straży Pożarnych Wojew. Pomorskiego za ogólną roczną zł. 4.—

W wolnych wnioskach poruszył przewodniczący p. Kosmala sprawę preferencji miejscowej straży do gminy Gohaszyn, nad którą wywalczyć się obecnie dyskusja. Dł. naczelnik Masłanka wyznał sprawę warty teatralnej oraz zespółował do druhów o liczny udział w ćwiczeniach konkursowych.

Zebanie zakończono o godzinie 10¹ hasłem „Czolem”.

Z karty żałobnej.



Dnia 18 lutego 1931 r. zakończył doczesny swój żywot s. p. druh

Szczepan Kowalczyk

Pierwszy Naczelnik Okręgowy Okręgu Chodzieskiego, Powiatowy Naczelnik Poradnictwa oraz Naczelnik Ochotniczej Straży Pożarnej w Chodzieży.

Śmiertelnie ucablana wyrwała z szeregów naszych wielce zasłużonego żołnierza-strażaka, męża prawego i niezłomnego działacza i dotkniętego boleśnie nie tylko losami szeregi szlacheństwa Okręgu Chodzieskiego, lecz również przełożonych Jego oraz całe społeczeństwo chodzieskie i wszystkich tych, którzy Zmarłego bliżej znali i z Nim się stykali. Strata, która pozostała organizacją naszą jest ten dotkliwsza, że s. p. Szczepan Kowalczyk zmarł w sile wieku licząc zaledwie 50 lat.

Szczepan i jego dusza Jego umiale zjednał sobie serca tych wszystkich, którzy Go otaczali i wspólnie z Nim pracowali. To też miliony żal milował się w twarzach wszystkich, którzy dnia 22. lutego z. b. pośpieszyli oddać Zmarłemu ostatnią przysługę.

Ożenek jogrzebowy, składający się z około 2000 osób, w tem 300 umiędzianych duchów strażaków oraz członków 9-ciu towarzystw miejscowych ze sędziariami prowadził ks. prob. Kurpisz z Chodzieży w asyście ks. prof. Yseneria i ks. Wikarego Lorenza z Chodzieży.

Uroczysty nastroj żałobny ożenku podnosiły dźwięki marszów żałobnych, wykonanych przez dwie orkiestry strażackie i jedną orkiestrę kolejową.

Przed trumną postępowali: Prezes Związku Straży Pożarnych Okręgu, Starosta Powiatowy p. Józef Dąbrowski z Chodzieży, delegat Związku Straży Pożarnych Województwa Poznańskiego p. podinspektor Bednarek z Poznania. W zastępstwie p. burmistrza przedstawił Magistratu miasta Chodzieży p. Dysektor Sylwester Mańczak.

Trumnę ze zwłokami s. p. Naczelnika nieśa do grobu na barkach syrch ochotniczej straży.

Przemówił do zebranych w pięknych i podniosłych słowach ks. prob. Kurpisz. W przedstawieniu swem podniósł zasługi s. p. Kowalczyka jako dobrego polaka i katolika. Zwrócił się również do wszystkich służalok i wskazał na wielkie i wzmożone zadanie straży pożarnej.

Na grubie s. p. Kowalczyka złożono 25 wieńcy z różnych organizacji i stowarzyszeń, nie licząc wieńcy złożonych przez krewnych i przyjaciół

S. p. Szczepan Kowalczyk urodził się dnia 15 grudnia 1880 r. w Borzęcicach, pow. Koźmin. Licząc lat 16 wyjechał z rodzicami swymi do Nadrenji. Pomimo młodego wieku i obcego otoczenia nie uległ jednak wpływowi germanizmu, lecz pozostał dobrym polakiem i występował czynnie w różnych polskich organizacjach, jak w towarzystwach śpiewu, w towarzystwach gim. „Sokół” i innych.

Z ciałną porostania Niepodległego Państwa Polskiego powrócił bezwzględnie do kraju i zamieszkał na stałe w Chodzieży.

Z podwójną gorliwością poświęcił się teraz pracy społecznej. Wybrany na członka Magistratu miasta Chodzieży zjednał sobie przez zdrowy sąd i starpowisko w sprawach społecznych i politycznych uznanie i poważanie tak ze strony władz jak i społeczeństwa.

Szczęśliwie zamieszkał w Chodzieży pierwszą ochotniczą straż pożarną i został jej naczelnikiem. W latach następnych organizował dalsze szcze poważnie na terenie powiatu i został zamianowany Naczelnikiem Okręgowym. Jako Naczelnik Okręgowy oddawał się duchem i ciałem pracy w strażach, nie rzucając nikczamnie swoje zdrowie i siłownki materialne. Z Jego inicjatywą wybudowano w Chodzieży okazałą i nową straż pożarną i uświetniał.

Pomimo nadwyróżnionego zdrowia nie ustawał w pracy i przyposał na rok 1931 uroczystość 10-cio lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Chodzieży a poświęcenie standarda. W znaczeniu nastaj Jego postanowił Zarząd Okręgu zwołać się do Związku Straży Pożarnych Wojew. Pozn. z prośbą o odznaczenie Go medalem.

Niestety s. p. Kowalczyk nie doczekał się radośnej dla Nieg. chwili, gdyż załojca choroby sercowa przecięła dnia 18. 2. 31 pasmo jego żywota.

Oby owoc pracy Jego były trwałe a czynny Jego licznych znalazły nadołowców

Cześć Jego pamięci.

Komitet Redakcyjny i Wydawca: Związek Straży Pożarnych Woj. Poznańskiego Poznani

Redaktor odpowiedzialny Inspektor Tadeusz Busza

Fabryka maszyn rolniczych

Bolesław Zawadzki - Szamotuły

Wykonuje również wszelkie reperacje przyrządów pożarniczych jak sikawek,
Telefon 141 drabin bezkoczowóz i innych Telefon 141

Centralna Drogerja J. Czepczyński, Poznań

Stary Rynek 8

TELEFONY 3324, 3315, 3238, 3115, 3230

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO
ZAKUPU DLA HANDLU
PRZEMYSŁU I ROLNICTWA

INTROLIGATORNIA

Poznań JOZEF ZIMNY Jezuitka 2
Telefon 1499 Mon. Kwiec. 1939

wykonuje oprawy masowe, sortymentowe dla
księgarń, drukarni, urzędów i prywatnych, od naj-
skromniejszych do najzobowiązujących opraw.

— Specjalność Tęczenie według wariantów —

Przepisowe opaski dla członków obowiązkowych straży pożarnych

Dla naczelnika i dowódców bez napisu 0,50 zł
z napisem „Obowiązkowa straż pożarna” 0,55 zł.
Dla szeregowych z napisem „Obowiązkowa
straż pożarna” 0,50 zł.

Hasz na składzie

Związek Straży Pożarnych Wojew. Poznańskiego

FABRYKA WYROBÓW Z MIEDZI
I MOSIĄDZU

KUBŚ I GOGOŁKIEWICZ

Miedziana gasnica

Ręczna gasnica
miedziana
do gaszenia
pożarów zwy-
kłych i pożar-
ów płynów
łatwopalnych
Typ
zamarzalny i
niezamarzalny.



Do gaszenia
pożarów sa-
mochodowych
oraz pożarów
benzynowych
olejów, smoły,
przewodów
elektrycznych

Gasnica
Tetra-Chlorowa
Auto-Strażak

„Strażak”

Zastępstwo: Składnica Przybarów Strażackich Związku
Straży Pożarnych Województwa Poznańskiego, Poznań



STRAŻAK WIELKOPOLSKI

ORGAN ZWIĄZKU STRAZY POZARNYCH WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO
WYCHODZI 20 KAZDEGO MIESIĄCA

JEDEN ZA WSYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Rok 2

Poznań, 20 marca 1932 r.

Nr. 3

Serdeczne życzenia

„WESOŁEGO ALLELUJA”

wszystkim Czytelnikom i Sympetykom „Strazaka Wielkopolskiego”
przesyła

Redakcja.

.. Rozkołysały się znów wszystkie dzwony,
w głośny, donośny zmartwychwstania chór

Alleluja! Alleluja!..

A spiżowe dźwięki tych piewów Wielkiego Misterjum, budzą ludzkie serca i tętno ich wplatają w swój harmonijny rytm. W zgodny rytm wszechmiłości, jedynej drogi wiodącej ku świetlanym celom Zmartwychwstania ducha

Rozkołysały się znów wszystkie dzwony i niosą po ziemiach polskich cudną pieśń wiary i wesela. I dociera ona pieśń do serc nastrojonych na ton dzwonów głoszących światu Wielką Prawdę

Popłynęły żyły szczęścia i radości, skrapiając, jako ożywcza rosa, dusze splekane w upalających życiowych troskach i znojach

Splynęła cisza ukojenia na dusze, złamane w zmaganiach z przeciwnościami, na ciężkich drogach ku ideałom powszechnego szczęścia.

Alleluja!.. Alleluja!

Znaczą się w młodzieńczych sercach i u myślach istotne wartości zbiorowego życia

Jasnym promieniem objawienia, rozblęły drogi po jakich ma kroczyć ludzkość ku ideałom. Zestroili się serca.

Niechaj ten dzień Zmartwychwstania Syna Bożego, symbol nieśmiertelności idei ofiarnej służby w imię miłości bliźniego, stanie się źródłem nowych zapasów energii i wytrwałości w pracy dla dobra publicznego.

Niechaj przepelni wiosenną radością karno szeregi naszego strażactwa, spojone uczuciem poświęcenia się szczerym hasłem altruizmu

W powojennej dobie sponiewierania wszelkich ideałów, samolubną pogonią za zyskiem i korzyściami interesów własnych, tem silniej daje się odczuwać potrzeba pogłębiania w naszych szeregach umiłowania służby społecznej.

Spotęgować więc musimy pracę nad wewnętrznym odrodzeniem, nad umocnieniem charakterów, nad uduchowieniem.

By rozkołysały się znów wszystkie dzwony,

W głośny donośny zmartwychwstania chór

Dział Urzędowy.

Poznań dnia 20 marca 1932

Okólnik nr. 5

W sprawie zmiany kursu dla mechaników stopnia I

Nawiązując do okólnika nr. 2 oraz do zawiadomienia, które rozesłaliśmy do wszystkich strazy posiadających molo-pompy komunikujemy, że datę kursu jesteśmy zniwelowali przełożyć na czas od 15—22 kwietnia rb. Zbiórka kursistów dnia 18 kwietnia o godz. 10-tej na odwachu II. Miejskiej Szpary Zawodowej w Poznaniu ul. Gruswaldzka 16. Dalsze postanowienia okólnika nr. 2 pozostają w mocy.

Strazy, które zgłosiły kandydatów na kurs, mają się odbyć od 7—11 marca rb nie potrzebują przedkładać nowego zgłoszenia. Apelujemy natomiast do strazy, które dotychczas jeszcze zgłoszenia nie na deskały, aby wykorzystały zmianę terminu kursu i wydelegowały na kurs co najmniej jednego kandydata. Koszt kursu są stosunkowo niewielkie. Przez posiadanie wykształconego mechanika straż uchroni się przed szkodami i nieporozumieniami, wobec czego nikogo nie powinno zabraknąć na tym kursie który będzie tylko jednorazowy.

„Czołem”

Zarząd

Poznań, dnia 20 marca 1932

Okólnik nr. 6

w sprawie posterunków przy Groble Zbawiciela

W roku ub. zajęłowaliśmy okólnikiem nr 6 do stawiania posterunków przy Groble Zbawiciela. Jak stwierdziliśmy większość strazy do zarządzenia się zastosowała i tam gdzie posterunki takie wystawiono poraz pierwszy stał spokój się z uznaniem władz kościelnych i społeczeństwa. Ten rodzaj służby świadcy nietylko na zewnątrz o żywotności strazy na polu pracy społecznej, lecz równocześnie stanowi służbę bezpieczeństwa, gdyż przy Groble zbudowanym zazwyczaj z materiału łatwopalnego przy wielkiej ilości otwartego światła stępudno o pożar.

Zarządzamy więc, aby Zarządy Strazy jak w r. ub. porozumiały się z duszpasterzami swych parafii i wydelegowały od Wielkiego Piątku do chwili Zmar twychwiania drubów strażaków umundurowanych i uzbrojonych służbowo do pełnienia na zmianę postu nunku przy Groble Zbawiciela

„Czołem

Zarząd

Poznań dnia 20 marca 1932

Okólnik nr. 7

w sprawie przygotowań do obrony przed powodzią

Oblite opady śniegów w ub. miesiącu mogą spowodować z nastaniem cieplejszych dni wylewy rzek

Zarządy Związków okręgowych oraz strazy pożarne na terenie powiatów, u których taka obawa zachodzi winny już teraz przygotować konieczny sprzęt i w chwili rozpoczęcia akcji zapobiegawczej włąć akcji ratowniczej stawić się do dyspozycji władz organizujących akcję sifowitczą.

Szczegółowy podręcznik inż. Tuliszkowskiego pod tytułem „Czynność i służba podczas powodzi” jest do nabycia za cenę zł 3,50 w biurze Związku

„Czołem

Zarząd

Poznań dnia 20 marca 1932

Okólnik nr. 8

w sprawie Rocznych Walnych Zgromadzeń Okręgow

Okręgi Gniezno, Poznań, Ostrów, Bydgoszcz, Mogilno, Rawicz, Leszno, Chodzież, Środa, Jarocin, Kępczo, Inowrocław, Koźmin, Odolanów i Krotoszyn odbyły już włąć ustaliły już terminy Rocznych Walnych Zgromadzeń Okręgowych.

Stosownie do §§ 10 do 18 statutu Związku Strazy Pożarnych Okręgu wzywamy prosić Okręgi, aby niezwłocznie ustaliły terminy Walnych Zgromadzeń i podały je do wiadomości Związku Wojewódzkiego. Porządek obrad Zgromadzenia Walnego powinien przewidzieć:

1. Zagajenie
2. Wybór 2 asessorów i sekretarza (§ 12 statutu)
3. Sprawdzanie legitymacji delegatów (§ 11 statutu)
4. Odczytanie protokołu z ostatniego zgromadzenia
5. Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej
6. Zatwierdzenie sprawozdań
7. Wybór 2-ch członków Zarządu w miejsce usępujących przez losowanie (§ 19)
8. Wybór 3-ch członków i 2-ch zastępców Komisji Rewizyjnej (§ 37)
9. Uchwalenie budżetu na rok 1932
10. Uchwalenie planu działalności na rok 1932
11. Komunikaty Zarządu
12. Wolne wnioski i zamknięcie

Terminowe odbycie Zgromadzeń Walnych lety w interesie zrzeszonych w Okręgu strazy, gdyż z chwilą zbliżania się okresu świetlnego strazy pożarne muszą być powiadomione o ewtl. odbyć się mających zawodach konkursowych i innych czynnościach, które wymagają dłuższego przygotowania. Niemniej świadcy terminowe odbycie Zgromadzenia Walnego i wy pełnienie przepisów statutu o żywotności Okręgu, to też ufamy, że zadani z Okręgów nie zaniecha tego statutowego obowiązku.

„Czołem

Zarząd

Materiał do zawodów konkursowych.

Z powodu rozpoczynającego się okresu ćwiczeń w strażach podajemy dla przypomnienia program zawodów dla poszczególnych grup. Po prawej stronie programu podajemy tabelę ocen aby poszczególne

straże mogły stwierdzić, w jakich czasach wykonują ćwiczenia i na jaką ilość punktów mogą liczyć. Ilość punktów podana jest oczywiście bez potrącenia punktów karnych za błędy.

Program Zawodów dla grupy II. (straże miast ponad 3000 mieszk.)

Ćwiczenia szkolne obejmują:

- a) maszta według następującego porządku
 1) drużyna, 2) w dwuszeręgi zbiórka, 3) spocznij, 4) odlicz, 5) haczmód, 6) w prawo zwrot, 7) w tył zwrot, 8) w lewo zwrot, 9) w tył zwrot 10) spocznij, 11) do dwóch odlicz 12) w czwórki w prawo zwrot, 13) kierunek na wprost, drużyna marsz, 14) dwójki w tył, 15) kierunek w tył na prawo 16) czwórki wprzód, 17) kierunek na lewo, 18) w lewo zwrot, 19) w tył zwrot, 20) w prawo zwrot, 21) w tył zwrot 22) kierunek na lewo, 23) w dwuszeręgi w lewo front, 24) drużyna stół, 25) rozjeżdż się.

Uwaga: w marszu każdą następną komendę wykonania można wydać dopiero po wykonaniu przez całą drużynę poprzedniej komendy

- b) sprawdzenie 3-ch drabin hakowych sposobem łańcuchowym do 3 piętra i szaportni
 c) słobienie linii węzłowej poziomej z 4-ch odcinoków węży tłocznych 2* po 15 mtr. każdy z trójnikiem i łącznikami zeapcami na 2 prądownicze przez 4 strażaków.
 d) sprawdzenie drabiny trzyprzędowej drążkowej lub francuskiej na całą wysokość.
 e) sprawdzenie przyrządu ratunkowego (wó, płótno lub Koenig) i uratowanie 3-ch ludzi z 3-go piętra wspinalni.
 f) sprawdzenie drabiny mechanicznej na całą wysokość, przy czym w sześcioro strażę ćwiczą jedną i tą samą drabiną.

Ćwiczenia taktyczne wykonane przez całą drużynę obejmują:

- Sprawienie 3-ch łańcuchów sposobem łańcuchowym do 3 piętra wspinalni.
 Sprawienie drabiny rozsuwanej do drugiego piętra, zaś drabiny mechanicznej wysuniętej na całą wysokość i skierowanej ku wspinalni.
 Sprawienie haków ręcznej lub motorowej na dwie linie węzłowe, przy czym jeden prądownik wchodzi na drabinę mechaniczną zaś drugi na drabinę rozsuwaną.
 Drogą przez łańcuch łańcuchów wstają się na 3-cie piętro ratownicy, sprawaiają wó, płótno wógl. przyrząd ratowniczy i ratują jednego człowieka z 3-go piętra wspinalni.

Ogólny czas ćwiczeń nie może przekroczyć 25 minut.

Uzyskuje się

- a) punktów 20, jeżeli masztę wykonano bez błędów w 60 sekundach. Za każdą przekroczoną sekundę odlicza się 1 punkt. Jeżeli więc masztę wykonano w 70 sek uzyskuje się 10 punktów, jeżeli w 80 sekundach nie uzyskuje się żadnego punktu

Jedn. takt. wykonano	P u n k t y					
	20	15	10	5	1	
b)	85	86 2 36 8	91 7 30 3	102 8 10 8	118 3 120	
c)	13	14 1 14 4	17 1 18	23 1 24 5	30 1 33	
d)	14	15 1 15 4	18 1 19	24 1 25 5	31 1 34	
e) wó płótno Koenig	100 90 91	101,3-101 8 91,2-91 8 91,2-91 8	105,7-105 3 96,3-96 3 96,3-96 3	117,8-117 8 107,8-110 2 107,8-110 8	133,5-140 123 5-130 123 5-130	
f)	C z a s o p r z e c i ę t n y					

Program zawodów dla grupy III-ciej (straże małomiasteczkowe).

Cwiczenia szkolne obejmują

- a) musztrę według następującego porządku: 1) drużyna, 2) w dwuszeru w zbiórkę, 3) spoczynki 4) odlicz 5) baczność, 6) w prawo zwrot, 7) w tył zwrot 8) w lewo zwrot, 9) w tył zwrot, 10) spoczynki, 11) do dwóch odlicz, 12) w czwórki w prawo zwrot, 13) kierunek na wprost, drużyna marsz 14) w dwójki w tył 15) kierunek w tył na prawo, 16) czwórki wprzód 17) kierunek na lewo 18) w lewo zwrot, 19) w tył zwrot, 20) w prawo zwrot 21) w tył zwrot, 22) kierunek na lewo, 23) w dwuszerę w lewo front, 24) drużyna służy 25) rozbież się

Uwaga: W marszu każdą następną komendę wykonania można wydać dopiero po wykonaniu przez całą drużynę poprzedniej komendy

- b) równoczesne sprawienie dwóch drabiny przysławnych ciężkich
 c) sprawienie dolnego prępa drabiny Szczerbowskiego jako swobodnie stojącej
 d) równoczesne sprawienie 2-ch bostaków lekkich i 1 ciężkiego
 e) skłócenie linii węzłowej poziomej przez 4-ch strażaków z 4 odcinków węża łocznego 2* po 15 mtr. każdy z łącznikami i łącznikami zaczepem na dwie prądowice
 f) sprawienie siłowni czterokołowej lub motorowej z trzema odcinkami węża łocznego 2* po 15 mtr. każdy z łącznikami zaczepem ze zwiądła i węzłem swobodnym 3 mtr. z półczajnikiem srebrowym sprawienie drabiny Szczerbowskiego jako zestawianej albo francuskiej na całą wysokość, przy stawionej wierzchołkiem do wspinania z wejściem po niej strażaka, zaczepienie się zatrzaśnikiem o ostatni szczebel i wyrzuceniem rąk w bok.
 h) wejście 2-ch strażaków po jednej hakówce na drugie piętro, uratowanie jednego człowieka przy pomocy linki i pasa ratunkowego, potem samo ratowanie się pierwszego z ratowników po linie na zatrzaśniku oraz zejście drugiego z hakówką na ziemię
 j) sprawienie lancucha wodnego przy udziale całej drużyny ćwiczącej z markowaniem podaniem wody przez całą długość lancucha

Cwiczenia taktyczne

Sprawienie dwóch hakówek sposobem lancuchowym do drugiego piętra wspinania, sprawienie drabiny Szczerbowskiego jako zestawianej lub francuskiej na całą wysokość przystawionej wierzchołkiem do wspinania. Sprawienie siłowni na 2 prądy. Wejście jednego prądownika po hakówkach na drugie piętro wspinania, drugiego prądownika po drabinie Szczerbowskiego lub francuskiej.

Ogólny czas ćwiczeń nie może przekroczyć 20 minut.

Uzyskuje się

- a) punktów 20 jeżeli musztrę wykonano bez błędów w 60 sekundach. Za każdą przekroczoną sekundę odlicza się 1 punkt. Jeżeli więc musztrę wykonano w 70 sekundach uzyskuje się 10 punktów, jeżeli w 80 sekundach nie uzyskuje się żadnego punktu

	Uzyskuje się punktów jeżeli ćwiczenie wykonano w sekundach				
	20	15	10	5	1
b)	4	4,5	5 i 5,8	7 i 7,5	10 i 11
c)	6	6,5	7 i 7,3	9 i 9,5	12 i 13
d)	3	3,5	4 i 4,3	6 i 6,5	9 i 10
e)	13	14 i 14,4	17 i 18	23 i 24,5	30 i 33
f)	20	21 i 21,4	24 i 25	30 i 31,5	37 i 40
g)	12	13 i 13,4	16 i 17	22 i 23,5	29 i 32
h)	48	49 i 49,6	54 i 55,6	63 i 65	73 i 75
i)	6	6,5	7 i 7,3	9 i 9,5	12 i 13

Program zawodów dla grupy IV-tej (straże wiejskie).

Cwiczenia szkolne obejmują:

- a) masztę według następującego porządku: 1) drużyna, 2) w dżuszeregu — zbiórka 3) spocznij, 4) odlicz, 5) hacznód, 6) w prawo — zwrot, 7) w tył zwrot, 8) w lewo — zwrot, 9) w tył — zwrot, 10) spocznij, 11) do dwóch odlicz, 12 w czwórki w prawo — zwrot, 13) kierunek na wprost, drużyna marsz, 14) w dwójki w tył, 15) kierunek w tył na prawo 16) czwórki w przód, 17) kierunek na lewo, 18) w lewo zwrot, 19) w tył zwrot, 20) w prawo zwrot, 22) w tył zwrot, 22) kierunek na lewo, 23) w dżuszeregu — w lewo front, 24) drużyna stół, 25) rozceść się.

Uwaga w maszu kabłą następną komendę wykonania można wydać dopiero po wykonaniu przez całą drużynę poprzedniej komendy.

- b) równocześnie sprawienie dwóch drabin przystawnych ciężkich
c) sprawienie dołnego przęsa drabiny Szczerbowskiego jako swobodnie stojącej,
d) równocześnie sprawienie 2-ch bosaków lekkich i 1 ciężkiego,
e) ułożenie linji węzłowej pozamej przez 4 ch strażaków z 4-ch odcinków węża tłoczego 2" po 15 mtr. kabły z łącznikami zaczepieni na dwie prądowice,
f) sprawienie sikawki czterokołowej z tarczami odcinkami węża tłoczego 2" po 15 mtr każdy z łącznikami zaczepieni ze zwijadła i 3 mtr. węzłem ssawnym z połączeniem śrubowym
g) sprawienie łańcucha wodnego przy udziale całej drużyny ćwiczącej z maskowym podaniem wody przez całą długość łańcucha.

Cwiczenia taktyczne: sprawienie dołnego przęsa drabiny Szczerbowskiego jako swobodnie stojącej.

Sprawienie sikawki ze 45 mtr. węża tłoczego ze zwijadła i wejście prądowiska na drabinę Szczerbowskiego.

Sprawienie drabiny przystawnej ciężkiej i wejście po niej przynajmniej 1 strażaka z tłumnicą na dach, drugiego z wiadłem wody.

Ogólny czas ćwiczeń nie może przekroczyć

12 minut

Uzyskuje się

- a) punktów 20, jeżeli masztę wykonano bez błędów w 60 sekundach. Za każdą przekroczoną sekundę odlicza się 1 punkt. Jeżeli więc masztę wykonano w 70 sekundach uzyskuje się 10 punktów jeżeli 80 sekundach nie uzyskuje się żadnego punktu

Uzyskuje się punktów jeżeli ćwiczenie wykonano w sekundach	20	15	10	5	1
b)	4	45	51 53	71 75	101 111
c)	6	65	71 75	91 95	121 13
d)	3	35	41 45	61 65	91 100
e)	13	141 144	171 18	231 245	301 33
f)	20	21 21 4	261 25	301 315	371 40
g)	6	65	71 75	91 95	121 13

UWAGA:

Czas przy poszczególnych ćwiczeniach liczy się dla masztry od chwili wydania przez dowódcę drużyny komendy „w dżuszeregu zbiórka” do chwili wydania drużynie kończącej komendy „rozceść się”.

Normalny czas na wykonanie masztry 60 sekund
2 dla pozostałych ćwiczeń od chwili wydania przez dowódcę drużyny komendy „spraw” do chwili ukończenia ćwiczenia, przy czym ćwiczenia uważa się za ukończone przy sprawieniu linji węzłowej po kolejnym podaniu przez

wszystkich sprawiających poszczególne odcinki hasła „gotowe” oraz przez prądownika hasła „woda naprzód”. Przy sprawieniu sikawki ręcznej lub motorowej po podaniu przez prądownika hasła „woda naprzód”. Przy sprawieniu łańcucha wodnego po zamarkowaniu wylanu pierwszego wiadra wody przez ostatniego w szeregu strażaka. Przy ćwiczeniu ratowniczym z chwiałą dotknięcia ziemi nogami przez ostatniego z ćwiczących strażaków. Przy pozostałych ćwiczeniach po wykonaniu ćwiczenia zgodnie z instrukcją

Wyciąg z regulaminu Zjazdów i Zawodów.

§ 6. Władzami Zjazdowymi są: Zarząd Związku organizującego Zjazd, komendant Zjazdu i Sąd Konkasowy. — każdy w swoim zakresie.

§ 7. Zarząd Związku organizującego Zjazd jest odpowiedzialny za ściśle wykonanie przepisów niniejszego regulaminu, dot. właściwego umundurowania, ubezpieczenia, składu i dowództwa drużyn ćwiczebnych oraz zaliczenia ich do właściwej grupy i prawa ich do udziału w danych zawodach (§§ 2, 26, 28, 29, 30, 32, 34 i 130).

§ 8. Komendant Zjazdu mianuje Zarząd Związku organizującego Zjazd.

§ 9. Do pomocy komendantowi Zjazdu Zarząd Związku organizującego Zjazd przydziela, zależnie od potrzeby, 1 lub kilku adiutantów.

§ 10. Komendant Zjazdu dowodzi całością Zjazdu, przyjmuje raport powitalny, składa raport przedstawicielom władz państwowych lub związkowych, prowadzi defiladę i czuwa nad ogólnym porządkiem.

§ 11. Porządek stawienia jest następujący: a) Na prawem skrzydle orkiestra, wyznaczona przez Zarząd Związku organizującego Zjazd; pierwsza drużyna w odstęp 6 kroków, odstęp między drużynami 3 kroki. Naczelnicy drużyn na prawem skrzydle swych drużyn jeżeli organizowana jest odrębna grupa sztandarowa to zajmuje ona miejsce pierwszej drużyny Związek organizujący Zjazd wyznacza placów honorowy w składzie 16 ludzi i dowódcy, jako astyła hulca sztandarowego. Placów honorowy zajmuje miejsce w szyku rozwinętym na lewo obok hulca sztandarowego w kolumnie zaś marszowej zaś za hufcem.

§ 12. Na Zjazdach Wojewódzkich drużyny, przy bywającej z terenu jednego Okręgu, a na zjazdach Ogólnopolskich z terenu jednego Województwa — tworzą odrębne grupy okręgowe lub wojewódzkie, pod dowództwem wyznaczonym przez dany Związek Komendanta grupy. Komendant grupy winien przed wyjazdem jej na Zjazd wyznaczyć uczestnikom grupy miejsce zbiórki w mieście, gdzie odbywa się Zjazd, przyczem miejsce to winno znajdować się gdzieś niedaleko, a nie w miejscu oddalonej zbiórki Zjazdu. Po przybyciu na miejsce i dokonaniu zbiórki, grupa pod dowództwem swego Komendanta, maszeruje jako całość na wyznaczony programem miejsce zbiórki.

Po ustawieniu grupy w szyku rozwinętym na wyznaczone przez Komendanta Zjazdu miejsce, Komendant grupy staje w porządku na 6 kroków przed frontem grupy okręgowej i na 12 kroków przed frontem grupy wojewódzkiej.

Miejsca dla poszczególnej grup należy wyznaczyć z góry przez wysłanych oficerów (adjuwantów) lub podoficerów, którzy oczekują na swe oddziały na tych miejscach.

Przesłania grup i astyła; szyku na placów ogólnej zbiórki należy znać.

§ 13. Raport przyjmuje Komendant Zjazdu, stając w porządku przed frontem kolumny w takiej odległości, aby był widoczny przez oba skrzydła, poczem podaje komendę: „Dowódcy—raport”. Na tę komendę Komendant grup robią w tył zwrot, wychodzą swym grupom komendę: „Baczność” poczem podchodzą do Komendanta Zjazdu najkrótszą drogą i ustawiają się przy nim w szeregu w odległości 3 kroków, tak, aby Komendant Zjazdu znajdował się w porządku składających raport, poczem jednocześnie salutują. Tam gdzie niema oddzielnych grup raport składają dowódcy drużyn wy-

stępując na krok z szeregu, robiąc w lewo zwrot, wy dając komendę „baczność” i podchodząc do Komendanta Zjazdu jak wyżej. —

Komendant Zjazdu, po odświadczeniu, podaje komendę: „Na moją komendę — całosc — spęćnij” i podchodząc kolejno do dowódców odbiera ustny raport o liczebności grupy, drużyny lub delegacji. Adjutant Komendanta Zjazdu, stojąc jeden krok w tył na lewo za Komendantem Zjazdu, nosząc kreśl meldunków.

Jeżeli w składzie zakomunikowany uprzednio Związkowi organizującemu Zjazd, zostały podniezione zmiany, to dowódcy drużyny, ewentualnie Komendant grupy, winien w czasie raportu powitalnego zameldować o tem Komendantowi Zjazdu.

§ 14. Po odebraniu raportu, Komendant Zjazdu omawia treść i wnieśli raport porządek Zjazdu, oraz zawiadamia, kto będzie przyjmował raporty, aby uczestnicy Zjazdu użyli odpowiedniego byłoby, odpowiadając na powitanie, poczem daje komendę „Dowódcy—wstąp”. Dowódcy salutują jednocześnie robią w tył zwrot i wstępują na swoje miejsca.

§ 15. Z chwilą przybycia oficjalnego reprezentanta Związku organizującego Zjazd lub wyższego oraz przedstawicieli Władz Państwowych, Komendant Zjazdu komenderuje: „Kolumna baczność — na prawo patrz” i następnie składa raport.

Przyjmujący raport winien podejść ku Komendantowi Zjazdu i zatrzymać się na wysokości łuki pomiędzy orkiestrą a pierwszą drużyną, w odległości około 10 kroków od frontu czół kolumny. Wówczas Komendant Zjazdu podchodzi do przyjmującego raport, staje przed nim na 3 kroki i składa raport ustny o liczebności szanie Zjazdu.

Orkiestra gra jednocześnie marsz powitalny (tak zwany generalny).

Musm Państwowy wolno grać tylko na prywatne przedstawiciel Władz Państwowych lub wojskowych, jeżeli ci mają mandat reprezentowania Rządu.

Po złożeniu raportu orkiestra przestaje grać, grupa przepastwicieli władz, przyjmującym raport na czole, przechodzi przed frontem kolumny, salutując, lub cywili — odkrywając głowy. Po przeglądzie przyjmujący raport wita Zjazd słowami: „Czołem Druhowie”. Strazcy biorący udział w Zjeździe, odpowiadają na 3 tempa: „Czołem Druhu Przestę” (Pan e Starosta, Panie Wojewodo itp).

§ 16. Po przeglądzie i powitaniu, Komendant Zjazdu wydaje komendę: „Baczność — Sprocznij” poczem formuje kolumnę czwórkową rozkazem: „W drużynach kolumna czwórkowa”. Rozkaz ten powtarzają komendanci grup, a dowódcy drużyn podają komendę „Cwórki w prawo zwrot”.

Komendant zjazdu maszeruje o 9 kroków przed czółową orkiestrą. Adjutant maszeruje o 3 kroki za Komendantem Zjazdu i 1 krok na lewo. Za orkiestrą maszeruje hufec sztandarowy, lub jeśli go niema, — naczelnik pierwszej drużyny, ewen ustale Komendanta grupy. Przemarsz odbywa się na tożsam komendanta „Drużynami maszerować”. Komendy do marszu poszczególnej drużyny wydają ich dowódcy.

Dowódcy drużyn maszerują 3 kroki przed swoją drużyną, a na 6 kroków za ostatnią czwórką poprzedniej drużyny.

W takim porządku następuje przemarsz do kościoła, skąd po nabożeństwie i ponownem ustawieniu uczestnicy Zjazdu udają się na wskazane w programie Zjazdu miejsce.

Przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, zrzeszeń i związków, goście oraz delegaci Związków Stratackich udają się na nabożeństwo oddzielnie, w towarzystwie osób przydzielonych przez Związek organizujący Zjazd.

§ 32. Po skończeniu dekoracji, albo w jej braku wprost po nabożeństwie, grupa przedstawicieli władz udaje się na miejsce, gdzie ma być przyjmowana defilada. Miejsce to powinno być tak wybrane aby przyjmujący defiladę byli odgradzeni kródnem od publiczności, stanowiąc wyraźnie wyodrębnioną od nich grupę, oraz aby znajdowali się z prawej strony defilującej kolumny.

Defiladę przyjmują peeres Związku, w otoczeniu grupy przedstawicieli władz. Prezes Związku, organizującego Zjazd, może zastąpić ten odstęp najdosłowniejemu z gości, uprzedzając o tem Komendanta Zjazdu. Na linii defilady, 25 kroków przed i za przyjmującym defiladę, ustawia się 2-óch oficerów kierunku kolumny w ten sposób, aby byli zupełnie widoczni dla defilujących.

Komendant Zjazdu ustawi kolumnę czołową, dając rozkaz: „W drutach kolumna czołowa” naspętno zaś: do defilady drużynami maszerować”. Rozkazy te powtarzają komendanci grup, potem dowódcy kompanii starsz. Z chwilą zbliżenia się do pierwszego oficera kierunkowego, Komendant Zjazdu podaje rozkaz: „Defilada w prawo” i salutuje Zrów nawy się z przyjmującym defiladę, robi w prawo zwrot, podchodzi do niego wciąg salutując i mieduje defiladę, potem staje po jego prawej stronie, bokiem zwrócony, frontem do nadchodzących drużyn.

Masserująca i grająca na czele orkiestra, zrównawszy się z pierwszym oficerem kierunkowym, zbacza w lewo i ustawia się obok drogi, którą defilada przechodzi, naprzeciw grupy przyjmującej defiladę i frontem do niej nie przestając grać marsza. Jeśli wśród defilujących idzie więcej orkiestr, to te kolejno zajmują miejsce pierwszej orkiestry, wg. uprzednio dokonanego przydziału. Należy przytem uważać, aby zmieniające się orkiestry grając nie zmieniały kroku defilady.

Orkiestra, która następuje grająca orkiestra zastąpiła, odchodzi z defiladą nie grając.

Ostatnia orkiestra odchodzi grając za ostatnią drużyną. Komendanci grup powtarzają wydany przez Komendanta Zjazdu rozkaz: „Defilada w prawo”, do wódcy zaś drużyny, z chwilą zrównania się z pierwszym oficerem kierunkowym, wydają komendę: „Baczność — na prawo patrol”, i salutują. Niższy drągiem oficera kierunkowego wszyscy przestają salutować, do wódcy zaś drużyny podają komendę: „Baczność”.

W czasie przyjmowania defilady salutuje lub odkrywa głowę tylko przyjmujący defiladę, reszta zaś przedstawicieli salutuje, względnie odkrywa głowę tylko przed sztabami.

§ 33. Po skończeniu defilady oddział prowadzony przez adjutanta Komendanta Zjazdu odmaszerowują przed lokal miejscowego Związku lub inny, gdzie składają sztandary. Przed lokalem tym oddziały zatrzymują się, stają frontem do lokalu, a orkiestra stojąca na prawem (lewym) skrzydle, również frontem do lokalu, gra w dalszym ciągu.

Na komendę adjutanta „Początek sztandarowe — wystap”, poczyni występując i odnoszą sztandary, wszyscy wracają do szeregu. W czasie odnoszenia sztandarów kolumna stoi „Na prawo (lewo) — patrol”, dowódcy drużyn salutują, a orkiestra gra marsz sztandarowy.

Po wniesieniu sztandarów dowodzący adjutant podaje komendę: „Baczność — spoczni”. Orkiestra przestaje grać. Po powrocie pocztów sztandarowych do szeregu, oddziały odmaszerowują pod komendą adjutanta Komendanta Zjazdu.

Zawody.

§ 26. W zawodach mogą brać udział tylko strażnicy ubezpieczeni w „Kasie Stratackiej”, lub w inny sposób ubezpieczeni od nieszczęśliwych wypadków.

§ 27. Zawody dzielą się na zespołowe i indywidualne.

§ 28. W zawodach zespołowych biorą udział drużyny stratackie, w składzie 16 stratacków i 1 dowódcy. Na ewentualny wypadek przewidzieć należy jednego lub dwu stratacków rezerwowych. Straże grupy IV-ej licząc nie więcej, jak 25 członków czynnych, mogą brać udział w zawodach w składzie 12 stratacków i dowódcy.

§ 29. Dowódcą drużyny ćwiczebnej może być tylko Naczelniczy Straży lub pomocnik naczelnika.

Na prowadzenie drużyny ćwiczebnej przez innego oficera strazy, winna straż, w wypadkach nagłych, uzyskać zezwolenie Prezesa Związku organizującego Zjazd.

§ 30. Związek organizujący Zjazd winien przygotować odpowiedni teren do ćwiczeń, oraz wszelkie potrzebne do ćwiczeń narzędzia. Dla spawzenia linii wtył tocznych winna być dostarczona miara metrowa.

Boisko ćwiczebne winno być wyraźnie odgraniczone od reszty terenu tak, aby publiczność nie miała nań wstępu.

W razie jednoczesnego przeprowadzenia zawodów kilku grup, boisko winno być podzielone zawczasu dla poszczególnych grup przez Zarząd Związku organizującego Zawody.

Za stan przygotowanych narzędzi i stopień odpowiedzialności ich wymogów bezpieczeństwa, Zarząd Związku organizującego Zjazd ponosi całkowitą odpowiedzialność.

§ 42. Rodzaj i ilość nagród ustala Zarząd Związku organizującego Zjazd z wykluczeniem nagród pieniężnych i w gotówce oraz, o ile chodzi o nagrody dla drużyn stratackich, z wykluczeniem przedmiotów służących do osobistego użytku stratacków.

§ 44. W drutach, które uczestniczą na rozpoczęcie ćwiczeń, lub je ukończą, wolno wydać komendę: „możesz się”, z warunkiem jednak, że nie wolno opuszczać miejsca i stanowiska drużyny bez zezwolenia przewodniczącego Sądu.

§ 45. W czasie zawodów na boisku ćwiczebnym znajdują się mogą tylko: Komendant Zjazdu, jego adjutant, członkowie Sądu Konkursowego, drużyny ćwiczebne, oraz oddział porządkowy, -przydzielony Komendantowi Zjazdu. Dla przedstawicieli władz członków Zarządu Związku organizującego Zjazd i gości — Komendant Zjazdu wyznacza specjalne miejsca na trybunach lub boisku.

§ 46. Podczas zawodów na trybunie Sędziowskiej lub przy stołkach sędziowskich i w najbliższym otoczeniu, znajdują się tylko mogą członkowie Sądu Trybuny lub stołki sędziowskie winny być odgraniczone od publiczności linkami conajmniej o 5 metrów z każdej strony. Adjutant i sygnalista, przydzieleni są dowl, zajmują miejsca wyznaczone przez Przewodniczącego Sądu.



Wóz rekwizytowy przedstawiony na powyższej fotografii używany, lecz w dobrym stanie
sprzeda za zł 1.000,—

Ochotnicza Straż Pożarna w Ostrowie (Województwo Poznańskie)

dokąd prosimy kierować zapytania.



Dla członków Straży Obowiązkowych:

Regulamin służbowy	20 gr
Legitymacje	5 gr
Opaski na ramię	50 i 55 gr

Dla członków Och. Straży Pożarnych:

Statut O. S. P.	30 gr
Legitymacje	6 gr
Płaskaty do rozlepienia na zabawy i przedstawienia	30 gr
Sztuki teatralne . . . 1,—	do 1,50 zł

do nabycia w biurze Związku.

Komitet Redakcyjny i Wydawca: Związek Straży Pożarnych Woj. Poznańskiego, Poznań.

Redaktor odpowiedzialny Inspektor Tadeusz Busza.

Drak. M. Maćkowiak, Poznań, ul. Fr. Rytajczaka 16.

STRAŻAK WIELKOPOLSKI

ORGAN ZWIĄZKU STRAZY POZARNYCH WOJEWODZTWA POZNAŃSKIEGO
WYCHODZI 20 KAZDEGO MIESIĄCA

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Rok 3

Poznań, 20 marca 1933 r

Nr 3

Przed zawodami konkursowymi

Zbliża się sezon ćwiczebny. Na boiskach strażackich rozbrzmiewać będą na kilka dni głośnie komendy, na odgłos których wyruszą się właśnie różnorodne kilkunastoczłonowe przewozy zmasowa. Praca w tym czasie żywym, musi być intensywna, bo czas do ćwiczeń krótki, a templat zawodów bliski.

Zarząd Związku Wojew. uchwalił rozpocząć w roku b. zawody konkursowe we wszystkich powiatach. Zasadniczo odbywać się będą zawody tylko pomiędzy strażakami jednego powiatu. Gdzie dosię straż w powiecie jest liczna, zawody się będą odbywać w kilku ośrodkach. Wyniki rozgrywek okazują wielkie zainteresowanie się zawodami, mieszkańców małych miasteczek. Straże i kadro tych miasteczek często gromadzą w sobie kadro strażacką i żywo interesują się konkursami. Zawody w tych ośrodkach mają duże znaczenie stażownicze i przyczyniają się do usamośnienia stażowników strazy pożarnej. Przy wyborze miejsca zawodów należy więc, o ile to możliwe, uwzględnić takie miejscowości, w których zawody się jeszcze nie odbyły.

Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu przemaszył jak w ub. latach pewną sumę na imprezę. Całom równomiernego podziału tej sumy na strażki biorące udział w zawodach i uniknięcia nieporozumień rozstrzygniętych, nastąpi w roku b. po działalnej przemocy do ukończenia wszystkich zawodów. W roku ub. powiększyły strażki pożarne biorące udział w zawodach swój sprzęt o nowe sprzęty w wartości 10.000,— zł, które Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych (wówczas Krajowe Ubezpieczenie Ogólne) przemaszył na imprezę. Niewątpliwie i w roku b. pomoże przemaszone przez tę instytucję będą wielką pomocą do zawodów. Rozumiemy trudności, które się piętrzą w obecnych czasach, niemniej jednak ufamy, że zawody we wszystkich powiatkach, nawet w tych 5-ciu, w które tych dotychczas ogólnie się nie odbywały dojdą do skutku.

Program zawodów, który ogłaszamy na następnych stronach, pozostaje zasadniczo bez zmian. Straże grupy II. będą miały jedynie obowiązki wystąpić z ćwiczeniami pokazowymi przy sprzętach w maskach gazowych. Wykazują one ćwiczenia drabinami hakowymi, liną wężową, sprawozdaniem wysuwanych lub sprawienie drabiny mechanicznej. Jeżeli stanie do zawodów kilka strażek w grupie II., kadro strażki wykonuje inny rodzaj ćwiczenia. Dla strazy grupy III. i IV. wprowadzono zmianę o tyle, że strażki te ćwiczenia siłkową obręczakową i ożenią liną wężową wykonają nie na czas a na tempo. Dużo to sądowi konkursowemu możliwość bardziej sprawiedliwej oceny wyniku zawodów. Podczas gdy bowiem dotychczas decydowało o zajęciu czołowych miejsc jedynie osiągnięcie najlepszego czasu i najmniejszej ilości punktów karanych, obecnie sąd konkursowy przy ocenie ćwiczenia na tempo i na czas będzie mógł przekozać się o umiejętnością przyswojenia się strazy do zawodów i o umiejętności jej maszynik.

Zarządy Okręgowe, urządzały zawody po winy o ile możliwości urozmaicić sam program, przez połączenie go, bądźto z urozyczeńnością lub jubileuszem miejscowej strazy pożarnej, bądź też przez urządzenie opozycji zawodów konkursowych ćwiczeń pokazowych dla publiczności. Ćwiczenia mogą być wykonywane, albo przy użyciu większej ilości sprzętów jak na przykład drabin, bosaków, linowe i liną wężową, bądź też w postaci ćwiczeń gimnastycznych lub ćwiczeń z toporkami i pochodniami. Można również urządzić ćwiczenia jednostkowe według programu ogłoszonego na dotychczas stronicach.

Templat zawodów w poszczególnych powiatkach zostają uzgodnione na najbliższym odprawie Powiatowych Naczelników Pożarnictwa. Straże ochotnicze, które prowadzą w sobie urozyczeńność wagi, mają zamiary ubiegać się o urządzenie zawodów w ich miejscowości, powinny wezas powiadomić

swoje władze Okręgowi. Zasadniczo przewiduje się urządzenie zawodów powiatowych od końca maja do połowy lipca, rezerwując miesiące od II. połowy sierpnia, września i października na eventy

zawody okręgowe i dla najlepszych strażki z kilku powiatów.

Z listem — na boisku — do pracy do rozdziału.

Materiał do zawodów konkursowych

Podajemy poniżej dla przypomnienia program zawodów dla poszczególnych grup. Po prawej stronie programu podajemy tabelę ocen, aby poszczególne strażki mogły stwierdzić, w jakich

czasach wykonują ćwiczenia i na jaką ilość punktów mogą liczyć. Ilość punktów, podana jest oczywiście bez potrącenia punktów karnych za błędy

Program Zawodów dla grupy II. (strażki miast ponad 3 000 mieszkańców)

Ćwiczenia szkolne obejmują:

- 1) musztrę według dotychczasowego regulaminu (25 komend)
- 2) sprawdzenie 3-ch drabin hakowych sposobem linieuchowym do 3 piętra i naopwrot.
- 3) ułożenie linii węzłowej poziomej z 4-ch odcinków węzła tłoczonych 2^o po 15 metr. każdy z trójnikiem i łącznikami szerepami na 2 prądownicach przez 4 strażaków.
- 4) sprawdzenie drabiny trzyprętowej drążkowej lub francuskiej na całą wysokość.
- 5) przewieszenie przyrządu ratunkowego (wór, płótno lub Kosnig) i ustawienie 3-ch ludzi z 3-go piętra wspinacni.
- 6) sprawdzenie drabiny mechanicznej na całą wysokość przyrzadz wszystkie strażki ćwiczą je dwa i tą samą drabiną.

Ćwiczenia taktyczne wykonuje się na całej drużynie obejmują:

Sprawienie 3-ch hakówek sposobem linieuchowym do 3 piętra wspinacni.

Sprawienie drabiny rozsuwanej do drugiego piętra, zaś drabiny mechanicznej wysuniętej na całą wysokość i skierowanej bez wspinacni.

Sprawienie sikawki ręcznej lub motorowej na dwie linie węzłowe, przyrzadz jeden prądowniczek wchodzi na drabinę mechaniczną zaś drugi na drabinę rozsuwaną.

Drugą przez linieuch hakówek nudaż się na 1-cie piętro ratownicy, spracniają wór, płótno wzdł. przyrząd ratowniczy i ratują jednego człowieka z 3-go piętra wspinacni.

Ogólny czas ćwiczeń nie może przekroczyć 25 minut.

Uzyskuje się:

- a) punktów 20, jeżeli musztrę wykonano bez błędów w 60 sekundach. Za każdą przekroczoną sekundę odlicza się 1 punkt. Jeżeli więc musztrę wykonano w 70 sek. uzyskuje się 10 punktów, jeżeli w 80 sekundach nie uzyskuje się żadnego punktu.
- b) punktów 20, gdy wykonano w 50 sek., punktów 10, gdy wykonano w 68,3 sek., punktów 1, gdy wykonano w 90 sek.
- 1 punkt w 23, gdy wykonano w 15 sek., punktów 10, gdy wykonano w 20 sek., punktów 1, gdy wykonano w 35 sek.
- za drabinę francuską: punktów 20, gdy wykonano w 10 sek., punktów 10, gdy wykonano w 15 sek., punktów 1, gdy wykonano w 30 sek.; za drabinę drążkową: czasy 14, 19 i 34 sekund.
- c) za wór: punktów 20, gdy wykonano w 110 sek., punktów 10, gdy wykonano w 128,3 sek., punktów 1, gdy wykonano w 150 sek.; za aparat Kosniga: czasy 95, 103,5 i 135 sek.
- f) liczy się czas przebiegu.

Ćwiczenia taktyczne liczy się czas przebiegu

Program zawodów dla grupy III. (straże małomiasteczkowe)

Cwiczenia wykonane na tempo obejmują

- 1) ćwiczenia wykonane na tempo
- 2) ćwiczenia wykonane na czas.

1) ćwiczenia wykonane na tempo obejmują.

- a) sprawienie sikawki czterokolowej z 1 odem kłom węża tłoczonoego — 15 mtr. z łączakami zaczepionymi w kręgu i dywanem wylamni asarw. nemi po 2 mtr. z połączeniem 4 rubosom i następnie złożenie sikawki.
- b) ułożenie linii wędzowej poziomej przez siedmu strażaków z czterech odcinków węża tłoczonoego 2^o po 15 mtr. każdy z trójnikiem i łączni kami zaczepionymi i złożenie linii.

2) Cwiczenia szkolne na czas obejmują

- a) mustatrę jak w grupie II
- b) równoczesne sprawienie dwóch drabin przy stawianych ciężkich,
- c) sprawienie dolnego przesła drabiny Szezerbowski jako swobodnie stojącej.
- d) równoczesne sprawienie dwóch bosaków lekkich i jednego ciężkiego.
- e) sprawienie drabiny Szezerbowski jako zastawianej albo francuskiej na całą wysokość, przystawionej wierzchołkiem do wspinadli z wejściem po niej strażaka, zaczepienie się za trzaski o ostatni szczebel i wyrzuceniem tąg w bok.
- f) wejście 2-eh strażaków po jednej hakówce na drugie piętro, uratowanie jednego człowieka przy pomocy linki i pasa ratunkowego, porzucenie smorotowania się pierwszego z ratowników po lines na trzaski i oraz zejście drugiego z hakówką na ziemię.
- g) sprawienie łańcucha wodnego przy udziale całej drużyny ćwiczonej z markowaniem pod nim wody przez całą długość łańcucha

Ćwiczenia taktyczne

Sprawienie dwóch hakówek sposobem łańcucha chowym do drugiego piętra wspinadli, sprawienie drabiny Szezerbowski jako zastawianej lub francuskiej na całą wysokość przystawionej wierzchołkiem do wspinadli. Sprawienie sikawki na 2 prądy. Wejście jednego prądownika po hakówkach na drugie piętro wspinadli, drugiego prądownika po drabinie Szezerbowski lub francuskiej.

Ogólny czas ćwiczeń nie może przekroczyć 20 minut.

1) Na wykonanie ćwiczeń na tempo przeznacza się 6 minut. Liczy się punktów 20 za każde ćwiczenie wykonane bez błędów.

4) Użykuje się

- a) jak w grupie II
- b) najwyżej 5 punktów, jeżeli wykonano w 4 sekundach,
- c) 20 punktów, jeżeli wykonano w 6 sekundach, 1 punkt, jeżeli wykonano w 12 sekundach,
- d) najwyżej 5 punktów, jeżeli wykonano w 3 sekundach
- e) punktów 20, jeżeli wykonano w 40 sek punktów 10, jeżeli wykonano w 50,6 sek punktów 1 jeżeli wykonano w 75 sek
- f) punktów 20 jeżeli wykonano w 90 sek punktów 10, jeżeli wykonano w 98,3 sek punktów 1 jeżeli wykonano w 180 sek
- g) punktów 20, jeżeli wykonano w 6 sek punktów 10, jeżeli wykonano w 7,3 sek punktów 1, jeżeli wykonano w 13 sek

Czas przecięt-y.

Program zawodów dla grupy IV. (straże wiejskie)

Cwiczenia szkoleni obejmują:

- 1) ćwiczenia wykonane na tempa.
- 1) ćwiczenia wykonane na czas.

Cwiczenia wykonane na tempa obejmują:

- 1) Sprawy o silewki: czterokolorowa z 1 uderzeniem węża tłoczonego 2^o po 15 metr z łącznikiem szeregowym w kierunku i słuchem wyciemni sznurami po 2 met z podlegnikami strubowymi i następnie złożenie sikareta.
- 1) złożenie linij węzłowej poziomej przez siódma strzałków z czterech odcinków węża tłoczonego 2^o po 15 metr, każdy z trójkami i łącznikami szeregowymi złożenie linij.

Cwiczenia szkolne na czas obejmują:

1) maszyny jak - grupa II

- 1) równowagę sprężarki i dwóch dębów z staruchami ciężkimi.

1) sprawdzanie dolnego przepływu drabiny Szerebowskiego jako swobodnie stojącej.

- 1) równowagę sprężarki dwóch hasełek i kłosa i jednego ciężkiego.

1) sprawdzanie łańcucha wodnego przy użyciu całej drabiny przeciwnej z markowaniem podaniem wody przez całą długość łańcucha

Cwiczenia taktyczne: sprawdzanie dolnego przepływu drabiny Szerebowskiego jako swobodnie stojącej.

Sprawy o silewki z 4 metr, węża tłoczonego ze zwiadła i węzła prądownika na drabinie Szerebowskiego.

Sprawienie drabiny przeciwnej ciężkiej i węzła po niej przynajmniej 1 strzałka z tłumieniem na dachu, drugiego z wylaniem wody.

Ogólny czas ćwiczeń nie może przekroczyć 12 minut.

Obsta przy ćwiczeniach z grupą III

UWAGA

Czas przy poszczególnych ćwiczeniach liczy się:

1 dla maszyny od chwili wydania przez dowódcę drużyny komendy „w dwuszeręgu zbiorła do chwili wydania drużynie końcowej komendy „rozjechać się”.

2 dla pozostałych ćwiczeń od chwili wydania przez dowódcę drużyny komendy „sprawy” do chwili ukonieczania ćwiczenia, przyczem ćwiczenia uważa się za ukonieczone przy sprężeniu

haczy węzłowej po kolejnym podaniu przez wszystkich sprawujących poszczególne odcinki hasła „woda naprzód”. Przy sprawdzaniu sikareta ręcznej lub sznurkowej po podaniu przez prądownika hasła „woda naprzód”. Przy sprawdzaniu łańcucha wodnego po zamarkowaniu wylaziu pierwszego wiadra wody przez ostatniego w szeregu strażaka. Przy ćwiczeniu ratowniczym z chwytą dotknięcia ziemi ucgną przy ostatniego z ćwiczących strażaków. Przy pozostałych ćwiczeniach po wykonaniu ćwiczenia zgodnie z instrukcją.

Program zawodów jednostkowych według regulaminu zawodów

§ 131. W zawodach w wieloleciu poszczególne zawodnicy muszą wykonać następującą kolejność ćwiczeń:

- uprawianie i odjęcie drabiny hakowej na 3-go piętra sposobem pojedynczym,
- opuszczenie się pojedynczo po linki,
- układanie linki węzłowej poziomej z kręgow z 3-ech odcinków po 15 metrów (drabinka wspinawcza),
- węzłać z linki 1 drabinka 1 wysokości 1-go piętra,
- bieg 200 metrów po torze przeszkód w pełnym wyposażeniu (dłaski, pas z zatrzaśniętym kitem, kopiec i linka).

§ 132. Ćwiczenia z drabiną hakową, odbywają się w następujący sposób: Komendant drabiny zawodników wydaje komendy: „Hakówka do 3-go piętra sprawa”, potem zawodnicy spracują hakówką, zatrzymując się na parapiecie lub podłodze 3-go piętra na przeciągu około 3-ech sekund w po stawie zasadniczym, tworząc szewcownię wspinaczną, poczem wznoszą nadół i składają drabinę na pierwotnych miejscach. Dowódcy drużyny zawodników podają hasło „gotowi”.

Uwaga: Drabinki hakowe układa się na ziemi przy wspinaniu, dolne końce drabiny w odległości 1 metra od wspinacznicy.

§ 133. Ćwiczenia z linką odbywają się w sposób następujący: Zawodnicy z linkami udają się na 3-cie piętro wspinacznicy i stają w postawie zasadniczej na parapiecie wyznaczonym sobie okna. Na gwizdek dowódcy grupą zawodników, zasiępijają komandę do rozpoczęcia ćwiczenia, zawodnicy zdejmują linki z ramion, przywiązują do przygotowanych w tym celu hakał, wyrzucają linki na zewnątrz, awizują linki na zatrzaśniętą i opuszczają się w dół. Linki odseparują zawodnicy, którzy następnie mają wykonać ćwiczenia. Podczas ćwiczeń z linką jeden z odcinków winno znajdować się na 3-ym piętrze wspinacznicy, w celu kontrolowania prawidłowego zakładania linki.

§ 134. Wspinanie się po drążku bosacki, oparłszy o okno 1-go piętra, grotem do ziemi, przy nachyleniu pod 75°. Zawodnik staje w postawie zasadniczej w odległości 20 cm. od dolnego końca drążka tworząc do wspinacznicy. Na komandę dowódcy grupa zawodników „po drążku węzły - marsz”, zawodnicy dowolnym sposobem wspinają się po drążku, wchodząc na parapet pierwszego piętra wspinacznicy, przyjmując postawę zasadniczą na przeciągu 3-ech sekund, poczem dowolnym sposobem wznoszą nadół na poprzednie miejsce, przy użyciu postawy zasadniczej.

§ 135. Spracowanie linki węzłowej poziomej z trzech odcinków w kręgowce po 15 metrów odbywa się zgodnie z instrukcją o układaniu linki węzłowej, na komandę dowódcy: „Linkę węzłową spraw (drabinka wspinawcza). Ćwiczenia uważa się za gotowe z chwilą przyjęcia przez zawodnika stanowiska podwójnika.

§ 135. Bieg odbywa się na torze długości 200 metrów. Jako przeszkody należy przygotować: 1) na 40-ym metrze — rów do skoku w dół, 3 met. szerokości (pościłek na 40-ym metrze, konie na 45-ym metrze), 2) na 75-ym metrze płotek wysokości 1-go metra, 3) na 100-ym metrze — stojące drewniane w. w. wysokości 2 m, 20 cm., 4) na 135-ym metrze — kładki długości 6 metrów, szerokości 20 cm., po których ma iść dwóch zawodników jednocześnie, 5) na 190-ym metrze (przy wspinacznicy) drabinkę hakową, zaczepioną na 1-ym piętrze wspinacznicy.

§ 137. Na gwizdek dowódcy zawodnicy ruszają z miejsca, biorąc kolejno wszystkie przeszkody, poczem na pierwszym piętrze wspinacznicy wieszają linkę spójną w pojedynczy hakał na haku i opuszczają się w dół, przesyłowymi ręk. bez pomocy nóg, poczem przyjmują postawę zasadniczą. (Linki odseparują strażnicy z poz. zawodniczych).

§ 138. Do biegu należy przygotować tyle torów, ile skłoni znajdują się na pierwszym piętrze wspinacznicy, zaś cała długość toru winna być wyznaczona wycieczką lub kółkami piaskiem. Szerokość linkowego toru winna wynosić co najmniej 1 metr. 25 cm.

§ 139. Zawody w poszczególnej konkurencji mogą być urządzone z każdego z wyżej wymienionych ćwiczeń, dla wyznaczenia najlepszego wycieczki.

3. OCENA ZAWODÓW

§ 140. Oceny zawodów ustala Sąd Konkursowy w składzie co najmniej 5 osób, wyznaczonych w myśl § 57, poczem przewodniczącemu i sekretarzowi wybierają z ichśród siebie członków Sądu.

§ 141. Oceny wyników zawodów ustala się punktami wg. załączonej tabeli.

§ 142. Za wykonanie ćwiczenia w czasie ustalonym w tabeli, wyznaczony członkowie Sądu zapisują odpowiadającą czasowi ustaloną liczbę pkt.

§ 143. Oceny zawodów wystawia się na specjalnym blenkiecie, oddzielnie dla każdej grupy lub ćwiczenia, zaopatrzonemu podpisami sędziów.

§ 144. Ogólna ocena ustala się w specjalnym protokole. O zajęciu miejsca kolejnego dochodzi sumy punktów za każde ćwiczenie, po dodaniu ewentualnych punktów penalityjnych i odjęcia punktów karnych.

§ 145. Od oceny, wyrażonej w odpowiedniej ilości punktów za każde ćwiczenie odejmują się następujące punkty karne: a) za niestarannieść w w. — 1 pkt. karnej, b) za przewrócenie lub wyrzucenie płotka — 1 pkt. karnej, c) za niestarannieść przez ścieżkę — 1 pkt. karnej, d) za spudnięcie z kładki — 1 pkt. karnej, e) za nieprawidłowe wchodzenie po hakówce — 1 pkt. karnej, f) za spletnienie linki przy wznoszeniu przez okno — 1 pkt. karnej, g) za wadliwie zespolenie hakałków przy układaniu linki węzłowej — 1 pkt. karnej, h) za spletnienie drążka — 1 pkt. karnej.

§ 146. Do oceny ogólnej (sumy punktów) dodaje się punkty penalityjne, po 1 punkcie za każde ćwiczenie wykonane bez punktów karnych.

§ 147. Czas liczy się dla biegu od gwizdka do wodzącego grupą zawodników do czasu ukończenia biegu i przyjęcia postawy zawodniczej, dla innych zaś ówczesności od gwizdka lub komendy dowódcy grupy zawodników do czasu ukończenia ówczesności.

Rozwijanie linii węzowej z trójkątem; magistrała 2 odcinki i po jednym odcinku od trójkąta

I Obsługa.

7 strażaków

II Sprzęt.

Przygotowanie: 4 odcinki węży w kępkach, 2 prądownice, trójkąt. Sprzęt układowy w następującym porządku: prądownica, krąg węży, trójkąt, kolejno 7 kępek węży na końcu prądownicy.

III Ustawienie obsługi

Wymierzono ustawiają się za sprzętem, przy tem numeracja jest kolejna, poczynając od prądownika, znajdującym się na prawym krańcu.

IV Sprawienie

komenda: „Na tempa, linij węzową; magistrała z 2 odcinków od trójkąta po jednym odcinku — spraw!”

TEMPO „1”. Obsługa chwytła sprzęt i linij w wyroku lewniak, Nr. 5 obwiesiwszy krąg węży — rozciąga go, podczas łącząc z sikawką i staje równając się z pozostałymi. W pierwszej ręce trzymają półgłaznik rozwiniętego węży.

TEMPO „2”. Obsługa przechodzi naprzód na długość rozkładanego przez Nr. 5 węży, poczem staje, a Nr. 4 rozciąga swój krąg i spodzi półgłaznik oddaje w rękę 5.

TEMPO „3”. Nr. 5 łączy węży, poczem staje obok złączenia, Nr. 4, wasserując naprzód, rozciąga da rozwinięty węży wraz z nim bzie wozu obsługi. Po dojściu do końca odcinka, trójkątowy Nr. 3 staje z trójkątem wawprost magistrały, Nr. 2 i 6 towarzyszą swo kępką, Nr. 2 w prawo, Nr. 6 w lewo oddają przedwzrostem wierzchołku półgłaznika, a sami stają z pozostałymi półgłaznikami frontem do trójkąta. Prądownicy, idąc w kierunku suchych stanowisk rozkładają 7 kępek odcinków.

TEMPO „4”. Nr. 4, 2 i 6 dobiegają do trójkąta magistrały i odcinki bezsze. Nr. 3 przytrzymuje trójkąt. Prądownicy dobiegają prądownice i stają

§ 148. Podczas biegu ędzownie z sekundomierzami winno ustawić się po obu bokach wspinaczki. Czas należy liczyć dla każdego zawodnika oddzielnie.

si stanowiskach, Nr. 2 i 6 po dotarciu węży do trójkąta, sprarobując odcinki i stają za przedwzrostkami jako ich pomocnicy, Nr. 3 i 4 stają przy trójkącie, frontem do siebie, Nr. 3 po lewej Nr. 4 po prawej stronie.

4. Złożenie

komenda: „Na tempa linij węzową — złoż!”

TEMPO „1”. Obsługa rozłącza węży w męży wozu, gdzie stoi (od sikawki lub hydrantu tak cyjno lub hydrantowy). Po rozłączeniu Nr. 1, 3, 5 i 7 składają kępek odcinków na ziemi, Nr. 2, 4 i 6 stają na suchych miejscach, gotowi do wykwatienia wody.

TEMPO „2”. Nr. 2, 4, 6 i 7 podbiegają 4 kroki naprzód i wlewają wodę z węży, przesuwając się w stronę sikawki. Po wylaniu wody, Nr. 1, 7 i 3 składają węży na pół, przyciągają Nr. 3 odcinka oby licy odcinki magistrały i zabiera za sobą trójkąt; po ukończeniu czynności staje w miejscu, skąd rozpoczął sprawienie, zaś Nr. 2, 4, 5 i 6 wierzają na miejsce złożenia.

TEMPO „3”. Nr. 1, 2, 4, 6 i 7 zwijają węży w kępek.

TEMPO „4”. Nr. 1, 2, 4, 6, 7, dobiegają do Nr. 3 wraz z kępkami i składają się z Nr. 3 i 5 wzdłuż styl zwrot i składają sprzęt na ziemi.



Wobec zbliżającego się okresu Wielkiego Tygodnia zwracamy uwagę na odcinek nr. 6 ogłoszony w nr. 3 zeszytowanego Strażaka Wielkopolskiego o sprawie posterunków przy Grobie Zbawiciela. Postępanki musimy zorganizować jak w ub. lu taż w porozumieniu z duszpastrzami swych parafij.



Co każdy strażak wiedzieć powinien

Poniżej umieszczamy artykuł nadesłany nam przez Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu w sprawie Kasy Strażackiej i Kasy Pomocynej. Ponieważ te ubezpieczenia są niezmiernie ważne dla każdej strażki pożarnej, otwieramy na łamach naszego czasopisma dyskusję, w której każda strażka będzie miała możność wyrazić swoje życzenia. Pragniemy, aby to uczyniło jak najwięcej Druhów zajmujących się tym zagadnieniem, gdyż w okresie tworzenia nowych statutów dla tych kas życzenia te będąmy mogli zakomunikować władzom Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych.

Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu, prowadzący ubezpieczenia od ognia jest w pierwszym rzędzie interesowany w tem, by strażki pożarne czy to zawodowe, ochotnicze lub przyrzeczone, były jaknajprawniej i jaknajlepiej zorganizowane.

Nagrody wydzielane przez Z. U. W. za pierwszą pomoc przy pożarach, za nadzwyczajną ofiarność przy ratowaniu mienia lub gusowem pożaru posiadają tylko ambicje jednostek z natury już śmiałych i odważnych; natomiast nie dają spieranej organizacji i nie wywołują ofiarności wszystkich członków Straży, a przecież tylko ofiarna współpraca całej załogi strażackiej daje efektywność, że zmniejszenia powstałe przez pożar ograniczone będą do minimum.

Z. U. W. w zrozumieniu doniosłości sprawozdania organizacji Straży Pożarnych stało się też przyjść im z pomocą.

W pierwszym rzędzie należy dbać o życie zdrowie strażaka, gdyż jest to ważniejsze, aniżeli odzyskanie dobytku ludzkiego. Dlatego wdział Z. U. W. tworzymy się Strażom pomocy na zakup potrzebnych narzędzi i urządzeń strażackich jak siłkawki, węże, maski i t. p. Jednakże nawet najlepsze techniczne urządzenia nie ochronią strażaków spełniając przed śmiercią lub kalectwem i każdy strażak jest w obowiązku o zdrowie i bezpieczeństwo bliźniego mienia. Na go do rzygnięcia swego zdrowia i życia, zaś poczucie obowiązków wobec swej rodziny i siebie samego nakładają go do przesady, nieraz boją się wojnostrzności.

A wnikliwy i rozsądny człowiek w gnaniu swym gra odważnie.

Aby tę obawę strażaka, że pokrzywdzi swych najbliższych, jeżeli narazi na szwank swe zdrowie, zmniejszyć i dać jemu pewność, że rodzina nie straci z swego żywiciela, że pokoleństwo i niezdolny do pracy nie będzie ciężarem gminie i społeczeństwu, stworzył Z. U. W. *Kasę Strażacką w Poznaniu*. Kasa ta ma następujące zadania:

Jeżeli strażak w spełnianiu swego obowiązku zachorował lub wogóle pokoszodował swe zdrowie, natomiast Kasa umożliwiła mu w granicach umie-

jętności lekarskiej powrócić do zdrowia przez opłacenie lekarza, szpitala i lekarza, dalej na czas niezdolności pełnego zarobkowania wypłaca rentę, by utrzymać strażaka i rodzinę przez głodem i krótkim zbroczym.

Jeżeli strażak utracił zdrowie w takim stopniu, że stał się ciężobowem lub całkowicie niezdolnym do pracy i wszelkie zabiegi lekarskie zdrowia jego nie przywróciły, Kasa może stać rentę aż do śmierci, potem stałą rentę wdowie i do pewnego wieku rentę sierotom, by poszkodowany i jego rodzina nie były skazane na gorzką losową gminę.

Jeżeli strażak poniósł śmierć i pozostawił swą rodzinę żywiącą, wówczas Kasa wypłaca wdowie stałą rentę aż do śmierci, a sierotom rentę aż do chwili zdolności zarobkowania, by umożliwić kryzys, jako los rodzinie strażnika wyrażają.

Poza tymi obowiązkami wobec zdrowia i życia ludzkiego ma Kasa jeszcze dalszy obowiązek wobec mienia członka Straży.

Jeżeli padnie koń, którego dostarczono do siłkawki, wypłaca Kasa wartość tego konia, by poszkodowany mógł swa misję znowu upełnić.

A teraz pytanie, skąd Kasa bierze pieniądze na te zobowiązania rodzinnie.

W pierwszej chwili możnaby przypuszczać, że wszystkie wydatki Kasy powinien pokrywać Z. U. W., gdyż w jego interesie były sprawować organizację Straży. Pytanie w jego interesie? Czy nikt inny nie jest w tem zainteresowany? Czy nie jest przyrodzonym obowiązkiem każdego członka wspomóc bliźniego w nieszczęściu? Co dziś nam spotyka, może jutro Ciebie spotkać. Każda gmina, każdy członek Straży jest zainteresowany w tem, by szkody powstałe wskutek pożaru były jaknajmniejsze, gdyż zmniejszenie kosztów jednostki pożaru za sobą zmieniają lub większą szkodę wszystkim członkom społeczeństwa.

Dlatego jest słusznym, że wydatki na Kasę Strażacką ponoszą wszyscy, nie tylko Z. U. W. Jest to podobnie do ubezpieczenia od ognia: obciążowanie, które Z. U. W. wypłaca pogorzelcowi pokrywa Z. U. W. członkowie z swych funduszy i częściami z składek, które wszyscy ubezpieczeni płacą. Zatem i Kasa Strażacka otrzymuje pieniądze na swe zobowiązania częściowo z funduszy Z. U. W. i częściowo od gmin, które płacą drobne składki od każdego strażaka.

Porównanie obowiązków Kasy Strażackiej z obowiązkami Z. U. W. należy dalej poprowadzić.

Żadne nieszczęście — a takim jest każdy pożar — nie powinno służyć do tego, aby poszkodowany się niedłuznie wzbogacił. Ubezpieczenie od ognia nie powinno wzbogacić pogorzelców, tylko wyrównać imna posiadaniem składek. Naturalna utrata zdrowia, czy życia są szkodami, których pieniędzy wyrównać wogóle nie można; natomiast tak da być, jak pieniądze mogą skutki utraty zdrowia, czy życia złagodzić, tak dalece powiadom Kasa Strażacka świadczyć; nie więcej świadczyć nie może, nie powinna, gdyż świadczyć może Kasa tylko

pieniędzy, nie może n. p. wstąpić i siewt na 7 stąpić zmarłego kims innym

Jeżeli więc świadczenia Kasy ograniczyć się muszą tylko do świadczeń pieniężnych, to nie powinni strażak widzieć tego, że zapadł n. p. na zdrowiu, być po zwolnieniu znacznie lepiej usytuowany, aniżeli był przedtem, gdyż byłoby niesprawiedliwe, gdyby strażak, który zamienił normalne miesięczne 150,— zł i z tego utrzymywał rodzinę, wskutek utraty n. p. ręki otrzymywał zł 300,— i był teraz lepiej i wygodniej, aniżeli przedtem. Dlatego ograniczenia Kasa wysockości płatnych rent do takiej wysokości, jaka jest potrzebna na normalne prowadzenie życia. Strażak, który już z innego źródła otrzymuje dostateczną rentę n. p. z Ubezpieczalni Krajowej, nie może żądać, by do tej renty płacił jeszcze drugą pełną rentę Kasa Strażacka, gdyż to byłoby niesprawiedliwym oszustwem dla innych, którzy takiej renty nie otrzymują.

Jednego zadania nieśroty Kasa Strażacka spełnić nie może w tej mierze, jakby to było może wskazać.

Na wypadek śmierci powstają zawsze w pierze szczyt dużych wielkie wydatki na pogrzeb, uszupić większe, aniżeli wynosi renta miesięczna dla wdowy. Również trwa to jeszcze pewien czas, nim Kasa w odwoje rentę wyznaczy i wypłaci; a pogrzeb musi się odbyć w ciągu 3 dni. I biedna wdowa, po krzywdzanym losom i zrozpaczonej utratą męża, musibiegać, porządnie się pomieścić, prosić o zgodę na późniejszy zapłatę.

Albo i na tę biedę znalazł Z. C. W. środek w utworzonej kasie pogrzebowej. Każdy członek Strazy może i powinien ubezpieczyć się na wypadek śmierci, odpowiadając na taką sumę, jaka jest potrzebna na pokrycie kosztów pogrzebu. W tym celu założono przy Zakładzie Ubezpieczeń na Życie w Poznaniu kasę pośmiertną dla członków Strazy, na dogodnych warunkach na specjalnie niskimi składkami, przystępnymi nawet dla biednych członków. Koszty pogrzebu wynoszą obecnie co najwyżej 100,— zł na tak drobną sumę może już każdy strażak przystąpić do Kasy Pośmiertnej ze względu miesięczną składkę stałą lub kilkudziesięcioprocentową składkę od wieku strażaka.

Albo i sam żonę i dziecko powyżej lat 15 może strażak zapisać do tej Kasy Pośmiertnej na twen-smych warunkach, na jakich on sam się zapisze.

Kasa ta daje jednakoż swym członkom więcej jeszcze, aniżeli pokrycie kosztów n. p. wypadek śmierci pomniejszony przez kasowca podana. Nawet jeżeli członek Kasy Pośmiertnej umrze naturalną śmiercią lub wskutek jakiegokolwiek zachorzenia, czy niezdarzenia, Kasa wypłaci natychmiast sumę przeznaczoną na pogrzeb. Ażkolwiek zasadniczo Kasa Pośmiertna istnieje na dla czynnych strażaków, to jednakoż występujący strażak nie może wplósnąć do Kasy Pośmiertnej pieniądze i może nadal po-

stać członkiem tej kasy n) tych warunkach, na jakich należał poprzednio.

Zatem obowiązkiem każdego strażaka jest przynależność do Kasy Pośmiertnej.

STRASPOWANIE LAMIGIŁWKI STRAZACKIEJ.

W ogłoszonej w ostatnim numerze lamigłówek chochlika drukarski urządził nam niemięgodę figuła przez opuszczenie i myślnie pomniejszenie zadru do rozwiązania. Część Druhów niezadowolony się tem niedostatek rozwiązanie dobrze w ogólnym wyniku, jednak nieścisłe, jeżeli chodzi o poszczególne krutki. Poniżej wyobrażenie tego lamigłówek w ten sposób, że od numeru 11 podajemy właściwe brzmienie:

11. C) xelob iusadnu strażak;
12. C) xelob iusadnu;
13. Sposób wydławania zporządcon x Strazak x Włokopolskim
14. Należną część do wyokupowania sikawki
1. Nazwa miary przy ledanin ciekawia sikawa.

Chego Druhów, którzy nadsłali już rozwiązania zno-szawców dalszych kosatów, przyjęliśmy na deszne rozwiązanie do losowania. Nowe rozwiązanie przyjmowa: będziecie do 10 kwietnia rb.

HUMOR STRAZACKI

I LAK BYWA

Wtosi Bezkowej duze przeprowadzono kurs pomocy w nagłych wypadkach. Prześgnęł po wykładzie chęć się przekonać jaką korzyść odnieść skuteczne z tej całej gadaninie — pętu pierwszego x bruzga strażaka-odlotnik:

— Co będzie robili, gdyby 1) lach wase kobaq dostał zapalenia mózgu?

— Ano — zaraz trafilibym na alarm, panie pologonowie, bo jak się n nas bon ' coś pali, to my nie zartajemy.

C) OLI L W Y

(Dowódcy strazy ogniowej do szczyt strażaków: — No, chłopcy, przy tym pożarze zmocniły się zbitnowali. Ja widzę, że będą nasiał prócz zwykłych świeczek odbywać z wami świecenia znowo w dzień uprzed przed każdym pożarem

Komitet Badaczyzny; wydawca: Zw. Strazy Pożarnych Woj. Poznańskiego, Poznań — Redaktor odpowiedzialny Inspektor Tadeusz Binasz — Członkami Drużnami Technicznej w Poznaniu, ul. 27-a Grudnia 5 telefon 22-40

STRAŻAK WIELKOPOLSKI

ORGAN ZWIĄZKU STRAZY POZARNYCH WOJEWODZTWA POZNAŃSKIEGO
WYCHODZI 15 KAZDEGO MIESIĄCA

JEDEN ZA WSZYSTKICH—WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Rok I

Poznan, 15. kwietnia 1931 r.

Nr. 4

Rocznica 3-go Maja. — Święto Patrona Strażactwa.

Dwa Święta — jedno ogólnopolskowe, drugie święto drogie braci strażackiej obchodzić będziemy za kilka dni.

Choć 140 lat mija od chwili wielkiego dnia Konstytucji 3 Maja nie zapomnieliśmy, czemu był ten wysiłek Narodu dla obecnego naszego bytu państwowego. Choć bowiem wielkie dzieło Konstytucji 3 Maja w roku 1791 nie mogło uratować Państwa Polskiego, to jednak myśl zasadnicza Konstytucji była bodźcem dla następnych pokoleń i kzepila nadzieje ponownego uzyskania wolności. Po kilkakrotnych próbach daremnych udało nam się zerwać kajdany niewoli i na nowo zbudować własne Niepodległe Państwo. To też w dniu tym każdy obywatel-strażak ochotnik powinien sobie uświadomić losy naszego Państwa, a ucząc się z historii przeszłości powinien zrozumieć, że tylko gorliwie spełnianie obowiązków, zaangażowanie do służby społecznej, jedność w narodzie, podporządkowanie interesów osobistych dobru ogółu, będą gwarancją dobrobytu naszego Państwa. Biorąc udział w obchodach 3 Maja powinniśmy uświadomić sobie, że drobna cępska jego pracy potrzebna jest do rozkwitu naszego Państwa. Kto chce zasłużyć na miano dobrego syna Ojczyzny nie może się zżalać

przezwrotnościami, lecz wytrwale musi iść naprzód, by nie zgineło dzieło tylu pokoleń, lecz przeciwnie by imię polskie zyskało coraz większą sławę.

Na dzień 4 maja przypada święto, mało znane ogółowi, lecz znane każdemu Drahowi po toporze. Jest to święto Patrona Strażactwa Polskiego, św. Florjana. Wdzięczni za pomoc w ciężkiej naszej pracy i za opiekę niewidzialną, którą nas otacza, skromną uroczystością powinniśmy zadokumentować swoje przywiązanie do naszego Patrona.

Powinniśmy gremjalnie udać się do kościołów i przy ołtarzu naszego Patrona złożyć ślubowanie, że jak dobytehas podejmować będziemy walkę z niszczycielskim żywiołem, dopóki nam w pierśtach starczy tchu i że nieść będziemy ratunek każdemu w każdej potrzebie. Powinniśmy pociąć o siłę ducha do wytrwania w znojnej pracy i pokrzepić się do dalszej bezinteresownej i wymagającej samozaparcia się służby miłości bliźniego. Niechaj społeczeństwo patrząc na nasze karne szeregi, oddające cześć swemu Patronowi, przypomni sobie jaka jest wartość służby publicznej w szeregach strażactwa ochotniczego.

Dział urzędowy.

Okólnik nr. 9

w sprawie dystynkcji dla ogniomistrzów obwodowych i innych członków strazy.

Wśród uczestników kursów dla ogniomistrzów obwodowych powstało mniemanie, że odbycie kursu i uzyskanie świadectwa uprawnia ich do szczeni dystynkcji ogniomistrzów obwodowych. Wyjaśniamy wobec tego, że dystynkcje ogniomistrzów obwodowych może nosić tylko członek strazy, który uzyska na to stanowisko nominację Rady Związku Wojewódzkiego oraz zatwierdzenie kompetentnego p. Starosty.

Podczas zebrań i zjazdów obserwujemy dużo dystynkcji nieodpowiadających regulaminowi unsiunderowania. Zarządzamy wobec tego, aby druhowie Prezesi Okręgów i Powiatowi Naczelnicy Pomocnictwa zwrócili uwagę na te nieformalności i nakazali bez zwłocznie usunąć nieodpowiednich dystynkcji.

„Czołem”

(—) Taczak
Prezes

(—) Busza
Inspektor

Okólnik nr. 10

w sprawie ankiety dot zmiany wzorowego statutu dla ochotniczych strazy pożarnych.

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu i Rady Związku uchwalono przeprowadzić zmianę wzorowego statutu i regulaminu dla ochotniczych strazy pożarnych po zasięgnięciu opinii zainteresowanych strazy. Podajemy poniżej kilka wytycznych punktów, do których zechcą się wypowiedzieć Zarządy Strazy za pośrednictwem Związków Okręgowych. Uwagi prosimy nadesłać do końca bieżącego miesiąca, tak, aby wybrana Komisja mogła rozpatrzyć materję i przedłożyć zaproponowane zmiany Zarządowi i Radzie Związku.

Ankieta

- 1) Czy należy wybierać obok naczelnika strazy również preza strazy, (§ 9 statutu).
- 2) Jeżeli ma być ustanowiony prezes, czy wybór jego ma nastąpić przez Walne Zgromadzenie, czy też Walne Zgromadzenie ma wybrać tylko członków Zarządu, którzy z spośród siebie wybierają prezesa, wiceprezesa, sekretarza i skarbnika.
- 3) Czy naczelnika strazy, jego zastępcę i gospodarza strazy wybierać ma walne zgromadzenie czy też tylko członkowie czynni.
- 4) Jeżeli ma być prezes i naczelnik strazy, jaki powinien być podział uprawnień i obowiązków prezesa, a jaki sprawień i obowiązków naczelnika strazy.
- 5) Czy korespondencję w sprawach technicznych ma podpisywać naczelnik strazy samodzielnie, czy też wszelką korespondencję mają podpisywać prezes, naczelnik i sekretarz łącznie.

- 6) Czy rok działalności strazy ma obejmować czas od 1. stycznia do 31. grudnia, czy też od 1-go kwietnia do 31. marca. (§ 14 Statutu).
- 7) Czy w Walnym Zgromadzeniu mają mieć prawo głosu również członkowie, którzy nie należą do strazy rok jeden.
- 8) Czy mają być wprowadzone inne jeszcze zmiany w statucie.

„Czołem”

(—) Taczak
Prezes

(—) Busza
Inspektor

Poznań dnia 15 kwietnia 1931

Okólnik nr. 11

w sprawie trzydniowych kursów uzupełniających

Program trzydniowych kursów uzupełniających dla oficerów strazy przewiduje:

6 godzin ćwiczeń szkolnych, 7 godzin ćwiczeń faktycznych ze szczególnem uwzględnieniem programu ćwiczeń konkursowych na zawodach dla poszczególnych grup.

Dalej przewiduje z wykładów:

2 godziny na omówienie rozporządzeń policyjno-ogniowych, regulaminów, raportów i spraw korporacyjnych.

1 godzinę o pomocy w nagłych wypadkach.

3 godziny z techniki pożarniczej z uwzględnieniem montażu i naprawy narzędzi i wykładów o strażackim sprzęcie przeciwdymowym i ga-zowym.

2 godziny z taktyki pożarniczej

Na egzamin przewidziane są 2 godziny

Kurs rozpocznie się w pierwszym dniu o godz. 9 tej, a zakończy się w trzecim dniu o godz. 15-tej popołudniu.

Wyjaśniamy że w kursie trzydniowym mogą wziąć udział również kierownicy obowiązkowych strazy pożarnych. Jest bardzo pożądanem, aby większe miejscowości powiatu posiadające stawkę wysłały na kurs co najmniej komendanta względnie dowódcę strazy. W tym celu Okręgi porozumiej się z pp. Starostami swych powiatów w sprawie wydania odpowiednim gminom stosownych zarządzeń. Dotychczas odbyte kursy wskazują na wielką potrzebę takich kursów, gdyż duża ilość gmin pozostaje nadal jeszcze bez przeszkolonych na kursach komendantów.

„Czołem”

(—) Taczak
Prezes

(—) Busza
Inspektor

Okólnik nr. 12

w sprawie ubezpieczenia straży od wypadków

Na liczne zapytania wyjaśniamy, że ubezpieczenie strażaków od wypadków w Krajowej Kasie Ubezpieczenia Strażaków nie może dotychczas być uskutecznione bezimiennie, gdyż nowy statut Kasy nie został dotychczas zatwierdzony przez Ministerstwo.

Należy więc nadal przysłać imienne wykazy strażaków i stosować się do wszelkich zarządzeń Krajowej Kasy Ubezpieczenia Strażaków od wypadków

Po zatwierdzeniu statutu ogłosimy nowe brzmienie statutu i poinformujemy o dalszym postępowaniu.

„Czołem”

(—) Taczak
Prezes

(—) Busza
Inspektor

W sprawie prenumeraty

Do niniejszego numeru dołączamy przekazy P. K. O. z prośbą o przekazanie prenumeraty w kwocie zł 4 — za pomocą załączonego blankietu, co nie pociąga za sobą żadnych dalszych kosztów. Apel niniejszy nie dotyczy tych abonentów, którzy już przekazali prenumeratę

Protokół

z posiedzenia Rady Związku Straży Pożarnych Województwa Poznańskiego odbytego dnia 25 3 31 o godzinie 12-tej w Poznaniu na sali posiedzeń Starostwa Krajowego.

Porządek obrad:

1. Zagajenie
2. Stwierdzenie listy obecnych
3. Zatwierdzenie protokołu z ostatniego posiedzenia
4. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej za rok 1930
5. Zatwierdzenie sprawozdania z czynności, wykonania budżetu i planu działalności Zarządu Związku za rok 1930
6. Zatwierdzenie sprawozdania Składowicy za rok 1930
7. Zatwierdzenie budżetu i planu działalności na rok 1931
8. Zmiana statutu wzorowego dla ochotniczej straży pożarnej
9. Nominacje Pomocników Naczelników Pożarnictwa
10. Nominacje Ogniomistrzów ohwodowych
11. Wybór 1 członka Zarządu
12. Wybór 1 członka do Rady Zarządzającej Krajowej Kasy Ubezpieczenia Strażaków
13. Wolne wnioski
14. Zamknięcie.

Obecni: Jako przewodniczący prezes Zarządu p. general Taczak, przedstawiciel Urzędu Wojewódzkiego p. radca Śrokowski, zastępca Generalnego Dyrektora Krajowego Ubezpieczenia Ogniwowego p. dyrektor Ołtowski, delegat Zrzeszenia Towarzystw Prywatnych p. Tomaszewski, 1 delegat Sejmiku Wojewódzkiego 3 delegatów Kota Miast, 8 członków Zarządu Związku 3 członków Komisji Rewizyjnej oraz 30-tu delegatów Okręgów wymienionych w liście obecności.

1. Z powodu nieobecności prezesa Rady p. Wojewody Receptyńskiego posiedzenie zajął prezes Zarządu p. General Taczak.

Druh prezes w krótkich słowach zamaczył, że muso mu jest dzielić się ze zbranymi wiadomościami, że pan Wojewoda przyjął prezesurę Rady Związku, jednak z powodu wyjazdu nie mógł objąć przewodnictwa posiedzenia dzisiejszej Rady. Objęcie prezesury przez p. Wojewodę jest z jednej strony niejako smutnym dla trudnych prac Związku, z drugiej Związek zyskuje silnego rzecznika, co ułatwia mu osiągnięcie dalszego porządkowego rozwoju. W dalszym ciągu druh prezes rysuje w krótkich słowach ogólny stan pożarnictwa w 1930 r. i stwierdza, że stan liczebny straży znacznie się podniósł, jednakże wyszkolenie

nowych placówek i zapotrzebnie ich w sprzęty jest palącą potrzebą. To też głównym zadaniem w roku bieżącym będzie — obrot tworzenia nowych placówek. — przede wszystkim szkolenie ich i zapotrzebywanie w najpotrzebniejsze sprzęty Następnie zwracając się do przedstawiciela Urzędu Wojewódzkiego p. radcy Śrokowskiego dziękuje p. Wojewodzie w imieniu strażactwa wielkopolskiego za objęcie prezesury i stwierdza, że wiadomość ta będzie w pewnej mierze niejako bodźcem dla straży do wytworzeń i skutecznej pracy na niwie pożarnictwa, temwijąc, że p. Wojewoda cieszy się ogólną sympatią i uznaniem. Prosi p. Radcę Śrokowskiego by wykrzcił podziękowanie p. Wojewodzie.

W dalszym ciągu p. prezes wita p. dyrektora Ołtowskiego, delegata Krajowego Ubezpieczenia Ogniwowego p. decemeta Jasińskiego, delegata Krajowej Kasy Ubezpieczenia Strażaków p. Piekućkiego, delegata Zrzeszeń Towarzystw Prywatnych Ubezpieczeń od ognia p. Tomaszewskiego, członków Zarządu druhów prezesów i delegatów Okręgów

Na wniosek druhu prezesa uchcono przez powstanie zmartych członków Rady druhów śp. wiceprezesa Związku Scholla, naczelnika Kowalczyka i śp. Winowskiego oraz wszystkich zmartych członków Związku.

P. 2. Stwierdzona lista obecnych wykazała konieczną do przeprowadzenia posiedzenia ilość członków.

P. 3. Na propozycję druhu prezesa przyjęto protokół z ostatniego posiedzenia bez odroczenia go z powodu wydrżkowania go w nr 4 Komunikatów Związku.

P. 4. Odczytane przez członka Komisji Rewizyjnej p. Blocha sprawozdanie Kasowe Związku za 30 r., które stanowi załącznik do niniejszego protokołu przyjęto udzielając Zarządowi absolutorjum.

P. 5. Sprawozdanie z czynności, wykonania budżetu i planu działalności za rok sprawozdawczy odczytał i zreferował druh inspektor. Sprawozdanie złożone na piśmie stanowi załącznik do niniejszego protokołu Druh prezes w nawigazianiu do zreferowanego przez druh inspektora sprawozdania nadmienil, że Główny Związek wyznal swe zadowolenie z działalności Związku Wojewódzkiego, stawiając go na jednym z pierwszych miejsc. W dalszym ciągu druh prezes podniósł harmonijną współpracę Dyrekcji Kolei z Związkiem Wojewódzkim w sprawach listrażcy objętości kolejowych i przeszkolenia straży kolejowych i przytoczył w przedewidaniu stosunki, jakie panują pomiędzy Dyrekcją

Kolei Wileńska, a tamt. Związkiem. Następnie druh przez nawigację do sprawy organizacji nowych Okręgów i podnosi działalność Okręgu pleszewskiego jako najwygodniejszego, posiadającego bowiem 58 ochotniczych strażycy pożarnych. Przeciwni stawiają temat Okręgu, w których liczba nie dobiega 10 strażycy. Sprawozdanie druh inspektor przyjął, zatwierdzając tym samym sprawozdanie z wykonania prac.

P. 6. Sprawozdanie ze stanu Składowicy według protokołu złożonego przez powiemnika odczytał przewodniczący Komisji Rewizyjnej dh. burmistrz Holland. Poszczególne wyjątki odczytał druh inspektor. W związku z powyższym wywiązała się krótka dyskusja. Po stwierdzeniu przez druga prezesa i dh. naczelnika Richtera, że wybrana Komisja wydała konieczne zarządzenia w sprawie dobrego sprawowania Składowicy, sprawozdanie przyjęto. Druh przez delegata Komisji Rewizyjnej za dokonanie badania i złożone sprawozdania.

P. 7. Preliminarz budżetowy na rok 1931 z plan działalności — złożone również na pamięć odczytał druh inspektor, udzielając do poszczególnych pozycji preliminarza wyczerpujących objaśnień.

W związku z budżetem druh prezes zapytuje delegata Zrzeszenia jaki przebieg wzięła sprawa subwencji od Zrzeszenia dla Związku. P. Tomaszewski twierdzi w odpowiedzi, że Komitet Dzielnicowy przedłożył projekt Zrzeszenia, które jednak z powodu ustalonego już budżetu i ciężkiej sytuacji finansowej podwyższyć względnie nie mogło. Jednak w roku bieżącym spodziewa się przydziału pewnej subwencji. P. Dyrektor Główny si. ientza z bolesławem, ze z Towarzystwem Ubezpieczeń jedynie Krajow Ubezpieczenie Ogniowe subwencjonuje Związek, chociaż powszechnie wiadomo, że 50-60%, majątko Towarzystw Ubezpieczeniowych ratują strażycy pożarne. Zrzeszenie winno znaleźć choć kilka tysięcy złotych na ten cel, wobec czego apeluje do Zarządu Związku by przez p. Wojewodę względnie przez Urząd Kontroli Towarzystw Ubezpieczeń wywarło nacisk na Prywatne Towarzystwa Ubezpieczeń od Ogni w celu uzyskania większych sum na akcję obrony przeciwpożarowej. Zabiera głos również druh prezes Duda, prosząc o podjęcie energicznych zabiegów, by sprawa z drogi obywatelki wkroczyła na realne tory. Druh prezes prosi dele. at. Zrzeszenia p. Tomaszewskiego, aby przedstawił władom Zrzeszenia przebieg dyskusji z apele» o pomyślnie załatwienie sprawy subwencji. P. Tomaszewski przyrzekł przedstawić sprawę Zrzeszenia w Warszawie.

P. 8. Zgodnie z wnioskiem Zarządu uchwalono odczytać sprawę zmiany statutu i regulaminu wzorowo dla ochotniczych strażycy pożarnych i przekazać wybranej Komisji złożonej z 3-tu członków wybranych przez Zarząd. Druh inspektor Busza jako referent Komisji prosi o wypowiedzenie się w kwestjach zasadniczych i przytocza kilka nasuwających się wątpliwości. Uchwalono pozostać ankiety i wynik jej przedłożyć Komisji.

P. 9 Z powodu niemożności następcy za śp. druga Kowalczyka z Chodzieży nominacja nowego naczelnika nie nastąpiła.

P. 10. Zamierzano ponownie wymienionych ogniomistrzów obwodowych ze zastąpieniem, ze ci z druhów, którzy w laście nie brali udziału, kurs taki odbył dodatkowo.

Czarnków dh. Matrz ze Smęszakowa, Pochota z Sarbi, Ratajczak z Lubka, Dominica z Roska,

Misiołek z Rawka

Jarczin dh. Szulcowski z Potarzyce, Michałski z Nowogoniasta

Kościan dh. Wypych z Czempina, Lawiczak z Kobylnik, Dzenwebel z Bielewa i Nowak z Jerki

Krotoszyn dh. Wawrzyniak z Krotoszyna Długi z Perzycy, Pelczak z Kobylina, Frackowiak z Dziecila, Dudek z Dąbrowy Kłoc, Sikora z Roszkowa, Witczak z Ligoty, Cierński z Dobrzyca.

Nowy-Tomyśl dh. Gniot z Nowogonia Tomyśla

Odolanów: dh. Kulesza z Odolanowa, Cempel ze Sekark, Przyodczki, Mazurek ze Salmierzy, Sniatka z Granówca, Ratajczyk z Chojnik, Szamianowski z Koszadowa, Idziar z Raszowa, Piotrowski z Raszowa, Dziecioł z Nabyszyce, Majchrzak z Topoli Małej.

Osirow dh. Dymalski z Osirowa, Polak z Krępy, Pawlak ze Skalmierzy, Miżewski z Staroborowie

Pleszew dh. Kofeński z Goluchowa, Głuba z Nowogonia Rogacki z Nowogonia, Kowalski z Przeszowa, Gierziński z Korzeków, Wojciechowski z Kamina

Poznań dh. Siebert z Lubonia, Lemke z Labonia, Zywert z Pobiedzisk, Ciszynski ze Swarzędza.

Sroda dh. Przepisny z Zaniociszyła, Ciszynski z Kozłostreżyca, Meinhold z Neki, Foltynowicz ze Srody

Szubin: dh. Schwach z Labiszyna

P. 11. W miejsce śp. burmistrza Schölla wybrano jednogłośnie przez aklimację druga burmistrza Dudy z Opalenicy jako członka Zarządu. Wybrany wybró przyjmują.

P. 12. Jako członek do Rady Zarządzającej Krajowej Kasy Ubezpieczenia Strażaków w miejsce śp. burmistrza Schölla proponuje p. burmistrz Holland dh. prezes Skrzypczaka, burmistrz miasta Międzychoda. Dh. Eckert proponuje dh. prezesa general. Taczaka. Po zwróceniu się p. Skrzypczaka wybrano jednogłośnie p. generala Taczaka do kadencji 1. j. do 31. 12. 31. r.

P. 13. Dh. Piątkowski prosi o zmianę przydziału premii na zawody konkursowe oraz o przekazanie premii za akcję ratowniczą nie do kas gminnych, lecz do kas strażycy. Wyjaśnienie odczytał p. przywódca Piętkowski. Dh. Bloch porusza sprawę kas pamiętnic. Dh. Smo czyński sprawę udziału Powiatowych Naczelników po zamknięciu w rocznych walnych zebraniach strażycy. Dh. Jaworski sprawę kasów odwochu po pożarach. Dłuższą dyskusję wywołuje sprawa zmiany Statutu Krajowej Kasy Ubezpieczeń Strażaków i Kasi, głos zabierali p. burmistrz Skrzypczak, p. Starosta Kasprzak i dh. Richter, a obszernych wyjaśnień udzielił p. decement Jasiński. Dh. Jasiński porusza sprawę przebywania w pasie granicznym po zachodzie słońca. Dh. Richter podaje do wiadomości, że straż kościeliska buduje wawrocy samochodowy wóz rekwizycyjny za bardzo przystępną cenę i zachęca zainteresowanych do obejrzenia go.

Na zakończenie dh. prezes apeluje do zebranych by rozpoznałmi własne czasopismo Związku (Strazak Wielkopolski), potem dziękując za przybycie i rzeczone obrady zamyka posiedzenie hasłem „Całem”

Zawody Okręgowe w Pleszewie.

Zjazd i zawody w Pleszewie odbędą się w dniu 3 maja r. b. z następującym programem:

- o godz. 8-mej zbiórka drużyn na stadionie
- o „ 8,45 raport
- o godz. 9,30 naboiństwo
- o „ 11,— defilada

Bezpośrednio po defiladzie odbędzie się Rocznice Walne Zgromadzenie Okręgu na sali Strzelnicy

Do godz. 13,45 przerwa obiadowa

Od godz. 14-18 zawody

o „ 20-cj zabawa ludowa

Program powyższy podajemy do wiadomości za interesowanym drużynom oraz Okręgom, które u siebie urządzą podobny zjazd i zawody, celem wzięcia udziału w uroczystościach

W sprawie zawodów konkursowych.

W uzupełnieniu ogłoszenia w nr. 3 Strzaśka Wielkopolskiego w sprawie zawodów podajemy terminy ustalonych już zawodów oraz wyciąg z regulaminu zawodów

Zawody urządzą:

Okręg pleszewski w dniu 3 maja r. b.	
- szubiński w - 17 - r. b.	
- o aleński w - 31. - r. b.	
- chodzieżski w - 7 czerwca r. b.	
- bydgoski w - 14 - s. b.	
- koźmiński w - 21 - c. b.	
- kępiński w - 28 - r. b.	
- rawicki w - 5 lipca s. b.	

Dalej przewidują zawody, lecz nie ustalili jeszcze terminów Okręgi:

Wągrowiecki, ostrowski kępiński wyrzyski i strzeleński.

Wyciąg z regulaminu Zjazdów i Zawodów.

§ 6. Władzami Zjazdowymi są: Zarząd Związku organizującego Zjazd, komendant Zjazdu i Sąd Konkursowy, — każdy w swoim zakresie.

§ 7. Zarząd Związku organizującego Zjazd jest odpowiedzialny za ściśle wykonanie przepisów niniejszego regulaminu, dot. właściwego umiędziorowania, ubezpieczenia, składu i dowództwa drużyn ćwiczebnych oraz załączenia ich do właściwej grupy i prawa ich do udziału w danych zawodach (§§ 2, 26 28, 29 30, 32 34 i 120).

§ 8. Komendanta Zjazdu mianuje Zarząd Związku organizującego Zjazd.

§ 10. Do pomocy komendantowi Zjazdu Zarząd Związku organizującego Zjazd przydziela, załaznie od potrzeby, i lub kilku adiutantów.

§ 11. Komendant Zjazdu dowodzi całością Zjazdu, przejawia raport powitalny składa raport przed stawicielom władz państwowych lub związkowych, prowadzi defiladę i czuwa za ogólnym porządkiem.

§ 12. Przeciekło strażom lub ich członkom nie stosującym się do jego zarządzeń, komendant Zjazdu ma prawo wytoczyć natychmiastowe dochodzenie służbowe, a wé wyniku jego ukazać winnych przez 1) upomnienie, 2) nagane, 3) nagane przed frontem drużyny, bez wciągnięcia lub z wciągnięciem do protokołu Zjazdu, 4) wydalenie z placu ćwiczeń

Nie zaletnie od tych kar porządkowych w razie wykroczeń poważniejszych należy, komendant Zjazdu winien złożyć o nich meldunek Zarządowi Związku organizującego Zjazd, celem przedstawienia ewent. dalszych kroków przeciw winnym.

Porządek Zjazdów

§ 13. Wszyscy uczestnicy Zjazdu winni ściśle przestrzegać programu Zjazdu i wyznaczonych w nim terminów. Zjazd rozpoczyna się zbiórką drużyn w porze i miejscu ściśle ustalonych przez Związek organizujący Zjazd

§ 14. Porządek wstawienia jest następujący. Na prawem skrzydle orkiestra, wyznaczona przez Zarząd Związku organizującego Zjazd i wyznaczonych w odległości 6 kroków, odstęp między drużynami 3 kroki. Naczelnicy drużyn na prawem skrzydle swych drużyn. Jeżeli zorganizowana jest odrębna grupa sztandarów, to zajmuje ona miejsce pierwszej drużyny Związku organizującego Zjazd wyznaczona pluton honorowy w składzie 16 ludzi i dowódcy, jako asyście hufca sztandarowego. Pluton honorowy zajmuje miejsce w szyku rozwinętym na lewo obok hufca sztandarowego, w kołunie zaś marszewej tuż za hufcem.

§ 15. Na Zjazdach Wojewódzkich drużyny, przy bywające z terenu jednego Okręgu, a na zjazdach Ogólnopolskich z terenu jednego Województwa — tworzą odrębne grupy okręgowe lub wojewódzkie, pod dowództwem wyznaczonym przez dany Związek Komendanta grupy. Komendant grupy winien przed wyjazdem jej na Zjazd wyznaczyc uczestnikom grupy miejsce zbiórki w mieście, gdzie odbywa się Zjazd, przycem miejsce to winno znajdować się gładziej, smiej miejsce ogólnej zbiórki Zjazdu. Po przybyciu na miejsce i dokonania zbiórki, grupa, pod dowództwem swego Komendanta, maszeruje jako całość na wyznaczone miejsce zbiórki.

Po ustawieniu grupy w szyku rozwinętym na wyznaczonym przez Komendanta Zjazdu miejscu, Komendant grupy staje w porządku na 6 kroków przed frontem grupy okręgowej i na 12 kroków przed frontem grupy wojewódzkiej.

Miejsca dla poszczególnych grup należy wyznaczyć z góry przez wyślanych oficerów (adjutantów) lub podoficerów, którzy oczekują na swe oddziały na tych miejscach.

Przesuwania grup i zmian szyku na placu ogólnej zbiórki należy unikać.

§ 17. Raport przyjmuje Komendant Zjazdu, stając w porządku przed frontem szlony w takiej odległości, aby był widoczny przez oba skrzydła, poczem podaje komendę: „Dowódcy-raport”. Na tę komendę Komendanci grup tobią wtył swoty, wydają swym grupom komendę: „Raczoneć” poczem podchodzą do Komendanta Zjazdu najkrótszą drogą i ustawiają się przy nim

w szeregu w odległości 3 kroków, tak, aby Komendant Zjazdu znajdował się w półokręgu skła-
dzących raport, poczem jednocześnie salutują. Tam gdzie niema od-
dzielnych grup, raport składają dowódcy drużyn, wy-
stępując na krok z szeregu, robiąc w lewo zwrot, wy-
dając komendę „baczność” i podchodząc do Komen-
danta Zjazdu jak wyżej. —

Komendant Zjazdu, po odsalutowaniu podaje ko-
mendę: „Na moją komendę — czołose — spocznij”
i podchodząc kolejno do dowódców odbiera ustny raport
o liczebności grupy drużyny lub delegacji. Adjutant
Komendanta Zjazdu, stojąc jeden krok w tył na lewo
za Komendantem Zjazdu, notuje treść meldunków.

Jeżeli w składzie zakomunikowanym uprzednio
Związkowi organizującemu Zjazd, zostały później
zmiany, to dowódca drużyny, ewentualnie Komendant
grupy, wmiem w czasie raportu powitalnego zameldować
o tem Komendantowi Zjazdu.

§ 18. Po odebraniu raportu, Komendant Zjazdu
oznawia treściwie ze składających raport porządek
Zjazdu, oraz zawiadamia, kto będzie przyjmował rap-
orty, aby szczerzy Zjazdu użył odpowiednio ży-
stępując, odpowiadając na powitanie, poczem daje komendę:
„Dowódcy — wstąp”. Dowódcy salutując jednocześnie
sobą w tył zwrot i wstępują na swoje miejsca.

§ 19. Z chwilą przybycia oficjalnego reprezentanta
Związku organizującego Zjazd lub wyższego oraz przed-
stawicieli Władz Państwowych, Komendant Zjazdu
komenderuje: „Kolumna baczność — na prawo patrz”
i następnie składa raport.

Przyjmując raport wmiem podejść ku Komen-
dantowi Zjazdu i zatrzymać się na wysokości łuki po-
między orkiestra, a pierwszą drużyną, w odległości
około 10 kroków od frontu czoła kolumny. Wówczas
Komendant Zjazdu podchodzi do przyjmującego raport
staje przed nim na 3 kroki i składa raport ustny o
liczebności stanie Zjazdu.

Orkiestra gra jednocześnie marsz powitalny (tak
zwany generalski).

Hymn Państwowy wolno grać tylko na przywitane
przedstawicieli Władz Państwowych lub wojskowych,
jeżeli ci mają mandat reprezentowania Rzeczy.

Po złożeniu raportu orkiestra preestaje grać grupa
przedstawicieli władz, z przyjmującym raport na czele,
przechodzą przed frontem kolumny, salutując, lub
czwili — odrywając głosy. Po przegłądzie przy-
jmujący raport wita Zjazd słowami: „Czołem Druhowie”
Strazacy bojęcy udział w Zjeździe, odpowiadają na
3 tempo: „Czołem Druhu Prezisie” (Panie Starosto
Panie Wojewodo i t. p.)

§ 20. Po przegłądzie i powitaniu Komendant
Zjazdu wydaje komendę: „Baczność — Spocznij” po-
czem formuje kolumnę czwórkową rozkazem: „W dru-
żynach kolumna czwórkowa” Rozkaz ten powtarzają
komendanci grup, a dowódcy drużyn podają komendę
„Czwórki w prawo zwrot”.

Komendant Zjazdu maszeruje o 9 kroków przed
złową orkiestrą. Adjutant maszeruje o 3 kroki za
Komendantem Zjazdu i i krok na lewo. Za orkiestrą
maszeruje luźnie sztandarowy, lub jeśli go niema, —
naczelnik pierwszej drużyny, ewentualnie komendant
grupy. Przemarsz odbywa się na rozkaz komendanta
„Drużynami” maszerować. Komendy do marszu po-
szczególnych drużyn wydają ich dowódcy.

Dowódcy drużyn maszerują 3 kroki przed swoją
drużyną, a na 6 kroków za ostatnią czwórką poprze-
dniej drużyny

W takim porządku następuje przemarsz do ko-
ścioła, skąd po nabożeństwie i ponownem ustawieniu
uczestnicy Zjazdu udają się na wskazane w programie
Zjazdu miejsce.

Przedstawiciele władz państwowych, samorządo-
wych, zresztą i związków, goście oraz delegaci
Związków Strzeleckich udają się na nabożeństwo od-
dzielnie, w towarzystwie osób przydzielonych przez
Związek organizujący Zjazd

§ 21. Po nabożeństwie odbywa się dekoracja
pryżnieniami odznaczoniami (o ile ją program prze-
widywał). Dekoracji przed frontem wszystkich obecnych
drużyn, ustawionych w czworobok lub szeregimym
na pierwszą drugą grupę szczy, dokonuje przedstawiciel
celnajwyższego Związku reprezentowanego na Zjeździe.

Komendant Zjazdu, ustawiając drużyny, podaje
komendę: „Druh..... (szarża czy był i nazwisko) do
mnie, poczem mający być dekorowany wstępuje na
środek przestrzeni pomiędzy szeregiem strazy na 3
kroki przed komendantem Zjazdu. O ile wywołany
stał w drużynie w pierwszym szeregu, to na czas de-
koracji, w miejsce trykot, wstępuje strażacy z drugiego
szeregu, postępując ściśle według regulaminu musztry
formalnej. Dekorujący podchodzi do wywołanego w
towarzystwie wyznaczonych adjutantów, noszących od-
znaczenia oraz dyplomów a Komendant Zjazdu podaje
komendę: „Baczność na prawo patrz” poczem deko-
rujący przemawia krótko do pierwszego z odzna-
czonych, przypina odznaczenie i podaje dyplom. Po
podaniu mu ręki, przechodzi dekorujący do następnego
odznaczanego. Podczas przypinania każdego odzna-
czenia, dobosz gra łusz na werbie. Po ukończeniu
dekoracji, komendant Zjazdu podaje komendę: „Bacz-
ność, spocznij” poczem dekorowani wstępują do szre-
gu

§ 22. Po ukończeniu dekoracji, albo w jej braku
wprost po nabożeństwie, grupa przedstawicieli władz
zdeje się na miejsce, gdzie ma być przyjmowana de-
filada. Miejsce to powinno być tak wybrane, aby
przyjmujący defiladę byli odrodzenni kordonem od
publiczności, stanowiąc wydatnie wyodrębnioną od nich
grupę, oraz aby znajdowali się z prawej strony de-
filującej kolumny.

Defiladę przyjmuje Prezes Związku, w otoczeniu
grupy przedstawicieli władz Prezes Związku, orga-
nizującego Zjazd, może zaszczyt ten odstąpić najdosz-
niejszemu z gości, uprzedzając o tem Komendantowi
Zjazdu. Na linii defilady, 25 kroków przed i za przy-
jmującym defiladę, ustawia się 2-ech oficerów kier-
kowych w ten sposób, aby byli zupełnie widoczni
dla defilujących.

Komendant Zjazdu ustawia kolumnę czwórkową,
dając rozkaz: „W drużynach kolumna czwórkowa”
następuje zaś: „Do defilady drużynami maszerować”
Rozkazy te powtarzają Komendanci grup, poczem
dowódcy nakazują marsz. Z chwilą zbliżenia się do
pierwszego oficera kierunkowego, Komendant Zjazdu
podaje rozkaz: „Defilada w prawo” i salutuje. Zró-
wnawszy się z przyjmującym defiladę, robi w prawo
zwrot podchodzi do niego wciąż salutując i melduje
defiladę, poczem staje po jego stronie, bokiem zwrot-
zony, frontem do nachodzących drużyn.

Maszerując i grając na czele orkiestra, zro-
wnawszy się z pierwszym oficerem kierunkowym, zba-
cza w lewo i ustawiający się obok drogi, która de-
filada przechodzi, nawprost grupy przyjmującej defiladę
i frontem do niej, nie preestaje grać marsza. Jeśli

wśród defilujących idąc wycieczkę orkiestr, to te kolejno zajmują miejsce pierwszej orkiestry, wg. uprzednio dokonanego przydziału. Należy przytem uważać, aby salientujące się orkiestry grając nie zmieniły kroku defilady.

Orkiestra, którą następną grająca orkiestra za stopa, odchodzi z defiladą nie grając.

Ostatnia orkiestra odchodzi grając za ostatnią drużyną. Komendanci grup powtarzają wydany przez Komendanta Zjazdu rozkaz: „Defilada w prawo”, do wódcy zaś drużyny, z chwilą zrównania się z pierwszym oficerem kierunkowym wydają komendę „Równy krok na prawo patr”, i salutują. Następny drugiego oficera kierunkowego wszyscy przedstawia salutować, do wódcy zaś drużyny podają komendę: „Baczność”.

W czasie przyjuwania defilady salutuje lub odkrywa głowę tylko przyjmujący defladę, reszta zaś przedstawicieli salutuje, względnie odkrywa głowy tylko przed szłandarzami.

§ 23. Po skończonej defiladzie oddziały prowadzone przez adiutanta, Komendanta Zjazdu odmaszerowują przed lokal miejscowego Związku lub inny gdzie znajdują szlandarzy. Przed lokalem tym oddziały zatrzymują się stając frontem do lokalu, a orkiestra stojąca na prawem (lewym) skrzydle, również frontem do lokalu, gra w dalszym ciągu.

Na komendę adiutanta „Poczty szłandarowe — wystąp”, poczty występują i odnoszą szlandarzy, poczem wracają do szeregu. W czasie odnoszenia szłandarów kolonna stoi „Naprawo (lewo) — patr”, dowódcy drużyny salutują, a orkiestra gra marsz szłandarowy. Po wniesieniu szłandarów dowódczy adiutant podaje komendę: „Baczność — spocznij”. Orkiestra przestaje grać. Po powrocie pocztów szłandarowych do szeregu oddziały odmaszerowują pod komendą adiutanta Komendanta Zjazdu.

Zawody.

§ 25. W zawodach mogą brać udział tylko strażacy ubezpieczeni w „Kasie Strażackiej”, lub w inny sposób ubezpieczeni od mieszczących wypadków.

§ 27. Zawody dzielą się na zespołowe i jednostkowe.

§ 28. W zawodach zespołowych biorą udział drużyny strażackie, w składzie 16 strażaków i 1 dowódca. Na ewentualny wypadek przewidzienie należy jednego lub dwa strażaków rezerwowych. Straże grupy IV-ty, liczące nie więcej, jak 25 członków czynnych, mogą brać udział w zawodach w składzie 12 strażaków i dowódcy

§ 29. Dowódcą drużyny ćwiczebnej może być tylko Naczelnik Straży lub pomocnik naczelnika. Na prowadzenie drużyny ćwiczebnej przez innego oficera straży, winna straż, w wypadkach nagłych, uzyskać zezwolenie Prezesa Związku organizującego Zjazd.

§ 37. Związek organizujący Zjazd winien przygotować odpowiedni teren do ćwiczeń, oraz wszelkie potrzebne do ćwiczeń narzędzia. Dla sprawdzenia linii węży łączących winno być dostarczona miara metrowa.

Boisko ćwiczebne winno być wyraźnie odgraniczone od reszty terenu tak, aby publiczność nie miała nań wstępu.

Wrazie jednoczesnego przeprowadzania zawodów kilku grup, boisko winno być podzielone zawczasem dla poszczególnych grup przez Zarząd Związku ocala nującego Zawody.

Za stan przygotowanych narzędzi i stopień odpowiedzialności ich wymogom bezpieczeństwa, Zarząd Związku organizującego Zjazd ponosi całkowitą odpowiedzialność.

§ 42. Rodzaj i ilość nagród ustala Zarząd Związku organizującego Zjazd z wykluczeniem nagród pieniężnych i w gotówce oraz, o ile chodzi o nagrody dla drużyn strażackich, z wykluczeniem przedmiotów służących do osobistego użytku strażaków.

§ 44. W drużynach, które oczekują na rozpoczęcie ćwiczeń, lub je ukończyły, wolno wydać komendę „rozceść się”, z warunkiem jednak, że nie wolno opuszczać miejsca i stanowiska drużyny bez zezwolenia przewodniczącego Sądu.

§ 45. W czasie zawodów na boisku ćwiczebnej znajdującej się mogą tylko: Komendant Zjazdu, jego adiutant, członkowie Sądu Komisarzowego, drużyny ćwiczebne, oraz oddział porządkowy, przydzielony Komendatorowi Zjazdu. Dla przedstawicieli Władz, członków Zarządu Związku organizującego Zjazd i gości — Komendant Zjazdu wyznacza specjalne miejsca na trybunach lub boisku.

§ 46. Podczas zawodów na trybunie Sądów powojny lub przy stolikach sędziowskich i w ich najbliższym otoczeniu, znajdują się tylko mogą członkowie Sądu. Trybuna lub stolik sędziowski winny być odgraniczone od publiczności linkami przynajmniej o 5 metrów z każdej strony. Adiutant i sygnalista, przydzieleni sądowni, zajmują miejsca wyznaczone przez Przewodniczącego Sądu.

Z życia związków i straży.

Z Walnego Zgromadzenia Roczno-go Ochotniczej Straży Poz. Kobylagóra, pow. Ostrzeszów.

Walne Zgromadzenie otworzył dh. naczelnik Łatuszek Stanisław hasłem strażackim „Caolem” Obecnych było 30 członków.

Odczytane protokoły przyjęto.

Sprawozdanie wykaże, że straż pożarna w roku 1930 wykonała 36 różnyh czynności.

Brała udział w 4 obchodach, 6 pożarach, przy-czem uzyskała 4 pierwsze premie, odbyło się 14 ćwiczeń, a w okresie zimowym wysłady.

Zebrań odbyło się: 1 walne, 5 Zarządu i 7 miesięcznych, na których załatwiono wszelkie sprawy Ochotniczej Straży Pożarnej.

Straż posiada 9 mundurów, 6 hełmów, 6 pasów bojowych, 2 linki, 2 toporki i t. d. ogólniej wartości 570,— zł.

Dh. Skarbnik przedstawił na podstawie księgi kasowej dochody i rozchody straży oraz stan kasy

Nowy Zarząd składa się obecnie:

- | | |
|-----------------------|---------------------|
| z drabną naczelnika | Łatuszka Stanisława |
| • podnaczelnika | Opatowskiego Piotra |
| • gospodarza | Neufelda Pawła |
| • sekretarza | Miszczaka Alfonsa |
| • zastępcy sekretarza | Gurendy Wacława |

Do Komisji Rewizyjnej wybrano dh. Włóka, Poszawę i Kaluznego

Przedłożony plan działalności na rok 1931 za-twierdzono

Na zakończenie dh. naczelnik Łatuszek składa podziękowanie dh. Laszkowskiemu za przewodnictwo i zamknięto Walne Zgromadzenie hasłem strażackim „Caolem”

Fabryka maszyn rolniczych

Bolesław Zawadzki - Szamotuły

Wykonujemy również wszelkie reperacje przyrządów pożarniczych jak skławk,
Telefon 141 drabin, berzkowozow i innych Telefon 141

Centralna Drogerja J. Czepczyński, Poznań

Stary Rynek 8

TELEFONY 3324, 3315, 3288, 3115, 3239.

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO
ZAKUPU DLA HANDLU
PRZEMYSŁU I ROLNICTWA

Przepisowe opaski

dla członków obowiązkowych straży
pożarnych

Dla socrealnika i dowódców bez napisu	0,50 zł.
z napisem „Obowiązkowa straż pożarna”	0,65 zł.
Dla szeregowych z napisem „Obowiązkowa straż pożarna”	0,90 zł.

na na składzie

Związek Straży Pożarnych Wojew. Poznańskiego

SKŁADNICA PRZYBORÓW STRAŻACKICH

Związku Straży Pożarnych Województwa Poznańskiego
W POZNANIU

Ulica Fr. Ratajczaka nr. 15 (Pasaż Apollo)

Telefon 40-16.

KONTA Bank Miasta Poznania — P K O nr 207 886

POLECA na capstrzyki i obchody pochodnie magnezowe po cenie 0,70 zł za szt., okres
palenia około 20 minut.

Na składzie również pochodnie woskowe po cenie zł 1,50 za szt.

Na inne przyrządy i przybory pożarnicze prosimy zwracać ceniki.

STRAŻAK WIELKOPOLSKI

ORGAN ZWIĄZKU STRAZY POŻARNYCH WOJEWODZTWA POZNAŃSKIEGO
WYCHODZI 20 KAZDEGO MIESIĄCA

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO

Rok 3

Poznań, 20 kwietnia 1933 r

Nr 4

Z odprawy Powiatowych Naczelników Pożarnictwa

W dniu 4 kwietnia t.j. odbyła się w Poznaniu odprawa Powiatowych Naczelników Pożarnictwa, w której za wyjątkiem dh. Nowakowskiego z Wrszal i dh. Kolańskiego z Obornik uczestni ubiali wszyscy naczelnicy. Odprawę zaszczepili swoją obecnością p. naczelnik Wydziału Samorządowego Trzcianki, p. naczelnik Wydziału Wojskowego Szczepanowski oraz referent pożarniczy Dyrekcji Kolei Państwowych p. Ragan, których powitał prezes Związku dh. generał Taczak, składając podziękowanie za okazane zainteresowanie się pracami z obrony przeciwpożarowo-przeciwozbrojowej.

Odprawa miała na celu omówienie całokształtu programu prac na rok bieżący. W pierwszej części odprawy dh. prezes wypowiedział uwagi ogólne co do dotychczasowej działalności drużyn Powiatowych Naczelników Pożarnictwa. Wypowiadając naganie za wyniki, nie szczędził również krytycznych uwag odnośnie do sprzętowych braków. Nastąpiły sprawozdania poszczególnych drużyn z działalności w ub. roku, podczas których stał temat p. naczelnika Trzciankiego druhowie Naczelnicy wypowiedzieli się o wartości strazy obowiązkowej. Dh. inspektor kładł nacisk na to, aby druhowie Naczelnicy leżeli bliżej w rzeczywistych walnych zgromadzeniach strazy, aby szczególnie badali przyczyny wszystkich pożarów na terenie powiatu, oraz aby większą uwagę poświęcał temom samochodowym.

W dalszym ciągu dh. inspektor podaje szczegółowy plan prac na rok bieżący, omawiając w szczególności temo ogólny. Na wniosek p. naczelnika Szczepanowskiego drhowie Naczelnicy składowi szczegółowo sprawozdania z dotychczasowego stanu prac ogólna na terenie swych powiatów. Nawiązując do tych sprawozdań p. naczelnik Szczepanowski udzielił w dłuższym przemówieniu szczegółowych wskazówek do rzeczywistego prowadzenia tych prac.

W dalszym ciągu omawiano porządek obrad odpraw ogólnostrajowych i naczelników strazy pożarnych listów w poszczególnych powiatach.

W dalszym ciągu omawiano konkursowo, które w pierwszych dniach maja, pierwszą odprawą, drugą natomiast w miesiącu września przed "Tygodniem Strażackim".

Omawiano dalej zawody konkursowe, które zasadniczo winny się odbywać we wszystkich powiatach, przyczem niżej- i leższymi zawodami muszą być podane do 30 kwietnia t.j. Związkowi Wojewódzkim do wiadomości.

W dalszym ciągu omawiano kursy dla ogólnostrajowych obwodowych, które odbędą się w 3-ich miesięcznych cyklach w powiatowym powiatu, które dotychczas przeszłostrajowych ogólnostrajowych nie posiadają, przekolekion podstarostwo tych ogólnostrajowych obwodowych. Omawiano również kursy dla naczelników strazy miast wydzielonych i wiejskich miast powiatowych. Powiaty, w których w strażnicach ochotniczych i obowiązkowych brak przeszkolonych naczelników mają obowiązek urządzić w roku bieżącym samodzielnie kursy pożarnicze.

W dalszym ciągu omawiano szczegółowo listy strazie ochotniczych i obowiązkowych strazy pożarnych, jakie Naczelnicy Powiatowi muszą w roku bieżącym urządzić we wszystkich strażnicach.

W sprawie ubezpieczenia strażników od wypadków w Kasie Strażackiej oraz w sprawie Kasy pośmiertnej wygłosił następnie krótki referat inspektor powiatowy J. Bałtarz ze Złotanu. Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu, którego dh. inspektor kładł podziękowanie, zapowiadając szczegółowe informacje w tej sprawie w Strażaku Wielkopolskim.

W sprawie czasopiisma Związku "Strażak Wielkopolski" otrzymali drhowie Powiatowi Naczelnicy polecenie napisania komentarza jednego dłuższego artykułu do tego czasopiisma.

Coła uławnienia szkolenia naczelników i do wódków na kursach i odprawach sporządził Związek stół plastyczny, który drhowie Powiatowi Naczelnicy mają propagować w swych Obwodach. Cena stołu zł. 180.

Druhomic Naradziny otrzymali polecenie sporządzenia odpisów arkuszy ewidencyjnych z ulicy tych w ul. róna Instytucji poddawanych.

Po wyzerowaniu porządku obrad zamknął dl, inspektor odprawy, dziękując p. naczelnikowi Szerepinowskiemu za łaskawy udział w całej odprawie i okazane zainteresowanie się pracami Zarządu Wojewódzkiego i Związku Okręgowych.

Ponieważ dl, przez generał Tarcza z powodu zarządzeń strażniczych nie mógł być udziału w całej odprawie, żądał dl, inspektor również p. na czelnikowi Troszelskiemu, który po wyprawianiu z prac ogólnie omówił odprawę, podziękowując za zainteresowanie się odprawą, posiadając poparcie doświadczeń zabiegów Związku.

Z KARTY /ALOBNEJ

W dniu 7 kwietnia r. zakończył żywot do czasów po krótkiej chorobie A. p.

Druh Franciszek Sobczak

burmistrz miasta Rogoźna, Prezes Ochotawiej Straży Pożarnej, Członek Komisji Powiatowej Okręgu.

Zmarły, od 10-letni lat piastował trudny i od powiadałny urząd burmistrza, jedyną Sobie na tym stanowisku wszystkich obywateli pracę wstępną i ojcowską troską o los wszystkich mieszkańców miasta.

Członkowie Ochotawiej Straży Pożarnej za chorującą w wdzieranej piunicy swego Prezesa, który otaczał ich troskliwą opieką, dbając o wyposażenie członków straży w niezbędnosć i sprzęt podarniczy.

W pogrzebie, który się odbył w dniu 20 kwietnia r. brał udział delegacja Okręgu, onli Stróż miejscowa oraz delegacja Straży śpiewniczej okazyując tymczasem wdzięczność za poświęcenie się Zmarłego pracom obrony przeciwpożarowej.

Cześć Jego pamięci!

W dniu 17 kwietnia r. ucywała ośmioletni śmierć z choroby strażnika A. p.

Druha Romana Nowaka

Ogromista Ochotawego, Członek Zarządu Związku Okręgowego i Sekwicy Ochotawiej Straży Pożarnej w Żninie

W Zmarłym strażniku Strażnictwa Wielkopolskie jednego z najdosławszych członków czynnych, który nie szczędząc sił i zdrowia był zawsze jednym z pierwszych przy pożarach, na kursach odprawnych i zborniach. Pragnął on uakrót szczytną ideę podarniczą jako główny cel postawił sobie więc jakoś bliższym. Dumną z osadurn strażniczkę, który uosół, był wzorem dla innych, przeżywając swój żądni na honor strażnika, wśród których był za to powszechnie lubianym i szanowanym. Czynny również w innych organizacjach społecznych był wzorem prawego Obywatela-Polaka, Tuteż powożącym żni za panował wśród wszystkich, którzy

bliziej stykali się na terenie twórczej pracy swoich czasów z A. p. Druhoni Nowakiem.

Pogrzeb w dniu 20 kwietnia, przeszł się w manifestację miejscową. Reorganizowane były wszystkie towarzystwa, w których Zmarły współpracował, a szczególnie licznie straż obojnowe, 120 strażników umacnianych straż miejscowej oraz delegatów straży śpiewniczych towarzyszyli żłobom Zmarłego na ostatnią drogę. Związek Wojewódzki reprezentował dl, inspektor Busa, Związek Okręgowy Zarząd, składując w imieniu Związku niemożliwe im prośbę.

Za to, że wśród morza obywateli sławnie przykład imytny, jak wypadało obywateli obywatelskie, że to, że nie szczędząc sił i zdrowia niemożliwe prośbę bliżni za to, że kwieć wśród szarego grona idej strażniczkę składowy Ci Druhoni i zapamiętamy, że pamięć po Tobie nie wygnie w naszych szeregach.

Dział urzędowy

Okólnik Głównego Zarządu Straży Pożarnej R P

OKOLNIK Nr. 252

o sprawie specjalnego numeru „Gazety Strażniczej”

Z okazji święta strażniczego św. Florjanna, ko huj 9-ty numer „Gazety Strażniczej” zostanie wydany jako numer specjalny z zwiększoną objętością i znacznie zwiększoną nakładzie. Numer ten będzie miał charakter informacyjno-propagandowy i również będzie wyraził za przedstawicielami centralnych władz państwowych i strażniczych oraz z P. P. Wprowadzani i Przewodni Związków Wojewódzkich na temat stanu pracy organizacyjnej strażniczych oraz aktualnych zagadnień organizacyjnych.

Wobec zbliżającego się momentu urogulowania postępowania obrony przeciwpożarowej, to połączając z sobą naszą powiżną prawną w sytuacji strażniczej na kwestję propagandy wrócić należy szczególną uwagę. Zmusza usługi w tej akcji oddać sobie powożącym organizacjom rozprze włączenie wspomnianego numeru specjalnego „Gazety Strażniczej”.

Numer powyższy należy zatem jako najwazniejszą rozkolpować wśród działaczy podarniczych, samorządowych oraz przedstawicieli instytucji współpracujących ze strażnictwem. W tym celu Związki Wojewódzkie i Okręgowe winny wezwać swoich odpowiednią ilość egzemplarzy na

nrów (25—50 egzempli) celem rozdania go, względnie rozprowadza na swoich terenach. Cena egzemplarza summa wynosić będzie gr. 20.

W z. Insektor Nacz. Prems 64, Związku S.P.R.P.
(—) H. Pawłowski (—) inż. St. Twarło

Poznań, dnia 20 kwietnia 1933.

OKOLNIK

u sprawie Typośnia propagandowego L. O. P. P.

W czasie od 14—21 maja r. b. urządził Komitet Wojewódzki L. O. P. P., Tydzień Propagandowy

na terenie całego Województwa, Polowany Związek Kom. Okręgowym, aby współdziałały w zorganizowaniu tego tygodnia z Komitetami Powiatowymi L. O. P. P. oraz aby podległym strażkom ochotniczym wydały polecenie ścisłego współdziałania z miejscowymi Komitetami L. O. P. P.

Należyte sprężynowanie idei obywat. przeciwdziałającej oraz zbogocenie funduszy leży również w interesie straż. pożarnych, wobec czego liczymy na wydatną pomoc wszystkich Związków Okręgowych i Zarządów Straży.

„Czołowiec”

7 17 34

W sprawie Kasy Pośmiertnej

Nawiązując do pierwszego artykułu „Czołowiec” z 11 numeru „Strażnika Wielkopolskiego” podajemy obecnie regulamin oraz komentaryz do tego regulaminu, z którego zmiennym są straż. dowiedzieć się mogą bliższych wiadomości o Kasie Pośmiertnej. Oczekujemy wypowiedzi się Zarządów Okręgowych i straż. w tej obciążającej wszystkich członków ważkiej dziedzinie. Przede wszystkim winny zabrać głos Zarząd. tych straż., które z siebie mają już zorganizowane Kasy Pośmiertne oraz o systemie płacenia składki za każdy wypr. lek śmierci członka.

REGULAMIN

Kasy Pośmiertnej przy Ochotniczej Straży Pożarnej w...

Skróty:

Kasa — Kasa Pośmiertna,

Straż — Ochotnicza Straż Pożarna w...

Z. U. Z — Zakład Ubezpieczeń na Życie w Poznaniu

§ 1. Ogólne.

1. Przez Straż istnieje Kasa jak część organizacyjna Straży.

2. Celem działalności Kasy jest niesienie pomocy materialnej rodzinie wcaleknie innej osobie obciążonej przez członka przez wypłacenie zapomogi, na którą zmarły członek był ubezpieczony.

Każdy członek Straży obowiązany jest wnieść do Kasy.

Uwaga: O ile zachodzą rzeczowe przeszkody, wykluczające możliwość przystąpienia danego członka do Kasy, Zarząd Straży po rozpatrzeniu motywów jest uprawniony do zwolnienia go z tego obowiązku.

4. Żona oraz dzieci powyżej lat 15-tych członków Kasy mogą również należeć do Kasy. Wówczas wszystkie przepisy niniejszego regulaminu odnoszą się także do nich.

5. Celem wykonania obowiązku cięższego na Kasie według § 2, zobowiązuje się Kasa ubezpieczony członków Kasy w Zakładzie Ubezpieczeń na Życie w Poznaniu, przez zawarcie umowy ubezpieczenia.

6. Dowodem, że członkowie Kasy są ubezpieczeni w Zakładzie Ubezpieczeń na Życie jest polisa zbiorowa Zakładu Ubezpieczeń na Życie,

wystawiona na nazwisko Stowarzyszenia. Każdy członek Kasy otrzymuje od Zakładu Ubezpieczeń na Życie osobny dowód ubezpieczenia oraz odpis polisy zbiorowej. Dowód ubezpieczenia określa, że zapomoga jest płatna na okaziciela względnie inną osobę, i winien być starannie przechowywany. W razie zgubienia dowodu ubezpieczenia należy z tem natychmiast donieść do Zarządu Kasy.

§ 2. Suma zapomogi. Wysokość składki.

1. Każdy członek Kasy ma prawo do pełnej sumy zapomogi po zapłaceniu pierwszej składki miesięcznej.

2. Zapomoga pośmiertna równa się tej ilości udziałów zapomogowych, na którą dany członek był podpisany i za którą opłacił składki.

3. Jedyn udział w Kasie zapomogi wynosi 100 zł. Każdy członek może posiadać się do wolnej ilości udziałów od 1—50.

Uwaga: W stosunku do nowożytych członków Zarząd ma prawo ograniczyć ilość udziałów, o ile tego wymaga potrzeba wyrównania wysokości składki.

4. Opłata członkostwa Kasy od jednego udziału wynosi sumę składki, wyliczonej przez Zakład Ubezpieczeń na Życie od wszystkich zgłoszonych członków z uwzględnieniem ich wieku i ilości udziałów według taryfy grupowej, podwyższonej przez ilość wszystkich udziałów Kasy. Zdanych opłat wstępnych i ubocznych nie pobiera się za wyjątkiem stempla państwowego (Patrz Komentarz do Regulaminu).

Każdy członek Kasy jest ubezpieczony na wypadek śmierci i opłaca składki dożywotnie.

6. Na wypadek wojny Kasa odpowiada za wszystkie wypadki śmierci wskutek działań wojennych, jeżeli członek Kasy zapłaci do datki za ryzyko wojenne w wysokości ustalonej przez Zakład Ubezpieczeń na Życie w Poznaniu względnie Ministerstwo Skarbu (Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń).

7. Składki i zapomogi opiewają na złote w złocie w złocie (3000322 grama czystego złota za złote w złocie). Zatem oszczędzając złoto w mniejszym Regulaminie nowa jest o złotych, tam należy pomniejszyć złote w złocie wyrażone w gramach czystego złota.

8. Obniżenie natomiast ilości udziałów jest dopuszczalne z końcem roku składkowego. Wniosek o podwyższenie ilości udziałów należy złożyć na odpowiednim formularzu Zakładu Ubezpieczeń na Życie. Przyjęcie wniosku o podwyższenie ilości udziałów należy od rady Zakładu Ubezpieczeń na Życie. Każdym razem osoba członkini Kasy podwyższyła ilość udziałów, jeżeli nie przekroczyła lat 60 i nie jest powołana chory.

9.

§ III. Opłata składek. Skutki zalegania.

1. Składki opłaca się miesięcznie z góry na ręce skarbnika Strąży. Na dowód zapłaty składki wydaje skarbnik Kasy kwit wystawiony przez Zakład Ubezpieczeń na Życie. Równocześnie wstrzymuje na potwierdzenia opłaty do rąk skarbnika umieszcza swój podpis na liście opłat. Parobrotom należy najpóźniej ostatni kwit miesięczny wręczyć w połowie każdego miesiąca ubezpieczenia. W razie opłaty przez członka kilku składek zgóry — skarbnik wystawia kwit tymczasowy, który następnie zostaje wymieniony na kwit Zakładu Ubezpieczeń na Życie. Niemające składki w wyżej podanym terminie na stałe członka — po 45 dniach dalszego zalegania następuje skutki:

a) O ile członek nie należy do Kasy od lat 3 i nie opłaca jeszcze 3 składki rocznych, odpowiedzialność Kasy wobec niego i Zakładu Ubezpieczeń na Życie wobec Kasy zostaje zawieszona do chwili zapłacenia zaległych składek, przyczem Kasa przysługując prawo wypowiedzenia członkostwa z końcem roku składkowego.

Rok składkowy liczy się od dnia — do — Czas przynależności do innych Kas przed zawarciem umowy grupowej z Zakładem Ubezpieczeń na Życie nie zalicza się do czasu, przewidzianego w niniejszym Regulaminie.

Jeżeli zaległe składki zostaną zapłacone w ciągu 6 miesięcy od daty zalegania z zapłatą pierwszą z zaległych składek skutki prawne wypowiedzenia zostają uchylone. Jeżeli zaległa zaległych składek nastąpiło nie upływie wymienionego czasu — 6 miesięcy cofnięcie wypowiedzenia zaległo od zgody Kasy i Zakładu Ubezpieczeń na Życie.

b) O ile członek należy do Kasy od 3 lat i opłaca już najmniej 3 składki roczne, natomiast odpowiedzialność Kasy trwa nadal o pełnej wysokości sumy zapomogowej do końca roku składkowego. W razie śmierci członka w tym czasie zaległe składki zostają potrącone od sumy zapomogowej. Po upływie roku składkowego Kasa odpowiada również za wypadek śmierci, lecz zapomoga zostaje zmniejszona do sumy, obliczonej przez Zakład Ubezpieczeń na Życie w myśl § 4 lit. 2 lit. b).

b) „Ogólnych członków ubezpieczeń na życie” b r

§ IV. Wypłata zapomogi.

1. W razie śmierci członka Kasy, jego rodzina winna natychmiast donieść o tem do Zarządu Kasy i przedstawić następujące dokumenty:

- 1) urzędowy akt zejścia,
- 2) lekarskie zaświadczenie, urzędowo poświadczane o przyczynie zgonu,
- 3) dokument urodzenia,
- 4) dowód ubezpieczenia w Zakładzie Ubezpieczeń na Życie,
- 5) ostatni kwit na zapłaconą składkę,
- 6) dowód osobisty, podnoszącej zapomogi.

2. Zapomoga płatna jest u skarbnika Kasy natychmiast po otrzymaniu pieniędzy z Zakładu Ubezpieczeń na Życie.

§ V. Wystąpienie członków z Kasy. Rozwiązanie umowy. Stowarzyszenie z Zakładem Ubezpieczeń na Życie.

1. W wypadku wystąpienia członka ze Strąży zachowuje on nadal prawo podwyższenia ubezpieczenia w Kasie lub w Zakładzie Ubezpieczeń na Życie jednakże z tem, iż Zakład Ubezpieczeń na Życie wystawia mu polisę indywidualną na postawie ogólnych warunków i z obciążeniem dotychczas składek według taryf jednostkowych.

O ile członek ten występuje do innej Kasy Państwowej, która także należy do Zakładu Ubezpieczeń na Życie, wówczas zachowuje on nadal wszelkie dotychczasowe prawa i obowiązki ubezpieczonego w nowej kasie, z uwzględnieniem tyłu zmian, które zawiera regulamin nowej kasy.

2. Rozwiązanie umowy Strąży z Zakładem Ubezpieczeń na Życie nastąpić może tylko przez uchwałę Walnego Zebrań członków Strąży przy obecności 90 proc. członków Kasy z zachowaniem warunków wypowiedzenia, sformułowanych w § 6 pkt. 1. „Ogólnych warunków ubezpieczeń na życie”, oraz przyjęcia wszelkich skutków wypowiedzenia wynikających z § 6 pkt. 3 4 5 6 tychże ogólnych warunków.

3. W razie rozwiązania umowy Strąży z Zakładem Ubezpieczeń na Życie w braku ośmiennego uchwały Walnego Zebrania członków Strąży, Zarząd Kasy pobiera w Zakładzie Ubezpieczeń na Życie sumę wykupu z polisy zbiorowej, którą to sumę wypłaca następnie członkom, dzieląc ją po dług poszczególnych sum ubezpieczenia.

Członkiem Kasy, której wyrażają chęć dalszego ubezpieczenia w Zakładzie Ubezpieczeń na Życie, przysługując prawo zawązania nowej grupy, ubezpieczającej się w Zakładzie Ubezpieczeń na Życie na warunkach, przewidzianych przez Ministra Skarbu (Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń). Ilość członków nowej grupy winna wynosić najmniej 25 osób.

§ VI Zarząd Kasy — Komisja Rewizyjna

Zarządem Kasy przy Strąży oraz Komisją Rewizyjną Kasy jest Zarząd oraz Komisja Rewizyjna Strąży

Komentarz do regulaminu Kasy Zpomóg Pośmiertnych

Katolik członi! wnień waleń do Kasy Zpomóg Pośmiertnych.

Posiadając w swym domu Kasy Zpomóg Pośmiertnych poradzając się następującymi rozważaniami:

Prośba o byt rodzinny jest obowiązkiem każdego porządniego człowieka i dobrego obywatela.

W obecnych czasach, przełomowych czasach mało kto pozostawał po sobie majątek lub oszczędność, mało kto posiada bogatych krewnych, którzy w razie śmierci żywiciela rodziny mogliby się zająć losem rodziny.

Śmierć ojca-żywiciele, pominiwszy już to, że jest dla rodziny bolesnym ciosem, stawia częstokroć tę rodzinę w trudne położenie materialne, spotęgowane jeszcze wydatkami na godziwy pogrzeb zmarłego. Wdowie i dzieciom niełatwo jest znaleźć pracę, bo i zaradnemu mężczyźnie dają o zrobiek trudną. Osieroconej przez żywiciela rodzinie grozi głód i niedzi — a głód jest złym daniem i wierzaj poppy dla nie drugie przestępstwa i zbrodni.

Jedyną możliwą pomocą zapewnianą rodzinie czołwyj małej zapomogi pośmiertnej, jest przystąpienie do Kasy Zpomóg Pośmiertnych. Kasa ta, przez pobieranie drobnej składki miesięcznej, wynoszącej 20 groszy, 60 groszy i t. d. zapewnia w razie śmierci członka wypłatę paru set złotych jego rodzinie.

Składka kilkudziesięciu groszy jest równoważona pomocą kilku takich papierosów, lub jednego względnie dwóch kieliszków wódki i dostępna jest dla wszystkich, nawet dla wszystkich, nawet dla bezrobotnych.

Nawet Kasa Zpomóg Pośmiertnych może być zmieniona przy Zakładzie Ubezpieczeń na Życie w Poznaniu, gdyż kasa prywatna nie może dostatecznie zaprawiać sprawy członków wypłaty zapomogi pośmiertnej.

Ubezpieczenie członków Kasy Zpomóg Pośmiertnych w Zakładzie na Życie postanowiono dla względów następujących:

Prowadzenie Kasy Zpomóg Pośmiertnych w własnym zakresie lub dołączanie się do jednej z istniejących Kas Zpomóg Pośmiertnych jest niewskazane, ponieważ podobne Kasy, nie dysponując większymi kapitałami i nie będąc oparte ani o reasekurację, ani na dostatecznej ilości ubezpieczonych, nie dają dostatecznej gwarancji wypłacalności, czy to w razie wzrostu śmiertelności, czy też znaczącego ubytku członków; wogóle na dalszą przyszłość nie mogą zapewnić wypłaty zapomogi pośmiertnej.

Brak fachowego kierownictwa i nadzoru z konieczności ujawnie odbić się musi na działalności takich kas i to zawsze za szkodą członków.

Przy systemie reparycyjnym (każdy członek Kasy płaci składkę ustaloną z góry za każdy wypadek śmierci członka) sumy składek, obciążających każdego członka, wznoszą niepomierne a mianą staranność się członków i w wzrostu liczby gnoń i częstokroć przeszkadzają możliwościom płatniczym poszczególnych członków. Pożoga to za sobą konieczność wykluczenia członków za nieplacenie

składek po kilkunastu lub nawet kilkudziesięciu latach należenia do Kasy. Wówczas członkowie, którzy są przeważnie starzy, tracą wszystkie składki, wpłacone przez czas należenia do Kasy, oraz prawo do zapomogi pośmiertnej właśnie wtedy, kiedy najmogą to stać się może dla ich rodzin aktualną.

Poniem prywatne kasy pośmiertne są całkowicie zależne od istnienia organizacji, przy których zostały założone. Z chwilą rozwiązania takiej organizacji, kasa wspomaganą przestaje również istnieć i jej członkowie tracą składki, lub w najgorszym wypadku otrzymują częściowy zwrot składek lecz nie są ubezpieczeni na ewentualny wypadek śmierci.

Natomiast członek występujący w organizacji lub przez nią wykluczony, zostaje temsamem wykreślony z kasy. Taki członek traci wpłacone składki i w żadnym razie nie przysługują mu już żadne prawa do zapomogi. Chcąc się po rozwiązaniu tej kasy Kasy pośmiertnej lub wystąpieniu jako członek względnie wykluczeniu ponownie ubezpieczyć, może człowiek, już starszy wiekiem ubezpieczyć się gdziekolwiek, lecz tylko na znacznie gorszych warunkach.

Żyłt starszego człowieka nie przysługują już za dsa Kasa pośmiertna, a co dopiero towarzystwo ubezpieczeniowe.

Kierzejsi ubezpieczeniów w kasach pogrzebowych przy Zakładzie Ubezpieczeń na Życie w Poznaniu

Ubezpieczenie członków Kasy Zpomóg Pośmiertnych w Zakładzie Ubezpieczeń na Życie daje natomiast następujące korzyści:

1) Zapewnia gwarancję odpowiedzialności Zakładu Ubezpieczeń na Życie, jako czysto polskiej instytucji publiczno - prawnej o najpierzniej powość.

W każdym wypadku ubezpieczony nie traci nabytych praw z zawartej umowy jako prawa do wykupu, prawa do pożyczki, prawa do zmiany na ubezpieczenie bezskładowe; ponadto nawet na możliwość po zawarciu umowy ubezpieczeniowej wznówić stare ubezpieczenie na podstawie starych warunków. Wszystkie te prawa są zagwarantowane statutem i ogólnymi warunkami Zakładu Ubezpieczeń na Życie w Poznaniu. Nad wykonaniem statutu warunków czuwają władze Zakładu, do których należą reprezentanci samorządu Województwa Poznańskiego i Pomorskiego.

3) Odpowiedzialność Zakładu Ubezpieczeń na Życie na wypadek wojny (śmierć wskutek działań wojennych).

4) Zawarcie ubezpieczenia w złotych w zlocie usuwające wszelkie skutki ewent. dewaluacji, która była przyczyną strat w ubezpieczeniach, zawieranych w czasach przedinflacyjnych.

Obniżenie wysokości składki

Zakład Ubezpieczeń na Życie obniża składki dla każdego członka indywidualnie według potwierdzonej przez Ministerstwo Skarbu turyfy grupowej. O wysokości składki stanowi wiek członka w chwili wstąpienia do Kasy i ilość jego udziałów zapomogowych.

Suma składek wszystkich członków stanowi składkę od polisy zbiorowej, którą Kasa wina wpłacić miesięcznie do Zakładu Ubezpieczeń na Życie. Składka od jednego udziału równa się zatem składce od polisy zbiorowej, podzieloną przez ogólną ilość udziałów. Każdy członek opłaca składkę od tej ilości udziałów, na którą jest podpisany. Dla orientacji w szacunku składki podaje się po niżej wyliczając taryfę grupowej Zakładu Ubezpieczeń na Życie.

Od 100 zł opłaca się miesięcznie.

Wiek wstępu Składka wraz ze stemplem polisy		
20 lat	1	0,16
25 "		0,18
30 "		0,20
35 "		0,23
40 "		0,27
45 "		0,32
50 "		0,39
55 "		0,48
60 "		0,61

Przykład obliczenia składki od jednego udziału w Kasie Zapomóg Pośmiertnych.

Ogólna ilość członków Kasy Zapomóg Pośmiertnych wynosi 100 osób. Z tego 10 osób jest w wieku lat 60, 20 lat 50, 40 — lat 40, 20 — lat 30, 10 — lat 20. Każdy członek podpisuje rozmaite ilości udziałów. Składkę oblicza się według podanego schematu:

Wiek wstępu	Ilość ogólnie udziałów dla jednostkowego wstępu	Składka od jednego udziału	Razem składka dla jedn. wstępu
60	90	0,61	54,90
50	140	0,39	54,60
40	220	0,27	86,40
30	185	0,20	37,00
20	100	0,16	16,00
Razem udziałów	815	Razem suma składek	244,90

Ogólna suma od polisy zbiorowej wynosi zł 244,90.

Dojając tę sumę przez ilość udziałów 815 otrzymuje się składkę przypadającą na każdy udział którą wynosi zatem zł 0,30 miesięcznie.

Stąd członek, podpisany n. p. na 3 udziałów płaci miesięcznie $3 \times 0,30 =$ zł 1,50.

Z powyższego wynika, iż w miarę wzrostu lub obniżenia ilości członków składka ulega pewnym zmianom — przybywanie członków młodszych stanowi o obniżeniu składki, członków starszych o jej wzrostaniu.

Biorąc pod uwagę niemożność zmiany ilości członków, wahania te mogą powodować różnicę jednego lub kilku groszy miesięcznie, przyczem należy przypuszczać, że przybywać będą jedynie członkowie młodszy, a ubywać starszy, przez co składka ulegałaby stałej zmianie.

Chwilowa niemożność opłacenia składek

Kasa Zapomóg Pośmiertnych w myśl umowy z Zakładem Ubezpieczeń na Życie i wynikającego z obowiązku statutowego Zakładu Ubezpieczeń na Życie jest obowiązkiem, pod rygorem zawieszenia przez Zakład Ubezpieczeń na Życie odpowiedzialności, do terminowego udogodnienia składki na zbiorową polisę. Stąd wynika dla członków bez względu na obowiązek dotarczenia terminu płatności składek.

Z uwagi jednak na przedomowe zmiany społeczne, Zarząd Kas Zpomóg Pośmiertnych liczy się z możliwością krótkoterminowego zagrożenia z opłatą składek przez niektórych członków, którzy się mogą znaleźć w wyjątkowo trudnym położeniu. Wobec tego postanowiono ustalić pewną sumę jako fundusz szkodkowy. Służony do pokrycia jednorazowych zaległości składkowych członków, którzy omissą przejawione podanie o doliczenie składki z przyczynienia materialnych i moralnych przyczyn niemożności płacenia.

Zarząd Kasy Zpomóg Pośmiertnych uprzednio jest jednak do odwołania skalkulowania podatku na bądź z powodu nieprzyjęcia polityków, bądź też z powodu wycofania funduszu.

W razie przyznania zaliczki na pokrycie składki, zaliczka ta musi być zwrocona przez następnym terminie zapłaty składki i składek, przypadających na termin, bez względu na zapłaconą. Wszelkie dalsze odroczenia mogą być skalkulowane tylko wyjątkowo i za zgodą Zakładu Ubezpieczeń na Życie.

Taryfa I. br.

ubezpieczenie pośmiertne — grupowe — bez badania lekarskiego

Wiek wstępu	Składka miesięczna od 100 zł razem ze stemplem
17	15 groszy
18	15
19	16
20	16
21	16
22	17
23	17
24	17
25	18
26	18
27	19
28	19
29	19
30	20
31	20
32	21
33	22
34	22
35	23
36	24
37	24
38	25
39	26
40	27

Wiek wstępu	Stylka miesięczna d 100 zł razem ze stopniem
41	28
42	29
43	30
44	31
45	32
46	33
47	34
48	36
49	37
50	39
51	40
52	42
53	44
54	46
55	48
56	50
57	52
58	54
59	58
60	61

Z ŻYCIA STRAŻY

Zarządzenie wydane na ostatniej odprawie Powiatowych Naczelników Pożarnictwa, o której piszemy na innym miejscu odnosiło stosunkowo przydki skąbek, czego dowodem ponizszy artykuł Powiatowego Naczelnika draba Wojciechowskiego z Grodziska, którego odtądnie udzielamy dalszego miejsca na łamach naszego Strażaka. Sprawa poruszona jest bardzo ważna i zaczyna również na terenie innych powiatów przybierać realne kształty. Harcerzkie drużyny pożarnicze przy naszelci oddolniczych strażach pożarowych utworzyły się dotychczas przy O. S. P. Grodzisk Wilko, O. S. P. Swarzędz, O. S. P. Wronki i O. S. P. Kościan. Pierwsze dwie drużyny wystąpiły publicznie z pokazem na zlocie harcerstwa Wielkopolskiego w Poznaniu w roku 1931. W roku 1932 wszystkie 4-ry drużyny brały udział w zawodach konkursowych, wykonując bardzo sprawnie całkowity program dla grupy IV-tej. Osobnity czas i ogólnie wyniki potwierdzają najlepiej wysoki druha Wojciechowskiego, że z trybu drużyny wkruczonej się mogą przywdze filary przyszłej polno-bojowych drużyn strażackich.

Przypuszczamy, że za przykładem druha Powiatowego Naczelnika Wojciechowskiego inni drabowie Powiatowi Naczelnicy podzielą się z czytelnikami znowem swoich wiaromości i przedłożą się doświadczeniom zdobytym podczas długoletniej i różnorodnej działalności na polu obrony przeciwpożarowej.

Uzupełnijmy nasze szeregi

Obserwując stosunki w strażnictwie — przywiązaniu tak jest w najbliższej znajmy okolicy — przychodzi do przekonania, że jakkolwiek się płucówk strażackich coraz się zgęszcza, to jednak dopływ świeżych sił do istniejących już strazy, jest umiarkowany. Przynam trzeba, że społeczeństwo jest oporniejsze pewną, czasami dość wyraźną niechęcią do wstąpienia, do z pożarnictwem i strażnictwem się bierze. Jestem oczywiście daleki od tego, by ę

niechęć społeczeństwa uznać, bo tłumaczenia moje opieram na sposobach, które do stosunkowo małego odzinka kraju, jednak rozumowy z działaczami z innych terenów, referaty na zjazdach i artykuły w pismach fachowych, pozwalają przypuszczać, że stan taki wagi podobny, istnieje wszędzie. Często bowiem zwracają uwagę na konieczność urzadzania „Tygodni Strażackich” których ideą przewodnią jest właśnie popularyzowanie zadań strażnictwa, a w skutek tego uzupełniania szeregów napływem nowych kandydatów? Jeżeli jeszcze do tego dodamy, że pewna siła uel-ważą Wznego Zgromadzenia zdecydowała nawet nieprzyjmowanie nowych kandydatów z powodu rzekomo „wyczerpanego ęstwu”, to wniosek z tego, że jesteśmy na nagrobnej drodze do stworzenia twarzystwo weteranów, dla których wymyślenie odpowiedniej nazwy, jest tylko kwestią chwili. Wiem, że przytoczony wypadek odgrudzenia się od przyglęwy „witych sił”, jest jedyny w swym rodzaju. Na szczęście została uchwalona ta po 2 latach zniesiona. Jednak nie tak szybko zostanie naprzeciw krzywdy wyrządzonej pożarnictwu. Uchwalną ją zmniejszono przystąpienie ośmiu szeregowi jednostek, już z ukończoną służbą wojskową, których tren poprostu do siebie zmienio i na znowu utraciono.

Prawda, że dzięki coraz powszechniejszej i doskonalszej mechanizacji sprzętu, pożary mogą być opuszczane szybciej i sprawniej, nawet przez liczącnie mały zespół strażników. Musimy jednak pamiętać o tem, że strażi nasze składają się z ludzi dobrej woli, a ci mają swoje osobne zajęcia i wyzwały. Czy najlepiej przeniesiony regulamin służbowy, czy jaknajwiększe oddanie się idei strażackiej może zapwarantować, że odpowiedni zespół strażacki będzie każdej chwili na miejscu? Czy nie może zdarzyć się fakt, że w momencie alarmu, będzie dopiero trzeba szukać przygodnego „cofera”, który rozpocznie eksperymenty z silnikową będącą ostatnim wyznem postępu techniki? A w tym czasie spokojnie dalej pali się jak... A nie kładę, choć nawet najmniej ministerstwo, może sobie pozwolić na to, by utrzymać stale uogólniony, wagi dość stale tradycyjnie takiej ilości ludzi, jako do pierwszego ustarcia, nieobawiamy konieczną jest. Są to dostateczne powody, by się nie zamykać ciasnym wzrotem ze względu na „etat”. My musimy przynajmniej do organizacji naszego stale wlewać krew, my musimy stale powiększać nasze szeregi. Nas nigdy nie będzie za wiele, ale stale za mało. Każdy przyzna, że woli 10 strażników-ochotników, niż 100 obowiązkowych, którzy jedynie pod rygiorem łac przychodzą na alarm. Dlatego więc nie niel do dyspozycji większej ilości ochotników (nazwijmy ich rezerwą) którzy odtużo, nie ze względu na przepisy policyjne, będą czekali naszych dyspozycji?

Strażnik jest niestręty także tylko zwykłym nieletnikiem. Z bogiem lat traci na siłę, sił, staje się zimnym, łaci po wim, musi być uzupełniona. Nie dopiero wówczas kiedy powstanie, to byłoby to kupionem stać, kiedy już pożar wybuchł. Nie, w taką musi wejść następn już dostatecznie przygotowany, który posiadał drogę wykulów, drogą oznaczonych pomoc, to wszystkie podstawowe wiadomości, które poprzednik jego mógł podczas swej

długoletniej działalności praktycznej. Następca nie powinien zaczynać od początku, lecz musi iść coraz dalej, coraz wyżej, ku coraz większej doskonałości. musi podjąć czynności tam, gdzie poprzednik poprzestął. Inaczej nigdy nie wybrniemy z kursów podstawowych, jak spełnienie służnie jeden z kolegów zauważył. Doświadczenia zdobywać w strażactwie ochotniczym to znaczy: zastarać się latami, że przez cały rok nie ma ani jednego pożaru. Dalej musimy sobie także uświadomić, że nie wystarczy być strażnikiem-ochotnikiem jedynie z karności do broszulki, z obojętnością spełniania poleceń przełożonego druha. Karnym być potrafi najdłuższy rekret. Strażnik-ochotnik musi być 100 procentową istotą myślącą, musi być przygotowany na to, by każdej chwili móc działać samodzielnie i przede wszystkim celowo, musi być przygotowany do tego, że kłucha słucha może go zaskoczyć koniecznością objęcia kierownictwa akcją z wszelkimi nieprzyjemnościami do tego zaszycywanym, lecz równie i odpowiedzialnego stanowiska, przywiązaniem. By te wszystkie wymagania ciał w części zadowolnić, potrzebny jest duży zasób wiedzy, chociażby tylko teoretycznej, dużo rozsądku i odwagi, a przede wszystkim — wielkie umiowanie w sprawach.

Ludzie rozumiejący, milujący i czynnie wykończający jakąś ideę, nie rodzą się odziedziczeni. Większość naszego społeczeństwa, przesączona swymi własnymi spraczkami, faktycznymi lub wręczonemi, w ogólnie swym nie wiele dba o sprawy społeczne. A będąc, że najmniej o pożarnictwo. Pozyskiwać dla strażactwa jednostki słabsze, obciążone rodzimą i związanymi z tem kłopotami, w dodatku wyrosłe w niechęci do wszystkiego co strażą i pożarem pachnie, jest zadaniem trudnym, w dodatku nie obciążonym wielkimi sukcesami. Gra nie warta świeczki. Człowieka takiego przekonywać o konieczności dźwigni szkolnych na tempo, o wyższych zaletach prądu ponad zwykłym wylaniem wody z wiadra, daremny trud. Ludzie tacy mają już swo własne ustalone poglądy na wszelkie dziedziny życia praktycznego i nie tak łatwo od nich odstępują. Nam trzeba sięgnąć gdzieś indziej. Do tych, którzy optymistycznie w przyszłość patrzy, ku którym świat się uśmiecha, którzy w entuzjastycznie swym są gotowi poświęcić nawet — ostatnią i jedyną tekę, by z niej uszyć porokę do pęki nożnej. Nam trzeba sięgnąć do młodzieży!

Kto młodzieź posiada, ten posiada przyszłość! Tak, czy podobnie, mówi przysłowie i tak w istocie jest. Spójrzmy dookoła siebie, a spostrzemy łatwo, że walka o młodzieź wu na całym świecie. Młodzież ściga dziś wszystkie kierunki. Jedni prosta, a inni wypacają wyprosławiane już drogi młodzieży. Teżemy i my druzniny młodzieciane. Nie lekceważmy pobudźliwie pomocy „dzieciaków”, lecz wychowujmy ich w umiarkowaniu idei strażackiej. Lecz dajmy o dobór, bierzemy tylko ten najlepszy materiał, młodzieź, którą od podstaw przygotowujemy się do służby obywatelskiej, do samodzielnego życia, młodzieź zrzeszona w Harezerstwie. Nicją przewodnią Prawu Harezerstkiego to spełnianie codziennie dobrych uczynków, to oddawanie

usług bliźniemu, bez oglądania się na nagrody czy pochwały. A nasza praca czynie jest! Czyż nie poświęcaniem wszystkiego co najdroższe, zdrowia i życia, by jedynie zadowolnić sumienia świadomością spełnienia dobrego uczynku dla społeczeństwa, dla narodu, dla państwa!

Pocóż więc szukać między tymi, którzy w swym goistycznym materializmie „nie mają czasu” i chęci do pracy społecznej! Do umięnienia naszych szeregowie mamy materiał gotowy. Trzeba tylko po niego sięgnąć i do siebie przywieźć. Trzeba stworzyć platformę zgodnego współdziałania bez ciężkiej przeszkadzania w wykonywaniu zadań organizacji mierzotwójce. A to jest możliwe! Nie odpuśćmy młodzieży od czynności, do której wie się pełną udzielnego zapału. Otwórzmy jej szeroko bramy naszych remiz, odkrywajmy jej tajemnice komory zaworowej i uczmy ją prawidłowo namerować prądowo. Na „wyniki i to dobitnie, nie bę dżemy potrzebowali zbyt długo czekać.

P. S. Powyższe uwagi rzeczem na razie jako materiał dyskusyjny. Jeżeli Drh Redaktor jeszcze nieco niżej udzieli, naszkicuje jak sobie takie druzniny młodzieciane wyobrażam, i jakie spostrzeżenia i doświadczenia pod tym względem już pozyskiem.

Wojejechowski
Pow. Nasz. Pożar.

Rozwiązanie łamigłówki strażackiej

wierszowanej w nr. 2 naszego czasopiśma.

Poszczególne nazwy według kolejności numer row oznaczają:

1. sikawka, 2. Inowrocław, 3. kask, 4. apteczka, 5. woda, 6. karabinier, 7. acetylenowa, 8. naska, 9. okalazy, 10. topór, 11. adanaka, 12. rura, 13. okółnik, 14. węż, 15. atmosfera.

Pierwsze litery cyfrowe z góry do dół dają jako rozwiązanie: „sikawka motorowa”.

Rozwiązania nadawali: jako pierwszy dh. naczelnik Nadolny z Wierzbosławia, dh. naczelnik Lenke, Luboń, dh. instruktor Pieńkowski, Kielce, dh. Józef Sława, Kielce, dh. ogniomistrz Pyszewski Borek, dh. naczelnik Dymalski Ostrow, dh. naczelnik Cugler Pomer, dh. naczelnik Borowich Luboń, dh. zastępcą naczelnika Kurka Granowice. Najlepsze rozwiązanie nadał dh. naczelnik Nadolny, któremu też przyznajemy jako pierwszą nagrodę broszurki „Wyszkolenie bojowe”. Drugą nagrodę drogą losowania przyznaliśmy druhowi naczelnikowi Lemkowi z Lubowa w postaci „Instrukcji dla strażki pożarnych”. Nagrodę wyaliśmy równocześnie.

Mala ilość nadawanych odpowiedzi Homaczy się z jednej strony fatalnym błędem, który się zakrótł w pierwotnym ogłoszeniu, z drugiej strony tem, że tego rodzaju łamigłówka przez pierwszy ukazała się w naszym piśmie. Ufajmy, że przy następnych łamigłównych większa ilość druhów wżmie udział w rozwiązywaniu. Chętnie też przyjmujemy z gromi „Juliusz łamigłówki do naszego „Strażaka”.

Komitet Redakcyjny i wydawca: Zw. Straży Pożarnych Woj. Poznańskiego, Poznań — Redakcja odpowiedzialna Inspektor Tadeusz Busz. — Ciesienkami Drukarni Technicznej w Poznaniu, ul. 27 go Grudnia 5 telefon 23-80

STRAŻAK WIELKOPOLSKI

ORGAN ZWIĄZKU STRAZY POZARNYCH WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO

WYCHODZI 15 KAZDEGO MIESIACA

JEDEN ZA WSZYSTKICH—WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Rok I

Poznań, 15. maja 1931 r.

Nr. 5

Pożary masowe na terenie Województwa.

W dniu 6 maja r. b. około godziny 14-tej mieszkańcy gminy Rakowo, w powiecie Gnieźnieńskim zostali zaskarżeni okrzykiem, pożar w gminie. Wioska ta niewielka, licząca 10 gospodarzy i kilku chałupników posiadających razem około 40 budynków mieszkalnych i gospodarczych, położona jest wśród lasów, 5 km. od miasteczka Czarniejska. Pożar w ciągu godziny zniszczył doszczętnie 21 budynków, w tym 4 domy mieszkalne, 6 stodoł, 4 obory, 3 chlewy oraz 4 stopy i chlewicki, przedstawiając wraz z inwentarzem wartość ponad 150,000.— zł. Z budynków spalonych jeden kryty był dachówką, 1 pod papą, reszta pod słomą. Silny wiatr oraz skupienie budowli krytych w dodatku pod słomą sprzyjało pożarowi, który z taką szybkością rozwijał się, że mieszkańcy niemal tylko życie swoje i zwierząt domowych uratowali, pozostawiając resztę dobytku na pastwę płomieni.

Pożar i z tej przyczyny mógł przybrać takie rozmiary, gdyż gmina nie posiada własnych sprzętów pożarniczych, przy pomocy których dałoby się uratować kilka budynków. Pomocy zamiejscowej udzieliły w szczególności pogodany ochotniczy straż pożarna miasta Czarniejska i dwie Czarniejewo oraz 15 minut później ochotnicza straż pożarna z Nekli pow. Środa, oddalona od miejsca pogorzeń 10 km. Pracy przybyłych strażników świadczą ocałowane reszty wsi. Silny tych strażników sprzęt; wyposażone jedynie w sikawki ręczne nadludźmiś maszyną dokonał wyślików, aby opanować rozposali żywioł. O pracy ich świadczą uratowane budynki kryte słomą, stojące bezpośrednio przy spalonych budowlach, to też mieszkańcy z wdzięcznością odnosili się do swych wybawców. Naczelnemu kierownictwu służby ratowniczej nie można zaszczyścić zarzutów, że widząc groźbę położenia nie wysłał pomocy dalszych straż, szczególnie straż miasta Gniezna ze sikawką motorową. Chociaż bowiem straż przybyła pożar opanowała, łatwo mogła zająć potrzeba dalszej pomocy. Przyjąć należy jako warunek, że raczej więcej należało wyzwać straż, aniżeli za mało.

Dotychczas Rakowo przedstawia smutny obraz zniszczenia, 5-ciu gospodarzy stracił całkowicie swój dobytek, częściowo tylko ubezpieczony, 4 rodziny zostały bez dachu nad głową. W okresie najintensywniej

niej pracy w roli 9 pogorzalców musi myśleć o odbudowaniu domów i uzupełnieniu mebli. O szczęściu mówić mogą pogorzalcy, że nikt nie stracił życia. Gdyby podobny pożar zaskoczył mieszkańców w godzinach snu niewątpliwie zaołowałibyśmy straty w ludziach.

Czy pożary masowe są na terenie naszego Województwa odosobnione? Niestety nie. W roku bieżącym notowaliśmy już pożar masowy w Dakowach Mokrych w powiecie Grodziskim, który w dniu 13-go kwietnia zniszczył 21 budynków, porzbawiając 15 rodzin dachu nad głową. W latach poprzednich pożary masowe szerzyły się w 1927 r. w mieście Rakoniewicach, w 1928 r. w Łębowie pow. Nowy Tomysł i w Włoszakowicach pow. Leszno oraz dwa pożary w powiecie Wolsztyskim w r. 1919 i 1930, które zniszczyły przeszło 40 budynków.

Pożary te wskazują na to, że ochotek w mniejszej ilości, a jednak zdążają się na terenie Województwa pożary masowe. Powinno to być przestrogą szczególnie dla gmin o skupionych budowlach i dachach suchych krytych, aby nie odśladły zorganizowania dostatecznej ochrony przeciwpożarowej, a dalej, aby przez zachowanie jaknajwiększych środków ostro znęci ograniczyć możliwość powstania pożaru. Szczególnie w okresie upalnego lata jaknajwiększa czujność jest wskazana, inaczej pożar zniszczy może całą wieś, wyrządzając szkody wielko pogorzalcowi, ale wszystkim mieszkańcom przez utratę majątku ogólnonarodowego. Pożary masowe oraz wielka ilość pożarów pojedynczych szerzących się w ostatnich latach i powodujących ogromne straty zmuszą towarzystwa ubezpieczeń od ognia do podwyższenia składek, co stanowiloby narozek nowych ciężarów na wszystkich zainteresowanych właścicieli nieruchomości i rachomości. Dopóki czas wszyscy zainteresowani powinni pracować nad umniejszeniem szkód we własnym interesie, a sczynia to wtedy, jeżeli przez zachowanie ostrożności zmniejszą ilość pożarów tego rodzaju, a przez to pieniądze podpalaczy skierowaliby pożary oszukawcze, a przedewszystkiem przez to, że przez zorganizowanie dobrej ochrony przed pożarami uchronią siebie i swój dobytek przed zgładem.

Z karty żałobnej.

W niedzielę, dnia 10. maja br. o godz. 2-giej w nocy zmarł bohaterską śmiercią, spełniając swój obowiązek obywatela - strażaka



Druh Władysław Barczak

całonek ochotniczej straży pożarnej w Goryszewie, pow. Mogiła. Zmarł, który liczył lat 27, sierocą zoną oraz syna 3-letniego. W tragicznym dniu śp. Druh Barczak zamierzony został krzykiem gospodarza Wiśniewskiego, w którego domu wraz z 2 innymi lokatorami zamieszkiwał. Wybiegł na dźwięk, a przekonawszy się, że pali się dach nad głową, ubrał się pośpiesznie i nie myśląc o stowaniu własnego dobyteku wśród na strych płonący, aby z niego ratować rzeczy gospodarza. Żona bowiem tegoż krzyczała, że jej na strychu wszystko się popali. Wejścia jego na strych nikt nie spostrzegł, to też widocznie uduszony dymem śp. Druh Barczak podł nieprzytomny, a następnie spalił się do zwęglenia ciała. Przypuszczając, że znajduje on się przy akcji ratowniczej nawet własna żona nie spostrzegła, że nieroboczy mąż znalazł śmierć w domu, który ratował. Przybyła straż dopiero po przepaleniu się dachu wśród zgłuszony zauważyła zwęglone ciało.

Tragiczna śmierć tymbardziej wzruszyła mieszkańców gminy i okolicy, gdyż zachodził silne podejrzenie podpalenia. Zbrodnicar, który dokonał niecnego czynu ma na sumieniu również życie ludzkie.

Pogrzeb śp. Druha Barczaka był masłem stacją mieszkańców i przybyłych druhów strażaków. W dniu 13. br. o godzinie 16-tej wyrosył kondukt żałobny z domu żałoby na cmentarz parafjalny w Kwiciszewie. W pogrzebie wzięły udział delegacje straży z Mogiła i Pakość ze swymi szludami oraz delegacje ochotniczych straży ze Strzelna, Gębic, Kwiciszewa i Padniewa razem 50 umundurowanych druhów strażaków

oraz miejscowa ochotnicza straż pożarna. Przybyła również orkiestra strażacka złożona ze straży powiatu. Przed domem żałoby przemówił do straży prezes Olego p. Starosta Sępiński, który w pogrzebie wzięł udział. Zamaczył, że śmierć wagiście Zmarłego jest najlepszym dowodem obowiązkowości strażaka-ochotnika, który spieszny z pomocą, chociaż życie jego jest zagrożone. Kondukt żałobny prowadził ks. proboszcz Kubicki, który nad grobem wygłosił piękne przemówienie ślawiąc bohaterski czyn oraz przestrzegając mieszkańców przed zgubnymi skutkami pożarów, a szczególnie pożarów ze zemsty i z podpalenia oszukającego. Na grobie bohaterskiego Druha złożyli wieńce Wyciąt Powiatowy z napisem „Za życie złożone dla bliźnich niech Ci Bóg da niebo,” Związek Oregowy z napisem „Gorliwemu Strażakowi Zasadź Związek Okręgowy” Ochotnicza straż pożarna Goryszewo z napisem „Najlepszemu Druhowi” oraz rodzina i znajomi. Po odłaniu ostatnie przyśladę podjęwiał przy byłem delegatem straży w imieniu Związku Wójewódzkiego druh inspektor Bugza, składając za razem część bohaterskiemu i gorliwemu Druhowi po toporze, którego śmierć odbił się powina głośnym echem wśród wszystkich, którzy wzięwają zbrodnicze pożary. Powinno wstrząsć sumienia podpalaczy, a zarazem społeczeństwa zwrócić uwagę na zgubne skutki takich pożarów i na konieczność otaczania straży większą opieką i szacunkiem. 15 17

Grzeń Ci Młody Bohaterze, który śmiercią swoją zadokumentował, że Hasło nasze „Boga na chwałę-bliźniemu na satunek” nie napródom jest na naszych ustach.

O wodzie jako środku gaśniczym.

Najlepszym i najsukuletniejszym a zarazem najtańszym środkiem gaśniczym była i pozostała woda. Każdy szludak, a przedewszystkiem każdy prawidłowy powiemi wobec tego dokładnie znać jej własności gaśnicze i sposób stowowania jej podczas akcji ratowniczej. Woda gasi przez niedopuszczenie ładu do palącego się przedmiotu, przez ochładzanie oraz przez otaczanie palącego się przedmiotu parą wodną, która utrudnia dostęp ładu. Wynika z tego, że praca prawidłowników musi być systematyczna i umiętna, jeżeli ma odnosić pożądany skutek. Przez bezmyślne szakowanie wodą często niepotrzebnie podrywamy się tego drogiego środka gaśniczego a co gorsze możemy samu

przyczynić się do rozszerzenia pożaru. Nastąpi to wtedy, gdy mając ilość wody dajemy na wielki pożar lub wiele rozróżzone przedmioty. Wydzielająca się para wodna rozbija się przy bardzo wielkim tarze na wodę i ładu i powoduje niebezpieczne eksplozje.

Abv skutecznie gasić musimy mieć prąd stały i silny jaki daje nam dobra siłkawa. Taki prąd bowiem przenika głęboko we warstwy palącego się przedmiotu i silnie go ochładza. Dlatego we większości wypadkach stosujemy prąd zwarty. O ile możności prąd ten dajemy z jasnabliźszej odległości. We wyjątkowych wypadkach stosujemy prąd kropilny, a mianowicie: Jeżeli chcemy oczyścić palące się pomieszczenie z

dymu, jeżeli palą się ciała strzępiaste, jak stoma i in-
ne podobne produkty rolnicze, bawełna lub wełna drze-
wna. Jeżeli pali się w miejscach, w których nagroma-
dzony jest pył mączny, pył węglowy, pył korkowy
lub sadze, jeżeli pali się w apłokach lub w innych
skłepach.

Pracownicy powinni pamiętać o następujących
ogólnych wskazówkach. Nie lać wody nigdy, jeżeli
nie widzi się płomieni, jedynie dla oczyszczenia ubi-
jacji zadymonionej przez pewną chwilę stosować prąd
kroplisty.

Zająć stanowisko na tej samej wysokości co po-
zar, jeżeli pali się na dachu lub na piętrach zająć
stanowisko na drabinie celem lepszego śledzenia skut-
ków prądu.

Decydować do ognia jaknajbliżej. Przy pożarach
wewnętrznych prowadzić, o ile możności, akcję ratownic-
czą wewnątrz. Dobrze zabezpieczyć nasamierw miej-
sce zajęte przez przewodnika i baczycy by druga po-
wrotna nie była zagrożona.

Zająć stanowisko z boku pod wiatr, gdyż wtedy
strzał nie jest mierzony na dym i iskry, a podczas
wiatru prąd nie rozpryskuje się.

Zabezpieczyć nasamierw spędnione przedmioty
oblewając je obficie wodą i ochładzając je tym sa-
mym. Jeżeli jest więcej przewodników prowadzących
równocześnie akcję obroną spędzonych przedmiotów
oraz równocześnie akcję atakującą palących się przed-
miotów.

Nigdy nie lać wody do środka ognia, lecz zbi-
jać ogień z brzegów zagrożonych, lejąc wodę tak
długo dopóki przedmioty nie szumnieją. Posuwać
się stopniowo i systematycznie naprzód.

Jeżeli płomienie idą w góry kierować prąd na
nieobjęte jeszcze górne przedmioty, schodząc stopnio-
wo w dół. odciekająca woda przycyna się w pewnym
stopniu do zmocnienia naszej akcji!

Z działalności Związku Wojewódzkiego.

W sprawie zawodów konkursowych

W dniu 3 maja odbyły się zawody w Pleszewie,
do których stanęło 20 drużyn. Sprawozdanie ogólny
w następnym numerze.

W dniu 17. maja odbędą się zawody w Szczytnie,
do których zgłosiło się 18 drużyn. W przygotowaniu
są również zawody w innych Okręgach podanych
w nr 4 czasopiema naszego. Mimo narażeń na ciężkie

Jeżeli pali się na strychach lub palą się dźwi-
gary lub filary podtrzymujące części budynku zabie-
pieć przedwzrostkiem wżądnie dachu lub filary.

Nie lać nigdy wody na rozgrzane silnie stury,
dachówki, szczyby i inne materiały ulegające pęknięciu.
Nie lać również na silnie rozgrzane części żelazne.

Nie lać prądu wody na przewody elektryczne
o wysokim napięciu, gdyż grozi porażenie.

Nie rozlewać wody niepotrzebnie. Szczególnie
w mieszkaniach i sklepach nie niszczyć wody przed-
miotów. Jeżeli w mieszkalnym budynku piętrowym lub
w przedsiębiorstwie piętrowym trzeba na wyższych pię-
trach większy pożar silniej dawać, zabezpieczyć pię-
tro bezpośrednio niższe przez ustawienie basenów na
wodę (wiader, wazienek, misek) tak by woda nie
mogła spływać przez wszystkie piętra i niszczyć me-
bli, maszynę lub innych przedmiotów.

Własność gaśniczej wody można zwiększyć doda-
jąc do wody różnego rodzaju domieszczy jak sól, sody
i inne środki chemiczne. W praktyce jednak tego
rodzaju wypadki przy gaszeniu wodą mniej są sto-
sowane, a użytkowały je fabryki, wyrabujące gąsienic
chemiczne. Zwrócić należy tylko uwagę na jeden śro-
dek łatwo dostępny przy wszelkich pożarach na wst.
a mianowicie na gnojówkę, która zawiera dużą ilość
soli amoniakalnych, podnoszących wartość gaśniczą
wody. Przy niewielkim zapasie gnojówki możemy nią
sarsić się objąć jaknajwiększą przestrzeń objęta po-
żarem względnie przez pomieszczenie gnojówki z wodą
możemy podnieść wartość gaśniczą samej wody. Po
wzrost tego środka pamiętać jednak o dokładnem wy-
czyszczeniu siłowni i węży.

Pamiętać również o tem, że wody stosować nie
wolno do wszelkiego rodzaju pożarów płynów łatwo-
palnych, jak benzyna, nafta, olej, do tłuszczów, smoly,
olejów oraz tani, gdzie znajduje się w pobliżu wapno
nagasszone i karbid.

położenie strażne nasze nie istają w pracy i nie szczerzą
koszów, aby przez zawody podnieść poziom wykształcenia.

Zmiana terminu zawodów konkursowych nastę-
puje przy Okręgu Chodzieżskim, w którym zawody
nie odbędą się w dniu 7. 6. 31., lecz w dniu 12
7. 31 co podajemy do wiadomości zainteresowanych
straz.

Wydelegowały posiaty Ostrow 6, Kępno 8
Jarczin 5, Pleszew 6, Odolanów 9, Krotoszyn 11
Kozmin 6 kandydatów.

Kurs otworzył o godzinie 10-tej dh. inspektor
Busza. Wykładał z teorii oraz ćwiczenia praktyczne
przeprowadził dh. inspektor Busza i podinspektor
Bedaarek. Wykłady o obronie potamiczej dh. naczel-
nik Kiedacz, wykłady z obrony przeciwgazowej p.
• instruktor Godewicki, a ubezpieczeniach mówil delegat
Krajowego Ubezpieczenia. Ogniewo p. pułkownik
Przekucki, o budownictwie budownictwo miejski, o komi-
nistrarstwie mistrz kominiarski Szubert z Ostrowa
Podczas kursu ochotnicza straż potama miasta Ostrowa
przeprowadził ćwiczenia pokazowe siławką samo-
chodową oraz demontrowała siławką motorową
Leopolda i firma Henszel i Szafackiewicz z Poznaniu.
Z kandydatów na ogniomistrzów ukonczyło kurs z wy-
nikiem bardzo dobrym 21 słuchaczy, z wynikiem do

Z kursów dla ogniomistrzów obwodowych.
Projektowane i przewidziane w planie działalności
kursy dla ogniomistrzów obwodowych przeprowadzono
Zarządono różne zainteresowanie się poszczególnych
Okręgów temi kursami, tak wzajemnie dla należytego
rozwoju Okręgów i obrony przeciwpożarowej poszczę-
gólnych powiatów. Podczas gdy w kursie Ostrowskim
liczść uczestników wynosiła 51, kurs w Inowrocławiu
zgrupował jedynie 13 uczestników, a kurs we Włocław-
ku 16 kandydatów na ogniomistrzów. O koniecz-
ności tych kursów świadczą chociażby fakt, że poło-
wa kandydatów wogóle jeszcze nie przeszła żadnych
kursów.

Kurs w Ostrowie od 9-14 marca 31 r.

Ogólna ilość uczestników 51 kandydatów na
ogniomistrzów obwodowych, 13 członków wojewódzkiej
strazy pożarnej oraz 4 kolejarzy strazy pożarnej.

brym 21 słuchaczy, z wynikiem dostatecznym 9 stu-
dency. W egzaminie i urozystości zamknięcia kursu
wzięli udział p. Starosta Łobos z Ostrowa, przedsta-
wiciel władzy wojskowej oraz dh. prezes i Powiatowy
Naczelnik Pozarnictwa Witaszek, Kozłowiec, Przy-
bylski Namysł, Adamak, Chmielewski i Dimek.

Kurs Leszno od 16-21 marca 31 r.

Ogólna ilość uczestników 22 kandydatów na
ogniomistrzów obwodowych oraz 6 członków z ochot-
niczej straży pożarnej. Wydelegowały powiaty
Leszno 5, Szam 2, Gosyń 6, Kościan 5, Smigiel 3
kandydatów. Powiat Rawicz nie wydelegował nikogo.

Kurs otworzył o godz. 10-tej w sali posiedzeń
Rady Miejskiej dh. inspektor Busza. Drugi burmistrz
miasta Leszna p. Sobkowiak powitał kurs imieniem
miasta. Wykłady i ćwiczenia praktyczne przeprowa-
dził dh. naczelnik Kiedźca, inspektor Busza, podin-
spektor Bednarek pułkownik Piekucki, budowniczy
miejski Ellmann, a wykładzie gazowe delegat pułku
piechoty. Podczas kursu firma Menzel i Szafrakie-
wicz oraz firma Kubiś i Ogólkiewicz demonstrowały
siławkę motorową „Leopolda” oraz gazowiec „Seratak”.
Kurs ukończyli z wynikiem bardzo dobrym 12 kan-
dydatów, z wynikiem dobrym 8 kandydatów, z wy-
nikiem dostatecznym 2 kandydatów. W egzaminie i
urozystości zamknięcia kursu wzięli udział zastępca
p. starosty oraz dh. naczelnicy powiatowej Richter
Kwiatkowski i Janiak

Kurs Inowrocław od 23-28 marca 31 r.

Ogólna ilość uczestników 13 kandydatów na
ogniomistrzów obwodowych oraz 9 członków ochotniczej
straży pożarnej miasta Inowrocławia. Wydelegowały
powiaty Inowrocław 3, Strzelno 1, Mogilno i Byd-
gocze 3 Szam 1, Żnin 4 kandydatów.

Kurs otworzył o godzinie 10-tej w sali Parku
Miejskiego II Wiceprezes Zarządu Związku Wojewódz-
kiego dh. Eckert. Wykłady i ćwiczenia przeprowa-
dził dh. inspektor Busza, podinspektor Bednarek, puł-
kownik p. Piekucki, budowniczy miejski oraz delegat
pułku piechoty. Podczas kursu firma Menzel i Sza-

frakiewicz demonstrowała siławkę motorową „Leopolda”.
Kurs ukończyli z wynikiem bardzo dobrym 7, z wy-
nikiem dobrym 6 kandydatów. W egzaminie i uro-
zystości zamknięcia wzięli udział wiceprezydent mia-
sta Inowrocławia p. Juengst, radca miejski Kosma-
sewski, prezes straży Sobczak oraz naczelnik straży
Inowrocławskiej dh. Lipiński.

Kurs Wągrowiec od 13-18 kwietnia 31 r.

Ogólna ilość uczestników 16 kandydatów na ognio-
mistrzów obwodowych oraz 1 członek ochotniczej straży
pożarnej. Wydelegowały powiaty Wągrowiec 5, Obor-
niki 2, Chodzież 7, Czarnków 2 kandydatów. Powiaty
Szamotyły i Wyrzysk nie wydelegowały nikogo.

Kurs otworzył o godzinie 10-tej w sali w starej
strzelnicy dh. inspektor Busza. Wykłady i ćwiczenia
przeprowadził p. pułkownik Piekucki, dh. naczelnik
Kiedźca, inspektor Busza, podinspektor Bednarek, bu-
downiczy miejski oraz wykładowca gazowe p. Kowalski.
Otrzymał się również demonstracja siławki motorowej
„Leopolda”. Kurs ukończyli z wynikiem bardzo do-
brym 3 z wynikiem dobrym 6, z wynikiem dostatecz-
nym 7 kandydatów. W egzaminie i urozystości
zamknięcia wzięli udział zastępca p. starosty, burmistrz
miasta Wągrowca p. Kocokowski, prezes Urzędu dh.
Boslacki oraz naczelnik straży dh. Czerwikowski.

Ogółem więc na kursach dla ogniomistrzów obwo-
dowych przeszkolono 135 kandydatów na przewidzia-
nych 150, co stanowi znaczny krok naprzód do systematycznego organizowania i szkolenia straży pożarnej.
Jeżeli się zwalzy, że drasnowie ogniomistrzów obwodowych
rozciągają opiekę nad strażami ochotniczymi i obowiązkowymi
w swym obwodzie i mają obowiązek przejąć kierownictwo akcji ratowniczej podczas pożarów,
wyniki kursów w krótkim czasie powinny wpłynąć na
usprawnienie akcji ratowniczej. Przez odprawy i przeszkolenia Związek utrzyma zamianowanych ogniom-
istrzów obwodowych na należyłym stopniu wyszkolenia.
Związek Wojewódzki dowień rozważy, urządzenie
kursu dodatkowego w jesieni roku bieżącego dla ogniom-
istrzów obwodowych z powiatów, które kursów nie
obestrył zupełnie wżgi w niedostatecznej ilości.

Z życia związków i straży.

Uroczysty obchód święta Patrona Strażaków sw. Florjana w Odolanowie

Nierazkie uszczeszczenie i pomocnicie obchodzili
święto swego Patrona, a zarazem Patrona miasta Odo-
lanowa ochotnicza straż pożarna w Odolanowie. Na
zaproszenie straży przybyły delegacje ochotniczych
straży pożarnej wszystkich ochotniczych straży po-
żarnej powiatu oraz delegacja ochotniczej straży
pożarnej miasta Ostrowa i kolejowej straży pożarnej
Ostrowa, tak że podczas zbiórki na placu Kościuszki
do pochodu stanęło 200 drahów strażaków. W po-
chodzie wzięły udział również Towarzystwa i Związki
oraz dzieci szkoły ludowej. Z przedstawicieli władz
wzięli w obchodzie udział p. Starosta Powiatowy Ko-
walewski, inspektor szkolny, dh. inspektor Busza
z ramienia Związku Wojewódzkiego, delegat Krajo-
wego Ubezpieczenia Og. p. pułk. Piekucki oraz człon-
kowie korporacji miejskich. Uroczystość rozpoczęło
nabożeństwem we Farze, które o godzinie 9-tej od-
prawił ks. dziekan Pińcegłowa. Po nabożeństwie

zabawa udał się w pochodzą przy dźwiękach orkie-
stry strażackiej z Głuchowa do figury sw. Florjana na
ryнку. Tużj wygłosił ks. dziekan oświadczenie
przeznawienie, podnosząc troskę straży ookoła figury
sw. Florjana pod obecny zarządek straży. Oddanie
się straży pod opiekę swego Patrona podniesie pew-
ność straży w swej niebezpiecznej służbie. Ks. dziekan
skreślił historię sw. Florjana równocześnie Patrona
miasta, i następnie dokonał aktu poświęcenia unfo-
dowanej przez straż tablicy z napisem „Sw. Florjanie
Patronie Polarnictwa miej nas w Swej opiece”.
Równocześnie dokonał poświęcenia nabytej przez Magi-
strat i straż siławki, wozu rekwizytowego i innych
sprzętów pomocniczych. Podczas poświęcenia orkiestra
grała „Bodo cho Polskę”. Po odpiewaniu przez chór
szkolny pieśni przemówił p. Starosta Kowalewski, wi-
tając przybyłych przedstawicieli władz oraz przybyłe
straże. W przemówieniu podniósł wzrost straży w

powiecie, do którego przychylna się przykład ochotniczej straży pożarnej miasta. Obchód święta Patrona powinien zachęcić jaknajszersze wstawy do popierania straży i do wstępowania w ich szeregi. Na zakończenie przemówienia wniosk p. Starosta okrzyk na cześć Rzeczypospolitej Polskiej, który entuzjastycznie podchwycili zgromadzeni drowie straży oraz zebrani obywatele. Po odebraniu przez orkiestrę hymnu narodowego oraz odpiewaniu przez chór kościelny pieśni o św. Florianie przemówił dh. inspektor Busza, składając kw. dziękowni oraz p. Starosie podziękowanie za dokonanie poświęcenia i słowa zachęty do dalszej pracy. Do zebranych strażaków dh. inspektor zapowiedział, żeby przykład straży miejscowej nie minął bez echa, lecz przychylił się do zwerbowania większej ilości obywateli do straży pożarnej. Korporacjom miejskim służył dh. inspektor podziękowanie za nabyte sprzęty, a do straży zapowiedział, aby sprzęty utrzymywały w jak najlepszym stanie gotowe każdej chwili do użytku. Odpowiedziem pieśnią przez chór kościelny zakończono uroczystość, po której p. Starosta w imieniu przedstawicieli władz i urzędów odebrał defiladę od zebranych straży. Przy figurze straż ustawiła odwach zmieniany do wieczora co godzinę.

O godzinie 11-tej odbyło się otwarcie 3-dniowego kursu dla oficerów straży. Otwarcia dokonał w obecności przedstawicieli władz i urzędów oraz zebranych delegacji straży p. Starosta Kowalewski, zwracając *Obchody święta naszego Patrona urządziły również zjazdu Przyrosty, w Sromie i inne, nadstawane*

Organizacja Związku Straży Pożarnych Okręgu Szamotulskiego

Reorganizacyjne i Walne Zebranie Związku Straży Pożarnych Okręgu Szamotulskiego z powodu odłączenia się powiatu Międzybódzkiego dotychczas należącego do tegoż Okręgu odbyło się dnia 7. 2. 31.

Zebranie zgali podinspektor Związku Wojewódzkiego dh. Bednarek hasłem „Czołem” poczem odbył się porządek obrad który jednogłośnie przyjęto.

Przewodniczącym wybrano dyrektora celnictwa, p. inż. Nowakowskiego. Zatwierdzony przez Radę Związku Wojewódzkiego nowy statut Związku Okręgowego jednogłośnie przyjęto

Celem przeprowadzenia wyboru Zarządu wyło zono specjalną komisję, która po krótkiej naradzie zaproponowała następujących kandydatów na członków Zarządu.

- pp. Dyr Nowakowskiego ze Szamotuł
- sekr. Gończyńskiego ze „ ”
- druga sekr. Szczerzego ze „ ”
- Przewodzącego z Pniew
- Tomaszewskiego z Wroniek
- Juraska z Ostrowa
- Błocha z Kadzinerza.

których zebrani dh. jednogłośnie wybrali Dh. podinspektor Bednarek zwrócił uwagę, że w myśl statutu

Utworzenie Związku Straży Pożarnych Okręgu w Czarnkowie.

W dniu 9. 2. 31 utworzony został nowy Okręg Związku Straży Pożarnych w Czarnkowie, obejmujący cały tenże powiat.

W zebaniu organizacyjnym wzięli udział delegat Związku Wojewódzkiego dh. podinspektor Bednarek, p. starosta Boguszewski jako przedstawiciel władzy powiatowej, pp. burmistrzowie miasta Czarnkowa i Wielicna oraz poszczególni przedstawiciele straży

w krótkim przemówieniu uwagę na konieczność kursu Następnie dh. inspektor zapowiedział do zebranych kursistów, aby z ochotą spełniali swój obowiązek ułatwiając sobie i instruktorom pracę. P. pułkownik Plekucki w dłuższym przemówieniu zwraca uwagę na doniosłość organizowania straży i ścisłą zapobiegawczość, wskazując na olbrzymie straty jakie co rok wyrządzają pożary

Po oficjalnych przemówieniach drnh inspektor rozpoczął kurs wykładem o organizacji obrony przeciwpożarowej. O godz. 12⁰⁰ na rynek jechała ochotnicza straż pożarna miasta Ostrowa z sikawką samochodową i samochodowym wozem rekwizycyjnym celem zademonstrowania swych sprzętów. Po odebraniu przez dh. inspektora raportu naczelnik straży dh. Kotodziejczyk wydał rozkaz uruchomienia sprzętów i dostarczenia wody z rzeki oddalonej o 200 metr. od rynku 3-ma liniami wężowymi. Sprawne wykonanie zadania i sily nacisk wody mimo długie linje wężowe zadziwił mieszkańców miasta, które posiada tylko sprzęty ręczne Straż wiejska ze Szklarki-przygodno. zademonstrowała równocześnie ćwiczenia ze sikawką ręczną. Od godziny 13-14 orkiestra strażacka koncertowała na rynku.

Od godziny 14⁰⁰ do godziny 16-tej odbyło się Roczne Walne Zebranie Okręgu i następnie posiedzenie Zarządu Okręgowego, na którym p. Starosta Kowalewski wybrano prezesem Okręgu.

Okręg Notoszyński, ochotnicze straże pożarne w Zdęzynie sprawozdania ogłoszenia w następującym numerze

Organizacja Związku Straży Pożarnych Okręgu Szamotulskiego

wchodził do Zarządu przedstawiciel Starosta i Wydział Powiatowy.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano. Dh. Gromskiego z Przybrowa, Ruszaka z Obrzycka Przewłokę z Szczerpanowa.

Jako zastępców: Musiała z Pniew i Przybyskiego z Jasienicy

We wolnych głosach poruszone aktualne sprawy poszczególnych straży. Na zakończenie dh. podinspektor Bednarek w słowach zachęty przemówił do zebranych podnosząc dotychczasową działalność Okręgu oraz dążąc do zebranych za celowy przebieg za brania.

Zyczenia pomysłowej pracy nowemu Zarządowi złożył wiceburmistrz miasta Szamotuł p. Zawadzki, a następnie przemówił w podniosłych słowach przez dh. Nowakowski, zapewniając, że będzie godnie krzewił ideę walki z pożarami.

Wybrani członkowie Zarządu dokonali bezpośrednio po posiedzeniu pośród siebie podziału poszczególnych funkcji i to:

Prezesem został p. Dyr. Nowakowski, wiceprezesem dh. Przewoźny, sekretarzem i skarbnikiem dh. Pz. Gończyński, lawnikami: dh. Szczerzny, Tomaszewski Błoch i Jurasek.

Zebrał zgali podinspektor p. Bednarek. Stwierdzono legitymację delegatów straży nie wykazywał żadnych niedomagań.

Przewodniczącym wybrano p. starostę Boguszewskiego. Odczytano a wszelkimi szczegółami przez dh. podinspektora Bednarkę nowy statut Związku przyjęto bez zmiany.

Do Zarządu Okręgu wybrano następujących członków pp. Piuskiego, Jana Nowaka, burmistrza

Cieplucha, Klasyę Ignacego z Czarnkowa, p. Domine z Roska, oraz 2-ch przedstawicieli miasta Wielenia

Do Komisji Rewizyjnej wybrano pp. burmistrza Wachowiaka z Wielenia, Alkiewicza Franc. z Czarnkowa i Górnego Klemensa z Brzeźna. Jako zastępców pp. Ratajczyka z Czarnkowa i Wasąg z Roska.

W dniu 23. 3. 31 odbyło się pierwsze posiedzenie Zarządu nowego Okręgu

Z Walnego Zgromadzenia Związku Straży Pożarnych Okręgu w Środzie.

W dniu 15. marca r. b. odbyło się Walne Zgromadzenie Okręgu w Środzie pod przewodnictwem prezesa Okręgu p. burmistrza Polskiego, jako gość obecny był inspektor Zw. Woj. dh. Busza

Przedłożone sprawozdanie z czynności i kasy po dłuższej dyskusji przyjęto, a skarbnikowi udzielono powitowania.

Do Zarządu wybrano w miejsce ustępującego dh. Kurzawy z Wyszkowa, dh. Meinholda Liusa z Nekli oraz dh. Ignaszka Leona ponownie.

Z Walnego Zgromadzenia Związku Straży Pożarnych Okręgu w Chodzieży.

W dniu 21. 3. 31, odbyło się Walne Zgromadzenie Okręgu Chodzieskiego. Zebranie zganił prezes Okręgu p. Starosta Dąbrowski. Na zebranie przybyło 23 delegatów, z tego 18 z prawem głosu.

Nasamprzód przewodniczący w przemówieniu swem uczcił pamięć śp. Naczelnika Kowalczyka, a zebrani pamięć jego sciepli przez powstanie. Następnie dh. prezes w krótkich słowach przedstawił działalność Związku za ub. rok oraz przedłożył zebrany plan i zamierzenia zarządu na rok przyszły. Sprawozdanie ze stanu organizacyjnego Okręgu zdał dh. Mragalski. W roku sprawozdawczym odbyło się 1 zebranie walne i cztery zebrania Zarządu. Spraw kancelaryjnych według dziennika zaliczono 145. Przedłożone przez dh. skarbnika Sióstrka sprawozdanie kasowe, wykazujące pozostałości zł 428,43, na wniosek Komisji Rewizyjnej przyjęto i udzielono skarbnikowi absolutorjum.

Dokonano również wyboru nowych członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

Z rocznego Walnego Zgromadzenia Związku

W dniu 22. marca r. b. odbyło się Roczne Walne Zgromadzenie Okręgu, które zganił prezes okręgu dh. Jaworski wylajując delegata Stajosa i oraz poszczególnych delegatów straży

Protokół z ostatniego zebrania przyjęto bez zmian. Sprawozdanie ze stanu organizacyjnego Okręgu przedłożył sekretarz stwierdzając, że w roku 1930 odbyło się 1 roczne zebranie walne, 4 zebrania zarządu, 1 zebranie prezydium, 1 odprawa pensyjów i naczelników. Spraw ważniejszych zaliczono 18, pism wysłano 108. Zorganizowano 9 nowych ochotniczych straży pożarnych wiejskich. Sprawozdanie kasowe za rok sprawozdawczy zamknęła się pozostałością zł 37,53. Obszernie sprawozdanie ze stanu i działalności poszczególnych straży w powiecie przedłożył na piśmie Powiatowy Naczelnik Pożarnictwa dh. Dimke. Obecny prezes Okręgu dh. Jaworski w krótkich słowach przedstawił całokształt pracy Zarządu z okresu swojej prezesury, a uzupełnił były prezes dh. Dyliczek za czas swego urzędowania.

Z Walnego Zgromadzenia Związku Straży Pożarnych Okręgu w Ostrowie

W dniu 14. 3. 31. odbyło się pod przewodnictwem p. Starosty Dr. Łobosia Roczne Walne Zgromadzenie

Jako prezesa wybrano p. starostę Boguszewskiego
wiceprezesa p. Władysława Piławskiego
skarbnika p. Ign. Klasyę
sekretarza Jana Nowaka.

Na posiedzeniu poruszono również sprawę funduszu dla Okręgu i składkę członkowskich, lecz załatwienie sprawy postanowiono odroczyć celem poinformowania się o stanie sprawy na posiedzeniu Rady Związku w dniu 25. 3. 31

Następnie podano wysokość składki członkowskich straży. Dalej poruszono sprawę 3-dniowych kursów dla oficerów straży, przyczem dh. inspektor zaznaczył, że zalecałoby się wysłanie młodszych strażaków nadających się później na oficerów straży. Ze względu na mające się odbyć zawody okręgowe apełowano do zebranych dźwiarów by sprawę tę gorąco poparli.

We wolnych wnioskach omawiano sprawę alka alca, poczem po wyczerpaniu porządku obrad prezes Okręgu sformułował zebranie hasłem „Czolem”

Ustalono preliminarz budżetowy na rok 1931/32 według projektu Zarządu Okręgu — w dochodach i rozchodach na sumę zł 7.093,— Przedłożony przez Zarząd plan działalności na rok 1931 również przyjęto bez zmian.

W wolnych głosach poruszono sprawę zaliczania wariantów przynajmniej nagród za akcję ratowniczą przez kasy gminne. Przewodniczący p. Starosta przyjął sprawę tą pomysłowo dla straży zaliczać. Dłej tąż dyskusję spowodowała sprawa własności sprzętów służących. Dyskusja wykazała, że często trudno jest określić granicę własności pomiędzy gminą i strażą, dlatego zaleca się podtrzymać stałe zgodę i współpracę. Poza tem poruszano aktualne sprawy straży, a w zakończeniu obecny na zebraniu inspektor obrony przeciwgazowej zaapelował do zebranych dźwiarów, by wśród strażaków wyrobili należyte zrozumienie i poparcie sprawy kursów obrony przeciwgazowej.

Po wyczerpaniu porządku obrad sformułował przewodniczący zebranie o godz. 15,30

Po wyczerpaniu porządku obrad sformułował przewodniczący zebranie o godz. 15,30

Straży Pożarnych Okręgu w Kozminie.

Na wniosek Komisji Rewizyjnej, która zbadała kasowców Okręgu i stwierdziła prawidłowe jej prowadzenie udzielono skarbnikowi i Zarządowi absolutorjum. W związku ze sprawozdaniem wywazała się dyskusja nad sposobem uregulowania zaległych składek członkowskich od poszczególnych straży.

Przedłożone przez Zarząd plan działalności i preliminarz budżetowy na rok 1931 we wysokości zł 2130,— w dochodach i rozchodach zatwierdzono

Dłej omawiano sprawę programu zjazdu i zawodów konkursowych, sprawę 3-dniowego kursu dla oficerów straży i sprawę obwodów ogniowych

Rozpatrywano również wniosek O. S. P. Kaniew o udzielenie subwencji na zakup mundurów, który jednakże z powodu braku funduszy zaliczono odmownie.

We wolnych głosach omawiano aktualne sprawy straży oraz sprawę ubezpieczenia strażaków.

Zebranie sformułował dh. prezes hasłem „Czolem”

Zebranie sformułował dh. prezes hasłem „Czolem” Okręgu ostrowskiego. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele Związku Wojewódzkiego dh. inspektor Busza

oraz podinspektor Bednarek oraz zgromadzeni na kursie ognionistrzy goście.

Sprawozdanie złożył Powiatowy Naczelnik Pożarnictwa dh. Chojnacki, wykazując 15 przeprowadzonych lustracji, 5 posiedzeń ze słyżkami oraz 4 posiedzenia z wójtami. Brak funduszy jednakże utrudnia intensywniejszą pracę. Następnie sprawozdania składali naczelnicy poszczególnych straży powiatu. Przedłożone przez skarbnika sprawozdanie kasowe wykazało pozostałości zł 187,58. W dyskusji poszczególni naczelnicy prosili p. Starostę o wywarcie nacisku na podległe strzedy, aby zyskiwiej odnosiły się do straży pożarnych i nie utrudniały pracy. P. Starosta przyrzekł wszelkie ogłoszone mu uchwały podległych organów zhałać.

Na wniosek Komisji Rewizyjnej, która badała kasowosc za rok 1930, udzielono skarbnikowi pokwitowania.

Projektowany budżet na rok 1931 we wysokości zł 1120.— zatwierdzono.

W miejsce ustępujących członków Zarządu i Ko-

Z Roczno Walnego Zgromadzenia Związku

W dniu 29. 3. 31. odbyło się Roczne Walne Zgromadzenie Okręgu w Mogilnie. Zebranie zagał przez Okręgową p. starostę Sępiński hasłem „Czołem”. Odczytano protokół z ostatniego Walnego Zgromadzenia przyjęto bez zmian.

Następnie obszernie sprawozdanie ze stanu po zamictwa w Okręgu zdał Powiatowy Naczelnik Pożarnictwa dh. Paprotny, wykazując 23 ochotnicze strzedy pożarne w powiecie.

Przedłożone sprawozdanie kasowe wykazało niedobór zł. 5.30, który jednakże tłumaczy się tem, że jeszcze nie wszystkie strzedy zapłaciły składki za rok 1930. Na wniosek Komisji Rewizyjnej udzielono skarbnikowi absolutorjum.

Sprawozdania sekretarza nie złożyono, gdyż tenże z powodu względów służbowych na zebranie przybyć nie mógł.

Następnie składali sprawozdania poszczególni na-

Z Roczno Walnego Zebrania Ochotniczej

W dniu 10. 3. 31. odbyła się w lokalu zebrań dh. naczelnika Piątkowskiego roczne walne zebranie miejscowej strzedy.

Zebranie zagał dh. naczelnik Piątkowski, z powodu jednak niedostatecznej ilości członków zarządzo no 15 to minutową przerwę, poczem przystąpiono do obrad. Następnym uczesno przez powołanie pamięć zmarłych członków strzedy, poczem przywitał dh. naczelnik przybyłych gości.

Przewodniczącym wybrano p. burmistrza Stan. Radomskiego. Następnie przystąpiono do sprawozdań członków Zarządu.

Dh. naczelnik podał w krótkich, lecz treściowych słowach przebieg pracy w dzwiny w roku sprawo zdawczym, a dh. sekretarz Skowron odczytał roczne sprawozdanie za czas od 13. maja 30. r. do 10. 3. 31.

Z obnóznego sprawozdania wynika, że straż w Strzelnie rozpoczyna z bieżącym rokiem 31-letnią swą działalność, że w roku sprawozdawczym odbyło się 46 ćwiczeń, 11 miesięcznych rezerw, 10 rezerw za rządę, i nadzwyczajne walne zebranie w celu wyboru nowego skarbnika. Każde zebranie miesięczne uroz maicono było wykładem wg. referatem wygłoszonym przez ref. owoiwy dh. Jana Dalkowskiego. Alarmów pożarnych było w ciągu roku 27, do pożaru wyruszo no w 17 wypadkach. W dniu 21. 9. 30. ochot-

nijsi Rewizyjnej wybrano ustępujących względnie nowych druhow.

Poruszono również sprawę agnoscistry ołwo dowych, a objeśien adzielił dh. inspektor Busa.

Na zakończenie zebrań dh. inspektor Węgrzył dh. Jurkowi z Ostrowa przyrzam przez Zarząd Związku Wojew. znak za 10 letnią wyslugę lat, poczem prze wodniczą zamknął zebranie hasłem „Czołem”.

Bezpośrednio po walnem zgromadzeniu odbyło się posiedzenie nowego Zarządu, na którym wybrano przewodzem p. radę Kolodziejczaka Stanisława na czelnika strzedy pożarnej z Ostrowa wiceprezesem p. Boguskiego Ludwika naczelnika strzedy z Krcpy

sekretarzem p. Dymalskiego Piotra z Ostrowa skarbnikiem p. Basifskiego Walentego z Ostrowa lewnikami: pp. Pawłaka naczelnika strzedy Skalskie rzyse, Szymczaka naczelnika strzedy Bekupie obob., Hložka naczelnika strzedy Wielowieś, i Mińskiego naczelnika strzedy Stoborzewice.

czelnicy ochotniczych straży pożarnych powiatu.

Dalej omawiano sprawę kasa dla ochotców strzedy sprawę zakupu samochodowego trena pożarniczego przez miasto Mogilno.

W drodze losowania ustalili z zarządę dh. Ramisch, Koscielci i Kizka przez aklimacje wybrano ich jednakże ponownie.

W sprawie składek członkowskich uchwalono ze strzedy winne corocznie uiszc składię do 1 paździer nika. Nowo utworzone strzedy w pierwszych 3 ch la tach są wolne od płacenia.

W wolnych głosach poruszono sprawę przydzie lenia masz gazowych strzedom do ćwiczeń przez Komitet Wojew. L. O. P. P. oraz sprawę zwolnienia strzedy przez wójtów od opłaty przy urządzeniu do dwóch zabaw rocznie.

Po wytrępania porządku solnował druh przez zebranie.

Strzedy Pożarnej miasta Strzelna

dnia dzwiny swe 30-letnie istnienia. W dniu 20. 8. 30. brała straż udział w zawodach okręgowych w Kruszwicy opryskując pierwszą nagrodę w kwocie zł 220, ufundowaną przez Wydział Powiatowy w Strzelnie. Urządziła straż łącznie z obchodem 30-letnia występ lutowy i występ zimowy połączone z przedstawieniem. Urządzo no również tradycyjny wieczorek wigilijny.

Sprawozdanie kasowe zdał skarbnik dh. inspektor skarbowy Szklarski, podając stan gotówki per 1.1.31. zł 3222.60.

Dh. gospodarz Winc. Graczyk zdał szczegółowe sprawozdanie z ilości i stanu laboru. Sprawozdanie kasowe jak i gospodarza potwierdziła Komisja Rewizyjna, a na wniosek jej udzielono Zarządowi absolutorjum.

Ustępującemu z Zarządę dh. naczelnika Piątko wskiego i dh. sekretarza Skowrona jednogłośnie pono wnie wybrano.

Sądzący członkowską dla członków wspierających ustalono we wysokości zł 12.— Budżet na rok 1931/32 uchwalono w dochodach i wydatkach na zł 3000.—

Po wytrępaniu porządku obrad przewodniczący zebrań p. burmistrz Radomski solnował zebranie hasłem „Czołem”.

Na zakończenia zas odpiewano posenkę „Hej strzedy wraz”.

Fabryka maszyn rolniczych

Bolesław Zawadzki - Szamotuły

Wykonuje również wszelkie reperacje przyrządów pożarniczych jak sikawek
Telefon 141 drabin, beczkowozów i innych Telefon 141

Centralna Drogerja J. Czepczyński, Poznań

Stary Rynek 8
TELEFONY 3324, 3315, 3298, 3115, 3299.
NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO
ZAKUPU DLA HANDLU
PRZEMYSŁU I ROLNICTWA

Przepisowe opaski dla członków obowiązkowych straży pożarnych

Dla naczelnika i dowódców bez napisu 0,50 zł.
z napisem „Obowiązkowa straż pożarna” 0,55 zł.
Dla szeregowych z napisem „Obowiązkowa straż pożarna” 0,50 zł.
ma na składzie
Związek Straży Pożarnych Wojew. Poznańskiego

FABRYKA WYROBÓW Z MIEDZI I MOSIĄDZU KUBŚ I GOGOŁKIEWICZ

Miedziana gaśnica

Ręczna gaśnica
miedziana
do gaszenia
pożarów zwy-
kłych i pożar-
ów płynów
łatwopalnych
Typ
zamrażalny i
niezamrażalny



„Strażak”

Do gaszenia
pożarów sa-
mochodowych
oraz pożarów
benzynowych
oliwy, smoły,
przewodów
elektrycznych

Gaśnica
Tetra-Chlorowa
Auto-Strażak

Zasięgowo: Stowarzyszenie Przyjaciół Strażackich Związku
Straży Pożarnych Województwa Poznańskiego, Poznań

Komitet Redakcyjny i Wydawca: Związek
Straży Pożarnych Woj. Poznańskiego, Poznań
Redaktor odpowiedzialny Inspektor Tadeusz Busza

INTROLIGATORNIA

Poznań JÓZEF ZIMNY Jezuitka 2
Telefon 1499 Rok założ. 1899

wykonuje oprawy masowo sortymentowo dla
księgarń, drukarni, urzędów i prywatnych, od naj-
skromniejszych do najzdobniejszych opraw.

— Specjalność: Tłocznie według do wiadomości —

Poznański Zakład Haftów Artystycznych

Poznań, ul. 27 Grudnia 16 dom tylny
Wykonuje

SZTANDARY
dla Ochotniczych Straży Pożarnych
po cenach konkurencyjnych z pierwszorzędnymi
materjałami
od najprostszych do najwyższych
Dostawa punktualna - wykonanie artystyczne
Na ządanie oferty.

Zakład Haftów Artystycznych, Poznań

STRAŻAK WIELKOPOLSKI

ORGAN ZWIĄZKU STRAZY POZARNYCH WOJEWODZTWA POZNAŃSKIEGO

WYCHODZI 20 KAZDEGO MIESIĄCA

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Rok 2

Poznań, 20. maja 1932 r.

Nr. 5

Protokół

z posiedzenia Rady Związku odbytego w dniu 5 5 1932 r o godz 11-tej w Poznaniu na sali posiedzen Starostwa Krajowego

Porządek obrad

- 1 Zapamiętanie
- 2 Stwierdzenie listy obecnych
- 3 Zatwierdzenie protokołu z ostatniego posiedzenia
- 4 Nominacje Powiatowych Naczelników Pożarnictwa i Ogniomistrzów Obwodowych
- 5 Sprawa reorganizacji Okręgów połączonych powiatów
- 6 Wybór delegatów na Zjazd Walny Strazy Pożarnych R. P. w Warszawie
- 7 Sprawozdanie Zarządu za rok 1931
- 8 Zatwierdzenie sprawozdań z czynności i wykomania budżetu i planu działalności Zarządu Związku za rok 1931
- 9 Zatwierdzenie sprawozdania Składeńcy za rok 1931
- 10 Sprawozdanie Związków Okręgowych za rok 1931
12. Wolne wnioski i zamknięcie

Obecni: Prezes Rady p. Wojewoda R. Haczynski (od 5 punktu obrad), prezes Zarządu p. generał Taczak, Generalny Dyrektor Krajowego Ubezpieczenia Ognowego p. Baranowski, delegat Krajowego Ubezpieczenia Ognowego p. w. referent Władz, członkowie Zarządu Związku drubowie Richter, Kiedacz, Ławicki, Smoczyński i Busza, członkowie Komisji Rewizyjnej drubowie hermistrz Holland, Błoch i Badyńska, prezesi Okręgów p. starosta Narajewski, p. wójt Omimna, p. hermistrz Nowacki, drubowie Właszek, Jaworski, Bosiacki, Nowacki, Jakszi Adamski oraz delegaci Okręgów drubowie Przybylski, Wolff, Łagoda, Biegański,

Lipiński, Sobczak, Stachowiak, Dimek, Aas, Merksa, Chojnacki, Piątkowski, Kościelski i Namysk.

Jako gość obecny przedstawiciel Dyrekcji Kolei Państwowych p. inż. Malinowski.

Uprawdliwił nieobecność i wiceprezes Związku p. starosta Kasprzak.

Posiedzenie zagalł prezes Zarządu dh generał Taczak, witając Generalnego Dyrektora Krajowego Ubezpieczenia Ognowego p. Baranowskiego, delegata Kraj. Ubezpiec. Ogn. p. referenta Władz, przedstawiciela Dyrekcji Kolei p. inż. Malinowskiego, członków Zarządu oraz przybyłych drubów prezesów i delegatów Okręgów

Następnie dh prezes wspominał o jubileuszach 20-cio letnia pracy na polu pożarnictwa 2-ch członków Zarządu, a mianowicie dh. Kiedacz i dh. Ławickiego, życząc jubilatom w imieniu Związku dalszej owocnej pracy. Dalej nadmieniał, że dziście wrośnie po stwierdzenie Rady jako sprawozdawcze ma dać pogląd na wykonane zgódnie z ustalonym planem prace.

p. 2. Stwierdzona lista obecnych wykazała konieczną do prawomocnych uchwał posiedzenia Hość członków Rady.

p. 3 Protokołu z ostatniego posiedzenia nie od czytano na wniosek dh. prezesa, który podał do wiadomości, że protokół został ogłoszony w nr. 12 „Strażaka Wielkopolskiego” z roku 1931. Ponieważ żadnych uwag do protokołu nie zgłoszono protokół zo stał przyjęty.

p. 4. Na powiatowych naczelników pożarnictwa zamianowano w porozumieniu z pp. starostami

na powiat Inowrocław dh	Lipińskiego	Konstant.	
na „ Obornicki	„	Kolifńskiego	Ludwika
na „ Chudzież	„	Woltza	Feliksa

Na ogniomotry obwodowych zamianowano na powiat Koscián dh. Sławkowskiego Jana z Kóscana dh. Tomkowiaka Franc. z Krzywina.

na powiat Puzan dh. Wacława Światłskiego ze Swarzędza

dh. Józefa Spleczyńskiego z Słuszcza

zastęp ogniomotry dh. Józefa Kosubę na etyon Piątkowa.

p. 5 Sprawę reorganizacji Okręgów połączonych powiatów referował dh. prezes, podając propozycję Zarządu, która zmierza do połączenia dotychczasowych samodzielnych okręgów powiatów sławkowskich w jeden Okręg wspólny. Siedzibą Okręgu ma być siedziba władz powiatowych. Powiatowi naczelnicy potarcictwa mają pozostać z tą jedynie zmianą, że jeden z nich będzie posiadał uprawnienia do załatwiania wszelkich czynności urzędowych i do utrzymania kontaktu z władzami, a drugi będzie działał jako zastępca. Sprawa ta wywołała długą i bardzo odwołany dyskusję. Druh naczelnik Przybylski wnosi by Rada zdecydowała, którzy z Powiatowych Naczelników Potarcictwa mają pozostać. Pan starosta Narajewski proponuje, aby połączenie władz Okręgowych przeprowadzono drogą losowania między członkami połączonych Okręgów. Spraceliwają się temu Generalny Dyrektor p. Baranowski, dh. Richter i dh. Piątkowski. Dh. Wilańska i Smoczyński zaś, którzy pracują już w okręgu dwa wazł, trzypowiatowych nie podziałają obaw co do trudności w pracy w takich Okręgach.

W czasie powyższej dyskusji przybył prezes Rady p. Wojewoda R. Raczyński, którego powital dh. prezes general Taczak podnosząc, że ogół strażaków z dumą przyjął do wiadomości przyjęcie prezesury Rady Związku przez pana Wojewodę. Dziękując panu Wojewodzie za zainteresowanie się sprawami obony przeciwpaństwowej, prosi dh. general Taczak p. Wojewodę o objęcie przewodnictwa, intonując równocześnie o przebiegu dotychczasowej dyskusji.

W dalszej dyskusji dh. Przybylski ponownie stwierdza, że dh. inspektor winien był przedłożyć Radzie Związku gotowe propozycje w sprawie Powiatowych Naczelników Potarcictwa. W odpowiedzi dh. inspektor powołuje się na zasadniczą uchwałę Zarządu, która postanawia, że sprawę podniesi prace pomiędzy Powiatowymi Naczelnikami Potarcictwa połączonych okręgów pozostawi Związek panom starostom. Dh. general Taczak stawia wniosek o zamknięcie dyskusji na ten temat. Powinął sprzeciwu nie wnieśli p. Wojewoda zamyka dyskusję, wskazując za przyjętą propozycję Zarządu, który w porozumieniu z pp. starostami załatwi sprawę ku zadowoleniu.

p. 6 Sprawę Zjazdu Walnego, której odbędzie się od 13—15. 8. ch. referuje dh. prezes Taczak, zapytując się zebranych, czy który z drużów wybrałby się na Zjazd jako delegat Związku Wojewódzkiego na własny koszt. Powinął nikt się nie zgłasza, podaje dh. prezes do wiadomości propozycję Zarządu zgodnie z którą wybrano jako delegatów na Zjazd Walny następujących panów:

Kasprzaka Richtera, Dudę, Ławickiego Smoczyńskiego, Kiedacza Piątkowskiego, Namysła,

Wilańska, Thama Polskiego i starostę Dąbrowskiego. Jako zastępców wybrano pp. burmistrza Schmidta, dh. Meinholda z Międzyzwozia, Janika, Nowackiego z Labosa, Stachowiaka i burmistrza Hollanda.

p. 7. Do odczytania przez dh. inspektora sprawozdania za 1931 r., które stanowi załącznik do niniejszego protokołu, nie zgłoszono uwag.

p. 8. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej zaręcza zował p. burmistrz Holland

W związku ze sprawozdaniami p. Generalny Dyrektor Baranowski prosi Zarząd, by silniej aglował wieść straty o ubezpieczenie strażaków, gdyż daje się odczuwać większą chęć ubezpieczenia koni, aniżeli strażaków. W interesie samej strazy leży by ubezpieczających członków. Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe wskutek udziału kilkadziesiąt rent stałych oraz nadzwyczajnych zapomóg nieubezpieczonym członkom dototyło w roku ubiegłym do Krajowej Kasy Ubezpieczenia Strażaków i Koni 40.000 zł. Dh. Piątkowski podnosi, że zainteresowanie się strazy ubezpieczeniem byłoby większe, gdyby można przeprowadzić ubezpieczenie bezimiennie, jak to czynią inne towarzystwa. Zauważa również, że w powiecie strażakom popierają strasę Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe i Krajową Kasę Ubezpieczenia Strażaków. Ostatnio w objazdach Inspekcji bierze udział inspektor powiatowy Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego. P. Generalny Dyrektor Baranowski prosi twierdzenie druha Piątkowskiego stwierdzając, że istnieje tylko jedna Kasa Strażacka, inne natomiast Towarzystwa przyjmują jedynie ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilno prawnej i od wypadków ze znaczną różnicą składek. Informuje również, że Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe czyni strażania w Ministerstwie o szerzenie ubezpieczenia na ubezpieczenie od kulectwa i niezdolności do pracy. Dh. Piątkowski, Adamiak i Namysł proponują wprowadzenie zborowego ubezpieczenia strazy przez Okręg za ryczałtową opłatą. Dh. Richter prosi p. Wojewodę o wywarcie nacisku na gmiay, aby te ubezpieczyły strażaków ochotników i obowiązkowych. Często bowiem brak zoszacowania i dobrej chęci jest powodem nieuregulowania tej tak ważnej dziedziy Pan Wojewoda przyrzeka w tej sprawie wydanie zarządzenia i speluje do Zarządu, aby w porozumieniu z Kasąwem Ubezpieczeniem Ogniowym rozwinął akcję agitacyjną wśród strazy, twierdzi się również do delegatów, aby sami wśród strazy przy wszelkich okazjach pod nosili konieczność ubezpieczenia

p. 9. Na zapytanie p. Wojewody, czy zebrano przyjętą do wiadomości sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej, zebrani wyrażają swą zgodę, udzielając Zarządowi absolutorium.

p. 10. Sprawozdanie Składnicy zbadane przez firmę rewizyjną „Powiernik” i Komisję Rewizyjną stanowiące załącznik do niniejszego protokołu, odczytał dh. inspektor uzupełniając je podaniem, że strata bilansowa powstała przez odpisanie kwoty zł 3.500 na sprzętach przyjętych od poprzedniego Zarządu. Trans akcji zawada Składnica 608; zysk brutto wynosi około 18 $\frac{1}{2}$ %. W dyskusji dh. general Taczak stwierdza, że Składnica Związku posiada obecnie dobrą opinię również poza terenem naszego Województwa oraz że specjalna Komisja Składnicy, badająca źródła zakupu

i ceny sprawiła, iż obecnie skarg na Sądnicę nikt nie podnosi. Dł. Właszek apeluje do Zarządu, by postąpił się w jeszcze tańsze źródła zakupu. Dł. Richter prosi zebranych o podawanie takich źródeł zakupu, z których Składnica skorzysta, o ile towary będąc odpowiedni, gdyż tandety - chociaż by była tania - Składnica nawet na zamówienie nie dostarcza. P. Generalny Dyrektor podnosi, że chociaż sam jest współmnożycielem Składnicy to jednak swata, że Składnica nie została stworzona na to, aby stworzyć konkurencję dla firm prywatnych. Z tego powodu Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe udziela subwencji, chociaż straż zakupują odpowiedni sprzęt w innych firmach. Pan Wojewoda popiera wywód dł. generała i dł. Richtera. Sprawozdanie przyjęto.

p. 11. Druh general prosi drażów przesyłać wzgl. delegatów Okręgów o złożenie krótkich sprawozdań z wyników pracy i napotykanym trudności Sprawozdania składać następująco:

Dł. Richter podaje, że praca w roku 1931 była owocna. Ilość straży ochotniczych powiększyła się dzięki pracy wyszkolonych ogólnistroy obwodowych Współprac z władzami państwowymi i z Powiatowym Naczelnikiem Pożarnictwa dł. Stachowiakiem w Smoleńsku bardzo dobra. Składa podziękowanie p. Generalnemu Dyrektorowi Baranowskiemu za wydatne subwencjonowanie samochodowego wozu rekwizytowego i sikawki motorowej.

Dł. Jaks. Straży 34 wykupowanie straży niedostateczne. Szczególnie brak sikawek. Straże cieszą się poparciem p. starosty, odzwraia się brak subwencji ze strony Wydziału Powiatowego

Dł. burmistrz Nowacki. Dzięki energicznej działalności prezesa Okręgu p. starosty Sietkiewickiego ilość straży ochotniczych wzrosła na 60

Dł. Piątkowski. Straży ochotniczych 22, ze zwój straży przypisuje wyborom nauczycieli jako prezesa straży. W związku z rok rocznie odbywającymi się zawodami prosi p. Generalnego Dyrektora o przekazanie nagród nie do straży wprost, lecz do kasy Okręgu

Dł. Dumke Odczytuje obszernie sprawozdanie cyfrowe. Straży ochotniczych 37 liczących 887 członków, w powiecie 35 sikawek, co jest stanowco za mało. Okręg zorganizował poraz pierwszy zawody, urządził 10 odpasw i przesolen.

Dł. Adamiak. Organizacja daje dodatnie wyniki. Straży ochotniczych 47 liczących 820 członków. Straże przeważnie nowo założone. Odbywają się ze gwałtem zebrania Okręgowe i odprawy

Dł. Wolff. Straży ochotniczych 30. Praca na terenie utrudniają zarządki ludnością polską i niemiecką.

Dł. Boslacks. Praca na terenie powiatu Wągrowieckiego postępuje naprzód, na terenie powiatu obornickiego zaś wskutek braku zainteresowania stoi na martwym punkcie.

Dł. Lipiński. Okręg po zreorganizowaniu przystepuje na nowo do intensywnej działalności.

Dł. Kościelarski. Stan obrony przeciwpożarowej na terenie powiatu pozostał niezmienny. Współpraca z władzami bardzo dobra

Dł. Właszek. Przybyło 6 nowych straży. Straże są bardzo cieżne. Rok rocznie odbywające się zawody wykazują coraz lepsze wyniki. Z powodu choroby Powiatowego Naczelnika Pożarnictwa praca jest dość ciężko utrudniona

Dł. Łagoda. Z powodu krótkiego urzędowania nie może złożyć sprawozdania.

Dł. Namysł. Okręg podzielony na 10 rejonów 29 straży żywochnych. Rok rocznie obchodzi Okręg uroczyste święto Patrona na zakończenie prezesa Związku dł. generała Taczaka. Do zawodów rejonowych stanęło 10 straży. Praca rozwinęła się szczególnie pod kierownictwem prezesa byłego starosty p. Kowalewskiego. Składa podziękowanie p. Generalnemu Dyrektorowi w imieniu Okręgu za wydatne subwencjonowanie straży powiatu i zapewnia o dalszej ochotnej pracy.

Dł. Nowacki Luboń. Straży 22, z tych 14 umundurowanych. Na każdą straż przypadały 4—5 pożarów, z czego 8 poważniejsze pożary. Straże bieżą udział we wszelkich świętach narodowych. Straże prowadzą wychowanie fizyczne 4 straż wyszkolone w obronie przeciwgazowej.

Dł. Ławicki złożył sprawozdanie na piśmie.

Pan Wojewoda nawigując do sprawozdania dł. Nowackiego z Lubonia zachęca do brania przykładu ze straży powiatu poznańskiego i zaniechania szrotlenia w obronie przeciwgazowej wszystkich drużyn. Praca bowiem nad obroną gazową jest bardzo ważna i będzie w przyszłości decydowała o odporności Państwa, winna więc zainteresować każdego obywatela, szczególnie zaś mieszkańców Województwa Pomorskiego jako granicznego. Praca ta posatem wyraża w wysokim stopniu poczucie obywatelstwa i stanowi łącznik z Państwem.

Dł. Piątkowski stwierdza, że zainteresowanie się straży dziedziną obrony przeciwgazowej jest żywe, straż niekiekie przeszkolenie przeszły, dają się jednak odczuwać brak potrzebnych sprzętów do ćwiczeń. P. Starosta Narajewski prosi by Zarząd Związku wydał okólnik do straży nomający współpracę z komitetami P. W. i W. P. oraz aby na kosztach urzędzani przez Związek przewidziano również kilka godzin na wykład o państwie. W odpowiedzi dł. general Taczak stwierdza, że sprawę zakresu pracy straży ochotniczych co do wychowania fizycznego i obrony przeciwgazowej reguluje nowy statut straży. Przyposażenie wojskowe za wyjątkiem strzelania zasadniczo nie jest przewidziane dla straży pożarnych. Nowy statut ureguje również sprawę prezesa w straży porażona przez druha Piątkowskiego

W związku ze sprawozdaniami Okręgu p. Generalny Dyrektor porusza sprawę motoryzacji, nadmieniając, że Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe udzieli znaczących zapomóg, skoro tren samochodowy wyjechał do pożaru na terenie całego powiatu. Informuje również, że w opracowaniu jest projekt przekazania na cele obrony przeciwpożarowej 2% składek na rzecz powiatu i 1% na rzecz gminy Włosek dł. Piątkowskiego co do przekazywania nagród do Okręgów nie może być uwzględniony ze względów zasadniczych

Dh. Piątkowski prosi o zasadnicze uregulowanie sprawy premij za akcję ratowniczą w ten sposób, by premie nie wpływały do kasy gminy, lecz do kasy straży pożarnej. Sprawa ta wywołała bardzo odżywną dyskusję, w której zabierali głos drubnowie Jaksz, Richter i Stachowiak oraz p. Generalny Dyrektor. Szczególnie dh. Richter podniósł wagę przekazywani premij do kasy straży ze względu na moralne znaczenie tych premij dla straży ochotniczych. Wywody mówców popiera pan Wojewoda i prosi p. Generalnego Dyrektora, by zbadał możliwość uwzględnienia postulatów straży. P. Generalny Dyrektor przyrzeka rozpatrzyć sprawę wspólnie ze Związkiem Woje-wódzkim.

Dh. Badyna prosi o poparcie straży we Wso-kach, która w roku bieżącym obchodzi 75 lecie istnie-nia. P. Generalny Dyrektor informuje, że musiał od-mówić Okręgowi subwencji na dwudniowy zjazd, gdyż Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe na takie wydatki jak na sztandar, albumy i przewożenie strażaków nie mo-że udzielać zapomóg.

Sprawozdanie Związku za rok 1931.

W grudniu roku 1930 ustalono plan prac na okres sprawozdawczy. Wykonano wszystkie prace przewidziane tym planem, urządzając dodatkowo 8-mio dniowy kurs dla dowódców kolejowych straży pożar-nych.

Prace organizacyjne.

Zebrań odbyto: 2 zebrań Rady, 5 posiedze-ni Zarządu, 1 posiedzenie Komisji Rewizyjnej, 2 po-siedzenia Komisji Technicznej, 1 odprawę Powiatu wch Naczelnikowi Potemnictwa.

Praca wyszkoleniowa.

W zakresie wyszkoleniowym przystąpiono poraz pierwszy do zorganizowania kursów podsiarowych dla ogniomistrzów obwodowych. Kursów takich odbyło się pięć przy udziale 135 kandydatów na ogniomistrzy obwodowych. Umożliwiło to Związkowi przystąpienie do szkolenia poszczególnych straży pożarnych zapo-możąc wyszkolonych ogniomistrzów obwodowych. Ponie-waż zadaniem ogniomistrzy obwodowych jest również objęcie kierownictwa podczas akcji ratowniczych, przy-czyniło się to do usprawnienia tych akcji.

W roku 1931 urządzono również 3-dniowe kursy uzupełniające dla oficerów straży. Kursy te w zupeł-ności udały się w 25 powiatach, w których przesko-łono 681 oficerów straży. Z ochotniczych straży po-zarych wzięło w tych kursach udział 356 członków. W tych kursach wzięło również udział 84 wojsko-wych czynnej służby. W powiatach Bydgoszcz, Go-styń, Jasowin, Środa zamiast 3 dniowych kursów urzą-dzono tylko jednodniowe przeszkolenia z powodu ma-łej ilości kandydatów jaka przybyła na kurs. Kursy w powiatach Inowrocław, Kłobucki, Leszno, Oborniki i Znisz odbyły na życzenie władz administracyj-nych wagi Okręgów. Urządzono również jeden dwu-dniowy kurs dla pracowników Zakładu Karnego w For-donie oraz współdziałano w 21 jednodniowych kur-sach propagandowych w Szkołach Rolniczych zain-icjowanych przez Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe.

Na terenie Dyrekcji Koci Państwowych prze-growadzono jeden 8-mio dniowy kurs potarniczy dla dowódców kolejowych straży pożarnych, przeprowa-dzono 18 jednodniowych przeszkoleń kolejowych

Dh. Merklisz porusza sprawę odwołania ogniomis-trzy i wnoszą, aby odwołania uskutecznił każdoraz-o wo Rada Związka na wniosek sądu dyscyplinarnego. W sprawie tej udzielają informacji p. Generalny Dy-rektor oraz dh inspektor. Pan Wojewoda zaznacza, że tę sprawę reguluje w przyszłości nowa ustawa potarnicza, która jest w opracowaniu.

Druh Lipiński prosi p. Generalnego Dyrek-tora o ponowne rozpatrzenie wniosku na zakup sa-mochodu, gdyż przy udzielonej subwencji musiało nie może zakupić potrzebnego drugiego samochodu, któ-ry służyć ma głównie do potrzeb zamiejscowych.

Z powodu wyczerpania się dyskusji zamyka pan Wojewoda o godz. 14,30 posiedzenie, dziękując za żywy udział w dyskusji i prosząc o przeżenie tej żywo-ści na prace na swych terenach, tak by na następn-em posiedzeniu dowiedzieć się mogli o jeszcze owoc-niejszych wynikach. Zapewnia również, że władze państwowe przykładają wielką wagę do akcji obrony przeciwpożarowej i pódją wykonawcom tej pracy zawsze na rękę.

straży pożarnych, urządzając przytem 3 alarmy pró-bne na stacjach. Współdziałano również w szczegółowych rewjach obiektów kolejowych na 8 miu większych sta-cjach.

Prace ilustracyjne

Ze strony Związku Wojewódzkiego przeprowa-dzono ilustracje straży w 263 miejscowościach, urzą-dzając przytem 81 alarmów próbnych, 3 alarmy pró-bne w szkołach oraz rewije w 19 przedsiębiorstwach przemysłowych i w muzeum w Kórnku. Większych pożarów zbadano 16.

Powiatowi Naczelnicy Potemnictwa przeprowa-dzili około 2100 ilustracji straży, 265 rewij w przed-sięwzięciach. Odbyli 65 konferencji z wójtami i soł-tysami przeprowadzili 50 odpaw szacelników oraz 645 przeszkoleń straży.

Zawody konkursowe:

Pociaszającym objawem były zawody kon-kursowe. Gdy w latach 1924—1928 odbywały się tylko zawody Wojewódzkie przy udziale 20 drużyn a w roku 1929 stanęło do zawodów 57 straży, w roku 1930 64 straże, w roku 1931 zgłosiły się do zawodów 142 straże z 18 powiatów. Zawody zorganizowano w 18 Okręgach, w tem w 5 Okręgach poraz pierwszy. Do zawodów stanęło ogółem 1816 strażaków. Zawody wykazały znaczną poprawę w szkoleniu drużyn. Udział w zamych zjazdach konkursowych był bardzo licny i wynosił od 200 do 450 strażaków. Główną zachę-cą dla zawodów stanowiły premje przeznaczane przez Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe. W roku 1931 prze-znaczyło Kraj. Ubezpiec. Ogn. na premje 10.000.— zł wypłacając z tej sumy zł. 9.700.—, nie w gotówce lecz w postaci sprawów potarniczych.

Stan straży:

Na terenie 34 powiatów było w roku ub. 598 ochotniczych straży pożarnych, czyli o 100 więcej od stanu w roku 1930. Straże dzielą się na 563 straże miejskich i wiejskich, 16 straży fabrycznych i 19 straży kolejowych. Mniej aniżeli 10 straży było w 8-miu powiatach, od 10—20 straży w 13-tu powiatach, i po-naś 20 straży w 13-tu powiatach. W 14-tu powiatach

posiadały strażę pożarną samochodową wozy rekwizycyjne razem 18 samochodów, w 20 powiatach znajdowało się 27 silników motorowych. Około 1/3 ochotniczych strazy pożarnych nie posiadała żadnego umundurowania. 30 strazy abnowało „Przebieg Potarnicy”. Na 30 wniosków przynależało Zarząd Związku 68 znaków za wysługę lat i 6 listów pochwalnych. Główny Związek zaś i sekcja medali zasługi i 5 brązowych medali zasługi. W 8 miu wypadkach odmówiono odznaczania.

Sprawy ogólne:

Poza wyjazdami na kursy i zawody delegacji Związku wzięli udział w 13-mi zebraniach Okręgów, w 5-ciu zebraniach ochotniczych strazy pożarnych, w 9-ciu odprawach naczelników i w 7-miu uroczystościach strażackich. Konferencyj z przedstawicielami władz odbyło 18-cie. Ważno również udział w dwóch posiedzeniach Krajowej Kasy Ubezpieczenia Strażaków, w 7-miu egzaminach Kierowników oraz w pogrzebach śp. Druha Kowalskiego śp. Dł Barczaka i śp. Dł Eckerta.

Kontakt z Głównym Związkiem był bardzo ściśle. Delegacji Związku brali udział w dwóch posiedzeniach Rady Naczelnej oraz w 6 posiedzeniach Komisji Regulaminowo-organizacyjnej. W dniu 14 grudnia został dł. przez generał Łaczak wybrany przez Radę Naczelną do Zarządu Głównego

W sprawach Związku odbyli podróże dł. przeza poza przyjazdami na posiedzenia Zarządu i Rady i posiedzenia do Warszawy w pięciu wypadkach, dł. na czelnik Kiedacz 6 razy, dł. naczelnik Richter 3 razy dł. naczelnik Lawicki 3 razy. Na dł. inspektora przy pada 111 dni podróży, z czego 30 na kursy i przeza szkolenia, na dł. podinspektora 217 dni, z czego 123 na kursy i przeszkolenia.

Od stycznia 1931 r. rozpoczął Związek wydanie własnego miesięcznika pod nazwą „Strażak Wielkopolski”. Wydano 10 numerów pojedynczych i 1 numer podwójny. Wszystkie numery obejmowały 100 stron druku, z czego przypada 15 stron na ogłoszenia. W miesięczniku ogłoszono 10 artykułów wstępnych 6 artykułów technicznych, 17 okólników Związku, 7 okólników Głównego Związku, protokoły z posiedzenia Rady, sprawozdania z odpraw i kursów oraz w dzielnice ogólnym wiersze strażackie, nekrologi i sprawozdania z życia Związków Okręgowych i strazy Cmsopisimo rozpisano do wszystkich Wydziałów Powiatowych, Starostw, Związków Okręgowych i strazy. Wpłynęło to na ożywienie życia w poszczególnych strazach przez wytworzenie współzawodniczej i utwierdzenia szerszych rzesz braci strażackiej.

Sprawozdanie finansowe Związku wykazuje w przychodzie 57281,28 zł, w dochodzie 54440,32 zł jako pozostałość 2840,96 zł. Budżet został zatem wykonany w dochodzie w 82%, w wydatkach w 78%.

Protokół Komisji Rewizyjnej Związku Straży Pożarnych Województwa Poznańskiego.

Zebraani w dniu 2 maja 1932 r. w Poznaniu w biurze Związku członkowie Komisji Rewizyjnej pp. Bismistrz Holland i komisarz magistracki Bloch, dokonali rewizji ksiąg kasowych, kwitów i dokumentów za rok 1931, przyczer stwierdzili, że za okres sprawozdawczy wynosi

przychód	zł 57.281,28
rozchód	zł 54.440,32
pozostałość na rok 1932	zł 2.840,96

Książki, kwitariusze i zapisy są prowadzone do kładnie i przejrzyste, wszelkie wydatki celowe i dostatecznie usprawiedliwione odpowiednimi dowodami i pokwitowaniami. Kontrola podwójna przez prow.

Komisja Rewizyjna stawia wniosek, by Rada Związku sprawozdanie za rok 1931 zatwierdziła i udzieliła Zarządowi absolutorjum

Komisja Rewizyjna badała również sprawozdanie kasowe Składnicy Związku za rok 1931 przedłożone przez firmę rewizyjną „Powiernik” i nie ma do tego sprawozdania żadnych uwag.

(—) Maksymilian Holland

(—) Bloch

Zestawienie kasowe Związku

Dochód	per 31. 12. 1931.
Snbwencja z K. U. O	zł 42750,—
Składki powiatów	• 5773,16
miast	• 1441,—
• gmin	• 25,—
• Okręgów	• 23,—
Dochód z procesatów	• 38,76
• z wydawnictw	• 768,79
• ze Strażaka	• 1245,10
• ze znaków i opasek	• 1336,—
• z kursów	• 169,70
• różny	• 72,50
Zaległe dochody 30 r	• 1203,40
Pozostałość z 30 r	• 2384,87
	zł 57281,28

Dochód	zł 57281,28
Rozchód	zł 54440,32
	zł 2840,96

Rozchód	per 31. 12. 1931.
Zaległości	zł 150,—
Penje	• 15518,32
Ubezpieczenia społeczne	• 4452,28
Dzierżawa opał i światła	• 1161,66
Artykuły biurowe	• 335,39
Porto i telefony	• 1307,02
Książki i gazety	• 322,39
Druk Strażaka	• 2198,59
Podróże biuroz.	• 6267,29
• Zarządu	• 1346,30
• Komisji	• 681,75
Koszta Pow. Nacrz. Pot	• 11577,84
Koszta kursów	• 251,39
Koszta kurs. ogólnom ob	• 4098,96
Za znaki i dyplomy	• 2348,35
Koszta reprezent. Zarządu	• 384,10
Koszta rzjadom konkac.	• 15,30
Różne	• 1239,62
P. K. O	• 52,65
	zł 54440,32

Poznań, dnia 20 maja 1932

Okólnik nr. 11

w sprawie przestrzegania drogi służbowej

Zachodzą bardzo często wypadki, że Zarządy Ochotniczych Straży Pożarnych zwracają się bezpośrednio do Związku Wojewódzkiego w takich kwestiach, które należą do kompetencji Związków Okręgowych. Nadchodzą również pisma w sprawach, które wymagają załatwienia przez Związek Wojewódzki, które jednak powinny być nadesłane do Związku Wojewódzkiego za pośrednictwem Związków Okręgowych.

Zarządy Związków Okręgowych wydają wobec tego zarządzenia do wszystkich podległych ochotniczych straży pożarnych, aby we wszystkich sprawach informacyjnych i wątpliwych w pierwszym rzędzie zwracały się do Związków Okręgowych oraz aby wnioski wymagające załatwienia przez Związek Wojewódzki przedkładały za pośrednictwem Zarządu Okrę-

gowego. Podlegają pod to również wnioski o od znaczenia znakami za wysług lat wzgl. innymi od znaczeniami.

Nie podlegają temu zarządzeniu wszelkie zamówienia na druki i książki instrukcyjne oraz raporty o pożarach i wnioski o premie za pożary, które wpływają za pośrednictwem władz policyjnych. Również zamówienia na przysyłki i przybory pożarnicze mogą być bezpośrednio przysyłane do Składnicy.

Zamówienia czasopisma i zapytania do redakcji „Strażka Wielkopolskiego” jak również artykuły, które mają być umieszczone w tym czasopiśmie mogą strata kierować bezpośrednio do redakcji.

Zwacamy wwać, że w wypadkach pominięcia drogi służbowej będziemy od odpowiedzialności Zarządy Straży, pozostem załatwienie sprawy przesłanej i pominięciem drogi służbowej uleganie zwolce, gdyż nastąpić musi zwrot sprawy do Okręgu.

„Czołem”

Zarząd

Poznań, dnia 20 maja 1932

Okólnik nr. 12

w sprawie regulaminu zawodów konkursowych

W nr. 3 naszego czasopisma z rózka b ogłosiliśmy programy zawodów dla poszczególnych grup. W programie zawodów dla grupy IV, ogłoszonym na stronie 21 należy prawić kolejność ćwiczeń w ten sposób, że ćwiczenie f) sprawienie sikawki czterokołowej nastąpi zaraz po musztrze. Jest to konieczne dla tego, aby członkowie drużyny wolni od ćwiczeń mogli sporządzić sikawki i nawinąć na zwjadło wąż tłoczny, gdyż sikawka musi być sprawiona po nownie podczas ćwiczeń taktycznych.

W punkcie e) programu ułożenie linii węzłowej zostało opuszczone słowo z trójnikiem. Ustip ten powinien brzmieć: ułożenie linii węzłowej poziomej przez 4-ech strażaków z 4-ech odcinków węża tłocznego 2" po 10 mtr. każdy z trójnikiem i łącznikami zrzepniami na dwie prądowice.

Kolejność ćwiczeń dla grupy IV będzie więc następująca:

- a) musztra,
- b) sprawienie sikawki czterokołowej,
- c) sprawienie drabin przystawnych,
- d) sprawienie drabiny Szczerbowskię,
- e) sprawienie bosaków
- f) ułożenie linii węzłowej,
- g) sprawienie ławcacha wodnego,
- Ćwiczenia taktyczne.

Powyższą zmianę należy przyjąć jako obowiązującą. Przy tej okazji zalecamy urządzenie zawodów konkursowych, o ile możności, w godzinach porannych od godz. 6-9-tej przedpołudniem. W okresie upalnego lata ma to wielkie znaczenie dla drużyn ćwiczących, a pozostem ułatwia przeprowadzenie dalszego programu (nabożeństwo, posiedzenia itd.) Jeżeli przewiduje się ściąganie publiczności na boisko, można usadzić w popołudniowych godzinach ćwiczenia pokazowe sprzętami lub też toporkami albo pochodniami.

„Czołem”

Zarząd

Zaproszenia

na zawody konkursowe.

W miarę wczesnego nadsyłańa programow zjazdów strażackich podawać będziemy te programy do wiadomości. Muszą one jednak wpływać najpóźniej do dnia 10-go tego miesiąca, w którym nasze czasopismo - ukaze się drukiem. Ponieważ w miesiącu czerwcu zamierzamy wydać podwójny numer czasopisma za miesiąc czerwiec i lipiec, programy zjazdów mających się odbyć w lipcu wzgl. w pierwszej połowie sierpnia należy nadesłać do 10 czerwca

Program Zjazdu i zawodów konkurs. Związku Straży Pożarnych okr. Piłszewskiego

Zjazd odbędzie się dnia 29-go maja rb.

- O godz. 6:00 zbiórka na placu sportowym okok Koszar,
- od „ 6:30 do 9:00 rano zawody konkursowe,
- o „ 9:45 wyjazd na nabożeństwo po nabożeństwie defilada, poczem rozdanie nagród na dziedzińcu szkoły miejskiej,
- 13:00 Walne Zgromadzenie Okręgowę w salce Hotelu Victoria

W niedzielę, dnia 5 czerwca 1932 urządzi
Zw Strazy Poż Okr Chodzieskiego

ZJAZD I Konkursowe Zawody Okręgowe W MARGONINIE

PROGRAM

- O godz 9 30 Zbiórka Strazy Pożarnych
na Rynku i udanie raportu,
• 10 15 wymarsz do kościoła paraf-
jalnego na nabożeństwo.
Po nabożeństwie defilada i
odmarsz na Strzelnicę.
• 12 30 uroczyste postępowanie na
Strzelnicę.
• 13 00 wspólny obiad.
• 13 45 wymarsz ze Strzelnicy do re-
mizy strazy pożarnej na
zawody
• 14 00 początek zawodów. Na Strzel-
nicy koncert. Po zawodach
powrót do Strzelnicy i roz-
danie nagród.
• 20 00 początek zabawy tanecznej

O liczy udział prosz

Zarząd Związku Strazy Pożarnych Okr
Chodzieskiego

Zarząd Ochotniczej Strazy Pożarnej
miasta Margonina.

Na życzenie Ochotniczej Strazy Pożarnej
z Wroniek pow. Szamotyły podajemy poniżej
komunikat o uroczystości 75-letniego jubileusz-
u tejże strazy i wyszczególnieniem
programu uroczystości.

75-letni Jubileusz

Ochotniczej Strazy Pożarnej we Wronkach.

Najstarsza na terenach zachodnich Ochotnicza
Straz Pożarna we Wronkach obchodzić będzie urocz-
ystość w dniach 4 i 5 czerwca rb. 75-letni jubileusz
swego istnienia połączonej z poświęceniem sztandaru
i strażnicy Wronieckiej O. S. P. oraz z zawodami
konkursowymi Strazy Pożarnych Okręgu Szamotyńskiego.
Apelujemy niniejszem do wszystkich braci strazy,
wchodzących do wszystkich powiatowych i
ogniomistrzów, ażeby w tej tak rzadkiej uroczystości
wzięli jaknajliczniejszy udział.

Niechaj ten dzień, w którym nasza dzielna brać
strażacka stanie w karnym ordynku, będzie dla niej
miejscem wspomnienia chlubnej przeszłości, a zarazem
bodźcem do dalszej wytrwałej pracy, a wznioślejszy
spokoje sztandar przyczyni się do wzrostu solidarności
społecznej, spółgówności samopomocy oraz krzewienia
patriotyzmu i odwagi.

Obywatelstwo zaś, widząc Waszą karność i spraw-
ność, Waszą otwartość i poświęcenie dla dobra ogółu
niech paskąpi Wam poparciem i uznaniem

Program uroczystości.

Sobota, dnia 4-go czerwca 1932 r

Zawody konkursowe, do których staje 25 drużyn stra-
żackich na boisku Strzelnicy

- Godz 10 00 zbiórka zawodników przed Strzelnicą,
• 12,00 wymarsz na boisko i obiad żołnierski,
• 13,00 raport, powitanie i zawody do zmroku,
• 21 00 capstrzyk wszystkich drużyn strażackich
i iluminacja strażacka

Niedziela, dnia 5-go czerwca 1932 r

- Godz 6 00 pobudka
• 7,00 wspólne śniadanie w sali hotelu p Ko-
czarowskięgo,
• 9 00 zbiórka przed strażnicą i poświęcenie
strażnicy
• 9,45 wymarsz na rynek i odebranie raportu
10 00 uroczysta msza w kościele farnym i po-
święcenie sztandaru.
Po nabożeństwie defilada przed pomie-
nikiem poległych
• 12,00 zebranie jubileuszowe w sali hotelu p
Koczarowskięgo z następującym porząd-
kiem obrad:
a) zagajenie i powitanie gości,
b) ukończeniowe przywitanie jubileusz-
owego zebrania,
c) odczytanie sprawozdania z 75 letniej
działalności Strazy,
d) wręczenie dyplomów oraz i medali
zasłużonym członkom,
e) przemówienia okolicznościowe i wbe-
janie gwoździ do nowego sztandaru,
f) zamknięcie zebrania jubileuszowego
Godz 13,00 wspólny obiad żołnierski,
15,— wymarsz do ogrodu Strzelnicy na koncert
i zabawę ludową urozmaiconą różnymi
niespodziankami,
• 21,00 wymarsz do miasta i rozświetlenie pocho-
dów na rynku,
• 23 00 zabawa taneczna na 2 salkach

Przy pomocy Komitetu L. O. P. P. odbędzie się
dnia 5 czerwca rb. pokaz obrony przeciwgazowej przy
współdziałaniu samolotów

Beatnie Straże uprasza się o podanie liczby
członków wzgl delegatów biorących udział w urocz-
ystości dla zapewnienia kwater. (Kwaterę i wyżywie-
nie żołnierskie bezpłatnie). Zgłoszenia prosimy kie-
rować do Sekretarjatu przy Magistracie we Wronkach

Biuro informacyjne i kwatunkowe czynne bę-
dzie przy ul. Poznańskiej nr 65 od 1 go czerwca do
6 go czerwca 1932 r

Druhowie Strażacy!

Zwracamy Wam uwagę na większe niebezpieczeństwo w postaci nieszczęśliwych wypadków, które na Was kryją w obecnym okresie



wzmózonych ćwiczeń
licznych pożarów

Pamiętajcie więc o Sobie i o Waszych rodzinach i nalegajcie na gromny wzgl. zarządy straży, aby ubezpieczyły Was niezwłocznie

w Krajowej Kasie Ubezpieczenia Strażaków

w Poznaniu

O bliższe informacje i potrzebne formularze zwracajcie się wprost do Krajowej Kasy Ubezpieczenia Strażaków

przy Krajowym Ubezpieczeniu Ogniem w Poznaniu, Plac Nowomlejski nr. 8.

Związek Straży Pożarnych Wojew. Poznańskiego

posiada na składzie następujące książki fachowe

INŻ. TULISZKOWSKIEGO

Istota pożarów, ich przyczyny i podział	cena zł	3,—
Środki zapobiegające powstawaniu pożarów	„ „	3,50
Podstawy budownictwa ogniotrwałego	„ „	7,50
Działanie straży pożarnej przy ogniu	„ „	6,60
Gaszenie różnych pożarów	„ „	8,—
Czyłemu i służba podczas powodzi	„ „	3,—
Pozatem należy można w Związku:		
Zbiór rozporządzeń policyjno-ogniowych	„ „	1,50
Instrukcje do ćwiczeń	„ „	0,75
Legitymacje dla obowiązkowych straży pożarnych	„ „	0,05
Legitymacje dla ochotniczych straży pożarnych	„ „	0,06
Wzorowy statut dla ochotniczej straży pożarnej	„ „	0,30
Regulamin służbowy dla obowiąz. straży poż.	„ „	0,30
Wzorową księgowość dla ochotn. str. poż. (3 książki)	„ „	15,—
Strukt. teatralne	„ „	1 — i 2,—
Plakaty do rozlepiania na zabawy i przedstawienia	„ „	0,30
Opaski na ramię dla obowiązkowych straży poż.	zł	0,50 i 0,55

POPIERAJCIE

Składnicę Przyborów Strażackich Związku Straży Pożarnych Woj. Poznańskiego w Poznaniu

ulica Fr. Kalczyńska 15 (Przed Apoll'o)

Telefon nr. 40-15

Konta Bank miasta Poznania — P. K. O. nr 201 886

STRAŻAK WIELKOPOLSKI

ORGAN ZWIĄZKU STRAZY POZARNYCH WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO

WYCHODZI 20 KĄŻDECO MIESIĄCA

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Rok 3

Poznań, 20 maja 1933 r

Nr 5

Wychowujmy narybek

W poprzednim artykule stwierdziliśmy konieczność stałego uzupełniania szeregów strażactwa ochotniczego świeżymi siłami i przelewania w nie zdobytych doświadczeń, celem osiągnięcia sprawniejszego opozowywania pożarów. Jeżeli przytem wskazano na młodzież, jako najpodatniejszy materiał do gruntownego przygotowania i szkolenia, to nie dlatego by tracić drogą cenną „inną zabawki z dziećmi“, lecz by od młodości ukształtować o konieczności istnienia straży ochotniczych, by młodzież wskazywać stałe jaką misję wobec narodu „pełniącej strażę, jakim więc wobec tego poważnym czynianiem państwowo-twórczym jest. Takimi hasłami można bardzo łatwo dotrzeć do umysłu młodzieńczego, gdyż nie jest on jeszcze przeinaczony kłopotami i troskami życia codziennego. Umysł młodzieży jest spragniony wszelkich wiadomości, jest głętki, możemy więc go zrabnić w posiadany dla nas kierunek. Uświadamiamy sobie, że młodzież jest bardzo ciekawa, bardziej niż jej to nieraz na dobre wychodzi. Któż z nas nie ma tyłu niedzielnymi wypadkami natarczywej niema ciekawości dzieci i dorastającej młodzieży. Sto razy odpędzani, jak natrętnie uszchy powozuista sto razy, czy to do stonicy rewnicy, czy na plac ćwiczeń, czy też na pogorzelisko. Młodzież właśnie zechce to, co jest zabronione, co nie jest codzienne. A przecież straż potrzebna i jej czynności nie są zjawiskiem codziennym w miasteczku prowincjonalnym. Proszę posłuchać, jak ci młodzieńcy widzowie krytycznie opinują zarządzania dowódcy, jak bywają do kierowca i zawiąza, mniej czy więcej fortunny chwyt ewakuującego strażaka, z jaką powagą doświadczonego fireholowca wypowiednią swo sądy o takiej czy innej sytuacji. Dlaczego więc tego młodzieńczego zapędu nie wykorzystać, ująć w pewne kurby, skierować na odpowiednie tory i pozyskać dla pożarnictwa!

Mówiąc o dręczymach młodzieźcanych, nie mam oczywiście na myśli drużyn takich maleców, jakich

ogładaliśmy na Zjeździe podczas Prowki. Skryse mundurów i kupowanie kaszów dla dzieci, jest zdaniem moim, bardzo nieproduktywnym wytracaniem pieniędzy. Inicjatorom z pewnością przyświecały wysokie cele, lecz według mego mniemania, ujęli sprawy źle. Z chłopce takiego nie wielk pociechy, a trzeba o niego dbać, nieczym mamka o niemowlę. Zdania co do tego mogą być podzielone. Uważam jednak że ten sam zapad i energię użyte do szkolenia takiej drużyny, możemy wykorzystywać znacznie lepiej, biorąc w swą opiekę chłopców starszych w wieku pozaszkolnym. Z tych można mieć w razie wypadku, już poważną pomoc, przez powierzenie funkcji pobocznych, nie przyoznaczonych z sobą możliwości nieszczęśliwego wypadku. Wyobraźmy sobie, że dziesiątka szkolna, na odgłos alarmu, gromyżyczącą się do trąbki a przelewyżystkiem do swego bliźszego kniska, będzie się wydzielał do straż (choć to może nie jest przewidziane, ale natura ciągnie wilka do lasu) a rodzice poczną złorzeczyć inicjatorom takiej drużyny młodzieźcanej, bo wzięto do domu niepokój. A nie poświęcamy funduszy i czasu na to, by z okazji jakiejś imprezy z drużyną taką jedynie pokazy urządzać, niż ją się poproszą z naszym istotnym celem.

Nie mam także na myśli tworzenia odrębnych zrzeczeń, by przez to powiększać liczbę istniejących już stowarzyszeń. Nam jest potrzebna młodzież zrzeczoną już gdzieś indziej, ujęta w pewne kurby organizacyjne, skupione i rozumiejące konieczność hierarchii i przewodzącykiem decydującej, wysoka wartość organizacyjnej społeczności w ogóle. Organizacyjnej takich jest wiele. Wskazaniem na Harcerstwo, nie chce się jednak przy tym uprzedzić. (Obchodzić nigdy harcerzem nie byłam. A szkoda!) Może być również dobrane inne zrzeczenie np. S. M. P. należy do stosunków lokalnych. Wchodząc w kontakt z kierownictwem takiej organizacji podrywamy się od razu kłopotom werbowania chłopców do bardziej poważnej drużyny. Chłopcy

pozostają członkami swej organizacji, a do strażi przeliczają jedynie na ewidencjach i uczestniczą w ten sposób zakres działalności swej młodszej organizacji. Smutnym wypadem, czy doświadczeniem, znajdując się zgrupowani, kłóć się takiej propozycji nie zaakceptować.

Nie należy jednak chcieć uchodzić w zakresie działalności odwołanego stowarzyszenia. Przewodniczącemu Porozumienia musi być zapewne i wszelkie pogromy nie sprzeciwiającego. Należy stworzyć platformę jaknajbardziej zgodnego współdziałania. Działając młodzieżową sekcją, przynajmniej na początek, odseparować od ulicznej strażki, tzn. ewidencja i wykłady oddzielnie odbywać. A to przede wszystkim sprzeciwiać ze strony działów starszych. Niech członkowie pokazują swobodę przy okazji swą wrażliwość bojową. W razie wypadku pożaru wyznaczają odpowiednie funkcje. Prosto, łatwo, nie wymagając wielkiego wysiłku fizycznego i nie narażając na niebezpieczny wypadek. Czynności takich jest wiele. Uży to pilnowanie tańców, rozważanie, kontrolowanie i uzupełnianie listy wywołań, przydzielanie jakiegoś potrzebującego narzędzia, dbanie o regularny i prawidłowy dowóz wody, pełnienie funkcji posłańców i sanitariuszy. Wszystkie takie czynności, które odrywają starszych strażaków od właściwej akcji, można zostawić młodzieży, która zapewne wywiąże się z wszelkich poleceń doświadczone. Chciałoby tylko dla tego, że pozbawia jej być czynną przy pożarze, kiedy młodzieź w tym samym czasie, odgrodziwszy kordonem, muszą stać na boku lub nawet spełnić podrzędne funkcje strażki obywatelskiej. Bezpośredni udział w akcji wydziału chłopów zazwyczaj to podział wody i tłumienie ognia. A dzięki takiemu grupowemu przygotowaniu do akcji by mógł dogłębnie zgłębić, pozyskałoby go na zawsze.

Równoległe ze szkoleniem praktycznym musi iść szkolenie teoretyczne, które z młodzieżą pójdzie znacznie łatwiej niż ze strażnikami starszymi. Obowiązująca obecnie instrukcja wyszkolenia strażaka, jakkolwiek daje pierwszorzędną materię do ręki każdemu kierownikowi strażki, to jednak nie da się w całości przeprowadzić w strażkach już

istniejących. Mianem bowiem nie sobie samemu z tego, że w szereguł naszych posiadaczy ludzi w bardzo znacznej części jest lat życia i służby. W dodatku ludzie ci, w różnych okresach uczestniczyli w strażce i zdobywali doświadczenia krajów na swój sposób. Przechodzili różne wykształcenia i ustalili swoje własne poglądy. Zdumiewawco tak nie było? długo jeszcze będzie polutowane w wykształceniu naszym i zabawa i w strażkach. Jakkolwiek strażaka naszego można przekonać do stworzenia i kontynuacji swojego systemu szkolenia praktycznego i teorii zastępują w tej mierze naszą rolę wyżej się cenna wyższej zawady) to jednak trudno do niego dotrzeć z potrzebą szkolenia teoretycznego. Wym z własnych doświadczeń, że tylko mały garstek strażaków słucha z uwagą referatów o zawodniczych problemach pożarnictwa, gdy tymczasem młodzież harcerska znajdując się pod taką opieką, nieustraszeni i pełni wyprzedzających słów, co najniebezpieczniej, stawia pytania. A to jest objaw podziwiania. Dowodzi bowiem, że chociaż sprawa jest interesująca i znaczenia jej dość wielkie.

Przez rozumne i mądrze ujęcie sprawy wykonywania. Przez użycie od młodych lat osiągnięty to, co chętniej niż widzieć jako idealną strażaka. Nasz może już nie będzie, lub co najmniej bezsilny „młodym” bez umiejętności o tem, że jak ogrodnik nie siewiezi człowieka po to, by już za rok zbierać z niego owoc, tak i my musimy zasiewać wysokiej jakości młodość bliźniaka i uprawiać grunt się poświęca na młodych się przekazy i odpowiedni owoce wyjdą. Pamiętajmy o tem, że młodzież nie potrzebuje młodości, lecz doświadczenia. A gdy doświadczenia zdobyć nie możemy i naturalnie odwołujemy się swych praw, w życiu publicznym. Wywołujemy więc ją tak by o podziwianie pamiętali, kiedy słów spraw społecznych ujmie w swe ręce. Będzie pamiętał, bo „czem skowypka za młodu nastąpiła, tem tu starość traci”. A co najniebezpieczniej: Młodość ta, jako pełnowartościowy obywatel, przyjdzie do strażki przygotowana.

Wojewódzka i
Pełnowartościowy Naczelnik Pr

Komunikaty

W dniu 4 maja tj. miał wypadek II Wiceprezes Związku Wojewódzkiego, Powiatowy Naczelnik Pożarnictwa w Kościuszkach, Ignacy Biel, który, łamiąc przy wykonywaniu swego zawodu nogę w udzie. Wskutek wypadku zmniejszony jest przebieg przez kilka tygodni w szpitalu kufajniejskim.

Na tej drodze są w naszym województwie szerokość swymi weteranamiświ doświadczone żyjących jaknajbardziej na nowo stać do zdrowia i nowymi swoimi przesłania choroby. Straże powiatu kościuszkowskiego zapewniamy, że wszelkie brak i będzie w okresie pełnego sezonu pracy swego najlepszego przewodnika dołożyć wszelkich starań, aby przygo-

tować się dożycie do zawodów, by w dniu 9 lipca by mogli drabowi naczelnikowi zaprezentować się jak najlepiej.



Redakcja Przeglądu Pożarniczego w Warszawie zamieszcza do wszystkich adresatów strażki pożarnych w dniu 4 maja specjalny numer „Gazety Strażackiej”, który zawiera wywiady z członkami przedstawicielami strażek powiatowych. Numer ten zakupi Redakcja naszego jako bezpłatny dodatek do „Strażaka Wielkopolskiego”.

Sprawozdanie Związku Wojewódzkiego za rok 1932

Związek wykonał w roku sprawozdawczym wszelkie prace przewidziane planem działalności i urządził dwuletniowy kurs instruktorski OPLAdu dla Powiatowych Naczelników Powiatów. Tak pomysłowy wynik był możliwy tylko przy maksymalnych wysiłkach wszystkich powołanych do wykonania pryncyplowych planów, przy zupełnym sknoczeniu pryncyplów we wszystkich kierunkach Związku, a nie mniej przy całym niemal wysiłku sam przewidzianych w budżecie budżeta.

Prace organizacyjne. Odbyło się posiedzenie Rady Związku w dniu 3. 5. 1932 r. Drugiego posiedzenia Rady przewidzianego statutem nie odbyło z uwagi na zasiedzenie znacznej części w dniu 1. grudnia 1932 r. przez podjęcie Krajowego Uchwały o Uzniesieniu Ogniwego z Pomorskiem Stowarzyszenia Ubezpiecz. Z powodu niemożności ustalenia wysokości subwencji dla Związku nie mógł Związek ustalić ani budżetu, ani planu działalności, wobec czego Zarząd postanowił odroczyć termin posiedzenia do czasu wywieśnienia się sytuacji finansowej.

Na posiedzeniu Rady w dniu 5. maja 1932 r. uchwalono rozorganizację Okręgów kucielniczą z powodu likwidowania 7 powiatów. Reorganizację przeprowadzono za wyjątkiem Okręgów Magdalen - Strzeczno, które dzięki porozumieniu wysunęły ten sam porządek do roku b., wydając na czas przejściowy jako wyjątek przesyłać p. starostę Świdwińskiego Aczkolwiek reorganizacja dotknęła zostały Okręgi kucielniczy, a wieloletni ludzie strażnicy, połączenie nie napotykało na trudności, a drobne nieporozumienia szybko zniknęły oraz i wyszło lepsze wyniki.

Na terenie Województwa działały w roku sprawozdawczym 23 Okręgi. Przewodniczący byli w 12 Okręgach panowie starszostwa, w 4-ech Okręgach panowie burmistrzów, w pozostałych Okręgach działali w służbie czynnej.

Zebrań Zarządu odbyło 6. Zobowiązano na nich 31 spraw oraz 57 wniosków o odznaczenia. Przyznano 15 listów pochwalnych, 3 pisma pochwalne oraz 255 znaków za wysług lat z czego 162 za 10 lat, 9 za 15 lat, 35 za 20 lat, 35 za 25 lat, 9 za 30 lat, 4 za 35 lat, 1 za 40 lat. Wniosono do Głównego Związku o przyznanie 18 medali zasługi brązowych, 2 srebrych i 3 złotych. Na odznakę legję 875 emblematów jako otrzymał Główny Związek, ilość wniosków z tej. Związek o medale obsługi przedstawił się bardzo skromnie, bez świadczeń również o tem, że strażę tuł, aczkolwiek częściowo istnieją kilkadziesiąt lat spełniają swoje obowiązki nie odlagając się na odznaczenia.

Odbyło się posiedzenie 2 posiedzenia Szkolniczej, 1 posiedzenie Komisji Rewizyjnej. W dniach od 7-9 listopada Krajowe Uchwały o Uzniesieniu Ogniwego przez swoich delegatów stwierdził gospodarkę finansową Związku co do celowości utrzymania przekazywanej subwencji.

Od 1 lipca 1932 r. przetransferował Związek ze względu o oszczędnościowych bilans z ulicy Fr. Ratajcz

ku na ul. Marszałka Piłsudskiego przez to kosztu dzierżawy o zł 1000.-- zmniejszył, i zyskuje na odpowiedzialnych obliczeniach.

W roku sprawozdawczym brał Związek żywy udział w procesie nad nową ustawą przewidywaną Nasamopier wzięci delegacji Związku Wojewódzkiego i Związków Okręgowych udział w konferencji nad projektem nowej ustawy w Urzędzie Wojewódzkim, na której radni ministerjalni pilnie przedstawił projekt Mini-terstwa w ogólnym zarysach. P. lawa przy tej okazji zbawił kilka straszliwych i obowiązkowych oraz fabrycznych na terenie tuł. Województwa. Ubrał przez general Tawak oraz inspektor Wojewódzki brał udział w konferencjach nad projektem ustawy w Głównym Związku. Jedną z posiedzeń Zarządu Związku Wojewódzkiego poświęcono było również tej sprawie. W rezultacie wszelkie projekty ustawy zostały przez Związek Wojewódzki zapoznane do Głównego Związku, a ostatni projekt również do Urzędu Wojewódzkiego.

Prace wychowawcze. Na przewodniczącym w dniu 22 stycznia 1932 odbył powiatowy Naczelników Powiatów uroczystość powołania karier następnie nastąpiło w roku sprawozdawczym.

4 trzynastoletni kursy uzupełniające dla ogólniejsze obywateli, a mianowicie w Ostrowie nasz udzieli 49 kandydatów, w Gnieźnie przy udziale 11 kandydatów, w Koźminie przy udziale 27 kandydatów, w Introwodzin przy udziale 46 kandydatów.

Niestety nie wszystkie powiaty wysłały kandydatów odpowiednich, to jest takich, którzy już byli przeszłości poprzednio na kursach. Utrudniło to z jednej strony przeprowadzenie normalnego programu kursu, a z drugiej strony powoduje konieczność urzeczona w roku bieżącym dalszych kursów dla tych powiatów, które nie posiadają dostatecznej ilości przeszkolonych ogólniejsze obywateli.

Kurs dla mechaników obsługujących motopompy. W roku sprawozdawczym Związek urządził taki kurs specjalny, w którym wzięło udział 28 kandydatów, a posażono dwunastu inspektorów, podinspektorów oraz 4-ech Powiatowych Naczelników Powiatów. Kurs ten przeprowadził przewodniczący Wydziału Technicznego Głównego Związku dr inżynier inż. Kosowski, inż. Czerniewski i inż. Kowalewski. Urządzony pomysł pierwszy na terenie tuł. Województwa, również jako jeden z pierwszych na terenie Polski, dał on dobre wyniki i wypracował znacznie obsługa motopomp i umiejętność wykorzystywania tych pomp w różnych sytuacjach.

Na życzenie Okręgu Czarnoborskiego urządzono jeden 3-dniowy kurs dla dowódców straż w wójtostwie Dopowót przez udziale 85 kandydatów.

Na życzenie Dyrekcji Kolejowej przeprowadzono w Gnieźnie jeden 6-dniowy kurs dla dowódców kolejowych straży pociągów, w którym

wzięcia udział 47 pracowników kolejowych i 18 za-
wodowych podoficerów wojskowych oraz pracow-
ników Zakładów Miejskich miasta Górzna.

**Praca obrony przeciwgazowej w strażach po-
żarnych.** Konieczność rytmicznego rozpoczęcia inten-
sywniejszej działalności z dziedziny obrony prze-
ciwgazowej spowodowała Związek Wojewódzki
w roku sprawozdawczym do zwołania układu z Ko-
mitetem Wojewódzkim L. O. P. P. na mocy którego
przygotowano w listopadzie do urzędowania spe-
cjalnego kursu destrukcyjnego OPLiGZ dla Po-
wiatowych Naczelników Pożarnictwa. Kurs taki
chciał być przeprowadzony planem działalności, posta-
nowione przeprowadzić od 14 do 26 listopada. Wzię-
ło w nim udział 18 dechów Powiatowych Naczelników
Pożarnictwa i 9 zastępców jako przewidzia-
nych instruktorów w obsłudze przeciwgazowej
w strażach pożarnych. Wykształcenie 27 własnych
instruktorów posiadać spręży obrony przeciwgazowej
znaczenie ogromne. Wykazały to już odbywaj-
cy się pojedynczo i w grupach kursy, jakie od 26 listo-
pada do końca grudnia przeprowadzono we wszyst-
kich powiatach. Odpowiadają te przeprowadzone
przez współdziałanie Inspektora lub podinspektora
Związku, nauki na celu obok omówienia potrzeb-
nych stwierdzonych podczas lustracji powiatów,
głównie przeszkolenie naczelników straży na 3-ego
szczebla kursach informacyjnych z obrony
przeciwgazowej. W odprawach brała udział od
30 — 120 delegatów straży. W ten sposób zainfor-
mowano w okresie 2-ech najbliższych roku sprawo-
zawczego Powiatowych Naczelników Pożarnictwa,
szanownych obratowców i wszystkich naczelników
straży obszar przeciwgazowej. Realizacja
dalejszego programu prace w latach następnych
będzie już uławniona.

Zawody konkursowe. I silna agitacja w kie-
runku zachęcenia Okręgów do urzędowania zawo-
dów konkursowych odnosiła w roku sprawozdaw-
czym szczególnie dobre wyniki. Zawody urządziło
21 Okręgów i Dyrekcja Kolei Państwowych dla
kolejowych straży pożarnych. Udział wzięły ogół-
em 304 straż. co w sumie daje więcej niż dotychczas
straży biorących udział we wszystkich poprzed-
nich zawodach od roku 1924 do roku 1931.

Z 21 Okręgów: 11 urządziło zawody poraz
pierwszy, 6 poraz drugi, Okręgi Chodzież i Wągród-
wiec poraz trzeci, Okręgi Szamotuły i Kępno poraz
czwarty. Z pozostałych Okręgów tylko Okręgi
Czarnków i Leszno nie urządziły dotychczas wogóle
żadnych zawodów ze względu na małą ilość
ochotniczych straży pożarnych w powiecie i brak
budynku. Z ogólnej ilości straży $\frac{1}{2}$, przypadku na
strasz grup II i III, posiadały to głównie straż
wiejskie. W powozogazowych Okręgach brała udział
w zawodach od 30% do 50% istniejących w Okręgu
straży. Najmniej w jednym Okręgu 4 straż naj-
więcej 30 straż.

Wyniki w powych Okręgach były bardzo dy-
brzy. W innych dobre i zadowalające, a tylko w kilku
niebaczajcy Okręgach możliwy wynik określić
jako słaby.

We wszystkich Okręgach wzięli w zawodach
udział przedstawiciele Związku Wojewódzkiego
w charakterze sędziów konkursowych, w zawodach
w Szamotulach i w Kościele drug przeszedł general
Taczak wziął osobliwie udział, jako przewodniczą-
cy sądu. Wyniki ocen wyliczają w pewnych Okrę-
gach podjęcie czasów określonych w tabeli ostat-
wo, natomiast ludzi i sikarką wzrosną, co świadczy
o wielkiej ambicji straży bójczych do zawo-
dów i w szaniowości w przygotowaniu się. Obser-
wując na zawodach bardzo selegi braci stumie-
niej zjedźniającej się na zimy w pokaznej liczbie
przekraczającej często 300 delegatów w jednym
Okręgu, obserwując dalej przejęcie się strażaków
świetlaniami i ich ambicje dążenie do zajęcia pierws-
szych miejsc ocen się wartości wychowawczą zawo-
dów. Drużyna, która zajęła jedno a pierwszych
miejsc, postępowaniem na każdym kroku stara się
stwierdzić dobrą opinię. Drużyna która zajęła
słabsze wyniki dąży do poprawy w następnym
roku.

Praca strażnicy straż oświatowej wzięła
wzięła spręży o kwocie 10.000 zł, jaką Krajowe Uro-
dzicznictwo Ogólne przeznaczyło i wypłaciło jako
premię.

Prace na kolejach. Dyrekcja Kolei Państwo-
wych w Poznaniu przeprowadziła w roku sprawo-
zawczym wszelkie prace w porozumieniu ze
Związkiem Wojewódzkim. Urządzący w kwietniu
6-cio dniowy kurs dla dowódców kolejowych straży
pożarnych, w którym wzięło udział 47 kandydatów
z 40-tu stacji, miał na celu wykształcenie dowódców
dla tych stacji, które dotychczas wozanizowanych
straży nie posiadały. Na tym kursie dowódcy prze-
prowadzili również ćwiczenia przewidzianych regu-
laminem zawodów, celem przygotowania straży ko-
lejowych do pierwszych zawodów. Na zawodach
urządzonych w dniu 22 maja 1932 r. kolejowe straż-
nice poraz po raz pierwszy wystąpiły publicznie
o obecność przedstawicieli zwyczaj władze. Zwią-
zek Wojewódzkiego i delegatów bratnich straży
ochotniczych, zyskuje pełne uznanie.

Związek Wojewódzki brał w roku sprawozdaw-
czym również udział w odprawach naczelników
rejonowych i dowódców kolejowych straży pożar-
nych oraz w lustracjach szeregów 8-miu-
tocy kolejowych I i II klasy.

Za prace na terenie Dyrekcji Kolejowej otrzy-
mał Związek w roku sprawozdawczym od Mini-
sterstwa Komunikacji i Głównego Związku po-
działowanie piśmienne.

Lustracje podstawowe. We wszystkich po-
wiatach Województwa przeprowadzono lustracje
straży ochotniczych i obywatelskich w tych miej-
scowościach, które posiadają sikarkę pożarniczą,
tzn. w 1450 strażach. Lustracje te miały na celu
przekonanie się o dotychczasowej działalności
Związków Okręgowych i Powiatowych Naczelników
Pożarnictwa. Dąży one również do możliwości spo-
rządzenia dokładnej i jednolitej ewidencji z całego
terenu Województwa. Na jedynolitej odprawy
urządzonej po ukończeniu lustracji omó

wiono szczegółowo lanki napotykanie podczas li-
stracyj szczególnie konserwację sprzętu pożarni-
czego, naprawę węży, sprzęt badania pożarów,
raporty pożarowe, ubezpieczenia od wypadków i
wspomniane już sprawy obywateli przeciwpaństwowej.

Lustracje wykazały, że na 116 miast oszyskie
miasta posiadają siłownię pożarniczą i mieszają
W 115 miastach latniejca ochotnicze struze pożarnicze,
jedynie miasto Wielkielowa pow. Kościuszki takie
strazy nie posiadają.

Na 4940 gmin i obszarów dworskich istniejących
jako samodzielne jednostki administracyjne posiada
siłownię 1349 gmin i obszarów dworskich. W 431
gminach i obszarach dworskich brak spełniających
wymagań sprzętu pożarniczego. Ochotniczo-
struze pożarnicze istniały w roku sprawozdawczym
w tych gminach posiadających sprzęt pożarniczy
o w 468 miejscowościach. 282 z tych strazy pożarniczych
nie posiadały samodzielnego. Istniało natomiast
16 ochotniczych strazy pożarniczych i 8 obowiązkowych
strazy pożarniczych fabrycznych. Wszędzie te
struze obowiązkowe i ochotnicze mieściły i większe
oraz struze fabryczne posiadały 1018 siłownię nowo-
czesnych ręcznych. 271 siłownię starszego systemu
oraz 232 siłownię zupełnie przestarzałych ty-
pów.

Ogólna ilość ochotniczych strazy pożarniczych
pod koniec roku sprawozdawczego łącznie ze struzami
nieposiadającymi siłownię wynosiła 708 strazy
do czego dołączyły 41 kolejowo-struze pożarnicze.

Zjazd Walny w Warszawie. Związek miał
udział w Zjeździe Walnym uroczystym 15 i 16
sierpnia 1932 r. przez wysłanie 12 delegatów ofi-
cjalnych, z których wybrano do Komisji Głównej
dl. prezesa generała Tarnaka, do Komisji Organi-
zacyjnej dl. naczelnika Richterera, do Komisji
Finansowej dl. prezesa Okręgu Nowackiego, do
Komisji Technicznej-Wyszakoleniowej, dl. naczelnika

ka Kiedreza. Ponadto wziął udział w Zjeździe in-
spektor wojewódzki w charakterze sędziego kon-
kursowego na zawodach wojewódzkich.

Udział w pracach Głównego Związku. Dł. prezes
jako członek Zarządu i Komisji organizacyjnej
regulaminowej brał udział w tych posiedzeniach
i w 3-eh posiedzeniach Rady Naczelnej, w których
uczestniczył również dl. naczelnik Richterer.

Sprawy ogólne. Z ważniejszych prac na te-
matie w roku sprawozdawczym, w których delegaci
Związku Wojewódzkiego braли udział należą
wskazać następujące ważne zagadnienia w 4-eh
Okręgach, na których nastąpiło połączenie Okrę-
gów oraz udział w 8-sim rocznym walnym zgra-
madzaniach Okręgów. W 187 wypadkach opinij-
wano wnioski o samownej udzielenie przez Kaja-
wo Ubezpieczenia Ognia, Raportów z pożarów
strzyżyma 474.

„Strzał Wielkopolski”. W roku sprawozdaw-
czych wydano 12 numerów pojedynczych, obje-
mujących 56 stron druku, z czego 86 stron tekstu i 10
stron ogłoszeń. W zamieszczeniu ogłoszono 11 artyku-
łów technicznych, 6 okólników Głównego Związku,
20 okólników Związku Wojewódzkiego oraz materjał
sprawozdawczy z życia Związków i strazy. Na
odpowiedzi naczelników, na których należałoby
maszeli przedłożyć zamieszczone na dośrodek, że je
posiadają, przekonano się, że struze utrzymują zgra-
dzy zamieszka w należytym porządku. Z liennych
zapytań i reklamacyj urzazie nie miedziama czasu-
pisma praktycznym się, że struze je czytają i że
staje się ono powoli niedoświadczonym łącznikiem
pomiędzy Związkiem Wojewódzkim, a jego komu-
kami oraz przyjacielom i doradcą samogólnie strazy
wielkich. Dlatego też pokrywają się niektóre
jego koszty, ale nawet w roku ub. przyniosło ono
nadwyżkę kilkuset złotych, chociaż znacznie mniej
było płatnych ogłoszeń.

Zestawienie kasowe Związku za rok 1932

DOCHÓD		ROZCHÓD	
Subwencja z K. I. O.	zł 42 000,—	Składka do Głównego Związku	zł 1 140,—
Subwencja z Głównego / w	276 80	Prasa	14 251,42
Składki powiatów	6 323,20	Ubezpieczenia społeczne	4 560,26
miast	210,—	Dzierżawa, opał i światło	704,80
inne	31,—	Artykuły biurowe	754,60
Dochód z procentów	3,11	Porto i telefony	1 463,60
z wydawnictw	802,68	Książki i gazety	302,45
z znaków i dyptom	408,35	Za druk Strzałka	1 884,10
ze Strzałka	2 587,20	Podróże biura	7 988,41
z kursów	605,—	Zarządu	1 619,65
inne	437,56	Komisji	143,20
Zaległości z 1931 r.	1 284,44	Koszta kursów	6 538,—
Pozostałość z roku 1931	2 840,06	" ogólnom. obwod	957,83
Fundusz im. Zwirki	95,35	" kursu OPGza	2 027,51
		Za znaki, dyplomy i opaski	4 154,20
		Wydatki reprezentacyjne	1 219,25
		Koszta zjazdów	60,28
		Różne	1 811,60
		P K O manipulacje	2 807,17
			33,09
	zł 60 015 92		zł 54 841,42

Protokół

Komisja Rewizyjna Związku Strajk Polarynych Wojew. Poznańskiego

Zebrała w dniu 17 maja 1933 r. w Poznaniu biuro Związku członkowie Komisji Rewizyjnej, pp. Kuzubierz Holland, Komisary naczelniczek Bloch i naczelnik Kuchlik dokonali rewizji kasy, wydały skłódnika i książkowość Związku, kwitów i dokumentów za rok 1932, przesyła sprawozdali że za okres sprawozdawczy wynosi

przebiegł od	z 60915,92
wzrostł do	„ 34841,42
pozostało	1 7 174 00

Książki, kwitowosce i asygnacje są prowadzone i dokładnie i przejrzysto, wszelkie wydatki zostały i dostatecznie i uszczelnione odnośnymi dowodami i pokwitowaniami. Księgowa prowadzona przez przewodniczą biura Zarządu księgowość oraz księgi kasy i P. K. O. skarbnika. Komisja jak w roku ubiegłym stwierdziła oszczędność gospodarki Zarządu.

Komisja Rewizyjna stawia wniosek, by Rada Związku rozpoznaniem za rok 1932 zatwierdziła i uchwilił w Zarządzie i akceptowała.

p. p. p.
(—) Holland (—) Bloch
(—) Biedna

Z życia Straży

Z szeregu Wojska Żołnierzy w Koszalinie

Obchody Strajk Polarynych w Koszalinie

Zwaliśmy na 5 lutego r. o godzinie 16,30 przez dh. Małkowiak — burmistrza miasta — witał je przybyłego prezesa Okręgu pan Starosta Narajewskiego, przybyłych gości i członków. Po uroczoności przez powstanie o nauce i służbie członków strajki i powołaniu p. rzadku obiad, w którym na wniosek p. Starosty dh. burmistrza Małkowiaka na przewodniczącego zero mianowani.

Wykonując porządek obiad dh. i przez składa naszpiera kołkie sprawozdanie z działalności strajki, stwierdzając były, rozwój i podkreślając umianie władz i obyentelstwa jakie sobie straż zdobyła. Dh. Naczelnik Richter sięga w tym sprawozdaniu 10 lat wstecz i poświęca uwagę stan z ówczesnymi warunkami, wspomina o wielkim rozwoju, który straż w ubiegłych latach ma do zanotowania i nowych zdobyczych w postaci dwóch twórców samobudowych, o założeniu oddziału ławerskiego o urządzonych przez pierwszy zawodach konkursowych i wyrażając zadowolenie z ówczesnej i gołwoy drużyny. Następnie leżda uroczysty moment zwołania, podczas którego pan Starosta w imieniu prezesa Rady Ministrów dekoruje druha naczelnika Richtera za zasługi na polu polaryetwa. Zwołano i obradą krajem zasięgi, wnosząc trzy kratny okrzyk na cześć odnośności. Druh przez Małkowiak składa druhowi Richterowi w dłuższym przemówieniu serdeczne życzenia, dziękując za dotychczasową pracę i kończy z apelem, aby w swoich zbiegach nie ustawał i prowadził straż do coraz dalszego rozwoju. Druh naczelnik Richter, dziękując panu Staroście, składa przyrzeczenie, że pracę i obronę przeciwpożarową-przeciwgazową prowadzić będzie z coraz to większym umiłowaniem i zapałem.

W dalszym ciągu zebrała dh sekretarz An

Dnia 24 kwietnia r. h. zawiadano

DRUH WLADYSŁAW SZPIUT

dowódcą oddziału i długoletni członek Oddziałowej Straży Polarynej w Pleszewie.

W Zarządzie strajki Strajk dobiegł i zacięgi Druha, który przez przeszły 36 lat był szóstym oddziałowym towarzyszem.

Cześć Jego pamięci!

Dnia 14 maja 1933 r. zakończył żywot dotychczasowej służby chorąży

Ś. P. DRUH CZESŁAW HUBERT

Dotychczas Naczelnik Powiatowego powiatu Szamotulskiego, Kapitan rez. W. P. odznaczony Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Zasługi, Krzyżem Walecznych i innymi medalami.

Ś. P. Druh Hubert leżał od początku powstania niezależności czynny udział na polu polaryetwa, był przez szereg lat Naczelnikiem O. S. P. w Szamotulach. Dzięki Jego inicjatywie i zapożegnłości zawiązała O. S. P. Szamotuly, że po służbi dają mu Strajk zmodernizowany. Od roku 1931 prowadził ś. p. druha szamotulski Pow. Naczelnika Powiatowego, niechęty od czasu uwolnienia go ponosił tak, że już nie mógł się odnieść pracy umiłowanej, jak i sam leżał sobie tego życzył. Szóstym Oddziału, Okręgu zmanifestowały swoją wdzięczność, bierąc udział w pogrzebie i wprowadzając żalik do kościoła parafialnego w Duszakach, gdzie ś. p. był ostatnie lata więzionym.

Przedstawiciel Związku Okręgowego z wiceprezesa druham Bartkowskim oraz delegację Strajki z Wainok ze szamblerem, z Szamotul z tabo iem motorowym i drużyną z obywatel z wieściami towarzyszyli zlotom zmiłnowo na ostatni spoczynek. Gdy trumna przewiozła odok strażnicy miejscowej zastawiony tam talor puścił w ruch nożycy, srebrny i dawny, odbijając ten samemu ostatni i od zmiłnowi Druhowi.

Cześć Jego pamięci!

drzewski posiada, ze strat. Bieżąc 80 członków, od była 18 żołnierzy, 17 ćwiczeń i 4 aluzji. Po sprawozdaniu skarbnika i komisji rewizyjnej oraz porządkowego draha Heina, udzielono Zarządowi po kwitowaniu. Dł. Prezes podkreśla jedynie potrzebę pobudowania nowoczesnej remizy w miejscu dotychczasowej przetrwałej i nierozszerzanej jej i proszą p. Starostę o przyjęcie tej sprawy. Udziałujący członkowie Zarządu wybrano ponownie. Do komisji rewizyjnej wybrano dł. dł. Fydyrycha, Woskowiaka i Józefowskiego. Budżet na rok 1932 uchwalono na 2000 zł. Po załatwieniu szeregu drobnych spraw drugi prezes, dziękując panu Starosty za łaskawy udział w zgromadzeniu zamyka posiedzenie, zalegając członków do dalszej gościnnej i - miłej pracy

Z walnego Zgromadzenia

O koblanej Strazy Państwowej i Wap. II powiatu

W dniu 5 marca (ś) o godz. 16 odbyła się roczne walne zgromadzenie O. S. P. Woli Wapawskiej. Zebranie zganił dł. narodził Jan Jasiński białost. „Czekam”. Następnie poróżnił przeżyłego na zebraniu Powiatowego Naczelnika Pożarnictwa dł. Piątkowskiego a Strzelca, dyr. Pow. Kasy Oszczędności a Strzelca dł. Buszetka oraz dł. narodził Bułwickiego a Krawczyca. Przewodniczącym Walnego Zgromadzenia wybrano Powiatowego Naczelnika Pożarnictwa dł. Piątkowskiego. Po objęciu przewodnictwa przez dł. Piątkowskiego przystąpiono do porządku obrad:

Sprawozdanie złoży skarbnik dł. Jasiński oraz sekretarz-skarbnik dł. Tadeusz Kwiecień. Ze sprawozdania wynika, że dotychczasowa działalność straży była bardzo żywa. Straż brała czynny udział przy 4 miejscowych pożarach, 2 zamieszanych. W ciągu roku zakupiono 6 kompletów mundurów. Sprawozdanie skarbnika wykazuje posiadłość na rok 1931 zł 84/20. Po sprawozdaniu Komisji Rewizyjnej udzieleno Zarządowi pokwitowania. Dokonano również wyboru nowego Zarządu, który stanowią obecnie: prezes dł. Jasiński Jan, wiceprezes dł. Kwiecień Piotr, skarbnik dł. Czebotarski Adam, podskarbnik dł. Domalski Mieczysław, sekretarz-skarbnik dł. Kwiecień Tadeusz.

Po omówieniu wszelkich spraw bieżących jak sprawy ubezpieczenia straży, budowy remizy i t. p. oraz dłuższemu przemówieniu przewodniczącego na temat organizacji, działalności i zadań jako obecnie straż ochotniczo-remizowa do spełnienia przewodniczący dł. Piątkowski podz. 1825 obratnie hasłem „Czekam”.

Sprawozdanie : Walnego Zgromadzenia Ochotniczej Strazy Państwowej z Kowalewa

Na dzień 12. 2. 1. k. zebrane zostało walne Walne Zgromadzenie O. S. P. z Kowalewa. W obradach uczestniczyło ogółem 31 członków 16 gości oraz ks. proboszcz Głuchow. Zebranie zganił dł. prezes Nowak, udzielając przeżyłych gości. Na przewodniczącego strażnicy wybrano jednomyślnie przeżyłego dł. Powiatowego Naczelnika Pożarnictwa Głuchow a Kowalewa. Dł. wiceprezes objął również przewodnictwo w niektórych słowach przedstawił znaczenie ochotniczej straży państwowej, poczem przystąpiono do porządku obrad:

Dł. sekretarz Głuchowski odczytał protokół z zeszłego organizacyjnego i zajął sprawozdanie z roku 1932, które wykazuje ogółem 13 żołnierzy ogólnych oraz 4 żołnierzy Zarządu. Straż liczy 23 członków, z czego 29 czynnych. Zarządowi 2 zastępy litowe a dwie zimowe i odebrano jedno przedmiotowo amunicję. Zakupiono również sznurki, a z okazji poświęcenia go odbyła się podnieśnica węglistości. Cwiczenia praktyczne odbywały się w letniej porze i brały w tym udział, zimową porą natomiast odbywały się wycieczki. Ogólnych żołnierzy było 8. Straż brała udział przy 4 pożarach, przytem osiągnęła jedną przycię. Straż była udziałem w zawodach konkursowych w Kowalewie, osiągnęła 15. — jako nagrodę. Straż posiada 12 dmz, 12 sprzęt bojowych, 11 łabędzi, 2 antenki, 1 linę i 1 łopate zaprzęgowy. Sprawozdanie kasowe wykazuje posiadłość na rok 1931 zł 133/25. Na wniosek Komisji Rewizyjnej udzielono Zarządowi pokwitowania. Skład Zarządu pozostał na ogólny wniosek ten sam. Na apel Powiatowego Naczelnika Pożarnictwa straż wysłała 23 członków, wspierających z ks. proboszczem Głuchow na czele oraz 5 członków czynnych. Obecnie liczy straż 32 członków czynnych i 23 wspierających.

Zebrawo zlikwidował przewodniczący hasłem „Czekam”.

Prace Wal. Zgromadzenia Ochotniczej Strazy Państwowej Stron

Zwołano na 25. 2. dł. Walne Zgromadzenie Ochotniczej Strazy Państwowej zganił dł. narodził Ławicki, udzielając przeżyłego w zastępstwie p. starosty referencjonalista p. Krawczyca, delegatów Magistera, Rady Miejskiej, zapraszających gości członków poznańskich.

Na przewodniczącego zebrania wybrano p. Krawczyca, który w przemówieniu słowach dziękuje za powołanie mu przewodnictwa i przystępuje do porządku obrad:

Odczytał protokół z ostatniego zebrania przyjęto bez zmian. Następnie przystąpiono do wyznaczenia medali i znaków za osiągnięcia. Medala za miłą pracę w strażach otrzymał dł. Aleksander Kujawski złoty medal, dł. Olejniczak Julian srebrny medal, dł. Myszczkowski Jan srebrny medal. Znakami za wyług był młodziwiec został dł. Kuchliński Henryk, Kierczyński Stanisław, Zieliński Stanisław i Walski Stanisław. Odznaczonych obratnie liczeniem oklaskami.

Ze sprawozdania narodził wyniki, iż straż liczy 41 członków czynnych, 8 pomocujących oraz

6 honorowych. Pożarów w roku sprawozdaniowym były 2 niebezpieczne, w której odbyło się 58, wykładów 6, pogotowia strażki straż ogień 37 raz. Zebrań odbyło się 1 waltze, 7 zapłowych i 5 plenernych zebrań, na których uczestniczyło 359 osób. Brano udział w rozmaitych imprezach, uroczystościach katechetycznych i świeczek oraz obchodzono uroczystość w dniu 3 maja 1932 i 25-letni jubileusz przynależenia do straży ob. mieszkańca Ławickiego oraz Święta Patrona Św. Florjana. Straż brała również udział w zawodach konkursowych w Kościele w dniu 26. 6. 32 i w Gostyniu w dniu 28. 8. 32. Uroczystość również ze standardem w uroczystość jubileusza 30-lecia straży w Mosinie. Ze sprawy złama skarbnika wynika, że na rok 1933 pozostało w kasie zł 3062, z czego zł 2200,— uzyskano ze sprzedaży siłozwórki. Wartość posiadanych przez straż sprzętów pożarniczych wynosi zł 22.000. Pożarów nikt nie zgłosił spraczuca udzielono Zarządowi absoluturjum. Wybór uzupełniającego do Zarządu dokonano.

Budżet na rok 1933 uchwalono i rozdzieląc dochodach we wysokości zł 2500, 0 godz. 10,70 solenije ob. Naczelnik zobranie trzykrotnem okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Magistrat m. Ostrowa sprzeda na liczn do zadowol warunkach następujące sprzęty przeciwpożarowe:

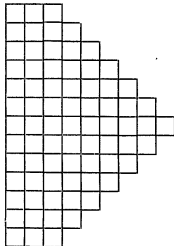
- 2 łazekow (kufy) pojemności 100 litr jedne komory;
- 1 wóz drużynowy 4 osobowy, szerokość obrotu 55 cm,
- 1 wóz drużynowy 14 osobowy, szerokość obrotu 70 cm,
- 1 tablicę rozdzielczą do urządzenia alarmowego
- 1 wóz siatkowy 2 kołowy.

Cena według umowy. Odnośnie sprzętu pozostałego w Strzemiem Ogniomiej przy ul. Sinszyca 1.

Magistrat

(—) W Czołotka bernista

LAMIGŁÓWKA STRAŻACKA
 udzielana przez Druha Piętasza Okręgu Druł



- 1 Przyrząd ratunkowy
- 2 Woda ja poproszę
- 3 Potrzebne druzynie sanitarskiej (wspak)
- 4 Kim jest u nas każdy strażak?
- 5 Co czeka dzielnego strażaka?
- 6 Jaka to przysła?
- 7 Przyjmuje strażak i i nasz zimowy
- 8 Najlepszy wzrok ogarnia
- 9 Czynniki skuteczny powodujący prac strażaka
- 10 Przyrządy alarmowe
- 11 Potrzebne druzynie ratunkowej i herpoczeń strza (wspak)
- 12 Związek polski i w now
- 13 Znachodzi w cukierni

Rozwiązanie dla piórnika piórnika, tworząc nazwę popularnego hasła strażackiego

Termin do rozwiązania 15. czerwca 1933 r.

I nagroda: kalendarz oficera strażackiego. II nagroda książka: W piórniku

Komitet Redakcyjny z wydawcą: Zw. Starych Petarych Wól, Pomocznego, Poznań — Redaktor odpowiedzialny Inspektor Tadeusz Basa. — Czołkiem Drukarni Technicznej w Poznaniu, ul 27-go Grudnia 5 telefon 20-40

29.11.1931

STRAŻAK WIELKOPOLSKI

ORGAN ZWIĄZKU STRAZY POZARNYCH WOJEWODZTWA POZNANSKIEGO
WYCHODZI 15 KAZDEGO MIESIĄCA

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Rok I

Poznań, 15. czerwca 1931 r

Nr. 6

Nasze zadanie na czas żniwny.

Radujemy się ciepłym obecnym dni słonecznych i zadowolenia obserwujemy dojrzewanie plodów rolniczych i owoców, czynimy przygotowania do zbliżających się żniw, pełni wiary w lepsze jutro, lecz równocześnie zapominamy, że okres ten niesie ze sobą wielkie niebezpieczeństwo w postaci niespodziewanych i groźnych pożarów. Statystyki pożarowe wykazują, że w miesiącach od maja do sierpnia najliczniejsze są pożary, a zarazem największe szkody wyrządzane przez nie. Przyczyniają się do tego liczne burze, sprzyjają temu często wielkie susze, podczas których mała ilość wzmocniło może pożar, przenoszący się po wieściach zbudowanych pod słońcem z budynku na budynek. W okresie żniw wszyscy mieszkańcy osiedli opuszczają swoje domostwa, udając się w pole do pracy. Dzieci pozostawione bez opieki lub nieostrożnie pozostawiony bez nadzoru ogień mogą być przyczyną wielkiego nieszczęścia.

Dla nas strażaków jest to okres największych wysiłków, w którym pełnić musimy swą służbę strażacką z szczególną zwiększoną czujnością, nie zaniebując koniecznych przygotowań do wzmocnionej i energicznej walki z pożarami.

Zapobieganie pożarom jest jednym z naczelnych naszych zadań, musimy więc w obecnym okresie niezwłocznie przeprowadzić lustrację wszystkich obiektów na terenie swej działalności. Musimy zająć się do każdej chaty i stwierdzić, czy wszystko odpowiada przepisom policyjnym o zapobieganiu pożarom. Niezaszczelny komin na strychu, uszkodzone drzewczki kominowe, nieodpowiednie palenisko w izbie lub kuchni, kryją w siebie zarodek pożaru. Przepisy wspomnianego rozporządzenia wydane przez p. Wojewodę, ogłoszone w Dzienniku Urzędowym Województwa z roku 1923 w nr. 16 pod poz. 238, zawierają bliższe dane, na co podczas takiej rewizji należy zwracać uwagę. Uświadomienie szerokiemi mas społeczeństwa odnośnie pożądany skutek, lecz straża muszą się do akcji zapobiegawczej zabrać umiejętnie i przy każdej nadarzającej się sposobności zwracać uwagę na wszy-

sisko, co może być powodem pożaru lub przyczyną się do rozszerzenia się pożaru.

W miejscowościach o gęstym zabudowaniu i dużej ilości budynków kryjących pod sobą miejscowa władza policyjna, stosownie do § 16 wspomnianego rozporządzenia, może zarządzić, aby na zabudowanych posiadłościach znajdowały się zawsze do użytku przyrządy i przybory pożarnicze. Chcemy tutaj zwrócić uwagę na konieczność zastrzeżenia w miejscowościach nieposiadających naturalnych zbiorników wody, usławiania na każdej posiadłości beczki węgla, co najmniej 200 litr. wody. Na wypadek pożaru ten szlaczny zapas wody może oddać wielkie usługi. Niepotrzeba wspominać, że na takich posiadłościach bez specjalnego zastrzeżenia muszą się znajdować, drobna siećgajca do najwyższego szczytu, kosak i łamnica.

Musimy również zająć się do remiz strażackich i sprzęty utrzymywać stale w dobrym i używalnym stanie. Brakujące części węg, przyrządy i przybory pożarnicze powinny być bezwzględnie uzupełnione, a ewent. uszkodzenia niezwłocznie naprawione. Odwrotnie podobnych zarządzeń jest karygodne gdyż może pociągnąć za sobą niepowetowane straty.

Beczki wozu węg, kufy przeznaczane na wodę do celów pożarniczych winny być w okresie obecnym do czasu pierwszych przymrozków napełnione stałą wodą. Napotkanie w remizach strażackich beczki bez wody są albo zniszczone, albo też świadczą o niedocenieniu przez zarząd straży ważności zastrzeżenia, które ma na celu, aby na wypadek alarmu beczki wyrażać mogły już z pełnym zapasem wody na miejsce pożaru. Każdy strażak zdaje sobie sprawę z tego, że pierwszy zapas wody dostarczony wczas do pożaru odgrywa większą rolę, aniżeli największe zapasy wody dostarczone w chwili, w której pożar przybrał już groźne rozmiary.

Pamiętajmy, że tylko wtedy wypełnimy swój obowiązek należyte, jeżeli w dobre zwiększonej liczby pożarów większą jak zwykle rozwinieśmy działalność i czujność.

Konserwacja i naprawa węży tłocznych.

Węże tłoczne po użyciu musi się przepłukać wewnątrz czystą wodą, pokłócić na ławkę i raz przy nacie szorować szczotką ryżową. Do wody, którą sływa się do szorowania można dodać małą ilość sody. Po wypraniu wieszka się węże prostopadłe w suszarni, która zawierają mielony się we wspomniali, tak by woda mogła ściekać z całej długości węży. Nie należy suszyć węży na słotkach, jak również naciągniętych poziomo na dachach i płotach.

Węże tłocznych wewnątrz gumowanych, których tkanina jest pojedynczo nie wolno szorować, lecz należy je tylko lekko przemyć i wytrzeć.

Po wysuszeniu węży gumowanych należy je przysypać proszkiem Talkum — najlepiej za pomocą pompy sowerowej lub siłwarka w stanie suchym.

Jedeli podczas potami lub ćwiczeń stwierdzono że w wężach tłocznych są dziuryczki, należy miejsce wykrycia zaznaczyć kopczym ołowikiem i po skończeniu akcji przysypać walcymiaszt do naprawy węży. Naprawa węży parcianych następuje za pomocą plastu kauczukowego. Po należytym wypraniu i wysuszeniu, należy miejsce uszkodzone oczyścić benzyną nie dotykając go palcami. Płaster kauczukowy ukrojony na okrągło należy nakleić następująco na miejsce uszkodzone. Po nałożeniu plastu należy przygotować go żelazkiem ciepłym (nie gorącym), a następnie przez pół godziny przycisnąć ciężarkiem.

Bogu na chwałę —

Bliźniem na ratunek.

Zarząd Związku Strazy Pozarych Okręgu Koźmińskiego

zaprasza jaknajprzejmiej na I. Okręgowy Zjazd polną czynny z zawodami konkursowymi i uroczystością poświęcenia strażnicy, który odbędzie się w dniu 21. 6. r. b w Koźminie z następującym programem:

- | | | |
|--------|------|--|
| O godz | 6 ej | odrąbanie podobizni z wietry strażackiej, zbórka drzew przed strażnicą i wymarsz na nabożeństwo po nabożeństwie raport i defilada oraz przemarsz do strażnicy, gdzie odbędzie się poświęcenie budynku. |
| " | " | 10 ^h uroczystośćowe zebranie na salę dñ Grodzkiego z nast. porządkiem:
1) Zapojenie i powitanie obecnych
2) Wybór prezjdym zebrania,
3) Sprawozdanie z działalności okręgu,
4) Dekoracja zasłużonych członków
5) Zakończenie |
| " | " | 12-ej wspólny obiad w lokalu dñ. Grodzkiego |
| " | " | 13-ej ćwiczenia pokazowe miejscowej strazy na Ryнку, |
| " | " | 14 ej ćwiczenia konkursowe drużym strażackich przy strażnicy |
| " | " | 16 ^h koncert i zabawa w ogrodzie druba Grodzkiego, |
| " | " | 19 ej ogłoszenie wyników zawodów i wydanie nagród, |

O godz 10^h ćwiczenia topokami, 21-iej zabawa taneczna na sal.

KOMITET HONOROWY

K. Podobiński

Sa osta Powiatowy

A Zdaniewicz

Burmistrz

L. Paryżek

Przew Rady Miejskiej

KOMITET WYKONAWCZY

Zarząd Okręgowy

Zjazd i Zawody konkursowe w Pleszewie.

W dniu 3 maja r. b odhly się w Pleszewie imponujący zjazd strazy pożarych połączone z rocznym walnym zebraniem Okręgu oraz zawodami konkursowymi. Zjazd zgromadził przeszło 450 członków uchemicznych strazy pożarych oraz 50 członków strazy obowiazkowych.

Zjazd rozpoczął się zbiórką na stadionie wojskowym, gdzie o godz. 10^h dñl. inspektor Busa odc. brał raport od komendanta Zjazdu dñ. Domicza. Do raportu stanęło 38 odcierów oraz 432 członków strazy uchemicznych. Bezpośrednio po raporcie nastąpił wymarsz na rynek, gdzie zebrano się wojsko i organizacje przysposobienia wojskowego. Tutaj odebrał raport p. pułkownik Modyniewicz, dekorując następnie zasłużonych działaczy na polu społecznym krzyżami zasługi oraz wojskowych oszaki miłkowiem. Następnie odbyło się uroczyste nabożeństwo w miejscowym kościele parafialnym, na którym ks. dziekan Niesiołowski w wygłosil bardzo piękne okolicznościowe kazanie.

Po defiladzie delegaci strazy udali się na salę Hotelu Wiktorja na roczne walne zebranie Okręgu, które zajął przez Okręgu p. Szwasta Sikieryński, wiając obecnych przedstawicieli władz oraz delegatów strazy. Sprawozdania składali Powiatowy Naczelnik Potarnicza dñ. Domicz oraz sekretarz Okręgu, jak również Komisja rewizyjna. Na posiedzeniu przeprowadzono również wybory uzupełniające do Zarządu oraz wybór członków komisji rewizyjnej.

Po przerwie obiadowej strazy zebraly się na stadionie wojskowym, gdzie odbywały się zawody konkursowe. Do zawodów zgłoszyli się 22 strazy, w tem 2 z grupy II, 12 z grupy IV, które wykonały cały program przewidziany regulaminem oraz 8 z grupy IV, które wykonały część ćwiczeń przewidzianych regulaminem. Dwie strazy z osłaniej kategory, a mianowicie straz gminy Rokoszy i straz gminy Karnieck wycofaly się z zawodów.

Sąd konkursowy stanowili: delegat Krajowego Ubezpieczenia Ogniwego kierownik oddziału zapobiegawczego p. Piekucki — przewodniczący sądu, drabowie przez Okręgu Wilaszek z Kęgna, inspektor Busa, podinspektor Bednarek i Powiatowy Naczelnik Potarnicza dñ. Demke z Koźmina jako sędziowie.

Po przeprowadzeniu wszystkich formalności rozpoczęto zawody o godz. 14^h, a ukończono o godz. 17^h. Potwierdza to sprawozdanie organizacyjnej oraz sprawozdanie samych ćwiczeń, które w grupie IV-tę wy wykonano przeciętnie w 6-ciu minutach, a w grupie II w 10-ciu minutach. Po zliczeniu wyników sąd konkursowy uchwalił rozdzielić nagrody następująco:

w grupie II, dwie równe nagrody dla strazy miasta Pleszewa oraz strazy wojskowej 70 pp. w wysokości zł 100,— każda.

w grupie IV kategorii I szęj kolejność miejsc była następująca.

Skrzypno-dwór, Kaszna-dwór Korkwy-dwór na grody po zł. 100,—
Koczków-dwór, Sołotka-dominum Kochary-gmina Golechów-gmina, po 85,— zł.
Nowawies-gmina, Broniszeńce, Bronów-dwór po zł. 75,—
Kowalew, nagroda 60,— zł. Wszólów-dwór nagroda zł. 35,—

w grupie IV kategorii II strażę Marszew i Czarnuska otrzymały nagrody po zł. 75,— strażę Ładyna i Tursko nagrody po zł. 60,— oraz strażę Zawido wice i Gutów po zł. 35,—

Wzręcenia nagród dokonał delegat Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego p. Piekućki, który w dłuższym przemówieniu scharakteryzował dążenie Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego do usprawnienia zorganizowanych straży pożarnych oraz do oszczędzenia akcji zapobiegawczej. Następnie dh. inspektor zwrócił rehancom strażom uwagę na popełniane podczas zawodów błędy i zachęcił do intensywnych ćwiczeń celem podniesienia wartości bojowej straży. Powiatowy Naczelnik Pożarnictwa dh. Domicz jak komendant Zjazdu straż w imieniu zebranych straż podziękowanie Krajowemu Ubezpieczeniu Ogniomowemu za udzielenie premje, delegatowi Zwiazka Wojewódzkiego za udział w zjeździe oraz dowódcy pałku za bezinteresowne wystawienie powolniejszej wspinialki do ćwiczeń.

Zjazd udał się w całości dzięki bardzo starannemu przygotowaniu poczynionem przez prezesa Okręgu p. Starostę Szelekierskiego oraz organizacyjnej sprawności komendanta Zjazdu dh. Domicza. Straże ochotnicze powiata, chociaż istniejące dopiero krótki czas, wykazały dużą żywotności i w zawodach następných osiągnę niewątpliwie lepsze jeszcze wyniki

Zjazd i Zawody Konkursowe w Szubinie

Z okazji poświęcenia strażnicy odbył się w niedzielę dnia 17. maja r. b. w Szubinie pierwszy zjazd Okręgowy połączony ze zawodami konkursowemi. Zjazd zgromadził około 300 umundurowanych strażaków z czego około 100 przypada na delegatów straży sąpiednich Okręgów. Zjazd dhywający się poraz pierwszy w miejsce powiatowem Szubinie wywarł na jego mieszkańcach bardzo dobitne wrażenie i zadowolę tylko należy, że ze straży powiatowe stonkowska mała ilość stanęła do zawodów. Zjazd rozpoczął zbiórkę na placu ćwiczeń straży, gdzie o godzinie 9¹⁵ odebrał raport od komendanta Zjazdu dh. burmistrza Grass dh. inspektora Busza. Po raporcie drażny wyruszyły przed gmach starostwa gdzie przez Zwiazka Wojewódzkiego p. generał Taczak oraz p. Starosta Schmidt odebrał raport, poczem pochwó wyruszył na notafestowo. Wspaniale kazanie okolicznościowe wygłosił ks. proboszcz Zieliński, który też następnie do końca uroczystego poświęcenia strażnicy i wspaniałej zbudowanej na wzór wspinialki z drugiego odzachu Miejskiej Straży w Poznaniu. Po poświęceniu przez Zwiazka p. generał Taczak podniósł ks. proboszczowi za dokonanie poświęcenia oraz podniósł ważność wspanialni w życiu straży pożarnych Korporecjom miejskim wyraził uznanie za wysiłek, a do straży apelował, aby pilnie ćwiczyły przy nowej wspanialni. Bezpośrednio po poświęceniu dh. prezes odebrał w asyście przedstawicieli władz dekadę, którą prowadził

komendant Zjazdu dh. burmistrz *Grus. Przygrywały orkiestra strażackie ze Szubina oraz z Wapna-Nowego.

Po defiladzie odbyło się na sali „Domu Polskiego” uroczyste posiedzenie, które zajął prezes Okręgu p. Starosta Schmidt, witając przedstawicieli władz, gości oraz delegatów straży pożarnych. W końcu p. Starosta wniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, a okrzesta odegrała hymn narodowy. Przewodzącym zebrania wybrany został prezes dh. generał Taczak, który w dłuższym przemówieniu scharakteryzował stosunek społeczeństwa do straży pożarnych. Następnie wygłosił okolicznościowe przemówienia delegat Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego p. Piekućki, p. burmistrz Grus, p. burmistrz Rybarszcy z Keyni, mecenas Gantkowski, p. redaktor Firmański, p. burmistrz Tyczeński i Barcina oraz delegaci straży ze Złina, Łobienicy, Wągrowca i Wapna-Nowego. Drah sekretarz odczytał sprawozdanie z działalności straży, które wykazuje intensywną działalność straży od czasów objęcia stanowiska naczelnika przez p. burmistrza Grusa.

Po posiedzeniu odbył się hotelu Centralnym wspólny obiad, do którego zasiadli przedstawiciele władz oraz przybyłe drażny. Po zajęciach przedpołudniowych i marzach podana gołodłwa wszystkim znakomicie smakowała. O godz. 14⁰⁰ syrena elektryczna, wmontowana przed zjazdem, zaalarmowała że brnie strażę do pochodu na plac ćwiczeń.

O godzinie 15-ej rozpoczęły się zawody konkursowe, do których zgłosił się 4 strażę miejskie oraz 4 strażę wiejskie. Sąd konkursowy stanowią: p. prezes Taczak jako przewodniczący p. pułkownik Piekućki, dh. inspektor Busza oraz dh. naczelnik Kaczorek jako sędziowie.

Po zliczeniu wyników Sąd Konkursowy ustalił następujące premje:

W grupie III 1. miejsce O S P. Szubina nagroda zł. 175,—
2. „ „ „ „ „ „ „ „ 125,—
3. „ „ „ „ „ „ „ „ 125,—
4. „ „ „ „ „ „ „ „ 75,—
W grupie IV. 1. miejsce O. S. P. Kocłków nagr. zł. 150,—
2. „ „ „ „ „ „ „ „ 150,—
3. „ „ „ „ „ „ „ „ 100,—
4. „ „ „ „ „ „ „ „ 100,—

Wynik zawodów ogłosił p. prezes Taczak, poczem delegat Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego p. Piekućki wręczył asygnały na sprząty pożarnicze, które za uzyskana nagrodę poszczególne strażę mogą nabyć

W czasie przerwy pomiędzy zawodami a obradą Sądu Konkursowego ochotnicza straż pożarna miasta Szubina zademonstrowała pokazy przeciwgazowe oraz wykonała kilka piramid przy pomocy drahn strażackich. Wzorem odbyła się zabawa strażacka na 2 salach.

Ogólne wrażenie ze Zjazdu było bardzo dodatnie; chociaż strażę poraz pierwszy sławły do zawodów osiągały wyniki bardzo dobre oraz budziły podów swoję postawę i przejęciem się zawodami. Sprawność organizacyjna bardzo dobra. Udział społeczeństwa dość liczny. Zjazd niewątpliwie wpłynę na zachęcenie innych straży powiatu do wzięcia udziału w zawodach przyszłorocznych.

P. burmistrzowi Grusowi jako naczelnikowi miejscowej straży pożarnych oraz komendantowi Zjazdu należy się pełne uznanie za wysiłek około usprawnienia straży miejscowej oraz rozwoju straży ochotniczych w powiecie.

Uroczystosc sw Florjana w Krotoszynie

W dniu 4 maja r. b. Okręg krotoszyński zarządził uroczysty obchód święta Patrona Strażactwa św. Florjana, który zgromadził w Krotoszynie przeszło 200 umiędzynarodowionych strażaków z powiatu krotoszyńskiego.

O godzinie 9.40 odebrał przedstawiciel Związku Wojewódzkiego dh. podinspektor Bodanek na rynku raport od Powiatowego Naczelnika Pożarnictwa dh. Chmielewskiego, poczem przedstawiciele władz, korporacji miejskich oraz zaproszeni goście i zebranie dlażym przy dziesięciu orkiestry wojewódzkiej wyruszyły na nabożeństwo do kościoła parafialnego.

Po nabożeństwie zosiano wieniec przed figurą św. Florjana, która miejscowa ochotnicza straż pożarna pięknie ozdobiła. Następnie odbyła się na rynku przeć ralsząca deklada wszystkich ochotniczych straży pożarnych przed przedstawicielami władz. Po krótkiej przerwie przeprowadziła miejscowa ochotnicza straż pożarna gozy jedyną z budynków w rynku ćwiczenia taktyczne z całym taborem, które wypadły bardzo sprawnie. Podnieć należy bezinteresowne wydejkowanie przez p. pskownika Oczkiewicza orkiestry wojewódzkiej oraz dostarczenie łoni wojewódzkiej do sprzętów p-żarniczych.

Po żelazeniach odbyło się w Hotelu pod Białym Orłem wspólne śniadanie, na którym porozumiali dh. podinspektor Bodanek, prezes Okręgu dh. Adamk, Powiatowy Naczelnik Pożarnictwa dh. Chmielewski oraz inni delegaci. Uroczystosc wywodzi na mieszkanie i zebraniach dydaktycz strażaków niezapomniane wrażenie

Uroczystosc Patrona Strazy Pożarnej św. Florjana w Zbąszyniu.

Staraniem Ochotniczej Strazy Pożarnej w Zbąszyniu odbył się w niedzielę, dnia 10. maja r. b. obchód święta Patrona Strazy św. Florjana. W uroczystości wzięły udział zaproszone okoliczne ochotnicze strażce pożarne jak straż ze Soleczowa, Przyprostyni i Nowej-ten-świątkowej. Do wyjazdu stacjon opółcm 112 członków z 3 stanzantami. Przed odjazdem do kościoła na uroczysty Mszę św. odebrał naczelnik miejscowej ochotniczej strazy pożarnej dh. Poch raport od przybyłych straży i zdał go następnie obwodowemu ogólnomistrzowi dh. Przybyskiemu. Mszę św. odprawił przezwielbny ks. mianjeonat Ryzold.

Uroczystosc Patrona Strazy Pożarnej św. Florjana w Przyprostyni.

W dniu Patrona Strazy Pożarnych 4. maja r. b. odbyło się staraniem ochotniczej strazy pożarnej w Przyprostyni w pięknie przybitym kościele pozaz pierwszy uroczyste nabożeństwo. Msze św. odprawił przezwielbny ks. Ryzold ze Zbąszynia. W uroczystości wzięła też udział dziesiąta szkoła z kieroównikiem szkoły oraz auczycielka. Liczne również wzięło udział w uroczystości miejscowe otywielstwo. Przybyła również ochotnicza straż pożarna ze Zbąszynia w ilości 8 członków z dh. naczelnikiem Gochem na ciele.

Obchód ten wywarł silne wrażenie na miejscowem otywielstwie i na długo pozostanie w ich pamięci.

Z walnych zebran ochotniczych straży pożarnych powiatu Wolsztyńskiego

Powiatowy Naczelnik Pożarnictwa dh. Smoczyński z Wolsztyna nadesłał nast sprowadzenia z rocznych walnych zebran poszczególnych ochotniczych straży pożarnych powiatu, w których osobliwie brał udział.

W dniu 14. 1. 31. odbyło się zebranie w Naliku Węclim w obecności 23 członków. Sprowadzenie za rok 1930 zdał naczelnik strazy. Starosta w sprowadzeniu swem wyliczał pozostałość na rok 1931 z 18,38. Komorowy strazy przedłożył opis inwestycji strazy. Na wniosek Komisji Rewizyjnej udzieleno Zarządowi pozwolenia.

Na zakończenie dh. Powiatowy Naczelnik Smoczyński wyraził strazy umiame za dotychczasową pracę zachęcając do dalszej, następnie wrócił okazy na czas Prezesa Związku Wojewódzkiego p. generała Jacekwa.

W dniu 8. 3. 31. zwołano zebranie strazy w Boruj-Stawie. Zebraniu przewodniczył Powiatowy Naczelnik Pożarnictwa dh. Smoczyński. Obecnych było 43 członków.

Sprawa-żądanie strazy naczelnik podnosząc pilnie wczepnienie członków na ćwiczenia.

Skrotarz strazy wybrał, że w roku 1930 odbylio się 5 zebran plenarnych, 3 Zarządu, 10 ćwiczeń oraz 3 ślany.

Ze sprowadzenia starostwa wynika, że w 1930 pozostało si 105,15. Na wniosek Komisji Rewizyjnej udzieleno Zarządowi pozwolenia.

We walnych głosach poruszone aktualne sprawy Związku, z przewodniczący zachęcał straz by przygotowała się do udziału w zawodach konkursowych, które odbyć się mają w roku b. w Opalenicy. Potzem sallował zebranie hasłem

Cołem

Krótkoocześnie w dniu tym odbylio się zebranie w Błoniaku przy udziale 21 członków. Sprowadzenie za rok 1930 przedłożył naczelnik, sekretarz i skarbnik.

Wybrano nowego naczelnika i podnaczelnika, a m mówicie

naczelnik dh. Łuczka
podnaczelnik „ Wineta.

W walnych głosach Powiatowy Naczelnik Pożarnictwa referował sprawę ubezpieczenia strażaków i konj w Krajowej Kasie Ubezpieczenia przy Krajowem Ubezpieczeniu Ogólnem.

Jeszcze jedno zebranie odbylio się w dniu tym, z misawotwie w Jabłonie, przy udziale 24 członków.

Za krótko okres trwania strazy sprowadzono, dał naczelnik jej. W kasie straz nie posiada żadnych fundusz, gdyż istnieje dopiero od kilku miesięcy. Do Komisji Rewizyjnej wybrano 2 członków dh. Bole i Marka.

Powiatowy Naczelnik Pozarnictwa obszernie omawia sprawę ubezpieczenia strażaków, zachęca straż do wzięcia udziału w tegorocznych zawodach okręgowych w Opalenicy oraz udziela wyjaśnień co do przepisów policyjnie ogólnych.

Po wyczerpaniu porządku obrad solwano ze 1 an'z hasłem „Czołem”

W dniu 13. marca odbyło się zebranie w Rykowiecach. Obecnych było 30 członków. Jako goście burmistrz p. Sniatki i Powiatowy Naczelnik Pozarnictwa.

Sprawozdanie z działalności straży za rok 1930 zdał naczelnik dh. Buda. Sprawozdanie kasowe wykasowało pozostałość na rok 1931 zł. 65,78.

Na wniosek Komisji Rewizyjnej, która nie znalazła żadnych niedomagań, udzielono Zarządowi pochwaleń.

Na skarbnika wybrano ponownie dh. Michalskiego a prezesa 3 lat. Do Komisji wybrano dh. Rosalskiego, Stachowskiego i Orlińskiego.

W wolnych głosach Powiatowy Naczelnik porusza aktualne sprawy straży.

Po wyczerpaniu dyskusji solwano przewodniczący zebranie hasłem „Czołem”

Ochotnicza straż potała w Łoposicy zwołala zebranie na dzień 22. marca t. b. Na zebranie przybyło 17 członków. Obecny był również p. burmistrz Wuchowicz i Powiatowy Naczelnik Pozarnictwa.

Sprawozdanie z działalności straży przedłożył naczelnik walczący 6 odbytych ćwiczeń. Odbyły się 3 zebrania miesięczne i zarządowe. Brak w kasie gotówki.

W wolnych głosach Powiatowy Naczelnik Pozarnictwa omawiał sprawę ubezpieczenia strażaków od wypadków. Podał do wiadomości, że w roku b. odbyły się zawody Okręgowe w Opalenicy zachęcał straż do wzięcia w nich udziału.

Zebranie zakończono hasłem „Czołem”

W dniu 23. marca t. b. zwołano zebranie ochotniczej straży pożarnej w Cłobieniach. Udział wzięli burmistrz i 22 drabów.

Ze sprawozdania naczelnika wynika, że w roku 1930 urządzono 22 ćwiczenia, 10 alarmów, straż brała udział przy 5 pożarach porannocięgowych. Zebrań odbyło się 4, zarządowe 1.

Pozostałość kasowa na rok 1931 wynosi zł. 135,78. Na wniosek Komisji Rewizyjnej udzielono Zarządowi pochwały. Na sekretarza wybrano dh. Jana Wojtkowaka.

Jak na poprzednich zebraniach dh. Powiatowy Naczelnik Pozarnictwa wskazał straży obowiązki ubezpieczenia strażaków od wypadków, dalej podniósł działalność straży, która przy pomocy Kraj. Ubezpiecz. Wzajemn. Powiatowego i gminy zakupiła nową siłownię i pobudowała remizę oraz zachęcał straż do dalszej intensywnej pracy.

Zebranie po wyczerpaniu obrad zakończono hasłem „Czołem”

W dniu 23. marca t. b. odbyło się również zebranie ochotniczej straży pożarnej w Rosiszewie. Zebrało się 24 drabów.

Sprawozdanie z działalności zdał dh. naczelnik, stwierdzając z ubolewaniem, że magistrat dotychczas straży nie zatroszczył, co ujemnie wpływa na rozwój straży.

Sekretarz straży podaje do wiadomości, że w roku 1930 odbyło się 10 ćwiczeń i 2 zebrania. W kasie z powodu niezawołania straży brak gotówki. Obecny na zebraniu burmistrz p. Wątkowski, który niedawno objął urządowanie, przyrzekł sprawę straży pomysłowo i rychło załatwić.

Na zakończenie zabrano głos Powiatowy Naczelnik Pozarnictwa wskazując straży obowiązki ubezpieczenia swoich członków, podaje datę okręgowych zawodów honorowych, zachęcając do wzięcia w nich udziału. Przedstawił zebranym drubem obecnego do zebrania dh. Deckerja z Wolsztyna zatwierdzonego ogólnym zwoływaniem na temat obwod.

Zebrań zakończono hasłem „Czołem”

Z Walnego Zebrania Ochotniczej Straży Pożarnej w Sremie odbytego 7. III. r. b

Zebrańie zgajal prezes straż p. burmistrz Oberktowego wybrano jednocześnie przewodniczącym zebrania.

Na wniosek dh. naczelnika Ławickiego ułożono przez powstanie zmarłego tragicznie 8 tiercia wiceprezesa Związku Wojewódzkiego Sp. Burmistrza Selińskiego oraz członka miejscowej straży dh. Kachlickiego.

Z odczytaniem protokołu z ostatniego zebrania wynika, że w roku sprawozdawczym straż liczyła 31 członków, brała udział w 6 pożarach, w 2 akcjach szkodliwych poza miastem i zrealizowała 10 ćwiczeń.

Następnie przysługująco do sprawozdań. Naczelnik straży wyraził, że straż liczy 40 członków, straż ratowniczą prowadziła straż w 6 pożarach w mieście i w jednym na wsi, a mimo to w Dąbrowce. Pogrzebów było 31, a wykładów 4. Pożarem straż brała udział we wszystkich stanowiskach kwaterach i narodowych.

W kasie straży znajduje się zł. 26.— uzyskanej ze składek członków czynnych. Gospodarz dh. Nowicki odczytał spis inwentarza, który oceniał się na ogólną wartość zł. 20,000.—

Dotychczas na rok 1931 udzielono w dochodzie z 1 i 4 4000.— w rozchodzie na 3200.— zł.

Dh. Naczelnik wyraził drubem Majewskiemu i Nowickiemu odnaczenia za 20 letnią pracę oraz do honoru mianowań poszczególnych członków.

Dalej omawiano sprawę nowego statutu straży pożarnej, obecna dyskusja wyrażała się nad sprawą mianowania członków honorowych. Sprawy załatwiono w ten sposób, że potoczno zabrał w sprawie dotychczasową liczbę członków honorowych, a o ile ilość ich byłaby zbyt wielka znieść wszystkich. Dozwolono członkiem wspierającym zaś od chwili przyjęcia nowego statutu może być każdy obywatel, który zapłaci jednorazowo przynajmniej 25.— rocznych składek członka wspierającego, czyli zł. 500.—

Początkowo również sprawę obowiązkowej straży pożarnej. Skład zarządu z powodu wyboru na dwa lata pozostaje bez zmiany.

Po wyczerpaniu porządku obrad solwano p. ze 10 odczytując zebranie hasłem „Czołem”

Z życia strażackiego Powiatu Jarocińskiego.

W nitej podamy miejscowości odbyły się odprawy naczelników i podnaczelników ochotniczych i obowiązkowych straży pożarnych oraz przegląd sąsiadów poszczególnych obwodów:

Dnia 27 maja r. b. w Kolinie z udziałem 41 uczestników i 7 sikawek. W odpawie uczestniczył wójt p. Kucharkowski, ćwiczenia szkolne przeprowadził obwodowy ogniomistrz dh. Feliks Aleksandrowski.

Dnia 28 maja r. b. w Jarocinie z udziałem 31 uczestników i 5 sikawek. Uczestniczył wójt p. Skokowski, obwodowy ogniomistrz dh. St. Szafalski i J. Dudek, który przeprowadził ćwiczenia szkolne.

Dnia 29 maja r. b. w Nowemieciele n/W. z udziałem 33 uczestników i 8 sikawek. Uczestniczył wójt p. Macłowski, obwodowy ogniomistrz dh. C. Szymański i St. Michałski, którzy przeprowadzili ćwiczenia szkolne.

Dnia 1. czerwca r. b. w Żerkowie z udziałem 32 uczestników i 7 sikawek. Przy przeglądzie sikawek był obecny wójt p. Reiser. Uczestniczyli w odpawie dh. obwodowy ogniomistrz Jan Galewski, Wł. Kruskowski. Ćwiczenia szkolne przeprowadził obwodowy ogniomistrz dh. St. Michałski z Nowogomiastka.

Dnia 2. czerwca r. b. w Jarocinie z udziałem 30 uczestników i 11 sikawek. Przy przeglądzie sikawek był obecny wójt p. Jerzyk. Ćwiczenia szkolne przeprowadzali obwodowy ogniomistrz druho wie Edmund Rydzewski z Jarocina i P. Aleksandrowski z Kollina. Przegląd sikawek przeprowadził Powiatowy Naczelnik Pożarnictwa dh. Marjan Przybylski.

Odprawy trwały w myśl programu 8—12 godzin obejmującej teorię i ćwiczenia zasadnicze z przyrządami. Popołudniu wygłosił dh. M. Przybylski Powiatowy Naczelnik Pożarnictwa w każdym obwodzie referaty o przepisach policyjno-ogniowych, regulaminach służbowych, służbie ewentualnej, o szkołach poszczególnych drużyn, programie ćwiczebnym dla straży, o przysposobieniu wojskowym, przeszkoleniach gasiowniczych, organizacjach ochotniczych straży pożarnych i użyczenia.

W czasie dyskusji wyrażono projekt, by gminy i obszary dworskie: blisko siebie połączone utworzyły jedną wspólną straż pożarną.

Z Walnego zebrania ochotniczej straży pożarnej w Słowach pow. Szubin.

W rocznym walnym zebraniu straży wzięło udział 28 członków. Zebranie zajął naczelnik straży dh. Baranowski. Przewodniczącym zebrania obrano dh. Grusa Powiatowego Naczelnika Pożarnictwa ze Szubina.

Zarząd uzupełniono przez wybór jako zast. na członka dh. Bodermera Berolda, jako gospodarza dh. Złanek Fejksa, sekretarza dh. Komosę Władysława skarbnika dh. Langiego Adolfa, zastępcę sekretarza dh. Roznowskiego Jana. Wybrano również członków Komisji Rewizyjnej.

Składkę członkowska uchwalono we wysokości zł 0,20 miesięcznie. We wloznych głosach poruszono sprawę zaprzęgów do sikawek, rozbijając oplotałość właścicieli koni. Wyjaśnieni i informacyi w tej sprawie udzielił Powiatowy Naczelnik Pożarnictwa, a zwyczaj się do obecnego na zebraniu soltysa wskazał na

obowiązek wyznaczenia przynajmniej 5 zaprzęgów. Nazwiska wyznaczonych winny być wywieszane na drzwiach w strażnicy. Soltys p. Gorzałewski przyrzekł apewną od wrotnie załatwić. Dalej Powiatowy Naczelnik Pożarnictwa stwierdził, że gmina winna nabyć jeszcze jedną tłąbkę alarmową gdyż dotychczasowa ilość jest niewystarczająca.

Na zakończenie Powiatowy Naczelnik Pożarnictwa podał do wiadomości zebranych, że projektowane są zawody okręgowe, na które straż winna wystąpić sąż dostępną i polecił przysięgnąć w czasie programowych ćwiczeń. Podnosząc dotychczasową działalność straży prosimy druhowy by w pracy nie ustawali, a o wszelkich uwagach i donosili Powiatowemu Naczelnikowi Pożarnictwa.

Po wyczerpaniu porządku obrad soltysowi prze wodniczący zebranie hasłem "Czołem".

Z walnego zebrania Ochotniczej Straży Pożarnej w Książu.

W dniu 29. z 31. odbyło się walne zebranie ochotniczej straży pożarnej w Książu.

Zebranie przy sędzieln 14 członków zajął dh. naczelnik Smieszewicz polewając na przewodniczącego obecnego na zebraniu prezosa Okręgu Siemskiego dh. Ławidkiego.

Przedłożone sprawozdanie sekretarza straży za rok 1930 przyjęto bez dyskusji.

Skarbnik straży wykazał pozostałość za rok 1931 zł 21,16, a zebrani druhowie udzielili pokwitowania. Przyjęto również do wiadomości sprawozdanie kasowe z urządzonego balu maskowego, które wykazuje czystego zysku zł 155,00.

Sitadki członków czynnych uchwalono na zł 2,— rocznie, a dla powierających na 12,— zł. Budżet na rok 1931 uchwalono we wysokości zł 370,46. Przedłożony plan ćwiczeń na rok 1931 zatwierdzono.

W miejsce ustępujących członków Zarządu wybrano

skarbnikiem dh. Kazimierza Krajowskiego sekretarzem . J. Celestyna Gawrońskiego gospodarzem . Jozefa Jackowiaka Do Komisji Rewizyjnej wybrano dh. Rybaka Szczepana, Niedzielskiego Jana Ulanowskiego Mak symiljana.

We wloznych wnioskach omawiano aktualne sprawy straży.

Po wyczerpaniu porządku obrad soltysowi prze wodniczący zebranie hasłem „Czołem”

Z Walnego Zgromadzenia Ochotniczej Straży Pożarnej w Chodzieży

W dniu 28. maja r. b. odbyło się w Chodzieży roczne walne zebranie miejscowej ochotniczej straży pożarnej.

Zebranie zajął w zastępstwie naczelnika druho Wolff. Przewodniczącym zebrania obrano p. burmistrza Marona.

Na zebraniu tym przyjęto nowy statut i reguła min służbowy dla ochotniczej straży pożarnej.

Wybora nowych członków Zarządu dokonano przez skłamaną a mianowicie:

prezesa wybrano p. burmistrza Marona zastępcą prezosa p. Kabela Czesława

skarbnikiem druha Ślósarka Ludwika, sekretarzem druha Kadziana Stanisława, zast. sekretarza dh Gruntkowskiego Wacława, na lawników dh Mokříryka Klemensa i Górcelnego Wacława

naczelnikiem wybrano jednogłośnie dh Wolffa a jego zastępcą druha Napierałę Stefana.

W sprawie składek członkowskich uchwalono nie pobierać składek chwilowo od członków czynnych, a dla członków wspierających pozostawić składek nie zmienioną.

Po wyczerpaniu porządku obrad przewodniczący wyraził swe zadowolenie za dotychczasową pracę życząc nowemu Zarządowi dalszej owocnej pracy poczem solwował zebranie hasłem „Czołem“.

Ogłoszenie w sprawie kursów pozarniczych

Z ogłoszonych w okólniku nr. 4 trzydniowych kursów dla oficerów straży przeprowadzono dotychczas 10 kursów. Nie doszły do skutku kursy w powiecie gostyńskim, bydgoskim, rawickim, szamotulskim i obornickim.

Kurs przewidziany od 22-24 6. 31 dla powiatu gnieźnieńskiego został przelożony na jesień, a w miejsce tego powiatu odbędzie się kurs w powiecie Środa, co zainteresowane straże prosimy przyjąć do wiadomości.

Pozostałe okręgi i powiaty, które zamierzały wziąć udział w kursach w jesieni zechcą podać, w którym terminie pragną urządzić kurs biorąc pod uwagę, że w planie działalności Związku Wojewódzkiego kursy są przewidziane od 3. 9. do końca października. W razie niezgłoszenia życzeń co do daty kursu termin ustali Związek Wojewódzki.

Kurs Kolejowy.

W czasie od 30. 6. do 8. 7. 31. odbędzie się w Ostrowie Wlkp. 8-mio dniowy kurs „pożarniczy dla pracowników kolejowych z terenu Poznańskiej Dyrekcji Kolei Państwowych. W kursie weźmie udział około 30-40 uczestników. Jeżeliby która z większych stacji miejskich pragnęła wysłać naczelnika wzgl. domownika na ten kurs niech nadesłało zgłoszenie do Związku Wojewódzkiego

W sprawie regularnego odbierania naszego czasopisma.

Ochotnicze straże pożarne, które chcą sobie za pewną regularną odbiór czasopisma winno zawiadomić urząd pocztowy komu gazetka ma być doręczona, zachodzą bowiem wypadki, że poszczególne numery czasopisma odbierają nie drukownie naczelnicy wzgl. sekretarze straży, lecz inni członkowie, a często urządy gminny. Jeżeli listonosz otrzyma wiadomość komu ma wręczać gazetkę, omyłki nie będą zachodziły. Można też podać do Związku Wojewódzkiego nazwisko druha, który ma odbierać czasopismo, a wtedy przesyłka będzie adresowana pod jego nazwiskiem.

Przy tej okazji prosimy Ochotnicze Straże Pożarne, które nie nadesłały jeszcze prenumeraty w kwiecie 41 — aby prenumeratę uiszczyły w krótkim czasie.

Fabryka maszyn rolniczych

Bolesław Zawadzki - Szamotuły

Wykonuje również wszelkie reperacje przyrządów pozarniczych jak sikawek,
Telefon 141 drabin, beczkowsów i innych Telefon 141

Centralna Drogerja J. Czepczyński, Poznań

Stary Rynek 8
TELEFONY 3324, 3315, 3238, 3115, 3239.

NAJTANSZE ZRODŁO
ZAKUPU DLA HANDLU
PRZEMYSŁU I ROLNICTWA

Wóz rekwizytowy

malo używany jak nowy bardzo mocna
budowa do wbudowania malej sikawki
— ręcznej zaraz na sprzedaż —
cena zł. 2200. —

WIADOMOŚĆ: Składnia przyberów strażackich
Związku Straży Pożarnych Woj. Pozn.
Poznań, ul. Fr. RaŹajczaka 15
(Passat Apteli)

SKŁADNICA PRZYBORÓW STRAZACKICH

ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO
W POZNANIU.

UL. FR. RATAJCZAKA 15 (PASAŻ APOLLO)

TEL. 40-16,



Kosztorysy

na sikawki samochodowe,
motorowe przenośne,
ręczne czterokołowe,
ręczne przenośne

oraz na

wszelkie inne przyrządy

i przybory pożarnicze

wysyłamy na żądanie bezinteresownie.

Drukarnia M. Macłowskiak, Poznań
ul. Fr. Ratajczaka 14

STRAŻAK WIELKOPOLSKI

ORGAN ZWIĄZKU STRAZY POZARNYCH WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO

WYCHODZI 20 KĄZDEGO MIESIĄCA

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Rok 2

Poznań, 20. czerwca 1932 r

Nr. 8

Niebezpieczeństwo — Gazy!

Podczas ostatniego tygodnia propagandowego urządzonego przez Komitet Wojewódzki L. O. P. P., byliśmy świadkami licznych pokazów obrony przeciwgazowej. Próbné alarmy naloty samolotów, zagazowanie miast miało naocześnie uprzytomnić ludności groźbę przyszłej wojny

Czy wojna rzeczywiście jest tak bliska? — Trudno na to dać od powiedz. Po licznych niespodziankach jakle mogliśmy zaobserwować w ostatnich latach przy wyraźnej nieżyczliwości naszych sąsiadów musimy być przygotowani na wszystko,

Jeden z przemyślnych wodzów powiedział

„Kto chce mieć pokój - musi gotować się do wojny!“ W tych słowach mieści się dużo prawdy. Żaden nieprzyjaciel nie napadnie na sąsiada skoro wie, że ten jest dobrze przygotowany.

A do przyszłej wojny musi się przygotować nie tylko żołnierz frontowy, lecz cały naród. Jaka będzie rola straży w tej przyszłej wojnie widzieliśmy na tych próbnym alarmach. Możemy sobie to uprzytomnić, jeżeli rozważymy że w nowoczesnej wojnie będą odgrywały zasadniczą rolę samoloty i bomby wzniciające pożary i zatrawiające objęte wojną tereny

Chcąc wszystkich druhowów uświadomić w tej ważnej dziedzinie, wprowadzamy w naszym czasopiśmie specjalny dział obrony przeciwgazowej. Dzisiaj pomieszczamy pierwszy artykuł fachowy jednego ze specjalistów, który wykaże ma zadania straży w przyszłości.

Przejmijcie się Druhowie tem zadaniem i poczyńcie bezzwłocznie konieczne przygotowania do wyszkolenia swych drużyn, do zspatrzenia ich w niezbędny sprzęt. Rozumiemy trudności finansowe. Niemniej musimy się starać, aby każdy grosz zbędny został zużyty na zakup sprzętu przeciwgazowego.

Nie odkładajmy tej sprawy, od której w przyszłości zależeć będzie los naszego Państwa. Nie zwlekajmy, bo narody, które zwlekają, zostaną zwyciężone.

Dział urzędowy.

Poznań dnia 30 czerwca 1932

Okólnik nr. 13

W sprawie pogotowia strażackiego w lokalach widowiskach

W dniu 4. stycznia 1930 r. rozestaliśmy do wszy-
stkich ochotniczych straży pożarnych okólnik w sprawie służby w pogotowiu strażackim na przedstawieniach i w sprawie ujednoczenia opłat za te dyżury. Okólnik ten strzeżeniomy obecnie ogłoszonym poniżej instrukcją wydaną przez Główny Związek Straży Pożarnych, którą zależnie od miejscowych warunków na leży stosować i przestrzegać.

Pogotowie strażackie jest obowiązkowe na wszy-
stkich przedstawieniach teatralnych amatorskich i zawodowych oraz na próbach generalnych. W kinoteatrach stałe pogotowia są konieczne jedynie w salach przewidzianych bez stałych przepisowo urządzonej kabin. W kinoteatrach stałych natomiast należy urządzać jedynie dorywcze rezerwy.

Wszelkie świadczenie przez pogotowia strażackie niedomagania, które właściciel sali nie usunie sam należy niezwłocznie przez zarząd straży zgłosić Urzędowi Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego.

W sprawie opłat za dyżury polecamy ściśle przestrzeganie zarządzeń podanych w okólniku z 4 stycznia 1930 r., według którego opłata za dyżur ma być ustalona przez zarząd gminy lub przez zarząd ochotniczej straży pożarnej za zgodą zarządu gminy. Opłata może maksymalnie wynosić za każdego strażaka tyle, ile kosztuje najdroższe miejsce. W kinoteatrach prowizorycznych, gdzie konieczne jest jedynie pogotowie z 2-ech strażaków i górną obecnie najdroższe miejsce wynosi około zł. 1.50 opłata nie powinna przekraczać 3-ech złotych. Jeżeli w takim kinie odbywa się więcej seansów, opłata powinna być ustalona na wszystkie seanse, a nie oddzielnie na każdy seans. Zalecamy w związku z ciężkimi położeniem gospodarzem i trudnościami z jakimi muszą walczyć wszystkie przedsiębiorstwa, ogólne ustalenie opłat i stosowanie jak najdalej posuniętych ulg.

Zarządy Związków Okręgowych i Druhowie Powiatowi Naczelnicy Poznańcia stwierdzą podczas inspekcji jak są wykonywane dyżury i pogotowia i jak została uregulowana sprawa opłat za te pogotowia.

„Colem”

Zarząd

Instrukcja

dla Pogotowia Strażackiego w lokalach widowiskowych.

- 1) Pogotowie Strażackie dla teatrów składać się winno, w zależności od warunków miejscowych, z Komendanta Pogotowia i 2 — 6 strażaków w pełnym bojowym uzbrojeniu wraz z sikawką, z rozwiniętymi i przeprowadzonymi za kłiszy węzami od sikawki i hezkrzewca, o ile na miejscu mezza hydrantów z dostatecznym ciśnieniem

- 2) Komendantem Pogotowia może być tylko strażak, przygotowany do samodzielnego prowadzenia wstępnej akcji na wypadek pożaru. Komendant Pogotowia i załoga winni znać dokładnie rozkład budynku i odpowiednie przepisy. Komendant Pogotowia wyznacza każdorazowo Do wództwo Straży.
- 3) Komendant Pogotowia winien pozostawić strażaków zgodnie z planem opracowanym przez Do wództwo Straży dla obrony danego obiektu.
- 4) Przed objęciem dowództwa Komendant Pogotowia winien zbadać stan strażaków, ich zdolność fizyczną, wygląd zewnętrzny, zaopiekanie oraz zrewidować narzędzia, które ma zabierać z sobą.
- 5) Komendant Pogotowia obejmuje służbę na pół godziny przed rozpoczęciem przedstawienia

Do obowiązków Komendanta należy

- a) rozstawienie posterunków i zmiana ich w razie potrzeby,
 - b) sprawdzenie działania telefonu,
 - c) kontrola instalacji oświetleniowej oraz oświetlenia drzwi wejściowych i zapasowych, przy współudziale miejscowego specjalisty,
 - d) sprawdzenie prawidłowego otwierania się tych drzwi i dopilnowanie aby nie były zamknięte na klucz,
 - e) sprawdzenie stanu przyrządów gaszących podręcznych i hydrantów,
 - f) sprawdzenie ustawienia krzesel zgodnie z przepisem oraz sprawdzenie, czy krzesła są z sobą w poszczególnych rzędach zmo-cowane,
 - g) sprawdzenie wolnego dostępu przez kury tarze za kulizami z załadaniem, wranie potrzebny, usunięcia zbędnych dekoracji i rekwizytów, a to zgodnie z przepisami,
 - h) sprawdzenie funkcjonowania kłapy dymowej za sceną i kurtyny przeciwogniowej,
 - i) sprawdzenie hermetycznego pozamykania pieców po napaleniu.
- 6) Komendant Pogotowia po przedstawieniu i wyjściu publiczności oraz personelu teatralnego obchodzi cały teatr, badając zwłaszcza, czy nie zagroza niebezpieczeństwo pożarowe za kulizami i w garderobie. Zdejmując posterunki zapisuje raport do specjalnej książki.
 - 7) Zadne widowisko nie może się rozpocząć bez obecności Pogotowia Strażackiego.
 - 8) Podczas wyświetlania obrazów w kino-teatrach prowizorycznych również obowiązują dyżur strażacki w liczbie 1 - 2 strażaków, w miarę potrzeby, który szczególniejszą uwagę winien zwrócić na kabinę projekcyjną i przestrzegać stosowania przepisów, obowiązujących kino-teatry. W kinoteatrach stałych straż dokonują inspekcji podczas przedstawień w czasie dwojolinys.
 - 9) Za oderwanie strażaków od zajęć i za zużycie narzędzi oraz na koszty związane z dostarcze-

nem rekwirytów przedsiębiorca głazi ustaloną należną opłatę na rzecz straży.

- 10) W razie przybycia na inspekcję naczelnika straży lub oficera inspekcyjnego Komendanta Pogotowia raportuje szan. służby Pogotowia. Inspekcyjny powinien zgłosić Komendantowi swe przybycie przed przystąpieniem do przeglądu i zażądać raportu. Przeprowadzać inspekcję należy z miłą i z uprzejmością w obecności Komendanta Pogotowia, sporządzając protokół w razie potrzeby.

- 11) Strażak nie może opuszczać wyznaczonego po strzasku bez rozkazu bezpośredniego zwierzchnika. Wzbronione jest nawet częściowe zdejmowanie uzbrojenia, palenie papierosów, prowadzenie rozmów, słowem odwracanie uwagi od bezpośredniego obowiązku czuwania nad bezpieczeństwem przeciwpożarowym.

- 12) Zgłaszających się z jakiegokolwiek sprawami nie dotyczącymi pożaru strażak odbyła do Komendanta Pogotowia.

- 13) Obowiązki Komendanta Pogotowia wyszczególnienie w § 5 dotyczy każdego strażaka w zakresie jego posterunku.

- 14) Strażak winien czuwać, aby poza paleniami w gmachu teatru nikt nie palił tytoniu i aby przycięcia na widowni w czasie przedstawienia nie były zajmowane. Przez cały czas palenia przez artystów na scenie podczas przedstawienia strażak winien bacznie obserwować palącego i niedopałek, który powinien być rzucony zawsze do pojemniczki z wodą.

W czasie efektów świetlnych strażak ze zdwojoną czujnością winien śledzić tę akcję.

- 15) Na wypadek pożaru, aby nie wywołać niepokoju publiczności, strażak winien za pośrednictwem występujących artystów powiadomić publiczność o przerwaniu przedstawienia i prosić o opuszczenie teatru, przyciszając jakikolwiek gwałtowny, odwracający uwagę publiczności od gwałtownego niebezpieczeństwa.

W razie stwierdzenia, że rozporządzeniami środkami pożaru się nie tłum, należy wezwać Straż, usunąć cały personel teatralny z garderób i zastosować wszelkie środki do ratowania przede wszystkim ludzi, zwłaszcza odurzonych.

- 16) Lokal widowiskowy winien być zaopatrzony w następujący sprzęt gaśniczy: 8 beczki z wodą po obu stronach sceny, przy każdej beczce po 2 konwie, koca, hydrometez, 4 łumniec na krótkich i długich drążkach oraz jedna drabina 3½ - 5 metrów długa, dobrze okuta, jeden lekki bosak długości 3-4 metr. W palarniach winny być amunicją tylko pojemniczki z wodą.

- 17) W miejscowościach nie posiadających stałych teatrów, gdzie widowiska odbywają się w innych lokalach, powyższe instrukcje należy stosować z koniecznymi zmianami, zastosowaniem do lokalnych warunków. Rozkład efektów świetlnych winien być podany przez kierownictwo lokalu na dzień przed przedstawieniem do wiadomości Komendanta Pogotowia.

- 18) Stały nadzór nad urządzeniami przeciwpożarowymi lokali widowiskowych należy do kompetencji Straży Pożarnej.

W razie zauważenia jakiegokolwiek odstępstwa od przepisów strażakujemy zwraca się o interwencję do ciekli, a w razie niewzględniecia, zwraca się do policji o wycośnienie strażdzenia.

Poznań dnia 20 czerwca 1932

Okólnik nr. 14

w sprawie arkuszy statystycznych

Do Druhów

Powiatowych Naczelników Pożarnictwa.

Ponieważ Związek Wojewódski do dnia 1. lipca r.b. musi przedstawić cyfrowe zestawienie wszystkich znajdujących się na terenie Związku Wojewódzkiego straży i sprzętów według wzoru ustalonego przez Główny Związek wzywamy wszystkich Druhów Powiatowych Naczelników Pożarnictwa, aby najpóźniej do dnia 25. bm. nadesłali odmownie arkusze statystyczne wypełnione na cały powiat oddzielnie dla straży ochotniczych i oddzielnie dla straży obywatelskich. Jeżeli straż pożarna nie nadesłała terminowo żądanych spisów mogą Druhowie Naczelnicy wypełnić arkusze na podstawie posiadanej jakiegokolwiek ewidencyjnej, krośa zawiern podobne rubryki.

„Czołem“

Zarząd

Poznań dnia 20 czerwca 1932

Okólnik nr. 15

w sprawie uprawnień posterunków policji państwowej podczas alarmów i ćwiczeń

W pewnej miejscowości zaszła wypadek, że podczas alarmu urządzonego przez ochotniczą straż pożarną za zgodą miejscowego sołtysa, komendant posterunku policji państwowej zastrzegł się, że bez jego wiedzy nie wolno urządzać alarmów do ćwiczeń. Ponieważ jest to sprzeczne z wydanymi statutami i regulaminami dla ochotniczych straży pożarnych wskazuje my na § 33 statutu dla ochotniczych straży pożarnych, który opisuje, że przy urządzeniu alarmu próbnego naczelnik straży zobowiązany jest kierować się względami bezpieczeństwa publicznego i porozumieć się uprzednio z naczelnikiem miejscowej władzy policyjnej. Ponieważ posterunek policji państwowej nie jest miejscową władzą policyjną żądanie odnośnego komendanta jako nieoparte na żadnych przepisach prawnych i instrukcyjnych należało odepzeć jako niezasadnione.

Również podczas alicytacyjnych komendant posterunku policji państwowej wag. posterunki nie podlegają pod pojęcie naczelnego kierownika akcji ratowniczej, wymienionego w § 24 rozporządzenia policyjnego dot. pożarnictwa. Odnosił funkcjonariusze nie mogą więc strażom pożarnym wydawać żadnych poleceń.

Napotykać nieporozumienia należy zgłaszać Druhom Powiatowym Naczelnikom Pożarnictwa, którzy przedstawiają je kompetentnym władzom.

„Czołem“

Zarząd

Dział Obrony Przeciwgazowej.

Zadanie na jutro.

Wobec stałe napiętej sytuacji politycznej, która obecnie zaczyna przybierać charakter szeptokłopy, coraz częściej spotykamy się w działalności społecznej z pyłami, czyżby naprawę groziła światła nowa zawiercha wojenna. Błogosława dziś na to pytanie pomimo konferencji szachrajeniowych coraz to śmieszniej dać odpowiedź.

Znowa powoli szła jakis imperjalizm nacjonalistyczny poczyna ogarniać pewne narody wśród których na pierwszy plan w tej sarabandzie wojennych przygotowań wybijają się „rozbrojone” Niemcy!

Po mowach Seidtego w ubiegłym roku wygłoszonych podczas zjazdu Stahlhelmu w Wrochwin, po enuncjach ministra Jungdeutschoerden w Królewiec i w bieżącym roku w Gernode, po wyraźnym bez żadnych obstrukcji szczecińskim biłogoskiej na Polskę, trudno o jakies złudzenia, które pozwalałyby mieć choćby niże nadzieje na to że Niemcy chcą z nami żyć w zgodzie. Chodzi tu o najtytuwniejsze sprawy polskie, chodzi o odwiecienie rżnięciu polskie zemście zachodnie. Niestety tej ceny za zgodę i przyjaźń żaden polak nie da! Szaleństwem i dowodem zupełnej ignorancji i niezajomości charakteru polaków byłoby od nas też zapłaty żądać!

Groźenie nam winno pobudzić ludność naszą jako do czujniejszego nastawienia oka, ucha i styli.

Sędzieli nasi ze wschodu i zachodu dumni w swe wyposażenie techniczne pewni są zwycięstwa! Głównymi broniąmi na których budują całe swe nadzieje jest lotnictwo i chemia.

Jak jedno tak i drugie doskonale się uzupełnia. Obecny płatowiec wyposażony w środki walki, w obrębnie swojej większości, zaopatrzony w bomby różnych rodzajów, gdzie najważniejszymi będą

- bomby kruszące
- bomby gazowe
- bomby zapalające

Zastanówmy się teraz jak będą się one przed słać i do jakich celów taktycznych zostaną użyte.

A więc bomby kruszące. Waga ich zamysłak się będzie w granicach od paru do kilku tysięcy kilogramów

Gazowe najbardziej stosowne wagi do 1 tonny (1000 kg.)

Zapalające małe lekkie mierz wazące zaledwie kilkaset gramów.

Kruszące będą ladowane wewnątrz materjalami o wielkiej sile wybuchu jak melinit szczyt troyli dynamit i t. p.

Gazowe zaś ze wszelką pewnością będą wydalo wnie gazami bojowymi o charakterze odpornym na działanie wilgoci, zmianę temperatury i t. p.

Wtem bowiem, że istnieje gazy bojowe działające na organy oddechowe — t. zn. duszące, które powodują śmierć na skutek porażenia dróg oddechowych i płuc, przyczem należy dodać, że działaniu tych truciiz na organizm towarzyszą zwykłe wielkie cierpienia. Gazy o charakterze trującym porażają krewn lub system nerwowy przy dużym nasyceniu powietrza; śmierć następuje prawie natychmiast.

Gazy bojowe drażniące następują oczy wywołując łzawienie, bądź to biony słuzowe wywołując kaszel, kichanie lub wymioty

Te ostatnie możemy podzielić zasadniczo na takie które mają własności szkodliwe dla organizmu jak kamiz, azamsy, chloropikryna i t. p. Szkodliwość ta wyraża się w zatrważeniu organizmu w wywołaniu chorób oczu, nosa gardła i chorób ciękich o przewlekłym charakterze, a nieraz chronicznych

Są znowu i takie, które oprócz dotychczas skutku wyrażającego się n. p. w postaci łzawienia jak chloracetofenon, bromek benzylu, ksylitu, które żadnym szkód organizmowi ludzkiemu nie przyniosą ani o żadne choroby go nie przyprowadzą.

Wreszcie idzie ostatnia grupa gazów z punktu widzenia fizjologicznego podzielić nazwana grupą gazów trąco — parzących. Zależy tu, że środki chemiczne przedostają się na powierzchnię ludzkiej skóry niezależnie od posiadanej odzieży lub obuwia i dopiero wtedy rozpoczynają się ich szkodliwiejsza i trująca działalność. Do gazów tych należy znany iperyt, lizyrt i podobno obecnie wykryte dwa nowe połączenia etylenów z telurem lub ołowiem

Trzeba to wspomnieć, że wszystkie te gazy bojowe mają duży lub krótszy czas działania, które wyraża się w ten sposób, że o ile pierwsze trzy grupy: drażniących, trujących i duszących są stosunkowo krótkotrwałe o tyle trąco-parzące mogą liczyć w terenie i na przedmiotach różnych od kilku do kilkanaście dni —

Wobec przydatności taktycznej możemy być pewni, że nieprzypadkiem napadając nasze ośrodki za mieszkanie, wozły kolejowe, fabryki, magazyny i t. p. będzie używać ostatniej grupy gazów i zn. trąco-parzących. Chcąc w ten sposób osiągnąć tak cenne dlań zaburzenie normalnego trybu życia poszczególnego obywatela jak również i szlamie zamieszania w administracji, oraz uniemożliwienia racjonalnej pracy obronnej na kolejach, w fabrykach i t. p.

Napadając ludność będzie chciał wywołać zgrozę i panikę — masowe opuszczanie mieszkań, pozahawanie dachu nad głową co pociąga za sobą zalamanie moralne, gdy ludność nie jest racjonalnie do obrony przygotowaną i gdy niema szcście wyprowadzenia planu tej obrony. Masowe zatracia i oparczenia, setki ofiar, brak zawczasu przygotowanych szpitali i obożg mogą spowodować tak nieszczęsny zamęt, że o żadnej racjonalnej pracy mowy by być nie mogło. Nic na

też równieś pamiętać, że tak samo jak niezabezpieczony człowiek podlega działaniu gazów równieś podlegają im zwierzęta i rybnictwo. Dlatego też dzisiejszy człowiek musi zwracać się bardzo poważnie o to i nie zlekakując organizować się do obrony

Kto w czasie wojny będzie musiał porzucić w miastach winien zwracać uwagę na zapotrzebowanie się w maski gazowe (cena 20.— zł. za I szrankę, które nabywać można w Pow. Komendant L. O. P. P., winien już dziś posiadać niezbędny materiał służący do przysposobienia piwnic lub mieszkań na schrony przeciwgazowe. Aby to wszystko osiągnąć trzeba już dzisiaj do obrony zwracać się organizować i przystąpić.

Nie wolno nam również zapominać, że oprócz bomb lotniczych i pocisków chemicznych nieprzyjaciel posiadać będzie, bomby kruszące i zapalające.

Pierwsze rozbijając domy nasze będą zasypywać gruzami piwnice, drogi, ulice

Drugie będą wyładowywane materjałami palącymi przy temp. 2000° — 3000° C będą zapalać rozpryskami swymi wszystko doskoka.

Jak wspomnieliśmy wyżej, że użycie bomb gazowych spowoduje konieczność stworzenia organizacji obrony ludności, tak również i użycie kruszących oraz zapalających do zniszczenia miasta.

Żeby jednakże ta samoobrona była realną, skuteczną i celową musi być oparta na organizacjach zwartych i dyscyplinowanych które będą stanowić kadry dla ludności cywilnej.

Potrzebne więc będą służby cywilne: alarmowa, obserwacyjno-meldunkowa, ratownicza, sanitarna, zbierania ranionych i grupowania ich oddzielenie od zadziałających, którymi opiekować się muszą oddzielnie kołomy sanitarna przeciwgazowe, służba bezpieczeństwa obsługa schronów, transportu ewakuowanych, transportu materjałów, drużyny porządkowe, odczarujące, przeciwgazowe i t. p

Stráže pożarne wobec masowego powstawania podarów, będą musiały być wzmocnione przez personel ochotniczy już obecnie odpowiednio dobrany i szkolony.

Stráže pożarne będą musiały również stworzyć służbę czuwania nad miastem, aby móc w półce spieszyć z pomocą do ognia

Z tych już wyżej wymienionych obowiązków strażnicy wypływa konieczność jej doskonałego wykształcenia w dziedzinie ogólnej obrony przeciwgazowej, szkolenie to winno się stać wprost integralną częścią ogólnego fachowego wykształcenia każdego strażnika.

Jedeli spojrzemy poza granice naszej ojczyzny zauważymy, że n. p. w Niemczech stráže pożarne opierać tych wszystkich wyżej wymienionych obowiązków muszą zajmować się jeszcze ratownictwem i dezynfekcją.

W Francji w ostatnio wydanej tam przez Min. Spr. Wewn. „Instrukcji obrony bieżącej”, dla służby przeciwpożarowej podany jest cały szereg zadań określonych zadań

W § 67 w. w instrukcji francuskiej nakłada się na Stráže Pożarne: „organizację służby czuwania i obserwacji na specjalnie wczasu wybranych punktach danego okrędku zamieszkałego”. § 68 mówi o „dezynfekcji piwnic, schronów, dróg i stref zadziałanych bronią”

§ 69 zakłada na stráže pożarne obowiązek usuwania gruzów z rozbitych budowli i udzielanie pomocy zasypianym

Również na stráže wg. instrukcji francuskiej jest nałożony obowiązek usuwania niewybuchłych pocisków, mówi o tem jej § 66. — Wogóle całokształt prac strażackich jest ujęty dość szczegółowo w dodatku do w. w. instrukcji p. L. „Organizacja prac przygotowawczych w mieście” w dziale tym cały rozdział VII jest poświęcony służbie przeciwgazowej.

Parę tych swag tutaj przytoczonych pragnęliśmy podać dla celów naszych Strażnicy pod rozwagę i dyskusję. Na te bowiem zagadnienia nowoczesnej obrony rola Strażnicy Pożarnych uwytknia się coraz bardziej i obowiązki jej komplikują się oraz zwiększają. Praca Strażnicy Poż. w tym dziale musi iść harmonijnie z organizacją ogólną krajowej obrony cywilnej, a tą jest jak wiadomo Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Tylko wspólnym zeszłaniem wysiłkiem możemy osiągnąć tak doniosłe i ważne dla naszego Narodu przygotowanie do obrony Uwagi te sierz naszą nam tylko jedną myśl, czy do tego wszystkiego jesteśmy przygotowani i czy posiadamy w tym kierunku niezbędne nastawienie myślowe, by swą pracę tą najrychlejszą podjąć mogli! —

Jedeli na to odpowiemy sobie, cel tego artykułu zostanie osiągnięty
Aka.

Maski przeciwgazowe

komplet z puszką i pochłaniaczem przeciwgazowym 30 —
z pochłaniaczem dodatkowym przeciwdymowym dostosowanym do gwintu maski 35 —
zamawiajcie w Składnicy Przyborów Strażackich Związku Strażnicy Poz. Woj. Pozn.

Postępy motaryzacji straży.

Kurs dla obsługi motopomp.

Pod kilkuletnim okresem wprowadzania silników samochodowych i motorowych warto rzucić okiem wstecz na dotychczasowy dorobek i porównać postępy w poszczególnych powiatach.

Nagot spraw motaryzacji zapoczątkowana w roku 1925 nie przybrała wielkich rozmiarów. Wysoka cena samochodów pożarniczych i brak wyszkolonych drużyn, któreby obsługiwały trena samochodowe, stały na przeszkodzie i odstraszały szczególnie samorządy od wprowadzenia tych innowacji. Straże pożarne same dając zawsze do udoskonalenia akcji ratowniczych i silniejszych przysądów nie podzielało ani obaw finansowych, a ani też obaw o obsługę i po przeżyciu pierwszych trudności wszędzie dawały inicjatywę do zakupu motorowych sprzętów.

Pierwszą silnikową samochodową fabrykatą „Magras” nabył kosztowno 40.000.— zł Wydział Powiatowy w Kępnie. W następnych latach kupują Wydział Powiatowy Środa, Magistrat Wronki, gmina Wąpno pow. Wągrowiec i Ochotnicza Straż Pożarna w Strzelnie samochody „De-Dion-Bouton” z przyczepkami silnikami motorowymi. Trena te wprowadzono przy pomocy finansowej Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego. Magistraty Ostrow i Leszno kupują w tym samym czasie silniki samochodowe Lalify (Leszno dodatkowo silnikową motowozą na 2 kołowym podwoziu jako przyczepkę). W roku 1928 i latach późniejszych nabywają specjalne trena samochodowe:

Magistrat Nakło (fabrykat Renault samochod z przyczepką)

Magistrat Inowrocław (fabr Utas z motopompą przenośną Rosenbauer),

Zakłady Solwy Mąbry (fabr Chevrolet z motopompą przenośną Rosenbauer).

Magistrat Szamotuły (fabr Ford z motopompą przenośną Ewald) i

Ochotnicza Straż Poż. Koscan (fabr Ford z motopompą przenośną Leopolda).

Ochotnicza Straż Pożarna Opalenica oraz Magistrat Gniezno zakupują samochody ciężarowe „Forda” i przenośne silniki motorowe. Ochotnicza Straż Pożarna Oborniki i Rawicz zaś różnane podwozia, które przezbijają na wozu strażackim i do tego silniki motorowe na wózkach dwukołowych.

Razem więc na 34 powiaty istniejące do 1. 4 32 r. tylko 14 powiatów posiadało kompletne samochodowe trena

Silniki motorowe przenosne wgl. na wózkach dwukołowych posiadają pozbtem Ochot. Straż Pożarna w Gredzisku, Rakoniewicach, Gostyniu, Bronikow, Wieliczowie - dwóć, Pakość, Międzychodzie, Luboniu oraz zakłady przemysłowe Pakość Cukrownia, Opalenica Cukrownia, Gostyn Cukrownia, Wilanysze Cukrownia, Jasnokowa Cukrownia, Mielęca Górka Cukrownia, Tarnk Pałowy Fordon, Zakłady Kórnickie Kórnik oraz strażacko

lejowe Ostrow — Wersztaty Wagonowe i stacja Skal mierzyc

Nie jest to więc wienka ilość tych sprzętów motorowych. Jeżeli uwzględnimy, że i te sprzęty motorowe przechodziły swoje lary rozwoju, dalej że dopiero w ostatnich latach w ułtyek weszły coraz bardziej udoskonalone motopompy, że cena za pierwotne pompy była bardzo wysoka, wtedy mamy po części wytłumaczenie dla tych wszystkich samorządów i straży, które niechciały na własnej kieszeni dokonywać prób z temi nowymi przyrządami. Działaj jednak, gdy jesteśmy już w posiadaniu udoskonalonych i tanich sprzętów motorowych, wyrabiamych już w kraju, dzisiaj gdy wrętkę zorganizowania przez Główny Związek Straży Pożarnych R. P. specjalnego wydziału technicznego mamy gwarantując, że na rynek strażacki dostają się tylko sprzęty zbadane i wypróbowane, nie ma żadnego wytłumaczenia na odkładanie spraw amotaryzowania tych tak niezmiernie ważnych sprzętów pożarniczych. Na przeszkodzie może stać się jedynie trudna sytuacja finansowa, ale i przy dobrych chęciach i ta trudność da się pokonać. Mamy więc niezłomną nadzieję, że jeszcze rok bieżący przyniesie nam znaczną poprawę w tej dziedzinie i dopomoże do zrealizowania projektów tych straży, które zebrały już częściowo fundusze na ten cel.

Kurs dla mechaników obsługujących motopompy.

Cheć usunąć jedną z dotychczas przeszkód, która stoi na przeszkodzie rozwoju motaryzacji, mianowicie niesmiejętną obsługę motopomp zorganizował Związek specjalny 5-cio dniowy podstawowy kurs dla mechaników obsługujących motopompy. Kurs taki odbył się przy udziale 32 kandydatów w czasie od 18-22 kwietnia t. b. w Poznaniu. Na kurs wydelegowały strażacków następujące miasta: Rawicz, Rakoniewice, Kościan, Oborniki, Magilno, Inowrocław, (2) Pakość, Międzychod, Śmigiel, Gostyn, Kępno, Rychtal, Gniezno (2), Strzelno Środa, (2), Szamotuły, Leszno i Gredzisk, poza tem gmina Luboń, straż Cukrowni Miejska Górka, Wersztaty kolejowe Jasnok, Ostrow, Gniezno i Skal mierzyc. Brali również udział Powiatowi Naczelniczy Pożarnictwa z Gniezna Koźmina, Ostreszowa i Rawicza. Za wyjątkiem kursisty z Gostynia który został odwołany wszyscy kurs skończyli.

Kurs stał na bardzo wysokim poziomie, gdyż wykładowcami byli instyntierowie Wydziału Technicznego Głównego Związku Straży Pożarnych, drabowie Kowalczyk, Czerniewski i Kósewski. Oprócz wykładów odbywały się ćwiczenia praktyczne w obsłudze motopomp, przeprowadzane na 4-tych typach motopomp, a mianowicie na silnikowej jednocylindrowej „De-Dion-Bouton”, na silnikowej dwucylindrowej z motorem cębrakowym fabrykaty „Ewald” oraz na pierwszym i drugim modelu krajowej silnikowej „Leopolda” z motorem dwukolowym

Kurs był zakwaterowany dzięki sprzejmości komendanta straży zawodowej miasta Poznania dh. Kiedacza na odwachu 11 przy ulicy Grunwaldzkiej. Tutaj odbyło się w dniu 18. 4. 32 o godz. 10-tej otwarcie kursu, w obecności przedstawiciela Kraj. Uber. Oge. wyższego referenta p. Wlazło, referenta pożar

niecwa Dyrekcji Kolei Państwowych p. Ragana oraz członków Zarządu Związku przez II wiceprezesa Związku dh. Richtera. W dniu 22 i 30 odhły się egzamin, który przeprowadził dh. inż. Koszewski w obecności przedstawicieli Kraj. Ubez. Ogniwego p. Wlazło oraz członków Zarządu Związku. W dniu 22 kwietnia brał udział we wykładach również druhowie Powiatowi Naczelniczy Pożarnictwa. Egzamin wykazał, że wszyscy z kursistów odczytali dostateczne wiadomości i pojechali znacznie wiedzę o obsłudze motopomp. Wynik bardzo dobry uzyskalo 5 druhów, wynik dobry 14 druhów, wynik dostateczny 12 druhów. Pocięzający wynik egzaminu był dowodem umiejętnego przeprowadzenia kursu przez druhów inżynierów Koszewskiego, Czarnielewskiego i Kowalczyka, którzy dokładali wszelkich starań, aby przeleć na kursistów maksimum wiedzy, uzyskując do tego swoje doświadczenia nabyte podczas prób motopomp oraz podczas pobytu w zagranicznych i krajowych fabrykach motopomp. Niemniej ująbello przeprowadzenie kursu obestanie go przez zarządy straży mechanikami. Na 32 kandydatów tylko 3-ch nie miało przygotowania fachowego, należąć do zawodów niemających, ani ze słusztwem ani z elektrotechniką nie wspólnego

W ostatnim dniu kursu kursisti oraz druhowie Powiatowi Naczelniczy Pożarnictwa mieli możność do kładnego zbadania samochodowego wozu rekwizyto wozu ochotniczej straży pożarnej w Kościanie, który wraz z motopompą „Leopolda” sademontrował na ży czenie Związku druh naczelnik Richter. Finansowo przedstawił się wynik następująco:

Z opłat na kosztą wyżywienie zakwaterowanie zabrano	725 — złotych.
Na zakwaterowanie i zaprowiantowanie wydano	zł. 414 43
Głównemu Związkowi na kosztą delegacji wykładowców	170 —
Sprawozdanie 3-ch pomp i części do wykładowców	113.70
na benzynę i oliwę do cwiżeń	33.—
Wydatków razem	735 13

Kurs był więc samowystarczalny wzg. zamknąć się z minimalną dopłatą. Korzyści za to które odnieśli wszyscy kursisti były bardzo znaczne i niewątpliwie przyczyniły się pomiędzy innymi do dalszego spodu laryzowania motoryzacji siłówek pożarniczych

PROGRAM

Zawodów Konkursowych Ochotniczych Straży Pożarnych powiatu Kościańskiego

grupy III i IV oraz grupy II innych powiatów połączonych

z poswiczeniem samochodu strażackiego i siławki motorowej Ochotniczej Straży Pożarnej w Kościanie.

Niedziela dnia 26. czerwca 1932 r

- o godz 8-ej poludnia
- o „ 9-ej powitanie przybyłych Straży Pożarnych na dworcu poczem odmarsz do ogrodu p. Lurca
- o „ 9.30 zbiórka, raport i wymarsz na mszę św. Po mszy św. poświęcenie siławki samochodowej następnie defilada przed wiadami na rynku.
- o „ 13.14-ej przewa obiadowa (dla drużyn obiad żołnierski)
- o „ 14-ej wymarsz na plac cwiżeń
- o „ 19-ej ogłoszenie wyniku zawodów i rozdanie nagród w lokalu p. Lurca.
- o „ 16 ej koncert w ogrodzie p. Lurca

Wieczorem zabawa taneczna na dwóch salach (a p. Lurca i w Hól Warszawskim)

PROGRAM

Zawodów konkursowych w Międzychodzie w dniu 26. czerwca 1932 r

- o godz 8.45 rano zbiórka na sali dh. Wrota,
- o „ 9.15 wymarsz do kościoła na nabożeństwo poczem powrót na salę — posiedzenie — i przewa obiadowa do godz. 13-tej
- o „ 13-tej zbiórka wszystkich zawodników na placu przed strażnicą miejską, poczem wymarsz na boisko i otwarcie zawodów

REJONOWE ZAWODY

Konkursowe Ochotniczych Straży Pożarnych

W dniu 26-go czerwca 1932 r. odbędą się w Racowcu zawody drużyn strażackich.

Program

- O godz 9.15 Przyjmowanie drużyn i delegatów
- o „ 10.00 Zbiórka i wymarsz do kościoła na uroczyste nabożeństwo. Po nabożeństwie defilada oraz zebranie okolicznościowe
- o „ 12.00 do 13.30 Przerwa obiadowa
- o „ 13.45 Zbiórka drużyn do zawodów
- o „ 14-tej Początek zawodów
- o „ 16-tej Koncert w parku p. Boruty
- o „ 17-tej Pokazowe cwiżenia taktyczne Ochot. Straży Pożarnej, Wilkazyce-Cukrownia
- o „ 18-tej Ogłoszenie wyników zawodów i rozdanie nagród

Podczas koncertu w parku różne niespodzianki jak strzelanie z teczki, wiatrowki o cenne nagrody boiska strzeżenia hucyacja i t. p.

Wieczorem zabawa taneczna na sali

Zarząd Okręgowy Związku Straży Pożarnych na powiat Jarociński.

50 - c i e l n i

Jubileusz Orchoń Straży Poż. w Gniewkowie połączony ze Zjazdem Okręgowym Straży Pożarnej pow. Inowrocławskiego

w dniu 29 czerwca 1932 r
program

- Wtorek dnia 28. czerwca 1932 r
- o godz 9-tej (21-szej) capstryl,

Sobota dnia 29. czerwca 1932 r

- o godz 6-tej rano pobudka
- o „ 7.30 przyjęcie gości i delegacji na dworc. i odmarsz z odwieścią na rynek
- o „ 8-mej raport na rynku,
- o „ 8.15 wymarsz z rynku do kościoła na nabożeństwo. Po nabożeństwie pochód przez miasto i defilada.
- o „ 11 tej uroczyste zebranie, na którem po zgromadzeniu nastąpi szczegółowe sprawozdanie z 50-cio letniej działalności Straży Pożarnej wręczenie odznak i dyplomów członkom i składanie życzeń,
- o 12.30 wspólny obiad
- o „ 2-giej alarm i wymarsz do Parku Wołosec na ćwiczenia konkursowe,
- o „ 8.30 powrót z Parku Wołosec do Parku Miejskiego i początek zabawy tanecznej

Program

Zjazdu Okręgowego i Zawodów Konkursowych Związku Straży Pożarnych Okręgu Ostrowskiego w Ostrowie

- w dniu 29. czerwca rb
- Od godz 8.00—9.30 Przyjmowanie drużyn przed stacją miejską,
 - „ 9.30—9.45 Apł.
 - „ 9.45 Raport i odznaczenie członków zasłużonych
 - „ 10.15 Wymarsz do kościoła na nabożeństwo, po nabożeństwie defilada na rynek i odmarsz na stadion,
 - „ 12.30—13.50 Wspólny obiad na stadionie,
 - „ 14.45 Zbiórka celem wylosowania kolejności drużyn stawiających do zawodów
 - „ 15.00 Zawody konkursowe,
 - „ 17.00 Ćwiczenia pokazowe,
 - „ 18.00 Ogłoszenie wyników zawodów i rozdanie nagród.

Wieczorem iluminacja

W czasie zawodów i po zawodach koncert orkiestry wojskowej.

Program

Zjazdu Okręgowego i Zawodów konkursowych Związku Straży Pożarnych w Środzie dnia 2. i 3. lipca 1932 r.

- Sobota, dnia 2. lipca 1932 r.
- o godz 21.00 Capstrzyk ulicami miasta, wymarsz od Strażnicy.
- Niedziela, dnia 3. lipca rb
- o „ 5.00 Pobudka,
 - o „ 5.30 Zbiórka drużyn strażackich na placu ćwiczeń (obok rzeźni miejskiej),
 - o „ 6.00 Zawody konkursowe,
 - o „ 10.30 Wymarsz na nabożeństwo do Kolegiaty. Po nabożeństwie wymarsz do szkoły powszechnej, tamże obiad żołnierski dla strażki pozamiejscowych i gości.
 - o „ 14.00 Zbiórka na dziedzińcu szkoły powszechnej i wymarsz do ogrodu Bawera Kurkowego,

- o godz 15.00 Zebranie, ogłoszenie wyniku konkursu i przydzielenie nagród,
- o „ 16.00 Zabawa lotowa miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej. Podczas zabawy koncert, dowolne popisy drużyn strażackich i rozdanie ogni bengalskich

Rejonowe Zawody

Konkursowe Ochotniczych Straży Pożarnych

W dniu 3-go lipca 1932 r odbędą się w Żerku we zawodów drużyn strażackich.

Program:

- o godz 9,00 Przyjmowanie drużyn i delegatów
- o „ 9,30 Zbiórka i wymarsz do kościoła na uroczyste nabożeństwo. Po nabożeństwie defilada oraz zebranie obojętnościowe
- „ 12,00 do 13,00 Przerwa obiadowa
- „ 13,15 Zbiórka drużyn do zawodów
- „ 13,30 Początek zawodów
- „ 16-tej Wymarsz do parku
- „ 16 30 Koncert w parku i różne niespodzianki jak strzelanie z tuzingą, wiatrowki o cennej nagrody beczka szczęścia, licytacja i t. p
- o „ 19 tej Ogłoszenie wyników zawodów i rozdanie nagród.

Wieczorem zabawa taneczna w Zamku.

Zarząd Okręgowego Związku Straży Pożarnych na powiat Jarociński.

Program

Zjazdu i zawodów konkursowych Ochotniczych Straży Pożarnych pow. Mogileńskiego w Strzelnie w dniu 10. lipca 1932 r.

Przedpołudniem

- o godz 8 meej zbiórka strażki pożarnych na placu strażnicy wiejskiej i ćwiczenia próbne (do godz. 9.30),
- o „ 9.50 raport Naczelnika Powiatowego
- o „ 10 tej odmarsz w pochodzie do kościoła na nabożeństwo. Po nabożeństwie defilada — potem przerwa obiadowa

Popołudniu

- o godz 1 szej ćwiczenia konkursowe ochotniczych strażki pożarnych miejskich i wiejskich,
 - o „ 3 czej koncert w ogrodzie naczelnika Powiatowego ds. Piłkowskiego, (Park Miejski). W razie niepodygodny koncert na sali.
 - o „ po zakończeniu ćwiczeń ogłoszenia wyniku zawodów.
- Na zakończenie zabawa taneczna

W dniu 10 lipca odbędą się również drugie zawody konkursowe w Pogorzeli dla strażki Okręgu kołmińskiego.

Uwaga: Z dniem 1-go lipca 1932 r. przenosimy biuro Związku i Składnicy na ul. Małuska Focha nr. 19 (Dom Hurtowni Mechaników obok Urzędu Pocztowego przy Dworcu Zachodnim). Numer tel. pod. w nast. numerze.

STRAŻAK WIELKOPOLSKI

ORGAN ZWIĄZKU STRAŻY POZARNYCH WOJEWODZTWA POZNAŃSKIEGO

WYCHODZI 20 KAZDEGO MIESIĄCA

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSTYCI ZA JEDNEGO

Rok 3

Poznań, 20 czerwca 1933 r

Nr 6

Protokół

z posiedzenia Rady Związku Straży Pożarnych Województwa Poznańskiego, odbytego w dniu 28 maja 1933 r. w Poznaniu na sali Stołowego Krój.

Porządek i lista

1. Zgajenie
2. Stwierdzenie listy obecnych
3. Zatwierdzenie protokołu z latnego posiedzenia
4. Nominacje Powiatowych Naczelników Państw i Ogniomistrzów Obwodowych
- Sprawa zmiany Okręgów Swęta, Wągrówiec, Nowy Tomysk, Gajkowo na jednopowiatowo
5. Sprawozdanie Zarządu za rok 1932
6. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej za rok 1932
7. Zatwierdzenie sprawozdania o wykonaniu budżetu i planu działalności Zarządu Związku za rok 1932
8. Zatwierdzenie sprawozdania Składowcy za r. 1932
9. Ustalenie składek członkowskich za rok 1932
10. Ustalenie budżetu i planu działalności za rok 1932
11. Wyłączenie prezesa Zarządu i dwóch członków Zarządu usiłujących przez łusowanie
12. Wyląd Komisji Rewizyjnej
13. Sprawa odwołania mów z inspektorem i j. i inspektorem
14. Sprawa Tygodnia Strażniczego
15. Sprawozdanie Związków Okręgowych
16. Wolne głosy
17. Zamknięcie.

Leguła, Julek, Merkiel, wiceprezes dr. Wilczak i p. Jarmistrz Bonowicki oraz delegaci Okręgowi: drulniewi Przybylski, Koliński, Stawinga, Sultysiak, Lis, Piątkowski, Tomaszewski, Kawitkowski, Lipiński, Solczak, Janki, Grzes, Wójcicki, Meinhold L., Nanyś, Szymonista, Dimek p. burmistrz Sultysiak i Borkowski.

Jako gość obecny przedstawiciel Dyrekcji kolei państwowych p. referent pożarnictwa Ligusa, oraz przedstawiciele Zrzeszenia Prywatnych Towarzystw Ubezpieczeń od Ognia p. Malojko, Dąbrowski i Rakowski.

Esprawa odwołania nacześnie II wiceprezes Zarządu dr. Richter, członek Komisji Rewizyjnej p. Błocki i dr. Kuzmerek.

Ustawienie budżetu p. gość II-taj prezes Rady p. Wojewoda Ruczyński, witał go gości oraz wszystkich przybyłych członków Rady. Następnie za mówce pan Wojewoda wyraził pragnienie powstania z naszej strony członków Zarządu.

Przed przystąpieniem do wykonania porzątku obrad dokonał p. Wojewoda deklamacji przyznaniem medaliom zasługi: I wiceprezesa Zarządu p. Złoty Kasperek „Złoty Medal Zasługi”, członka Zarządu prezesa Okręgu drulniewi Duda, „Srebrnym Medalem Zasługi” inspektora pożarnictwa Basse, „Srebrnym Medalem Zasługi”, podinspektora dr. Belszarka „Srebrnym Medalem Zasługi” i męczennika dr. Kacyńca „Brazowym Medalem Zasługi”.

Po wyrażeniu powyższych odznaczeń zabieg dr. prezes Tarzak, deklamuje w imieniu Głównego Zarządu prezesa Rady p. Wojewody Ruczyńskiego Złoty Medal Zasługi. W wyśmienionym przemówieniu dr. prezes Tarzak stwierdza, że silny wzrost ochotniczych straży pożarnych i zbudowanie, jakim darzy społeczeństwo straż ochotnicze, ma to do zwalczania Związku i uniemożliwienia nam Wojewody. Delogując p. Wojewody przyjeżdżali z innymi delegatami z entuzjazmem

1. W województwie dotychczas za dotychczasowe rokowe budżety podatkowe, że dotychczasowe rokowe podatki powstały wskutek obniżonej pracy straży i zmniejszenia społeczeństwa jak również przez wydanie pomówi edukatorów Zarządu z imieniem generałów Tadeusiem na owych, który z takimi odwołaniami zgłębując się przez strażnika. Pan Wojewoda prosi przebyłych delegatów, aby podjęli obowiązek przesyłać przez zarząd sprawę dalej z tem samem zapytaniem, i kładąc nacisk na tenże punkt straży w której obecny jest wojownik, której strażnik nie uzyskał wojownika się zgłosił imier wstrzymać.

2. Stwierdzona lista obywateli wykazała konieczność dla przysposobionych uchwał oświadczyć uprawnień do głosowania.

3. Protokół z ostatniego posiedzenia ze zgoda członków Rady nie odczytano, gdyż został on opublikowany w „Strazniku Wołkowskim” z 5 c. roku 1932. Protokół przyjęto bez zmian.

4. Na porządku Naczelników Podziemia i ogólniejszej obywateli zamianowano: a) powiat Poznań druha Adama Cześnińskiego z Szwarczyna.

- b) powiat Leszno druha Józefa Jagiudy z Leszna,
- c) powiat Szamotuły druha Władysława Tamaszewskiego z Wąsów,
- d) powiat Kępno druha Edwarda Stawiasz z Kępna,
- e) powiat Jarocin Iul i Marcin Przybylski z Jarocina,
- f) powiat Miejsko druha Wiktor Czapłowski z Strzelna na obwód byłego powiatu Strzeleckiego, druha Zygmunta Wójcickiego na obwód byłego powiatu mogileńskiego.

5. Powiat Krotoszyński druha Wawrzyniec Chmielowski na obwód byłego powiatu krotoszyńskiego, druha Edwarda Dąmkiego na obwód byłego powiatu kubińskiego.

- Na ogólniejszy obywateli zamianowano:
- a) powiat Jarocin druha Stanisław Ludwiczka z Noskowa na obwód Potulizy, druha Kazimierza Gępcera z Kutlina na obwód Kutlina,
 - b) powiat Krotoszyński druha Józefa Kulickiego z Kodłowa na obwód I, druha Józefa Kudłowskiego z Borowca na obwód II, druha Franciszka Wasilka z Borowca na obwód III, druha Józefa Potulizy z Gólszowa na obwód IV, druha Leżego Olejnika z Wyrzawicy na obwód V, druha Bronisława Sławińskiego z Zabłotia W. na obwód VI, druha Józefa Małkocika z Pogorzeli na obwód VII, druha Józefa Przechodźnika z Borku na obwód VIII.

6. Powiat Poznań druha Edmunda Zimowskiego ze Szwarczyna na obwód Szwarczyna, druha Józefa Kaszuba z Główna na obwód Pajtkowa.

7. Proponowany przez Zarząd Związku rozkład dotychczasowych Okręgów obywateliowych dla jedynopowiatowe przyjęło bez dyskusji. Okręg Śreńca podziałem na Okręg Śreńca i Gostyni, Okręg Wągrowiec na Okręg Wągrowiec i Oborniki, Okręg Nowy Tomasz na Okręg Nowy Tomasz i Wolowina, Okręg Gniezno na Okręg Gniezno i Wąseńca.

8. Sprawozdanie Zarządu na rok 1932 nie odczytano, gdyż zostało ono poprzednio ogłoszone w nr. 5 „Straznika Wołkowskiego” z roku b. Stwierdono natomiast do niniejszego protokołu

9. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej złożone przez p. burmistrza Hollanda składającego załącznik do niniejszego protokołu, Radę Związków przyjęła do wiadomości po 33.30-minutowej sprawie wysłuchano w Powiatowym Naczelników Podziemia, o której zapytano dr. Przybylski.

10. Rada przyjęła do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie z egzaminu oraz sprawozdanie z wykonania budżetu i planu działalności z rok 1932 i odesłała Zarządowi absolutorjum.

11. Sprawozdanie ze stanu Składnicy składu dr. inspektor Biega jako sprawozdanie tymczasowe, gdyż sprawozdanie definitywnie złożone przez firmę rewizyjną „Porozumienie” nie zostało jeszcze dokonane. Rada przyjęła po krótkiej dyskusji wniosek Zarządu, aby tenże przez bieżącym sprawozdaniem rozszedł Składnicy składowi oszczędności załączono i pozostawił odpisy na tych sprawach, które przyjęło do poprzedniego Zarządu przed rokiem 1932, a które pozostawia straży.

12. Ustalenie składek członkowskich odnosi się do składek od Wydziałów Powiatowych wywołuje bardzo ożywioną dyskusję. Dr. generał Taczak przedstawił trudne położenie, w jakim się znalazł Związek po reorganizacji Zakładu Ubezpieczeń oraz podjęcie do wiadomości uchwały, jako Związek pozostawił, aby od Zakładu Ubezpieczeń Wągrowiec otrzymał załączony subwencję na podtrzymanie wojenniemniejszej prac. Rok bieżący Związek ma niestety jako przejściowy, gdyż sprawa funduszy usągłdnie się definitywnie dopiero po ustaleniu nowego budżetu Zakładu Ubezpieczeń Wągrowiec na rok przyszły.

W tej sprawie oświadczył p. starosta Kasprzak, oświadczając, że obciążenie jedynie powiatów świadczeniem na rzecz Związku Wągrowiec, jest niespójne, gdyż zainteresowane są również gminy miejskie i wiejskie, które w równym mierze powinny świadczyć na cele ogólnopowiatowe. Proponuje, by załatwić sprawę na posiedzeniu Związku Powiatów. Pan Starosta Stępiński przemawiając przyjął propozycję Zarządu. Pan burmistrz Soltysik, stając z obywateli niest. prosi, aby na posiedzeniu Związku Powiatów zaprosił również delegatów Kola Miast. W tym obywateli wywołano się bardzo obszerna dyskusja w sprawie świadczeń Prywatnych Towarzystwa Ubezpieczeń od Ognia Delegat Zrzeszenia p. dyrektor Malejko wyjątkowo dotychczasowy stan i podjęcie zmiany świadczeń, którą Zrzeszenie uchwalilo w tej formie, że będzie posiadało strażnik powiaty z udziałem strażni robotniczej i przekazywano te premie do Główn. Związku, który podlega utrzymaniu dla siebie, a podlega przeliczeniu strażnika. Oświadczenie delegata Zrzeszenia nie zadowolono obywateli i wywołuje żywą dyskusję, którą pan Wągrowiec zamknął zapytaniem do Zrzeszenia, aby rozważyło i uwzględniło życzenia Związku, gdyż rozkład strażni powiaty i zaopatrzenie ich w sprzęt były również w interesie Towarzystwa Ubezpieczeniowych.

13. Rozważany przez dr. inspektora projekt budżetu, opierający się na dochodach i rozrachunek na zł 52.000 a stanowiący załącznik niniejszego protokołu, przyjęło po krótkiej dyskusji, w której zabrali głos p. starosta Kasprzak i p. burmistrz Polak.

p. 12. Lud nieobecni: p. generała Tuzaka wyłuska na wniosek dla Piłkowskiego dla generała Tuzaka pomorem procesora Zarządu na okres trybunału. Również usłupujących przez losowania członków Zarządu dla Kiedica i dla Suroczyńskiego wybrano przez ukłonięty pomorem na okres trybunału. Dla procesa Tuzak objętych za okazywanie zaufanie i przyzwyczajenie oddanie się sprawom Związku i strażi.

p. 13. Do Komisji Bi-woxy inoy wybrano pomor nie dotychczasowych członków dla Holtsuda Bie dla i Balyne.

Po zatwierdzeniu tego punktu pan Wajowoh opuścił zebranie, składając przewodniczeń w rękę dla procesa Tuzaka z życzeniami dalszych podobnych obrad.

p. 14. Po przedstawieniu sprawy umów z dla inspektora Busza i podinspektora Bednarkiem przez dla procesa Tuzaka oraz przewodniczącego Komisji do tej sprawy p. starosty Kasprzaka i obywatela Rada powołując Zarząd do zawarcia umów z wymienionymi.

p. 15. Sprawy tymczasni strażniczego przewi dżanego na czas od 3-11 września dla referacji uszczegółowa dla inspektora Busza. Po zakończonej słowach dla procesa Tuzaka Rada chweliła jednomyślnie uznać i wydać strażniczy w myśl propozycji Zarządu.

p. 16. Przeważającą delegacji Okręgów składają przewodniczący za ubiegły okres na posied. Istnie wypełnienie następuje w sprawie Okręgu Suroczyńskiego na zapytanie dla Kiedickowskiego.

p. 17. We wstępnym głosach poruszone sprawy przetwarzania subwencji na zakup sprzętów i lot-dobry symbol, w sprawie pomocy na akcję informacyjną oraz w sprawie subwencji 25%, jako poszczególnie zmiany otrzymanej przez Zarządu Ubezpieczeniowy Wzajemnych. Wyjściem udziału delegat Zarządu Ubezpieczeniowy Wzajemnych p. dozwolony Murcharaki, dla proces i dla inspektora Busza.

p. 18. Książka przed zamknięciem posiedzenia dla Piłkowskiego podjęto do wiadomości, że dnia 20 czerwca r. b. dla inspektor obchodu 10-tro-letnie przyznano do strażi. Wskazano by uzupełnić dla inspektora podjęto, że wspomogi działalność w służby strażniczej z dniem, w którym dla Piłkowskiego wybrany został nauczelnikiem strażi, że w tym w dniu 20 czerwca przyjął 10-tro-letnie nauczelnictwo dla Piłkowskiego. Zebrani wniosli okrzyk na cześć jubilatów.

Dla Kiedicki wniósł okrzyk na cześć pomorem obranego procesora Zarządu dla Tuzaka, który obywateli delegacji entuzjastycznie podchwycyli. Dziękując za okrzyk, dla proces zamyka posiedzenie o godz. 14.30

Harcerstwo w pożarnictwie

Na zakończenie poruszonej przezemnie sprawy przewidywano młodzież do szeregów strażniczych, przynajmniej podzielić się z ogółem drzewów spostrzeżeniami, które w tej mierze już porzyniłem. Z tego wyrywam różne wstępniki, które nie muszą być niema rozważaniem dogmatami, lecz mogą na razie być materiałem dyskusyjnym. Jedzi bowiem Druh Redaktor w wstępie stwierdził, że porzyniłem sprawę bardzo ważną, to jeszcze ważniejszą rzeczą jest, zasadnicze uzgodnienie współpracy dla organu strażi na terenie obwód naszolowy.

Strażnica drużyna w Grodzisku powstała w dniu 3. 12. 1930 z chłopów w wieku późnoakolnym. Rozpoczęto od razu szkolenie teoretyczne, lecz to nie wystarczało by zainteresowanie politycznym. Postawiono przystąpić do ćwiczeń, mimo zimna. Poradzono sobie w ten sposób, że wprawa dżano z rozmizy zjedną sprzęty na drzewa i ćwiczenia w remizie przy świetle. Tak porzyniono szkoląc ćwiczenia z sikawki. Opieczę tego przedłożono o tyle o ile niejace na to pozwolili latwiejsi wciw, rozszerzanie linii wodowej i zażet sprowadzenie drab i bosaków. Zapal był wielki, nikt nie odważał zimna, bo dżano o to by chłopcy stale nierzawed w rękach. To też kiedy wiosna pozwoliła na wyjazd na boisko, byli chłony z grubszego prze-ciotowani i ostatecznie wyzłabienie błędów było już fraszka. Z tego wniosek pierwszy: Nigdy nie jest zadowolno nai ze weseńsz. Przy dobrej woli i sero-nej ehei, przy zrozumieniu i należytym zajęciu się sprawą, można wszelkie trudności przewyżycić i korzystać dla sprawy całej.

Drugie chłopcy nie odczuli trudności z wy-daniem odpowiedzialnego powiadomienia, że się zgadza na udział swych latolności w panwach strażi

pożarnej. Z drugiej strony przyzwyczajono, że har-cerze nie będą ukrywali do czynności ogólnych są-wadność porzyniłem wyjadki. Dżyna straj-muła uszywe oddzielną numerowano. Swoji dżony odnieży przesył w kwiecień 1931 oraz próżne dżony, opowiadano wnieśli siodoty, mądrzej jedniak spowodować spalenie się całego gospodarstwa. Znaczeniu szew, dokładnym wykonaniem palowat, zyskali od razu sympatję starszych strażniczych, którzy wówczas pierwszy raz z har-cerzami się spotkali. Dzięki temu rozwinię się od razu życzenie z parzatką wprowadzenia do „dżarek”. Strażnicy parzali oddaj harcerzy wstąpił ze swych młod-szych braci, których należy odwręć jak najsym-patyczniej opieki. Wskutek tego natrzy się zwykło różnie wieku, zapominano o poprzednio przy-ciotnionych nastawieniach i zaczęto się coraz częściej harcerzami wywręć. (Jestemnie przedziwiał wszystkie barilno wygodni, a taki 16-to letni młodzieńco to idealno sila powagowa do temspodrobawania narzędy na plus ćwiczeń.) Nie zasodzi opowiadano wyprzek wyznaczone hanta, lecz history obieraczeur musiał zażyczyć, że harcerzom ruda wywręćcieli nie-lud-dia przepadała do gnu. Zawsza zupełnie dżony. Wniosek drugi: Przy całej serdeczności mimo jed-nak istnieć pewna pania, by ci, których waha-wujemy, nie popadli w pokuszenie, że tylko na nich istnieć organizację się opiera. Obalenie odbywa dżyna harcerstwa owe ćwiczenia oddzielnie i tylko w wyjątkowych wypadkach spotyka się z resztą strażi.

W roku następnym zarządkowaleni, przekolwiek z wielką obawą, ćwiczenia hakówkami. Uległom jedynie naturycajowa prośbom chłopców. Przeko-naleni się, że wprowadzenie może eo do służbych sz

fizycznych było niezbędnym. Głównie było, że kółka chłopskie miało poprzedzić „Jajko”. W obecnym roku wykonanie się, że ten, którym najbardziej byli się franszy, było się na trzecie piętro aż uło polnicki. Wynoski tuzar: Systematycznie szkoleniu rozgrywa się w ćwiczeniach odraża sprawności i pomysłowość siebie.

Kółka powiłał, zaszereżony sukces organizacji w Kościuszkach, wyżej opisana była wywyższenia powzięcia chłopskim w głowie. (Przyjęcie się nie gwałtowne, drabowie z drzewa ławersyjskie. Tu rzeź było a sprawną zasadniczą). Jakkolwiek wysoki, że polonopromiennym w zdołaniu str. uchyla, nie są, że wzięcia na niepełności, chcieli jednak na ostatnim Walnym Zarządzeniu powołować pewną uciążliwość, która nie prowadzi zgodzić się z regulaminem służba wewnętrzną. Na 15 sierpnia gotowa. Jednak nieliczni z ławersyjski do czynienia i ci, widząc, że ich powołany jest niedostateczny, wyszali się. Incydent ten bynajmniej nie upłynął na wyjątkowo wyjątkowo, lecz wyznaczył, że nie mała jedynie nas amocni, lecz winno być wszystki uciążliwość napisano. Powinno być uciążliwość i zgodziliśmy regulamin wespółnicy pomiędzy oln organizacjami. To jest wniosek ewentualny: O tem wspomnieli, lecz dość już zadowolono.

Wieloletnie już strażę ławersyjską złożył Zw. Str. Pol. Woj. Pozn. do armii ewentualny. Wykonanie ćwiczeń zawodowych w tej grupie jest franszy dla chłopskim w kierunku przestępstwa. Najważniejsze przyczyn, że takto zniżenie krzywdzi strażę wiejskich, która składa się z ludzi starszych, nie mogącymi być czasu poświęcić na ćwiczenia przygotowawcze, ani młodzi ludzie w nie-uczelnach. Zgodzić się na to, że ławersyjskie drużyny będą wykonywać program armii ewentualny, jednak z tem, że nie mała prawa do nagród. Ostatniejsza klasyfikacja i przydziałem nagród, winno nastąpić po ukończeniu zawodów w wszystkich okręgach. Były to więc zawody między drużynami ławersyjskich, przygotowawcze jednak w różnych miejscowościach i w różnych formach. Obecność strażę ławersyjskich na zawodach okręgowych połączona i ławersyjska z wszelkimi czynszami postępującymi dla publiczności, a zadowolonych dla służących, jednak postawione ich na jednym poziomie ze strażami wewnętrznymi nie powinno mieć miejsca. Wniosek pilny: W tej kwestji powinno nastąpić porozumienie pomiędzy Związkiem Strajk. a Komandą Ławersyjską, a z tego wynikać powinien od powzięcia regulamin, który zniżenie to usunąć.

I jeszcze jedno: Kiedy na początku roku pięćdziesiątego wyjechałem w zwyczaj, że na międzyzawodowy zół ławersyjski w Katowicach, dolegają się między innymi także drużyny polonickie, skomunikowaniem się odrazu z nie-żawersyjskim drużynami, po bliższe wyjątkiem. Polacy tw. nie dojdzie porządkiem, nie do skutku, gdyż każdy mógłby pojechać na swój koszt. Dobrze są tak. Kółkiem z nas złożył na ten, byśmy w wszelkich przyczynach zniżeniu byli jak najbliżej odpowiedzialni. Należyta reprezentacji wynika tylko z samiego przygotowawstwa. Na porządkiem skłonna drużyna może wzięcia zdobyć, niż ławersyjski przynieść. Zadowolono z powzięcia, gdzie dzięki temu zniżenie się jak najlepszą reprezentacji (Paryż). Oczekano, niechaj i bar

verno reprezentacji polonickie podzielnictwo na terenie międzyzawodowym. Ale „półkole” Normalnie niech w domu mocno ćwiczyć!

Na tem urzędem kwestję z meji strony na razie a wyzeretnia. Nie chęć się ujęć, że wszystko tak musi być jak opisano. Nie jestem psychologicznym, ale rozumnie po chłopsku. Jeżeli Dębowski byłby mógł a myśleć słowami krzywdzić i w sobie nie druzny jakby jeszcze lepiej zorganizować, by dawać dla niego dostateczną satysfakcję.

Z ŻYCIA STRAŻY

Walne Zebranie O. S. P. w Opalenicy

O. S. P. w Opalenicy była prawie dwa lata na kółka strażniczek wojewódzkich organizacjami nie czynna, nie zamierzając jednak absolutnie wyjechać do polonicki. W dniu 1 czerwca br. odbyło się Walne Zebranie, na którym dostatecznie wyszczególniono sprawy, które były przedmiotem w normalnej pracy strajki. Dla wyzdolenia tych spraw przystąpił się w wszelkiej mierze sławny na zebraniu dla, in-p. Busza, Zarząd wykonano w składzie niemożnym, na powołanych przez statutówkach pozostała jednak dylematowa decyzją komisji kierowniczej strajki i tak przerosła wybrano dla kierownika Duda, kierownika dla Prinskiego, a pod przewodnictwem dla Walswa Krzywa. Dla inspektora Busza młodszy dla rzeź. Prinskiego „Szeptym Medalem” a dla polonicki Krzywa „Branżowym Medalem” asystę przystąpił do przodu Zarząd Główny Związku w Warszawie i wyczerpał kilka dniem „Listy Podziękowań” i oznaki za wysługę tej przyczynach przez Zarząd Związku Wojewódzkiego

Z okregu Średzkiego

W dniu 20 kwietnia br. odbył się w Studzie Walne Zebranie Delegatów Okregu Średzkiego. Zjazd zaszereżili soba obywateli delegat p. strażce Nie-żawersyjskiego, st. strz. Władz. Porz. p. Moska i p. in-p. Wajew. Zw. Busza. Zjazdowi przewodniczył przez Okregu burmistrz miasta Siedy dla, Polnicki.

Sprawywalne Zebrania, wykonanie niemożna była dostatecznie wszelkich finansowych wydajną dajnością tak samego Okregu, jak poszczególnej strajki, została przyjęta. Również przyjęta sprawozdanie komisji sądziczej. Do Zarządu wybrano w miejsce udejmujących powołano dla przodu Polnicki, dla Oczyszczaka st. Siedy i dla Jędrka z Kosi. cenna. Uchwalamo urzędzić zawody konkursowo-rejonowe, polecając Zarządowi wykonanie tej uchwały. Walne Zebranie upoważnia do reprezentacji p. Strajk. a udejmujące udejmowane komisji strajki, by ci mogli swą pracę tak wykonywać, jak tego wymaga interes strajki, do której zostali powołani. Do zabieganych przemówił dla, inspektor Busza, uchwalamo uchwalamo dla władz Okregu i apelując do dajności oszczędnej pracy.

W dniu 17 maja br. odbyło się posiedzenie Zarządu tegoż Okregu, na którym przerosła wrębno jednolitość dla burmistrza Polnickiego. Dla zawody rejonowych uchwalamo były terminy i to na dzień 27 czerwca br. w Zamieściu, 9 lipca w Noki i 3 września w Kostryżynie.

Plan zawodów na rok 1933

Okręg	Termin zawodów	Miejsce zawodów	Rodzaj zawodów
Krośnice	11 VI, 1933	Wypinów	rejonowe
Choszcz	25 VI, 1933	Uściszewo	okręgowe
Gostyń	25 VI, 1933	Krobia	powiatowe
Mogilno	25 VI, 1933	Kruszewiec	rejonowe
Opatów	25 IX, 1933	Buk	obchód 40 lecia i popisy
Sroda	25 VI, 1933	Zaniemyśl	rejonowe
Ostrow	29 VI, 1933	Ruszków	rejonowe
Jarecin	29 VI, 1933	Racendów	rejonowe
Poznań	9 VII, 1933	Lubiszewo	rejonowe
Kosów	3 VII, 1933	Kościan	okręgowe
Jarecin	9 VII, 1933	Goluchowo	rejonowe
Sroda	9 VII, 1933	Nakla	rejonowe
Krośnice	3 VII, 1933	Boleszyce	rejonowe
Leszno	6 VIII, 1933	Leszno	okręgowe
Jarecin	20 VIII, 1933	Jarecin	okręgowe
Mogilno	20 VIII, 1933	Gębów	rejonowe
Poznań	20 VIII, 1933	Dupiew i okolice	rejonowe
Żnin	20 VIII, 1933	Gąsawa	rejonowe
Wągrowiec	27 VIII, 1933	Wągrowiec	okręgowe
Mogilno	3 IX, 1933	Pokoń	rejonowe
Opatów	3 IX, 1933	Opatów	powiatowe
Sroda	3 IX, 1933	Kostrzyn	okręgowe
Burze	10 IX, 1933	Jutrosin	okręgowe

Cały szereg okręgów nie ustalił dotychczas terminu zawodów, wobec czego ich w planie nie podajemy. Żaliby się, aby okazy te ustaliły terminy zawodów jak najwcześniej z uwzględnieniem ustalonych już terminów, by nie przysporzało zbyt dużych zawodów na jeden dzień. Przy jednoczesnym bo-

wiem uzasadnieniu zawodów w kilku miejscowościach, uszczególnia się Zarz. Zg. trybunałowi w dotychczasowym przedstawicielach i sędziach. Ostatnie ustalenie terminów zawodów winno nastąpić najdalej do dnia 5 lipca 1933, by Zarząd Związku mógł na czas ogłosić plan dodatkowy.

Program zawodów konkursowych

I I a czerwca 1933		10,45: Posiedzenie
UJSCIE		16,00: Popisy konkursowe
godz. 9,30	Raport i wyznaczenie do kościoła na mszę św.	
12,30:	Posiedzenie	
14,30:	Podjęcie wyznaczenia do kościoła na mszę św.	
14,45:	Zawody konkursowe.	
KRUSZEWICA		
godz. 9,30:	Raport i wyznaczenie do kościoła na mszę św.	
13,45:	Zawody konkursowe.	
ZANIEMYŚL		
godz. 7,00:	Raport	
10,15:	Wyznaczenie do kościoła na mszę św.	
14,00:	Zawody konkursowe.	
BUK		
godz. 9,00	Raport i wyznaczenie do kościoła na mszę św.	
RACENDÓW		
godz. 9,00	Raport i wyznaczenie do kościoła na mszę św.	
14,00:	Zawody konkursowe	
GOLUCHOWO		
godz. 9,00	Raport i wyznaczenie do kościoła na mszę św.	
14,00:	Zawody konkursowe	

Statystyka Związku Straży Pożarnych

według stanu z dnia

L. b.	Powiat	Straż obywatelska		Ochotnicza Straż Pożarna										
		liczba członków	Oznak	liczba strażników	liczba strażników	Ubezpieczeni		Umundurowanie i sprzęt					liczba strażników	masz.
						strzał	konj.	mund.	czepki	kałki	gasy	łopaty	oprac.	masz.
1	Bydgoszcz	3344	—	380	—	295	—	174	57	104	111	—	1	
2	Chełdzień	3646	—	1079	—	330	8	579	563	164	410	1	1	1
3	Czarnków	2720	25	805	1	14	20	194	187	53	74	—	4	
4	Unieście	2420	40	921	2	278	128	519	307	137	177	14	42	3
5	Gołdyn	4432	—	455	1	115	1	306	160	116	223	24	1	1
6	Inowrocław	1729	508	810	26	77	20	360	300	16	287	48	2	7
7	Jarocin	4081	328	1978	9	282	68	686	1074	190	329	10	1	1
8	Kępno	1998	120	1986	1	437	10	877	1094	324	835	15	1	81
9	Kościan	6229	2	1111	1	280	11	76	724	231	208	55	7	1
10	Kobylecyn	4035	170	108	—	11	76	496	553	259	338	—	6	12
11	Leszno	2201	19	394	—	338	44	336	176	538	39	—	2	4
12	Międzychód	2790	—	279	—	47	14	189	103	69	84	4	2	1
13	Mońka	4731	230	1379	2	528	79	325	617	111	761	81	6	60
14	Naszewo	3713	790	1	284	43	69	700	500	192	479	37	6	29
15	Oleśnica	4111	—	449	4	160	40	168	137	102	133	—	6	1
16	Osiek	4773	100	1956	2	308	100	744	1037	336	613	50	6	17
17	Poznań	4377	—	875	1	152	3	290	218	137	189	50	4	5
18	Rawicz	2920	422	361	3	191	13	328	109	908	217	8	7	25
19	Szamotuły	3240	—	783	—	306	64	579	617	218	397	21	4	7
20	Szczytno	2821	200	687	1	368	40	241	288	104	278	6	1	29
21	Srebrno	2839	—	297	1	309	24	164	122	113	136	6	1	30
22	Sreńsk	2178	3	397	1	196	14	163	180	21	160	—	1	33
23	Wągrowo	297	—	778	1	212	38	332	303	160	187	20	4	5
24	Wolsztyn	3853	8	380	3	118	30	208	277	112	100	13	2	3
25	Wronów	2809	1	622	2	94	2	189	117	94	69	—	3	6
26	Wyrzysk	4762	—	610	2	200	36	352	534	328	320	2	10	7
27	Zemba	2002	17	442	1	149	132	293	111	116	146	43	4	1

Województwa Poznańskiego

31-go grudnia 1932 r.

B u d y n k i a p r z e t i n a r z ę d z i a																	
Re- mizy	Węgi- lnia	Samo- chody	Meta- lowy	Szkolni		Naczkowcy		Węgi		D r a b i n y					Brama	Pocho- dła	
				4-koł.	2-koł.	4-koł.	2-koł.	parow.	śluzow.	szesn.	brzo.	czosn.	kolony	inne			
20	2	—	2	7	12	46	8	41	252	—	—	—	8	18	48	32	
25	3	—	—	40	—	9	28	190	2205	1	1	1	23	9	15	1	
0	1	—	—	35	4	74	74	23	1890	—	—	—	11	14	28	44	
41	—	1	1	31	—	9	2	0	3494	—	—	—	19	—	41	199	
37	—	—	—	1	—	91	69	325	2862	1	—	2	14	77	19	109	
24	2	—	4	47	4	44	6	186	1832	1	—	4	20	36	40	132	
43	—	1	—	61	1	110	66	422	4037	2	—	7	30	134	261	49	
4	1	—	—	6	—	31	40	14	4246	1	—	2	2	18	32	149	
13	—	1	—	91	—	123	43	335	2864	1	1	4	26	83	133	15	
31	4	—	—	78	—	2	1	183	2318	—	—	2	30	37	1	98	
35	1	—	1	48	—	1	31	10	3890	1	1	—	20	14	2	100	
26	2	—	1	57	3	—	77	235	1907	1	—	—	7	10	116	60	
23	1	1	4	13	1	60	47	418	4255	—	—	—	24	1	78	46	
0	3	1	—	6	6	86	—	309	48	4	9	10	13	25	60	280	
39	3	1	1	4	—	48	38	288	2792	—	—	1	17	—	21	1	
31	4	—	1	6	4	30	122	316	3631	—	—	—	21	29	184	113	
46	—	—	1	60	1	62	24	412	197	—	—	3	4	21	30	86	
46	2	1	—	57	5	43	66	307	4881	2	4	—	25	32	177	28	
44	4	2	—	9	9	18	61	353	3757	—	—	1	1	31	43	67	38
1	—	—	—	13	8	22	49	206	2308	1	—	2	14	—	35	80	
2	2	1	1	31	—	11	43	252	1460	1	—	—	9	36	67	11	
20	4	1	—	40	4	91	27	131	2346	1	1	4	14	13	—	152	
38	1	1	1	48	1	24	35	280	2273	1	3	1	16	22	46	41	
33	2	—	1	—	—	33	63	229	1954	2	—	—	9	23	67	—	
28	1	—	—	36	9	39	8	117	1174	1	—	1	—	18	66	33	
47	—	1	1	70	—	62	43	308	2322	—	—	3	14	33	47	752	
76	2	—	1	—	—	13	285	2241	—	—	2	12	22	28	16	—	

Dział urzędowy

Poznań, dnia 20 czerwca 1933 r.

OKOŁNIK Nr. 2

w sprawie zjazdów strzelców.

Zarząd Związku Strz. Polarnych swobodnie używa na to, że na zorganizowanie zjazdów konieczne są zezwolenia władz administracyjnych. Przy zorganizowaniu zjazdów rejonowych, na które przewiduje się przyjęcia strz. polarnych mających swą siedzibę w granicach jednego tylko powiatu, należy uzyskać zezwolenie odnośnego Starosty Powiatowego. Podobnie należy wnioskować przez odnośne sądownictwo, o ile zjazd odbywa się na terenie gminy, a przez odnośny Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, o ile zjazd odbywa się w obrębie miasta. Jeżeli natomiast przewiduje się, że na zjazd przybędą strz. z 2 lub więcej powiatów, należy postąpić się o zezwolenie Urzędu Wojewódzkiego. W tym wypadku należy podanie skierować przez Starostwo.

Zarządy organizujące odnośne zjazdy winny podanie o zezwolenie wnieść w takim terminie, by zezwolenie odnośnych władz administracyjnych znalazło się w rękach Zarządu przed Zjazdem. Jeżeli potrzebno jest zezwolenie Starosty, należy podanie wnieść conajmniej 14 dni, a na wypadek potrzeby uzyskania zezwolenia Urzędu Wojewódzkiego, przynajmniej 4 tygodnie przed terminem Zjazdu.

Czasem!

Zarząd

4



OKOŁNIK Nr. 128

Głównego Związku Strz. Polarnych w sprawie Międzypowiatowych Zawodów Strzelców członków W. S. P.

Uchwałą zainteresowani sportem strzelczym O. S. P. udających się Międzypowiatkowe Zawody Strzelckie członków Obwodniczych Strz. Polarnych drogą korespondencyjną.

1. Udział w zawodach mogą być tylko czynni członkowie O. S. P.
2. Zawody składają się z 2 strzel. Strzelanie I, jednostkowe Strzelanie II, zespołowe.
3. Zawody poprzedza strzelanie eliminacyjne
4. Zawody przeprowadzają Wojew. Związki Strz. Polarnych, które wyznaczają również termin i miejsce zawodów. Tareza ze strzelania eliminacyjnego, stwierdzane przez Instruktora powiatowego i Szerego S. Ł., przedstawiają Okręgowo Związek do Wojewódzkiego Związku Strz. Polarnych. Na podstawie przedstawionych przez Inspektora Związku Wojewódzkiego wybór zawodników, najlepszych strzelców do strzelania Igo -- 3 zawodników.

5. Przeształtane tarcze z zawodów należy przesyłać do Głównego Związku gdzie zostanie obliczony wynik.

Wzrostki zawodów

- a) Broń: karabinek małokalibrowy, kal 6 mm
- b) Amunicja: długi, krajowa.
- c) Odległość 50 m.
- d) Serje: strzelanie I — 3 serje po 10 strzelbów przed pierwszą serją 3 strz. pol. Strzelanie II — 3 serje po 10 strzelbów przed pierwszą serją 3 strz. pol.
- e) Uczestnictwo: strzelanie I — 1 zawodnik; strzelanie II — 3 zawodników.
- f) Postawa: regulaminowa stojąc kłęcząc i leżąc.
- g) Tareza: Grupa I, A i; porażeniowa (zn. malowania). Średnica czarnego punktu 10 cm (jak do O. S.). Do każdej serji 1000 tarcz.
- h) Opisy: Najwyższa ilość punktów

Opis: strzelania I — 10 minut; strzelania II — 10 minut.
Reszta warunków jak dla międzypowiatowych zawodów strzelców Korpusu Technicznego.

Nagrody: I. Tytuł Mistrza O. S. P. (i ul. 1933/34 (dyplom);
— Tytuł Mistrzowskiego zespołu (i S. P. na rok 1933/34 (dyplom)

OKOŁNIK Nr. 3

Związka Strz. Polarnych Wojew. Powiatowego

Do

Zarządów Związków Okręgowych.

Na powyższy okólnik nr. 208 Głównego Związku Strz. Polarnych zwracamy Zarządów Związków Okręgowych uwagę z poleceniem przeprowadzenia zawodów strzelczych na terenie każdego Okręgu. W celu przeprowadzenia zawodów proszę wejść w kontakt z oficerem P. W.

„Czasem!”

Poznań, dnia 20 czerwca 1933.

Zarząd

Ze Składnicy Związku

Magistrala miasta Pakojej zamierza sprzedać dobie używane sikawki czarnokołowe. Jeśli ktoś lubi takie gminy, nieposiadające jeszcze sikawki, zamierzałaby używać sikawki nabyć, może się zwrócić bezpośrednio do Magistratu miasta Pakojej, lub też do Składnicy Przybiorów Strzelczych przy Związku Strz. Polarnych Województwa Poznańskiego w Poznaniu, ul. Marsz. Półn. nr. 19

komitet redakcyjny i wydawca: Zw. Strz. Polarnych Woj. Powiatowego, Poznań — Redaktor odpowiedzialny Inspektor Pudeusz Basso, — Czołkarni Drukarz Technicznej w Poznaniu, ul. 27-go Grudnia 5 telefon 22-40

STRAŻAK WIELKOPOLSKI

ORGAN ZWIĄZKU STRAZY POZARNYCH WOJEWODZTWA POZNAŃSKIEGO

WYCHODZI 20 KAZDEGO MIERĄCA

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO

Rok 2

Poznań, 20. lipca 1932 r

Nr. 7

Verba veritatis.

Najczęściej mówi się: dzielną drubnową, ofiarną członkowie, kama drużyno, pracowito zarządnie, energiczny naczelniku i t. p.

A jak się dzieje?

Bywa, że wybuchł pożar i „dziwisko” ogarnął całą wieś lub miasteczko. Mniej „dziwisko”, co prawda, zjechało się do miejsca pożaru aż kilkanaście strazy pożarnych okolicznych. Mimo takiego zjazdu — na pogorzelsku pozostał popiół tylko, nic nie uławano, bo ogień strawił wszystko, co było do zniszczenia. Jakież to strażę pracowały przy pożarze? Ano jedna z nich przyjechała aż 14 kilometrów, aże bez prądownicy, bo dzieci zrobiły sobie z niej trąbę i gdzieś zawieszęły. Druga nie przywoziła wogóle węży tłucznych, bo po ostatniej próbie zostały rozwieszane do suszenia i nie zwinęte po wysuszeniu — więc z pospiechu zapomniano je zabrać. Jeszcze inna straż przywoziła węże i prądownicę, ale wąż szawny przykucała do strony tłucznej, a tłuczny do szawnej. — Pełni zapas strażcy pompują, aż im pot parci czoła, a woda ani myśli się ich słuchać i nie tryka z prądownicy. Była i taka znów straż która nie przywoziła hecnok, bo gospodarz wypóżyzył je do polewania ogrodów i nim je oddział wodny od sąjdaie — to pożar zeżre wszystko co mu tylko sma kuje.

Należałoby po każdym takim pożarze przeprowadzić ostre śledztwo i ogłaszać w prasie strażackiej jego wyniki, piętnując niedołęstwo jednych, a sławiąc skuteczną walką z żywiołem drugich.

Wetmy inny przykład

Ostatnio dużo się mówi o tem że poziom organizacji społecznych tylko strażę są na wysokości zadania, że produkują w sprężystości organizacyjnej, w gotowości do czynu.

Możliwie, że w innych organizacjach jest gorzej, nie i u nas jest nie najlepiej

To co my jesteśmy warci, na co nas stać, co umiemy, ta ilość ofiarności, zapalu wytrwałości i oporu, jaką w działaniu okazujemy — powinny dać efekt wielokrotnie większy

Słuszna i sprawiedliwa jest rzeczą nagradzać do bro, ale jeszcze słuszejszą — wymierzać karę za zło.

Pozatem wielkiem niebezpieczeństwem dla nas strażaków jest nadmierne prakocownia, iż jesteśmy doskonałością, iż zastępujemy tylko na sławę pochwały zachwyty i szananie.

Jakżeż niewłaściwe jest mówienie deuzynie strażackiej, świeżo zorganizowanej, niewyszkolonej i niewykwirowanej — że przedstawia szkodę cnót i doskonałości, boć przecież ta straż niczem się jeszcze nie zaszczytła, żadnego dowodu pracowitości ani poświęcenia nie złożyła.

Równie niewłaściwe jest przewiale pochwał i zachwyty takim starym szwadron, często zdeorganizowanym i heczynnym: ich zasługi są nieraz juboższe w głowach chwalców, którzy przy kieliszku jubileuszowym lubią hakę świecić rozmaitym „groźnym” bąko zbijaczom

Unikajmy więc przesady i w tych wypadkach. Uznawajmy w starych i młodych strażach prawdziwe ich zasługi, a urojonych nie łwórzmy, bo tem niszczy my poczucie rzeczywistości w drużynie i wśród członków organizacji.

Czynić to powinni nie tylko ci drubnowie, co działają w terenie, ale i przedstawiciele władz strażackich, kierujący naszą olbrzymią armią strażacką.

Wielu z nas pamięta komunikaty wojenne z placu boju, wydawane przez sztab rosyjski czy austriacki. Wciąż czytaliśmy tam o zwycięstwach, bohaterstwie, cudbohaterach, nawet wboży, gdy armja brała łanie, gdy miast bohaterstwa było kłódnosowo, zamiast wysiłku — korupcja i gangrena. Takie ostro-

kwanie samego siebie i społeczeństwa przez sztaby państw zaburczących straszczenie się na nich gwałtem. Trzeba było przede wszystkim w oczy śmiało spojrzeć w od powiednim czasie.

Ten pogrom wrogich nam armii — daje i nam dużą sposobność do spostrzeżeń i nauki

Jeżeli nasza strażacka organizacja na dzisiaj w narodzie dużo uznania, dobrej sławy, często nawet spotykają nas zaszczytne wyróżnienia — niech to nas nie wyprowadzi z równowagi skromności, rozsądnej krytyki i samopoczucia trwałego, niech to nie przy parwia nas o zawrót głowy

Mamy do wytnięcia święty fakt, który niemal wszystkich straty dotyczy, bo chodzi o prenumeratę pism strażackich

Wiadomo, że armia, która przegrywa i dostanie łamę, to przeważnie dlatego, że jej oficerowie i podoficerowie wraz z żołnierzami nie kształcą się fachowo A z czego może uczyć się strażak? Przede wszystkim i to bardzo dużo ze swoich gazet strażackich. Dlatego każda straż powinna prenumerować przynajmniej po 1 egzemplarzu czasopism fachowych. Aby tę sprawę ułatwić — Zarząd Związku Wojewódzkiego polecił wszystkim stracom ze swego terenu gazety pomylić

To dobre i mądre polecenie zostało spełnione Tylko strażki zapominają, że za otrzymane gazety też ha płacić.

Administracja stołecznej „Gazety Strażackiej” nadała nam wykaz, ile z którego powiatu wpłynęło prenumery za I kwartał r. b.

Wykaz ten to jeden wielki skandal naszych strażki

Oto z Hrubieszowskiego Lubartowskiego Łukowskiego i Węgrowskiego — za pierwszy kwartał

strażki nie zapłaciły za „Gazetę Strażacką” stołeczną — ani jednego grosza!!!

Z powiatów: Białskiego, Konstantynowskiego Lubelskiego, Radzyńskiego, Siedleckiego wpłynęło od 1 zł. 50 gr. do 1 zł. 80 gr.

Najwięcej zapłaciły strażki z Puławskiego, czyli mniej więcej po 3 grosze od strażki, bo aż 14 zł. 20 gr razem

inne powiaty figurują sumami takimi jak 3 zł, 4 zł i 5 zł

Więc strażki, w których skupiają się co lepsze mieszkańcy wsi, tak okropnie nie poczuwają się do prostego obowiązku.

Licząc przeciętnie od 40 do 50 strażki na jeden powiat, otrzymamy od 800 do 1.000 strażek czynnych i od takiej masy morderców chłopów nie wpływa na własną strażacką gazetę ani 1 grosz?

I takie organizacje nazywamy wrotem pracy społecznej, przypisujemy im sprężystą działalność a do członków mówimy „dzielni druhowie!”

Otoż „dzielni!” Druhowie! pomysłcie, czy czasem nie jesteście, jak te cudobohaterskie wojsk rosyjskich co zwyciężały... przeszedł w ucieczkę robiąc po 80 kilometrów na dobę.

Uważajmy więc prasy i w n ewypłacalności Płaćmy trochę solidniej.

Za I kwartał należało się za „Strażacką” jakieś 1650 zł., z województwa Lubelskiego, a wpłynęło 60 zł. 5 gr... Powiedźcie, jak się to po waszymu nazywa?

„Przyjmiecie to verba volantia do serca, wzdęcie pod uwa cę i niech czyni Wasze, Druhowie, słowem tymi zaprzeczą

Aleksander Niedbalski.

Powinno aktualny artykuł przedrukowaliśmy z lubelskiej gazety strażackiej ze zezwoleniem autora druga redakcja Niedbalskiego. Uwagi zawarte w tym artykule są tak trafne, że mają zastosowanie na wszystkich terenach to też Druhowie Strażacy z naszego terenu Województwa powinni wziąć je do serca. Apelujemy do Druhów i pod tym względem, żeby nie tylko abonowali nasze czasopismo bez również, żeby je pilnie czytali. W rozmowie z Druhami Naczelnikami przekonujemy się, że nie czytają oni wagi czytają nieważnie artykuły techniczne lub też okólniki, co nie świadczy o nich jako o dowódcach.

Przy tej okazji apelujemy do wszystkich, którzy nie uścili jeszcze opłaty za czasopismo w kwocie zł. 4.—, aby to niezwłocznie uczynili. Możemy podtrzymać własne czasopismo i szerzać je tylko wtedy, jeżeli Zarządy Straży spełnią ten podstawowy obowiązek i uiszczać minimalną opłatę za własny nasz organ strażacki. Dotychczas wpłynęła za czasopismo kwota około 1200.— zł., a więc dopiero około 1/3 ogólnej sumy. Przepisujemy, że po tak przekonywującym artykule druga Niedbalskiego i na naszym terenie stan poprawi się na lepsze, przez co strażki zdadzą egzamin prawdziwego zrozumienia potrzeby własnej prasy strażackiej.

Poznan dnia 20 lipca 1932

Okólnik nr. 16

w sprawie akcji zapobiegawczej w okresie żniwnym

Statystyki pożarowe wykazują, że w okresie żniwnym wzrasta się ilość pożarów, którym w dodatku sprzyja wielka susza, co te pożary czyni szczególnie niebezpieczne. Zarządy straży winny więc zwrócić baczną uwagę na przepisy o zapobieganiu pożarom i przedstawić w razie stwierdzenia niedomagań władcom urzędów na konieczność usunięcia braków. Dalej winni naczelnicy straży przeprowadzić ścisłą rewizję sprzętów pożarniczych gminnych znajdujących się w rezerwach strażackich, i przeanalizować czy, sprzęty a szczególnie sikawki będą kardej chwili zdane do

użytku. Duszkiwozy i kufy gminne znajdujące się w rezerwach winny być w tym okresie bezwarunkowo napełnione wodą.

Ludność należy uświadomić o groźnym niebezpieczeństwie i przestrzec przed pozostawieniem małych dzieci bez opieki w domu. Niemniej należy zgoda, aby drabiny, bosaki i liniecznie strzymane w dobrym stanie znajdowały się przy budynkach w łatwym dostępnym miejscu. Przy każdym budynku krytym słomą winna się znajdować beczka napełniona wodą oraz wiadro

Należy wykonać tego zarządzenia może nas ochronić od szkodliwych strat, a Zarządy Straży od za rzutu że zniechędzą swój podstawowy obowiązek

„Człowiec”

Zarząd

Dział Obrony Przeciwegazowej.

Obrona przed czadem.

Czad czyli tlenek węgla jest jednym z stałe czyniących wrogów na życie człowieka w jego zmuszonej codziennej pełnej ośmiornicy pracy.

Tenże sam czad w czasie wojny czyni sposobność nie w szeregach walczących. Czad również porwya i w czasie pokoju wiele ofiar. Trucizna ta jest tak groźna i szkodliwa, gdyż działa podstępnie.

Tlenek węgla jest trującą działającą, na krew, która pod jego wpływem zmienia swe własności chemiczne i porbowiana zostaje własności przenoszenia tlenu do komórek ciała ludzkiego.

Jest to gaz bezbarwny i bez zapachu Często spotyka się w życiu codziennem, że ktoś mówi: tu czuć czad! Jest to nonsens, gdyż czad zapachu żadnego nie posiada. Widzieć go można tylko wtedy, gdy się spala nad ogniskiem pelgając niebieskawym płomykiem, przyczem przy spalaniu tym powstaje bardzo wysoka temperatura. Gaz ten jest nieco lżejszy od powietrza. Zamienia się w ciecz pod silnem ciśnieniem ok. 36 atmosfer i to przy temperaturze — 141° C. (niższej zero). Ciecz ta przy normalnem ciśnieniu wrze już przy temperaturze — 190° C. Dododa to iż czad jest bardzo lotnym i występuje w warunkach normalnych tylko w postaci gazowej. Powstaje przy niezupełnem spalaniu się materiałów opałowych, w warunkach wojennych zaś wytwarza się w wielkich ilościach przy spalaniu się materiałów wybuchowych, n. p. kwas pikrynowy daje przy wybuchu — 62% czadu, trotyl — 57%, dynamit 34% i t. d. Na człowieka działa nawet w minimalnych ilościach. O ile powietrze zawiera 2 gr. czadu na 1 m³ pow śmierć następuje prawie natychmiast!

Jako objawy zatrucia występują: ból głowy i zawrót głowy, utrata przytomności, przy dużych ilościach zaś drgawki i śmiertel.

Dla nas jest interesującym w jaki sposób można się bronić przed czadem, jak zapobiegać jego działaniu i zniżyć go.

Przed działaniem czadu bronimy się za pomocą maski przeciwegazowej z specjalnym pochłaniaczem, gdyż zwykły pochłaniacz wypełniony węglem drzewnym aktywowanym nie daje ochrony przed tą trucizną.

Początkowo pierwsze pochłaniacze przeciwca dowe były sapershione pumeksem przepojonym pięciodobym jodu z dymiącym kwasem siarkowym. Wadą tego środka obronnego było jego zbyt krótkie działanie. Terazniejsze pochłaniacze przeciw tlenkowej węgla są wypełnione 6. w. hopakitem, jest to mieszanina tlenków metali a więc:

dwoitlenek manganu	50 %
tlenku miedzi	30 %
„ kobaltu	15 %
„ srebra	5 %

Jest to materiał używany w granulach, ciemno brązowej barwy. Jednakże hopakit jest bardzo czuły na działanie wilgoci i kwasów, przeto musi być przed nim zabezpieczony.

W pochłaniaczach, przed działaniem wilgoci chroni się go przez przykrycie z jednej i drugiej strony warstwami chlorku, wapna i wapna sodowanego. Chlorek wapna wygląda jak kreda i pochłania wilgoć nadzwyczaj chętnie, wapno sodowane natomiast pochłania dwutlenek węgla, jest to gaz wydychany przez człowieka.

Niezależnie od tego dodaje się do pochłaniaczy hopakalitycznych kaolbitu, którego zadaniem jest wytrącać wilgoć z powietrza, a robi się to w ten sposób, że z chwilą kiedy wilgoć przeniknie do hopakitu czynią go nieodpornym na czad, a sama wilgoć zetkniętą z kaolbitem, który natychmiast poczyna wydzielac z siebie gaz o przykrym woni znany pod nazwą gazu acetylu. Trwałość takiego pochłaniacza jest obliczona na czas ok 2 godzin.

Niezależnie od tego ważną jest dla nas możliwość wykrycia czadu w powietrzu, gdyż przy pomocy zwykłych nazych nie jesteśmy w stanie tego uczynić, ze względu na brak barwy i zapachu u tej trucizny.

Wykrywanie to uskutecznia się za pomocą bibuly tlenkowej przesyconej chlorkiem palladu. W powietrzu zatutym czadem, papierek ten w krótkim czasie czernieje, co jest niezawodną oznaką obecności tego niebezpiecznego gazu.

Ubikacja w których trucizna jest znajdowała musi być poddana gruntownemu działaniu przeciwietleniu. Nie należy jednak zapominać, że wykrywać wyżej wspomniany czernieje również w obecności siarkowodoru, aby się przed tym zabezpieczyć są specjalne urządzenia.

Obecnie we wszystkich krajach, laboratojach pracuje się nad wynalezieniem skutecznego i niezawodnego środka obrony, a to z tego względu, że dochodzą słuchy o próbach nad możliwościami mieszania czadu z gazami ciężkimi to znaczy „obciążenia” go jak się to fachowo w chemii wojennej nazywa i masowego stosowania do walki jako jedyni z najbliższych i mogących być masowo produkowaną i tracić bojowych. Naszemu interesuje czad z punktu widzenia potencjalnego, dlatego też każdy składowy środek obrony przed nim, wyrabiany w kraju winniśmy powiadać z zadowoleniem, doychczas bowiem można się było posługiwać jeno pochłaniaczami zagranicznymi, co z żadnego punktu widzenia ani ekonomicznego ani wojskowego nie leży w naszym interesie.

Aks

Zmiana lokali biurowych Związku i Składowicy.

Z dniem 1. lipca t. b. przeniesliśmy lokale biurowe na ulicę Marszałka Focha 19, do domu Flutowni Mechaników obok Urzędu Pocztowego III. Dla przejrzalszego kolejną najdogodniejszą jest wyjście dworcem Zachodnim, od którego do lokali naszych jest 2 minut drogi.

Lista do Związku i Składowicy prosimy adresować krótko

Poznań, ulica Marszałka Focha nr 19 — Nowy numer telefonu: 2616

Konto P. K. O. Związku 203-916

— Konto P. K. O. Składowicy 207 886

OPLGaz i Straże.

W poprzednim numerze Strzaśka Wielkopolskiego pisałem o tych zagadnieniach przed którymi staną strażnicy w razie przyszłej wojny, gdzie wśród całego szeregu środków walki, niewątpliwie największą rolę odegrają: gazy bojowe, dymy i środki zapalające.

Niezależnie od poprzedniego wyliczonego przemianem zaborstwa zadań naszymi się zastanowić dokładnie jak do wykonania tych problemów podejść i jak się do tej pracy przygotować.

Nie ulega bowiem żadnej wątpliwości, że praca tak różnorodna, ograniczenie nieraz ze sobą związana, a przytem nie lufimy się ani na chwilkę, niemiernie trudna, będzie wymagała oprócz metodycznego przygotowania gruntownego i rzetelnego przemyslenia.

Z biegiem lat przedmiot obe. pgg. i przeciwołen. rozrósł się w cały system naukowy, posiadając już dzisiaj bogatą literaturę naukową i różnolite po głady i nawięksi oryginalne rozwiązania, wraz z wieloma sposobami rozwiązywania poszczególnych zagadnień.

Wzrost n. p. taką kwestję ochrony zbiorowej, sprawa ta w zasadzie traktowana jednakowo, jest rozpatrywana z różnych punktów widzenia i różne się proponowane jej praktyczne wykonania, wzmny n. p. Francję, która w oficjalnej instrukcji przewiduje jako schrony przeciwgazowe piwnice uszczelnione oraz na karczce do ochrony przygotowywanie rowów, które według wszelkiego prawdopodobieństwa będą wyposażone w połowie schrony ziemne. W poglądzie tym bezsprzecznie znajdujemy z łatwością remiansekcję ostatniej wojny światowej, gdzie masy polskich karcznych sił zniszczenie i pozostały gruzy, ponadto gdzie wojna na zachodzie przyjęła charakter chrońcnie pozycyjny — najbardziej wyczerpujący „moralne” żołnierza. Za poglądem francuskim przemawia doko za i dużo przeciw — nie będziemy jednak dyskutować na ten temat, nie to jest bowiem treścią ani celem niniejszego artykułu.

W Rosji Sowieckiej oprócz piwnic uwzględnia się jako miejsce na schrony piwnice ziemne w pobliżu domów, (kopce) ponadto sztorty tacy, jak inż. Pawłow proponują uszczelnianie zwykłych izb mieszkalnych oraz uszczelnianie klatek schodowych i t. p. Zarówno w Francji jak i Rosji niepoślednią rolę w ochronie zbiorowej odgrywa t. zw. rozpraszanie czyli, rozrzucanie jakbyśmy to nazwali gęsto nagromadzonej ludności w miejsce przez siałe lub choćby czasowe przeniesienie jej w najbliższe okolice, nie wykucza to jednak pojęcia ewakuacji, którą wzięgł dnia się wziędzie.

W Niemczech przeważa w działu obrony zbiorowej system uszczelniania mieszkań, wyzyskanie urządzeń wykopowych jak tunele i t. p.

Jak więc widzimy z tych kilku przykładów nie istnieje jeszcze dotychczas jakiś ustalony i skrytalizowany pogląd na tą kwestję.

Kwestyj tych jednakże jest bardzo wiele, wystarcza dorzucić tu najwybitniejsze jak: obrona dzieci, chorych, kalek, ochrona żywności, dobytku i t. p.

Chcąc sobie przed wyrobić pogląd jasny i wyśtemalizowany na sprawy OPLGaz, i OPLot trzeba przedewszystkiem, przystępując do wykonania szeregu prac z tych dziedzin, dokładnie poznać ogólne ich zagadnienia nasamprzód

Krótko mówiąc strażnicy musi wejść w atmosferę problemów OPLGaz, zanim zechce pracować dla niej twórczo i z pozytykiem. To konieczne przygotowanie do tej pracy może dać jedynie i wyłącznie wyszkolenie nie OPLGaz.

Wyszkolenie to, aby spełnić swą rolę musi być gruntowne i szczegółowe.

Dlatego też myślałbym, że każdy oddział (wzrasy strażnicy bez żadnych wyjątków) winien przejść t. zw. kursy ogólnie-informacyjne OPLGaz, które na razie mogą na tyżenie PP. Naczelników przeprowadzać pow. instruktory OPLGaz.

Przedmiotami tam wykładanymi byłyby

- Historja i walka chemiczna.
- Obrona indywidualna
 - zbiorowa.
 - przed iperytem
- Walka przeciwpożarowa (środka zapalające)
- Zasady meteorologii.
- Obrona przeciwołenizacja
- Organizacja szkieletu do obrony
- Neutralizacja.
- Ratownictwo.

Jak widzimy z ilości zasadniczych przedmiotów jest ich dość, tak że materiałowy at nadto wystarcza na kurs, który normalnie trwa 20 godzin.

Dopiero kiedy wszyscy członkowie poszczególnych strażnicy zapoznają się z tymi sprawami, zostanie pohnudzone ich zainteresowanie dla nich i nie wątpię, że zrodzi się apolentowanie ochoty do pracy rzeczowej w ramach możliwości jej realizacji.

Przesłuchanie tych kursów wytworzy własne tą sprzyjającą atmosferę w strażniczkich masach do podjęcia tego trudu. Kursy te dostrzą przedewszystkiem uswiadomienie i uporządkowanie pojęć OPLGaz, bo wiem musimy się zgodzić z tym, że w sferze tych zagadnień krąży nieraz fantazyjne pojęcia niejedno króćnie nie wspólne z istotą rzeczy niemięjące. —

Na podstawie zdobytych uporządkowanych wiadomości przez sztafciwo łatwiej mu się będzie zorientować w zakresie jego zadań i w możliwościach ich spełnienia, zabezpieczy to z jednej strony przed zbyt pochopnym przecenianiem własnych sił, jak również z drugiej strony przed niedocenieniem ich.

Uważałbym przede, że pierwszą pracą stojącą przed sztafciwo Wielkopolskiem jest przeprowadzenie nie akcji metodycznego przeszkolenia, a jednocześnie i tym rozszerzenie się za werbowaniem już dzisiaj za mocniejszego personelu, ktorému nastród trzeba dać podstawowe wiadomości poznawcze

W pracach tych Związkowi walnie i skuteczne może dopomóc Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, do której stosunek względnie musi zostać uregulowany na podstawie wzajemnego zaufania, jak się to dokonało w dziedzinie woj. akcji sanitarnej z Pol. Czerw. Kryżem. Tylko bowiem uzgodniony, scharmonizowany współny wysiłek owiany jedną ideą stał by Oczywiście może dać pozytywne rezultaty w tej twardej pracy!

Aska

Z życia Okręgów.

Poniżej podajemy sumaryczne wyniki zawodów konkursowych odbytych do dnia 10. lipca rb. Z tego zestawienia poszczególne straty będą mogły porównać wyniki własne i wyniki innych straty i przekonać się, czy wyniki te są zadowalające czy też dalszą intensywną pracą strat będzie musiała dążyć do osiągnięcia lepszego miejsca. Za małym wyjątkiem wyniki na terenie wszystkich Okręgów mogą być jako dobre. Niemniej rozpiętość pomiędzy wynikami najlepszymi, a wynikami najsłabszymi jest za wielka i wskazuje na różnicę szkolenia. Zarządy Związków Okręgowych muszą zwrócić baczną uwagę na straty słabiej wyszkolone i dopomóc im w pierwszym rzędzie w osiągnięciu należytego poziomu.

Z braku miejsca nie możemy narazie ogłosić sprawozdań z poszczególnych zjazdów okręgowych również i tego powodu, że dotychczas dopiero dwa Okręgi takie sprawozdania do Związku Wopewódzkiego nadeszły. Prosimy więc pozostałe Okręgi o przesłanie chociażby krótkiego opisu zjazdów, które w następnych numerach podamy do wiadomości ogółu straty

O. S. P.	Grupa	Drażyny																Uśredn. ilość porażek	Nagroda	UWAGI										
		Mistrz	Istotne	Infernalna	Szczer- biawiego	dłutowe	przysta wie	proch- nicze- druze	Borsaki	Siłwka	Linja węglowa	Przebież wzdłuż wozów	Przebież- nie 2 ludzi	Przebież- nie z samorostat- kami	Takielczne	Czas w sekundach														
																	6				7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
		Czas w sekundach																sk												

Rejonowe Zawody Kolejowe w Ostrowie dnia 22. maja 1932.

Pierwszoplani	Ostrów	II	47	70	30				27	34	29	116	100		106	100
Ważni	wagon		40	76	17				34	43	57	122	103		108	70
Kol. Stańkowy	Ostrów		46	74	14				37	24	325	126	148	151	103	70
• Ostro			50	52	35				73	70	125	135	148	105		
• Jarocin			46	35	37				45	40	835	130	151	65		
• Iwanowice			54	124	60				36	34	150	130	151	130		
• Kępno		III.	39			14	7	8	6	33	32	14	57	32	80	
• Ostro			39			25	8	7	4	42	57	12	145	62	89	10
• Ostro			59			31	7	4	4	41	40	12	92	75	89	50
• Zbąszyń			39			14	8	6	6	28	20	13	110	85	87	
• Środa			05				7	6	5	2	40	20	9	132	54	84
• Wierzb			33				9	8	6	45	60	18	135	90	66	
• Kalisz		IV.	45			25	5	5	2	6	37	36	8	77	60	80
• Koźmiń			49				10	5	2	9	36	25	9	47	71	30
• Puszcza			35				10	4	4	8	0	38	10	64	64	
• Kołomy			57				12	7	4	45	57	61	12	52	88	
• Wyszki			80				10	8	9	43	43	42	12	43		
• Srem														39		

Zawody w Pleszewie dnia 29. maja 1932

Wojtkowa Pleszew	II.	41	44	12				39	6	31	129	51	104	150
Pleszew	II.	55	46					21	52	28	29	68	86	100
Tęczów dwir	IV.	39		25	5	6	6	21	7	31	32	10	82	80
Szczygło dwir	IV.	59			7	5	6	8	8	31	32	10	82	80
Kowalew	III.	31			6	8	14	14	8	4	43	10	76	80
Kernu dwir	III.	38			10	5			8	4	31	15	89	65
Najście	III.	63			8	7			9	9	37	7	65	20
Sorkwa - Błota	IV.	54			6	6			3	5	117	12	65	20
Kozłów dwir	III.	33			11	3	6		3	34	60	11	43	85
Wępczy	III.	69			11	4	7		8	35	75	13	100	60
Kozłowski Nowe	III.	73			8	7	8		1	25	32	12	38	60
Górczów	III.	84			8	8			7	30	55	15	41	35
Hęganie	III.	5			8	8			8	45	62	7	41	80
Maliszew	III.	68			5	3			7	6	11	8	39	30
Kochary	III.	73			8	7			8	39	52	14	49	25
Kozłowski	III.	77			7	5			11	32	67	13	39	35
Błaszczew	III.	65			7	5			11	85	55	22	36	39

STRAŻAK WIELKOPOLSKI

ORGAN ZWIĄZKU STRAZY POZARNYCH WOJEWODZTWA POZNAŃSKIEGO

WYCHODZI 20 KAZDEGO MIERACA

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Rok 2

Poznań, 20. sierpnia 1932 r.

Nr. 8

Kto winien?

Przykre bardzo i smutne odnosi się częstokroć wrażenie z rozmów z niektórymi na czelnikami ochotniczych straży pożarnych.

Żalę się na brak subordynacji i karność wśród szeregowców drużyny strażackiej, na brak zapędu wśród członków czynnych do ćwiczeń, na obojętność Władz Gminnych dla potrzeb straży, na brak uznania wśród miejscowego społeczeństwa.

Przykre bardzo i smutne wrażenie — powtarzam — czynią także uzalania się kierowników poszczególnych Straży pożarnych. Bo któż jest winien, że wszystkie te niedomagania utrudniają rozwój placówek strażackiej? Któż przyjął na swe barki odpowiedzialność za należyty stan sprawności fachowej i gotowości bojowej Straży? Komu miejscowe społeczeństwo i Władze Gminy powierzyły bezpieczeństwo życia i mienia współobywateli?

Przecież to Wy, Druhowie Naczelnicy, jeścieście w pierwszym rzędzie odpowiedzialni za te wszystkie niedomagania!

Boć przecież stanowisko Naczelnika Ochotniczej Straży Pożarnej, to nie tylko zaszczytne wyróżnienie korporacyjne nie tylko uprawnienia do odbierania honorów i wydawania rozkazów. Stanowisko — a raczej mandat, Naczelnika Ochotniczej Straży Pożarnej — to twarde obowiązki służby publicznej, obciążający wielką odpowiedzialnością nakładający wiele pracy pełnej za parcia się i poświęcenia — to urząd nieszczęśliwej troski codziennej a wymagający osobistych kwalifikacji fachowych.

Więc też skoro mieliście odwagę przyjąć ten mandat wraz z obowiązkami nań spadają

ce, winniście zdobyć się na tyle hartu, energii po święcenia i zbyć sprostać zadaniom na Was ciążącym.

To przecież Wy, Druhowie Naczelnicy, jesteście wychowawcami szeregowców strażackich, którym dowodzicie, subordynację i karność wśród drużyn Wy macie krzewić, pogłębiać. Waszym obowiązkiem jest rozbudzić zapał do ćwiczeń, ugruntować zamiłowanie do sprawnego wykonania wszelkich czynności zawodowych.

Waszą troską być powinno załatwienie wszelkich potrzeb straży, macie obowiązek przedkładania Władzom Gminnym tych potrzeb i przekonywania ich o konieczności zaspokojenia niedomagań, które odbić się mogą na sprawności straży, musicie użyć wszelkich argumentów, którymi dysponujecie, aby przełamać obojętność Zwierzchnictwa Gminy i zainteresować go potrzebami straży pożarnej.

Nie kto inny, lecz Wy, Druhowie Naczelnicy, ponosicie winę braku uznania dla pracy Strażackiej wśród miejscowego społeczeństwa, Wy to właśnie, jako kierownicy poszczególnych placówek strażackich obowiązani jesteście tak kierować pracą Waszej drużyny, taką budzić dla niej wólkę sympatii przez wykazywanie jej żywotności i ofiarności, iżby rozniecić i ugruntować wśród miejscowego społeczeństwa pełną entuzjastycznego uznania dla bezinteresownej, a ofiarnej służby Strażackiej.

Więc nie uzalać się i narzekać, ale pracować. Wam potrzeba. Bezsłonością skarg swych dajecie jeno dowód braku wytrwałości w pracy obywatelskiej, czyniąc tem samym zawody tym którzy obdarzyl Was swem zaufaniem przy wyborach

Uzupełnienie tabeli z wynikami zawodów konkursowych.

Poniżej podajemy wysokość premij, które uzyskały strażnice półtarne w Okręgach dla których nagrody ustalono dodatkowo:

Okręg Krotoszyn.			Grupa IV		
Grupa III	straż wojskowa Krotoszyn	zł 45.--	O S P Ostrowo		zł 30.--
	kościelna	zł 45.--	O S P Ślasko małe		zł 30.--
	O S P Zduny	zł 40.--	O S P Tupadły		zł 30.--
	O S P Kobylin	zł 40.--	O S P Polanowice		zł 30.--
Grupa IV	O S P Petycyce	zł 35.--	O S P Racice		zł 30.--
	O S P Krotoszyn Stary	zł 25.--	O S P Wylatowo		zł 30.--
	O S P Lutogniew	zł 25.--	O S P Cieniśko		zł 30.--
	O S P Bożacin	zł 25.--	O S P Ciechuz		zł 25.--
	O S P Dzielice	zł 20.--	O S P Łąkie		zł 25.--
	O S P Różnatew	zł 20.--	O S P Krakołowice		zł 25.--
	O S P Różnatewek	zł 20.--	O S P Srodolno		zł 25.--
	O S P Grębów	zł 20.--	O S P Ślawsko - Wielkie		zł 25.--
	O S P Gorzupia	zł 20.--	O S P Kołodziejewo		zł 25.--
	O S P Roskół	zł 20.--	O S P Młynice		zł 25.--
	O S P Salnia	zł 20.--	O S P Wylatowo		zł 20.--
	O S P Dąbrowa	zł 20.--	O S P Pądniewo		zł 20.--
	O S P Orpizew	zł 20.--	O S P Trząg		zł 20.--
	O S O Izbico	zł 20.--	O S P Wróble		zł 20.--
			O S P Wronow		zł 20.--
			O S P Wola - Wapowska		zł 20.--
			O S P Mierwin		zł 20.--
			O S P Kwietiszewo		zł 20.--
			O S P Procy		zł 20.--
			O S P Jeztora Wielkie		zł 20.--

Okręg Ostrow.

Grupa II	kojełowa Ostrow	zł 60.--			
	O S P Ostrow miasto	zł 50.--			
	kojełowa Skalmierzyce	zł 35.--			
Grupa III	O S P Kępca	zł 50.--			
	O S P Skalmierzyce wos	zł 40.--			
Grupa IV	O S P Biskupice	zł 50.--			
	O S P Staborkowice	zł 40.--			
	O S P Łatowice	zł 30.--			
	O S P Lesiona	zł 25.--			
	O S P Białew	zł 20.--			

Okręg Strzelno - Mogilno.

Grupa II	O S P Strzelno	zł 50.--			
	O S P Kruszwica	zł 40.--			
	O S P Mogilno	zł 30.--			
	O S P Pakość	zł 30.--			
	O S P Ogbice	zł 30.--			
	O S P Trzemeszno	zł 30.--			

Okręg Kozmin

Grupa III	kojełowa Kozmin	zł 40.--			
	O S P Pugożela	zł 40.--			
	O S P Burek	zł 40.--			
Grupa IV	O S P Gostciewo	zł 35.--			
	O S P Zalesie - Wielkie	zł 25.--			
	O S P Giuchów	zł 25.--			
	O S P Borzędice	zł 25.--			
	O S P Galew	zł 25.--			
	O S P Wyznow	zł 25.--			
	O S P Bielawy - Pogorzelskie	zł 20.--			
	O S P Polskie Głędry	zł 20.--			
	O S P Stara Osca	zł 20.--			
	O S P Gumienice	zł 20.--			
	O S P Borzędzicki	zł 20.--			
	O S P Głuchówek	zł 20.--			

Okręg Szubin. Zawody w Królikowie

Grupa IV	O S P Królikowo	zł 30.--			
	O S P Zalesie	zł 15.--			
	O S P Ciężkowo	zł 15.--			

Zmiana lokali biurowych Związku i Składnicy.

Z dniem 1. lipca r.b. przenieśliśmy lokale biurowe na ulicę Marszałka Focha 19, do domu Hurtowni Mechaników obok Urzędu Pocztowego 115. Dla przyjezdnych koleją najdogodniejszą jest wyjście dworcem Zachodnim, od którego do lokali biur naszych jest 2 minuty drogi.

Listy do Związku i Składnicy prosimy adresować krótko
Poznań ul. Marszałka Focha nr 19 - Nowy numer telefonu. 66-18
Konto P K O Związku 203-916 Konto P K O Składnicy 207-586

Dział Obrony Przeciwgazowej.

Przygotowujemy obronę.

Juz w poprzednich numerach naszego pisma poruszyliśmy sprawy dotyczące nowoczesnej obrony państwa i wynikające stąd obowiązki dla Strazy Pożarnej.

Niezaprzeczalnie z chwilą gdy wybuchnie wojna, cały kraj stanie wobec nowych zadań, w zależności od szybkiego rozwiązania których będzie się rozwijał dalszy bieg wypadków.

Niechcemy aż do zrnadzenia powtarzać tutaj tych głębokich prawd, które ponad wszelką wątpliwość stwierdzają jedno, że w wojnie przyszłości nie będą walczyły armie, lecz całe narody. Fakt ten musimy przyjąć jako pewnik, jako dogmat niemal — samo jednakże przyjęcie go nie wystarczy — trzeba ten wyciągnąć odpowiednie logiczne wnioski.

Kadła wojna, niezmiernie od jej charakteru wy maga przygotowania — psychicznego i materialnego.

Z łatwością możemy udowodnić, że przygotowa nia psychiczne są poświęca się przeważnie więcej czasu, niż przygotowania materialne; rzecz zresztą zrozumiała, gdyż mowienie moralnie setek tysięcy dusz narodu wymaga niezmiernych środków i metodycz nej pracy! Wynikiem tej pracy będzie osiągnięcie w narodzie zrozumienia idei i zapasu. Zapas ten je dnakże musi być stale podtrzymywany, a dopiero z niego i zrozumienia zrodzi się gotowość!

Przykładem tej pracy nad zbiorową psychę na rodu jest metodyczna akcja szowinistów niemieckich, którzy rozpalił w berkylitycznych masach żądę od wrota, utrzymywanie jednakże takiego nasilenia na dalszą metę jest niemożliwe, bowiem nie dając mu jakiegos upustu przetrada się ono w załamaniu, po którym następuje łatwo opanienie i obojętność. Przy wódcy odwołali to rozumieją i doceniają, dlatego też są oni tem źródłem najbardziej wzbudzającego nie pokoj elementu, groźnego dla ogólnej cywilizacji świata. My, jako bezpośredni ich sąsiedzi i obserwa torzy tych nieopaczalnych poczynań, byłobyśmy chyba ślepi i głusi, gdybyśmy grożącego naszym zachodnim ziomom niebezpieczeństwa nie doceniali. Stąd też logiczny wniosek, że przeciw tego typu akcji psychi cznej jako przeciwdziałanie z nas musi powstać od powiednie nastawienie naszej zbiorowej duszy.

Natomiast drogę, przygotowawie techniczne, w naszych warunkach wymaga tylko pieniędzy, a po nieważ potrzeby są wielkie, przezo żaden rząd spo stać by im nie mógł i tu musimy przyjąć z pomocą płynącą nie z przymusu, lecz z głębokiego obywatel skiego zrozumienia ofiarność, zresztą bardzo intratna, gdyż wyłączenie i jedynie przeznaczona na cele wła snej obrony.

W pracy nad tym psychizmem przygotowaniem naszego narodu niemoże braknąć nikogo, kto w dzia łalności społecznej przyjmując udział. W pracy tej największą działalność rozwija Liga Obrony Powietrze nej i Przeciwgazowej; tej właśnie do tego powołanej organizacji musi pomóc całe społeczeństwo przez poparcie L O P P i przez zwiększenie jej liczby członków.

Na każdym odcinku życia: religijnego, nauko wego, gospodarczego, ekonomicznego w wydawniach, warsztatach, szpitalach i t. p. praca przygotowawcza w tym kierunku wiassa wręcz, tempo jej ani o chwilę nie może osłabnąć. Każdy dzień stracony przeciw nam się zwraca, każdy wyrywny jest naszym spy zymieniem!

Zarówno społeczeństwo dojrzałe jak i młodsze musi zdawać sobie jasno sprawę z obowiązków wy pływających z przeciwlotniczej obrony narodu. Musi my doczekać się tego i doczekamy, że każdy, kto ma ple, są lub kieszonkietwo na innych, będzie musiał posiadać niebezpieczeństwo i sposoby obrony aby mógł akcją obronną kierować. Doczekamy się tego również, że w wszystkich uczelniach, od szkół przy gotowawczych poczynając, a kończąc na specjalnych i wyższych, wszyscy będą poszczani o sposobach walki oraz środkach nowoczesnej obrony.

Wolania te odrywają się już coraz natężyciej ze strony uczonych na Zachodzie. Lotnictwo i in ducja chemiczne robią takie postępy, że uczeni do magają się wprowadzenia przynajmniej wykładowa na ski obrony we wszystkich szkołach.

Spoleczeństwa milujące pokój, ale nie mniej miłujące swą wolność i niepodległość muszą zawsze przygotowywać swą obronę pod każdym względem. Ponieważ obrona przeciwlotniczo-przeciwgazowa obej muje prawie wszystkie dziedzinę życia i biorąc pod uwagę niezmiernie możliwości agresywne lotnictwa i chemii, nie możemy się ograniczyć do małych do tychczas sposobów obrony, przezo musimy szukać nowych, a przede wszystkim tych, któreby namom za pewniły bezpieczeństwo na wypadek wrogiego nalotu. Tu otwiera się wielkie pole do pracy dla znanych architektów, inżynierów, budowniczych i techników choćby z tego względu, że z dotychczasowym typem budowli ze względu na bezpieczeństwo powietrzne trzeba będzie ostatecznie zerwać.

Przed budowniczym staje do rozwiązania zawile zadanie stawiania budowli odpornych na bomby lot niczne kuszące, zapalające i chemiczno-gazowe. Dziel szej przeciętnej domi możemy z łatwością zabezpie czyć przed gazami, natomiast jeżeli chodzi o bezpie czeństwo przeciwpożarowe i przed zawałeniem wy ma gać to będzie specjalnych adaptacji. Lotnictwo i chemia w wojnie przyszłości będą wrogami wszyst kiego i wszystkich; mogą one nie tylko pozbawić nas dachu nad głową, nie tylko dusić i parzyć ale ogłodzić, mogą nas porzwać jadła, napoju, światła i innych rzeczy niezbędnych wprost do życia sacre gójniej w miastach.

Dlatego piszemy znowu na ten temat, by dzia łaczom Strazy Pożarnej zwrócić uwagę na doniosłą kwestię, a mianowicie przygotowywania odpowiednich dru żyn OPdZ, i co się samo przez się rozumie ogólno go przeciwdziałania w OPL, ale przede wszystkim na tę pracę przygotowawczą i uwadomienia jaknajszers zszych warstw całego narodu.

Dopiero gdy dokonamy tej pracy, gdy osiągniemy to, że każdy obywatel będzie świadomy ciągłych na nim obowiązków, którym musi sprostać, wtedy możemy być pewni, że nasza łachowa praca obronna w organizacjach nie będzie odosobnioną i obojętnie przez obywateli większą traktowaną, ale zdobywając sobie nasz umian, zrozumienie i tak dla pożytecznego rezultatu niezbędne współdziałanie, którego n. p. dziś niestety jeszcze niema. Aby nie być głośliwym przytoczę przykład z życia. Iść to razy n. p. uszczelniamy pokazy OPLÓZ, w miastach. Czyśmy się zastanawiali, jaki jest do nich stosunek mas? Odpowiedź jest jedna: masy traktują każdy pokaz obrony przeciwlotniczo - przeciwgazowej nie jako naukę dla siebie, lecz jako cyrkowe widowisko mniej lub więcej efektowne. Tłumy przypatrujących się nie słuchają zupełnie pouczeń ani zarządzeń wydanych, okna w domach, które winny być szczelnie zamknięte i zasłonięte, są szeroko otwarte. Zamiast posłuchać rozpoczęła się zwykła panika po zapaleniu gazów ławiających; to dopiero brutalnie „robota porządek”. Bezmyślnie przyglądanie się widowisku i nieostrożne przepisów zarządzeń świadczą o zupełnej nieświadomości i niedocenianiu przyszłego niebezpieczeństwa.

Świadczą również o tem bieżenszemu rozmowy wskazujące na zupełny brak jakichkolwiek pojęć o stronie rzeczy.

Z tem analfabetyzmem w obr. płotn. naszej ludności musimy walczyć z całą energią, nie ustając ani na chwilę w pracy. Ten analfabetyzm istnieje we wszystkich sferach i warstwach naszego społeczeństwa, przeto winien on być z całą bezwzględnością tępiący.

W tej pracy przed stratkami słoń szerokie pole działania. A więc niezależnie od naszych zadań fachowych przeciwporatowych i przeciwgazowych musimy w interesie całego narodu stać się szermierzami idei uświadamiania mas o groźącym im niebezpieczeństwie, niebezpieczeństwie płynącym z wygodnictwa, zle pojętego egoizmu i lenistwa.

Z chwilą kiedy wszyscy będą wyjątko do czynu przystąpiący śmiało będziemy mogli rzec, że praca przez nas została należycie pojęta, że mając na względzie siłę i odporność techniczną nie zapomnieliśmy o najważniejszem: o źródle wszelkiego działania, którem jest polega i moc Jedności świadomej obywateli

Aka

Zadanie Straży Pożarnych a sprzęt przeciwgazowy.

O ile zadania w obronie przeciwlotniczej Straży Pożarnych w miastach zamykają się w bardzo szerokiach rozmiarach, ze względu na różnorodność obiektów, jakie będą musiały być bronione, o tyle prace obronne Straży Pożarnych w instytucjach specjalnych będą się ograniczać, do pewnych ściśle określonych zadań.

Np. w wytwórniach wszelkich typów, t. zw. ta bryczna Straże Poż. będą miały zadanie ściśle określone, z których na pierwszy plan wybijają się a) gaszenie pożarów spowodowanych skutkiem spadku poisków zapalających, b) praca strażacka w atmosferze zatrutej gazami bojowymi (drużyny strażackie OPCGz, c) usuwanie gazów i d) częściowo służba obserwacyjno - meldunkowa.

Jednakże prace te wymagają już dziś odpowiedniego przygotowania, a przedewszystkiem wyposażenia tych straży w odpowiedni sprzęt zarówno strażacki jak i przeciwgazowy. Sprzęt strażacki pomijam, eiał jego jest bowiem znany, natomiast zastanowimy się nad sprzętem przeciwgazowym. Każdy strażak już dzisiaj w fabryce powinien posiadać maskę przeciwgazową, zaopatrzoną w trzy pochłaniacze, jeden czynny, drugi zapasowy i trzeci przeciwzardowy. Niezależnie od tego winna się znajdować pewna rezerwa ilości masek przeciwgazowych, narazie wynosząca przynajmniej ok. 30 % ilości strażacków.

Następnie niedozownym jest komplet ubrań ochronnych do pracy w warunkach zatrucia terenu przez gazy stałe parząco - żrące. Ubrań tych musi być przynajmniej 6 sztuk dla jednej drużyny i 3 ubrania zapasowe na drużynę.

Również zaręczona straż fabr. musi być wyposażona w rozpylacze do odkażania sprzętu zatrutego,

oraz wózki ręczne i naczyina przenośne dla materiałów odkażających (chlorok wapnia). Narazie jest to sprzęt najniezbędniejszy, a koszt jego niewielki bo wien jedna maska kosztuje 20.— zł., a zapasowy pochłaniacz 7.— zł., ubranie ochronne około 90.— zł., rozpylacz 135.— zł., wózki natomiast i naczynia do materiałów odkażających można wykonać w własnym zakresie.

Nie od rzeczy jest przypomnieć, by każda straż starała się posiadać przynajmniej jeden przyrząd tlenowy do pracy wtedy, gdy wystąpią wielkie stężenia gazu.

Domaganie się tego sprzętu nie jest jakimś fanatycznym żądaniem, są to sprzęty niedorzecznie drogie dla strażaka i w Europie zachodniej, a nawet w So wietach przez Straże fabryczne posiadane.

Pisząc te słowa wie o tem, że wiele jest jeszcze straży fabr. nie posiadających prostego lecz nowoczesnego sprzętu przeciwporatowego. Braku te rzecz prosta nie były usunięte w latach ubitych, a dziś są tłumaczony kryzysem. Jednakże sprawa ta musi być wreszcie rozwiązana z martwego punktu. Jeżeli bowiem nie znajdują się dziś na to środki, staniemy kiedyś wobec smutnej rzeczywistości, że nie będziemy w stanie obronić milionowych wartości bowiem kiedyś oszczędzaliśmy grosze.

Braku nowoczesnych środków technicznych nie zastąpi: ani ciche poświęcenie strażaka, ani jego bohaterstwo, ani nawet ofiara z jego życia.

W walce z potężnym żywiołem, tylko w wyszkiełce zdobywcze techniczne w danej dziedzinie subrojniy człowiek może liczyć na zwycięstwo i powodzenie!

Aka

Sprawozdanie

z przebiegu uroczystości 75-letniego jubileuszu i zawodów konkursowych Strazy Ochotniczej Strazy Pożarnej we Wronkach

Z okazji 75-letniego Jubileuszu Wronieckiej Ochotniczej Strazy Pożarnej odbyło się we Wronkach w dniach 4 i 5 czerwca r.b. wielkie „Święto Stratackie” połączone z poświęceniem standardu, nowowytbudowanej wspinalni, strażnicy i zawodami konkursowymi strazy poż. okręgu szamotulskiego.

W sobotę rano efektywnie i głośnie przybranie zieloną miano zrobiło się od mundurów stratackich. Ze wszystkich zakątków powiatu zaczęły napływać drużyny, które miały stanąć do zawodów. Zapewnowi niechwały dotąd ruch w mieście. O godz. 9-tej zebrały się drużyny na placu przed strażnicą gdzie za powiatowego naczelnika odebrał raport druż. ogniomistrz Tomaszewski z Wronek. Do raportu stanęło 20 drużyn ćwiczących t. j. 320 druhów i 126 druhów delegatów z powiatu szamotulskiego razem 446 druhów, oprócz tego zawodom przystąpiło się około 100 delegatów bezlith strazy z całej Wielkopolski (Środa, Ostrow, Międzybóże, Śwarszka, Sieraków i t. d.) Głównym komendantem całości był ogniomistrz Wł. Tomaszewski z Wronek a adiutantem ogniomistrz Włoch z Kąkizna.

O 10-tej wymszerowano na boisko strażnicy, gdzie po otrzymaniu instrukcji odnośnie sprzętów i terenów spżyto obfity obiad żołnierski, przy którym biesiadowano przy dźwiękach orkiestry 380 druhów. O godzinie 13-tej stanęła brzo strażacka do raportu, który zdał komendant całości władowoj Wojew. Zw Str. reprezentowanymi przez druha insp. Buszę, podinsp. Bednarka

Po przemówieniu i serdecznem przywitaniu druhów przez prezesa miejsc. O. Str. Poż. burmistrza Ratajczaka rozpoczęto zawody. W skład jury weszli: St. referent K. U. O. p. Włazło jako przewodniczący, dr. insp. Busza, podinspektor Bednarek oraz druż. podnaczelnik kolejowej strazy pożarnej Maciejewski z Ostrowa. Zawody rozpoczęło grupą IV. (16 drużyn) następnie ćwiczyła grupa III do której należały strażnice miast Ostrowa i Obryczka. Pod koniec ćwiczyła grupa II a mianowicie strażnice miast Szamotuł i Wronek. Wyniki zawodów mimo deszczu były bardzo dobre. Jako przykład niech posłużą, że rozłożenie liny węgrowej przez niektóre strażnice wjeści trwało tylko 16-19 sekund. Wynik zawodów był następujący: W grupie II. O. Str. Poż. Wronki 119 pkt — I. nagroda. Szamotuły 86 pkt. — II. nagroda, w III. gr. Ostrow 119 pkt. — I. nagroda, Obryczka 111 pkt. — II. nagroda, w grupie IV. Jasionna — 112 punktów — I. nagroda, Warstosław 108 pkt. — II. na groda, Rzezin 106 pkt. — III. nagroda drużyna harcerska przy O. Str. poż. Wronki 98 pkt. — IV. nagroda. Przyborowo 91 pkt. — V. nagroda, Sokolniki 89 p. — VI. nagroda. Dalsze strażnice osiągnęły nast. ilość punktów: Szczepankowo 88, Grzelbicko 87, Wlkosow 86, Koście 85, Podrzewie 77, Wietzeja 77, Kąkizna 75, pozostałe drużyny t. j. Chojno, Piotrowo i Gnuszyn wykonały również wielką sprawność osiągając ponad 50 pkt. Z przyrzeczki stwierdzić musimy, że wśród zawodników nie było jedynie strazy po miast Pniew

Zainteresowanie i frekwencja na zawodach ze strony społeczeństwa były ogromne. Szczególną sympatią darzyła publiczność występującą potaz pierwszy

Ochotniczej Strazy Pożarnej we Wronkach Pożarnych Okręgu Szamotulskiego.

w dziejach strażackich drużyny harcercską przy O. Str. Poż. Wronieckiej. W czasie zawodów przybyli na boisko prezes Okręgu Szamotulskiego p. Starosta Powiatowy Karpisński w towarzysztwie wiceprezesa pana burmistrza Bartkowskiego z Szamotuł. Po zawodach wydano wszystkim druhom z kuchni żołnierskiej kolację, po spójczy której odbył się wspaniały bogato iluminowany apetyczny i szczególnie strażnicy z taborem. Na szczególną wzmiankę zasługują bardzo efektywna iluminacja miasta a szczególnie strażnicy i wspinalni. Po odpisaniu piśmi „Wszystkie nasze życzenia sprawy” strażnicy rozeszli się na przygotowane dla nich kwatery.

W drugim dniu święta o godz. 6-tej strażaków zbudziła budzika, po której w mieście zrobiło się jak w ulu. Liczba strażaków przybyłych w I dniu była wielka, jednakże powiększyła się bardzo poważnie w II dniu, sięgała bowiem przeszło 1000 strażaków; ze wżech stron napływali goście, strażacy i ludność różnemi środkami lokomocji.

O godz. 9-tej zebrano się przed strażnicą. Po krótkim przemówieniu miejscowego burmistrza i prezesa jubilatki p. Ratajczaka poświęcił ks. proboszcz Jasik strażnicę. Chwilę po tem stanęły liczne zastępy strażaków oraz delegacje wszystkich miejscowych organizacji z poczetami standardowymi na rynku, tworząc olbrzymi cwośobok. Nadjechał samochód z którego wysiadł prezes Wojew. Zw. Str. Poż. p. general broni Taczak, w towarzysztwie insp. p. Buszy. Naczelnik Jubilatki p. Tomaszewski zdał raport przybyłemu zwierzchnikowi. Drugi raport odebrał reprezentant Rządu Starosta Powiatu Szamotulskiego p. Karpisński. Różnym krótkim mowom następnie przy dźwiękach 2 orkiestr strażackich (Opalenica i Szamotuły) do kościoła łarnego na nabożeństwo. Nowy standard Jubilatki poświęcił ks. proboszcz Jasik, wygłaszając okolicznościowe kazanie od stóp ołtarza. Po nabożeństwie odbyła się defilada przed pomnikiem poległych.

O godz. 12-tej odbyło się posiedzenie jubileuszowe pod przewodnictwem p. Starosty Karpisńskiego. W czasie tego zebrania nastąpiło wręczenie odznak około 25 strażakom z całego powiatu za wysługę lat. General Taczak ogłosił również wynik konkursowy. W dalszym ciągu zebrania nastąpił przemówienia okolicznościowe i wbiajanie gwózdzi pamiątkowych do nowo poświęconego standardu, liczba których wynosi 32. W południe odbył się na rynku pokaz obrony przeciwgazowej przy współdziałaniu eskadry samolotów, specjalnie wyszkolonej drużyny przeciwpiętowej w kompleksnych odpowiednich umundurowaniach. Po spójczy obfitego obiadu żołnierskiego wyrazono na zabawę ludową do ogrodu Bawca Szreleckiego, gdzie bawiono się harmonijnie do zmroku.

Do zrealizowania tak poważnej, a pięknej uroczystości przyczyniło się w wielkiej mierze Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe w Poznaniu, za co należy się wspomnianej instytucji pełne uznanie.

Imponująca i rzadka tak uroczystość pozostanie społeczeństwu miasta Wronki i okolicy długo w pamięci, a dla braci strażackich będzie bodźcem do dalszej pełnej poświęcenia pracy na niwie pożarniczej.

Czatem!

Wł. Tomaszewski, ogniomistrz

Wydział Wydawniczy Głównego Związku Straży Pożarnych wydał ostatnio książeczkę pod tytułem „Na Strażnicy”, która przeznaczona jest dla dzieci. Zawiera ona 90 piękných wierszy i ozdobiona jest w 11 artystycznych obrazków. Za niską kwotę zł 1,00 każdy z Druhów Strażaków może spisać radość dzieciom i sam odnieść korzyści. Prezes Głównego Związku Straży Pożarnych p. Wojewoda Twardo zaopatrzył książeczkę następującym własnoręcznym wstępem:

„Jakże bardzo cieszę się z tej małej — prezenta czonej dla małych — książeczki. Wydana przez strażę pożarną — może i starszym się przyda.

Rozmłota dobre płomyki i uczy serca młodzieńcze omijać zatrute studnie, a czerpać z krynicy czystych wód.”

Polecamy gorąco tę książeczkę, która ułatwie może obywatelskie wychowanie przyszłych strażaków, kształcąc ich serce, rozum i wola, a pozem przyznac się może do zrozumienia obchodów strażackich i przedstawień, na których deklamować można wierszy umieszczone w „Strażnicy”.

Polecić możemy również dla starszych książeczkę zawierającą zbiór wierszy strażackich pod tytułem „W Płomienich” za 1,50 zł. Nabyć można tę książeczkę jak i poprzednio opisaną w biurze Związku

Związek Straży Pożarnych Wojew. Poznańskiego

posiada na składzie następujące książki fachowe

INZ TULISZKOWSKIEGO

Istota pożarów, ich przyczyny i podział	cena zł 3,—
Środki zapobiegające powstawaniu pożarów	3 50
Podstawy budownictwa ogniotrwałego	• • 7,50
Działanie strazy pożarnej przy ogniu	• • 6 60
Gaszenie rolnych pożarów	• 8—
Czynność i służba podczas powodzi	• 3—
Poradnik nabyć można w Związku	
Zbiór rozporządzeń policyjno-ogniowych	• • 1,50
Instrukcje do ćwiczeń	• • 0,75
Legitymacje dla obowiązkowych strazy pożarnych	• • 0,06
Legitymacje dla ochotniczych strazy pożarnych	• • 0,06
Wzorowy statut dla ochotniczej strazy pożarnej	• • 0,30
Regulamin służbowy dla obowiązk. strazy poż.	• • 0 20
Wzorową księgowość dla ochotn. str. poż. (3 książki)	• • 15—
Plakaty do rozlepiania na zabawy i przedstawienia	• • 0,30
Opaski na ramię dla obowiązkowych strazy poż.	zł 0 10 i 0,55

Na przedstawienia teatralne polecamy sztuki:

Pali się czyli strażacy na dożynkach w cenie	zł 1 20
Miłość strażaka w cenie . . .	• 1 50
Nagrodozna działalność w cenie	• 1,—
Śpiewnik strażacki w cenie . . .	• 1,—

Komitet Redakcyjny i Wydawca Związku Straży Pożarnych Woj. Poznańskiego, Poznań. Redaktor odpowiad. Tadeusz Berez
Drukarnia M. Machowiak, Poznań, Fr. Rejzycza 16

Program

Zjazdu Ochotniczych Straży Pożarnych powiatu rawickiego połączony z zawodami konkursowymi straży i poświęceniem składnicy i wspinaczką Ochotniczej Straży Pożarnej w Miejskiej - Górze

w niedzielę, dnia 11. września 1932 r

- o godz. 9.30 zbiórka wszystkich ochotniczych straży pożarnych na placu przed salą miejską i odebranie raportu przez delegata Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych,
- o godz. 9.45 wymarsz do kościoła
- o godz. 10.00 nabożeństwo.
- Po nabożeństwie poehód przez miasto do składnicy Ochotniczej Straży Pożarnej z defiladą na rynku.
- o godz. 12.00 poświęcenie składnicy i wspinaczkę
- a) przemówienie prezesa miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej,
- b) poświęcenie,
- c) przemówienie naczelnika,
- d) przemówienie przedstawiciela Związku Ochotn. Straży Pożarnych,
- e) wręczenie odznaczeń zasłużonym członkom
- o godz. 12.45 odmarsz do sali miejskiej
- o godz. 13.00 Otwarcie zjazdu przez prezesa Okręgowego ochotniczych straży pożarnych i przemówienie gości.
- Przerwa obiadowa
- od godz. 15.00 Zawody konkursowe,
- od godz. 17.00 Koncert na placu miejskim,
- o godz. 20-tej Ogłoszenie wyniku zawodów
- Następnie zabawa taneczna w sali miejskiej

Program

Uroczystości poświęcenia strażnicy Ochotniczej Straży Pożarnej we Wrześni

połączonej

z zjazdem i zawodami konkursowymi Okręgu VII w dniu 4 września 1932 r

- o godz. 6.00 Publika
- o godz. 8.00 Raport przed strażnicą O S P we Wrześni
- o godz. 8.45 Nabożeństwo
- o godz. 10.00 Zebranie delegatów Okręgu VII w strażnicy w/g oobnego porządku obrad,
- o godz. 11.30 Poświęcenie strażnicy przez ks. dziekana Pienka,
- o godz. 11.45 Zbiórka delegatów wszystkich straży i drąży strażackich przed strażnicą do deflady,
- o godz. 12.00 Deflada na rynku,
- o godz. 12.30 Wspólny obiad w sali Doma Żołnierza. Podczas obiadu wręczenie dyplomów i oznak, przemówienia okolicznościowe itd

- o godz. 14.00 alarm i rozpoczęcie zawodów konkursowych w strażnicy,
- o godz. 15.30 Wymarsz do ogrodu Doma Żołnierza, gdzie odbędzie się koncert Orkiestry 68 pp. połączony z różnymi impresjami i urozmaiceńiami (p. in. dancing w ogrodzie do godz. 11-tej wieczorem),
- od godz. 21.00 (0.00 wieczorem) zabawa taneczna

W niedzielę, dnia 4 września 1932 r odbędzie się w Mosinie

UROCZYSTOSC

30-letniego Jubileuszu

OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ

Program uroczystości:

- o godz. 8.30 Przejmowanie delegatów pozamiejscowych na tutejszym dworcu z orkiestrą,
- o godz. 10.00 Wymarsz do kościoła na uroczyste nabożeństwo.
- Po nabożeństwie deflada na rynku.
- o godz. 12.00 Otwarcie uroczystego posiedzenia w sali d-ha Stanisławskiego,
- a) Zagalenie i powitanie gości
- b) Wybór prezydium,
- c) Sprawozdanie z działalności 30 letniej pracy,
- d) Wręczenie dyplomów zasłużonym członkom,
- e) Udzielenie głosu przedstawicielom władz, delegatom i gościom
- f) Zamknięcie,
- o godz. 13.00 Wspólny obiad,
- o godz. 14.00 Zbiórka i wymarsz do ogrodu d-ruha Formalskiego, w którym odbędzie się koncert z urozmaiceńiami
- o godz. 21.30 Wymarsz do ogrodu na salę d-ha Stanisławskiego, gdzie odbędzie się zabawa taneczna do rana.

W niedzielę, dnia 4. września 1932 r obchodzi

OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA w ŁOBZENICY 25-letnie istnienia

Program

- o godz. 8.00 Zbiórka i przyjęcie gości,
- o godz. 8.45 Wymarsz do kościoła na nabożeństwo
- o godz. 10.30 Uroczyste posiedzenie oraz dekoracja jubilatów,
- o godz. 12.30 Wspólny obiad,
- o godz. 14.30 Zbiórka na Placu 7-go Pałku i wymarsz na plac ćwiczeń,
- o godz. 15.00 Ćwiczenia drużyny miejscowej,
- o godz. 16.30 Powrót z placu ćwiczeń na Plac 7-go Pałku i zakończenie,
- o godz. 20.00 Zabawa taneczna dla członków i przyniesionych gości

SKŁADNICA PRZYBORÓW STRAŻACKICH

ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO
W POZNANIU.

ul. Marszałka Focha 19

Tel. 66-16



Polecamy

do dostawy motopompy
wielkość 0 (wydajność 300
litr. wody na minutę przy
6 atm.) nadające się dla
straży wiejskich.

Wielkość 1 wydajność 600
litr. przy 6 atm., nadające
się dla straży miejskich.

Ceny od 3 500 do 5 500 zł.

Na żądanie szczegółowe
oferty i cenniki

STRAŻAK WIELKOPOLSKI

ORGAN ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO
WYCHODZI 15 KAZDEGO MIESIĄCA

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Rok I

Poznań, 15. września 1931 r.

Nr. 9



Samochodowy wóz rekwizytowy Ochotniczej straży pożarnej w Kościanie

wykonany według projektu draha naczelnika Richtera w firmie Jg. Eckert w Krzywiniu na podwoziu fordowskim. Cena gotowego samochodu zł 16.000. Miejsce na silnik motorowy z tyłu. Na inne przyrządy i przybory pożarnicze znajduje się w wozie 15 schowków. Cena samochodu wraz z silnikiem motorowym dwucylindrowym i zapasem 250 metr. węży oraz drabinami około 23.000 złotych.

Cx

Komunikaty Związku.

Na terenie nat. Województwa zwiada za tereno lenien Związku Wojewódzkiego wycieczka strażacka poszczególne ochotnicze służby pożarne celem zapoznania się z życiem strazy i obroną przeciwpożarową miast i wsi. Wycieczkę stanowili dwaj oficerowie ochotniczej strazy pożarnej w Hucie Działowskiej (Województwo Łódzkie) druhowie Franciszek Smolarek i Stefan Osuchowski. Zamierzają oni w przeciągu 10 miesięcy objechać na rowerach całą Polskę, odwiedzając po drodze ochotnicze służby pożarne Wy-

cieczka wyruszyła w dniu 5 lipca i zwiadsła dotychczas część Województwa Łódzkiego, Województwo Pomorskie i część Województwa Poznańskiego. W miarę nadadzenia nam sprawozdań będziemy w naszym czasopiśmie umieszczać opisy z podróży. Narazie zalecamy Związkiem Okręgowym i Strażom życiawie odnośnie się do uczestników wycieczki i służenia im wrazie potrzeby konieczną pomocą. Zalecamy również korzystać z odczytów wygłaszanych przez wspomnianych druhów

Z działalności Związków Okręgowych.

Protokol z Walnego Zgromadzenia Związku Straży Pożarnych Okręgu w Żninie.

W dniu 18 lipca 1931 r. o godzinie 12-tej w południe odbyło się w salce posiedzeń Wydziału Powiatowego w Żninie Walne Zebranie Związku Straży Pożarnych Okręgu Żnińskiego. O godz. 12-tej zgalił zebranie przewodniczący prezes Okręgu p. Starosta Powiatowy Szczerbiniński, wiając wszystkich przybyłych członków Zarządu, delegatów Ochotniczych Straży Pożarnych oraz delegata Związku Wojewódzkiego dla podinspektora Bednarka.

Lista obecności wykazała potrzebą do prawo mocnych uchwalił ilość delegatów.— Wszystkich obe cnych 16-tu.

Odczytany przez sekretarza dh. Zwolenkiewicza protokół z zebrania organizacyjnego przyjęto bez zmian Szczegółowy referat o przeprowadzonych lastracjach wygłosił Powiatowy Naczelnik Pożarnictwa p. Adam Jagodziński. Pow. Nacz. Poz. druh Jagodziński prze prowadził 86 lastracji Straży Pożarnych w powiecie, odbył 3 konferencje instrukcyjne z setysiami w po wiecie, wiając udział w 2 odprawach Pow. Naczelników w Poznaniu oraz wzięł udział w zebraniu Związku Wojewódzkiego Straży Pożarnych w Poznaniu.

Dalej z sprawozdania wynikało, że w powiecie znajdują się 14 Och. Straży Pożarnych, 42 sikawki konne i dwie sikawki motorowe.

Sprawozdania sekretarza i skarbnika przyjęto bez zmian i dyskusej. Z sprawozdania sekretarza wynikało, że na 14 Och. Straży Pożarnych jakie istnieją w powiecie, 11 jest zapisanych członkami Związku Str. Poz. na Okr. Żnin

Sprawozdania komisji Rewizyjnej wykazało w przechodzie za okres sprawozdawczy zł 56,— rozchodu zł 5,— porostalo więc na rok 1931 zł 51,—. Na wniosek Komisji Rewizyjnej udzielono skarbnikowi jakoteż celemu zarządowi, absolutorjuna.

Dotychczasowy zarząd wybrano ponownie i to:

P. Starosta Powiatowy Szczerbiniński prezesem p. Teodor Jachimowski vice prezesem, p. Józef Piłkowski skarbnikiem, p. Stanisław Zwolenkiewicz se kretarzem, p. Adam Jagodziński Pow. Nacz. Pożar nictwa p. Lippa z Janowca p. Słomkowski z Dochanowa,

p. Jakubowski z Szelejewy, p. Tucholski z Rogowa, p. Stefan Lisiecki z Rogowa jako przedstawiciele Wy działu Powiatowego, P. Stanisław Zwolenkiewicz urzędnik Starostwa jako przedstawiciel Starostwa Po wiatowego.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano p. Łuczaka burmistrza z Janowca, p. Janotęgo bur mistrza z Gąsawy, p. Romana Nowaka ze Żnina

Na zastępców Komisji Rewizyjnej wybrano p. Maciejewskiego ze Żnina, p. Sobczaka burmistrza z Rogowa.

Powiatowy Naczelnik Pożarnictwa druh Ja godziński poruszył sprawę zjazdu okręgowego i okręgowych zawodów konkursowych Straży pożarnych Okręgu Żnińskiego. Postanowiono zatem jednogłośnie urzą dzić zjazd okręgowy z zawodami konkursowymi w myśl propozycji Wojewódzkiego Związku Straży Po żarnych w dniu 30. sierpnia 1931 r

Wybrano też na wniosek zebranych komisję dla organizowania zjazdu i to:

p. Joachimowski Teodora, p. Piłkowskiego Józeta, p. Jagodzińskiego Adama, p. Zwolenkiewicza Stanisława i p. Nowaka Romana ze Żnina.

Komisja ta ustalił program zjazdu i doręczy wszystkim członkom jak również wszystkim Och. Strażom Pożarnym w powiecie.

Postanowiono również odnieść się do Wydziału Pow. w Żninie oraz do Magistratów w powiecie z prośbą o subwencję na pokrycie kosztów zjazdu.

O godz. 13,30 solbował p. Prezes zebranie

Prezes	Spisał
(SZCZERBINIŃSKI)	ZWOLENKIEWICZ
Starosta Powiatowy	

Z Walnego Zgromadzenia Związku Straży Pożarnych Okręgu Szubińskiego.

W dniu 8. 8. 31 odbyło się w Szubinie na sali Hotelu Centralnego Roczne Walne Zgromadzenie Okręgu. O godzinie 12—tej zgalił zebranie wiceprezes Okręgu dh. Nabierański wiając zebranych hasłem „Czolem” Następnie podał do wiadomości, że dotychczasowy pre

zes Okręgu p. Starosta Schmidt wskutek wyprowadzenia się ze Szubina złożył urząd prezesa. Odczytany przez sekretarza protokół z ostatniego zebrania przyjęto bez zmian.

Na prezesa wybrano jednogłośnie p. starostę Dąbrowskiego. Na delegata do Rady Związku Wojewódzkiego wybrano nowo wybranego prezesa p. starostę Dąbrowskiego, na okres 3 lat.

Obszerne sprawozdanie z odbytego zjazdu Okręgowego w Szubinie wygłosił Powiatowy Naczelnik Pożarnictwa p. barmistrz Grus ze Szubina, przyciemniawszy, że powstawały zawody w tymże Okręgu odbywały się poraz pierwszy liczone na większy udział straży. Winę niestawienia się poszczególnych straż przypisuje naczelnikom drużyn, którzy widocznie jeszcze nie zrozumieli celu zawodów.

W dalszym ciągu Powiatowy Naczelnik Pożarnictwa dh. Grus wygłosił referat o prawach i obowiązkach ogniomistrzy ochotniczych, który przyjęto bez dyskusji. Następnie przedłożył sprawozdanie z odbytych ilustracji, przyciemniawszy nad znaczeniem niedomaganiem w sprzętach pożarniczych.

W wolnych głosach zawiadomił dh. wiceprezes o mającej się odbyć strażackiej zabawie latowej w Balcinie z okazji której zamierza strażackie zawody rejonowe nadmienając że podobne zawody odbyły się w roku bieżącym w Dąbrownie—Ślupskiej z bardzo do brzym wynikiem.

Po wyczerpaniu porządku obrad sotosował wiceprezes zebranie o godzinę 14—15ej.

Pokłosie ze Zjazdu Strażackiego



Okręgowy Zjazd Delegatów połączony z ćwiczeniami konkursowymi Ochotniczych Straży Pożarnych w Ostrowcu w dniu 2. sierpnia 1931 r. był nie tylko przeglądem sił i wyników działalności zjednoczonego strażactwa w powiecie, lecz również i koładłem pracy wspólnej, pracy wyzonnej, pracy zgodnej, zmierzającej do jednego celu dla bojowników idei strażackiej — do rozwoju obrony przeciwpożarowej i podnoszenia placówek strażackich na coraz wyższy stopień sprawności zawodowych.

Przegląd sił reprezentowanych na zjeździe stwierdził, że krzepnie wśród strażactwa hart ducha i siła woli do przezwyciężenia trudności, jakie w pracy strażackiej — społecznej jeszcze napotyka się.

Był obecny Zjazd również sprawdzeniem wysiłku zerowno poszczególnych placówek strażackich jakoteż Zarządu Okręgowego i Strażackiego Korpusu Technicznego w powiecie.

Czy działania postawa strażaków czy sprawne ćwiczenia, czy jednolite umundurowanie, czy harmonijność orkiestry strażackiej czy umiętność dowódców, — wszystko to stwierdziło niebezpieczeństwo Zjazdu, że mimo ogromu trosk i ciężarów przy zmierzaniu podstać organizacyjnych, nie słabnie, lecz stosunkowo do innych lat bardzo się wzmacnia poświęcenie i samo-zaparcie tych, którzy umiłowali wdużającą dziedzinę strażacką, w szkodnej pracy i gdy ją sam umiłowali, to nie opuszczają jej i nie osłabiają w swych poczynaniach do ostatniego tchu.

Coraz liczniejsze przekształcenia i kursy pożarnicze i Zjazdy łączące i rozwijające strazy istniejących zmierzają do podnoszenia sprawności bojowej drużyn strażackich, a pokazany wzrost liczebny ochotniczych placówek strażackich nowo zorganizowanych i coraz wydawniejsze aguntowanie zadań i potrzeb strazy na granicę samorządów — oto dowód, że działalność Okręgu, a zwłaszcza Korpusu Technicznego ogarnia coraz to szersze kręgi i obejmuje stopniowo całokształt zagadnień pożarnictwa.

Na drodze dalszego pomyślnego i spieszniejszego rozwoju i doskonalenia obrony przeciwpożarowej w powiecie stoi jeszcze wiele przeszkód. Strażactwu Ochotniczemu obok własnych sił, wiary i nadziei w przyszłość, a otuchy do wytrwania, potrzeba coraz wydawniejszego współdziałania ze strony całego społeczeństwa tejże szerego powiatu.

Zjazd obecny nie był może tak liczny, jakby się tego należało spodziewać w stosunku do ilości istniejących w powiecie ochotniczych placówek strażackich. Jest to jeden jeszcze więcej dowód, z jakimi trudnościami walczą Ochotni. Straż Poż. na drodze swej obywatelskiej bezinteresownej służby, przy braku należnego poparcia ze strony szerszych warstw społeczeństwa w pow. — w którego interesie dają ją. Podkreślić należy, że władze okręgowe zwróciły się z odpowiednią prośbą do pp. właścicieli folwarków w powiecie o poparcie akcji przeciwpożarowej oraz Zjazdu, lecz nieśliły nie wszyscy zrozumieć doniosłość i celowość apelu, i nie przyczynili się w żadnej mierze do zrzeczywioszenia dążeń strażactwa. Strażactwu nie traci dziś ducha po domanej porażce ze strony pp. właścicieli folwarków i nie ustanie dalej wytrwale pracować nad doskonaleniem obrony przeciwpożarowej, a zdołając do pożarnictwa doskonałe sztafety!

Dnia 2. sierpnia 1931 r. w jut wczesnym rankiem speszyla liczne drużyny i delegacje na plac ćwiczeń O. S. F. Ostrowcu obok gazowni by tam jeszcze raz sprawdzić swój stopień wykształcenia. O godzinę 6-iej rano odegrała orkiestra strażacka piękny koncert z wziętym zabawnym, potem przechodząc silnicami budziła dźwiękami obywatelstwo ze snu, by przeczekało się, że już bracia strażacki powiatu goszczą mury grodu Kazimierza Wielkiego. Zgodnie z programem Zjazdu o godzinę 7-mej 35 odebrał raport Komendant Zjazdu Pow. Nacz. Poz. E. Stawinoga, do którego stanęło 104 oficerów i członków zarządu Straży i 370 strażaków, licząc z każdą chwilą się zwiększając, gdyż nowe drużyny stałe przybywały z opóźnieniem. Pożegnany Komendant Zjazdu zdał raport Wiceprezesowi Okręgu Burmistrzowi Miasta Ostrowca p. Seydakowi, który dokonał przeglądu drużyn strażackich.

Pod dowództwem Komendanta Zjazdu Powiat Nacz. Poz. E. Stawinogi, ruszaly dziarskim krokiem przy dźwiękach orkiestry strażackiej kade szeregi braci strażackiej do kocioła łanego, gdzie zwróciły się na intencje Zjazdu uroczyste nabożeństwo. Po na bożeństwie ustawiło się strażactwo w koturnach na Rynek przed Ratuszem, gdzie Wiceprezes Okręgu Burmistrz p. Seydak w imieniu bawięcego na urlopie Prezesa Okręgu Starosty Powiatowego p. Zenklera dokonał otwarcia Zjazdu. W serdecznych słowach powitał przybyłe na Zjazd drużyny strażackie i dele-

gastów. W swoim przemówieniu mówca wskazał na ważność Zjazdu i na pierwszeństwo państwowo-towarzystwa pracy strażackiej — w końcu życzył wszystkim drażynom pomyślnych wyników w konkursach.

I znów rozciągnął się długi sznur drużyn strażackich w ulicę Okrętną i Krakowską, gdzie się odbywało defilady. Defilada pod dowództwem Komendanta Zjazdu Pow. Nacrz. Poz. E. Stawinoga wy padła nadwyraz imponująca. Dzielna podstawa, jednolitość umundurowania, wykazwały w całej pełni karność i łączność strażacką ochotniczego i wywarły znakomite wrażenie na odbierających defiladę i publiczności. Na zakończenie defilady przeddefilowały w bardzo dobrej formie cały tabor konny, Miejskiej Ochotniczej Straży Pozarnej Ostrzeszowa. Dziwno i ochoczo defilowała brała strażacka, stwierdzając, że chętnie staje we wspólnym, zgodnym oddynku, aby radzić nad rozwojem pożarnictwa i doskonaleniem walki z pożarami i że w oddynku takim stanie zawsze, gdy tylko całość i byt ojczyzny zostałyby zagrożone.

O godz. 10,15 odbyło się pod przewodnictwem Wiceprzewesa Okręgu Biermistrza p. Seydaka Walne posiedzenie Delegatów Okręgu na sali Ratuszowej które trwało do godz. 11,10.

Z powodu późniejszego przyjazdu Komisji Sędziowskiej, której przewodniczył Bud p. Pamiński z K. U. O. Poznań, alarm Miejskiej Straży Pożarnej został na godzinie 11-ą odwołany. Do alarmu wyjeżdżał O. S. P. Miasta Ostrzeszowa pod dowództwem Pow. Nacrz. Poz. E. Stawinoga i mimo trudnego założenia i warunków Straż spełniła swoim zadaniem.

Po alarmie z nietajonym zaciekawieniem podążyli uczestnicy Zjazdu na plac ćwiczeń obok gazowni gdzie miały się odbyć ćwiczenia konkursowe. Boisko Strażackie zostało się od mundurów strażackich, lecz obywatelstwo zupełnie nie dopisało. Widac małe za interesowanie się sprawami strażackimi i ćwiczeniami jak również brak poparcia, jednak gdy czerwony kur się okazał, to każdy wie, że straż pożarna istnieje i czeka z biciem serca kiedy ona przybędzie i rządzi się z narzeniem własnego życia na rozsiałą tywoł

Punktualnie o godz. 15-tej Komendant Zjazdu Pow. Nacrz. Poz. E. Stawinoga przedstawił dh. Pod inspektorowi Bednarkowi z Poznania 3 drużyny grupy III i 20 drużyn w grupie IV, do ćwiczeń konkursowych, które zostały przyjęte. Po wylosowanie losów drużyny rozpoczęły się zawody które wykazały, że wszystkie drużyny były dobrze wyszkolone, karac, pod dobrym dowództwem — a strażacy z wielkim spokojem i wprawą spełniali swoje zadania. Zgranie widoczne było w każdym ruchu najdrobniejszym, nawet odruchna ręk czy nóg ćwiczących. Wykonanie wypracowane z bijącą w oczach celownością. Bezsłownie przyznać też należy, że rzeczywiście znojna był musiała praca nad wyszkoleniem oddziałów konkursowych, nad którymi pracowali kierownicy wyszkolenia strażackiego Pow. Nacrz. Poz. E. Stawinoga. Uroczajności niezwykle ćwiczenia grupy III, (straże mało-miasteczkowe) były wyrazem rekordowej sprawności, jaką strażak ochotnik zdolny jest osiągnąć, oraz daly widocznie możność przekonania się, na jakie niebezpieczeństwo podczas akcji ratunkowej jest narazony strażak ochotnik.

O godz. 19,15 zostały zakończone zawody konkursowe i sąd konkursowy w składzie p. p. Bud. Pa-nińskiego z K. U. O. Poznań jako przewodniczącego, podinspektora Bednarka z Poznania, Przewesa Okręgu Ławickiego ze Sremu, Przewesa Okręgu Wielasza z Kętna oraz Powiatowego Naczelnika Pożarnictwa Domicza z Pleszewa, udał się na naradę i obliczenie punktów. O godz. 20,30 przewodniczący p. Bud. Pamiński ogłosił wynik i wręczył poszczególnym dowódcóm drużyn asygnowane pieniądze tytułem nagrody, za które mogą sobie oddziały zakupić sprzęt przeciwpożarowy. Ogólna kwota wyznaczona przez K. U. O. w Poznaniu na nagrody wynosiła 1000,— złotych które według ugodzenia drużyn zostały rozdzielone na wszystkie drużyny biorące udział w konkursach

Należy nadmienić, że O. S. P. Ostrzeszów nie brała udziału w konkursach, gdyż należy do grupy II (do miast powiatowych) i nie miała żadnej konkurencyjnej drużyny

Wynik Sądu Konkursowego był następujący

W Grupie III.

O	S	P	Sekretaria Mysłciewska uzyskała zł	85
			Budy	70
			Mikstat	60

W grupie IV uzyskali premje

O	S	P	Miasteczka	złotych 45
			Siedlec	• •
			Bukowina	• • 40
			Bobrowniki	• •
			Niedźwiedz	• •
			Katnica-Bohr.	• •
			Mąkoszyce-gn	• •
			Strzyżew	• •
			Kęźnica Mysłn.	• •
			Najmów Zajęcki	• •
			Sławyrdw	• •
			Rogaszyce	• •
			Kobyłgóra	• •
			Myje	• •
			Olczyna	• •
			Rojów	• •
			Tokarzew	• •
			Marydół	• 35
			Doruchów	• 35
			Siedlików	• 30

Należy podkreślić, że 50% straż biorących udział w zawodach konkursowych nie posiadają całkowitego sprzętu pożarowego i z silnikami, przezo musiały szkołać się w sąsiednich strażach tak, że często musiały więcej jak 7 km. jeździć wzgl. iść pieszo na ćwiczenia, by tylko wyćwiczyć się i wystąpić w konkursach. Po ogłoszeniu wyniku konkursów i rozdaniu asygnowanej premjów do drużyn druh podinspektor Bednarek z Poznania, dziękując zaobowiązany za tak liczny udział w konkursie i w Zjeździe, a równocześnie zachęcając do dalszej pracy za polu pożarnictwa. Dziękował p. Biermistrzowi Seydakowi za gościnne przyjęcie i trad

poniesiony w związku z urzędniem Zjazdu. Również za wzorowe wyszkolenie oddziałów i staranne przygotowanie Zjazdu dziękował Komendantowi Zjazdu Pow. Nacz. Pół. E. Stawinow.

W obszernym przemówieniu dziękował Wiceprezes Okręgu p. Burmistrz Seydak Sądowi Konkursowemu za trud sądownictwa oraz za przybycie — strażem za study i znoję w pracy na niwie pożarni cwa oraz za tak liczne sławienictwo, kończąc swoje przemówienie zamknął Zjazd hasłem strażackim „Czołem”. Pożegn. rzadeliłowały oddziały konkursowe pod dowództwem Komendanta Zjazdu przed Sądem Konkursowym.

Tak więc zakończył się Zjazd i ćwiczenia konkursowe, których pożytek dla ćwiczących i obserwujących będzie bezwątpliwie duże.

W wieczorem odbyła się skromna, lecz zasłużona zabawa dla członków na sali „Strzechy”, gdzie się basiono orchozo.

Zjazd rejonowy w Skokach pow. Wągrowiec

W dniu 16. sierpnia r. b. odbył się w Skokach zjazd straży pożarnych części powiatu wągrowieckiego połączonej z jubileuszem 20-letniej rocznicy strażnicy pożarnej. Na zjazd przybyło 215 strażaków z terenów powiatu oraz 10 delegatów z terenów sąsiednich. Po raz pierwszy w tym mieście Skoki gościło u siebie tak pokątną ilość straży dokumentując wobec społeczeństwa żywotność naszych placówek.

Po uroczystym nabożeństwie odbytem o godzinie 9.30 oraz uroczystościom w posiedzeniu, na którym wygłoszono sprawozdanie z 20-letniej działalności ochotniczej straży pożarnej i składano życzeń jubilatce odbył się wspólny obiad. Po przerwie obiadowej wyszły strażnicy o godzinie 14.30 na plac ćwiczeń, gdzie natychmiast rozpoczęły się zawody, do których stanęły 3 strażnice grupy III, i 5 straży grupy IV. Sąd konkursowy stanowił delegat Kraj. Ubez. Ogn. p. Pasiński jako przewodniczący oraz dh. podinspektor Bednarek i Powiatowy Naczelnik Pożarnictwa dh. Kwatniewski. Po odbyciu zawodów przyznano na stępujące premje.

O S P Rogozno	:	O S P Skoki	po zł 80,—
• Wągrowiec	:	• „	70,—
• Siedlczko	:	• Niemczyn	60,—
• Mokronosy	:	• Międzyk	50,—
• Rólciano	:	• „	50,—

Cwiczenia naogół wypadły dobrze, osiągnięte czasy trzęsomo bardzo dobre. Po wykończeniu zawodów dokonał wręczenia nagród delegat Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego p. budowniczy Pamiński

Na wyróżnienie zasługują ofiarności miejscowej ochotniczej straży pożarnej, która specjalnie na zjazd pobudowała przewoźnicę wspaniale ponosząc znaczne koszty. Niemniej zasłużył się naczelnik miejscowej straży pożarnej dh. Czerwiński, dzięki którego inicjatywie odbył się zjazd pod każdym względem imponujący

Zjazd Okręgowy i Zawody Konkursowe w Żninie

40-60 letnie Miejscowej straży pożarnej, poświęcenie szafararu i Wspaniał.

W dniu 30. sierpnia r. b. miasto powiatowe Żnin zapelnilo się bracia strażacka przybyła z terenów powiatu i Okręgow sąsiednich na uroczystość miejscowej straży pożarnej i zawody konkursowe. Około 400 strażaków, we większości umiarkowanych jednolite, zapelnilo ulice miasta, a pochód zebranych straży wielkie zrobił wspaniale na mieszkańcach, którzy pierwszy taki Zjazd urządzali w swych murach

Po rannej porobce i przyjęciu na dworcu gości strażnicy zebrali się na boisku szkolnym, gdzie magistrat wybudował trzyjętną wspaniałą 6-cio okłenną. O godzinie 8.30 odebrał tutaj dh. inspektor Busza raport od komendanta Zjazdu dh. Jagodkiego, poczem nastąpił wyjazd do starostwa, gdzie przez Okręga p. starosta Szczerbiński odebrał raport od Powiatowego Naczelnika Pożarnictwa dh. Jagodkiego. Bezpośrednio po raporcie strażnicy wzięli się w pochodzie na nabożeństwo do kościoła parafialnego, gdzie po okolicznościach kazanie ks. wikary dokonał poświęcenia nowego szafararu. Po nabożeństwie dh. inspektor wręczył szafararowi naczelnikowi straży dh. Jagodkiemu z życzeniem, aby pod szafararom gromadzili się zawsze obywateli miłujący bezinteresowną służbę społeczną oraz z życzeniem, aby straż wykonywała pod nowym szafararom swe obowiązki dla dobra mieszkańców i ku chwale Ojczyzny. Następnie odbyła się na rynku przed władzami defilada. O godzinie 10.45 miejscowy ks. wikary dokonał aktu poświęcenia wspaniał, poczem dh. inspektor w krótkim przemówieniu miał straż wspaniał, zachęcając do pilnych ćwiczeń, składając równocześnie korpusom miejskim podziękowanie za poświęcenie wspaniał, której brak odczuwano stał od kilku lat. Dalej ciąg programu wypełniało uroczyste posiedzenie w sali Domu Polskiego, gdzie pod przewodnictwem prezesa Okręgu p. starosty Szczerbińskiego odbyło się krótkie sprawozdanie z postępowania jubileuszowe miejscowej straży pożarnej. Po zajągnięciu i powitaniu przez p. starostę obecnych gości i słuchaj sekretarza straży dh. ogólniemi strz obwodowy Nowak odebrał sprawozdanie z 40-letniej działalności straży, z którego obecni przekonnali się o działalności owocnej straży i o jej żywotności społecznawej od chwili powstania Państwa Polskiego. Przybył straż podzielał zachęcająco na inne strażnice powiatu, co najlepiej wykazały odbyte później zawody. Po sprawozdaniu składali jubilatce życzenia w im. Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego p. Piekuński, w im. Związka dh. inspektor Busza, w im. Rady Miejskiej p. Dr. Jaczyński, w im. Okręgu Opalenickiego dh. prezesa Duda, w im. Okręgu Mogińskiego dh. Papoły, w im. Okręgu szubińskiego dh. Ciba, w im. Okręgu Wągrowieckiego dh. prezesa Bosicki. Dalej składali jeszcze życzenia delegaci ochotniczych straży pożarnych z Inowrocławia, mijska i kolejowa straż, z Majew, Oniezna, Keyni, Dochanowa, Rogowa, Cęzkowa, Gąsawy, Naki, Mogiła, Wągrowca, Golejczy i Niewierza oraz delegaci miejscowych towarzyszy: redaktor Gąsawy Bydgoskiej i Pabianowa. Wraz z życzeniami delegaci składali również głoszenie parafialne do poświęconego szafararu. Piłmiennie zostali życzenia ks. prob. Pinałowski i p. Wójt Krygier. Krótkim

przemówieniem zakończonym okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej sówował p starosta Szerzebiński uroczystościowe posiedzenie.

Po wspólnym obiedzie nastąpił o godz. 13.30 wyjazd strażny na boisko, gdzie rozpoczęły się zawody. Sąd konkursowy stanowił delegat Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego p. Piękucki jako przewodniczący oraz drukowiec inspektor Busza, prezes Duda, Powiatowy Naczelnik Pożarnictwa dh. Czajkowski i Paprotny. Ćwiczenia rozpoczęła ochotnicza straż pożarna ze Żnina, która w grupie III występowała po za konkursem i wykonała całkowicie program dla grupy II. Jedno i drugie ćwiczenie świadczyło o całokształtem opanowania programu i wykonane było bardzo sprawnie. Ze strażni miejskich występowały również O. S. P. Gąsawa wyróżniając się ćwiczeniami sprawnymi oraz O. S. P. Rogowo i Janówiec, których ćwiczenia sąd zakwalifikował jako dobre. Premje przeznaczone dla grupy III wynosiły dla O. S. P. Gąsawa zł 103.—, Rogowo zł 80.—, Janówiec zł 70.—

W grupie IV występowało 6 straż, wykazując również w ćwiczeniach bardzo dobre wyniki. Wybiła się na pierwsze miejsce O. S. P. z Szelejewa, która wykonywała programowe ćwiczenia w rekordowym wprost czasie, zdobywając 100 punktów, podczas gdy następną straż z Chrańowa zdobywając II miejsce osiągnęła 69 punktów. Drugą z Dochanowa, Dzielwierzewa, Juncewa i Wawrzyńków stały na równym poziomie wyszkoleniowym, wykazując dobre wyniki. Sąd konkursowy postanowił wobec tego wydać następujące nagrody: O. S. P. Szelejewo zł 85.—, Chrańowa, Dochanowo, Dzielwierzewo po zł 65.— O. S. P. Juncewa i Wawrzyńki po zł 50.—. Wgręcenia nagród w postaci asygnał na sprzęt potażnicze dokonał delegat Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego p. Piękucki, a dh. inspektor Busza w krótkim przemówieniu zwrócił strażom uwagę na błędy jakich należy unikać przy następnym zawodach i zachęcił strażne do pilnych ćwiczeń, aby w następnych zawodach wykazać mogły jeszcze doskonalsze wyniki. Na placu ćwiczeń obok władz Okręgowych i delegatów strażi zebrali się dużo obywateli miejscowych, dochąc z zainteresowaniem ćwiczenia, nagradzając wykonawców brzośowych ćwiczeń ratowniczych okłaskami.

Zjazd Okręgowy był najświetniejszym dowodem na wytność strażni powiatu żnińskiego i pozostał niezapomnianym wrazeniem na uczestnikach.

Zawody Okręgowe Okręgu Opalenickiego

W niedzielę dnia 6. września Okręg Opalenicki łączący powiaty Grodzicki, Nowo-Tomyński i Wolsztyński zwał sprawozdanie publiczne ze swej dotychczasowej pracy. Zarząd Okręgu zrzucił zbiorczą straż, aby w ćwiczeniach konkursowych wykazać nogły wyniki dotychczasowych ćwiczeń. Zrezerwowany w Okręgu powiatów największą sprawność wykazał powiat wolsztyński, z którego do zawodów stanęły 2 straż w grupie II i 5 straż w grupie IV na jedenaście straż, które wogóle stanęły do zawodów. Zawód sprawił powiat Nowo-Tomyński, który posiada na swoim terenie 3 strażnie miejskie oraz 4 strażnie wiejskie z których

żadna nie stanęła do zawodów. Niepogoda, która w tym dniu nie sprzyjała zawodom mogłaby być powodem usprawiedliwienia, gdyby nie strażnie wiejskie z powiatu wolsztyńskiego, które mimo dalszych odległości i trudności komunikacyjnych na zawody przybyły. Zjazd rozpoczął zbiórka drużyny na dziedzińcu przy strażnicy. Przybyłych delegatów Związku Wojewódzkiego dh. naczelnika Kiedrzyca, dh. prezesa Ławickiego oraz dh. inspektora Buszę powitał na dworcu dh. prezes Okręgu Duda oraz miejscowa ochotnicza straż pożarna wraz z orkiestrą strażacką. Raport od kompanji honorowej odebrał od dh. naczelnika Primbrego dh. inspektor Busza, poczem delegaci udali się do strażnicy zjazd wyszary pochod na nabożeństwo. Masę św. na intencję strażi odprawił ks. wikary Perski, a okolicznościowe karanie wygłosił ks. dziekan Chudziński. Po nabożeństwie pochod wyruszył na dziedzińce strażi, gdzie komendant Zjazdu dh. prezes Duda zwał raport delegatowi Związku Wojewódzkiego p. naczelnikowi Kiedrzyca. Do raportu stanęło 250 strażaków przezwatnie umundurowanych oraz 2 orkiestry strażackie. Po raporcie komendant Zjazdu udzielił dowódcom zebranych drużyn szczegółowe instrukcje oraz zarządził wydanie kari obiadowych. Po przerwie obiadowej nastąpiła defilada przed władzami strażackimi zebranimi przed magistratem. Następnie wymarsz na boisko, gdzie o godzinie 13.45 rozpoczęto zawody.

Ćwiczenia w grupie II wykonywały strażne w następującej kolejności: I. Opalenica, II. Wolsztyn, III. Grodzisk, IV. Rakoniewice. Po stwierdzeniu wyników sąd konkursowy rozdzielił nagrody dla tej grupy następująco: I w kwocie zł 120.— O. S. P. Opalenica, II, zł 80.— Grodzisk, III, zł 70.— Rakoniewice, IV, zł 65.— Wolsztyn. W tej grupie bezspornie wybiła się na pierwsze miejsce straż miejscowa, osiągając 112 punktów, podczas gdy następną straż Grodziska osiągnęła 82 punkty.

W grupie III stanęły do zawodów jedynie straż z Boku, która wykonała ćwiczenia z wynikiem dobrym osiągając zł 65.— nagrody.

W grupie IV stanęło 6 straż, z których na pierwsze miejsce wysunęła się straż z Płasków osiągając zł 80.— nagrody. Straż z Błonia, Stary-Boruj i Nulka Wielkiego osiągnęły nagrody po zł 70.— Straż z Obrv i Chobienicy po zł 65.— Nogóły ćwiczenia wypadły dobrze, chociaż wykazywały szczególnie w strażi młodszych częściowo za długie czasy. I tak straż z Obrv i Chobienice, chociaż występowały pod dobrym dowództwem strażcy dużo punktów, wykonyując ćwiczenia sławkami i musząc w czasie za długi. Rozdania nagród dokonał przedstawiciel Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego p. Piękucki, poczem dh. naczelnik Kiedrzyca przemówił do zebranych strażi zachęcając do dalszych ćwiczeń i wnosząc na zakończenie okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej. Bezpośrednio go ukonczeniu zawodów, a przed ogłoszeniem wyniku dh. naczelnik wręczył p. burmistrzowi Schmidlowi z Lwówka prezesowi miejscowej strażi potażniczej i wiceprezesowi Okręgu list pochwalny przyznany przez Zarząd Związku Wojewódzkiego a zebrani wzięli okrzyk na cześć odznaczanego zastawczego działacza na ołwie potażniczej.

Zbiawą tajemną zakończono Zjazd.

Zawiadamiamy, że 20. września rb odbędzie się Zjazd Ochotniczych Straży Pożarnych powiatu Strzełkińskiego, który połączony będzie z ćwiczeniami konkursu weni o nagrody.

Program Zjazdu jest następujący:

a) przedpołudniem

- 1 o godzinie 8-mej zbiórka strazy pożarnych na placu strażnicy miejskiej i ćwiczenia próbne (do godz. 9,30)
- 2 o godzinie 9,50 raport Naczelnika Okręgowego,

- 3 o godzinie 10-tej odmarsz w pochodzie do kościoła na nabożeństwo. Po nabożeństwie defilada — poczem przerwa obiadowa

b) po południu:

- 1 o godzinie 1-szej ćwiczenia konkursowe Ochotniczych strazy pożarnych miejskich i wiejskich,
- 2 o godzinie 3-ciej koncert w ogrodzie Na czelnika Okręgowego p. Piłkowskiego (Park Miejski). W razie niepogody koncert na sali,
- 3 po ukończeniu ćwiczeń ogłoszenie wyników zawodów,
4. na zakończenie zabawa taneczna.

Z organizacyjnego zebrania Ochotniczej strazy pożarnej w Łuszkowie pow. Kościan

W dniu 31. maja r. b. odbyło się w Łuszkowie organizacyjne zebranie ochotniczej strazy pożarnej. Zebranie zgali sołtys p. Majorczyk oddając przewodnictwo obwodowemu ogólnomistrzowi dh. St. Nowakowi z Jerki.

Dh. Nowak po powitaniu zebranych hasłem „Czołem” w dłuższym przemówieniu przedstawił zebranyemu sołtysowi pomocnictwa i wskazał na korzyści jakie mieć będą miejscowi obywatelstwo z powodu istnienia ochotniczej strazy pożarnej i wzywa zebranych do oświadczenia się za utworzeniem tejże.

Na apel dh. Nowaka przystąpiło do strazy 22 członkowie, wobec czego przystąpiono do wyboru Zarządu prezesem wybrano Ceglarka Szczepana naczelnikiem . Stanisława Bąkowskiego zast. naczeln. . Ignacego Radzkiego sekretarzem . Stanisława Sikorę skarbnikiem . Stefana Ziętkowskiego

Komisja Rewizyjna składa się z dh. Rybińskiego i Franciszka Nyzki. Posalem członkami Zarządu są dh. Antoni Kubasowski, Antoni Radzi, Skornbeki i Józef Majewski.

Na zakończenie dh. Nowak wniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i następnie na cześć Prezesa Okręgowego p. starosty Narajewskiego.

W dniu 23. września r. b. obchodzi Ochotnicza Straż Pożarna w Piskach pow. Gostyn

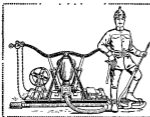
30-to lecie istnienia.

Program uroczystości:

- o godz. 9 30 przyjęcie gości na dworcu
- o . 9 45 zbiórka przed lokalem Druha Strainskiego,
- o . 10 00 wymarsz do kościoła parafialnego na uroczyste nabożeństwo.
- o . 10 30 Msza św. Po nabożeństwie wymarsz na rynek i defilada przed władzami,
- o . 15 00 uroczyste zebranie jubileuszowe i deklamacja zasłużonych członków,
- o . 13 30 wspólny obiad w sali druha Strainskiego,
- o . 15 30 ćwiczenia miejscowej strazy,
- o . 19 30 zabawa taneczna na sali druha Strainskiego.

Związek Straży Pożarnych Województwa Poznańskiego posiada na składzie nowo wydany „SPIEWNIK STRAŻACKI”

zawierający 79 piosenek strażackich z nutami na popularne melodie
Cena zł 1.— z przesyłką 1,20



Fabryka pomp i narzędzi ogniowych

INŻ. W. KRAUPE W LESZNIE
założona 1868 roku.

poleca

SIKAWKI, BECZKOWOZY

Telefon nr 70 i remont takich. Telefon nr. 75

Cenniki ilustrowane bezpłatnie

Komitet Redakcyjny i Wydawca: Związek Straży Pożarnych Woj. Poznańskiego Poznań
Redaktor odpowiedzialny Inspektor Tadeusz Busza.

Drukarnia M. Maćkowiak, Poznań, ul. Fr. Retajczaka 14 2248

SKŁADNICA PRZYBORÓW STRAŻACKICH

ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO
W POZNANIU.

UL. FR. RATAJCZAKA 15 (PASAŻ APOLLO)

TEL. 40-16,



Drahina hako-
wa jednoko-
sowa zł. 90.—

Drahina syste-
mu „Szczer-
howskiego“ „ 180.—

Drahina francu-
ska łańcu-
chowa „ 325.—

Kosztorysy na drabiny mecha-
niczne i inne wysyłamy na żą-
danie.

STRAŻAK WIELKOPOLSKI

ORGAN ZWIĄZKU STRAZY POZARNYCH WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO
WYCHODZI 20 KAZDEGO MIESIĄCA

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Rok 2

Poznań, 20. września 1932 r.

Nr. 9

Cześć Bohaterom - Lotnikom

Śp. Por. Franciszkowi Żwirce

Śp. Inż. Stanisławowi Wigurze

którzy u szczytu sławy zginęli tragiczną śmiercią lotników

Wydarła nam śmierć dwóch bohaterów z których dumny był cały Naród

Wydarła dwóch serdecznych przyjaciół którzy długoletnią wspólną pracą tworzyli podstawy lotnictwa polskiego, wspólnymi lotami zdobywali zwycięstwa dla barw polskich. Wśród szczątków samolotu pogrzebana została nadzieja jaką naród cały pokładał w swych bohaterskich lotnikach którzy śmiercią gardzili by Polsce przynieść sławę.

Zginęli, lecz wiecznie żyć będą wśród nas pamięć ich za to że podnieśli wiarę w nasze siły twórcze

Współczucie, jakim darzymy rodziny poległych bohaterów przelewa się przez dewszystkiem na 2-letniego synka śp. por. Żwirki - małego Henia nieprzeczuwającego jeszcze jak wielką wyrządził mu krzywdę nieubłagalny los

To też pełne uznanie znalazła uchwała Komitetu na którego czele stanął Dowódca O K VII p. generał Frank i p. Wojewoda Poznański hr. Raczynski żeby społeczeństwo wielkopolskie zebrało fundusz na wychowanie małego Henryka Żwirki

Druhowie, dajmy i my wyraz naszym uczuciom i złożmy, każdy w miarę sił, chociaż drobną ofiarę na ten szlachetny cel. Datki prosimy kierować za pomocą załączanego blankietu P K O na konto Związku który zbiorowo przekaże zebraną kwotę w imieniu Strażactwa Wielkopolskiego na ręce Komitetu

Dział Urzędowy

Warszawa dnia 25 sierpnia 1932

Główny Związek Straży Pożarnych R. P. Warszawa, Poznańska 11
L J W H I W sprawie kursu instruktorskiego

Okólnik nr. 193.

W związku z przeprowadzoną reorganizacją Małopolskiego Związku Straży Pożarnych zaszła potrzeba obsadzenia (ideowymi i pochodzącymi z tamtejszego terenu) instruktorami kilkunastu Okręgów, a postępowanie inne Związki Wojewódzkie, jak np. Śląski, Poznański, Pomorski wyraziły życzenie przeszkolenia dla siebie kandydatów za instruktorów, zawiadamiamy przeto, iż Główny Związek Straży Pożarnych R. P. przystępuje do ogarnięcia podstawowego instruktorskiego kursu pozamiejszego stopnia VII-go w czasie od 15 X. do 18. XII r. b. w Lublinie.

Ze względu jednak na trudności natury materialnej, gdyż kurs powyższy nie jest przewidziany ani w planie działalności Głównego Związku na rok bieżący, ani też w preliminarzu budżetowym, kurs ten zostanie skrócony o 2 miesiące i obejmie wszystkie przedmioty stopnia VII-go z wyjątkiem wykształcenia w zakresie obrony przeciwgazowej, nauki jazdy samochodem.

Aby uzyskać pełne wykształcenie aspirantki, absolwenci powyższego kursu będą musieli w terminie ukonczyć kurs instruktorski O. P. Gaz. I-go stopnia i uzyskać prawo prowadzenia samochodów, przyczem świadectwa z tych kursów będą musieli przedłożyć przy egzaminie na mł. instruktora, a więc w ciągu roku od dąby skończenia podstawowego kursu instruktorskiego. Ukończenie dwóch powyższych kursów i przedłożenie świadectw będzie warunkiem pozostania w Korpusie Technicznym.

Informując o powyższym Druhów prosimy o podanie wiadomości zainteresowanych o mającym się odbyć kursie oraz o zgłoszeniu kandydatów na kurs. Zarazem udnie prosimy o przedstawianie kandydatów znanych Związkom Wojewódzkim i Okręgowym, a posiadających pierwszorzędne zalety, jak usilowanie organizacyjno-techniczne, zamiłowanie do pracy społecznej, cieszących się dobrą opinią, należycie przeszkolonych się zewnątrznie i kowarzyko, oraz odpowiadających naszej podamyemu warunkom. Przytem należy mieć na uwadze, że tylko pierwszorzędni kandydaci mogą liczyć na posady, jednolity nieodpowiednie są tylko balastem organizacji i obniżają poważę i organizacji i Korpusu Technicznego. Dość więc na kursie jest ograniczona do 25-ciu i pokrywa się z zapotrzebowaniem, przeto należy sam na tem aby z kursu nie wyzodził ani jeden aspirant, którzyby nie mogli być przyjęci do Korpusu Technicznego.

Na powyższy kurs należy również wysłać osoby stłich p. o. aspirantów, którzy nie posiadają pełnego kursu instruktorskiego, a więc który ukończyli 11-gą 2-miesięczną część kursu w Krakowie od 20. X. do 20. XII. - 1929 r. oraz który ukończyli 1-szą 2-miesięczną część kursu w Łodzi od 15. III. do 15. V. 1929 r. i 1-szą 2-mies. część kursu w Lublinie od 1. IV. 30 V. 30. W związku z wystaniem p. o. aspirantów na kurs, reżerwa W. Druhowie użyć swego wpływu, aby poszczególne Okręgi nie czyniły trudności wyzdzajających na kurs p. o. aspirantów, dla których dokończenie kursu jest warunkiem pozostania w Korpusie Technicznym.

Nowogłoszem kandydaci powinni odpowiadać następującym warunkom:

- 1) Obywatelstwo polskie.
- 2) Wiek od 21 do 33 lat (dane poparte metryką urodzenia)

- 3) Niepoziakowana przeszłość (poparte świadectwem moralności).
- 4) Dobrej stan zdrowia stwierdzony świadectwem lekarskim.
- 5) Wykształcenie w zakresie szkoły średniej (matura).
- 6) Odbyta czynna służba wojskowa.
- 7) Praktyka strażacka 3 lata pracy czynnej w strażach ochotniczych lub zawodowych.

Dla oficerów rezerwy lub emerytowanych, dla p. o. instruktorów pozających conajmniej jeden rok oraz dla kandydatów z wykształceniem uniwersyteckim przewidziane są pewne odchylenia od powyższych wymagań, a to zgodnie z § 15-ym przepisów o podawanych obowiązkach i prawach członków Korpusu Technicznego.

Nowogłoszący się kandydaci powinni nadeść do podania pod adresem Głównego Związku do dnia 30 września b. r. przyczem podane jest, aby podania przedkładano drogą służbową przez Związki Okręgowe i Wojewódzkie i by do podan były dotychczas opinie Związków, czy kandydat nadaje się na instruktora. Do podania należy załączyć własnoręcznie napisany życiorys, fotografie oraz odpowiednie zaświadczania, stwierdzające, że kandydat odpowiada podawszym warunkom (dopuszczalne są urzędowo poświadczane odpisy).

P. o. aspiranci powinni nadeść do podania drogi służbowej do Głównego Związku również do dnia 30 września b. r. Do podania należy bezwarunkowo załączyć wyczerpującą opinię Inspektora Związku, w której należy podać zdolności instruktorskie wykazane podczas praktyki, oraz zachowanie się kandydaci.

Przyjęci na kurs zobowiązani są uiścić wpisowe w wysokości zł. 75.- za cały czas oraz pokryć koszty utrzymania w kwocie poniżej zł. 4.- dietnie (dokładny koszt wyżywienia zostanie ustalony około 15 września).

Wpisowe oraz kwotę na utrzymanie w pierwszym miesiącu należy uiścić zgóry do da. 5 X. b. t. na konto Głównego Związku w P. K. O. Nr. 10606.

Należność za utrzymanie w drugim miesiącu kursistę będzie musiał wpłacić komenda kursu najpóźniej do dnia 20 XI b. r. - Prośby o wpłacenie powyższych należności ratami, bądź po kursie nie będą uwzględnione.

Przyjęty na kurs winien przynieść z sobą

- 1) przybory toaletowe,
- 2) pościel (poduszka, koc) z bielizną,
- 3) trzy zmiany bielizny,
- 4) ciepłą odzież (paluszce lub krótkie kurtki), bieliznę,
- 5) pożądane buty z cholewkami, względnie sztyblety skórzane,
- 6) zapas resztyw, piór, ołówków oraz posiadane lachowe podręczniki pośażnicze, wychowania fizycznego i t. p.

Kursanci otrzymają nogi skoszarowane, mundur ćwiczebny drelichowy, uzbrojenie osobiste, sprzęt motorowy i ręczny i t. p. CZŁOŁEM Inspektor Naczelny Prezes Gł. Zw. Str. Pot. R. P. Szymon Jaroczewski. (—) *Int. Śr. Towar. (—)*

Okólnik nr. 17

Poznań dnia 20 września 1932 r.

Powyższy okólnik Głównego Związku przesyłamy do wiadomości. Ewentualni kandydaci winni się niezwłocznie zgłosić za pośrednictwem Związków Okręgowych, które przesyła ogłoszenia najpóźniej do 29. 9. 32 do biura Związku.

„Czołem“

Zarząd

Zjazd Walny Strażactwa Polskiego

W dniach 14 i 15 sierpnia r.b. odbył się w Warszawie V Ogólnopolski Zjazd delegatów strazy pożarnych, na którym zatwierdzono szereg doniosłych dla przyszłego rozwoju strażactwa spraw. Pierwotnie projektowano urządzenie zawodów ogólnopolskich. Ze względu na wysokie koszty projekt ten upadł, a Zjazd połączono z Zjazdem ćwiczebnyim Województwa Warszawskiego. W krótkich zarysach dany pogląd na przebieg całego Zjazdu

Zjazd rozpoczął się zbiórką strazy Województwa Warszawskiego na Placu Wyciągów Konnych, gdzie o godz. 9-tej odebrał raport Prezes Głównego Związku druh int. Twardo — Wojewoda Warszawski. Do za prau stanęło przeszło 2500 druhów z Województwa Warszawskiego. Po raporcie odbyła się na tym samym placu polowa szosa św. odprowadzona przez kapelańsk okręgowego Związku Straży Pożarnych powiatu Warszawskiego kł. Matka. Oprócz druhyn z Województwa Warszawskiego brały w nabożeństwie udział delegacje z innych Województw oraz delegat oficjalni, przedstawiciele Władz oraz delegat zagraniczni.

Po defiladzie odebranej przez prezesa Głównego Związku adali się wszyscy do gmachu Politechniki Warszawskiej na szczytne otwarcie Zjazdu.

Nasz Związek Wojewódzki reprezentowali na Zjeździe prezes Zarządu druh general Taczak jako członek Zarządu Głównego Związku, oraz delegat wybrany przez Radę Związku druhowie:

prezes Okręgu starosta Dąbrowski z Srebrna, prezes Okręgu Duda z Opalenicy, naczelnik Kiedacz z Poznania, prezes Okręgu Ławicki ze Srems, Powiatowy Nacz. Potarniczka Menhold z Międzybuzh, prezes Okręgu Nowacki z Lubonia, Powiatowy Nacz. Potarniczka Namysł z Odsławowa, prezes Okręgu Polski ze Środy, Powiatowy Naczelnik Potarniczka Piątkowski ze Strzelna, II Wiceprezes Zarządu Związku Richter z Kościana, Powiatowy Naczelnik Potarniczka Smoczyński z Wolsztyna oraz prezes Okręgu Własczek z Kępna.

Prócz delegatów oficjalnych wzięli w Zjeździe udział druh inspektor Busza, w charakterze sędziego konkursowego dla strazy grupy IV, druh podinspektor Bednarek, wiceprezes Okręgu druh burmistrz Nowacki, Powiatowy Naczelnik Potarniczka druh Ja godski i ogniomistrz obwodowy druh Nowak ze Żni na, naczelnik strazy druh Gromski z Przyborowa.

Zebrań w Politechnice delegaci oczekiwali na przybycie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i Ministra Spraw Wewnętrznych pana Pieszackiego. Krótko przed godzinę 10.30 przybył p. Minister Spraw Wewnętrznych, którego powitał druh prezes Głównego Związku. Kilka minut później przybył Pan Prezydent Rzeczypospolitej Professor Ignacy Mościcki. Pan Prezydent odbiera namasierp raport od dowódcy kompanji honorowej ze sztandarem Głównego Związku i przechodził przed frontem tej kompanji. Następnie wita członków Zarządu Głównego Związku przedstawionych przez druhą prezesa Twardo, przyjmując piękny bukiet kwiatów od jednej z druhen żeńskiej drużyny strażackiej oraz zbiór wydawnictw od 7-mio letniego druhu Mirerzy z chłopięcej drużyny strażackiej z Cukrowni Józefów. Przy dźwiękach hymnu narodowego wchodził następnie Pan Prezydent do

auli, powitany pochyleniem sztandarów strażackich i zebranych delegatów. Po zajęciu przez Pana Prezydenta miejsca prezesa Głównego Związku wygłaska następujące przemówienie powitalne

Przemówienie powitalne Druha Prezesa Gł. Związku.

„Dostojny Panie Prezydencie, Panie Ministrze, Panie i Panowie, Druhowie Strażacy! Zebraliśmy się dziś w murach stolicy, w wielkiej, kilkutygodniowej gromadzie, aby zdać rachunek z dokonanych w ciągu obiegłego dziesięciolecia prac i na nowy czteroletni okres wytknąć drogi, po których wielka armja strażacka kroczyć ma w swym dalszym rozwoju.

Mundur strażaka ochotnika kryje w sobie różno rodne charaktery, rozmaite indywidualności, różno inteligencji, różnice stanów, zawodów, wieku — lecz w obliczu klęski pożaru i na głos trąbki alarmowej wszyscy co różni znika, a raczej staje się w próbie ogniowej jednolitym wypróbowanej szlachetności i odwagi stopem, który pozostaje już takim i w życiu codziennem — zawodowcem, społecznym, obywatelskiem. Niestannie pogotowie do wysiłków moralnego i fizycznego, karność, tężyzna i poświęcenie — to wartości narastające trwałe w ochotniczej służbie strażackiej. Cynna postawa wobec niebezpieczeństwa klęsk żywiołowych jest codziennem obliczaniem strażaka, a raz nabyta aktywność popycha go do udziału w wielu innych dziedzinach życia obywatelskiego. Wnosi on w to życie pogodę ducha, łatwość do zgody i samostanowienie — nie ulega się o osobiste szkodze i łatwie zdobywa, nie rozbił się tem samym życia obywatelskiego, a przeciwnie jest cennym elementem w ogólnym ekonomicznym naszym państwowym bytu.

Tak liczny zjazd dalszej nie jest i nie może być wyrazem jedynie przyjemności spotkania starszych druhów ze sobą i z młodszymi, zwłaszcza dziś, gdy czas są gospodarstwo cięższe i zmuszają do niewstania tych zmagani i wysiłków.

Głównym tematem Zjazdu jest dokonanie rewizji ram formalnych naszego współzwiązku korporacyjnego, a więc statutu strazy i związków. Równocześnie, mając nadzieję, że Wysoki Rząd w niedługim czasie wystąpi z jednolitym projektem dla całego Państwa ustawy przeciwpożarowej, co ostatecznie na długie lata stworzy podwalny pod dalszy celowy rozwój strażactwa ochotniczego. — Zjazd będzie mógł wypowiedzieć przez delegatów swe życzenia i wskazać na podjęcie dla opracowywanej ustawy listę wytyczne.

Drugim zadaniem Zjazdu będzie ocena techniki i sprawności strażackiej, która ujawni się w zawodach Województwa Warszawskiego oraz pokazy zdobyty fachowych, o wysoki poziom jakościowym co pozwoli nam dać wzory do pracy na lata najbliższemu sztafom całego Państwa.

Trzecim wreszcie zadaniem będzie zwrócenie uwagi Zjazdu i społeczeństwa całego na te dziedziiny pracy strażactwa, które dawniej przygodną tylko w jego działalności odgrywały rolę, a dziś nabierają pierwszorzędnego znaczenia wychowawczego i państwowo-obywatelskiego.

Potrzeba Zjazdu, poza statutowymi, formalnej natury zadaniami, wypływa również z konieczności do

brązowania wyników pracy, dokonanej w ciągu dziesięciolecia istnienia Głównego Związku Stracy Potarmej Republiki Polskiej, od chwili Zjazdu Walnego w r. 1921, kiedy to dokonano formalnego połączenia kilku związków dzielnicowych w jeden ogólny, kładąc podwaliny pod obecną potęgę zjednoczonego strażackiego

Związku Główny nie cofał się przed wysiłkiem zorganizowania tego Zjazdu ogólnopolskiego i zawodów, chcąc świadomie tym samym, że gromada strażacka potrafi żyć, rozwijać się i pracować, przy stosowaniu się do cięższych warunków ogólnych, w jakie weszło całe nasze życie zbiorowe i ludowy duśnię.

Doświadczeń lat współzycia i współpracy realnej wlało w nowe formy słowiańską treść i możemy dziś ze spokojem i dumą powiedzieć, że wyrównanie zostały najbardziej nowe istotne różnice, wynikające z różnorodności form prawnych, techniki, kultury i tradycji poszczególnych Związków.

Starając się utrzymać i pogłębić zawartość, że drożność i celowość pracy strażackiej, dążąc do utrzymania ludu i łączności organizacyjnej oraz poprawiając niestanowiące braki i niedoszacowania, zarówno własne, jak i poszczególnych Związków, brał Związek Główny i podobnie ich wszystko co dobre, co produkujące i starał się to przekazać innym pozostałym. W ten sposób, szczególnie w latach ostatnich, kiedy po przełamaniu wielu trudności i nieufności atmosfera pracy stała się jasną i pełną wzajemnego zaufania, doprowadził Związek Główny wspólnym, rzeszowym wysiłkiem do stworzenia i utrwalenia silnych więzi korporacyjnych, nie naruszając i nie przeszkadzając rozwojowi indywidualnych form życia strażackiego, uwzględniając potrzeby decentralizacji życia korporacyjnego olbrzymiej gromady strażackiej.

I podobnie jak Wisła stawała się królowską rzeką na szczytach wód w sobie niesie z różnych stron Polski do naszego Bałtyku, tak różne ze stumienia życia strażackiego, ze wszystkich zakątków Rzeczypospolitej płynące, życie zostały w jedną wielką rzekę zbiorowej pracy, niesącą swe wartości fałd do morza dobroć ku całej żywej, twórczej i Niepodległej Polsce.

Druhowie! Hasłem naszym jest: „Gasić pożary materji i wzniesić ducha pominięciem”. I jeśli dionosie ochotniczo wyrwał i odnieść gaszą pożary naszych wsi i miast — to wzniesione w czterechściennej płeszy strażackiej — płoną ognie ducha, aby równie karnie i wyrwał bosić wspólnego dobrodziejstwa polskiego — Polskiego Morza — w każdym dniu i godzinie, w której Ojczyzna tego od nas żąda

To w dniu Zjazdu Walnego pragniemy oświadczyć Dostojnym Protektorom naszego Związku i Zjazdu — Pierwszemu Sternikowi Nawy Państwowej Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej i Zwycięzcom Wódzowi Narodu i armji, Pierwszemu Marszałkowi Polski.

Sercem to zebrańnych druhów strażaków wlać Cię, Czcigodny Gospodarzu ziemi Polskiej Najdostojniejszy Panie Prezydencie i Ciebie Panie Ministrze — przedstawicieli Rządu Rzeczypospolitej.

Witamy Pana Pułkownika Poudonax, prezydenta wicelata Rządu Francji i Prezesa Międzynarodowego Związku Stracy Potarmej

Witamy tu obecnych przedstawicieli naszych władz ustawodawczych, państwowych i wojskowych, organizacyj i instytucji samorządowych i społecznych, publicznych i prywatnych zakładów ubezpieczeniowych którzy ratalny przybył na nasz Zjazd.

Witamy Panów Przedstawicieli Czechosłowacji i Związku Polaków Stracy Potarmej w Czechosłowacji, wyrażając im nasze braterskie uczucia.

Zwzacam się również do tych innych dalekich Związków, których przedstawicieli mieliśmy nadzieję widzieć na naszym kongresie, a którym przeszkody różne nie pozwoliły przybyć tu osobiste. Przesłali nam oni wyrazy swych uczuć przyjaźnielskich Pozdrowiam ich serdecznie.

Jestem szczęśliwy, że nasza idea przewodnia zwalczała ognia niszczycielskiego zgrumowania nas tutaj w stołcu.

Ta idea obrony ludzkości przed kłębami, spowodowaniem przez pożary, uczyniła z naszych braci, członków jednej wielkiej rodziny

Witajcie nam Szanowne Panie i Szanowni Panowie, nasi drodzy Goście,

Kończąc ogłoszamy V ty Walny Zjazd Delegatów za otwarty.

Najjaśniejsza Rzeczypospolita Polska i Jej Prezydent, Pan Profesor Ignacy Mościcki niech żyje!

Zwycięski Wódz Narodu i Armji Pan Marszałek Józef Piłsudski — niech żyje!

Przemówienie powitalne Pana Ministra Br Pierackiego.

Z kolei na godnym prezydjalnie wstępnie Pan Minister Spraw Wewnętrznych Benonistaw Pieracki i w imieniu Rządu Rzeczypospolitej wygłosi następujące przemówienie

Panie Prezydencie! Panowie!

Przybyłem tu, by dać wyraz żywemu zainteresowaniu Rządu pracą ochotniczych stracy potarmej, organizacji wyszłej ze szlachetnych aspiracji służby społecznej, nawet jeśli wymaga ona szczególniej dzielności i ofiarności.

Pozar, trawiający dobytek, dobrodziejstwo ludzkiej pracy, zapobiegliwość, a często i geniusz, zagrabiający życie ludzkości — oto żywioł, któremu przeciwstawiać Panowie swoją czujność, swoją myśl zapobiegawczą, swoją wolę walki i wreszcie heroiczną odierność, cechującą każdą walkę człowieka z żywiołem

Spoleczeństwo ma wszystkie powody okazać najgłębszym sentymentem swoją armję obywateli przed żywiołem niszczycielskiego ognia, choć dla niej serdeczną wdzięczność i służbę jej pomocą w organizowaniu środków walki i zapewniam się do podobań jej trudnościom.

Rząd nie pozostaje pod tym względem w tyle za społeczeństwem. Docenia on bowiem szlachetnie działalność licznych przejawów dzielności ochotniczych stracy potarmej

Sfera najistotniejszych i naczelnych zadań straży — to czynna walka z żywiołem ognia i kłóskami elementarnymi. Tę pracę niebezpieczną, pełną poświęcenia, mającą w sobie groźny mrok w blaskach szalejącego żywiołu — nazwać można pracą wojenną strażacką.

Prócz niej jednak — przyjemnie mi to stwierdzić wobec Najdostojniejszego Pana Prezydenta i społeczeństwa — ochotnicze strażackie wykonują stale i nieustraszenie mniej efektowną, lecz równie ważną i skuteczną codzienną pracę pokojową. Należy do niej akcja przeciwpożarowa uszuwanie przyczyn klęsk żywiołowych, uświadamiania w tym kierunku najszerszych mas ludności, wreszcie akcja kulturalna i oświatowa, którą strażackie ochotnicze tak zaszczytnie i owocnie wykonują przez fundowanie świetlic, bibliotek, czytelni, teatrów i zawodów sportowych, przyciągających się do podniesienia ogólnego poziomu życia kulturalnego w społeczeństwie.

Na tem przecież nie koniec. Działalność strażacka zabiega się również o całokształt spraw wagi państwowej. Należy doń współdziałanie ochotniczych straży w ogólnem przygotowaniu obrony Państwa, przez ścisłą współpracę z organizacjami państwowymi, P. W. i W. P. oraz wielką rolę strażacką polską w obronności przeciwważowej, prowadzonej pod egidą LOPP-u, a przejawiająca się w tworzeniu drużyn ratowniczych, instruuowaniu społeczeństwa etc.

Mianą żywego zainteresowania się najwyższych czynników w Państwie pracami ochotniczych straży Potarnych, oraz dowodem należytego ich doceniania — jest fakt objęcia protektoratu nad V-m Walnym Zjazdem Delegatów Głównego Związku Straży Potarnych przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej oraz przez i Marszałka Polski, świadcy bi, Szanowni Państwo, o trosce czynników kierujących Państwem o należyty i najwspanialszy rozwój naszej organizacji.

Ze swej strony pragnę podkreślić, że zabiegi moje, jako Ministra Spraw Wewnętrznych, zmierzają w kierunku stworzenia silnych podstaw i zdrowych warunków dla naszej działalności, a to przez ujedno stajenie form organizacyjnych wszystkich straży na terenie całego państwa.

Przygotowywana ustawa o ochronie przeciwpożaru nowej ustronie dotychczasowe rozbieżności w obowiązujących obecnie przepisach prawnych, oraz stworzy jednocześnie trwałe podstawy finansowe dla celowego rozwoju i należytej działalności.

W ścisłym związku z właściwymi formami organizacyjnymi straży potarnych są również sprawy regulowania zapowiad komisarskiego, który, zachowując i nadal charakter przemysłu wolnego, w pracach związanych z ochroną przeciwpożarową poddany musi być pewnemu ogólnemu nadzorowi ze strony straży potarnych.

Niech mi wolno będzie wyrazić przekonanie, że organizacje ochotniczych straży potarnych, mające cenne i piękne karty historii, zapisane w sercach obywateli, a pokrywające się z historią organizacyjną całej Rzeczypospolitej, nie ustają w pracy i nadal poświęcają swe sily dla dobra Państwa i współobywateli. W tem przekonania składam V-mu Walnemu Zjazdowi

wi Delegatów Głównego Związku Straży Potarnych R. P. życzenia najlepszych wyników pracy i dalszych obrotów.

Przedmówienia wynagrodzono licznymi oklaskami wyrażając radość z powodu przybycia Pana Prezydenta oraz z niezmiernie ważnych dla przyszłego rozwoju strażackiego oświadczeń Pana Ministra.

Z przybyłymi na Zjazd delegatów zagranicznych składali życzenia p. pułkownik Paweł Ponderaus, prezes Międzynarodowego Komitetu zapobiegania i zwalczania pożarów i komendant straży paryskiej, wiceprezes Związku Straży Potarnych Czechosłowacji druh Radolf Ludwig oraz prezes - Związku Polskich Straży Potarnych w Czechosłowacji druh Radolf Cichy. Wkrótce potem Pan Prezydent Rzeczypospolitej opuścił aule Politechniki, udając się samochodem do Częstochowy na uroczystości jubileuszowe. Dostojnego gościa żegnano owacyjnie.

Po podjęciu obrad składali życzenia przedstawiciele pokrewnych organizacji i instytucji.

Następnie powołano prezydium Zjazdu oraz Komitę. Z delegatów naszego Związku weszli: do Komisji Głównej druh prezes generali Taczak do Komisji Organizacyjnej druh naczelnik Richter z Kościszka, do Komisji Finansowej druh prezes Oregu Nowacki z Lubina, do Komisji Technicznej - Wyrskoleniowej druh naczelnik Kiedacz z Poznania i naczelnik Milewski z Bydgoszczy.

Po wyborach przetrwano obrady. Po południu o godz. 14-tej rozpoczęły się w Politechnice (w biurze obrady Komisji), na placu Wyciągów dwa zawody zespołowe w jednostkowej. Do zawodów zespołowych stanęło 37 drużyn, z tego w grupie I-2, w grupie II-3, w grupie III-18, w grupie IV-14. Do zawodów jednostkowych stanęło 62 drużyn. Na zawodach zespołowych strażackie przeprowadzali część ćwiczeń szkolnych przewidzianych na zawody wojewódzkie oraz ćwiczenia alarmowe. Pościom ćwiczeń we wszystkich grupach stał na bardzo wysokim poziomie. Organizacja zawodów była bardzo sprawną, to mimo wielkiej liczby strażackich uczestników programowo przeprawa dzień zawodów. Na placu zbliżowano dwie wieżki nie, dwupiętrową i trzypiętrową. Przy dwupiętrowej ćwiczyły strażackie grupy IV-tej, przy trzypiętrowej pozostałe drużyny. Jako nagrody otrzymowały trzy pierwsze drużyny w każdej grupie narzędzia wartości 75.- do 150.- zł.

Na zebraniach plenarnych wygłoszono 3 ciekawe referaty na temat "Środki materialne straży i Związków", "Zgodnienie komisariatu w strażackich", oraz "O pracach i zadaniach Wydziału Technicznego Głównego Związku Straży Potarnych". Po ukończeniu obrad Komisji przyjeżdża na Walnem Zgromadzeniu wnioski tych Komisji. Na wniosek Komisji Organizacyjnej powzięto następującą rezolucję:

Zjazd przyjmuje do wiadomości i zatwierdza uchwały Komisji Organizacyjnej dot. uzupełnień zmian zgłoszonego projektu Statutu Głównego Związku Straży Potarnych R. P. Zjazd upoważnia Zarząd Główny do ogłoszenia rzeczowego statutu z uwzględnieniem niezbędnych poprawek formalnych i stylistycznych. Na wniosek Komisji Technicznej Zjazdu przyjęto następujące uchwały:

Zjazd Walny aprobuje całkowicie dotychczasowy

kierunek prac technicznych Gł. Związku i stwierdza poważny dorobek

a) w zakresie ujednolicenia i poprawienia jakości sprzętu wogóle, a motopompy łączników i wtyłeczonych w szczegółowości.

b) w zakresie badawnictwa strażackiego przez wydanie albumu i projektów wykonawczych wzorów tych strażnic.

c) w zakresie zapobieżenia wodnego przez nadanie planowego i właściwego biegu.

Zjazd stwierdza, że prace z zakresu inspekcyjno-wyższkoleniowego postępują sprawnie i celowo na przed, przyczem dorychcizosowy ich kierunek winien być nadal utrzymany

Zjazd Walny uchwala jaknajdalej pogłębiania prac Wydziału Technicznego w terenie ze specjalnym uwzględnieniem organizacji wyższkolenia obsługi sprzętu motorowego przy udziale Wydziału Technicznego i dokonywanie szczegółowych inspekcji stanu sprzętu motorowego w terenie.

Zjazd Walny stwierdzając całkowity brak laboratoriów do prac doświadczalnych w zakresie poznawstwa, wyraża władze Głównego Związku do zapoczątkowania tych prac zarówno w zakresie laboratoryjnym jak i praktycznym w terenie.

W związku z coraz liczniejszym stosowaniem sprzętu motorowego nie tylko przy pożarach, ale i na zawodach, Zjazd Walny uchwala rewizję regulaminu zawodów w kierunku przystosowania go do dalszego stanu rzeczy.

Na wniosek Komisji Finansowej Zjazdu przyjęto rezolucję w następującym brzmieniu:

V-ty Ogólnopolski Zjazd Walny Delegatów Głównego Związku Straży Pożarnych R. P. uchwala:

1) Przyjąć do wiadomości sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej Gł. Zw. Straży za lata od 1928 do 1931 i wyrazić Radzie Naczelnej Gł. Związku oraz Zarządowi Głównemu absolutorium.

2) Odniesić się z energicznym zdaniem do prywatnych zakładów ubezpieczeń od ognia i domagać się od nich, by - aż do ustawowego uregulowania świadczeń tych towarzystw na akcję przeciwpożarową - wstawiały one rokrocznie do swych budżetów i wypłacały w stosunku procentowym do przewidzianych składek odpowiednie sumy na akcję przeciwpożarową organizacjom strażackim, które dzięki swej gotowości bojowej są bezpodrebnym i najwitalniejszym czynnikiem rozwoju i dobrobytu tych instytucji ubezpieczeniowych.

3) Domagać się od samorządów terytorjalnych, aby bezwarunkowo wstawiały do budżetów odpowiednie kwoty na akcję przeciwpożarową dla organizacji strażackich i w tym celu zwrócić się do Pana Ministra Spraw Wewnętrznych o wydanie zaleceń Przewodniczącym Wydziałów Powiatowych, by odpowiednie kwoty na cele strażackie były do budżetu wstawiane i w całości wypłacane.

4) Odniesić się do Pana Ministra Skarbu i do Pana Ministra Spraw Wewnętrznych, aby na przyszłość P. Z. U. W., ze względu na wzmnożone wydatki straż pożarnych i Związków Strażackich, wstawiał do swego budżetu kwotę, odpowiadającą faktycznym potrzebom strażackim na akcję przeciwpożarową i by z odpowiadających sum dokonywano rozdziału funduszy między organizacje strażackie, przy współudziale centralnych władz strażackich

5) Odniesić się bezwzględnie do banków państwowych i prywatnych, tudzież do monopolu by te zostały odpowiednie sumy na cele strażackie

6) Zwrócić się do Pana Ministra Spraw Wewnętrznych i do Pana Ministra Skarbu, aby aż do czasu uchwalenia przez Sejm ustawy pożarniczej, już to w drodze odpowiedniego nakazu, już to nawet w drodze osobnego rozporządzenia uregulowano sprawy finansowe strażackich organizacji, z mianowicie: a) przez ustalenie wysokości świadczeń towarzystw ubezpieczeń od ognia, zwłaszcza prywatnych na cele straż pożarnych i ich Związków; b) przez zmianę odrębnych postanowień obowiązującego prawa przemysłowego co do komunistów w tym kierunku, by straż pożarna była temi organizacjami, którym w pierwszym rzędzie oddawane być powinny wykazywane komunistów.

7) Wyrażać Zarząd Głównemu Związku Straży Pożarnych, aby pracami straż pożarnych i ich związków zainteresować pp. pełniących sejmowość w tym celu, by wydanie ustawy pożarniczej przyspieszono i by w tej ustawie zapewniono odpowiednie środki finansowe dla należytego spełnienia zadań strażackich, a w szczególności, aby w tej ustawie ustalono procentowo w stosunku do składek ubezpieczeniowych świadczenia na akcję przeciwpożarową tak ze strony P.Z.U.W jak i ze strony prywatnych zakładów ubezpieczeniowych od ognia.

Ponadto na wniosek Komisji Finansowej powziął zjazd rezolucję następującą:

1) Walny Zjazd poleca Zarządowi Głównemu Związku Straży Pożarnych wykonanie powyższych uchwał i dolenienie wszelkich starań, aby były przez odnośne czynniki psychicznie potraktowane.

2) Walny Zjazd doceniając, trudności, jakie Rada Naczelna i Zarząd Główny muszą zwałczać w sprawach finansowych w okresie ogólnego kryzysu gospodarczego w kraju, wyraża szczerze Radzie Naczelnej i Zarządowi Głównemu Związku za celowe i oszczędne gospodarowanie, jak i celowo czynione zabiegi około zdobycia środków materialnych.

3) Walny Zjazd, zdając sobie sprawę z misją jaką dla strażackiego polskiego pokładają Druż. Przesz. Stanisław Twando swą pracą około podniesienia sprawności tudzież znaczenia dla społeczeństwa i Państwa straż pożarnych jak również około pomnożenia ma jątku naszej korporacji wyraża Druhowi Przesz. specjalnie za to szczerze.

Wszelkie uchwały powyższe prawie jednomyślnie Wniosek o wyrażenie druihowi przeszw. Głównemu Związku szczerze przyjęli zebrani uczestnicy oklaskami

W drugim dniu Zjazdu nastąpiło złożenie wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza przez hufiec strażacki liczący przeszło 3000 druihow. Popołudniu odbyły się na Placu Wyciągów Konnych pokazy strażackie i pokazy obrony przeciwpożarowej wykonane przez żeńskie drużyny samarytańsko-strażackie.

Tak w pierwszym dniu zawodów jak i w drugim dniu pokazów agromodliło się na placu Wyciągów Konnych bardzo dużo publiczności

Wielkie jest znaczenie tego Zjazdu tak pod względem propagandowym, jak również pod względem podniesienia znaczenia i powagi strażackiej wobec Władz Państwowych i społeczeństwa. Już same ze-

bezie się wobec kryzysu gospodarczego kilku tysięcy drubów strażaków świadczyło o łączyźnie naszej organizacji. Jednoille mundury i wzorowe zachowywanie się przybyłych na Zjazd Drubów zaświadczyły o solidarności i karności w naszych strażackich szeregach. Zawody i pokazy były wymownym dowodem trwałego i systematycznego szkolenia drubów.

Zjazd jako pierwszy nie pozostał żądnych zgryzot niezadowolenia, przeciwnie podniósł na duchu tych, którzy poświęcają się pracy dla dobra ogółu. To też Główny Związek mógł wydać ogłoszony poniżej okólnik, dający wyraz zadowolenia z tego w całej pełni udanego Zjazdu.

Okólnik nr. 194

w sprawie Zjazdu Walnego.

Główny Związek Straży R. P. stwierdzając, że organizacja V-go Ogólnego Państwowego Zjazdu Walnego Straży Pożarnych, odbytego w dniu 14-go i 15-go sierpnia r. b. w Warszawie i zawody postawione były na wysokim poziomie, składa wszystkim Drubom Komendantom służbie informacyjno-porządkowej oraz adiutantom najszczersze podziękowanie w imieniu Służby, za pracę którą włożyli celem należytego zorganizowania i przeprowadzenia Zjazdu i Zawodów.

Główny Związek Straży Pożarnych R. P. stwierdza z przyjemnością, że żądnych reklamacji do Głównego Związku nie zgłoszono oraz żądnych większych usterek nie zauważono.

Wszystkim przybyłym na Zjazd Drubom delegatom oficjalnym, drużynom i urzędnikom Zjazdu i Zawodów, wyraża Główny Związek również serdeczne swe uznanie i podziękowanie za okazany spokój, dyscyplinę i powagę, które podniosły wobec władz, organizacji i zebranych gości powagę Korporacji Strażackiej.

INZ. F. BLAJEMKE

WYRÓB MOTOPOMPY I JEJ OBSŁUGA.

Mimo panującego kryzysu, dzięki akcji Towarzystw Ubezpieczeń od Ognia popierania motoryzacji, coraz więcej Straży nabyma sprzęt motorowy.

Pierwszym etapem tej motoryzacji jest motopompa czyli przenośna siłownia motorowa, która z kompletnym wyposażeniem w cenie nie przekracza 5 000 zł.

Motopompę taką można przewozić na wozie ze kwizylowym, względnie specjalnym wózkiem 2-kołowym, w ostateczności Straże posiadające posiadające się już do użytku beczkowszy 4-kołowe, adresowane, mogą we własnym zakresie je przerobić do przewożenia motopompy.

Przeważnie każdy sądzi, że do motopompy musi być samochód pożarniczy, podczas gdy dzięki zamknięciu tej osłony można ją przewozić na wozie konnym.

Doskonale nadają się nawet do większych miasteczek nowe wory pogotowia konnego, których projekt opracowany przez Wydział Techniczny

Gł. Związku celowo przewiduje rozmieszczenie na obrotowych saniskach motopompy, a ponadto kompletnego wyposażenia, jak również drabim, besaków i innego sprzętu.

Drugim etapem motoryzacji jest nabycie własnej autopogotowia, na którym dla motopompy znajduje się kryty i szczelny schron. O ile Straż rejonowa ma większy zasieg działania, wówczas może takie autopogotowie być bardzo pożyteczne, ale w małym mieście może motopompa na konnym wozie lub nawet sprzętymym ręcznym wózku, w zupełności spełniać swe zadania.

Tercim etapem motoryzacji jest autopompa na autopogotowiu, zazwyczaj posiadającym zbiornik na 400—1000 l. wody, której to zapas starczy na pierwsze nastarcie zmiast zostanie ulobona linja wężowa do zbiornika wodnego. Takie autopogotowie poza sprzężoną z silnikiem autopompą, posiada również motopompę przenośną, przez co może wspólnie podawać wodę na odległość 1 do 1,5 km. W większych miastach autopompy bywają wbudowane do autopolewaczek ze zbiornikami 1000 do 3000 litrów, które służą nie tylko do celów pożarniczych, ale również do skłaniania ulic. Natomiast, że autopolewaczka może być nabyta tylko wtedy, gdy już istnieje w Straży autopogotowie z pompą przenośną.

Obecnie chcielibyśmy bliżej zapoznać się właśnie z motopompą, jako najbardziej rozpowszechnioną, która winna w przyszłości znaleźć się w każdej Straży rejonowej, a więc w miejscowościach zbyt oddalonych od siebie. Motopompy dzielą się według norm Głównego Związku Straży Pożarnych, zależnie od swej wydajności normalnej, mierzonej przy ciśnieniu 6 atm i głębokości ssania 1,5 m. na 8 wielkości:

Wielkość 0 wydajność normalna 300 litrów na minutę zaleca się do wsi i lesek.

Wielkość I wydajność normalna 500 litrów zaleca się dla Straży rejonowych i miast.

Wielkość II wydajność normalna 700 litrów, do większych miast na autopogotowiu z autopompą.

Każda z tych wielkości musi mieć rezerwę wydajności przynajmniej 10%, większą od normalnej i winna zasać z rzeczywistej głębokości 7,5 m. przy połowie swej wydajności. Każda motopompa musi być przyjęta jako typ przez Komisję Głównego Związku, zaleconą Stronom, a ponadto przed wytyką z fabryki, zbadana i osteplowana przez inżyniera Głównego Związku, przy czem zostaje sprzedana z protokołem badania, d c n



Wyrób krajowy

MOTOPOMPY „LEOPOLIA 33”

Najnowszy typ ulepszony, przystosowany do wody
mocno zanieczyszczonej. Wydajność 600 litrów na
minutę przy 6 atm.

poleca

UNJA STRAŻACKA
Fabryka Motopomp — Narzędzi
i Samochodów Pożarniczych.
LWÓW ul. Boczna Pijarów 3. Tel. 14-84.

Przedstawiciel na Województwo Poznańskie:
SKŁADNICA PRZYBORÓW STRAŻACKICH ZWIĄZKU
STRAŻY POŻARNYCH WOJEW. POZNAŃSKIEGO,
Poznań ul. Marszałka Focha 19 Tel 66 16

STRAŻAK WIELKOPOLSKI

ORGAN ZWIĄZKU STRAŻY POZARNYCH WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO
WYCHODZI 15 KAŻDEGO MIESIĄCA

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Rok I

Poznań, 15. października 1931 r.

Nr. 10

Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe rozplakatowało w ubiegłym miesiącu po wszystkich gminach Województwa Poznańskiego plakat ostrzegawczy o następującej treści

PRZESTROGA.

Rozporządzenie Rady Ministrów o wprowadzeniu postępowania doraźnego weszło w życie z dniem 10 września 1931 r.

W myśl punktu 9-go rozporządzenia podlega

karze śmierci

kto podpali umyślnie cudze lub własne budynki, służące na mieszkanie lub czasowy pobyt dla ludzi;

kto podpali inne mienie cudze jak: stodoły, chlewy, szopy, magazyny, stogi, lasy, torfiska itd.;

kto podpali jakiegokolwiek mienie swoje, np. stodołę, chlew, stóg, torfowisko, płody rolne itd., jeżeli stąd pożar mógłby się przenieść na budynki, służące na mieszkanie lub na czasowy pobyt dla ludzi.

Przeciw wyrokowi sądów wydanych w postępowaniu doraźnym nie służy odwołanie.

Kara śmierci wykonalna jest w ciągu 24 godzin.

W postępowaniu doraźnym nie mają zastosowania przepisy innych ustaw o złagodzeniu kary.

Poznań, dnia 12 go września 1931 r.

**Generalny Dyrektor
Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego
w Poznaniu.**

Jak zaobserwowano przestroga dała już pewne dodatnie wyniki, gdyż ilość pożarów zmalała Zarządy straży powinny się w dalszym stopniu przyczynić do łagodzenia szkodliwych społecznych wykrywając podpalenia oszukancze i zbrodnicze. Przez rozpowszechnianie przestrogi powinny powstrzymać tych, którzy chcieliby rękę dołożyć do czynu zbrodniczego mszcząc swój dobytek przez podpalenie

W pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Druha Konstantego Scholla.

W dniu 6 października r. b. minął rok od chwili, w której wskutek niezaczerpiętego wypadku samochodowego Strażactwo Wielkopolskie straciło jednego z założycieli Związku i gorliwego zwolennika strazy ochotniczych Wiceprezesa Związku ś. p. Konstantego Scholla. Zmarły Druh Wiceprezes opuścił nasze szeregi w chwili rozkwitu Związku Wojewódzkiego i rozrostu Związków Okręgowych i strazy. Ze pracy jego nie była bezowocnym tego najlepszym dowodem dalszy rozrost idei pożarniczej. Dlatego też nie zapomnieli Strażactwo Wielkopolskie czynów Swego Przewodnika i z wdzięcznością wspomina współpracę i serdeczną troskę o dobro życia i mienia współmieszkańców i umiłowanej wielkiej idei strażackiej.

Cześć pamięci Drogiego Zmarłego

Na dzień Z a d u s z n y Pamięci Zmarłych Druhów.

W dniu 2-go listopada emenciarze polskie zarają się tłumami odwiedzających, w roziskrą świałłami zapalonymi na grobach. Żyłek wiedzy i nikiel barwy jesiennego kwiecia odzwiają miejsca wiecznego spoczynku tych, którzy odeszli. W dniu tym obowiązkiem naszym jako wielkiej rodziny społecznej jest pamiętać nie tylko o tych zmarłych, którzy związani są z nami węzłami pokrewieństwa, lecz również o złożonych na miejscach wiecznego spoczynku towarzyszach pracy serdecznych druhach po towarzyszu. Groby emenciarze duto kryją szczyłek cichych bohaterów, co życie swe utracili na posterunku służby spełnianej w imię miłości bliźniego. Duto członków opuściło nas śmiercią zwykłą, szczyłkiem częstokroć spowodowaną nadwątleniem zdrowia w tej służbie publicznej.

Groby zmarłych druhów niech uprzytomnią tu mom zwiędzającym emenciarze: wzniosłość idei pow szehniej miłości bliźniego, hart ducha, poświęcenie i ofiarność jednostki dla dobra ogółu, ciche bohater stwo służby obywatelskiej.

A nam — strażakom, sżech te mogiły kryjące naszych współtowarzyszy, będa pokrzepieniem w pracy publicznej, przypomnieniem bezgraniczności poświęcenia miłości bliźniego, umocnieniem w smilowaniu służby strażackiej

Idźmy na groby wskazać młodym kolegom wślę-pującym w nasze szeregi przykład umiłowania naszej wzniosłej idei.

Idźmy na te groby, by złożyc prochem w sżech spoczywającym hold należny za czyn bohaterki uswięcający naszą służbę publiczną.

Idźmy złożyc hold tym, którzy odeszli od nas spełniaszy obowiązek podjętowany Chrystusową miłością bliźniego

Złożmy na mogiłach wraz z wiankami kwiecia, sżubowanie wytrwania wiernie w tej służbie w której oni życie swe stracili.

Bowiem nie wolno zapominać nam o tyczerkach strażactwa naszego wiennych szlendarowi do ostatniego ichu w piersiach, nie wolno nam obójnie wspominać ich współpracy, zasypwać piaskiem zapomnienia ich ciężkiej pracy nad ugruntowaniem idei strażackiej i zasług bezpieczeństwa jaki w tym dziele położyli.

Poświęćmy dzień ten, udajmy się nad mogiły, złożmy hold prochem i dowód pamięci, złożmy

Cześć im!

Tym którzy odeszli

Dział urzędowy.

Poznan dnia 8 października 1931

Okólnik nr. 17

w sprawie budżetów Związków Okręgowych

Zbliża się termin, w którym Wydziały Powiatowe czynią przygotowania do ustalenia budżetu samorządowego na okres od 1 kwietnia 1932 do kwietnia 1933 Zarządy Związków Okręgowych powinny wobec tego bezwzględnie przystąpić do opracowania projektu budżetu na rok 1932, ustalając koszty wszystkich przewidzianych przez okręg prac. W rachubę wchodzi nadal dotychczasowe wydatki:

1) koszty instracyjne dla Powiatowego Naczelnika Pożarnictwa i ogniomistrzów obwodowych. Racjonalne prowadzenie prac instracyjnych i wyszkoleniowych strazy wymaga nakładu conajmniej 2000. — zł

2) koszty urządzenia sżjazdu okręgowego połączonego z zawodami konkursowymi. Wydatek około 1500. — zł, z czego 1000. — zł, na premje na zawody oraz 500. — zł, na wydatki rzeczowe sżjazdu. Urządzenie zawodów powinno być obowiązujące, gdyż przy czynia się w znacznym stopniu do rozwoju strazy.

3) na administrację Związku Okręgowego, koszty druków, portojów, zwrot kosztów rozjazdów członkom Zarządu do posiedzenia i t. d.

4) na wysłanie delegatów na Radę Związku do Poznania 2 razy do roku.

5) na zapomogi dla nowo-organizowanych nie zamontowanych ochotniczych straży pożarnych

6) koszty odprawy i przeszkolenia jednodniowego naczelników straży, zakup tablic i książek wykładowych (około 500 — zł)

Po ustaleniu budżetu przedłoży Zarządy Związków Okręgowych odpis budżetu ze szczegółowym objaśnieniem zamierzonych prac Panu Przewodniczącemu Wydziału Powiatowego, węg. o ile Okręg obejmuje kilka powiatów Pamom Przewodniczącym Wydziałów Powiatowych, tych powiatów, które do Okręgu przynależą, Okręgi kilkupowiatowe, oprócz zawodów okręgowych winny przewidzieć zawody rejonowe w poszczególnych powiatach, tak aby do zawodów okręgowych sławły jedynie najlepsze drużyny z poszczególnych powiatów należących do Okręgu.

Wobec przewidzianej redukcji budżetów samorządowych redukcja będzie obejmowała również kwoty

przeznaczone na cele potarnicze. Ponieważ jednak te kwoty dotychczas nigdzie nie były za wykonane, a wielka ilość pożarów wymaga wzmoczonej działalności prosimy przedstawić konieczność prefinansowania odpowiednich sum na akcję przeciwpożarową. Ustalenia jest rzeczą, że w czasie ciężkiej sytuacji gospodarczej wymagają się potary z podpaleń, które przewidywać musimy wszelkimi środkami. Prac rozwinętych w kierunku rozbudowy straży nie możemy więc ograniczać, lecz przeciwnie ze zdwojoną energią musimy je rozszerzać.

Do dnia 30. listopada r. b. Zarządy Związków Okręgowych zarządzą jakiej kroki poczyniły celem zagwarantowania funduszy potrzebnych na prace Związku Okręgowego.

„Czołem”

(—) TACZAK

Prezes

(—) BUSZA

Inspektor

Okólniki Głównego Związku Straży Pożarnych R. P.

Wyciąg ze zbioru nr. 10 i 11.

Poznań dnia 8 października 1931 r.

Okólnik nr. 122.

W sprawie noszenia honorowych odznak sportowych.

W związku z zapytaniem jednego ze Związków jak interpretować § 31 Regulaminu Odznaczeń Głównego Związku odnośnie możliwości noszenia honorowych odznak „sportowych, jak żelazny i inne wyjątkowo

Noszenie Państwowej odznaki sportowej oraz odznaki strzeleckiej na mundurze nie sprzeciwia się § 31-mu Regulaminu Odznaczeń Głównego Związku, ponieważ obie wymienione odznaki są zatwierdzone przez Władze Państwowe — noszą więc charakter odznak Państwowych.

Odznaki te nosić należy na prawej piersi na wysokości pierwszego guzika kurtki, mniejszej w poziomie odległości między zapięciem i wszystkim rękawa

Natomiast noszenie żelaznych i innych sportowych odznak honorowych na kwej piersi i wysokości pierwszego guzika — miał miejsca nie może — ponieważ tak sam charakter mundurów, jak powaga odznaczeń Państwowych i Związkowych to wyklucza.

Noszenie odznak sportowych na mundurze jest dopuszczalne — lecz tylko na kieszeni lub pod kieszenią, po obu stronach mundurów.

Podaję powyższe wyjaśnienie do wiadomości Wdruchom, podkreślić należy, że obwieszenie mundurów strażackiego nadmierem ilością odznak sportowych daje mało poważny efekt wzrokowy, a samą powagę mundurów obniża

Poznań dnia 8 października 1931 r.

Okólnik nr. 127

Instrukcja o organizacji wyszkolenia straży i przepisów przejściowych

Niniejszem komunikujemy Sz. Druhoniom że na posiedzeniu w dniu 30 maja r. b. Rada Naczelna Głównego Związku Straży Pożarnych R. P. zatwierdziła „Instrukcję o Organizacji Wyszkolenia Straży Pożarnych”.

Przesyłając w załączeniu i egzemplarz wymienionej Instrukcji do wiadomości i zastosowania jako obowiązujące od daty niniejszego okólnika, umiędzyniamy jednocześnie wszystkie dotychczas obowiązujące regulaminy instrukcyjne, oraz programy łączące wyszkolenia w zakresie od szeregowego do Naczelnika Straży własnie.

W celu łatwiejszego wprowadzenia omawianej instrukcji, podajemy do wiadomości przepisy wykonawcze, jako obowiązujące do 31. XII 1932 r.

Na wstępie zaznaczamy, iż przepisy o wyszkoleniu zawarte w powyższej instrukcji nie różnią się w zasadzie od dotychczas obowiązujących przepisów wyszkolenia. Są one jedynie racjonalizowaniem wyszkolenia, które w strażach i na kursach 3, 5, 8 i 14-to dniowych już dawno praktykowany się oraz udają do ułatwienia i usystematyzowania dotychczas prowadzonego wyszkolenia według jednakowych metod.

Zważywszy pewne różnice, istniejące w sposobie przeprowadzenia wyszkolenia (kursów) w różnych Związkach Wojewódzkich i Okręgowych, =



wadzenia powyższej instrukcji w życie nie podajemy pozostawiając to inicjatywę WDruhów wg wytycznych podanych poniżej

Niemniej zaznaczamy, iż wprowadzenie omawianych przepisów winno być takie, aby dotychczasowe wykształcenie na tem nie ucierpiało, oraz nie zmniejszyć obciążeń strazy do ciągłej pracy nad sobą.

Dlatego też wszelkie dotychczas przeprowadzone kursy (podoficerskie) 3, 5, 6, 7-mio dniowe oraz uzupełniające do nich należy w zasadzie uważać jako II-gi stopień wykształcenia, zaś wszelkie inne kursy ponad 7-dniowe i do nich uzupełniające (oficerskie), z wyjątkiem kursów instruktorskich, uważać w zasadzie jako III-ci stopień wykształcenia podstawowego (w zakresie mł. oficera). Druhowie, którzy powyższe kursy ukończyli z wynikiem najmniej dostatecznym, a są obecnie w czynnej służbie pożarnej, mogą być za liczeń do odpowiedniego stopnia, bez przejścia powtórnie specjalnego kursu, jednak po zdaniu egzaminu jako eksterni ze wszystkich przedmiotów przed specjalną Komisją Egzaminacyjną, powoływaną przez władze, przewidziane w Instrukcji o Wykształceniu.

Azby ułatwić eksternistom składanie egzaminów można w okresie przejściowym przeprowadzić przeszkolenie uzupełniające 3-5 dniowe. Programy przeszkolenia, ilość godzin na poszczególne przedmioty mogą ustalać Związki Wojewódzkie na zasadzie obecnie obowiązujących programów stopnia I, II, III-go

Należy jednak mieć na uwadze, aby uczestnicy przeszkolenia byli należycie przygotowani do egzaminu oraz azby mieli świadectwa z odbytych uprzednio kursów 5, 7, 10, 14-to dniowych wg. programów do których obowiązujących

Równolegle z pracami nad przeprowadzeniem egzaminów dla eksternów, azby nie zmarnować uprzednio włożonej w kursy pracy, prosimy WDruhów o przystąpienie do systematycznego wykształcenia według zasad ujętych w instrukcji, rozpoczęciając prace wykształceniowe od stopnia I-go (w strażach), aby za pewnić sobie kandydatów do szkolenia w dalszych stopniach.

Jednocześnie komunikujemy, iż wraz z instrukcją o organizacji wykształcenia Straży Pożarnych zostały wydane programy wykształcenia podstawowego od stopnia I-go do V-go oraz niektóre regulaminy. Brakujące programy będą wydane w miarę opracowania tychże. Również władze zostaną wydane odznaki wykształcenia wszystkich stopni oraz blankiety na świadectwa

Przekazując WDruhom powyższe do użytku, nas jeszcze zwracamy się do Zarządu Związku z prośbą o przysięgnięcie do uregulowania wykształcenia na zasadzie załączonej instrukcji i niniejszych przepisów przejściowych, których celem jest ujednoczenie systemu wykształcenia i podniesienia poziomu fachowego wszystkich jednostek organizacyjnych pod względem organizacyjno-administracyjnym, bojowym i technicznym

Objasnienia Związku Wojewódzkiego.

Wspomnianą w powyższym okólniku instrukcję o organizacji wykształcenia straży pożarnych wydał Główny Związek drukiem i sprządał bezosobici za cenę zł 1,40 łącznie z kosztami przesyłki. Broszurka zawiera bardzo szczegółowe regulaminy wykształcenia oraz drobiazgowy plan wykształcenia w poszczególnych stopniach. Program wykształcenia podstawowego w stopniu I-szym w zakresie strażaka szeregowego m. p. przewiduje 120 godzin pracy, z czego na wykłady 85 godzin, na ćwiczenia praktyczne 74 godziny, a na egzamin 11 godzin. Wykłady o służbie wewnętrznej zajmują 15 godzin, wykłady o sprzęcie pożarniczym 20 godzin. W ćwiczeniach praktycznych przewiduje program na wykszolenie formalne 34 godziny na wykszolenie bojowe 40 godzin. Chcąc w okresie zimowych wykładów ułatwić strażnikom prawidłowe przeprowadzenie wykładów porządkowy od następnego numeru, podawać będziemy wzory wykładów, które naczelnicy węg. dowódcy straży po zapoznaniu się z nimi wygłaszać będą mogli na zbiorach straży. Zapoznając się z wszystkimi zarządów Związku Ogręgowych i zarządów straży pożarnej z instrukcją o organizacji wykształcenia straży pożarnej leży w interesie należytego rozwoju ochotniczych straży pożarnej

Poznań dnia 8 października 1931 r

Okólnik nr. 130

W sprawie letnich mundurów

Wobec ciągłych zapytań jakie otrzymujemy od Związków i Straży w sprawie przepisowego kroju barwy letnich mundurów dla Straży i Korpusu Technicznego komunikujemy, iż wspomniane mundury winny być uszyte ściśle według przepisów zawartych w regulaminie umundurowania, zatwierdzonym przez Radę Naczelną Głównego Związku, a więc wprawa dzasie innego kroju a oraz kroju jest niedopuszczalne

Mundur letni może powstać przez samo to, że zostaną użyte do uszycia materiały gramofony lekkie (buzent, sukna lekkie, kamgam, alpaga i t. p.) oraz jeżeli letnie mundury będą szyste będą podszewką z niekimi kołnierzami (typu włoskiego)

Wobec tego że większość Straży posiada tylko po jednym komplecie umundurowania, takowy silą rzeczy musi służyć i do podarów i do odciążonych wyściągach na zjazdach, zebraniach i innych uroczystościach. To też obowiązując bezwzględnie nośnienie na mundurach emblematów strażackich oraz przysługujących odznak starszeństwa

Na zjazdach, uroczystościach, oraz przy dokonywanych inspekcjach często spotkać można, że całe Straże lub pojedynczy członowie tychże używają materiałów barwy nieodpowiedniej z regulaminem umundurowania, szp. khaki lub szare barwy. Wobec powyższego prosimy Sz. Druhów o kategoryczne wzmocnienie po wysłano, gdyż w przeciwnym razie powstałoby dwa typy zasadniczo różniących się między sobą mundurów co sobsobny na widrach wrażeń niejednolitość organizacyjnej.

Z Życia Okręgów i Straży.

Zawody Okręgowe w Strzelnie.

Okręg strzeleński należy do tych nielicznych Okręgów, które rok rocznie urządają na swym terenie zawody konkursowe. Dołocowy wzrost i podniesienie sprawności straży przypisują w tym Okręgu głównie zawodom, które zmuszają strażę do intensywnych ćwiczeń i wytarzają zdrowe współzawodnictwo. Kao obserwował zawody przed roktem węg, dwoma laty mógł zauważyć ogromną różnicę w postępach szkolenia. Ten postęp ujawnia się nie tylko w straży starszych, ale również u straży żołnierskich w roku bieżącym za wstrzyt było można ambicje dążeń, aby stanąć w pierwszszym szeregu wśród straż Okręga.

W roku bieżącym zawody okręgowe odbyły się w Strzelnie w dniu 20. września. Już od wczesnej godziny rannej zaczęły się zbierać w miejsce drużyny strażackie. Krótko przed godziną 10-tą zebrały się straż na placu przed remizą strażacką, gdzie o godz. 10-tej dh. przez Taczak odebrał raport od komendanta Zjazdu dh. naczelnika Piątkowskiego. Do raportu stało 260 członków straży, z czego przeszło 200 amundurowanych. Po odebraniu raportu wysunął pochód na uroczyste nabożeństwo do kościoła parafialnego *Muze Św.* na intencję straży odprawił ks. proboszcz Kalmieczak, a okolicznościowe kazanie wygłosił ks. prałat Czechowski. Po nabożeństwie straż wyruszyła w pochodzie na rynek, gdzie dh. przez Taczak w otoczeniu przedstawicieli władz odebrał defiladę. Po przemarszu zbranych straż przedzieliwał również zabor straż strzeleńskiej oraz samochód straż Kraszwickiej. Po defiladzie udali się straż do Parku Miejskiego na wspólny obiad, wydany dzięki ofiarom się społeczeństwa przez władze okręgowe bezpłatnie. Po przerwie obiadowej zarządzono zbiórkę na placu ćwiczeń, gdzie zebrał się również sąd konkursowy który stanowili: dh. przez generał Taczak jako przewodniczący, delegat Stronostw p. referendarz Schlinger, delegat Kraj. Ubezp. Ogn. p. Motylewski, dh. inspektor Busza, Powiatowy Naczelnik Pożarnictwa dh. Paprotny i dh. Czajkowski. Losowanie straż w grupie IV, w której zgłosiło się do zawodów 14 drużyn, wykażo następującą kolejność: Polanowice, Rumnowo Wronowy, Łąskie, Wola-Wapowska Jezioro-Wielkie, Młyniec, Sławsko-Male, Wróble, Ostrowo, Wójcino Słodolno, Racień i Ciecińsko. W grupie II, w której zgłosiło się dwie drużyny kolejność ustalo następująca: 1) O. S. P. Kraszwicka, 2) O. S. P. Strzelno. Po przeprowadzeniu zawodów i stwierdzeniu wyników, sąd konkursowy podzielił strażę grupę IV stosownie do osiągniętych wyników na 4 kategorie i przyznał następujące nagrody:

W grupie IV, do kategorii I-szej zaliczono O. S. P. Wronowy, Młyniec, Sławsko-Male, Polanowice i przy znano każdej straży premje w wysokości 100.— zł. Do kategorii 2-jej zaliczono: O. S. P. Ostrowo, Racień, Ciecińsko, Wójcino i przyznano premje po 85.— zł. Do kategorii 3-ciej zaliczono: O. S. P. Rasino wo, Słodolno, Wróble, Łąskie i przyznano premje po 75.— zł.

W IV-tej kategorii O. S. P. Jezioro-Wielkie i Wola-Wapowska osiągnęły premje po 50.— zł.

Straże miejskie w grupie II wykazały następują

ce wyniki: pierwsze miejsce O. S. P. Strzelno, premje zł 225.— drugie miejsce O. S. P. Kraszwicka, premje zł 175.—, Nagrody ufundowało Krajowe Ubezp. Ogniowe zł 1000.— i Wydział Pow. zł 500.—

Wyniki osiągnięte jak również sprawność organicyjną znać należy za bardzo dobrą. Świadczy o tem chociażby fakt, że zawody z programem ćwiczeń szkolnych 16 drużyn straży tylko 150 minut. Straże wiejskie ćwiczyły przeciętnie w czasie 7 minut, policzając same ćwiczenia i przeciętnie 9 minut, jeżeli się wliczy przerwy pomiędzy ćwiczeniami poszczególnych drużyn. Zainteressowanie się społeczeństwa wielkie, bo chociaż pogoda nie bardzo sprzyjała i od czasu do czasu drobny deszczek gasił zbyt namiętne poruchy strażaków, widów zostało się dużo na szczupłym placu ćwiczeń.

Ogłoszenie wyników nastąpiło na sali Parku Miejskiego. Po podaniu szczegółowych wykazów i omówieniu spotrzeżonych podczas ćwiczeń błędów przez dh. inspektora Busza, dokonał wyczerpania nagród delegat Kraj. Ubezp. Ogniowego p. Motylewski, zachęcając strażę po dalszej owocnej pracy

Kępca, dnia 19 września 1931 r

Sprawozdanie z przebiegu uroczystości 10-letniego Jubileuszu Ochot Straży Poż. w Kępce.

Ochotnica Straż Pożarna w Kępce, obchodziła dnia 14. VI. zb. 10-letni jubileusz swego założenia, połączony z poświęceniem nowego wozu rekwizytowego.

O godz. 10-tej zebrała się miejscowa Straż w liczbie około 60-ciu strażaków i zaproszone sąsiadnie strażę tutejszego powiatu przed miejscową strażnicą.

Punktualnie o godz. 10-tej, przybył inspektor Związkowy druz Busza z Poznania i odebrał raport od druha naczelnika Biegańskiego.

O godzinie 10.15 ulotowało się wspaniały pochód, przy udziale licznych miejscowych towarzystw do kościoła, gdzie o godz. 10.30 na intencję straży odprawione zostało nabożeństwo. Po nabożeństwie pochód wrócił z powrotem przed strażnicę miejscową, gdzie przy udziale p. Starosty Powiatowego i licznych innych reprezentacji dokonał poświęcenia wozu rekwizytowego w zastępstwie miejscowego proboszcza ks. kapłana Plebisa, wyprzedzając przy tej uroczystości w podniosłych słowach okolicznościowe przemówienie.

Przemówił również do zbranych druhów strażaków dh. inspektor Busza wskazując na wzniosły cel i zadanie, jakie ciąży na strażaku ochotniku. Słowa p. inspektora Związkowego nachechowane były głośliwością poczucia obywatelskiego i poczucia narodowego, jakie każdy strażak ochotnik na swym posterunku winien przestrzegać.

Po dokonanych akcie poświęcenia, wystąpiło przed losem 17 członków strażaków ochotników, którzy zostali odznaczeni medalami za wysługę lat. Przy tej okazji dh. inspektor w gorących słowach przemówił do jubilatów którzy przez 10 lat stali twarzą

na stanowisku strażaka ochotnika, życząc im dalszej owocnej pracy.

Punktualnie o godz. 12.45 odbyło się uroczyste posiedzenie, które zagalł dh. Matysiewicz, witając przedstawicieli władzy i delegację zaproszonych Towarzystw. Po utworzeniu prezydium, w skład którego weszli w zastępstwie Starosta Powiatowego p. Lubosa, referendarz p. Bojanowski jako przewodniczący, inspektor Związku dh. Busa, prezes okręgu dh. radca Kłodziejczak, naczelnik pow. dh. Chopacki naczelnik kolejowej strazy p. radca Lis, b. naczelnik O. Str. P w Ostrowie p. dyr. Sławek, do protokołu powołano dh. sekret. Wikłiewicz.

Na wstępie przewodniczący p. Bojanowski w gorących słowach przedstawił cel i zadanie straży ochotnika i wzywał do dalszej pracy na tak zaszczytnym stanowisku i wykonywaniu cel każdego strażaka. Następnie udzielił p. Przewodniczący głosu sekretarzowi dh. Wikłiewiczowi, który odczytał sprawozdanie z 10-letniej działalności O. S. P. w Kropie dh. sekretarz zacytował swe sprawozdanie dewizą strażacką która jest wypisana na każdym sztandarze „Bogu na chwałę, bliźnim na obronę” i potem w treściwych słowach skreślił sprawozdanie z działalności 10-letniej tejżej Strazy. Ze sprawozdania dowiedzieliśmy się, że mimo trudnych warunków w jakich strażak ochotnik pracować musi i mimo apatii ogółu społeczeństwa O. S. P. w Kropie, cel do którego została powołana, w zupełności osiągnęła. Sprawozdanie to licnie zebrana publiczność przez oklaski przyjęła do wiadomości.

Następnie odbyły się liczne przemówienia i życzenia przyjętych delegacji i reprezentacji poszczególnych Towarzystw. W końcu zabrał jeszcze głos p. Przewodniczący nawołując do wytrwania na posterunku i życząc Towarzystwu doczekania się w tak agrzytnym zespole 15-letniego jubileuszu poczem zamknął zebranie hasłem „Czołemu”.

Po kilku minutowej przerwie zasiadło około 80 strażaków i delegatów do wspólnego obiadu, w czasie którego miejscowy prezes władz wojew. Wielkopolskiego Związku Strażackiego, pijąc w ręce dźwiału in spektorowi Związkowemu.

Punktualnie o godz. 15-tej odbyły się łabki, zgłaszając aklam próbny. W następstwie 3 minutach zebrali się straż na dziedzińcu fabryki „Czarlnski” i pod łachowym okiem Inspektora Związku i Zarządu Okręgowego, odbyły się ćwiczenia taktyczne. Po ukończeniu zabrał głos dh. Inspektor Busa i po przeprowadzeniu krytyki wyraził pełne szanowanie dla miejscowej strazy i jej naczelnika dh. Boguckiego.

O godz. 16-tej uformowały się przed strażnicą miejscową wspaniali korowód na czele z orkiestrą do ogrodu Bractwa Kurkowego w Kropie, gdzie przy udziale funduszu licnie zebranego społeczeństwa, dającego dowód uznania i poparcia wzniosłych celów O. S. P. bowiono się obocho do późnego wieczora.

Poświęcenie wspaniałni strażackiej w Młkstatce. Miasto Młkstat zrozumiało potrzebę zapobieżenia swej strazy w odpowiedni sposób i urządzenia przeciwpożarowe i dzięki temu miasto sławiono wyposaża swoją straż w sprzęt i narzędzia. Podkreślić to należy wyszczębywając obywatelskie stanowisko p. berristrza Toboły który nie szczędził czasu i pracy nad ulepszeniem potrzeb strażackich, oraz ocaza ochotniczej strazy pożarnej troskliwą opieką, na którą na wypadek jakiegokolwiek klęski żywiołowej pod każdym względem liczyć może

Dnia 23. sierpnia t. b. odbyło się uroczyste poświęcenie wspaniałni strażackiej, połączone ze zjazdem okolicznych strazy pożarnych.

O godz. 8, 15 wyruszył pochód ze stadionu sportowego przy dźwiękach orkiestry wojskowej na nabożeństwo. W pięknych słowach wspaniałni z kancelaryi ks. prob. Rosochowicz o zadaniach organizacji strazy pożarnej, oraz zachęcał by wszyscy ochotniczo spełniali ten trudny lecz zaszczytny obowiązek obywatelski. Po nabożeństwie Pow. Naczelnik Pow. E. Stawinoga na rynku zdał raport panu Staroście Powiatowemu Zenkietlerowi, który powitał strażacko poczem przyjął dekadę, która wypadła imponująco. O godz. 12—13 dokonał aktu poświęcenia wspaniałni ks. prob. Rosochowicz i w przemówieniu swem dziękował braci strażackiej, że z Bogiem rozporządzają pracą i życzył organizacji strażackiej wszelkiej pomyślności i rozwoju, dla dobra bliźniego, a na chwałę Boga.

Pan Starosta Powiatowy Zenkietler w swem krótkim przemówieniu wskazał na ważność Ochotniczych Strazy Pożarnych, dziękował Włobin. Ks. Prob. Rosochowiczowi za dokonanie aktu poświęcenia, oraz za serdeczne słowa, ktermi zachęcał do wytrwania pod sztandarem strażackim, poczem wniósł oświadczenie naszej Najjaśniejszej Królestwopolskiej Burmistrz Toboła dziękował Wiel. Ks. Prob. Rosochowiczowi za dokonanie aktu poświęcenia oraz p. Staroście Zenkietlerowi że zacytował zaszczytnie swą osobą jej uroczystość.

Po południu odbyły się zawody konkursowe w kterych osnagony nagrody:

1	O. S. P. Młkstat miasto	1	nagrodę w III gr
2	O. S. P. Młkstat Świądec	II	• • IV •
3	O. S. P. Niedźwiedz	II	• • IV •
4	O. S. P. Strzyżew	III	• • IV •
5	O. S. P. Marydół	III	• • IV •

Z powodu niepogody dalsza część programu uroczystości musiała się odbyć na sali p. Fabrowskiej, gdzie goście i strazy w miłym nastroju spędzili do późnej nocy czas.—

Organizacja Ochotniczej Strazy Pożarnej w Łopieniu pow Wągrowiec

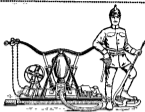
Dzięki inicjatywie miejscowego sołtysa p. Jolla oraz mieszkańców gminy kupca Kazimierza Kochanowicza zorganizowano w Łopieniu ochotniczą straż pożarną. W dniu 19. 7. 31 odbyło się pierwsze zebranie nowo zorganizowanej strazy, w którym udział wzięli Powiatowy Naczelnik Pożarnictwa dh. Bosiacki z Wągrowca, wójt Kąkajczek z Mieściska oraz ogniomistrz obwodowy Muszyński z Mieściska.

Przewodniczącym zebrania został Powiatowy Naczelnik Pożarnictwa dh. Bosiacki, który w krótkich słowach podał i wyjaśnił cele i obowiązki ochotniczej strazy pożarnej.

Następnie przystąpiono do wyboru Zarządu, który tworzą obecnie:

naczelnik	dh. K. Kochanowicz
zast.	dh. Antoni Lewandowski
sekretarz	dh. Czesław Kręgiel
zast.	dh. Walerjan Tomaszewski
gospodarz	dh. Władysław Adamski
zast.	dh. Arthur Struz.

Z ramienia władzy policyjnej wchodzi do Zarządu naczelnik gminy p. sołtys Jopp.



Fabryka pomp i narzędzi ogniowych

INŻ. W. KRAUPE W LESZNIE
założona 1868 roku

poleca:

SIKAWKI, BECZKOWOZY

i remont takich

Cenniki słustrowane bezpłatnie

Telefon nr 75

Telefon nr 75

Magistrat miasta Inowrocławia
ma na sprzedaż

dwie używane silniki czterokołowe skrzyniowe
mocnej budowy bardzo dobrze utrzymane
cena 2500 — i 3000 — zł

Blizszych informacji udziela Magistrat w g.
naczelnik Ochotniczej Straży Pożarnej
dł Lipiński

Ochotnicza Straż Pożarna
w Śremie

ma na sprzedaż

jedną używaną silnikową czterokołową
skrzyniową nowszego systemu (Ewald)

za 2500,— zł.

Informacyj udziela dłu naczelnik Ławicki.

Fabryka maszyn rolniczych i przyrządów pożarniczych

BOLESŁAW ZAWADZKI - SZAMOTUŁY

Wykonuje również fachowo reperacje silników, oraz innych przyrządów
pożarniczych

Telefon 141

Telefon 141

Na okres zimowy

zakupicie książki instrukcyjne i techniczne, które umożliwiają urozmaicenie
wykładów. Spis podręczników zawarty w poprzednich numerach czasopisma.

Na przedstawienia teatralne polecamy sztuki:

- Miłość strażaka w cenie . . . zł. 1.50
- Nagrodzona dziełność w cenie . . . 1.—
- Śpiewnik strażacki 1.—

Komitet Redakcyjny i Wydawca. Związek Straży Pożarnych Woj. Poznańskiego Poznań
Redaktor odpowiedzialny Inspektor Tadeusz Busza.

SKŁADNICA PRZYBORÓW STRAZACKICH

ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO
W POZNANIU.

UL. RATAJ CZAKA 15 (PASAŻ APOLLO)

TEL. 40-16,



Przed zakupem

Jakiegokolwiek sprzętów i przy-
borów pożarniczych prosimy żą-
dac szczegółowych ofert i cenni-
ków. Składnica prowadzi jedynie

wyroby krajowe najlep-
szego gatunku

i udziela bezinteresowne porad
w sprawie konserwacji i naprawy
sprzętów i przyborów.

STRAŻAK WIELKOPOLSKI

ORGAN ZWIĄZKU STRAZY POZARNYCH WOJEWODZTWA POZNAŃSKIEGO
WYCHODZI 20 KAZDEGO MIERACA

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO

Rok 2

Poznań, 20 października 1932 r.

Nr 10

Poświęcenie Pomnika Wdzięczności

W niedzielę, dnia 30 bm. o godz. 12,30 w południe poświęci Jego Eminencja X. Kardynał Prymas Pomnik Wdzięczności za odzyskanie wolności i niepodległość poświęcony Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Uroczystość poświęcenia stanie się wielkim świętem miłości Boga i Ojczyzny wyrazem tętny ducha katolickiego i polskiego

Gdzie urągał sercu polskiemu w generaliskim mundurze symbol pychy i zgnaty tym będzie odbierał smady i akty wiary Najświętsze Serce Pana Jezusa.

Jego Eminencja X. Kardynał w taki wstęp zapateczył swoje orędzie

„Przez poświęcenie pomnika Najświętszego Serca Jezusowego w Poznaniu spełnił się w tegoroczną uroczystość Chrystusa Króla ślubowanie Wielkopolski i jedno z jej najgorętszych pragnień religijnych.

Z wiary w Opatrzność Bożą i w święte posłannictwo Państwa Polskiego wyrosła myśl pomnika. Zgodność kościoła i polska ofiarność. Poświęcił go modlitwa ludu zepełniona liturgicznym pacierzem Prymasa. Jako zabytek religijny, w którym pokonanie ludowierczych polskich zaklęto swój hołd Bogu i swój dzisiejszy obchód wolności, przekazamy go ustnie przyszłym gospodarzom Kraju”.

Komitet budowy pomnika w swą odczwie z takim apelem zwraca się do społeczeństwa:

Redacy! Dwadzieścia lat temu obradował na najl. uniwersytecie poznańskim I. Zjazd Katolików. Była to wspaniała manifestacja, dająca się chyba tylko porównać z sejmem Polski zachodniej z 3 grudnia 1918 r. Protoktorem zjazdu był śp. ks. kardynał-Prymas Dałbor, nuncjackim rektor U. P. śp. prof. Heljodor Święcicki. W zjeździe uczestniczyła cała Polska z dostojnym gronem ks. ks. biskupów na czele. Najbliższym i najdosłowniejszym gościem i uczestnikiem zjazdu był dzisiejszy Ojciec św., Jego Świętobliwość Papież Pius XI, ówczesny nuncjusz apostolski, któremu Polska nigdy nie zapomni, że w najcięższej chwili nawały bolszewickiej nie opuścił stolicy, ale trwał w niej bohatercko w modlitwie i na posterunku.

Kończył się zjazd: sala była wypełniona delegatami i uczestnikami. Wielka płcie przed uniwersytetem i zamkiem, pełen błasków słonecznych, zaległy tłumy publiczności. Nagle zerwała się burza oklasków i entuzjazmu; w tej chwili uchwalono rezolucję, ślubując wystawienie między zamkiem a uniwersytetem pylonowego i wspaniałego pomnika wdzięczności poświęconego Najśw. Sercu P. Jezusa. Dopełnił się ślub!

Cały naród w granicach Polski i na dalekiem wychodźstwie składa ofiary na wielkie nasze dzieło. To też komitet budowy pomnika zwraca się do całego narodu z serdecznym apozowaniem na wielki rodzinne święto ojczyzny.

Nie będzie rozgłosnych i szumnych bankietów. Z powagą i w głębokim skupieniu zbiorą się rzesze w kościołach na modlitwie uwielbienia, przebiegania, dziękczynienia i błagania. W samo południe święta zgromadzą się wszyscy u stóp poznańskich, aby włączyć udział w akcie poświęcenia. Z całego kraju pełną pełną delegację, jak dwadzieścia lat temu, aby oddać hołd Najśw. Sercu Pana Jezusa.

Tegoroczną uroczystość Chrystusa Króla, niechaj się stanie więcej, aniżeli kiedykolwiek świętem miłości ofiary wspaniałym dokumentem tętny narodu i jego gorącego przywiązania do wiary świętej.

NIECH ŻYJE CHRYSZTUS KRÓL!

Program uroczystości poświęcenia pomnika przewiduje:

o godz. 10,30 msza św. odprawiona dla organizacyjnej z balkonu katedry. Po skończeniu nabożeństwa stowarzyszenia udają się w pochódzie na plac przed pomnikiem.

o godz. 12,30 uroczyste poświęcenie według następującego programu

1. Uroczyste przyjazd J. Eminencji na plac Pomnika.
2. Powitanie J. Eminencji przez duchowieństwo i udanie się w procesję do Pomnika na tron — Chór śpiewa — „Eten Sacrosancti Mantis” kompozycji Ks. Dr. Chładowskiego.
3. „Bogurodzica” (wiek XIV) na chórze aniołów z tow. orkiestry, Wykon. Związek Chórów Kościelnych oraz orkiestra reprezentacyjna 58 p. p. pod batką profesora Fel. Nowowiejskiego
4. Przemówienie prezesa Komitetu.
5. Hymn do Serca Jezusowego na chórze i orkiestrę — kom. Fel. Nowowiejski.
6. Jego Eminencja:
 - a) ubiera się w szaty liturgiczne
 - b) odsłania Pomnik,
 - c) poświęca Pomnik
 - d) przemawia.
7. Hejnal na trąby i kofy
8. a) Wierzę w Boga,
b) Litanja do N. Serca P. Jezusa — } odmówią chóral. almani, Artyk. Samuaj. Duch
9. „Polskie Te Deum” na chórze aniołów i orkiestrę kompozycji Fel. Nowowiejskiego wykon. po raz pierwszy Zw. Chórów Kościelnych pod batką komp.
10. Błogosławieństwo Apostolskie (Hejnal).
11. „Doń, co Polska” śpiew ogólny z orkiestrą.

Ufamy, że największą ilość ochotczyków strażnicy pożarnej weźmie udział w tym święcie przez wybrane delegacje ze stowarzyszeń.

Przy przejazdach kolejowych zapewniona jest 50% zniżka w drożdżach powrotnej za imenną kartą uczestnictwa, którą wyda Komitet budowy pomnika w Poznaniu w dniu poświęcenia. Dla grup uczestników jazdy o co zniżkę należy przed zamieśnięciem kolejowej. Stwierzenie te należy poczynać dość wcześniej.

Delegacje strażnicy, które przybędą przed godziną 9,30 do Poznania zbiorą się przed lokalem Związku na ul. Marszałka Focha 19 przy dworcu zachodnim. Delegacje, które przybędą później udnie się mogą bezpośrednio na plan tasekij wzgl. połgoczyć się muszą w pochodzie z delegatami strażnicy przy przemarszu z katedry na plac przed pomnikiem. Potądane jest krótkie zwiadomienie na poziomie a której godzinie przybędzie delegacja strażnicy i w jakim składzie.

Czołom!”

/AR7AD

Dział urzędowy

Okólnik № 206

L. W. a. sprawie opłat stempelowych.

Wobec licznych zażądań, kierowanych do biura Głównego Związku i do Redakcji „Gazety Strzałkowej” w sprawie opłat stempelowych od podatków, wnoszonych przez strażnicę do urzędów państwowych, Główny Związek na podstawie wyjątków, udzielonych przez Ministerstwo Skarbu, podaje do wiadomości Strażnicy co następuje:

Na skutek starań Głównego Związku Ministerstwo Skarbu jeszcze w roku 1927 ogłosiło w swoim Dzienniku Urzędowym (Nr. 6 z roku 1927, poz. 75 p. 1) obowiązującą wykładnię art. 16 Ustawy o opłatach stempelowych, którą Główny Związek podał do wiadomości Strażnicy w komunikacie, zamieszczonym w Nr. 15 „Przebiegida Pożarnicza” z roku 1927.

Wobec tego, że ogłoszony w nr. 41 Dzienniku Ustaw R. P. z roku bieżącego nowy tekst ustawy

o opłatach stempelowych nie zawiera żadnych zmian zasadniczych w brzmieniu art. 16, a nawet rozszerza zakres działania tego artykułu, wykładnia Ministerstwa Skarbu, dotycząca Strażnicy Pożarnej obowiązują w dalszym ciągu. Właż orientacji Strażnicy podajemy ją raz jeszcze w dosłownym brzmieniu:

Dziennik Urzędowy Ministerstwa Skarbu z r. Lu 1927 Nr. 6, poz. 75 I (art. 16) Towarzystwo ochotniczych strażnic pożarnej jako zrzeszenia, którym zgodnie z art. 16 Ustawy o opłatach stempelowych, są zwolnione od opłat stempelowych w granicach określonych w art. 25, 86 (następie drugim) 127 (p. 3) 120 p. 1 i 2) 137 (p. 8) 188 (p. 1) 144 (p. 1) i 160 (p. 3 i ustęp ostatni (U. O. S.) L. D. P. O 74 (VII) 37.

Według brzmienia wymienionych wyżej artykułów wolno są od opłaty stempelowej:

1. Piensa stwierdzające zawarte przez strażnicę umowy obustronnie obowiązujące (np. umowa kupna-sprzedaży, dzierżawy, itp.), przy czym jeśli oso

ba zawierająca ze strażą umowę nie jest samą zwolnioną od obowiązku uiszczenia opłaty, płaci ona po łową należności (art. 16).

2. Obligacje oraz innego rodzaju obligi, emitowane przez straż lub wydane straży tytułem pożyczki przez instytucje emitującą (art. 120) oraz pisemna, stwierdzająca umowę o ustanowieniu hipoteki lub zastawu, jeżeli tyczą się zabezpieczenia otwartości, co do których ustawa zwalnia obligi od opłaty stampowej (art. 86).

3. Pchnościenstwa sędziom przez straż (art. 112).

4. Wydawane przez straż pikiety (art. 137).

5. Podanie swobodę przez straż do urzędów państwowych (art. 144).

6. Swobodę wybitawę strażom przez urzędy państwowe (o wyjątku swobodę wybitawę przez sądy) (art. 160).

Jak wynika z artykułu 144 i 160 wolne są od opłaty stampowej wszelkie podania i wszelkie swobodę (oprócz sądowej), a więc również podania i swobodę w sprawie uzasadnienia widowsk. Nieporozumienia o jakich nam komunikowały straże wynikały prawdopodobnie stąd, że według dawnego brzmienia ustawy (art. 142) wolne były od opłaty podania w sprawie widowsk na cele społeczne, oświatowe lub kulturalne bez względu na to, czy osoba, składająca podanie była zwolniona od obowiązku uiszczenia opłat stampowych; obecnie ustawa tego ogólnego zwolnienia nie przewiduje natomiast Strażom Potarnym również i w tym wypadku przysługują zwolnienia osobiste w myśl art. 144 ustawy. W razie wątpliwości domygnąć się od straży uiszczenia opłaty od podania lub zwolnienia na uzasadnienia przedswiadania czy koncertu należy wyrazić powołując się na artykuł 144 (p. 1) lub artykuł 160 (p. 3) ustawy o opłatach stampowych (Dz. U. R. Nr. 41, poz. 419 z roku 1932).

W wypadkach nieuwzględnienia tego powołania się należy zwrócić się o interwencję do Urzędu Skarbowego lub Izby Skarbowej, powołując się na przytoczoną w ustępie wyklądnie Ministerstwa Skarbu oraz zawiadomić drogą służbową Główny Związek podając dokładnie wszelkie okoliczności w jakich żądano od straży uiszczenia opłaty.

Okólnik № 207

L. T. I. 1/24.

W sprawie obsługi samochodów pow. raiznych

Główny Związek z wielkim niepokojem stwierdza, że w ciągu czasu obejmującego mniejszość okres jednego miesiąca, wydarzyły się na terenie Rzeczypospolitej aż cztery katastrofy samochodów strażackich. W katastrofach tych strażaków życie 2-ech strażaków ochotników, kilku strażaków odniosło ciężkie, kilkanaście cięższe rany. Ponadto zostały przeważnie doszczętnie zniszczone samochody pożarnicze.

W konsekwencji wypadków tych władze policyjne przeprowadziły dochodzenia, przyniesł, niestety kierownicy oraz odpowiedzialni naczelnicy

straży został doszczętnie osłabieni w okresie 24-1 czym.

Bliższe zapoznanie się z przyczynami powyższych wypadków wskazuje na brak odpowiedzialności w czynnikach mierzalnych oraz lekceważenie elementarnych wymagań dotyczących obsługi i prowadzenia samochodów i taki prowadzenie samochodu powierza się nieprawym, a nawet nieopisadającym prawa jazdy kierowcom, nieostrożna jazda na niebezpiecznych mikrobusach, zły stan samochodów spowodowany brakiem należytego nadzoru i złą konserwacją, przytłumiona jazda w stanie niebezpiecznym, niezachowanie właściwości samochodów, zbyt duże obciążenie samochodów, powodujące złą stabilizację wozu i t. p.

Podkreślanie niedłżęchanie karygodne niedłżęstwo, gnuśnienie wprost z przejęciem mierzalnych organów strażackich, które przez niedłżęstwo spowodowały owe niebezpieczeństwa, a które były przedmiotem rozpraw sądowych, zwrócić uwagę na niebezpieczeństwo utraty się wśród szerokiego warstwy społeczeństwa szkodliwego przekonania, że w strażach ochotniczych niema porządku, a doświadczenie tych straż nie potrafi katastrofom zapobiegać. Znaczną również niebezpieczeństwo utraty zaufania przez szeregowych strażaków do swych władz prowadzących. Tu też Związek Wojewódzki powinien natychmiast wydotić ostrzeżenie strażnikom do straży, posiadających samochody, nawołując do najdłżęjiej posuniętej ostrożności w obchodzeniu się i jeżdżeniu samochodami pożarniczymi.

Jednocześnie podajemy uwagi, dotyczące samochodów strażackich, przestrzeganie których jest ko niezbędne celem uniknięcia niebezpiecznych wypadków.

1. Cały szereg straży posiada samochody konstrukcji przekształconej, w których obciążenie osaz znajduje się bardzo wysoko, stwarzając w ten sposób bardzo poważne niebezpieczeństwo przy szybkiej jeździe. Samochody te nie są wprost przystosowane do szybkiej jazdy, natomiast kierowcy młodzi uleczani tylko z nowoczesnymi maszynami w obliczu pojęcia rozwijają znaczne szybkości, narzucając sobie i obrotu. Ta okoliczność występują specjalnie silnie w samochodach — cysternach, a niebezpieczeństwo rośnie kilkakrotnie na zakrętach a gdzie z reguły katastrofy następują.

2. Najłżępy nawet sposób wyjazdu starannej obsługi i atakowania rozmiutych drabnych na podzi, w praktyce bardzo ważnych braków. W strażach ochotniczych stan techniczny samochodów strażackich wiele do życzenia, będąc w konsekwencji powodem wypadków. Należy konserwacja wozu winna być dokonywana przez się fachowo, której winno być kierownca, jeśli oprócz zastojności prowadzenia samochodu posiada znajomość użytkowania drabnych wozu samochodu.

3. Odpowiedzialność jeździec że staz staz choda sprzecywno nie wa kierowca, który te wprawy dokonywa, lecz wa gospodarza i naczelnika straży, jako odpowiedzialnych za staz zabara i życia podległych sobie strażaków.

Powyzsze uwagi przesyłamy jako orientacyjną i zalecamy Związkowi Wojewódzkim dokłać rozłożenie kontroli nad stanem samochodów i ich użytkowniem.

Jednocześnie komunikujemy, iż w przeciągu 4 tygodni wyjdą bardziej szczegółowe zarządzenia, dotyczące konserwacji, użytkowania i kontroli samochodów pożarniczych.

Okólnik № 18

Powyższy okólnik Głównego Związku podaje mi do wiadomości z połączonym ścisłego stosowania się do niego.

Druhowie Powiatowi Naczelnicy Pożarnictwa stwierdzają w strażnicach posiadających samochody pożarnicze, że strażników posiada prawo jazdy i czy ta ilość wystarczy do normalnego obsłużenia samochodu. Dalej stwierdzają jaki fachowiec zajmuje się konserwacją samochodu, podaje przytem, czy samochód nie posiada widocznych błędów lub uszkodzeń. Wrazie wątpliwości należy powołać w charakterze rzeczoznawcy jednego z fachowców miejscowych. Takim rzeczoznawcą może być szef Wydziału Powiatowego wgl. Starostwa skoro jest mechanikiem i posiada znajomość wykonywania napraw samochodu. W takim wypadku należy się zwrócić do p. Starosty z prośbą o wydanie szefowi odpowiedniego polecenia.

Raport należy składać do dnia 15 listopada i)
„Czołem” Zarząd.
Poznań, 30 października 1932 r.

Okólnik № 19

w sprawie jednoczesnych odpraw ogólnistru obwodowych i naczelników strazy pożarniczych.

Po przeprowadzonych lustracjach podstawowych zarządztwy we wszystkich powiatach jednolitego odprawy druhowi ogólnistru obwodowych i naczelników strazy ochotniczych i obowiazkowych. Celem odprawy jest omowienie wszystkich niedomogosci stwierdzonych lustracji, instrukcja o reperacji wty nowym srodkiem „Cyklop”, instrukcja o prawidlowym wypehnienu raportow o pozbureh i wnioskach o premje, przyezam rozlane zestawia potrzebne formularze. Dalej omawiane beda sprawy ubezpieczenia straznikow i kosi i rozlone potrzebne statuty i formularze. Omawiane beda rowniez wazniejsze okólniki umieszczone w „Strażniku Wielkopolskim”. Druhowie Ogniomistrze i naczelnicy strazy ochotniczych zabiorą wobec tego ze soba dotychczasowy Komplet naszego zesposmasa. Główna część odprawy przenieszona jest na informacyjny kurs obrony przeciwwzrostowej, który przeprowadzą instruktorzy LOPP. Na odprawach zostaną rowniez ustalone warunki i terminy przyszłego kursu instruktorzkiego z obrony przeciwwzrostowej dla naczelników strazy pożarniczych.

Odprawy dla poszczególnych powiatow odbędą się w następujących dniach:
dnia 28 listopada 1932 — we Wrzesnie
29 „ 1932 — w Gnieźnie
30 „ 1932 — w Żninie,
1 grudnia 1932 — w Inowrocławiu,
2 „ 1932 — w Bydgoszczy,
3 „ 1932 — w Mogilnie dla strazy
b powiatu Mogilno

dnia 3 grudnia 1932 — w Strzelnie dla strazy
b. powiatu Strzelno,
5 grudnia 1932 — w Szamotułach,
6 „ 1932 — w Międzychodzie
7 „ 1932 — w Grodzisku dla strazy
b. powiatu Grodzisk
7 grudnia 1932 — w Nowym Tomyslu dla
strazy b. powiatu Nowy-Tomyśl,
9 „ 1932 — w Wolsztynie
10 „ 1932 — w Lesznie,
10 „ 1932 — w Rawiczu,
12 „ 1932 — w Wągrowcu,
13 „ 1932 — w Obornikach,
14 „ 1932 — w Czarnkowie,
15 „ 1932 — w Chodzieży,
16 „ 1932 — w Wyrzysku,
17 „ 1932 — w Szulinie,
19 „ 1932 — w Koszalinie dla strazy
b powiatu Koszalin,
19 „ 1932 — w Śmiglu dla strazy b
powiatu Śmigiel,
20 grudnia 1932 — w Ślesznie,
21 „ 1932 — w Gostyniu,
22 „ 1932 — w Krotoszinie dla strazy
b. powiatu Krotoszyn,
22 grudnia 1932 — w Koźminie dla strazy
b. powiatu Koźmin
23 grudnia 1932 — w Poznaniu
23 „ 1932 — w Środzie,
28 „ 1932 — w Jarocinie dla strazy
b. powiatu Jarocin,
28 grudnia 1932 — w Pleszewie dla strazy
b. powiatu Pleszew
29 grudnia 1932 — w Olszowie dla strazy
b. powiatu Ostrow,
29 grudnia 1932 — w Odolanowie dla strazy
b. powiatu Odolanow,
30 grudnia 1932 — w Kępnie dla strazy b
powiatu Kępno,
30 grudnia 1932 — w Ostrowszowie dla strazy
b. powiatu Ostrowszów.

Początek odprawy o godz. 8-mej rano koniecznie około godz. 17-tej. Zbiórka o godz. 7,45 przed bramą strazy pożarniczej za wyjątkiem strazy z powiatu Bydgoszcz i Poznań. Ogniomistrze i naczelnicy powiatu Bydgoszcz zbiorą się o godz. 7,45 przed dworcem głównym w Bydgoszczy. Ogniomistrze i naczelnicy z powiatu Poznań, zbiorą się o godz. 7,45 przed dworcem zachodnim od strony ulicy Marszałka Pocha w Poznaniu.

Stawiennictwo na odprawę obowiazkowe. Wrazie zwolnienia z waznej przyczyny konieczne jest wysłanie swego następy.

Zarządy Związków Okręgowych i druhowie Powiatowi Naczelnicy Pożarnictwa otrzymają w tej sprawie jeszcze osobne zarządzenie i gotowe formularze do zawierania ogólnistru i naczelników.

„Czołem” Zarząd

Okólnik № 20

w sprawie mandatów karnych za wykroczenia przeciw rozporządzeniom policyjno-ogniomiarze

Od dnia 1 września rb kurzą za przekroczenie przepisow rozporządzenia policyjnego — dot. po

żarniwa z dnia 29. 1. 23. oraz rozporządzenia po-
leijnego dot. zapobiegania pożarom z dnia 21. 4
12 starostwa powiatowe.

Należy wobec tego wszelkie doniesienia kar-
nierować nie jak dotychczas do sądów powiatu
wych, lecz do Starostwa.

„Czulem”!

Zarząd

Pokwitowania

z ofiar na fundusz in. Zwirki

Na apel nasz ogłoszony w ostatnim numerze
naszego czasopisma nadeszły następujące obojni
ere straże pożarne ofiary:

26. 9. 32.	O. S. P.	Cukrownia opalenia	z	4,-
27. 9. 32.	„	Kijewo		5,-
28. 9. 32.	„	Rogowo		5,50
29. 9. 32.	„	Rojewo		4,50
29. 9. 32.	Dh. Ogn. Kosch	Główna „		3,-
1. 10. 32.	„	kolej. Kołmin	„	2,-
4. 10. 32.	„	Dąbrowa Biskupin	„	6,25
4. 10. 32.	„	Podrzewie		5,-
5. 10. 32.	„	Wielowieś kl.		2,50
7. 10. 32.	„	Smieszkowo		1,-
14. 10. 32.	„	Wolsztyn		5,-
17. 10. 32.	„	Procyń	„	4,-

Nkładując Zarządom tych Straż, które jak
pierwsze wyróżniły się serdeczne podziękowanie,
zauważamy, że zbiórki na fundusz prowadzić be-
dzijemy do końca grudnia rb., udzielając równocześ-
nie publicznego podziękowania w naszym czasopi-
mie. Do tego czasu wszystkie Zarządy Straży będą
miały możliwość wypowiedzieć się w tej sprawie
i nadesłać ewentl. datki

Kalendarz oficera strażackiego

na rok 1933-34

Wydział Wydawniczy Głównego Związku wy-
daje w dniu 25. 11. rb. kalendarz oficera strażackiego
na rok 1933. Kalendarz kosztować będzie po
dniu 25. 11. rb. zł 1,50 z przesyłką zł 1,70. Dla straż-
ców, które zamówia kalendarz do dnia 10 listopada
rb. w biurze naszego Związku wzgl. we Wydziale
Wydawniczym Głównego Związku Warszawa, ul.
Poznańska 11, cena wyniesie będzie 1,- zł z prze-
syłką zł 1,20, skoro to kwota wpłonna zostanie
na poczet zamówienia. Treść kalendarza, który
obejmować będzie 128 stron druku i będzie formatu
kieszonkowego będzie następująca:

I Kalendarz wg miesięcy.

II Dział ogólno-organizacyjny.

1 Wytyczne do programu zajęć na każdy mie-
siąc.

2 Schemat organizacji strażactwa

3 Dystynkcie.

4 Władze związkowe.

5 Spis członków Korpusu Technicznego

III Dział wyszkoleniowy

1. Musztra formalna.

2. Sygnalizacja gestowa.

3. Sprzęt pomocniczy do oswietiania sytuacji po-
żarowych.

4. Wskazania o metodyce szkolenia.

5. Plan wyszkolenia w zakresie I-go stopnia (z
podziałem na poszczególne lekcje).

6. Tabela wyznaczników sprawności zespołowej i in-
dywidualnej.

7. Wyższe sprawności fizycznej (wg reguśm
na Państwowej Odznaki Sportowej).

8. Wskazania dla naczelników rejonowych

IV Dział Techniczny

1. Autopompy i samochody

a) Normy podwozi,

b) Normy autopomp,

c) Wskazania o nadwoziach

d) Konserwacja.

2. Motopompy,

a) Normy odbiorcze,

b) Warunki odbiorcze,

c) Wykaz wykwyjpowania,

d) Wykaz składowych typów,

e) Wyjści z tabel wydajności i ciśnien

f) Przepisy obsługi,

g) Wskazania na siłę

h) Gwarancje,

i) Jak czytać przyrządy pomiarowe

3. Weże:

a) Normy odbiorcze,

b) Waży oszaczeń prób

c) Konserwacja,

d) Układanie linii wężowej

4. Łączniki i przesłanniki.

5. Siłarki ręczne (wskazania ogólne)

6. Bezskowozy:

a) Wybór,

b) Konserwacja

7. Drahiny:

a) Wybór,

b) Konserwacja.

8. Wazy rekwizywne

9. Strażnice.

10. Wspinalnie

V Zopatrzenie wodne

a) Jak mierzyć pojemność zbiorników wody

b) Plany zapotrzebowania wodnego.

VI Ubezpieczeniu strażaków i kom

VII Obrona przeciwgazowa

a) Sprzęt przeciwgazowy.

b) Jak szkolić w obronie przeciwgazowej

VIII. Dział informacji ogólnych



Z życia Straży

Zawody okręgowe straży pożarnych w Gostyniu

W niedzielę 28 sierpnia 1932 r. odbyły się, w Gostyniu po raz pierwszy okręgowe zawody strażnicze. Nie był datowanego, że kierownictwo gostyńskiej straży dołożyło wszelkich starań, by uroczystość wypadła pod każdym względem wspaniale i efektywnie. Przeszło 400 strażaków zjechało się z całego okręgu i piękny był to widok, gdy w długich kolumnach maszerowały zastępy rycerzy św. Florjana sprawione i energiczne, że aż serce rośnie. I wydawało się każdemu, że piękne hasło strażnicze „Bogu na chwale — bliźniemu na ratunek” — nabiera nowych blasków i staje się realniejszym.

Uroczystość zjazdowa wypadła imponująca. O godz. 10 rano zebrał się wszystkie przed hotelem Francuskim, śpiał cichoś i orkiestra Tow. Powst. i Wojsków udała się na nabrzeżnictwo do kościoła farowego. Przybrane w zielone ulico — wukorowane flagami narodowymi, takimi i bransami tryumfalnymi z tłumnie zebraną ludnością witaly spieszących.

Po mszy św. długi pochód rycerzy florjańskich przebiegał przed Władzami i Komisją przybył na zjazd.

W międzyczasie p. Kwiatkowski powiatowy inspektor Poż. zdał raport p. Staroście Wolffarthowi, a head strażacka po odwołaniu deficytu udała się do Strażnicy na skromny, ale pożywny obiad.

O godz. 15 na placu ćwiczeń przy głose Zamkowej rozpoczęły się zawody. — Stożki góry pokryły niezliczone masy widzów, którzy z sportywnym oddaniem śledzili przebieg ćwiczeń. Po wysokich drabinach z kocią zręcznością wspinali się zawodnicy z zadziwiającą szybkością uprawiali w ruch sikawki, wywołując podaw i zyskując sobie u wszystkich wyrazy uznania.

Do popisów stanęło 21 straży. W II grupie współzawodniczyły straż: gostyńska, kramska i kościuska. Drużyna kościuska zdobyła pierwsze miejsce i wyszukała pierwszą nagrodę. Drugie zajęła straż gostyńska, trzecie kramska. Zespół III grupy, składający się z 3 drużyn, podzielił nagrody między sobą następująco: I. Pinski, II. Straż kolejowa — Koźmin, III. Krobia, IV. Penisz, V. Kojaż.

W ostatniej IV. grupie o pełne pierwszeństwo walczyło 13 straży wiejskich oraz drużyna strażnicza barczery kościuska i gost. straż kolejowa. Tutaj na czoło wysunęła się straż szalejewska zło bawująca I. miejsce za nią barczery z Kościana, da jej Goła, Bodzewo i gost. straż kolejowa.

Niemalże nigdy bywa, były również nagrodami dla wyróżnionych oddziałów. Zauważyć wypadła jeszcze, że straż wiejskie wykazały bardzo wysokie poziomu, co zgodnie uznali wszyscy, a w czym wielkie zasługi położył p. Kwiatkowski, pow. naczelnik pożarnictwa, który nagdy nie szczędził sił i zdrowia, by pięknym hasłem nieremnia pomocy za groźnemu mieniu bliźniego jaknajlepiej było w czyn wprowadzane. Wynikiem tej usilnej pracy i staran — jest wysoki stopień doskonałości w używaniu i oporowaniu sprzętom ratowniczym

Po zawodach udano się do Strażnicy, gdzie nastąpiło ogłoszenie wyników przez sąd konkursowy, w skład którego wchodził: inspektor wojewódz. p. Basza, w. ref. Kraj. Ubezpie. Ogniwego p. Wlazło, powiatowi naczelnicy dh. Janiak i Dima. Odpowiadnie nagrody, wręczył poszczególnym strażom w swoim czasie Krajowe Ubezpieczenie Ogniewe. — Uroczystość zakończono zabawą taneczną na sali strażnicy, która w miłym i serdecznym nastrój ciągnęła się długo.

Wspominał te uroczystości strażnicze podjęć i zawody karayeli i wysokołoneż daczyn dowiodły, że praca idzie wciąż naprzód, że wszystko coraz lepiej jest zorganizowane, a my mając taką opiekę i takich stróżów, możemy im ufać. Cóżże niech będzie więc tym wszystkim, którzy nad tom czasują, niech tylko dalej w spokoju i z równym skutkiem walczą się, by w chwili, gdy domy ogarną syczące języki ognia i zasnęła linie ściany — mogli mieć bliźnim ratunek

A kto chce rozkoszy użyć
Musz iść do straży służyć.

Sam rozkoszy na użyję,
Dymu wody się napiję.

Jak to jest przy ogniu lodnia,
Kiedy strażak z drabki spadnie

Drabowie go nie ratują,
Jeszcze wodą go częstują.

Kiedy panna z okna spadnie,
To ją strażak schwyci zgrabnie

Żaden drach się nie krępuje
Zawsz drugim odstępaje.

Seniarnusz nadlatuje
I poniechę opatrjuje

A gdy ją obandażował,
Do szpitala transportował

A ogień się dalej pali,
Chulapa na łeb się wali

Strażak wypadu między mory
I dostaje belką z góry.

Leją selany i szafity,
A nasz strażak już zabity

Naczelnik go chwosze kaze
Sekretarz za listy kaze

Taki lososć jest strażaka
Browi pona i biedaka

Więc szanujcie nas radacy
Dajcie pomoc naszej pracy

Strażacy hej do drzewa marsz
bo trąbka wola nas
zostawmy warentat pracy nasz
z pomocą bieganiem w szos,
już kłęby dymu wciąż się
rozpaczamy widać lud,
więcej w miar, strażacy już
pogromić ogień już.

• • •
Nie łatwa praca nasza jest
bo ogień to nie lód
lecz smiało bierzemy walkę z nim
nie bojąc się czy trup
nasz obowiązek taki jest
ratować bliźniemu byt
a tym os w domu łatwą się
zrzucim hańbę wstyd.

Gdy pożar już zwalony jest
zmeżeni staniam w szyk,
nagrodę naszą widziam w tym
że uszał szroy krzyk
z ogniem walery będziemy wciąż
bo on to jest nasz wróg,
pogromić wazęlkę element
tak nam dopomóż Bóg.

Straszo dni 4 VII 1932 r

INŻ F. BLUMENKE

Wybór motopompy i jej obsługa

(ciąg dalszy)

Strasze winne katogorycznie nie zakupować motopomp nieochłodzonych, gdyż Zakłady Ubezpieczeniowe nie udzielają subwencji na takie motopompy.

Chęć ułatwić Strażom wybór motopompy są mierni się poszczególnymi częściami tejże.

Silnik jest najważniejszą częścią motopompy i na niego należy zwrócić szczególną uwagę. Jak wiadomo silniki benzynowe używane do motopomp mogą być 2 i 4 suwowe.

Warunki jakie winien spełniać silnik motopompy są:

1. zupełna niezawodność,
2. najprostsz obsługa,
3. najmniejszy ciężar,
4. największa moc,
5. największa trwałość.

O ile pod powyższym kątem widzenia rozpatrzymy silniki, to najlepiej odpowiada motopompe silnik dwusuwowy, gdyż posiada następujące zalety:

1. niezawodność lepsza ze względu na mniejszą ilość ruchomych i podlegających zużyciu części wobec braku zaworów, popychaczy, sprężyn, walki rozrządowego, trybów, pompki smarowniczej i t. d.

Wytlarmy zaznaczyć, że zbudany w fabryce silnik 4-suwowy wykazał 19 części głównych nie-

podlegających zużyciu, 2-suwowy tylko 5, zaś podlegających zużyciu 4-suwowy 54 na 102 miejscach, 2-suwowy tylko 14 na 20 miejscach. Jest rzeczą oczywistą, o ile łatwiej może nastąpić uszkodzenie przy 4-suwie.

2. Prostsza obsługa z powyższymi względów, odpada smarowanie, które automatycznie skutecznym mieszkank benzyny z oliwą w stosunku 15 do 1, niema regulacji i docierania zaworów, obsługa silnika ogranicza się tylko regulacji gaśnika czyli dopływu mieszkanki.

3. Ciężar i wymiary mniejsze przy dwsuwie o tej samej mocy i ilości obrótów około 10%.

4. Moc w KM przy tej samej pojemności cylindrów i obrotach większa przy dwsuwawie około 15%.

5. Trwałość większa dwsuwawo, gdyż jak asanaczo mniej części zużywających się.

6. Wpływy atmosferyczne mniej od działują na dwsuw w tym stopniu jak na 4-suw ze względu na zawory. Dwsuw łatwiej zapisać, silny dobrze zaszkakaje.

Wadą dwsuwawo jest nieco większa zużycie benzyny niż czterosuwu, co przy motopompe rądko pracującej w przeciwnieństwie do zwykłego samochodu nie odgrywa zupełnie roli.

Najlepiej zaprowadzić się w motopompe silniki światowej fabryki D. K. W., której silnik 2-cylindrowy mocy 15 KM dla motopompy wielkości 1 został wbudowany do przeszło 1000 motopomp wyrobu różnych fabryk, silnik stosuje także pierwsza krajowa motopompa „Leopolja”.

W Polsce dotychczas podłożono silnika nikt nie wytarbia i zarazem musimy je sprowadzić z Niemiec.

Chłodzenie silnika motopompy zlecia się tylko wodne, gdyż powietrze może doprowadzić przy ciężkich warunkach pracy motopompy do zatarcia tłoka. Normy dopuszczają wyjątkowo to założenie dla motopompy wielkości 0 z 1-cylindrowym silnikiem.

Konieczny jest podwójny obieg wody chłodzącej: 1. Termosyfonowy ze zbiorniczka nad silnikiem przez silnik z powrotem do zbiorniczka, 2. z pompy pod ciśnieniem do silnika wagi, jako to dalek wody zimnej do obiegu termosyfonowego.

O ile nie ma naturalnego obiegu wodnego może zajść nagrzanie silnika w razie niesumiejętnego długiego zasypania i długiego całego silnika bywa uszkodzony z winy niewłaściwej obsługi. Woda gęsto wypływa nazwanatuz i służy jako stała kontrola chłodzenia lub też wraca do nasady asawowej. W tym wypadku musi być przewidziana możność kontrolowania chłodzenia. Pożądanem jest by intensywność chłodzenia dawała się regulować zależnie od pory roku i obciążenia, co wiele motopomp nie posiada.

Należy również zwrócić szczególną uwagę, by po odkrośnieniu węża asawowej woda nie wyciekła z kosek silnika przez pompę, bo łatwo wówczas o zatarcie tłoków, co spowodowało już wiele uszkodzeń w silnikach przy różnych motopompach

(e d n)

SKŁADNICA PRZYBORÓW STRAŻACKICH

ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO
W POZNANIU,

ul. Marszałka Focha 19 - Telefon 66-16



ZNIŻKA CEN

za materiały umożliwiła
nam dostarczenie goto-
wych mundurów brezen-
towych z czarnego nie-
przemakalnego brezentu
za cenę 21.- zł

Dostarczamy również sam
brezent leżący szer. 69 cm.
za cenę 4.- zł za mtr. b.

Na jeden mundur bojowy
potrzebne 3.50 mtr. bre-
zentu.

Również ceny za czapki,
pasy i kaski znacznie zni-
żone.

STRAŻAK WIELKOPOLSKI

ORGAN ZWIĄZKU STRAZY POZARNYCH WOJEWODZTWA POZNAŃSKIEGO

WYCHODZI 15 KAZDEGO MIESIĄCA

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO

Rok I

Poznań, 15. listopada 1931 r.

Nr. 11

Po zawodach i ćwiczeniach strażackich.

Konczy się tak zw. sezon ćwiczebny, konczy się okres umotywowości i zjazdów. Jeżeli spojrzymy wstecz na ten okres wyjątkowej pracy w terenie, możemy wyrazić zadowolenie, że mimo trudnych warunków gospodarczych i spotykanej apatii do pracy społecznej, straża niasze nie ustąpił w pracy i nie cofnął się w swym rozwoju. Przeciwnie nawet postroinni widao wie mogli zaobserwować znaczne wzmoczenie działań ności i dalsze postępy w pracy. Dowodem tego są chociażby odbyte w 12 okręgach zawody konkursowe. Podczas, gdy przed kilku laty na zawody wojewódzkie przybyło około 400 strażaków, na tegorocznych za wodach okręgowych tała sama zjechała się ilość dru hów strażaków w kilku okręgach. W roku 1930 do zawodów stanęło ogółem 85 ochotniczych strazy, w roku bieżącym stanęło strazy 140. Jest to więc pokazy i dla naszej żywotności bardzo pocieszający wzrost. Ćwiczenia wykazane na zawodach w więk szych wypadkach były bardzo sprawne i wykonane w krótkich czasach. Świadczy to o ambicji poszczę gólnych strazy, które w pokazach publicznych chcą wykazać, że one zmagawy bezzwrotnie okresu ćwi czebego, lecz pilnie i systematycznie wykonywały ćwiczenia regularnie. Oprócz korzyści we wyszkole niu, każda straż, k'óra stanęła do zawodów odniosła korzyść finansową we formie premii.

Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe, doceniając zna czne zawody dla usprawnienia służki bojowej, prze znaczyło na zawody tegoroczne 10.000.— złotych na premie i sumę tę całkowiście wypłaciło. Ponieważ premie mogły być zajęte jedynie na strazy pożarni cze, 140 strazy wzbogaciło swój stan przyrządów i przyborów pożarniczych o 10,000.— złotych.

Teraz okres ćwiczeń minął. Coraz wczesniej za padający jesienny zmrok, niepewna pogoda, utrudniają ćwiczenia strazy pożarnych na otwartym powietrzu, spędzając drużyny do wnętrza remis i sal.

Nad spornym stanem organizacyjnym ochotni czej strazy pożarnej zawsze niebezpieczeństwo rozlu nienia się wewnętrzznego kontaktu w drużynie, oślab nięcie dyscypliny, tudzież zainteresowania wśród człon ków czynnych śpiewami korporacji strażackiej.

Dlatego zasadniczym obowiązkiem Naczelników Strazy jest nie dopuszczać, żeby wraz z zakończeniem sezonu systematycznych ćwiczeń na boisku, nastąpiło niejako zamknięcie prac w drużynie na okres tych 5-ciu miesięcy zimowych. Okres ten bowiem musi być wykorzystany na wykłady, objaśnienia pogadanki, dyskusje nad problemami wysuniętymi i. t. p. zajęcia o charakterze teoretycznego pogłębienia wiedzy strażackiej, na które, w okresie letnim, w okresie wzmo żonych ćwiczeń praktycznych, brak jest czasu.

Trzeba bowiem pamiętać, że najlepiej wyćwiczo ny strażak, jeśli nieznaję gwałtownie isoty ognia i własności użytkowanych do gaszenia lub tłumienia pożaru środków, musi szczerwiej pomocy jakiej od niego należy oczekiwać — spowodować on może, nawet znaczne zwiększenie katastrofy.

Przy utrzymaniu stałych dni ćwiczebnych w cią ga lata, należy wprowadzić stałe dni dla zajęć zimo wych. Zajęcia te, w stosunku do lokalnych potrzeb i warunków, wypełnia się — jak już wspomnieliśmy — wykładami, a w razie sprzyjającej pogody — przyop nieniem sobie zajęć z zajęć praktycznych. Wtedy śrekwienia członków na wykłady i ćwiczenia będzie się zwiększała, a gdy na początku przyszłego sezonu wypowiedzimy drużyny na boiska ćwiczebne, okaże się wtedy, iż ten długi okres zimowy niewiele, lub prawie zupełnie nie oddział na sprawności ćwicze bnej naszych drużyn.

Gdy więc stajemy dziś na progu tego ciężkiego dla nas sezonu jesienno-zimowego, należy energicznie zająć się przygotowawiami do tego okresu. Należy opracować dokładny i celowy program prac na okres zimowy. Obok wspomnianych już wykładów i pogawędek, należy przewidzieć w programie zajęcia prak tyczne w terenie nad montażem i demontażem sprzę tu strażackiego, aby tą drogą każdy członek drużyny pomal grantownie konstruując narzędzia, a przez to potrafił sobie zaradzić w sytuacji w razie ewentual nego uszkodzenia narzędzi.

Dużą pomocą w tej pracy będzie program wysoko lena podsiatkowego w zakresie strażaka szeregowego,

wydany przez Główny Związek w Instrukcji o organizacji wyszkolenia straży pożarnych. O Instrukcji tej wspomniemy w poprzednim numerze naszego czasopisma w okólniku Głównego Związku nr. 127 i raz jeszcze zalecamy Zarządowi straży nabyć tej Instrukcji przez biuro Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych za cenę zł. 1.40. Chcąc ułatwić w dalszym stopniu wykonanie programu wyszkolenia podajemy w niniejszym numerze połowę wykładu oraz zalecamy jako bezpłatny dodatek program hajowego wykształcenia strażaka według Instrukcji Głównego Związku: Ufamy, że zadania ze straży ochotniczych z terenu naszego Województwa nie uchylą się od tej pracy i nie pozwolą na zmarnowanie okresu zimowego, który należyście wykorzystany może nam oddać korzyści.

Zbiór wykładów wyszkolenia I-go stopnia (strażaka szeregowego)

Zgodnie z zapowiedzią w poprzednim numerze naszego czasopisma zamieszczamy dzisiaj pierwszą część wykładów, obniżonych przez draha Inspektora Nasze Wykłady obejmują zasadniczo dwa działy I Służbę wewnętrzną.

II Sprząt pożarniczy i pomocniczy.

Abymy uwzględnić równoległe szkolenie w tych dwóch działach będziemy podawali w każdym numerze naszego czasopisma jeden wykład o służbie wewnętrznej, a jeden B sprzącz pożarniczym. Na jednej zbrodnie przeprowadzić należy lekcję z jednego i drugiego działu. Ponieważ słuchanie chociażby najbardziej zajmującego wykładu bez przerwy słucha, aniżeli go dzieje nazy zbyt słuchaczy i nie daje właściwych korzyści konieczne jest urządzenie przerwy 10-ciu minutowych pomiędzy lekcjami. Przed lekcją należy do strażaków zaprowadzić, by z uwagą słuchali wykładu i wskazówek. Zaleca się ustnie, aby każdy z druhów zabrał na lekcję zeszyt i ołówek i notował rzeczy wnieśli. Ułatwi to poszczególne druha przypomnienie sobie przebiegających lekcji przed egzaminem, który musi się odbyć po zakończeniu wykładów (w kwietniu 1932 r.)

I. Wykład z działu. Służba wewnętrzna.

1 Charakterystyka pożaru Pożar jako największe szkodliwe w stosunku do obywatela i Państwa.

Chcąc natchniecie zrozumieć do jakiej walki o gnieszemy się, chcąc, ocenić czy słutymy sprawie dobrej, musimy zapoznać się z pożarami pod każdym punktem widzenia. Rozpatrywanie pożarów pod względem znaczenia dla naszego życia społecznego i gospodarczego przedstawia dla nas podwójną wartość. Jako członkowie straży pożarnej poznamy, że przez umniejszenie strat pogorzelczych oddajemy wielkie usługi miłośnikom pogorzelców, którego dobytek ratujemy, lecz co ważniejsze spełniamy służbę publiczną ratując nasz majątek ogólnonarodowy. Poznanie szkodliwości pożarów umożliwia nam również wykazania współobywatelom, że wszyscy jesteśmy zainteresowani walką z pożarami. Nie ma obywatela, któryby nie wiedział, jak straszne spustoszenie wyrządzają pożary. Niestety większość obywateli wie tylko o

Niemniejszym, jeśli nie najważniejszym zadaniem kierownictwa ochotniczej straży pożarnych, jest sporządzenie planu finansowego na rok przyszły. Przy jej istnieniu rewizji generalnej stanu tabora straży, poczynać trzeba notatki najkonkretniejszych potrzeb, omówić te potrzeby w szerzszym gronie Zarządu straży, a w konsekwencji tych czynności, przedłożyć odpowiednie wnioski do Zarządu Gminy, jeszcze przed opracowaniem jej budżetu. Treść sobie zapewnić na posiedzeniu Rady Miejskiej lub Gminnej porażcie swych wniosków, przez sprzedanie zapoznanie członków rad z rzeczywistymi potrzebami straży i planami jej działalności w przyszłym roku budżetowym.

pożarach w najbliższej okolicy i nie przedstawia sobie jak ożreżymia jest ilość wszystkich pożarów na terenie naszego kraju. Znając tylko straży, jakie wyrządzały pożary w najbliższej okolicy, większość obywateli nie zdaje sobie sprawy z tego, do jakiej sumy dochodzi strata ogólna. Kilka cyfr uświadomi nas o tem najlepiej.

Ilość pożarów na terenie Województwa Poznańskiego przekracza w ostatnich latach cyfrę 2800 pożarów rocznie, na terenie całej Polski suma pożarów dochodzi do 15000. Glinie przez pożary rocznie na terenie naszego Województwa obiektów w wartości około 15 milionów złotych, na terenie całej Polski najwięcej za około 100 milionów złotych. Większość pożarów, to pożary mieszkalne, chociaż licząc się niejest jeszcze pożary masowe, to jest takie, podczas których pożary niszczą więcej, aniżeli 5 budynków. Na terenie Województwa zachodnich (Pomorskie, Poznańskie i Śląskie) ślasytka pożarów wykazuje rocznie tylko kilkanaście pożarów masowych. Na terenie innych Województw jest ich niestety dużo. W roku 1927 zanotowano 475 takich masowych pożarów, które zniszczyły przeszło 13.000 budynków. Jest to szkoda olbrzymia, lecz na spalonych budynkach nie kończą się zgubne skutki pożarów. Rozwijemy się bliżej wśród szkód, aby sobie uprzytomnić właściwe straży, które stale wyrządzą nam ten stróg wesngłany.

Podczas najciężej ciężmy życia ludzkie rozpoznajemy od przegłada, jakie szkody wyrządza pożary na życiu i zdrowiu mieszkańców naszego kraju. Statystyki pożarowe wykazują, że rocznie kilkadziesiąt osób traci życie przez pożary, a kilka tysięcy osób ponosi uszczerbek na zdrowiu. Wskulek tego często rodziny tracą swych żywicieli i popadają w nędzę, a dużo osób ponoszą przez pożar kalectwa lub nabywając się ciężkich chorób, staje się ciężarem społeczeństwa. Już to powinno nas skłonić do tego, żeby wszelkimi siłami zwalczano pożary, które są źródłem takiego zła.

Żyjemy w okresie ciężkich warunków gospodarstwa, wskutek których dużo robotników pozostaje bez zajęcia. Około 300.000 bezrobotnych wraz z rodzinami musi walczyć o byt i nie ma dostatecznej żywności. Liczne choroby i rycha śmiertelność przysparzają strat społeczeństwu. Niedługo kierownik szkoły mógłby nam przedstawić wysownie nędzę dzieci szkolnych powstałą wskutek długotrwałego bezrobocia i niedożywienia dzieci w latach, w których o ganizm więcej potrzebuje potyżymia, aniżeli człowiek

dorosły. A jednak tak obojętni jesteśmy, na to, że rok rocznie w płamieniach ginie tyle żywności, ile starczyłoby na wyżywienie tych głodujących. Głnie bezpowrotnie tysiące sztuk bydła i innych zwierząt do mowy, a dymem idą dziesiątki tysięcy cennarów zboża, siana i cukru i innych artykułów żywnościowych. Nie mniej ginie innych artykułów pierwszej potrzeby, między innymi odzież. Daje się to w okresie, gdzie artykuły, te tak wielką przedstawiają wartość i dzieje się niesłychanie dużo. Strat nie ponoszą więc tylko pogorzelcy, nie ponosi je ogół społeczeństwa.

Idźmy dalej po drodze strat bezpośrednich i pośrednich, które podciągają za sobą pożary. Wierny, że od lat powojennych nie ma miasta lub miasteczka, któreby miało dostateczną ilość odpowiednich mieszkań. A tutaj jeszcze działa na szkód wróg chytry i zdradziecki, który niszczy tak cenne dzisiaj domy mieszkalne. Często są wypadki, że w miejsce zniszczonych domów nie stanęły nowe, co powiększyło tylko nędzę mieszkaniową. Jeżeli dofilowe są straty przy pożarach pojedynczych budynków, to cóż dopiero mówić o pożarach masowych, podczas których ginie kilkadziesiąt lub nawet kilkaset domów. Setki osób bezdomnych, czy to nie jest klęska, która musi się ujawnić odbić pod każdym względem na naszym bycie państwowym.

Niemniej smutnie przedstawia się sprawa, gdy pożar objął przedsiębiorstwo, które dużo zatrudniało pracowników. W jednej chwili setki osób traci zajęcie, a tym samym chleb codzienny, i dużo nakłada i dużo czasu trzeba zaim przedsięwzięciu znów się odbuduje.

Nieuniknione są wypadki, że także przedsiębiorstwa na nowe się dźwigają i wtedy pożar poczynił poważny uszczerbek w ogólnym dorobku narodowym i zniszczył wysiłek lat kilku, a może nawet kilkadziesiąt. Zlamany na dachu właściciel nie zdaje być na podjęcie walki z życiem na nowo, chociaż wie, że jego przedsiębiorstwo było dobrodziejstwem dla licznych rodzin zatrudnionych pracowników.

Wielkie straty wyrządzają pożary naszemu życiu kulturalnemu, wtedy, gdy niszczą cenne zbiórki historyczne, dzieła sztuki, stare biblioteki lub inne skarby, będące wymownym świadectwem naszej kultury i przeszłości historycznej. Bezpowrotnie trawi pożar niezliczone rzeczy, które z wielką troskliwością przez wieki utrzymywano, żeby je przekazywać z pokolenia na pokolenie.

Powie nam może ktoś, że przecież istnieją towa zrystwa ubezpieczeń od ognia, które pokrywają szkody pogorzelcowi. Tak istnieje i dobrze, że istnieje, inaczej bezpośrednie skutki pożarów byłyby o stołkroć groźniejsze.

Ubezpieczenia Ogniowe łagodzą ostre skutki pożarów i umożliwiają pogorzelcom powrót do normalnego stanu gospodarczego. Nie powracają jednak pogorzelcom przykości i czasowej niewygody, którą muszą ponieść oraz czasu straconego i energii, którą nieproduktywnie zużywają. A społeczeństwu nigdy nie powalają szkody, które poniosło na majątku ogólnonarodowym i gospodarczym. Towarzystwa ubezpieczeniowe, aby spełnić swemu zadaniu muszą pobierać składki ubezpieczeniowe. Pobierają je od ogółu

ubezpieczonych w takiej wysokości, jaka wystarczy na pokrycie szkód bieżących i tworzenie koniecznych rezerw. Im szkód pogorzelczych więcej, tem większa musi być składka. Z tego rozumiemy się samo przez się, że ogół ubezpieczonych jest zainteresowany tem, jaka jest ilość pożarów i jak wielkie szkody. A powszechnie mówi się, że tylko towarzystwa ubezpieczeniowe są zainteresowane wysokością szkód pogorzelczych. Jest to tylko po części słuszne, jeżeli słowa o prywatnych towarzystwach, które obciążają swoją działalność na zysk, natomiast nieuczestniczą, jeżeli chodzi o towarzystwa publiczno-prawne (Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe, Pomorski Zakład Ubezpieczeń, Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych), których działalność nie jest obliczona na zysk. Te ostatnie zakłady skupiają najwięcej ubezpieczonych i regulują tem samym procent składki. Jeżeli więc szkody będą niskie, towarzystwa te obciążą składki, co dla tysięcy ubezpieczonych stanowić będzie zawsze wielką ulgę. Jeżeli natomiast ilość pożarów będzie zbyt wielką i szkody wyniosą więcej, aniżeli zniża się składka, wtedy musi nastąpić podwyższenie składki. Byłoby to nałożenie nowych ciężarów, które odczuliby bardzo dotkliwie wszyscy ubezpieczeni od ognia. Każdy ubezpieczony powinien więc we własnym interesie dbać o to, aby pożarów było jaknajmniej. Ubezpieczeni powinni nie tylko siebie, ale i wszystkich swych sąsiadów, a przedewszystkiem nie powinni znieść w swym gronie podpalacza, który dzisiaj najwięcej wyrządza szkód. Równin musimy traktować podpalacza, który podpała ze zemsty i podpalacza, który przykłada rękę do własnego majątku z chęci zysku. Jeden i drugi, to zbrodniarze, którzy wyrządzą największe niepowołane szkody w naszym dobru na narodowym. Pomocą w tej walce jedynie wielka czujność i bezwzględne tępienie takich środków. Kto widział jak podpalacz wzniesł pożar, lub wie o porażkach, któreby mogły przyczynić się do wykrycia podpalacza, a nie pomaga władzom do ujęcia podpalacza, sam sobie wyrządza szkody. Doświadczanie uczy, że w niejedności, w których pierwsze podpalenie nie zostało wykryte, w ślad za pierwszym następują inne podpalenia. Tym się n. p. homocry obecna wielka ilość pożarów z podpalacz na terenie kilku powiatów Województwa Poznańskiego.

Omówiliśmy tutaj obszernie jedną z przyczyn pożarów i sposób walki z nią. Ponieważ nie jest to jedyna przyczyna pożarów wypadnie nam omówić również inne i podać środki zaradcze. Przystąpimy tem samem do 2 rozdziału wykładów o służbie wewnętrznej pod tytułem:

Sposoby Obrony Przed Pożarami. Charakterystyka Obrony Zapobiegawczej, Środków, Zadania Straży w Obronie Zapobiegawczej. Obrona Dorazna (Straże Pożarne).

Przyczyny pożarów możemy podzielić na takie, które są zależne od zjawisk przyrody i właściwości ciała i takie, które są zależne od woli człowieka. Do pożarów zależnych od zjawisk przyrody zaliczamy pożary powstające przez promienie słoneczne, jeżeli te nadmiernie nagrzewają ciała zapalające się przy wysokiej temperaturze, lub jeżeli poomienie padają na szkło wypukłe, tak że skupiają się w jednym miejscu

(wymaczać słuchaczom działanie soczewki). Również bardzo liczne pożary od uderzenia pioruna (gromu) zależne są od zjawisk przyrody. Zależne od przyrody, lecz rzadko u nas spotykane zjawiska, jak wybuchy wulkanów, trzęsienie ziemi i spadki meteorytów również są przyczynami różnych pożarów.

Pewne ciała posiadają właściwości samozapalenia się: Są to z najbardziej znanych: siano wilgotne i podobne materiały strąpliste, miał węglowy w stanie wilgotnym, wapno palone, karbit przy zetknięciu się z wodą, smuty przelotaczose i sadze. Liczne są wypadki pożarów wywołane przez nieodpowiednie przechowywanie tych materiałów.

Groźne w skutkach są pożary powstałe przez eksplozję gazów np. gaz świetlny, pewnych pyłów, n. p. pył mąki, materiałów wybuchowych (specch dynamit).

Ilość pożarów zależnych od zjawisk przyrody i właściwości ciał, nie jest jednak nawet w przybliżeniu tak wielka, jak ilość pożarów powstała z przyczyn zależnych od woli człowieka. Kilka dni moglibyśmy mówić o przyczynach takich pożarów i przytoczyć niezliczoną ilość przykładów, jak to drobna nieszaż przyczyna, stała się powodem zagłady kilku budynków, a nawet całej osady lub wsi. Omówimy ogólnie przyczyny najpowszechniejsze, abyśmy pod tym względem bardziej byli uświadomieni od obywateli nie należących do strazy pożarowych.

Statystyka pożarowa wykazuje, że najwięcej procent pożarów przypada na pożary powstałe przez nieostrożność i nieprzestrzeżenie obowiązujących przepisów policyjnych lub porządkowych. Nieostrożne odurzenie zapasów lub niedopałka papierosa jest powodem tysięcy pożarów. Rozrzucone popioły po podwórzu powoduje niebezpieczne pożary w gospodarstwach. Dokładnie należy lub innych płynów do piecy i maszyn jest powodem licznych śmiertelnych oparzeń kobiet, które tak lekkomyślnie postępują i powodują często pożary. Chodzenie z otwartym światłem w miejsca niebezpieczne n. p. stodoły, szychy garaże lub tam, gdzie są płyny łatwopalne, jest rok rocznie przyczyną licznych pożarów. Oświetlenie wogóle może stać się powodem licznych pożarów, skoro nieodpowiednio ustawimy i zawieszamy świece i lampy. Tak samo powodują pożary piece ustawione nieodpowiednio w pobliżu nieogrzewanych ścian lub na drewnianych podłogach. Przyczyną bywa również suszenie drzewa opałowego za pieczeniem na ruszach piecowych, lub w popiele. W starych budowlach posiadają pożary wskutek nieodpowiedniej budowy kominów lub palenisk. Niezwykle częsteżenie kominów powoduje zapalenie się sady i pożary odiskier. Pęknięcia kominów mogą stać się powodem pożarów, jeżeli na szychach znajduje się dużo raptacji i kurzu. Wogóle stanowi nieporządek po domach, spiężkach, przedniechostwach, warsztatach i innych miejscach bardzo poważne niebezpieczeństwo pożarowe. Wszelkie nieporządki ułatwiają powstanie pożarów i przyczyniają się w dużym stopniu do ich rozszerzenia. Nieostrożne rozpalenie ogniska blisko budynków miękkio krytych, w pobliżu stogów i lasów już sierz byłoby powodem szkodliwych pożarów. Nieprzestrzeżenie przepisów o smotieniu dachów i smotieniu parowozów lokomobilas pociągno za sobą niejedną pożar.

Osobny rozdział musimy poświęcić pożarom, które wznicięją dzieci przez nieświadomość lub swa

wolę. Dzieci są najniebezpieczniejszymi podpalaczami bo najczęściej nie zdają sobie sprawy z tego, jakie skutki ma nieostrożna zabawa z ogniem. W każdym Województwie możemy stwierdzić pożary masowe, które wznicięła ręka dziecka nieświadomego. Najstraszniejszy pożar masowy powstały w ten sposób miał miejsce w dniu 14. 4. 1925 r. w miasteczku Ryki we Wojew. Warszawskim. Przez zabawę zapaszkami dwóch chłopców 5-cio letnich zapaliło oburę, z której pożar przeniosł się na 257 innych budynków porostawiając 698 rodzin w nędzy, a 3226 osób bez dachu nad głową. Zapaska w ręku dziecka jest groźną zabawą, tak samo jak karygodną lekkomyślnością jest porostawianie dzieci małychich bez opieki przy rozpalonych ogniskach i lampach ustawionych tak, że dziecko może ją obalić lub sciągnąć. Skutki takich pożarów mogą być bardzo przysre dla rodziców lub wychowawców, którzy odpowiedzialnie karnie za dzieci jeżeli zaniedbali zwykłe środki ostrożności.

Osoby rodzaj stanowią pożary z podpaleń, o których mówiliśmy już poprzednio. Pożary te zajmują dość poważny procent wśród ogólnej liczby pożarów i wymagają, aby je zwalczano jaknajenergicniej.

Poznawszy przyczyny pożarów, łatwiej nam będzie rozważać środki zaradcze i obronę przed niemi.

W ostatnich latach stosujemy dwójnie sposoby obrony przed pożarami:

1. obronę zapobiegawczą. 2. obronę doznaną

Pod obroną zapobiegawczą rozumiemy wszystkie środki, które stają na celu unieruchomienie powstania pożarów względnie ograniczenie ich do jaknajmniejszej liczby. Pod obroną doznaną rozumiemy tworzenie organizacji, które podejmują walkę z pożarami i powstałymi, a więc tworzenie strazy pożarowych zaopatrzonych w sprzęt pożarniczy umożliwiającą gaszenie pożarów.

Do obrony zapobiegawczej zaliczamy zakładanie gromochronów na budynkach, zaliczamy ustawy i przepisy budowlane, które nakazują budowę w taki sposób, któryby wykluczał powstanie pożarów z powodu wadliwej lub nieogrzewanej budowy, lub rozszerzenia się pożaru z powodu bliskiej odległości jednego budynku od drugiego, lub z powodu krycia dachów słoną lub gontem. Podpadają tutaj przepisy o przymusowym wymiataniu kominów. Niemniej ważne są rozporządzenia policyjne waz. rozporządzenia po rządkiem w sprawie zapobiegania pożarom. Rozporządzenia te są bardzo obszerne i gdyby wszyscy przestrzegali ściśle przepisy w nich zawarte, pożary zmalałyby bardzo znacznie. Jako środki zapobiegawcze przeciwko podpalecom ze zemsty znany jest sposób ustawienia stróży.

Tworzenie ochronek większych dla dzieci rodziców zajętych pracą jest jednym ze środków zapobiegawczych który ma ochronić nas przed pożarami wzniciętymi przez dzieci. Głównym jednak środkiem obrony ze pobiegawczej będzie jaknajszersze uświadomienie mieszkańców. Kto ma się zajmować tą sprawą? Jeżeli chodzi o dzieci szkolne wzdzięzne pole ma tutaj szkoła. Kilkaset tysięcy dzieci rok rocznie uświadomianych dla nam zbiegiem lat pokolenie, które będzie stosowało przestręgi, otrzymane w szkole, również w późniejszych latach. Jeżeli chodzi o uświadomienie nie dorosłych ludzi mogą tutaj czynić towarzystwa

obezpieczeniowe. Najbardziej jednak przekonujące będą wszelkie ostrzeżenie, gdy je wypowie człowiek, który stałe styka się z tym groźnym żywiołem i wie o jego skutki. Gdy od Was Druhnie wyjdą nauki i ostrzeżenie, obywatela je będą inaczej przyjmowali, jak od osób postronnych. Tąta strażie pożarne mają obywatela pole działania. Każdy członek straży może przez te akcje przysposobić społeczeństwo obronnie korzystać. Jak to zrobić? Nasamprzód musicie Druhnie postępować zawsze i wszędzie tak, abyście czynem służyli przykładem. Więc nie odrzucać nieopatrznie zapalek i tytoniu niedostatecznie wyposażonych, nie chłodzić z otwarciem światła tam, gdzie zabrania Wam to prosty rozum a wogóle nie robcie zadziej rzeczy, która ze względu na bezpieczeństwo potajemnie zabraniają przepisy. Strażak, który w towarzystwie innych lub gdy jest sam wykracza przeciw przepisom potajemny jest niesamymy, a tym samym nie jest dobrym strażakiem. Nie wystarczy, jeżeli Druhnie sami postępują wzorowo, a srodziny Wasze nie zmieniają swego postępowania. Przeciwnie dla bezpieczeństwa osób Wam bliskich nie ścierpiecie od dzisiaj, aby lekkomyślnie obchodzili się z ogniem Od żony, rodziców, dorosłych krewnych wymagajcie, aby przykładem służyli dzieciom, i aby dalej wpałali drożdki zapobiegawcze swoim znajomym. Dzieci odważajcie przy każdej okazji szczególnie po każdym pożarze, które dziecko widziało we wsi lub okolicy.

Jeżeli jesteś Druhu w sąsieda lub w drodze i widzisz, że ktoś wykracza przeciwko elementarnym zasadom ostrożności, udziel mu ostrzeżenie i zwróć uwagę na skutki. Doniesieniem do władzy nie grozi karze, bo to niebezpieczeństwo, tylko na opornych zwróć uwagę zarządowi straży, by zarząd mógł poprosić władze policyjne o pomoc. Wogóle powiadomij Druhna swego naczelnika o wszystkich spowodowanych baskach, które mogą być przyczyną powstania pożaru we wsi lub przyczynić się do gwałtownego rozszerzenia się pożaru. Strażak, a tym samym cała straż, powinna być srodkiem bezpieczeństwa przeciwpożarowego w swej wsi, osadzie lub mieście. Przy współpracy władz policyjnych z władzami straży podczas realizacji ogólnych ustunie się wszystkie braki, uniemożliwiające przez to niejedyn pożar. O obronie doradźcie i znaczenia straży pomówimy w następnym wykładzie

I. Wykład z rozdziału.

Sprzęt pożarniczy oraz pomocniczy

1. Charakterystyka zjawiska palenia się.

Cheśmy słac się strażakami dobrzymi i umiejsciem, którzy nie nacierają na pożar bezmyślnie, skoro tylko dostrzegą do ręką grądownicę. Cheśmy wiedzieć jak najsumiejniejszej gascić lub tłumić powstałe pożary. Co musimy wtedy przede wszystkim wiedzieć? Masimy poznać istotę ognia i zjawiska, które powstają podczas palenia się

Kiedy z nas ma codziennie możność zobaczenia ognia, czy to w postaci ognia od zapalaki, czy w postaci ognia w piecu lub innego. Lecz jak zwykle, w rzeczach bardzo powszechnych, nie zdajemy sobie sprawy z tego, co to właściwie jest i palenie się

Kiedy niestrzałak może nad tem sągdnieniem przejść do porządku dziennego, każdy strażak natomiast musi dokładnie poznać te zjawiska, inaczej nie może myśleć o skutecznej akcji ratowniczej. Mówimy, że palenie się to chemiczny proces, podczas którego palne ciała łączą się przy zwiększonej temperaturze z tlenem. Do palenia się potrzeba więc trzech zasadniczych składników

1. palnego ciała, 2. tlenu, 3. zwiększonej gorącości. Co to są ciała? Każda organiczna część materii nazywamy w przyrodzie ciałem. Różnorodnymi ciałami stałe, płynne i lotne. Ciała stałe są to drzewo, papier, węgiel, suszarka, salko i tym podobne, ciała płynne to woda sprężona, benzyna, mała itp. płyny. Do ciał lotnych zaliczamy gazy świetlne i inne oraz pary wody benzyny itp

Skąd bierze się ten? Powietrze, które ma otaczać ze wszystkich stron składa się z dwóch zasadniczych części, a mianowicie 1/5 części tlenu i około 4/5 części azotu. Ten jest wszystkim żyjącym istotom potrzebny do oddychania. Tlen sam nie jest palny, inaczej moglibyśmy zapalić powietrze. Tlen powoduje palenie się i podtrzymuje to palenie się dopiero pod wpływem pewnego stopnia gorąca. Łączenie się ciała z tlenem może być powolne słabie i gwałtowne

Stopień gorąca, przy którym następuje łączenie się z ciałem, jest różny dla poszczególnych ciał. I tak naprzykład drzewo twarde (dębina) pali się dopiero przy 400 stopniach Celsusza, drzewo miękkie (sosna) przy 380 stopniach, węgiel przy 330 stopniach. Płyny łatwopalne przy pewnych stopniach wydzielają pary i wtedy gwałtownie mogą się łączyć z tlenem i dlatego są niebezpieczniejsze od ciał stałych. Benzyna naprzykład paruje przy 70 stopniach, gazolina przy 50 stopniach, eter przy 35 stopniach.

Inny objaw spotykany podczas pożarów to ciepło

Ciepło powstaje przez tarcie, zderzenie, ścislenie wskutek pracy mechanicznej, najwięcej ciepła jednak powstaje, gdy pewne łatwopalne ciała łączą się z tlenem. Ilość ciepła, która się przy tem wytwarza zależy nie tylko od tego, czy łączenie się tlenu następuje szybko, lecz również od rodzaju ciała. I tak wydaje naprzykład drzewo mniej ciepła, aniżeli węgiel. Benzyna i inne płyny łatwopalne znów wydają więcej ciepła od węgla. Im więcej pewne ciało wydzielą ciepła, tem jest niebezpieczniejsze. Ciepło rozwijające się podczas palenia się jest niebezpieczne o tyle, że nagrzewa ciała sąsiednie przez bezpośredni dotyk, albo też w pewnej odległości przez promieniowanie. Każde ciało nagrzane wysyła na pewną odległość promienie cieplne, które nagrzewają ciała inne i przygotują je tem samym do palenia się. Możemy to stwierdzić, gdy trzymamy rękę w pewnej odległości od świecy, lampy lub innego ognia. Do pewnej odległości będą działały na naszą rękę promienie ciepła wysyłane od palących się już ciał. Swiadomość ta ma dla nas wielkie znaczenie, bo wiemy z tego, że w sąsiedztwie potworów mogą się zapalać objęty dalej położone, chociaż promienie do nich nie dochodzą lub idą na nie nie padają.

Po poznanu tych i trzech zasadniczych składników palenia się, możemy stwierdzić, że nie może się palić tam gdzie brak jednego chociażby z tych czynników

Tam, gdzie nie ma tlenku, lub gdzie nie ma palnego ciała, nie może się palić. Tak samo nie może być mowy o paleniu się tam, gdzie nie ma odpowiedniego stopnia gorąca. Zrobimy kilka prób. Zapalimy świecę, która pali się jasno. Te zapaloną świecę wstawimy pod szklaną klosz szczerline ramką i zobaczymy, że ona wkrótce zgaśnie. Zgasła, bo zabrakło pod kloszem tlenu. Zapalimy świecę ponownie i dymu klosz lekko na płomień, wtedy świeca pali się jaśniej, bo więcej tlenu ma dostęp. Jeżeli natomiast dmuchamy bardzo ostro - następuje ochłodzenie temperatury i ogień gaśnie, bo brak potrzebnego gorąca.

Podczas procesu palenia się możemy zauważyć różne zjawiska. Widzimy jasny świecący płomień, widzimy jak ciała się żarzą, widzimy dalej dym różnych kolorów, sadzę i popiół.

Płomieniem nazywamy mieszaninę gazów, które się wydobywają z gorącego ciała i zawierają roztażone cząstki węgla. Wydobywające się gazy czyli płomienie nazywamy też węglowodanami.

Dym jest to mieszanina gazów i gorącego powietrza, w której znajduje się duża ilość bardzo drobnych cząstek węgla nie zupełnie spalonego. Dym wydobywa się też z ciała, które jeszcze nie płonie, a są tylko nagrzane. Jeżeli duża ilość cząstek węgla nie-palnego osadza się na różnych przedmiotach mówimy o sadzach. Takie osadzenie w większym stopniu ma miejsce w kominach, które z tego powodu muszą być często czyszczone. Popiołem nazywamy resztki produktów spalania się ciał stałych.

W następnych wykładach rozpatrzymy bliżej jak związek mają te zjawiska z naszą działalnością.

Z życia straży.

Strażacki Sezon Letni w Luboniu koło Poznania 1931 roku

Zwyczącem lat ubiegłych, strażę potężną w Luboniu jak i okolicy były udział we wszelkich uroczystościach państwowych jak i uroczystościach mających znaczenie ogólnie społeczne.

Obchód rocznicy 3-go maja.

Dnia 3-go maja w rannicę Konstytucji parafja w Żabikowie obchodziła bardzo uroczystie. Liczne miejscowe towarzystwa ustawiły się w czołobok na Placu Wolności celem wysłuchania mszy św., podczas której niezwykłe wzniosłymi słowy przemówił proboszcz ks. Joachimowski. Po mszy św. nastąpiła defilada wszystkich towarzystw ze strażami podziemnymi na czele przed szwadrami, władzami duchownymi, wojskowemu cywilnemu oraz znaczącymi obywatelami tubelnego społeczeństwa. Po defiladzie komendant 4-go kompanijnego obwodu por. Leopold Wiczorek przed frontem wszystkich towarzystw i w obecności licznego publiczności wyraził pierwszą pochwałę dla straży potężnych za ich dzielną postawę dobrą prezentację i najlepszą defiladę. Liczni przedstawiciele towarzystw oraz poważniejsi obywatele salwadli gratulacje obecnemu tam niejedypodpisaniem jako prezesowi Okręgowego Związku Straży Potężnych Powiatu Poznańskiego. Za znaczący należy, że defiladę straży potężnych prowadził ogniomistrz rejonowy dh. Jurek Siebert. W defiladzie udział były strażę potężne: Fabryczna ochotnicza straż potężna Luban-Wronki w Luboniu, ochotnicza straż potężna gminy Luboń pod dowództwem ogniomistrza dh. Lemskiego oraz nowo założona ochotnicza straż potężna Żabikowo.

Święto wiosenne P. W. i W. F. pow. poznańskiego w Żabikowie

Dnia 14. VI. 1931 w niedzielę odbyło się w Żabikowie doroczne Wiosenne Święto Wychowania Przemysłowego i Przysposobienia Wojskowego.

O godz. 9.30 rano odbyła się zbiórka na placu Wolności wszystkich towarzystw wraz z 3-ma oddziałami

straży potężnych oraz delegacji P. W. z całego powiatu poznańskiego. Raport w całości odebrał p. Starosta Dr. Jerzykowski, poczem ustawiły się oddziały do wysłuchania mszy św. Kazanie wygłosił ks. proboszcz Joachimowski, zwracając się w gorących słowach do młodzieży jako do młodego pokolenia, przyczyniającego się już swoją pracą do wspólnych wysiłków naroda celem obrony kraju.

Bezpośrednio po zakończeniu przemówień pan Starosta Dr. Jerzykowski wyrażając swe zadowolenie, że widzi tu tak znaczną ilość towarzystw, co dowodzi jak sprawa obrony granic Rzeczypospolitej Polskiej jest drogą każdego. Dalej pan Starosta zachęcił członków P. W. do dalszej pracy zycząc jaknajlepszych wyników.

Po zakończeniu odbyła się defilada pod dowództwem Kom. Pow. por. Mielkarskiego, kłosa odebrał p. Starosta Dr. Jerzykowski, pułkownik Chilweński i major Halasa w otoczeniu członków Komitetu Powiatowego, poszczególnych podkomitetów oraz zgromadzonych gości.

W czasie przerwy obiadowej zebrani goście oraz uczestnicy Święta P. W. zaszli do skromnego żołnierskiego posilku, w czasie którego przemówił Do wódca 55 pp. pułkownik Chilweński, podkreślając mocnymi słowami jak wielką rolę odgrywa w dzisiejszych czasach przysposobienie wojskowe i jak doniosłe są dane o okretkie młode pokolenie, wobec otwartych naszych granic, nie zastąpionych ani górami ani wielkimi rzekami i wobec gorących zakusów sąsiadów.

O godz. 13-tej odbyło się oficjalne otwarcie za wodów. Liczne zebrania publiczność z zainteresowaniem śledziła przebieg zawodów. W Luboniu odbyły się zawody pływaków na Waszczu przy fabrykach firmy Luban-Wronki. Fabr. ochotnicza straż potężna przy pomocy ochotniczej straży potężnej gminnej podjęła się organizacji i zapewnienia bezpieczeństwa na wodzie. podczas zawodów. Niezależnie od tego 1 członek fabrycznej ochotniczej straży potężnej wzięł udział jako zawodnik. Rano już o godz. 6-tej strażacy wybudowali specjalny pomost z balii i beczek wyszkaleni dnia poprzedniego w budowie mostów dla pieszych przez sierżanta asperów

O godz. 16-tej kilka samochodów wojskowych przywiozło zawodników, w ślad za nimi przyjechał pułk. Chilewski w otoczeniu oficerów i zaproszonych gości. Po przyjęciu raportu od nierzepodszanego jako Naczelnika Fabrycznej Straży Pożarnej pułk. Chilewski dał znak do rozpoczęcia zawodów, które obserwował wraz z swym otoczeniem z mostu portu fr. Luban-Wronki, oraz licznie zebraną publicznością na wybrzeżu. Stracy na kilku lodziach uzbiorci w przyrządy ratownicze pilnie strzeżli zawodników czuwając na całej długości toru. Po skończonych zawodach p. pułkownik wyraził specjalnie podziękowania dla strażaków pożarnych.

Wieczorem p. inż. Łozowski w asystę powołał p. Starostę w towarzystwie członków Komitetu Powiatowego wręczył nagrody i pożegnał zawodników.

Zabawa strażacka w Luboniu.

Dnia 9. VIII. Fabryczna Ochotnicza Straż pożar na Finy Luban-Wronki urządziła wczoraj lat ubiegłych strażacką zabawę na placu ćwiczeń, na terytorjum fabrycznym. Biorąc pod uwagę, że letnie zabawy w pewnym stopniu zasilały skromne kasy strażackie większym lub mniejszym funduszem zarząd strazy zaprosił delegację najbliższych sąsiadnich strazy celem zapoznania ich jak należy urządzać zabawy. W ten sposób wzięły udział w zabawie oprócz strazy pożarnych z Lubonia, strazy pożarne z Wir, Zabikowa, Powiatowy Naczelnik Pożarnictwa dr Kwiatkowski z Swarzędza, zast. ogólnistrawa dr Leon Rospondek z Dopiewa wraz z kilkoma oficerami swej strazy, Dr. Matecki z Krasowa w towarzystwie kilku drabów ze strazy pożarnej z Krzesin i wielu innych.

Po przemarszowaniu przy dźwiękach orkiestry delegacji oraz wszystkich strazy przez szlak fabrycznej w Luboniu na plac ćwiczeń, rozpoczęła zabawę. Przy różnych strażackich jak strzelaniu, loterii i p. bawiono się ochotnie. Liczne oklaski i brawa po ćwiczeniach drabkami dowodziły o zainteresowaniu

się publiczności pracą strażacką. O zmierzchu, już wieczorem ćwiczenia z pónożnymi pochodniami robiły silne wrażenie na publiczności nie przywykłej do tego rodzaju pokazów. Bawiono się do godz. 11-tej wieczorem.

Okazuje się, że urządzenie lat w roku zabawy strażackiej — w lecie — przy utrzymaniu na niej dobrego porządku i pokazaniu publiczności powyższej pracy strażackiej w postaci ćwiczeń, bądź to piramid drabinowych, bądź to innych ćwiczeń jak atak na pobliski obiekt, czy też ćwiczenia pochodniami interesuje publiczność bardzo, jednocześnie propaguje się ideę strażacką i zasila kasę strażacką. Przestrzedz należy przed częstym urządzeniem zabaw jak raz w roku i mało staraniem przygotowaniem.

Wycieczka strażacka po Poisce

Dnia 4. IX. 31. r. odwiedziła nas Wycieczka Strażacka po Poisce z osobach 2-ech drabów strażaków z Huty Działowskiej. Pomimo, że zawiadomienie otrzyaliśmy o przybyciu na 2 godz. przed przybyciem, to jednakże udało się zebrać 3 strazy pożarne, dwie strazy lubońskie i straż z Zabikowa. Po wspólnych 2-ech zdjęciach fotograficznych zebrano się na sali domu gimnazjum w Luboniu celem wysłuchania od czytelnika na temat „Nowoczesne cele i zadania ochotniczych strazy pożarnych”. Odczyt głęboko przemysłany wygłoszony donośnym głosem, z widocznym umiłowaniem idei strażackiej, wywierającą analizującą stanowisko i cel strazy pożarnych w społeczeństwie, zrobił nadzwyczaj dodatnie wrażenie na słuchaczach i bezwzględnie wzmościł ducha strażackiego.

Zarządy strazy, które zlekceważyły tę wycieczkę, złe zrobiły podrymując w dalszym ciągu obojętność i niezrozumienie należące idel strażackiej

Luboń, w listopadzie 1931 r.

(—) WŁADYSŁAW NOWACKI
PREZES ZW STRAZY POŻARNYCH
OKRĘGU POZNANSKIEGO

Z żalobnej karty

W dniu 15 listopada r. h zakończył żywot dotychczas po dłuższej chorobie

s † p

Druh Józef Eckert

II. Wiceprezes Związku Strazy Pożarnych Woj. Poznańskiego, Powiatowy Naczelnik Pożarnictwa odznaczony Złotym Medalem Zasługi i innymi odznaczeniami strażackimi.

Postać i działalność k. p. Druha Eckerta znana jest wszystkim, którzy od chwili powstania Państwa Polskiego zraszają się w Związku. Dowodem uznania i wyróżnienia za pracę pełną inicjatywy i energii był wybór śp. Druha Eckerta do Zarządu Związku Wojewódzkiego. Działalnością swoją na terenie powiatu inowrocławskiego przyczynił się do rozrostu strazy ochotniczych i rozkrzewienia umiłowanej idei strażackiej. Chociaż lat ubiegłych nie pozwoliła Mu oddawać się pracy umiłowanej tak, jak sam byłby Sobie tego życzył, a jednak mimo znacznych dolegliwości nie porzucił trudnej i wyczerpującej oraz szarpiącej zdrowie pracy.

Cześć Jego pamięci

Komitet Redakcyjny i Wydawca. Związek Strazy Pożarnych Woj. Poznańskiego, Poznań
Redaktor odpowiedzialny Inspektor Tadeusz Busza

Drukarnia M. Małkowiak, Poznań ul. Fr. Ratajczaka 14 2248

SKŁADNICA PRZYBORÓW STRAŻACKICH

ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO
W POZNANIU.

UL. FR. RATAJCZAKA 15 (PASAŻ APOLLO)

TEL. 40-76,



Polecamy

pochodne acetylenowe do oświetlenia miejsca pogorzelowego. Pochodnia jest łatwa w użyciu daje silne światło i oświetla większą przestrzeń.

Jedno napełnienie butli acetylenem wystarczy na 15 godzin.

Do oświetlenia remiz polecamy lampy żarowo-naftowe zużywające 1 litr nafty na 18 godzin i dające światło około 300 świec.

Na składzie również pochodnie naftowe wachadłowe oraz zwykłe pochodnie stearynowe.

Strażom posiadającym samochody polecamy grzejniki elektryczne i szczotki do mycia wozów.

Oferujemy na zamówienie.

STRZAŻAK WIELKOPOLSKI

ORGAN ZWIĄZKU STRAZY POZARNYCH WOJEWODZTWA POZNAŃSKIEGO
WYCHODZI 20 KAZDEGO MIESIĄCA

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO

Rok 2

Poznań, 20 listopada 1932 r

Nr 11

Prace zimowe

Kończyliśmy obecnie letni okres pracy strażackiej, a wkraczamy w okres prac zimowych. Schematycznie z rozkładem zajęć i ćwiczeń i poszczególnych wykładów. A schodzimy nie na krótką chwilę przetrwania deszczu, który przeszedł nam w zbroję, lecz na długie, bo przeszło pięć miesięcy trwający okres, nieprzyjających zajęć praktycznym warunków atmosferycznych.

Pracę w zakresie praktycznego oświecenia i obsługi sprzętu, w zakresie ćwiczebnego usprawnienia jednostek i całego zespołu, musimy zamienić na teoretyczne wykształcenie, na pogłębienie wśród drużyny wiedzy strażackiej, na rozszerzenie kręgu wiadomości z zakresu pochodnych zadań straży pożarnych, a przedewszystkiem — wychowania obywatelskiego.

Bowiem każdy strażak, zwłaszcza strażak ochotnik, musi być świadomym nastylko swych praw obywatelskich, lecz przede wszystkim, na każdym kroku swego życia społecznego i zawodowego, spełniać obywatelskie i dokładne wszelkie przywiązanie do obowiązków obywatelskich.

W ofiarom szeregu strażackim jest dostateczny zasób umiłowania wspólnoty państwowej, wrodzonej karności i subordynacji — podłość poczucia obowiązku podporządkowania swych prac i wysiłków zgłębieniu wspólnoty dobie, w bezinteresowności pracy strażackiej — całej bogactwa i niespożytej energii dla działalności społecznej.

Nieprzebrane są wśród rasowy strażackiej, karby wartości moralnych, tak cennych naszych zwłaszcza w dobie obecnej w dobie powojennego

ponowienia ideałów przez brutalny egoizm i próżność z korzyściami interesów własnych.

Jeno wartości te trzeba troskliwie kultywować, ze stałą wytrwałością w warunkach niekorzystnych, wycisnąć na świetle pełnego samopoczucia i rozwoju. Jeno trzeba poświęcać nad wydobyciem, a częstokroć i oszczędzaniem tyłu klejnotów duchowych.

W stałym nastawieniu jednostek kierowniczych naszego życia wewnętrznego na to zadanie wychowawcze organizacji strażackiej, okres zimowy staje się bodaj najodpowiedniejszym dla wysiłków głębszej pracy wśród strażactwa wychowania społecznego.

Wśród wykładów technicznych (o budowie sprzętu) i faktycznych (o sposobach gaszenia), w programach wykładów służby wewnętrznej, organizacji straży, obowiązków pojedynczego strażaka, współpracy drużyny, leży programowe pole dla zadań o których mowa. Plan wykładów teoretycznych z zakresu ścisłej wiedzy strażackiej, uzupełniony zaletami bilku godzinami wykładów o obowiązkach obywatelskich, w ciągu jednego okresu zimowego wyda nad-podrobowanie dodatnie owoce.

Dlatego dzisiaj, kiedy stajemy na progu rozpoczęcia się pracy zimowej w poszczególnych jednostkach organizacyjnych naszego strażactwa apelujemy do wszystkich, którym danem jest zajmować znaczący kierownicze stanowiska w wymienionych komórkach naszego życia, aby tego roczny okres zimowy, w kierunku wychowania obywatelskiego w naszych szeregach, został należyty wykorzystany.

Z karty żałobnej



W dniu 4 go listopada r b zakończył żywot dojrzały po krótkiej chorobie ś p

Druh Feliks Aleksandrowski

Ogniomistrz Obwodowy obwodu Kotlin i Naczelnik Ochotniczej Straży Pożarnej w Kotlinie

Odszedł z naszych szeregów Druh młody pełen energii i zapale do pracy strażackiej, którą umiłował od chwili wstąpienia do straży. Jego nieustraszonej pracy zawdzięcza gmina, że posiada bardzo dobrze zorganizowaną i wyposażoną straż ochotniczą. Dzięki Jego inicjatywie i zapobiegliwości stanęło w gminie nowoczesna remiza strażacka. Nie było kursu i zabrania, w których nie brałby czynnego udziału ś p. Druh Aleksandrowski.

Straże Ochotnicze Okręgu zmanifestowały w dniu 6 bm swoją wdzięczność, biorąc udział w orszaku pogrzebowym i wprowadzeniu zwłok do kościoła parafialnego. Obecny przed stawiciel Związku Wojewódzkiego druh Inspektor Busze przemówił nad trumną Zmarłego pioniera strażactwa. Przedstawiciele Związku Okręgowego z prezesem Okręgu druhem Jaksą oraz około 50-ciu delegatów straży sąsiednich ze sztandarami towarzyszyło zwłokom Zmarłego na ostatniej drodze

Cześć Jego pamięci!

Okólniki Głównego Związku Straży Pożarnych R. P.

Okólnik № 196

W sprawie podań i memoriałów do władz państwowych.

W ostatnich czasach naszło kilka wypadków przekazania przez centralne organy władz państwowych, Głównemu Związkowi Str. Poż. R. P. szeregu podań i memoriałów poszczególnych straży, niezaspokojonych przez naczelne władze korporacyjne. W większości podania te dotyczyły udziału Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w uroczystościach poświęcenia narzędzi pożarniczych, bądź też w obchodach jubileuszowych straży. Wobec powyższego prosimy o słonecie Związkowi Powinowatym, aby poinformowały straż, że wszelkiego rodzaju podania i memoriały do centralnych władz państwowych, a tembardziej do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej należy kierować tylko za pośrednictwem Głównego Związku, po urzędniczym zaspokojeniu przez właściwy Związek Wojewódzki i powiatowy. Jednocześnie nadmieniamy, iż zwrócić się z prośbą do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o udział w uroczystościach, wpisanie się do aktu lub wbieganie gwoździ pamiątkowych, może

nastąpić tylko w wypadkach wyjątkowych. Zwracanie się tego rodzaju z próśbami bezpośrednio do władz centralnych lub do Pana Prezydenta świadczy bardzo źle o wyrobieniu państwowemu zwracających się, na co zwróciły Głównemu Związkowi uwagi odpowiednie czynniki państwowe

—o—

Okólnik № 198

W sprawie nowych wydawnictw propagandowych

Wbudze korporacyjne, zarówno Głównego Związku, jak i Związków zrzeszonych, niejedno krotnie stwierdzaliśmy potrzebę rozwinięcia na szerszą skalę akcji propagandowej w celu apopularyzowania wśród społeczeństwa ideologii strażnictwa, oraz zainteresowania najwyższych warstw ludności akcją zapobiegawczą

Wobec braku odpowiedniego materiału propagandowego, Wydział Wydawniczy Głównego Związku przystąpił do wydania dwóch zbiorów wiadomości: „Na Strażnicy” i „W płomieniach”.

Zbiorek p. t. „Na Strażnicy” przeznaczony dla działaczy, zawiera wiadomości, popularyzujące zasady

UZUPEŁNIENIE TABELI.

Uzupełnienie tabeli z wyników zawodów konkursowych.

Poniżej podajemy wysokość premii, które uzyskały straż pożarna w Okręgach, w których na grody ustalono dodatkową

Okręg Sreń-Gostyń — zawody w Gostyniu

Grupa II:	
O. S. P.	Koścień zł 70,—
"	Gostyń „ 60,—
"	Sreń „ 60,—

Grupa III:	
O. S. P.	Piaszki zł 60,—
"	Kol. Kosmin „ 40,—
"	Krobia „ 50,—
"	Poniec „ 35,—
"	Książ „ 35,—

Grupa IV:	
O. S. P.	Szałczewo zł 35,—
"	Harc. Koścień „ 25,—
"	Gola „ 30,—
"	Bobrowo „ 30,—
"	Gostyń Kol. „ 30,—
"	Godurów „ 30,—
"	Kosowo „ 30,—
"	Krosno „ 25,—
"	Smolice „ 25,—
"	Smolice „ 25,—
"	Dzieszczyca „ 25,—
"	Czałuscin „ 30,—
"	Smolice gm. „ 20,—

Okręg Szubin: zawody w Kępcu.

Grupa III:	
O. S. P.	Szubin zł 50,—
"	Kępcia „ 40,—
"	Labiszy „ 35,—

Grupa IV:	
O. S. P.	Królikowo zł 30,—
"	Iwno „ 30,—
"	Malice „ 15,—

Okręg Ostrowo: zawody w Czerwynie.

Grupa IV:	
O. S. P.	Sokółka Przeg zł 30,—
"	Dębien „ 30,—
"	Chejnik „ 30,—
"	Czarnylas „ 30,—
"	Sośnia „ 30,—
"	Kotowskie „ 30,—
"	Grunowice „ 25,—
"	Ludwików „ 25,—
"	Świeca „ 30,—

ostrożności przeciwpożarowej oraz idące służby strażaka-ochotnika. Przez dotarcie do młodego pokolenia umożliwiło wpojenie w społeczeństwo od najmłodszych lat zrozumienia znaczenia akcji przeciwpożarowej i roli, jaką w tej akcji spełnia strażakstwo.

Drugi zbiorek p. t. „W płomieniach“, zawierający szereg utworów, poświęconych ideologii strażackiej, przyczyni się niewątpliwie do ugruntowania w społeczeństwie zrozumienia tej ideologii, wpływając w ten sposób na należyte złożenie się w stosunku ogółu do prac i zamierzeń organizacyj strażackich.

Z uwagi na wielkie znaczenie, jakie dla wzmożenia pozycji naszej organizacji w społeczeństwie ma jaknajszersza przeprowadzona propaganda, prosimy Wdrużów o wydanie zarządzeń, zalecających Związkowi Okręgowemu i Strażom aby: 1. wspomniacie wyżej zbiórki, własne zostały do bibliotek Związków straż; 2. szeroko Związki, jak i straże rozwinęły jaknajszerszą akcję oświatowo-wychowawczą wśród społeczeństwa; 3. zawarte w zbiorkach wiersze wykorzystywały były przy urządzaniu przedstawień amatorskich, koncertów i t. p. imprez organizowanych przez straż; 4. skłonić odpowiednio czynników do zakupu bibliotek w zbiorach przedmiotów szkolnych, gminnych i t. p.

Exemplarze okazowe dla bibliotek Związków Wojewódzkich zostaną przez Wydział Wydawniczy przesłane w najbliższym czasie na ręce Drużów Prezysów Związków Wojewódzkich, których prosimy o jakże zainteresowanie się omawianą akcją propagandową.

Ceny zbiorów są następujące: Zbiorek p. t. „Na strażnicy“, zł 1,80 na egz. (z przesyłką zł 2,15), przy zamówieniach ponad 10 egz. cena egz. zł 1,50 z przesyłką zł 1,65. — Zbiorek p. t. „W płomieniach“ zł 1,50 (z przesyłką zł 1,75), przy zamówieniach ponad 10 egz. zł 1,30 (z przesyłką zł 1,35).

Sprostowanie wyniku zawodów

Wskutek stwierdzenia w ocenie zawodów odbytych dnia 29. 6. rb. w Ostrowie artystycznego błędu w ocenie ćwiczeń ochotniczej strażi pożarnej miasta Ostrowa sąd konkursowy zgodnie z § 67 regulaminu zmienił ocenę w ten sposób, że straż miejskiej przyznał miejsce I z ilością III punktów, miejsce zaś II. kolejowej strażi pożarnej Ostrowa Parowozownia naprawiająco w ten sposób mimowolnie owrzędzona straż krzywdę moralną.

Z życia Związków i Straży

ZJAZD STRAŻACKI W POWIECIE SZUBIŃSKIM W REJONIE KĘPCYŃSKIM.

W niedzielę, dnia 16-go października r. h. odbył się w Kępcu jazd strażacki rejonowy stosownie do uchwały Zarządu Związku Straży Pożarnych okręgu szubińskiego z dnia 24 września r. h. Jazd ten zakończył swą obecnością jako przedstawiciel władz państwowych i prezes Okręgu p.

Starosta Dąbtowski, przedstawiciel Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych inspektor Busza z ramienia Krajowego Ubezpieczenia Ogólnego referent p. Władę. Przybyło 320 strażaków w tym dwie orkiestry z Szubina i Wapna i jeden sztandar. Komendantem jjazdu wyznaczono powiatowego naczelnika Związku Straży Pożarnych p. Grasa z Szubina.

Program zjazdu był następujący:

- O godz. 5,30 pobudka
6,00 przyjmowanie gości na dworcze
8,30 zjazd na dziedzińcu Seminarjum
Naczelniczkę
9,00 Wyjazd na Rynek i port
9,35 defilada na Rynek
9,45 wyjazd do kościoła n. zbawień
12,00 wspólny obiad
13,30 zawody konkursowe
17,30 ogłoszenie wyniku i rozdanie nagród
20,00 zjazd na salę p. W. Gdańca.

Stosownie do programu o godz. 13,30 rozpoczęły się zawody konkursowe. W grupie trzeciej pierwsze miejsce zdobyła Ochotnicza Straż Pożarna Szulin i uzyskała pierwszą nagrodę. Drugie miejsce zajęła Straż Keybalska, trzecie miejsce zaś Straż Labożyńska. W grupie czwartej pierwsze miejsce zajęła Ochotnicza Straż Kąkolikowa, drugie miejsce Juro, trzecie Malice. Wynik zawodów ogłosił p. Inspektor oraz zachełb strażaków do dalszej owocnej pracy dla dobra ogółu i Ojczyzny. Następnie ukończył p. Inspektor Powiatowego Naczelnika p. Grusa omówką honorową za długoczną pracę na polu pożarnictwa. W odpowiedzi na to podziękował p. Grus przewodniczącemu Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych za uznanie jego dotychczasowej działalności. Po wnieśieniu okrzyku na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej oraz Jej Prezydenta i po wspólnym odśpiewaniu modlitwy „Wszystkie nasze zdania sprężmy”, rozwiął Powiatowy Naczelnik zjazd słowami zachęty do dalszej współpracy w imię pożarnictwa dla dobra ogółu i Ojczyzny. Zjazd wypadł imponująco i pozostanie wszystkim uczestnikom na długo w pamięci. Zaszczepił wypada, że straż wiejskie wykazały wysoki poziom, a w czasie zjazdu się p. Grus Powiatowy Naczelnik Pożarnictwa, który nie szczędził zdrowia i sił, by pięknie ludzi niesienia pomocy zagrożonemu mieniu bliźniego jak najlepiej było w czyn wprawni domo. Przechybił to, napisał i zawody karanych i wysokościarych drzew dowiodły, że praca idzie naprzód, że wszystko coraz lepiej jest zorganizowane, a my, mając taką opiekę i takich stróżów, możemy im ufać. Ciesić się też będzie tym wszystkim, którzy nad tem czuwają, niech tylko dalej w spokoju i z równym skutkiem szkolą się, by w chwili gdy zbudowania nasza ogarna symeon języki opisać — mogli mieć bliższy ratunek.



70-LECIE STRAŻY POŻARNEJ W MOSINIE

Ochotnicza Straż Pożarna w Mosinie obchodzi w dniu 4 września 30 letni jubileusz swojego złożenia.

O godz. 8-mej 30 przyjmowano posamiestowych delegatów na dworcze.

O godz. 10 zebrały się Ochł. Straże w liczbie dość poważnej na rynku, gdzie zdał raport inspektora Związkuowemu druhowi Bednarcewi ogólniejszy druk Pinkus.

Następnie uformował się wspaniały pochód przy udziale licznych miejscowych Towarzystw i wyruszył na uroczyste nabożeństwo.

Po nabożeństwie nastąpiła defilada, którą odebrał na rynku druh inspektor Bednarcew z miejscowymi władzami oraz delegatami.

Punktualnie o godz. 12-tej odbyło się uroczyste posiedzenie, które zgasił naczelnik dr. Hemmerling okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej oraz powitaniem przedstawicieli władz i delegacji zaproszonych Towarzystw.

Po utwożeniu prezydium, w skład którego weszli w zastępstwie starosty powiatowego, asesor p. Urbanowski jako przewodniczący, oraz pp. dyrektor Podemski i radny miasta Zwierzchowski jako ławnicy, do pióra porożono ogólniejszy druk Pinkus, rozpoczęto obrady.

Na wstępie przewodniczący p. Urbanowski a gorętszych słowach przedstawił cel i zadanie strażki ochotniczej i wyraził do dalszej pracy na tak znaczącym stanowisku i wybitnym celu każdego strażnika.

Następnie udzielił p. przewodniczący głos se kreślaczy, który odczytał sprawozdanie z 30 letniej działalności O. S. P. w Mosinie. Ze sprawozdania wynikało, że mimo trudnych warunków, w jakich strażki ochotniczej pracować musi i mimo ażeby ogół społeczeństwa O. S. P. w Mosinie, cel do którego została powołana osiągnęła. Sprawozdanie to zobowiązała publiczności z zadowoleniem przyjęła do wiadomości. Po sprawozdaniu, wystąpiło 10 strażaków przed prezydium, którzy zostali odznaczani medalami przez dr. inspektora Bednarcew za zasługi lat. Odznaczeni zostali dr. dr.:

„Hemmerling Wawrzyn za 30 lat	
Kurkiewicz Jan	30
Mayer Józef	30
Trojak Piotr	25
Lisicki Edmund	20
Majczyński Stefan	15
Pinkus Feliks	15
Stachowiak Wawrzyn	10
Sielnow Edward	10
Owsiński Antoni	10

W dowód uznania za gorliwą pracę zostali mianowani dr. dr. Hemmerling Wawrzyn naczelnikiem honorowym i Jan Kurkiewicz członkiem honorowym.

Następnie odbyły się ligne przemówienia i zyczenia przybyłych delegatów i reprezentacji poszczególnych Towarzystw. Królów Ubezpieczenia-Ogniowe reprezentował p. mgr. Witt, który również w krótkich słowach złożył życzenia Jubilatowi, zaznaczając, że Ubezpieczenie Krajowe Ochot. Straży Poż. jako dar jubileuszowy ofiaruje syren pneumatyczną.

Wkońcu zabrał głos p. dyrektor Podemski w imieniu Komitetu Honorowego oraz w zastępstwie rady p. Kabanajskiego, wskazując, na wartość Ochł. Straży Poż. niechcąc do wyrażenia w szeregu strażackim, oraz życzył organizacji strażackiej wszelkiej pomyślności i rozwoju dla dobra bliźniego a na chwale Boze.

Krótkim przemówieniem przewodniczącego p. Urbanowskiego oraz okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej zakończono uroczyste posiedzenie.

Po kilkuminutowej przerwie miażdło około 30 strażaków i delegatów do wspólnego obiadu, w czasie którego asesor p. Urbanowski wniósł okrzyk na cześć Strażactwa oraz naczelnika Hemmerlinga

zależąca, by wszyscy strażnicy jedni gorliwie ten trudny lecz zaszczytny obowiązek obywatelski.

O godz. 14-tej uformował się pochód na czele z orkiestrą i wyruszył do ogrodu dl. Furmańskiego, gdzie przy udziale współobywateli twiono się ochotco do późnego wieczoru.

O godz. 21,30 wyemaszerowano na salę dl. Stańkowskiego, gdzie goście strażnicy w miłym na stroju bawili się do rana.

Odegraniem przez orkiestrę „Kiedy inną wstają zorze” zakończono powyższą uroczystość.



POŻAR MIŁYNA W OSTROWIE

Dnia 23 października r. o godz. 3-ciej rano zaalarmowano ochotniczą straż pożarną w Ostrowie do pożaru młyna parowego firmy Walecik i Rakowicz. W niepełna 10 minut straż w sile około 40 strażników z trzema samochodami była na miejscu i rozpoczęła akcję ratowniczą pod kierownictwem ogniomistrza obwodowego, pułkownika O. S. P. Ostrowa dr. Dymalskiego. Jeszcze przed jej przybyciem rozpoczął akcję ratowniczą maszynista parowozowni Ostrow Władysław Grzymalski z pomocnikami Janem Skowrońskim. Wykonaniem znacznej części z parowozem serży T. J. 23 nr. 610 z połączeniem pospieszno-towarowym w pobliżu młyn, w chwili gdy straż firmy alarmował właścicieli młyn. Maszynista Grzymalski, orientując się w akcji, odciąpnął parowóz od pociągu i podjechał nim pod sam młyn położony w pobliżu toru. Węzłem posiadającym na parowozie rozpoczął zwinąć uśliskając, w której wybuch pożar, a położony na parcieżce przez co w dużym stopniu przyczynił się do powstrzymania gwałtowności pożaru. Ponieważ pożar w chwili spostrzeżenia go przez straż przybrałby już większe rozmiary, nie udało się ugasić go jedynie parowozem, ani przybyłymi w międzyczasie ochotniczej strażą pożarną, gdyż rozszerzył się z błyskawiczną szybkością w górę i objął środkową część młyna przeznaczonego na ekspedycję maki. Dzięki sprawnemu działaniu miejsciej strażi ochotniczej i wydanej pomocy kolejowej strażi pożarną parowozowni Ostrow oraz przybyłym na spostrzeżenie łazę strażakom sąsiednim z Kropy, Warzawiatów Wagonowych oraz przybyłym na wezwanie o godz. 3,30 ochotniczej strażą pożarną z Kulisz udato się pożar stłokalizować do środkowej części młyn. Uratowano natomiast lewe i prawe skrzydło młyna, zawierające kulnowe i wazel kiego rodzaju maszyny młynarskie, tak że na obiekcie 2 milionowy uratowano wartości na oko 1½ miliona złotych i uchwiono młyn przed zupełnym unieruchomieniem. Pożar był przykładem szmeronizowanej współpracy strażi miejskich, wiejskich, kolejowych oraz wojskowych, które wspólnie nad ludzkim wprost wysiłkiem walczący z rozszalonym żywiołem. O rozmiarach pożaru świadczyły rozdożone 300 m linii węzłowych, kilkadziesiąt godzinna praca 3-ech motopomp wydających 3000 litr. wody na minutę.

O ciężkich warunkach pracy świadczyły również popalone helmy i części unieruchomienia oraz opalone i zniekształcone sprzęty pożarnicze. Premiiowanie ognia było tak silne, że w odległości kilkadziesiąt metr. widzowie nie mogli wytrzymać

na ulicy, a sąsiednie zabudowania pp. Niestrawskich i Ostrowita przez dłuższy czas były poważnie zagrożone.

Pożar, który był jednym z największych w ostatnich latach w mieście Ostrowie, który nieoparowany mógł przynieść nieobliczalne szkody, uczynił społeczeństwo oraz władhom bezpiecznym jak owoce były poczynienia zarząd ochotniczej strażi pożarniej w Ostrowie, która jako jedna z pierwszych zmotoryzowała swój sprzęt pożarniczy. Wykazał również, że działalność władz Zarządkowych zamierzają do podniesienia sprawności wszystkich strażi pożarnych, czy to kolejowych, czy wojskowych, czy też ochotniczych miejskich, czy wiejskich nie była bezowocna. Najmiejzym bowiem drukarni, białym udział w tej akcji ratowniczej ze sprzętem prymitywnym raczymi podstawianym na posterunku zagrożonych części spełniła swój obowiązek i doprowadziła do rozszerzenia się pożaru. I chociaż jak przy wszystkich większych pożarach były pewne niedonagania nie tylko ze strony strażi, ale i ze strony policji państwowej, jednak za całokształt działalności wszystkich drukarni oraz kierownictw akcji ratowniczej zasługują na uznanie.

INŻ. F. BLUMENKE

Wybór motopompy i jej obsługa

(Dokładzenie)

Pompa odrębnowa uzyskała sobie wyjątkowo w motopompach, zastępując stosując 2 lub 3-stopniową celom uzyskania większych ciśnień. Pompy te winno być wykonane z dobrego brzozy fosforowego i wykonanie jest, by wiarki były również wewnątrz obrabiane i polewane celem zmniejszenia strat na tarciu wody.

Próbę sprawności motopompy jest ciśnienie przy zamkniętych zaworach, które przy sileku 15 KM (ciężkość 1) winno wynosić około 15 atmosfer, niektóre wykazują tylko 12 atmosfer, co wpływa oczywiście na ich sprawność bojową przy podciąganiu wody na większe odległości. Ze względu na nacisk osłowy przy głębokim osunięciu pompa winna mieć lekkie kulnowe ujęcie.

Sprzęt to winno być elastyczne, aby drgania pompy nie wpływały ujemnie na silnik ze względu na obroty przekraczające 4000 na minucie.

Pompa sama bywa najczęściej stosowana i mimośrodkowo-skrzydłowa, wzgl. 2. szektorowa za pomocą sprężonej mieszaniny z jednego cylindru. Inne systemy wodno-gięsienicowe i tłukowe są niepraktyczne i dla celów pożarniczych nie nadają się.

Mimośrodkowa daje możliwość zasysania z większej głębokości oraz krótszy czas zasysania, wymaga jednak sprawnego uzyskania olivą maszynową. Dzięki specjalnemu kształtowi a tworzywo stali praca nie wymaga się bezmo pracy skrzydełek, dla bezpieczeństwa przed zamuloną wodą zaleca się stosowanie filtra z włóknem przeczyszczającym.

Obsługa. Motopompa winna być dobrze oszczędzona, żeby w czasie przewozu i pracy, drgania nie oddziaływały szkodliwie na mechanizm

Obudowa winna zabezpieczyć motopompę przed uszkodzeniami w razie przewrócenia się wozu itp. Celem zabezpieczenia przed zamrażaniem w zimę silnika i pompa muszą się mieć całkowicie od siebie.

Niezadomaganie motopomp. Każda motopompa zostaje w fabryce dokładnie wypróbowana w czasie kilkugodzinnej próby pod pełnym obciążeniem. Niezależnie od tego każdą motopompę ładą delegaci Gł. Zw. Str. Poł. przed odesłaniem na obciążenie w czasie 2 godzin, tak, że o żadnych niespodziankach przy rozpisanej obsłudze nie może być mowy. — Wszystkie części niedomagania, wydający błąd materiału, które mogą się trafić, pochodzą od niezumiejtności, co zawsze da się stwierdzić przez rzeczownictwo.

Motopompa jest nasazną i zadolówek bardzo prostą wymiara zamknięcia. Jeśli ktoś smaruje na jej pompkę sześć butelkami, to nie daw, że się zażyje, gdyż taki smar do kanałów i skrzydełek nigdy nie dojdzie. Jeśli inny daje pełny gar „na suchą” bez obciążenia, to twardo od motora wymaga, by przerosł na 7—8000 obrotów na minutę, skoro przewidziany jest na 3—4000, wówczas musi się motor rozlecieć lub koło miniaturowe oberwać. Inny znów zwozia pompką skrzydełkową przy 3000 obrotów co oczywiście czasu zastąpiła niewiele skończy, ale pompa na dobre nie wyjdzie; wystarczy 2000 obrotów, a więc bardzo słaby gaz do zasuszenia. W jednej strażi wspomniano nabić wody do zbiornika termodynamicznego chłodzenia, oczywiście po kilku minutach skończył się szary. Wino wówczas przypiętuje się firmie, która dostarczyła motopompę i dopiero ekspertyza Głównego Związku Straży Poł. musi rozstrzygnąć kto zwiniał.

Są motopompy dość postawione do żyć czesnie pod względem technicznym, które dzięki troskliwej obsłudze po kilka lat poruszają w strażach bez defektu, inne tej samej serii po kilka tygodniach defektują. Najgorzej z temi, gdzie każdy strażak pobiera swój „szlak” obsługiwaną bez należytej opieki i poręczenia go. Straż kupując motopompę winna wydelegować swego mechanika, szofera lub jakiegoś starszego do fabryki, celem obezwania się z motopompą i jej montażem. W ostateczności straż winna się umówić z firmą co do przyjazdu inspektora fabrycznego, który nauczy przy tej sposobności kilku strażaków obsługiwać motopompę.

Obsługa obsługi. Warunkiem niezawrotnym jest, żeby przynajmniej jeden strażak znał się gruntownie z obsługą motopompy w fabryce lub na miejscu i ten był za motopompę odpowiedzialny. Inni winni się nauczyć uruchamiania jej i obsługiwać, by w razie potrzeby sprzęt ten kosztowy nie stał bezczynny ku urąganiu ludności, bo szofer umiejący obsługiwać motopompę na miejscu potrafi nie przybyć.

Barbaro dochodzą przybyłe oddają kursy uszadanie przez władze strażnicze dla obsługi motopomp, połączone z ćwiczeniami i zadaniami praktycznymi, gdyż nudaśno urabomni motopompę, nawet wiedząc jak ją można wykorzystać.

Nieodbornie strażce zwracają się z żądaniem zaobserwowania motopompy przy linii wzdłuż 100 m czy nawet 400 m, bo obciążenia na pompie nie im nie mówią. Trudno żądać od firm, żeby wioły parę kilometrów węgla na demonstrację mo-

topomp, ale jest to dowód kompletnej ignorancji ze strony strażcy, gdyż motopompa I wielkości o maksymalnym ciśnieniu około 15 atm. i wydajności około 600 litrów (pyłaczek 20 mm) na minutę przy 6 atm. może pełnić linię wężową nawet 700 metrów przy odpowiednio zmniejszonej wydajności (pyłaczek 10 mm).

Niektóre strażki i to dobrze postawione przy zakupie motopompy próbują ją na swój sposób. Słyszeli nawet o t. zw. próbie „na suchą” t. zn. zasuszenie przy zamkniętej pokrywie uszczelnionej i stwierdzenie po upływie 10 minut po zatrzymaniu silnika ile spadnie wskazówka wakuometri. Ale skoro na „suchą” więc żądać kategorycznie wyposzczenia wody z koszałki cylindra silnika, przyczem los silnika jej nie obchodził; dobrze że próba odbywała się w zimie z znanym silnikiem i niedługą.

Próbę te krajowa motopompa wytrzymała, ale mimo to kupiono zagrożenia, bo była droższa o 500 złotych.

Gwarancje i wozny odbiorcze. Gł. Zw. Str. Poł. opracował na wszystkie motopompy normy budowy i badania oraz gwarancje, które dokład nie przesadzają kwestję kto ponosi koszt w razie uszkodzeń. Każda motopompa czy to krajowa czy zagraniczna musi być przyjęta jako typ przez Komisję Głównego Związku i te są zależne strażom, a niezależnie od tego każda motopompa musi być przed wysyłką z fabryki badana przez innego delegata Gł. Zw. i straż otrzymują protokół badań. Jest to bezspraszenie wielką usługą Wydziału Technicznego Gł. Zw., że stworzył podstawy zabezpieczenia straż przed nadwyżkami ze strony nieuczestnych firm, a fabrykom krajowym pozwolił wykazać swą zdolność konkurencyjną między innymi, ale jakością z przecenianiami nieraz wyrobami zagranicznymi na szkodę krajowego przemysłu.

Jest bezwarłociwem zbieranie t. zw. opinij grzesznościowych u strażcy, jedynie autorytet komisji rzeczoznawców daje strażom pojęcie co należy kupować i dlatego straż winna się domagać podobnie jak Zakłady Ubezpieczeń sprzętu ochotwanego przez Główny Związek.

INŻ F. BLUMKKE

Konserwacja motopomp

Dziękiem każdej nowoczesnej strażcy, a każdej najnowszej obronizacją jest motoryzacja przynajmniej częściowa w formie motopompy przesłanej na terenie koszącej rekultywacji, o ile niema możliwości odłowienia motoryzacji także przewozu, a więc nabycia motopompy. Używanie tak kosztownego sprzętu (przeszło 5.500 zł z 150 m węgla tłocznych), jakim jest motopompa, umożliwiając subwencje Zakładów Ubezpieczeń udzielane strażom miasteczek, a także dobrze zorganizowanym strażom wiejskim wojnowym.

Z chwilą otrzymaniu motopompy staranna straż winna iść w kierunku należytego wykształcenia tego sprzętu i racjonalnej konserwacji, by z trudem zdobyty motopompa nie została przedwcześnie zniszczona. Jest pobieżnie ogledziny mo-

pompy w strący dają pojeści w jakich „opiekun czyni” rękach sprzął motorowcy się znajdują.

Motorowca winna być utrzymana w idealnej czystości, t. zn. po każdym użyciu starannie wy-czyszczona, łożyska smarowane (smarowanki do-polniona), zapas paliwa oraz smaru w pompie za-sysającej uzupełniony, filtry przeczyszczone o ile małosilna potrzeba wykręcone i przejrzyane.

Instrukcje obsługi dołączone przez fabrykę do każdej motorowcy wyraźnie przewidują jakie czynności należy spełniać po każdej pracy moto-rowcy i w tym miesiącu nie możemy jej powtórzyć. Niejednokrotnie spotykaliśmy w strażach motorow-cy znajdujące się w dziwnych miejscach, t. zn. re-mizach, bez nakrycia, zakurzone i dające się dopie-ro uruchomić dzięki specjalnym „strakom”. Dzia-wię się, że takie motorowcy wogóle funkcjonują.

Nie wystarczy tylko czyścić motorowcę, na-zywać ją chociażby 1 raz na 2 tygodnie uruchomić na-prząć minut, przeprowadzić próbę ssania na sucho, t. zn. przy zakręconej pokrywie na nasadzie ssaw-nej. Podniesienie winno wynosić około 8,5 m pod ciśnieniem i po zatrzymaniu silnika należy spraw-dzić spadek podniesienia po 1 minucie, które ni-c powinno być mniejsze niż 7,5 m.

Każda straż winna ugrzydnąć odpowiedzialnym za stan motorowcy jeźdźcem najlepiej strażnika szofe-ra lub kłusarza obornajmionego z moasynami. Poziem przynajmniej 3-oh musi umieć obsługi-wać motorowcę, t. zn. uruchomić, zassać i t. p. — Nie wolno 3-dank tym obsługującym „grzebać” w motorowcy, t. zn. rozkręcać i reperować. Nie-kóre firmy stosują plombowane pompy i pompki zasysające, ażeby zapobiec tym niepożądanym t. zw. naprawy co należy do fabryki, innej straż-trzeci prawa wynikające z tytułu gwarancji.

Ażeby motorowca sprawnie funkcjonowała jest rzeczą nader ważną stosowanie właściwego pa-liwa, oliwy i świecy. Np. do motorowcy „Leopola”, które stosują 2-łukowe silniki należy używać jako paliwa mieszanki benzyny 730740 z oliwą najlepiej Gargyle-Mobiloil BB przy nowych silni-kach w stosunku 15:1. — Używaniu innej oliwy może spowodować poważny defekt silnika. — Też samej oliwy należy się używać do pompki zasysa-jącej z mnisrodowo-skrzydłowej, które sto-sują również w innych motorowcach.

Świece do silnika winne być marek wypróbo-wanych i to odpowiedniej jakości n. p. Bosch M 175 lub Champion R 13. — Stosowanie innych świec powoduje zniekształcenie trybna, przepalenie, a zawsze trudne zapuszczenie silnika.

Łożyska (smarowanki) smaruje się zarówno łożyskowe w nasadzie ssawnej jak i łożyskowe między pompą, a silnikiem smarem silnym towałem.

Wszystkim nabywającym motorowcy należy się wysłać swego obsługującego motorowcę do fabryki motorowcy na 1-2 dni okresu poezwienia w obsłudze — Większość reklamacyj i uszkodzeń pochodzi wyłącznie z niełatwości lub nieostroż-ności obsługującego, a w myśl gwarancji w takim wypadku fabryka dostarcza motorowcę nie odpowiadając w wyniku uszkodzenia.

Więcej opieki i dbałości o motorowcę winno być hasłem smotoryzowanych straż.

Wynik badania typu motorowcy

Typ Leopola 20' (wynik badania krajowego)

W dniu 25 i 27 sierpnia roku Kowczi odbior-cza, wyznaczona z ramienia Głównego Zarządu Straży Pożarnej H. P., w skład której weszli: Kierownik Wydziału Technicznego inż. B. Ko-sowski, jako przewodniczący, oraz członkowie: In-spektor Małopolskiego Związku Straży Pożar-nych — Błazczak, Komendant Miejskiej Straży Pożarnej w Łowiczu — Cieszkiewicz i referent Wydziału Technicznego inż. J. Kowalczyk, doko-nali badanie motorowcy typu „Leopola 20'”, wyko-nanej w kraju przez firmę „Unji Strażnika”, w Łowiczu

Opis motorowcy

Silnik firmy D. K. W., dwucylindrowy, dwu-sasowy o mocy efektywnej 13 K. M. i normalnej ilości obrotów 2800-3000 na minutę. Praca bez zarzutu. Smarowanie zapomną mieszanką oliwy z paliwem.

Chłodząca silnika wodno, termosyfonowa z możnością regulacji intensywności chłodzenia, za-pomocą centralnego krętu przez Godowanie wody świeżej, pobieranej z pompy. Kontrola chłodzenia odbywa się przez sprawdzenie. Istnieją więc dwa obiegi, pierwszy obieg termosyfonowy, zbiornik wody — silnik — zbiornik, oraz drugi obieg: pom-pa — zbiornik — silnik — pompa.

Kontrolę chłodzenia uskutecznia się przez sprawdzenie wypływu wody chłodzącej na-zwężnie.

Rozruch silnika dźwigni.

Pompa, od-rodkowa, dwustopniowa, wykonana całkowicie z brązu, wałek pompy z nierdz-wiejszej stali. Napęd od silnika bezpośredni, zapo-mocą elektrycznego sprzętu satyflowego, niewy-lężalnego. Korpus pompy połączony z kartorem silnika zapomocą centrowanego przelęcy z lekkie-go stopu. Łożyska pompy łożyskowe i kulkowe (opo-nowe-kulkowe).

Nasad ssawna jedn — dla węża o średnicy 10 mm. w świetle.

Nasad tłoczących d'wie — dla węża o średnicy 10 mm.

Zasysanie odbywa się zapomocą pompki mnisrodowo-skrzydłowej z napędem koła czerwie-go. Ciężar z paliwem i wodą 176,2 kg, bez paliwa i wody 159,7 kg.

Przebieg prób

1. Próba ssania na sucho — 9 m w ciągu 4 se-kund, spadek po 1 minucie do 8,7 m

2. Próba ssania z rzeczywistej głębokości 7,4 m data wynik dostąpił. Czas zassania — 15 sekund Czas dnia prądu — 19 sekund od początku zasy-sania. Ciśnienie w pompie 0,75 atm. przy presy-ku 14,2 mm średnicy i wydajności — 270 l/min.

3. Ciśnienie maksymalne przy zamkniętych wylotach wyniosło 15,7 atm.

4. Wydajność wody przy różnych przyskach na pełnym gazie była następująca:

Średnica pompki	obrotów silnika o/min	Ciepłota w pomies.	Wyd. prąd l/min
10	3750	19,8	275
12	3400	11,1	266
14	3150	9,5	313
16	a 10	8,8	430
18	2900	1,8	525
20	2700	6,8	570

(Przy pracy nominalnej wyniki będą o 15 proc. niższe).

W związku z trudnymi warunkami, w jakich motopompy podziemia bardzo często pracują w terenie, Komisja zwróciła pod uwagę wnioszek Wydziału Technicznego Główn. Zw. Straż. Poż., zgłoszony przez kierownika zespołu Wydziału, uzasadniony koniecznością badania motopomp na dwugodzinną próbę przy ssaniu z dużej głębokości, oprócz dotychczas stosowanej dwugodzinnej próby na niezawodność ruchu w głębokości ssania 1,5 m. Próba taka została wykonana z głębokości ssania 6,5—7 m w ciągu 2,5 godz. Motopompa w ciągu tego czasu pracowała sprawnie i bez przerwy odpowiadającej dla tej wysokości wydajności i ciśnienia.

Komisja odniosła, opierając się na dokładnych oględzinach, pomiarach i próbach, uzasadniony zalety tego typu:

1. Termostatywnie chłodzenie silnika, wspomaganie regulowanym dopływem świeżej wody, z możliwością kontroli chłodzenia.

2. Zabezpieczenie pompy przed rozmrażaniem w czasie przerwy w pracy przez cyrkulację gorącej wody chłodzącej. Okrzepłość pompykii zasysającej winna być wypróżwana w porze zimowej.

3. Umieszczenie filtrów w przewodzie chłodzącym silnika oraz pompki zasysającej z możliwością oczyszczenia tylnie mechanicznie przez przepakowanie.

4. Niska cena motopompy.

Ponieważ Komisja podziękowała następującym osobom za zgodę na konstrukcję:

- Odrysowanie motopompy.
- Automatyczny wskaźnik wysięgu pyrometrii się paliwa.
- Wysokociśnieniowy trójnik.

Zasługuje również na uwagę szybki zasysanie wody z większych głębokości i natychmiastowe po daniu prądu wodnego.

Sposóbstrawione przez Komisję braki są następujące:

1. Ciężar motopompy nieco większy od normalnego, ni firma dostarczy wspomnianym nowym typem silnika oraz zapasem paliwa na 2,5 godzin pracy.

2. Sitko w nasadzie ssawnej nieodpowiednie.

3. Duże pory przepływu i niezawodność smoków ssawnych.

Komisja stwierdza znaczny postęp w konstrukcji obrotowego typu w porównaniu z dawnym typem, zwłaszcza przez zbudowanie przelotcy z lekkiego stopu, samoczynne smarowanie łożysk i skrzydeł pompykii zasysającej tylko w czasie zasysania, zabezpieczenie wszytekich nakrętek i śrub przed samozęzaniem odrywaniem się, wstawienie w przewody paliwa i wody filtrów i t. p.

Oznaczenie.

Przeznaczając swoje spostrzeżenia i wyniki prób Komisja stwierdza, że badana motopompa typu „Leopolda 33” odpowiada wymaganiom, postawionym w warunkach technicznych odbioru motopomp, raz, że wyniki prób są zgodne z uwzględnionymi przez Komisję technicznymi warunkami odbioru osiem. Wobec tego Komisja orzeka, iż motopompy typu „Leopolda 33” nadają się do pracy w strażakach pożarnych i zostają załączone do kategorii I-szej, oraz pod względem wydajności odpowiadają warunkom, stawianym wielkości I-szej o wydajności 500 l/min. przy ciśnieniu 6 atm.

Wydział techniczny

Zw. Straży Pożarnych Woj. Poznańskiego

posiada na składzie następujące ilości: fachowe

INŻ. TULISZKOWSKIEGO

Istota pożarów, ich przyczyny i podział	castrz 3.-
Sposoby zapobiegające powstawaniu pożarów 2,50
Podstawy budownictwa ogniowego 7,50
Działanie straży pożarnych przy ogniu 6,00
Geneza różnych pożarów 8.-
Czynności i służba podczas powodzi 8.-
Akcie ratunkowe podczas katastrof świątel 6
Poradę sanitarna dla ludzi i koni 1,80

Procent nabyci materiału w Związku

Zbiór rozprawienia policyjno-ogniowych 1,50
Instrukcje do ćwiczeń 0,75
Legitymacje dla obywatelskich straży poż. 0,85
Legitymacje dla ochot. straży pożarnych 0,85
Wznowy statutu dla ochot. straży pożarni 0,30
Regulamin służbowy dla ochot. straży poż. 0,20
Wznowa kolekcja dla ochot. str. pod Gł. k. w. 15.-
Plakaty do rozpraw. og. zabawy i przedstaw. 0,50
Opiski na temat dla ochotników straży pod z. 0,50 i 0,50 1,75
Wykazanie bojowe strażaka 1,50
Kalendarz oficers strażackiego na 1934 2,15
Na strażnika 1,75
W plomienach 1,75

Na przedstawienie teatralne polecamy sztuki:

Pali się, czy strażnicy nie dotykają w senie 1,20
Milost strażaka w senie 1,50
Nagrodzona żelazką w senie 1.-
Próba ogniowa w senie 2.-
Strażnik strażaka w senie 1,20

STRAŻAK WIELKOPOLSKI

ORGAN ZWIĄZKU STRAZY POZARNYCH WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO
WYCHODZI 15 KAŻDEGO MIESIĄCA

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Rok I

Poznań, 18 grudnia 1931 r.

Nr. 12

Z okazji nadchodzących ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA I NOWEGO
1932 ROKU składamy wszystkim Członkom Związku i Czytelnikom

Serdeczne Życzenia.

* * *

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia. Ogarnia nas uczucie radości, że spełniając swój obowiązek obywatela strażaka, spełniliśmy za razem przykazanie Chrystusowe, ażeby mówić bliźniego jak siebie samego.

Dzielać się opłatkiem w radosny dzień wigilijny w gronie najbliższej rodziny pamiętajmy o wielkiej naszej rodzinie strażackiej i jeszcze większej — narodzi całego.

Pamiętajmy, iż jesteśmy nie tylko po to by trwać, lecz by działać budując dla potomności dobrobyt i szczęście.

A dzieło naszych wysiłków i dążeń, rezultat pracy i zabiegów jednostek i zespołów tylko wtedy trwałym i niewzruszonym zostanie, jeśli ożywić go będzie prawdziwe uczucie miłości bliźniego, uczucie jakiego symbolem jest owo Boże Dzieciątko do którego w dzień wigilijny popłynę z serc naszych prośba

Podnieść rączką Boże dziecię
Błogosław Ojczyznę miłą!

Konczy się rok 1931 który dla nas był rokiem pracy i wysiłków spełnianych dla dobra bliźniego i publicznego. Jeżeli w Nowym Roku, w nowym okresie pracy organizacyjnej, chcemy działać jeszcze sprawniej i intensywniej musimy spojrzeć wstecz na to co zrobiliśmy musimy zdać sobie sprawę z tego, czy osiągnęliśmy nasze cele, a jeżeli nie, jakie stały na drodze przeszkody. Pozostawmy poza sobą wszelkie błędy i niedomagania, wszystko co przeszka dzało nam w rozwoju. Wnieśmy w nowy okres pracy doświadczenia zdobyte w wysiłkach roku bieżącego. A przede wszystkim po witajmy ten zbliżający się rok naszej pracy obywatelskiej, trudu społecznego spotęgowaniem umiłowaniem naszej idei.

Przed nami ogromne pole pracy, nie wolno nam więc tracić ani chwili, nie wolno nam pytać, co przyniesie Rok Nowy, tylko iść musimy wytrwale naprzód. Odkiekołek na tej drodze jedynego z nas opuszczają siły ustąpi ze szeregów spłacał społeczeństwa dług pozostawił po sobie pamięć obywatela świadomego swych obowiązków. Szeregi nasze wicznie wypełniać się będą pod sztandarem naszym skupiać się będą nowe zastępy, których hasłem „CZYN”

Z karty żałobnej.

Dnia 14 grudnia r. b. zasnął w Bogu, w wieku lat 66, sp

Karol Rzepecki

Pierwszy Prezes Związku Straży Pożarnych Województwa Poznańskiego B. Wiceprezes Głównego Związku Straży Pożarnych R. P. odznaczony najwyższym odznaczeniem „Złotym Znakiem Związku”

Światła postać Zmarłego znana była wszystkim, którzy w latach od 1921 do 1928 czynnie pracowali z niestrudżonym tym działaczem na polu krzewienia idei pożarniczej. Tak jak w innych licznych Związkach pozostawił po Sobie pamięć niestrudzonego pracownika pełnego zawsze zapału i inicjatywy, tak i w organizacji naszej witanie żyć będzie przez zasługę położone około rozwoju Związku.

Pogrzeb, który się odbył w dniu 17 bm. z domu żałoby na cmentarzu św. Marcjusza przerodził się w wielką manifestację, w której oddawali ostatni hołd ukochanemu swemu Przetętołi węg. członkowi liczne or ganizacje społeczne. Długi pochód żałobny, który tworzyli powstańcy i wojacy, członkowie straży pożarnych sołtisi, śpiewacy, przemysłowcy i inni posuwał się przy dźwiękach orkiestry powstańców przez ślize miasta wspanie zapelnione mieszkańcami, którzy ostatnią oddawali przysięgę Zmarłemu.

Główny Związek i Związek Wojewódzki reprezentowali członkowie Zarządu druż naczelnik Kiedacz dh. prezes Okręgu Duda i dh. inspektor Busza oraz pod komendą dh. podinspektora Bednarka oddział złożony z 60 druhów strażaków z zawodowej straży pożarnej miasta Poznania, kolejowej straży pożarnej miasta Poznania i okolicznych straży ochotniczych. Nieśiono sztandar Związku Wojewódzkiego i sztandary straży z Gniezna, Swarzędza, Środy Kostrzyna i kolejowej straży oraz wieńce Głównego Związku i Związku Wewódzkiego

Tak oddawali ostatni hołd umiłowanemu swemu Byłemu Prezesowi Strażactwo Wielkopolskie „Cześć Jego pamięci”

Z uroczystości pogrzebowej śp. Druha Eckerta.

W numerze poprzednim naszego czasopisma podaliśmy smutną wiadomość nadeszłą krótko przed wy drukowaniem „Strazaka Wielkopolskiego” o śmierci jednego z najstarszych zasłużonych działaczy pożarniczych śp. Druha Józefa Eckerta.

Uroczystości pogrzebowe przypadły na dzień 18. listopada r. b. o godz. 15-tej Pogrzeb był wspaniałą manifestacją i zadokumentował jak mieszkańcy cenią obywatela który pracował w organizacjach społecznych oraz był żywym dowodem że jakim pięknym strażą pożarnic oddają, ostatnią przysięgę swoim prze wodnikom

Przed domem żałoby zebrali się członkowie stowarzyszeń cywilnych i wojskowo wychowawczych oraz członkowie straży pożarnych z Inowrocławia, miejsc i kolejowa, Matew, Pakoński, Gaietkowska, Strzelna, Wierchosławic, Bakczewa, Szymborza i Pionówka, razem 139 druhów i 10 sztandarów strażackich. Związek Wojewódzki reprezentowali członek Zarządu dh. prezes Ławicki, dh. podinspektor Bednarek i członek Rady dh. naczelnik Piątkowski. W konduście żałobnym niesiono również sztandar Związku Wojewódzkiego, wieńce Związku Wojewódzkiego oraz liczne inne wieńce straży i innych towarzystw. Przewiezienie zwłok nastąpiło na sikańce motonowej ochotniczej straży pożarnej Solwey-Matwy. Obok trumny posępował dh. strażacy z pięknymi pochodniami. Kondukt żałobny posuwał się przy dźwiękach orkiestry 69 p. p. W chwili, gdy zbliżał się przed ratusz, syrena alarmowa straży pożarnej wydała 6 sygnałów za znak ostatniej przysięgi. Nad grobem Zmarłego przemówił w pięknych słowach ks. proboszcz Jaskowski

Wspaniałe uroczystości pogrzebowe wywarły niezatarte wrażenie na wszystkich uczestnikach

Protokół

z posiedzenia Rady Związku Straży Pożarnych Województwa Poznańskiego odbytego w dniu 18 listopada r. b. na sali Starostwa Krajowego w Poznaniu.

Porządek obrad

1. Zapiesienie
2. Stwierdzenie listy obecnych
3. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia
4. Nominacje Powiatowych Naczelników Pożar niczwa i ogólni strażnicy obwodowych
5. Sprawa żeńskich drużyn samarytańskich
6. Sprawozdanie z działalności Związku i Składnicy
7. Ustalenie składek członkowskich na rok 1932
8. Uchwalenie preliminarza budżetowego i planu działalności
9. Wybór uzupełniający do Zarządu
10. Wybór 3-ch członków i 2 zastępców do Komisji Rewizyjnej
11. Wybór 2-ch członków i 2 zastępców do Rady Zarządzającej Krajowej Kasy Ubezpieczenia Strażaków
12. Wybór członków sądu dyscyplinarnego
13. Wolne głosy
14. Zamknięcie.

1. Obecni: jako przewodniczący prezes Zarządu dh. generał Taczak, przedstawiciel Urzędu Wojewódzkiego naczelnik Wydziału p. dr. Zieliński, delegaci Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego pp. Dy rektor Głowacki inż. Bartz i kierownik oddziału za pobiegawczego mag. Motylewski, delegat Związku Powiatów p. starosta Kaysewicz, delegat Kola Miast p. barm. Rogalski, członkowie Zarządu Związku dh. hownie Richter, Kiedzka, Duda, Ławicki i Bessa, członkowie Komisji Rewizyjnej drubowie Badyna i Bloch, Prezesi Okręgów p. starosta Dąbrowski, p. starosta Boguszewski, drubowie Wilczek, Bostarcki, Nowacki, Jaska i Polski oraz delegaci Okręgów drubowie Kaczonek, Czapkowski, Kwiatkowski, Domicz, Namysł, Smoczyński, Jerzykowski, Merzik, Chojnacki, Stawinoga, Nowacki, Janiak, Meinhold, Piątkowski, Lenke.

Jako gość obecny przedstawiciel Dyrekcji Kolei Państwowych p. inż. Malinśki.

Uprawniłowili nieobecności wiceprezes Związku p. starosta Kasprzak oraz drubowie Stachowiak, Ja godzki i Paprony.

Zrzeszenie Prywatnych Towarzystw Ubezpieczen od Ognia nastąpiło piśmiennie życzeniem owocnych obrad.

Posiedzenie zagaln prezes Zarządu dh. generał Taczak, podając do wiadomości, że prezes Rady p. Wojewoda Raczyński nie może niestety przewodniczyć obradom z powodu służbowego wyjazdu. Następnie dh. prezes wita przedstawiciela Urzędu Wojewódzkiego p. dr. Zielińskiego, pp. Dyrektora Głowackiego, inż. Bartzę, mag. Motylewskiego, przedstawiciela Dyrekcji Kolei p. inż. Malinśkiego, przedstawicieli Związku Powiatów, Kola Miast, członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej oraz przybyłych drubów prezesów i delegatów Okręgów.

W dalszym ciągu komunikuje dh. prezes straż którą dotknęła Związek wskutek śmierci il wiceprezesa Związku śp. dh. Eckerta z Inowrocławia, który zmarł 15. listopada z. b. Pamięć zmarłego uczcił zebrani przez powstanie z miejsc. Jako przedstawiciel Związku na pogrzeb śp. dh. Eckerta wydelegowani zostali:

członek Zarządu dh. Ławicki, dh. podinspektor Bednarek i dh. naczelnik Piątkowski

Następnie dh. prezes wręczył dh. podinspektorowi Bednarskiemu brązowy medal zasługi przyznany przez Główny Związek Straży Pożarnych, życząc odznaczonemu, aby długo jeszcze pracował tak owocnie jak dotychczas i przyczynił się działalnością energiczną i nieustraszoną pracą do coraz dalszego rozwoju strażactwa był. Województwa

2. Stwierdzenie listy obecnych wykazuje konieczną do prawomocnych uchwał posiedzenia ilość członków Rady.

3. Protokołu z ostatniego posiedzenia nie odczytano z powodu całkowitego ogłoszenia go w nr. 4 „Strazaka Wielkopolskiego”. Żądnych uwag do protokołu nie zgłoszono, wobec tego protokół został przyjęty.

4. Na ogólni strażnicy obwodowych zamianowano na powiat Bydgoszcz dh.

- | | |
|-----------------|---|
| • • Gniezno | • Stanisława Gurendę z Sencienka |
| • • Jarocin | • Michała Szymkiego z Myślicz |
| • • Kępno | • Antoniego Buhńskiego z Łasków |
| • • Międzybóże | • Ryszarda Fuhrę z Rychtala |
| • • Nowy Tomysl | • Władysława Gawrycha z Charyzka Wielkiego |
| | • Józefa Stawiskiego z Lądówka |
| • • Ostrów | • Franciszka Kijowę z Jabłonny-Straj |
| • • Poznan | • Piotra Olszewskiego z Wicłowski |
| • • Smigiel | • Leona Respondek z Dopiewa |
| | • Maksymiliana Redla z Brońkowa |
| | • Władysława Rosolskiego z Bojanowa-Starego |
| | • Stanisława Wolnego z Kamiecia |
| | • Józefa Nowackiego z Niewejwi |
| • • Śrem | • Feliksa Polaka z Mosiny |
| • • Szamotuły | • Bolesława Niklinga ze Szamotuł |
| • • Znin | • Adama Tacholskiego z Rogowa |
| | • Stefana Marozę z Gąsawy |
| | • Soterepana Strzałkowskiego z Dniewierzewa |

Nominację dh. Franciszka Przybyłskiego ze Zbąszynia wstrzymano na wniosek dh. Smoczyńskiego i dh. prezesa Dudy.

5. Sprawę drużyn żeńskich referuje dh. prezes, podając uchwale powziętą przez Zarząd, aby wada sprawę chwłowo za skończoną. Związek ma być dano innej pracy wyszkoleniowej z zakresu polarnictwa, by tracić czas na tworzenie i szkolenie oddziałów żeńskich. Zakres działania żeńskich oddziałów są

martyńskich w części spełniają również strażę, ucząc się na kursach o pierwszej pomocy na wypadek okaleczenia i zachorowań. Ze względu na przygotowywanie kadencji na wypadek wojny gazowej, uważa się, że przesłać również istnienie drużyn żeńskich za chwilowo niekonieczne. W obecnej chwili pogłębienia nauki strażackiej i uzupełniania sprzętów, rozbudowanie, czy to sil instruktorów, czy też uściślenie tak jak niskich kwot na cele pozamiaterskie, uważa za niewskazane. P. starosta Boguszeński popiera wywoływanie, że przesłać wskazując, by drużyny te oprócz Polski Czerwony Krzyż, co dążyłyby do przetrwania sprzętu i nieomnieliby prac straż. Stanowiska te popiera również dh. dh. Richter i Duda. Rada uchwała nie przystąpić do tworzenia żeńskich drużyn

6. Sprawozdanie z działalności Związku i Sądu dniczy składał dh. inspektor Busza. Sprawozdanie to złożone również na piśmie stanowi załącznik do niniejszego protokołu. W dyskusji nad sprawozdaniem dh. prezes przedstawił, z jakich powodów zamierzania Związku nie odnosiłbyś żadnych rezultatów w niektórych dziedzinach i tak kursów uzupełniających nie było można przeprowadzić ściśle według zamierzeń Związku, gdyż wysłano na nie we większości wypadkach kandydatów, którzy nie mieli jeszcze poza sobą kursów podstawowych. Uważało to w dużym stopniu pracę i jest powodem, że pod względem wyszkoleniowym strażę zostają wypędzone przez straż innych województw. Związek wytyczył wszystkie siły, aby zapewnić strażom należyte wyszkolenie. Dh. prezes podniósł dalej nadzwyczaj harmonijną współpracę Dyrekcji Kolei Państwowych ze Związkiem, która się przyczyniła do udoskonalenia obrony przeciwpożarowej obiektów kolejowych. Dobrze przedstawiają się wyniki pod względem zawodów konkursowych dzięki wydatnym subwencjom udzielanym przez Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe, które wypłaciło kwotę 10.000.— zł jako premie. Biorąc straż ochotniczych biorących udział w zawodach była bardzo liczna i wynosiła prawie 1/3 wszystkich straż ochotniczych. Wyniki samych ćwiczeń były bardzo dodatnie i wykazały znaczny postęp z latami poprzednimi. W przyszłym roku należy się naciskać na to, aby Okręg, ściśle dotychczas zawodów nie urządzały, bezwzględnie przeprowadziły u siebie zawody konkursowe. W sprawie Składnicy dh. prezes wskazał, że mimo znacznego cofnięcia się obrotów wskutek ogólnego kryzysu rok 1931 zamknięcie się co najmniej znacznym deficytem

7. Składki członkowskie na rok 1932 uchwalono na wniosek Zarządu pozostawić w tej samej wysokości, a mianowicie: dla powiatów 1) 6.— od tysiąca mieszkańców, dla miast 4.— zł od tysiąca mieszkańców dla gmin wiejskich i obszarów dworskich 5.— zł rocznie, dla straż wiejskich 10.— zł rocznie, dla straż wiejskich 1) 5.— rocznie. Dla innych czołków popieniętych 1) 10.— rocznie.

8. Preliminarz budżetowy stanowiący załącznik do niniejszego protokołu przyjęło w dochodach i rozchodach na sumę 71.500.—

Przy obradach nad budżetem dh. prezes składa podziękowanie Krajowemu Ubezpieczeniu Ogniemu za to, że na rok 1932 utrzymał chęć subwencji dla Związku Wojewódzkiego w tej samej wysokości co

w roku bieżącym. Przyjęto również do zatwierdzenia wiadomości tymczasowy plan działalności na rok 1932.

9. Do Zarządu wybrano ponownie jednogłośnie ustępującą przez losowanie p. Starostę Kaspraika i dh. naczelnika Richtera. W miejsce śp. dh. Eckerta wybrano jednogłośnie dh. Powiatowego Naczelnika Pozarnictwa Smoczyńskiego z Wolsztyna

10. Do Komisji Rewizyjnej wybrano dh. dh. burmistrza Hollanda, Badyń i Blocha. Jako zastępców dh. prezes Jakub i Powiatowego Naczelnika Domica.

11. Do Rady Zarządzającej Krajowej Kasy Ubezpieczenia Strażaków wybrano ponownie dh. prezes generała Toczka oraz prezes Okręgu dh. burmistrza Pułskiego i jako zastępców dh. dh. Sławka z Ostrowa i Begera z Baka

12. Jako członków Sądu dyscyplinarnego wybrano na propozycję Zarządu dh. prezes generała Toczka jako przewodniczącego oraz pp. Starostę Kaspraika burmistrza Maćkowiaka, burmistrza Zdaniewicza i dh. dh. Richtera, Piątkowskiego, Smoczyńskiego, prezes Nowackiego, naczel. Kiedrzyca i Suchowata. Jako rzecznika wybrano prezes Okręgu dh. Pułskiego, jako zastępców pp. burmistrza Obara i burmistrza Filaricha

13. We wolnych głosach poruszono jako zasadniczą kwestię sprawę motoryzacji strażaków. Rada z zadowoleniem przyjęła do wiadomości oświadczenie kierownika oddziału zapobiegawczego p. Molywskiego, że Generalny Dyrektor Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego p. Baranowski czyni starania, aby w roku przyszłym na zakup sprzętów motorowych Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe udzieliło mogło subwencji podwyższonej do 40%, podczas gdy obecnie obowiązywała norma maksymalna 25%. Omawiano również obecnie sprawę zaopatrzenia w wodę wszystkich osiedli, przystępując ewent. do budowy basenów węg do pogłębienia stawów i rowów. Naczelnik Wydziału p. Dr. Żelinski przyrzekł w tej sprawie wydanie za zarządzenia Urzędu Wojewódzkiego. Druh Bloch z Główny apeluje do wszystkich delegatów Okręgów, aby polecał strażom popieranie Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego, które jedynie udziela strażom subwencji na zakup sprzętów i budowę remiz, premij za udział w akcji ratowniczej oraz subwencjonuje bardzo wydatnie prace Związku Wojewódzkiego.

Druh inspektor Busza apeluje do przedstawieli Okręgów, aby zwrócić uwagę na terenie i ściśle wykonali postanowienia statutu Okręgowych, gdyż tylko przez stały i ściśle kontrakt ze strażami utrzymać zdolną straż na wyżynie organizacyjnej i sprawności bojowej. Dalej prezes sprawę propagowania czasopisma Związku „Straż Wielkopolski” które stać się ma stałym szeptnikiem pomiędzy Związkiem Wojewódzkim a wszystkimi podległymi mu Okręgami i strażami.

Apel ten podkreśla również dh. prezes, samy mając nadzieję z powodu niezgłoszenia dalszych wniosków posiadanie po dwugodzinnych obradach, dziękując obecny za zainteresowanie się sprawami posiadania i spraw pozarniczych w ogólności. Dh. prezes podkreśla, że znaczenie i jakim spotyka się Zarząd Związku ze strony członków Rady i ze strony Głównego Związku, będzie dla Zarządu bodźcem do dalszej intensywnej pracy.

Sprawozdanie Związku na czas od 1. I. 31 do 15. 11. 31.

Prace wykonane w okresie sprawozdawczym wykazyją wykonanie planu działalności Związku ustalonego w grudniu r. ub. w 100%.

Zebrań odbyło: 1 zebranie Rady, 5 posiedzeń Zarządu, 1 posiedzenie Komisji Rewizyjnej, 2 posiedzenia Komisji Technicznej i odprawę Powiatowych Naczelników Podatnictwa.

W zakresie wyszkoleniowym urządzono: 5 kursów dla ogólnistrzy obwodowych, w których wzięło udział 135 kandydatów na ogólnistrzy obwodowych. Urządzono również 25 trzydniowych kursów uzupełniających dla oficerów strażny, w których wzięło udział 681 kandydatów, z czego 356 członków ochotniczych straży pożarnych. W kursach tych wzięło również udział 84 wojskowych z projektowanych kursów 3-dniowych nie doszły do skutku wżg. zostały odłożone kursy w powiatach: Inowrocław, Krotoszyn, Leszno, Oborniki i Żnin. Z pow. du. malej ilości kandydatów zamiesz kursów trzydniowych urządzono 1-dniowe przeszkolenia w powiatach Bydgoszcz, Gośćki, Jarocin i Środa. W przeszkoleniach tych wzięło udział 37 strażaków. W pozostałych dwóch dniach urządzono szczegółową inaszczej strazy w tych powiatach. Urządzono również 1 dwudniowy kurs dla pracowników Zakładu Karnego dla Kobiet w Fordonie oraz współdziałano w 11 jednodniowych kursach propagandowych w Szkołach Rolniczych zaopatrzonych przez Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe.

Na terenie Dyrekcji Kolei Poznańskiej przeprowadzono jeden 8-mio dniowy kurs pożarniczy dla dowódców kolejowych straży pożarnych oraz przeprowadzono 18 jednodniowych przeszkoleń kolejowych straży pożarnych i 13 alarmy próbné na stacjach Wąpół działano również w szczegółowych rewiach obiektów kolejowych na większych stacjach, rozpoczynających w d. 11. 11.

Łastryce straży przeprowadzono w 292 miejscowościach, urządając przytem 59 alarmów próbnych straży, 3 alarmy próbne w szkołach oraz przeprowadzając rewię 18 obiektów przemysłowych i muzeum w Kórnku. Większych pożarów zdołano 12.

Pociągającym objawem były tegoroczne zawody konkursowe. Zawody takie zorganizowano w 12 Okręgach. Stało do nich 142 straż i 13 powiatów 5 Okręgów urządziło zawody pożar pierwsze. Pominięte w roku ubiegłym do zawodów stanęło jedynie 60 straż, zawody tegoroczne należy uważać za udane pod każdym względem, gdyż zaobserwowano bardzo zna-

czną poprawę w szkoleniu drużyn. Jest to pomiędzy innymi zasługą Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego, które na te zawody przeznaczyło premii we wysokości 10.000— zł wypłacając sumę tą prawie w całości. Ponieważ premie udzieliło się jedynie w postaci sprzętów pożarniczych 142 straż wzbogaciły swój stan sprzętów o 10.000— zł.

Straży na terenie Województwa znajdują się obecnie 545 ochotniczych, z czego 510 ochotniczych straży miejskich i wiejskich, 16 ochotniczych straży fabrycznych, 19 ochotniczych straży polarnych kolejowych. Z tych straży w 14 powiatach posiadają straż samochodową strażnicę, razem 18 samochodów, w 20 zaś powiatach znajduje się 27 sikawek motorowych. Dość dużą ewidencję sprzętów pożarniczych zestawiał Związek z końcem roku bieżącego.

Poza wymienionymi wyjazdami delegacji Związku wzięli udział w 13 zebraniach Okręgów, 5 zebraniach ochotniczych straży pożarnych, w 7 odprawach naczelniczków, w 7 uroczystościach strażniczych. Odbyło posiedzenie 15 k. kierencji z -razdławicielami władz, i przeprowadzono odbiór techniczny sprzętów pożarniczych i -byrdów w sprawie Składnicy Związku w 30 wypadkach. Wzięło również udział w jednym posiedzeniu Krajowej Kasy Ubezpieczenia Strażaków, w 7 egzaminach kłopotratörów oraz w pogotbie śp. Dł. Kowalczyka i śp. Dł. Barczaka. W Głównym Związku brał delegacji udział w 1 posiedzeniu Rady Naczelnej oraz 4 posiedzeniach Komisji Regulaminowo-Organizacyjnej. Dni podróży przypada na dh. prezesa d. poza przyjazdami na posiedzenia Zarządu i Rady i posiedzenia do Warszawy. Na dh. naczelnika Kiedacza 6 na dh. naczel. Richtera 2, dh. Ławckiego 4, na dh. Inspekt. 101, z czego 44 na kursy i przeszkolenia, na dh. podinspektora 196, z czego 123 na kursy i przeszkolenia.

Z początkiem roku Związek rozpoczął wydawanie własnego czasopisma Strażak Wielki, z którego wydano do 15. 11. r. b. 79 numerów pojedynczych i 1 numer podwójny. Wszystkie numery obejmowały 90 stron z czego 15 przypadła na ogłoszenia, reszta na artykuły techniczne i sprawozdania z działalności Okręgów i straży oraz oświłki Związkowe.

Sprawozdanie finansowe za czas od 1. I. 31 do 1. XI. 31 wykazuje

w dochodach zł 51.568 57— w wydatkach, 48.211 18

Sprawozdanie Składnicy wykazuje obrota zł 75.378,81. Zawartych transakcji 593.

Dalszy ciąg wykładów do wyszkolenia podstawowego strażaka.

Znaczenie straży. W służbie obywatelskiej. Na

Obrota zapobiegawcza przyczyni się do zmniejszenia ilości pożarów, jednak nie ochroni nas zupełnie od pożarów, które były i będą. Iak długo jak świat istnieje będzie. To też istnieje i musi nadal istnieć obrotu dorozna. Mówiliśmy w poprzednim wykładzie, że obronę dorozną spełniają organizacje, które sobie wytknęły jako cel czynną walkę z powstaniem pożarami, a więc strażę pożarną.

Straże pożarne nie są jednolicie zorganizowane i występują w różnych formach, jako strażę zawodowe, ochotnicze, mieszane lub obywatelskie. Rozpatrzmy zasadnicze różnice organizacyjne tych straży.

Miasta wielkie i zamotne utrzymują ze swych funduszy kilkadziesiąt lub nawet kilkadziesiąt strażaków,

wypadek wojny. Obowiązki i prawa strażaka który mają za zadanie spieszyć z pomocą zagrożonym mieszkańcom i tworzą straż zawodową. Strażnicy, którzy obrali sobie gaszenie pożarów jako zawód i pełnią swe obowiązki w straży zawodowej, są płatni Służbę pełnią w stałych strażnicach zaopatrzonych najczęściej w sygnalizację elektryczną. Straż taka posiada zaręczają wszelkie nowoczesne sprzęty pożarnicze, lecz utrzymanie jej jest stosunkowo drogie. To też tylko miasta zamotniejsze mogą utrzymywać taką straż. Ogólna ilość straży zawodowych w Polsce wynosi około 60. W Województwie Poznańskim takie strażę posiadają miasta Poznań i Bydgoszcz. Z innych większych miast posiadają strażę zawodową Warszawa, Kraków, Katowice, Toruń, Lwów, Włocławek, Gdynia, Ła-

blin, Sosnowiec, Łuck, Łowicz, Przemysł i inne. Liczba strażaków zawodowych w tych strażach zależna jest od wielkości miasta, i tak w Warszawie jest około 550 w Poznaniu około 120 zawodowych strażaków. Koszta utrzymania straży w Poznaniu i Krakowie wynoszą około 400 tysięcy złotych rocznie, utrzymanie straży warszawskiej około 3 miliony złotych rocznie.

Przejdźmy teraz do drugiej kategorii straży, do której sami z dumą przynależymy, do straży ochotniczych. Pod strażami ochotniczymi rozumiemy te organizacje, które składają się z ludzi dobrej woli, którzy bezinteresownie i dobrowolnie przyjęli na siebie obowiązek spienienia bliźniemu z pomocą podczas wszelkiego rodzaju klęsk żywiołowych. Straże ochotnicze są najliczniejsze. Istnieje na terenie Polski około 10.500 ochotniczych straży, przy czym na terenie poszczególnych Województw zorganizowanych jest od 300 do 1200 ochotniczych straży. Ponad 1000 straży ochotniczych istnieje na terenie Województwa Warszawskiego, Łódzkiego i Kieleckiego, na terenie Województwa Poznańskiego zorganizowanych jest około 850 straży ochotniczych, najmniej straży ochotniczych istnieje we Województwach wschodnich. Wyposeżenie straży ochotniczych w sprzęt pożarniczy jest skromniejsze, jak w strażach zawodowych, bo straze ochotnicze używają w zasadzie sprzętu z fundacji publicznych. Niemniej, dużo jest straży ochotniczych, które zapożyczyły się w sprzęt nowoczesny i wyszłyby się w akcję ratowniczą do tego stopnia, że w niektórych nie ustępują strażom zawodowym. Brak dostatecznych nowoczesnych sprzętów zastępują członkowie większym umiłowaniem idei i większym poświęceniem się, czego dowodem są liczne wypadki straży życia wędrownie wypadki ocalenia wśród członków straży ochotniczych. Jak szczególnie są fundacje straży ochotniczych widrny na przykładzie, że straż zawodowa miasta Warszawy otrzymuje na utrzymanie tyle, co wszystkie 1000-straży ochotniczych Województwa Warszawskiego.

Ważną rolę w strażach mieszane. Są to straze ochotnicze, które utrzymują planie pogotowia. Straze takie istnieją w miastach lub historycznych, które nie mogą utrzymać straży zawodowej, w których jednak skupienie bodow lub większy stopień niebezpieczeństwa wymaga stałej kontroli i natychmiastowego wyruszenia strażaków do pożarów. W strażach tych wyraża nasamperw do pożaru pogotowie planie, a członkowie ochotnicy wspomagają pogotowie przy większych pożarach. Straże z pogotowiem znajdują się w Grudziądzu, Ostrowie Wlkp., Częstochowie, Łodzi i innych miastach.

Inny rodzaj straży — dość liczny, lecz pod względem technicznym mało znaczący — znany jest na terenie Województwa zachodnich. Są to straze obywatelskie zorganizowane na mocy rozporządzeń policyjnych, do których należą muszą mężczyźni od 18 do 55 roku życia. Porównaj członkowie tych straży pełnią obowiązek z przynusu i niechętnie, wyniki pracy nacogół nie są wystarczające, chociaż zdarzają się wśród nich straze dobre.

W jakim celu tworzą się te kategorie straży? Czy nie wystarczyłoby, gdyby naprzykład w miasteczku lub na wsi mieszkałoby ułotny i że podczas pożaru będą się wzajemnie wspomagać i pomagać. Nie trzeba wisty wielkich wydatków na straż, niepotrzebne byłoby ćwiczenia i alarmy.

Wiemy z doświadczenia, że nie opanowalbymy żadnego większego pożaru gdybyśmy nie poznali

istoty ognia, nie mieli obsługiwak sprzętu pożarniczych i nie byli wyszkoleni tak, że każdy nasz krok i chwył jest opanowany. Wyszkolenych około 30 strażaków działa podczas pożaru więcej, aniżeli kilka set ludzi niewyszkolenych, którzy działają na własną rękę, nie słuchają niczyich rozkazów i wzajemnie sobie przeszkadzają. Działaj ludność docenia istnienie straży i często podczas pożarów westchnienie ulgi wyrwa się z ust wystraszonych mieszkańców, gdy straż nadjeżdża z pomocą. Ludnie doceniają bezpośrednią pomoc, którą udzielają straż i widzą jakie korzyści płyną z istnienia tych straży. Przyczyni się, że koszt utrzymania tych straży, opłacają się często przy pierwszemu pożarze opanowanym przez straż. Corazbardziej właściciele i posiadaciele domów, gospodarstwa, przedsiębiorstw lub innych obiektów majątkowych ubezpieczają sobie, że straż broni ich posiadłość przed za wielkimi składkami do towarzystwa ubezpieczeniowych. Same towarzystwa ubezpieczeń od ognia dawno zrozumiały gospodarstwo znaczenie straży pożarnych i dlatego chętnie je wspomagają. Co mówić dopiero o znaczeniu straży pożarnych, które uratowały od niechybnej zguby w pamiętnych niedługo życie ludzkie.

Ma również istnienie straży pożarnych — szcze gólnie ochotniczych — inne jeszcze znaczenie dla naszego życia państwowego i społecznego.

Skupiając w swych szeregach ludzi różnych wyznań i przekonań, była straż zawsze organizacją wznową z punktu widzenia charakterystycznego. W czasach niewoli, straż była szkołą społeczną, w której nabierali barwa ducha dołaczyc narodowi, szkoła która krepka ducha polskiego. Niemniej ważną rolę odgrywa straż dzisiaj. Jednocząc pod hasłem „Jeden dla wszystkich, wszyscy dla jednego” ludzi różnych zawodów, wyznad religijnych i przekonań politycznych jest straż najlepszą szkołą naszego życia państwowego, która dba o rozwój kultury fizycznej i artystycznej i wyzabia swych członków — na dzielnych i poświęcających się obywateli.

Ofiarność, poświęcenie się, dobrowolne podporządkowanie się i zgodna zwinowa współpraca obywateli, które nie mogą mieć bez wpływu na wszystkich członków straży i napawać ich dumą, że stano wia obywateli, którzy o niebo wyżsi stoją od samo lubów, którzy własne tylko dobro mają na oku.

Takie znaczenie straż straze dziś w czasie pokoju, gdy walczą tylko z wrogiem pożarem. Do tych zadań dojdzie na wypadek wojny bardzo ważne i doniosłe znaczenie — obrony przeciwgazowej. Podczas ostatniej wojny światowej zastosowano poczę pierwszy na szerszą skalę, że przylaska wojna odbywał się będzie nie tylko na granicy Państwa, lecz również w okolicach oddalonych od granic, a to wsknekt zastosowania samolotów, które rzucają bomby zapalające i bomby gazowe, śląc mogą zniszczyć i popochn nawet wewnątrz kraju. Nie wszędzie jednak znajduje się wojsko, które mogłoby w takich wypadkach antychemicznie spieszyć z pomocą. Będą więc musiał istnieć ogarniające o charakterze wojskowym, które wyszkolone w tej dziedzinie przejmą na siebie to zadanie. Która zaś organizacja lepiej od straży pożarnych będzie mogła sprostać temu zadaniu. Zrzeszając w swych szeregach członków karnych, o szeroko opanowanych, członków którzy się w swej pracy strażackiej spotykają z gazami i dynamitami trzejmami i muszą pomoc zagrożonym

mieszkańcom podczas wszelkich klęsk żywiołowych, strażce pożarne nie słękać się ani ataków lotniczych, ani ataków gazowych. Przygotowane do walki z gazami będą spełniały swój obowiązek zwykły, gaszenia pożarów, a pożarem udzielać będą znikąd ludności pomocy, ratując zagrożonych i odkażając szkodliwie tereny. Dlatego nie zaniedbujmy szkoleń również w tej dziedzinie.

Sam zakres pracy strażaka, jego odpowiedzialna i ofiarna służba publiczna wyklucza, aby w szeregach strazy znalazł się mogli ludzie małoletni lub nieodpowiedni. Każdy strażak dumny jest z tego, że został przyjęty do organizacji, która tak powszechnym cieszy się szacunkiem społeczeństwa. Jak powinniście postępować. Debuować, aby nie zawieść pokładanej w Was wiary i nie przynieść ujmy Waszej organizacji. Nasamprzód, jak powinniście odnosić się do siebie. Mówi Wam to nasze hasło „Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego”. Hasło, które krótko, ale dobitnie określa, że nie serdecznej, braterskiej wspólności powinna nas łączyć zawsze i wszędzie. Powinniście tworzyć jedną wielką rodzinę i wspomagać się wzajemnie, gdzie tylko nadarzy się do tego sposobność. Modście to okazać szczególnie wtedy, gdy który z naszych druhów popadnie w błąd lub trudności, wtedy gdy źli ludzie na niego napadają i usiłują mu skądś obmówić lub innym niesłabstwanym czynem.

Prawdziwa, szczerza i serdeczna koleżeńskość powinna cechować Wasz wzajemny stosunek do tego stopnia, że obci zauważą, że odnośnienie się Wasze wzajemne jest inne, jak do ludzi, którzy stoją poza naszymi szeregami. Nie wolno Wam optać się żadnym niesłabstwanym czynem, któryby na Was ciałem pogardę współmieszkańców.

Do Waszych przełożonych których podczas wyborów obdarzyliście zaufaniem, musicie odnosić się z pełnym szacunkiem i posłuszeństwem. Pamiętajcie, że łatwiej jest słuchać, niżeli rozkazywać. Kto nie nauczył się wypełniać rozkazów chętnie, dobrowolnie i punktualnie, nigdy nie będzie dobrym dowódcą. Odnosi się to do codziennego życia i stosunku służbowego, podczas pożarów zaś ma olbrzymie znaczenie. Przez to, że wszyscy wykonują rozkazy jednego dowodzącego akcją ratowniczą wysiłek zostaje skoordynowany we właściwym kierunku i akcja odnosi pożądany cel.

Nikt nie wymaga od Was służalstwa, żale swoje macie wypowiadać nie skrycie, lecz otwarcie swoim przełożonem, niemniej jednak musicie być korni i posłusni tam, gdzie wymaga tego od Was dobro służby.

Charakter Waszej służby jest ochotniczym. Dobrowolnie wzięliście na siebie obowiązek i dlatego podowią godnością musicie go wypełniać. Przy wstąpieniu zobowiązaliście się przez podanie ręki do sumiennego wypełnienia obowiązków. Czy chcieliście, żeby Wam zarzucano słabość i wa? Na pewno nikt z pośród Was nie chce tego, tego starajcie się dokładnie poznać, jakie są Wasze obowiązki. Zapamiętajcie się ze statutem i regulaminami sąskobowymi, szczególnie pilnie i punktualnie na zbiórki ćwiczebne, przeprowadzajcie wszelkie ćwiczenia z zaangażowaniem i godnością. Na wszelkie alarmy stawajcie się bezwarunkowo, chociażby największa pokusa Was brala, opuścić jeden chociaż alarm. Pamiętajcie, że od Waszego przybycia zależy może uratowanie zagrożonego życia ludzkiego. Powierzcie Wam przybory pożarnicze, mundury i sprzętowie utrzymajcie we wzorowym porządku.

Gdy chodzi o pracę w akcjach ratowniczych czy to podczas pożarów, czy podczas powodzi lub innych klęsk, nierz Was cechuje zawsze odwaga i mężstwo. Pamiętajcie, że nawet i wgląd na własne życie nie może Was powstrzymać, tam gdzie jest za groźne życie ludzkie. Krzyże za ratowanie ginących i za mężstwo i odwagę na pierwszych strażków wka są, jak wypełniają swój obowiązek nasi bracia po topore. Nie wolno nam jedynie narzać nasocgo życia lekomyślnie, czy to żeby pognać się przed innymi, czy też dla prostej fantazji. Zmuszamy bowiem wiedzę przy ewentualnym wypadku kolegów do zajęcia się pomocą dla i odciągamy ich od pracy. Strażak powinien również być sprawiedliwy, nie miłoś i nie dopuszczac do krzywdzenia innych. Podczas pożaru winien się opiekować majątkiem pogorzelców, jak swoim własnym i nie zerwoić na rozgrabienie go przez obcych. Strażak wogóle powinien być dla go gurelca pierwszym przyjacielem i rozmyć nad nim i rodziną jego troskliwą opiekę.

Strażakównieć musi być stróżem prawa i stranowac wszelkie wydane ustawy. Ma być pod tym względem wzorem dla innych obywateli. Jeżeli zauważy, że posterunkowcy policji podczas pełnienia obowiązków służbowych napotyka na trudności lub opór względnie jest zagrożony winien mu bezwarunkowo udzielić pomocy.

Strażak powinien pamiętać również o tem, że największy wrog ludzkości, to alkohol spodywany w nadmiernych ilościach. W służbie użycie go jest bez warunkowo zabronione, a w życiu prywatnym użycie go powinno być ograniczone do minimum. Kto na mundur strażacki na sobie musi pamiętać o tem, że mu się upić nie wolno, bo społeczeństwo potępia znacznie strwoję obywateli, którzy przez pijalstwo mundur wystawiają na podmieństwo.

Rozpatrzymy teraz, co mówi statut strazy ochotniczej o prawach i obowiązkach członków strazy. Statut dzieli członków na czynnych, popierających i honorowych. Członkiem czynnym może zostać każdy pełnoletni, zdrowy i nieskazaliej przeszłości mężczyzna, skoro zobowiąże się na przeciąg 3 lat wykonywać swą pracę w zakresie działań strazy bezinteresownie, podporządkuje się statutom i regulaminom i służy szczerze przyrzeczeniu na ręce naczelnika strazy przed frontem korpusu.

Członkiem popierającym zostaje osoba, która po piera straż moralnie i finansowo, opłacając składkę roczną. W gasseniu pożarów członkowie popierający udziału nie biorą.

Osoby, które bądź wielką ofiarnością lub też wybitnie konieczną działalnością przyczyniły się do rozwoju pożarnictwa, może Zgromadzenie Walne zmianować członkami honorowymi strazy.

Prawa i obowiązki członków określa statut następująco:

Wszyscy członkowie Ochotniczej Strazy Pożarnej mają prawo: uczestniczyć z prawem głosu na Zgromadzeniach Walnych, być wybierani do Zarządu Strazy, przedstawiać kandydatów na członków strazy korzystać z biblioteki, czytelni oraz wogóle ze wszystkich urządzeń Ochotniczej Strazy Pożarnej, należeć do Kasy Zapasowej lub do Kasy ubezpeccenia od wypadków, otrzymywać za specjalne zasługi nagrody dyplomy i inne lub rasiki materialne

posiadać znaki dozwoleń do noszenia przez Obojwy Związek Straży Pożarnych z zachowaniem ustanowionych w tym względzie przepisów i regulaminów. Wszyscy czynni członkowie Straży obowiązani są: poddać się bez zastrzeżeń rozkazom i zarządzeniom Naczelnika, utrzymując w szeregach stałe karności wojsowa, bezwzględnie przybywać na sygnał alarmowy na miejsce pożaru lub punkt zborny w mundurze właściwym lub z ustanowionym znakiem, nie opuszczać miejsca pożaru ani też szeregów bez uprzedniego zezwolenia Naczelnika, nieobecność swą lub niemożność przybycia, każdorazowo uprawdliwić przed Naczelnikiem, w razie zaś wyjazdu dalszego zawiadomić o tem uprzednio, dołączyć w tajemniczy sposób do organizacji Straży jej potrzeby i w tym celu ohenajmiał się z wszelkimi przepisami i regulaminami i instrukcjami, niewiadomością bowiem przepisów służbowych nikt z członków Straży tłumaczyć się nie może, przydzielony mundur służbowy i uzbrojenie utrzymywać stałe w czystości porządku i w pogotowia

wszelkie uszkodzenia przy ćwiczeniach lub pożarach, natychmiast dowolno zwrócić. Mundurów i uzbrojenia nie wolno bezwzględnie używać do celów prywatnych, w stosunku towarzyskim być zgodnym, a do pa bliżności odnosić się z szczerą i taktem, poruszenie sobie w korpusie Straży urzędu, samienne i ściśle wypełniać, w razie zapalenia lub wyłączenia z korpusu, otrzy many mundur i uzbrojenie w porządku oddać.

Wypełnianie Druhowo ściśle i samienne postawienia statutu i regulaminów, a szczególnie się członkami warunkami, na których być może w każdej chwili nasza organizacja i całe społeczeństwo.

Uwaga.

Dodatek bezpłatny „Wyszkolenie bojowe strażaków” według programu wyszkolenia I i II stopnia dotę czamy tylko dla druhowo Powiatowych Naczelniko Powiatowa, Ogniomistrz Obywatelskich i do ochotni cych straży pożarnych.

Wspaniały Zjazd Rejonowy w Sośni, w powiecie Odolanowskim.

W dniu 15. listopada r. b. zgromadziły się w Sosni straż pożarne z części powiatu Odolanowskie go, aby w zawodach konkursowych wykazać wyniki szkolenia w ub. okresie. Stanęły do zawodów przede wszystkim straż młodzie, zorganizowane dopiero w roku bieżącym, jednak mimo krótkiego okresu istnienia zdaly chętnie egzamin swych sprawności. Zjazd wypadł pod względem organizacyjnym bardzo dobrze, co jest zasługą władz okręgowych z prezesem p. Starostą Kowalewskim na czele. Zjazd rozpoczął się zbiórką drużyn na placu targowym o godz. 12,30. O godz. 12,50 komendant Zjazdu naczelnik ochotniczej straży pożarnej Sośnia dh. inżynier Günther zdał raport dh. inspektorowi Buszy, a o godz. 13,15 starosta powiatowa p. Kowalewskiemu. Do raportu stanęło 198 strażaków. Z gośćmi strażakami z innych ohródów obecnych było 254 delegatów władz i strażaków. Po raporcie odbyła się defilada przed przedstawicielami władz, a bezpośrednio potem odbyły się zawody konkursowe, do których stanęło 8 straży. Po wykonaniu kilku kolekcji drużyny przeprowadziły zawody bardzo sprawnie i w czasie od 4—8 minut. Sąd konkursowy stanowią prezes Okręgu p. Starosta Kowalewski jako przewodniczący, delegat Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego p. Motylewski jako sekretarz oraz druho wie inspektor Busza, naczelnik powiatowy Chojnicki i prezes Okręgu Kołodziejczak z Ostrowa. Po ukonczeniu zawodów miejscowa ochotnicza straż pożarna pod dowództwem dh. Günthera urzędziła ćwiczenia pokazowe przy jednym z hudyńców położone z sąsiedztwem zagrożonych mieszkańców. Same zawody jak i ćwiczenia pokazowe wyweryły na publiczności dobre wrażenie. Po stwierdzeniu wyników Sąd Konkursowy rozdzielił premje przyznane przez Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe jak następuje: O. S. P. Sekretaria-Przygodzkiego, Czarnybas i Dębica zakwalifikowano jako najlepsze i przyznano każdej po 70.— zł nagrody, O. S. P. Sośnia, Kotowice i Granowice zakwalifikowano do drugiej kategorii i przyznano So śni zł 60.—, a dwóm pozostałym po 55.— zł nagrody

O S. P. Biedzińskich, Chojnicki i Konezdów zaliczono do 3 kategorii i przyznano każdej po 40.— zł nagrody. Wyniki ogłoszono przez Okręgu p. starostą Kowalewskiego, dziękijąc przedstawicielom Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego Związku Wojewódzkiego i Komisji Sądowej za udział, Komendantowi Zjazdu dh. Güntherowi za sprawną organizację oraz drużynom za sprawne ćwiczenia.

Na zakończenie wesele odbyło na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej. Nagrody w postaci sygnał na straży pożarne rozdali w imieniu Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego p. Motylewski. Druh inspektor Busza omówił szczegółowo będy popelniane podczas ćwiczeń i zachęcił do dalszej intensywniej pracy nad szkoleniem straży pożarnych. Powiatowy Naczelnik Powiatowa dnia Namysł podziękował Krajowemu Ubezpieczeniu Ogniowemu za wyznaczenie premji, a p. delegatowi Motylewskiemu za udział, poczem Zjazd zakończono wspólnym obiadem dla straży i przedstawiceli władz. Zjazdy podobne urządzone na pograniczu mają wielkie znaczenie propagandowe, gdyż wykazują jaką wagę władze państwowe przykładają do zorganizowania obrony przeciwpożarowej wszystkich mieszkańców.

W sprawie prenumeraty naszego czasopisma.

W ub. miesiącu rozpoczęliśmy rozsyłanie naszego czasopisma przy rzeczywistej opłacie kosztów druku. Każdy numer „Strażaka Wielkopolskiego” wychodzi obecnie do urzędów pocztowych, które zobowiązane są rozestrać poszczególne numery pod adresem pocynanym na każdym poszczególnym egzemplarzu. Gdyby w czasie od 15 do 20 każdego miesiąca czasopismo nie zostało doręczone, prosimy monitorów odnośny Urząd Pocztowy.

Przy tej okazji apelujemy raz jeszcze do tych czytelników, którzy dotychczas nie nadśleli opłaty za nasze czasopismo w kwocie zł 4.— za cały rok 1931, aby nadśleli opłatę na konto Związku P. K. O. nr. 203916. Regularne nadbywanie prenumeraty umożliwi nam rozhadowanie naszego organu Związkowego, który doręczać do wszystkich komórek, dając pogląd na całokształt pracy Związku Wojewódzkiego i Związków Okręgowych

Skorowidz „Strażaka Wielkopolskiego” za rok 1931.

Artykuły wstępne		Dział Techniczny	
Odczyt draha Prezesa Taczaka	str 1	Obrona przed dynamo i gazami	str 2
Do czynni! do współpracy 9	O wodzie jako środku gaśniczym	. 36
Przed zawodami 16	Konserwacja i naprawa węży tłocznych	. 44
Rocznica 3 Maja - Święto Patrona Strażactwa	. 25	Instrukcje do ćwiczeń linką ratowniczą	. 58
Pożary masowe na terenie Województwa	. 36	Zbiór wykładów wyszkolenia I stopnia	. 84
Nasze zadanie na czas zimy	. 43	" " " "	. 95
Ubezpieczenie strażaków od wypadków	. 51		
Samochód strażnicy kościańskiej	. 67		
Przestroga Kraj Ubez Ogn w sprawie podpalania	. 75	Dział Ogólny	
Po zawodach i ćwiczeniach strażaków	. 83	Wiersz „Strażak”	. 4
Na schyłku roku	. 91	Śp Druh Parzytek	. 15
		Śp Druh Kowalczyk	. 23
		W sprawie prenumeraty (98)	. 27
		Śp Druh Barczak	. 36
		W sprawie regularnego odbierania czasopisma	. 49
		Wiersz „Na ratunek”	. 63
		Kronika 64
		W sprawie wycieczki strażackiej	. 68
		W pierwszą rocznicę śmierci śp Druha Scholla	. 76
		Na dzień Zaduszy	. 79
		Śp Druh Eckert (92)	. 89
		Śp Druh Prezes K Rzepecki	. 92
		Z życia Związków i Straży	
		Sprawozdania z odpraw, walnych zgromadzeń	
		Okręgów i Straży, z kursów zjazdów i zawodów na	
		str 11, 12, 13 14, 20 21, 22 33 37 41 44 - 49	
		55 59 - 62, 68 - 73 79 - 80 88 89	*



Komitet Redakcyjny i Wydawca: Związek Straży Pomocy Woj. Poznańskiego Poznań
Redaktor odpowiedzialny Inspektor Tajtuszt Basza.

Drukarnia M. Maćkowiak, Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 14 2248



FABRYKA WYROBÓW Z MIEDZI
I MOSIĄDZU
KUBŚ I GOGOŁKIEWICZ

Miedziana gaśnica

Ręczna gaśnica
miedziana
do gaszenia
pożarów zwy-
kłych i pożar-
ów płynów
łatwopalnych
Typ
zamartalny i
niezamartalny



Do gaszenia
pożarów sa-
mochodowych
oraz pożarów
benzynowych
oliwy, smoły,
przewodów
elektrycznych.
Gaśnica
Tetra-Chlorowa
Auto-Strażak

„Strażak“

Zastępstwo: Składnica Przybórów Strażackich Związku
Straży Pożarnych Województwa Poznańskiego, Poznań

WYTWÓRNIA
WYROBÓW TKACKICH
inż.
Witold Izdebski i S-ka

„I W I S” Spółka Akcyjna
WARSZAWA
MARSZAŁKOWSKA 129, -: TELEFON 799 77

Poleca własnego wyrobu: -
Kontrolowane przez Wydział Techniczny
Głównego Związku

węże tłoczne pożarnicze parciane

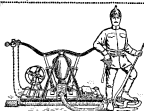
SUROWE i OUMOWANE
WEWNĄTRZ NA CIŚNIENIE
DO 30 ATMOSFER

WYROBY KOKOSOWE

CHODNIKI, -: DYWANIKI, -: WYGIERACZKI

Oferty i cenniki proszę za każde zapytanie

- Skład fabryczny:
Składnica Przybórów Strażackich Związku
Straży Pożarnych Województwa Poznańskiego



**Fabryka pomp i narzędzi
ogniowych**

INŻ. W. KRAUPE W LESZNE
założona 1888 roku

poleca

SIKAWKI, BECZKOWOZY

i remont takich.

Telefon nr 75

Telefon nr. 75

Cenniki ilustrowane bezpłatnie

**Poznański Zakład Haftów
Artystycznych**

Poznań, ul. 27. Grudnia 16 dom tylny
Wykonuje

SZTANDARDY

dla Ochotniczych Straży Pożarnych
po cennach konkurencyjnych z pierwszorzędnymi
materjałom

od najskromniejszych do najwykwintniejszych.

Dostawa punktualna - wykonanie artystyczne

Na ządanie oferty.

INTROLIGATORNIA

Poznań **JOZEF ZIMNY** Jzwarska
Telefon 1499 Mok 2802, 1888

wykonuje sprawy masowe, sortymentowo dla
kolegów, drukarń, urzędów i prywatnych, od naj-
skromniejszych do najszlachetniejszych spraw.

— Specjalność Tłoczenie wstęg do walców —

STRAŻAK WIELKOPOLSKI

ORGAN ZWIĄZKU STRAZY POZARNYCH WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO
WYCHODZI 20 KAŻDEGO MIERĄCA

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO

Rok 2

Poznań, 20 grudnia 1932 r

Nº 12

Z okazji nadchodzących świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku składamy wszystkim Członkom Związku i Czwelnikom

serdeczne życzenia

Na progu Nowego Roku.

„Idź i czuj, choć Serce twoje wyzdnie w pierścionek żużeli — choć zawstędz o braci twojej, czuj ciepłe a bez wyśknięcia, a przeżyjesz smutek, szczeliny i żaloty, a smutnyż — stajiesz nie ze Sm, ale z pracy wieków...”
Z Krasicki.

Na progu Nowego Roku poszczególni obywatele i organizacje społeczne zadają sobie pytanie: „Czy Nowy Rok będzie lepszy, pomyślniejszy, czy smutniejszy zrealizowane naszych zamiarów?” Zadając sobie to pytanie często zapominają, że od nas samych zależy lepsze jutro przyszłości i wynik naszych wysiłków. Jak kapitał złożony w banku o zdrowych podatkach przynosi stopniowo procenty i korzyści, tak i praca jednostek poświęconych sprawom ogółu przynosić musi niezaprzeczalne korzyści. Zależy tylko od stopnia naszych wysiłków, od siły naszej woli, czy pracą tą zdążymy przedewszystkiem zadowolić moralnie samych siebie i zadowolić również naszych współobywateli.

Jednym z głównych warunków powodzenia naszej pracy w Nowym Roku to bezwzględny rachunek sumienia z pracy dotychczasowej. Pracujemy u naszej organizacji pod zarządkiem naszych polekich władz już 14 rok, mamy więc już pewne doświadczenie jak podchodzić do tego trudnego zadania, żeby nieustawać w pracy, żeby nie zdążyć na punkcie wartości, żeby wytrwale iść naprzód ku dalszymu rozwojowi. Jeżeli w rachunku sumienia spojrzemy wielkko na swoją pracę, ale porównamy ją również z działalnością tych przedmiotów idei strażackiej, które wyprzedzają się naprzód, dając nam przykład jak swobodnie trudności i jak zdobywać sukcesy, wtedy unikniemy w Nowym Roku błędów i nabędziemy nowej energii i toczy ducha.

Każda najmniejsza komórka naszej organizacji podejmuje kasko wyjątkowej pracy dla osiągnięcia bytu. Państwa własnego, a dobrobytu obywateli musi być świadom tego, że nie podejmuje tej pracy ośobodniona, że stoi za nią kilka tysięcy bratnich organizacji przyjętych tym zamieci duchem i szczytnymi hasłami miłości bliźniego. Wtedy zespołowa działalność tych komórek zrzeszających blisko pięćsettygodniową armię braci strażackiej, da różnorodnie lepszego bytu, wtedy łatwiej nasz bógdzio wytrwać i w myśl wielkomyślnych słów wieśczo Krasickiego czynić ciepło i bez wyśknięcia.

Przerwana Wigilja

(Obrazek)

Juz wkrótce z gwiazd oca bezdennej przestrzeni
wzrysną miryady srebrzystych promieni
i kuknie kołgda radością przejęta
wnet z pierśi tysięcy... Noc zbliza się święta
Tymczasem śpią gwiazdki... wkrąg swąją się cienie
przymionym szafirem lśni niebiaś skłepienie

Juz Łona odświętne przybrała od rana
w bieluchnej sukience, jak zorza rumiana —
lubi kwiecie jabłoni — różowa i biała,
stół siankiem, pochłnawsz leciachno szałala
Czci wiernie tradycję pan Majster Jacekty
Nadchodzi juz moment solenny i święty...

Juz wszystko gotowe: nakrycia, talerze,
na dziednym obrusie juz strucla lśniąc świeże,
juz ledy na spodka złożonym opłatki
i „działo” w kuchence skoczonoż paz „wałki”
wałki potrawę ponętna do gardła wprost płynę,
a gwiazdki nie widad...

Przy zwojęj dziewoczym

Stach, strażak, chłop sełny, wopatrzonej w niebiosy
w cienioci gwiazd szaka, a w oczach lśni roś,
aa srebrzym polyskiem wiołgotny warok poni,
a rączka ciepłatka w potężnej drzy dłoni
i szepczą cichutko uszczka kochane

— „Co ja teo od pana na gwiazdkę dostanę?”
Stach rączkę jej dziska z nadwiałą przesoczoż
— „Calego mię przymij, a moje ty złoto,
a ja co dostanę?! Znow Zosia się płomi
i miękka jej ręka w strażaka drzy dłoni
i słychać szepł cucky, kochaniem nabrzmioty

— „Stasienku!! — „Zozniu... ty kwiatu mój biały
Pax majster na dzieci figlarsie spoziera
i chlonie wał potrawę i rącz zaciura,
wazę okno szerkając. Juz „pami majstrowoś”,
w odświętnym czepeczku, spocoma, gotowa
dad hasło do stoł... juz wstaje...

Gdy nagle —
rumianych łux w dali podniosy się zagł
Błask niebo rozpalil, jak kruszawej głęł wazy
nie gwiazdka to błysła, a podar jaskrawy,
I nagle pobawka w powietru rozbrzmiała
Stach padcił dłoń Zosi i wypadł jak strucla
i tylko w przelocie szepł rzucił — „bądź zdrowo”

Poblada dziewoczym tworzyczka różowa,
paz trawga osnęła... Nuz wa się co stamie?
„O, ratuj go Chryste!... O zblizaj się, Panie!
i miłoc dziewoczym podsyćci dreszcz trawgi,
Stach stokrod się bardociej serdaszku stał drogi,
a w oczach się dusny polyski załily

„On drugich ratuje... mój dziedny... mój miły!”
Pax majster Jacekty i pami majstrowa
szepłali też w dachu: „Niech Bóg go uchowa,
bo chłopiec pacziwy i chowacki, i głodki,
trza dzieciom wesle wyprawić w ostatki”.

Bez zalu i trawgi Stach w ogniu szedł fale,
nie czując dymajmniej w płomiennym szupale,
że ręce zar parzy, że czolo pot roś,
ze serce się z pierśi wyrzawa do Zosi,
ee wata spieczonoż zar zmienia w korale
A kiedy pouważnoż swą wypolnal wytrwale,
gdy bliźnich ratował z ognistej powodzi
szepł płynął w ślad za nim — „Niech Bóg cie
[nagrodzi”

Wzroczą od ognia po zwoję, po pracy,
praz trąbki odgłowie znutowi strażocy.
W zlocistych szwach kaszokach wśród błasku pochodni
a chocias spoceni, spaleni i głodni,
z wesolych ich oczu zdrój tryśka otuchy.
Za nimi głos płynię — „Bóg zapład was, Zuchy”

Marya Remuszenka.

Nowy etap w dziedzinie ubezpieczeniowej na ziemiach zachodniej Polski

Z dniami 1 grudnia 1932 r. Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe w Poznaniu oraz Pomorskie Stowa Rycerskie Ubezpieczeń w Toruniu połączyły się na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27. 10. 32 r. w nowy zakład noszący nazwę Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu¹, z oddziałem w Toruniu. Poziem Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe na Żywiec w Poznaniu rozszerza swą działalność pod nazwą „Zakład Ubezpieczeń na Żywiec w Poznaniu” także na obszar Województwa Pomorskiego. Dalej złączone Krajowe Kasy Ubezpieczenia Strażaków od wypadków i Ubezpieczenia Koni podczas Służby Pozarnej w Poznaniu w jedną instytucję, która oddała jako „Kasa Strażacka w Poznaniu” będzie czynna również na Pomorzu. Tyle mówi urzędowe rozporządzenie.

Rozpoczęła się więc nowa era ubezpieczeń na Zachodzie Polski, warto zatem zrudzić okiem wstecz i zapoznać się z tym odmiak em historii gospodarstwa naszej dzielnicy.

Otóż pewno zarządk ubezpieczenia istniały od dawno dawna, tak w Poznańskim jak i na Pomorzu. Był to stowarzyszenia o lokalnym charakterze. I tak np. wieś nadwiślańskie tworzyły organizacje ubezpieczeniowe, które miały na celu dawać pogrzebom odrozdowanie i to przeważnie w naturze. Poziem organizacje te miały również inne zadania, jak np. ochronę przezeł zalewom Wisły. W Poznaniu samym istniało około 1757 r. wzajemne ubezpieczenie ogniove; kamienica pierwszej jakoteż placja wówczas 38 groszy składki, zwykła 24 grosze, poddziesiętna 12 groszy, domki podmiejskie 8 groszy. Zmieszano również do ubezpieczenia się wiośnian wie podmiejskich, którzy płacili 28 groszy od huby, a przysma ten misie cele głównie fiakalne, ochcino mianowicie tym sposobem lepiej zabezpieczyć się podatkową ludności, a wiec i dochody miasta. Wogóle 18-ty wiek odznaczał się za kładaniem wielkiej ilości publicznych zakładów ubezpieczeń i to szczególnie w krajach środkowej Europy, a wiec głównie w Niemczech, Jakkolwiek i ówczesne zakłady te winne były wiec za główne zadanie ochronę porozroczną, to jednak przy ich zakładaniu przebiegały wszędzie cele fiskalno-narodowe. Jedną z panujących ochciny wioś trzy pomocy instytucyj takich utrwalik kredyt biopieczny i przeważik kapitaly zarzaniczne i tym sposobem pośrednio powiększyć dochody narstwa, innym znowu ochodziło porozroczu o znobnowanie siły podatkowej ochwatali, a wiec przyzwyczajal im ten cel o miasta Poznani w 1757 r.

W 18-tych wieku i w początku 20-ego wieku działalność prywatnych zakładów ubezpieczeń na ziemiach naszych była niska. Wiemy, że w Wielkopolsce działało kilka zróżnicowanych towarzystw ubezpieczeń holsenderskich, angielskich) jak „Felix”. Ubezpieczali się w nich domy w Poznaniu, Wronkach, Kaliszu itd. Odw jednak wówczas wielkiego notaru w 1803 r. spaliło się w Poznaniu biskup 300 kamienic, tylko 9 z nich było ubezpieczonych.

Na wieksza skala rozszerzono się ubezpieczenie od ognia w naszej dzielnicy dopiero w 90-tych latach 19-ego wieku a wiekłą zasługą w rozwoju tym

umo miosprzeczałnie krol pruski, Fryderyk II, który polecił założyć w zabranych Polsce ziemiach „sojczest ogniowy”. Tenże powstał po 10-letniej pracy gotowaniach, które polegaly na sporządzeniu spisów nieruchomości gminami, t. zw. katastrów ubezpieczeniowych. Z dniami 1 stycznia 1784 r. „sojczest”, czyli towarzystwo ogniove rozpoczęło swą działalność w tak zwanym Okręgu Nadnoteckim, który musiał za stolęć m. Bydgoszcz. Sojczest ten był filiją sojczestu Prus Zachodnich w Królewcu. W tym samym mniejszej czasie, mianowicie na podstawie regulaminu, z grudnia 1785, powstał Sojczest Wielejski Prus Zachodnich z siedzibą w Kwidzynie.

Na czole instytucji nadnoteckiej stał członek deputacji bydgoskiej Grabowski, który za funkcyję pobierał rocznie 50 talarów t. zw. „doucur”. Sama ubezpieczenia w Okręgu Nadnoteckim wynosiła w pierwszym roku 193,000 talarów, a wzrosła do 1787 r. na 254,000 talarów. Polia indywidualnych wówczas nie wstawiano, a zastępowaly je wymienione katalasty ubezpieczeniowe. Zakład ubezpieczal wyłącznie budynki wiejskie i to przysmowo. Jedyną szlachta, która Fryderyk II się postawił jako elitę państwowo-twórczą była wolną od przysmow ubezpieczeniowego. Ryzyk miejskich zasadniczo nie przyjmowano, a obywatela miasta Żnina na kilka krotnie wnioski dostali odpowiedź, że tak „licho zbudowane miasta jak Żnin wogóle nie nadają się do ubezpieczenia”. W tym czasie też wydano polsko-niemiejski regulamin ogniowy, a zarządem sienie propozycje sojczestu za pomocą tak zw. „avertissement” rządowych. M. inn zajmował się polską porozządzik sojczestu szlacheie Twardowski, który podnosząc taniść ubezpieczenia stwierdza, że koszty jego wynoszą „tylko 2,1/10 fenigów praszkich (t. j. dwa i pół szelag polskiej monety) od talara jednego”.

W 1787 r. przyłączono Okręg Nadnotecki pod względem ubezpieczeniowym do Sojczestu Prus Zachodnich w Kwidzynie, Wówczas wiec już zastąpiła no raz pierwszy łączność terytorjalna ziem pomorskich i poznańskich pod względem ubezpieczeniowym, chociaż w mniejszej mierze, niż to ma miejsce obecnie. Nadmienim jeszcze wypadka, że w ochcym Województwa Pomorskiem działał poziem od 1790 r. także Sojczest Ogniovy dla Posiadzciki Ziemijskich Prus Zachodnich” oraz Miejski Sojczest Ogniovy w Toruniu od 1822 r.

Opisaliśmy dotąd ubezpieczenie na Pomorzu i w Północnej polaci Województwa Poznańskiego. W południowej jego części zaś ubezpieczenie również istniało w 18 wieku; mianowicie w zachodnich osiedlach powiatów ostrowskiego i kanińskiego działał już od 1742 r. „Śląski Sojczest”. W 1879 r. natomiast poleciła Komisja Dobrego Porządku załozenie towarzystwa ogniowego w Poznaniu. Na skutek zamieszek wojennych i rozhozów Polski plan ten niestety nie dozełal się przeprowadzenia. Dopiero po rozhozach Polski w nowo utworzonej prowincji „Prusy Południowe” obejmującej także Poznańskie, załozono w 1803 r. „Towarzystwo Ogniove Wielejskie Prowincyi Prus Południowych”.

Towarzystwo to posiadało drugą dyrekcję terytoryjalną, jedną w Warszawie, drugą w Poznaniu. Dyrekcji w Poznaniu podlegały wszystkie obecne powiaty Województwa Poznańskiego za wyjątkiem powiatu ostrowskiego, który należał do Warszawy. Pozatem należały do dyrekcji w Poznaniu hrześć Kujawski, Radziejów, Koniń i Kalisz.

Wszystkie wymienione towarzystwa miały administrację państwową, fundusze ich uważano za „prywatne albo za fundusz stanowy”. Taryfy w obecny wzór towarzystwa te nie miały; wszystkie budynki płaciły jednokową stągę składkową. Wysocki składek zaś ustalone stały. Wysocki roku w ten sposób, że do sumy odskądowanych doliczono koszty administracyjne i całą sumę rozkładano na ubezpieczonych proporcjonalnie do wysokości poręczoności ich sum ubezpieczenia.

Taki stan rzeczy trwał niedługo. Przyszła bitwa pod Jena i utworzenie Królestwa Warszawskiego. Polskie rządy zajęły się żywo ubezpieczeniem i już w 1870 r. wydała „Komisyon Rozpraw” regulamin Towarzystwa Ogólnego dla Miast i Wsi. Regulamin ten wie słęczył towarzystwo miejskie i wiejskie i nadal im wspólną siedzibę w Warszawie. Zarazem wprowadzono zaczątki taryfy, ustalając stągę z góry wiadome stawki składkowe, dwie znaczniejsze klasy budynków o charakterze przemysłowym. W 1810 r. Królestwo Warszawskie wydało odrębnyje przepisy o zarządzie burdy praktycznie ujęta, tak, że w późniejszych latach władze praktycznie się na nie opierały. Niecety cześć wojny, i wreszcie upadek Napoleona stały na przeszkodzie powojni ubezpieczeń w tym czasie i Królestwo Warszawskie nie domagały niekiedy. Po Kongresie Wiedeńskim w 1815 r. ówczesny naczelny prezydent Wielkiego Królestwa Poznańskiego Żerboni di Spocchi przywrócił ważność pruskich regulaminów z 1803 i 1804 r., jednak mimo to nadal posługiwano się regulaminem warszawskim Żerboni poboył dużo usług dokola ubezpieczeń i między innymi starał się o nadanie społeczeństwu i wiekszej mierze, niż to dotąd było, charakteru przedsiębiorstwa. Mimo spójnych stosunkowo warunków społeczeństwo niemieckie nadal przez dłuższy czas nie miało do 1825 r., i to no części dlatego, że do roku tego panowała niecierpność prawna co do meoy obowiązującej statutu pruskiej i Królestwa Warszawskiego. W czasie tym ten tekst starano się zlikwidować zaobowiązkowanie i porównanie z czasu wojen napoleońskich, a równocześnie przeprowadzono rozliczenie z Warszawą, które niekiedy były niekorzystne dla Warszawy. Z powodu złego funkcjonowania społeczeństwa w 1815 r. rozpoczęły się pewne fermenty między ubezpieczającymi, które spowodowały powstanie lokalnych towarzystwa ubezpieczeniowych. Niektóre z nich jak „Paproc” istała do dnia dzisiejszego, a tworzyły je przeważnie kolonijni niemiecy. Również w Poznaniu było niezadowolone z społeczeństwa i dążyło do samodzielnienia się. W memoriałach swych stwierdzało, że w ciągu kilku lat zapłaciło 166.500 talarów składek, a otrzymało tylko 5.000 talarów odszkodowania, zmniejsza jednak, że w 1803 r. kilka miesięcy przed utworzeniem społeczeństwa miejskiego miało ogromny pożar, na który rząd wydał około pół miliona talarów subwencji. Stąd też dążenia Poznania do samodzielnienia nie zidyły się.

Nowy statut wydany wreszcie w 1824 r. po sześciu w wysokiej mierze w tym samym kierunku w jakim szło już w 1807 Królestwo Warszawskie: Zniesiono więc definitywnie odległość ubezpieczeń miast i wsi, ustalono stągę, z góry wiadome normy składkowe, rozszerzono przymus ubezpieczeniowy tak, że również każdy budynek wiejski musiał być odtag ubezpieczony co najmniej na 25 talarów. Pozostałością po tem postanowieniu jest polubane jeszcze obecnie kilkudziesiąt ubezpieczeń na sumę zł 75.—. Powstały one z minimalnych 25-talarowych ubezpieczeń, które później zmieniono na 70-talarowe, a w 1924 r. po inflacji polskiej na 75-talarowe. Administracje społeczeństwa posotwali statut z 1825 r. w relkach niezaległego procesu i niewiele pod tym względem zmieniła także reforma z 1863 r., która jednak wprowadziła pewną zasadniczą zmianę, mianowicie zmniejszenie przymusu ubezpieczeniowego. — Odtag wreszcie zakład stał się do wypłaconocien w prywatnym towarzystwie ubezpieczeń, wykazując nadzwyczajną żywotność, która się ujawniła już od roku następnego. Portfel ubezpieczeniowy mianowicie zaczął odtag jeszcze silniej wzrastać, zwłaszcza, że reforma z 1826 r. zwołała zakład od wsiu ograniczeń starego statutu. Czynnik samorządowy jednak w zakładzie nadal niekile znaczenie, bo jakkolwiek Sejmikowi Prowincjonalnemu przedkładało sprawozdania rachunkowe i bilanse, to etat administracyjny ustalił naczelny prezydent. Dopiero w 1826 r. Sejmik otrzymał prawo do wyznaczenia „Komisji Stanowcy”, posiadającej znaczne kompetencje w dziedzinie ustalania taryf, dołtag itp. Wólka Sejmiku prowincjonalnego o wpływy na społeczeństwo rozporozta na pierwszym zebraaniu w 1827 r. dala wiec dopiero na kilkudziesięciu latach powne owoc. W 1884 r. Sejmik przypuścił jednak generalny szturm, dając do wyłączenia społeczeństwa z repertyj i to do nadania mu w całej pełni charakteru przedsiębiorstwa prywatnego; kierownictwo nad zakładem miał objąć fachowiec ubezpieczeniowy. Proponowano nawet przeprowadzenie przymusowego ubezpieczeniowego, aby przedsiębiorstwa nadać więcej siły. Jednak i tym razem został atak samorządu kierowniczego głównie przez posła Buchowca; ego z Pomorzank oraz burmistrza Albrechta z Wągrowca, odarty i to głównie argumentem, że dotychczasowe niskie koszty administracyjne w wysokości 8%, mogą się potroić w zarządzie prywatnym. Naczelny i to do nadania mu w całej pełni charakteru przedsiębiorstwa prywatnego; kierownictwo nad zakładem miał objąć fachowiec ubezpieczeniowy. Proponowano nawet przeprowadzenie przymusowego ubezpieczeniowego, aby przedsiębiorstwa nadać więcej siły. Jednak i tym razem został atak samorządu kierowniczego głównie przez posła Buchowca; ego z Pomorzank oraz burmistrza Albrechta z Wągrowca, odarty i to głównie argumentem, że dotychczasowe niskie koszty administracyjne w wysokości 8%, mogą się potroić w zarządzie prywatnym. Naczelny i to do nadania mu w całej pełni charakteru przedsiębiorstwa prywatnego; kierownictwo nad zakładem miał objąć fachowiec ubezpieczeniowy.

Dotychczasowy statut Królestwa Warszawskiego na ogólnego obowiązujący, d. dnia 30. 11. 1923 r. z małymi tylko zmianami opierał się na statucie z 1822 r. Nadmienić jeszcze wypada, że obecna siedziba zakładu przy Placu Nowomiejskim 8 w Poznaniu powstała w 1897 r. kosztem 400.000 marek.

W ciągu swego długoletniego istnienia Instytutu ciał przebadania kilka okrasów ciętych. Palmoleń wzrastał niekiedy do niebawmych rozmiarów, a zakład musiał raz po raz pokrywać odškodowania z dopłat składawców. Wymieniamy kilka dużych wędzarni, jakie miały miejsce w 19 wieku:

w 1813 r. Poznań	276 domów
w 1806 r. Pleszew	201
w 1810 r. Wołczyn	160
w 1813 r. Lwówka	100
w 1819 r. Gniezno	235
w 1822 r. Nożmín	246
w 1827 r. Krotoszy	300
w 1828 r. Roko	247
w 1840 r. Szulbin	243

Często były podpalenia w czasach niespokojnych. Np. w 1822 r. nawidziła epidemia podpalenia powiat węgrowskiej, spowodowana przez niezadowolonych robotników rolnych. Okres rewolucyjny około 1848 r. również spowodował ogromny szkodliwosc, tak że w latach 1843 do 1853 zakład pohierzał niemal corocznie dopłaty, niekiedy nawet dwa razy do roku! W najcięższych czasach zaś wiadomości po wojnie świątowej i inflacji, rozpoznał się w 1921 r. okres szalonego wzrostu podpalnictwa które w Województwie Poznańskim w 1929 r. osiągnęło swój szczyt, aż że wreszcie stopniowo oporniejąc na przez odpowiednio zarządzenie, tak że nie na stała konieczność pobierania dopłat do składek. W ogólne dopłaty ustaly w drugiej połowie 19 wiatu, a w wieku XX. zakład wypłacał nawet, począwszy od 1905 r. aż do wojny świątowej, corocznie 10% dywidendy z działy mobilizacyjnej. Czynny się uspokoiły, stan budowlany stopniowo poprawił i to w wysokiej mierze dzięki premjom, planowanym przez to wzrastały ogniwie, które pomogły odhadować kraj na racjonalnych zasadach. Skutkiem tej racjonalności było zmniejszenie się niebezpieczeństwa ogólnego, którego wyrazem jest obniżenie się składek ubezpieczeniowych. Gdy w 1850 r. składka przeciętna budynkowa wynosiła jeszcze 8,5%, to w 1875 r. składka przeciętna budynkowa wynosiła już tylko 3,3%, w 1900 r. 2,3%, a obecnie 1,62%.

Rozwój działy ubezpieczeń od ognia miał na wyjątkiem pewnych okresów wprost świetny przebieg. Poniższe cyfry niech go ilustrują:

Rok	suma ubezpieczenia	okres składek
1815	68.000.000,—	222.000,—
1836	96.000.000,—	302.000,—
1850	201.000.000,—	1.785.000,—
1864	293.000.000,—	1.328.000,—
1893	1.053.000.000,—	2.950.000,—
1914	2.814.000.000,—	5.926.000,—
1918	2.206.000.000,—	4.890.000,—
1924	2.067.000.000,—	3.855.000,—
1931	6.018.000.000,—	11.966.000,—

Gdy w 1918 r. powstanie wielkopolskie oddało Zakład w ręce polskie, przeszedł on wprawdzie ciężki okres na skutek odejścia niemal wszystkich ubezpieczonych niemieckich, a podlegną na skutek inflacji. Przerwyższone jednak wszystkie trudności. Już w 1924 r. Zakład mógł przystąpić do założenia działy gradowej, który się rozwijał w tempie niezwykle szybkim i obecnie, mimo kryzysu obejmuje on 6.500 polis gradowych wartości 35.000.000,— z czego zbiorem składek około 1.000.000 zł. Dział Gradowy posiada więc w swym portfelu blisko połowę

wszystkich ubezpieczeń gradowych Województwa Poznańskiego.

W dziale ogólnym ilość pols z wynosi 232.000 na sumę około 6.000.000,— z czego zbiorem składek około 12.000.000,— z czego rocznie. Ilość budynków ubezpieczonych wynosi około 613.000. Składki b. Krajowego Ubezpieczenia Ogniwego są kalkulowane ściśle według potrzeby na którą składają się odškodowania, koszty na akcje przeciwpożarową oraz koszty administracyjne. Szkodowość Krajowego Ubezpieczenia Ogniwego wynosiła w ostatnich latach około 70%, koszty administracyjne około 10%, na akcje przeciwpożarową asygnowano rocznie przeciętnie około 1/3 miliona złotych.

W łączności w Krajowym Ubezpieczeniem Ogólnym chociaż jako oddzielne osoby prawne były dotąd czynne w Województwie Poznańskim dalsze trzy zakłady. Jeden z nich to założona w 1890 r. Kasa Ubezpieczenia Strażaków od wypadków, wyposobiona w kapitał 20.000,— marek. W 1931 r. ubezpieczyli w niej 293 gminy 9.000 strażaków, ze składką 12.000,— zł. Ilość wypadków wynosiła w 1931 r. — 52, za które Kasa wypłaciła 26.300,— zł odškodowania. Niedobór pokryło Krajowe Ubezpieczenie Ogniwie. W 1915 r. zaś założono mimo wojny Świątowej Krajową Kasę Ubezpieczenia Konii pod nazwą służby pożarnej. Kasa ta wyznana w 1931 r. 340 gmin ubezpieczających 1.138 koni na sumę zł 612.600,— ze zbiorem składek 12.300,— zł. Ilość szkód w roku tym wynosiła 11 z sumą odškodowania 2.000,— zł.

Jeszcze kilka słów o trasem publicznym zakładzie Województwa Poznańskiego, dotychczasowym. Krajowe Ubezpieczenie na Życie. Instytucje tej zabrano w 1911 r. w myśl planów Kappa, ówczesnego prezesa Związku Kredytowego w Królestwie, głównego polityka znanego z przez w Niemczech. Pomoc ubezpieczeniowa zakład ten miał za zadanie centralizację kapitałów ówczesnej Prowincji Poznańskiej i udziałem kredytów rolnictwa. Krajowe Ubezpieczenie na Życie straciło gros swych klientów na skutek emigracji Niemców, a fundusze zakładu zostały wywiezione przez jednego z nich do Niemiec ubezpieczonych. Pomoc fundusze pochlonała inflacja, tak, że w 1924 r. było trzeba składek odhadować od fundamentów.

Liczy on około 2.500 ubezpieczonych na sumę złotych 12.500.000,— ze zbiorem składek około 600.000,— zł. Obecnie rozpoczął wysoce społeczną działalność w dziedzinie ubezpieczeń pojmiertnych. Jak już na wstępie wspomnieliśmy, Kraj. Ubezpieczenie na Życie rozszerza swoją działalność na Województwo Pomorskie, Podobniej Kasę „Strażnicą” i „Ubezpieczenie Konii” złączone pod firmą „Kasa Strażacka w Poznaniu”. Będą to na terenie pomorskim nowe działy ubezpieczeń samorządowych. Nato miast dział gradowy posiadał już Pomorskie Stowarzyszenie Ubezpieczeń, chociaż dział ten był nieduży i wykonywał w 1931 r. tylko 50 polis, ze zbiorem składek około 43.000,— zł.

Pomorskie Stowarzyszenie Ubezpieczeń istniało od 1921 r. jako następcą sekcji, pracujących w prowincji Prasy Zachodniej. Zbiór składek z tego interesu ogniowego wynosił w 1931 r. 3.120.000 zł do czego dochodzi 478.000,— zł opłat administracyjnych. Szkodowość zakładu miała przebieg nie-

SKŁADNICA PRZYBORÓW STRAŻACKICH

ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO
W POZNANIU,

ul. Marszałka Focha 19 - Telefon 66-16



Najtańsza sławka to **POMPO-BECZKA**

Stanowi ona połączenie beczki o pojemności 450 litrów na dwukółowym wózku z pompą ssąco-tłoczącą. Do pompowania wystarczy dwóch ludzi. Wydajność około 140 litr. na minutę. Długość strumienia wody około 20 mtr.

Cena pompo-beczki wraz z węzłem ssawnym 3 mtr. ze smokiem oraz 15 mtr. węzłem tłocznym z prądownicą

zł 760.- przy gotówce

Pompa okazuje do obejrzenia na miejscu

